ŹRÓDŁA DZIEJOWE.

TOM XI.

AKTA METRYKI KORONNÉJ

CO WAŻNIEJSZE

Z CZASÓW STEFANA BATOREGO.

1576—1586.

ZEBRAŁ I WYDAŁ

Z ROZPRAWKĄ NA CZELE: O KRÓLU STEFANIE JAKO MYŚLIWCU

ADOLF PAWIŃSKI.

WARSZAWA.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

1882.

DRUK J. BERGERA, ELEKTORALNA NR 14.


STANFORD UNIVERSITY
LIBRARIES

ŹRÓDŁA DZIEJOWE.

AKTA METRYKI KORONNÉJ Z CZASÓW STEFANA BATOREGO.

ŹRÓDŁA DZIEJOWE.

TOM XI.

AKTA METRYKI KORONNÉJ

CO WAŻNIEJSZE

Z CZASÓW STEFANA BATOREGO.

1576—1586.

ZEBRAŁ I WYDAŁ

Z ROZPRAWKĄ NA CZELE: O KRÓLU STEFANIE JAKO MYŚLIWCU.

ADOLF PAWIŃSKI.

WARSZAWA.

SKŁAD GŁÓWNY W KSIĘGARNI GEBETHNERA I WOLFFA

Krakowskie-Przedmieście Nr 415.

1882.

Дозволено Цензурою.
Варшава, 19 Января 1882 года.

Druk J. Bergera, w Warszawie, Elektoralna Nr. 14.

PRZEDMOWA.

Tytuł położony na czele niniejszego dzieła najlepiéj wyraża zawartą w niém treść oraz źródło, które jéj dostarczyło. Nie ogłaszamy więc dziś zbioru jednolitego, jakim był do dziejów króla Stefana tom dziewiąty, co objął rzeczy skarbowe z owéj epoki. Nie podajemy także zbioru aktów, któreby jedno tylko ważniejsze wyjaśniały zdarzenie, w rodzaju tych, jakie się mieszczą w trzecim tomie poświęconym wojnie gdańskiéj, lub któreby się odnosiły do pewnego mniejszego okresu, jak akta czwartego tomu, co obejmują dwa pierwsze lata rządów Batorego. Po wyczerpaniu już w poprzednich tomach dostępnego nam materyału, pozostało go za mało do złożenia jakiéjś organicznéj całości. Tém nie mniéj atoli luźne akta, co się jeszcze znalazły, a które się odnoszą do rozmaitych spraw panowania Stefana, wydały nam się tak ważnemi, iżeśmy sobie poczytali za obowiązek, mimo ich różnorodność i rozproszenie, połączyć je razem i ostatnią tę wiązankę z owego pola dorzucić jako uzupełnienie poprzednich zbiorów.

W bibliotekach prywatnych zapewne spoczywa jeszcze nie mało podobnych aktów do dziejów Polski za Stefana w rodzaju tych, jak świeżo wydane z roku 1578—1579 przez bibliotekę ordynacyi Krasińskich. Takie wydawnictwa uzupełnią z czasem szczerbę, jaką obecny nasz zbiór w wielu razach przedsta-

wia. Nie krępując się wszakże względem na to, co przez innych w téj mierze, bodaj jak najprędzéj zrobioném będzie, położyliśmy sobie za zadanie wyczerpać do dna te źródła, które przed nami stoją otworem, a których nie posiadają księgozbiory prywatne: są niemi metryki koronne i księgi sądowe, składające się z szeregu kilkudziesięciu woluminów w obrębie jedenastu lat panowania Batorego.

Z tego więc ogromu przeróżnego materyału, niekiedy zupełnie podrzędnego, wybraliśmy akta historyczne co ważniejsze, takie mianowicie, które się mogą przyczynić do wyjaśnienia spraw publicznych pierwszorzędnego znaczenia. Jużeśmy z pewnéj ich liczby skorzystali, układając obraz skarbowości polskiéj za Batorego. Nie należy przeto bynajmniéj mniemać, iżby książka niniejsza miała być, jak się to nawet gdzieś w pismach dało słyszéć, tylko zbiorem aktów już spożytkowanych przez nas całkowicie i stanowiła niejako dodatek do pomienionéj wyżéj pracy. Owszem tom niniejszy jest zbiorem zupełnie odrębnym i niejako samoistnym, zawiera bowiem całą i bardzo znaczną wiązkę nowych materyałów oraz źródeł nigdzie i przez nikogo nie wyczerpanych, mających niekiedy, jak nam się zdaje, niepospolitą dla dziejopisa wartość. Do takich zaliczyćby można uniwersały, instrukcye sejmowe, tudzież uchwały i postanowienia zapadłe na sejmach Rzeczypospolitéj. Co do niektórych nawet przedmiotów, zbiór nasz przedstawia niejako pewną całość, że tu wymienimy tylko wszystkie nobilitacye kiedykolwiek na sejmie wydane przez króla. W liczbie nie mniéj ważnych położylibyśmy także trzy testamenta Batorego, niezmiernie ciekawe, rzucające wiele światła na tajniki jego duszy. Tu należy podobnież lista składek pieniężnych, złożonych przez różnych dostojników i rycerzy dla wystawienia kaplicy ku czci uwielbianego po śmierci króla. Chcąc uzupełnić niniejszy zbiór, dołączyliśmy jeszcze i akta historyczne, które się odszukać udało w różnych księgach, nietylko metrycznych, a głównie w księgach ziemskich i grodz-

kich grodu warszawskiego, łęczyckiego, brzeskiego oraz innych z obu tutejszych archiwów. Żeby zaś odróżnić dokładnie pochodzenie każdego aktu, umieściliśmy u dołu wskazówkę, która wymienia miejsce, zkąd dokument jest wzięty.

Zbiór, który dziś ogłaszamy, może skrzętnemu badaczowi dostarczyć niemało wątku do wysnucia opowieści historycznéj o tym lub innym wypadku większéj wagi z czasów panowania Batorego. Nie chcąc pracownikom na niwie dziejopisarskiéj uszczuplać pola i umniejszać pożytków, podajemy bez zazdrości ku ich korzyści te oto ziarna jeszcze nie wyłuskane. Żeby jednak nie puszczać w świat naszego zbioru tak goło i na sucho, kładziemy na czele obrazek rodzajowy, odsłaniający nam jednę stronę życia domowego króla Stefana, stronę ważną i ciekawą. Król, jak wiadomo, nie zaznawszy szczęścia u gasnącego ogniska miłości małżeńskiéj i więdnących wdzięków królowéj Anny, porzucał skwapliwie komnaty zamku królewskiego i próżnię w sercu zapełniał namiętnością do zabaw łowieckich oraz myśliwskich wypraw. Szczegółów do téj drobnéj pracy nie czerpiemy bynajmniéj z obecnego tomu; dostarczył nam ich głównie tom dziewiąty, który zawiera w sobie księgi podskarbińskie, spożytkowane przez nas głównie przy odtworzeniu dziejów i urządzeń skarbowych w Polsce za Batorego. Z tych snopków przeto, jeszcze bynajmniéj nie wymłóconych całkowicie, nie jedno dałoby się wykruszyć, cenne nawet, jak nam się zdaje, ziarnko. Czy takiém jest istotnie to, które tu z pokłosia uzbierane przedstawiamy w kształcie rozprawki: O Stefanie Batorym jako myśliwcu, niech łaskawy czytelnik sam osądzi.

A. P.

STEFAN BATORY,

JAKO MYŚLIWIEC.

I.

Jednolitość charakteru Batorego. — Kilka rysów jego powagi królewskiéj. — Jego dzielność i hartowność ciała.—Postać króla.—Życie domowe.—Jedyna jego zabawa myślistwo.—Żyłka łowiecka.

Mają to do siebie niekiedy wielcy ludzie, że pod względem swego charakteru przedstawiają nam się jakby ulani z jednéj formy. Zarówno na szerokiéj widowni działalności publicznéj, jak i w ciasnym obrębie domowego życia oraz stosunków towarzyskich, cechuje ich ta sama siła woli, jednakie przymioty serca i te same właściwości umysłu. Niekiedy nawet i sama natura uwydatnia zewnętrznym kształtem ciała ukryty pod nim świat duchowy człowieka i układa się zgodnie do tego nastroju, jaki w zakresie uczuć oraz myśli panuje. Na tém spostrzeżeniu opierając się Grecy, zwykli byli mawiać o pięknéj duszy i o nadobném ciele: kalós k' agathós; w naszéj zaś mowie wyraziła się myśl podobna w orzeczeniu, iż *w zdrowém ciele piękna kryje się dusza.*

Nie tak często widoczną się staje i ujawnia na zewnątrz ta łączność zachodząca między światem niewidzialnym a kształtem zewnętrznym, ile raczéj powszechniejszą jest jednolitość tylko charakteru, jednostajność w postępowaniu, jednakowe zawsze zachowanie się człowieka pośród rozlicznych stosunków swego życia. W tajemniczy świat pobudek i sprężyn moralnych zapuszczają głęboko swój wzrok dramaturgowie, wysnuwając z téj zasady jednolitości wątek działania bohatérów. Ztąd u Szekspira

nieprzyjaźń ku Stefanowi—a nawet zdradę knuł. Król więc na publiczném posłuchaniu zaraz zmierzył go wzrokiem, rzucił nań spojrzenie wzgardy i nie uznał godnym korzystania z łaski swego majestatu monarszego.

Nie tylko jednak togę purpurową nosił Stefan z taką powagą. Kiedy bowiem miecz do boku przypasał i w pole wyruszył przeciwko nieprzyjacielowi, wtedy w całéj pełni jaśniał jeden jego rys, jeden przymiot, który całą istotę jego ogarniał: jego duch rycersko wojowniczy. W tym kierunku nawet, jak wiadomo, uwydatniły się najwięcéj zdolności króla-strategika, króla-wojownika. Wytrwałość żołnierza łączył on z rozwagą dowódzcy. Był niepospolitym znawcą sztuki wojennéj, a obok tego celował jako bitny walecznik.

Miał ciało hartowne jak żelazo. Znosił ochoczo wszelkie niewygody, niby młodzieniec w kwiecie wiosny i zdrowia. W obozie żył jak wojak, cały oddany swéj sprawie. O nic wtedy nie dbał, „zapomniawszy nietylko wczasu swego, ale zdrowia swego i nakoniec sam siebie," jak głosi o nim odpowiedź dana posłom od szlachty małopolskiéj, przybyłym do obozu pod Gdańsk w roku 1577 [1]. W czasie potrzeby nie wyręczał się hetmanem, jak to zwykł był czynić Zygmunt August, lecz sam nietylko hetmanił, prowadził, kierował, ale najmniejszych spraw doglądał. Nie nęciła go miękkość wygodnego na dworze życia. Spieszył owszem chętnie w każdym czasie do obozu, gdzie się oddawał twardéj pracy bez wytchnienia dnie i noce. A do obozu było nieraz daleko a droga była ciężka, pełna niewygód. Tém się atoli nie zrażał nigdy król-wojownik.

Żeby się dostać w 1581 roku do Zawołocia, pod Wielkie Łuki a późniéj pod mury Pskowa, trzeba było przebyć ogromne bory, straszne knieje i „brnąć w ciemnych puszczach jak w głębokiém piekle"—powiada świadek i towarzysz téj uciążliwéj podróży [2]. Nie przestrasza to króla bynajmniéj, owszem puszcza się on chętnie przez te knieje bezdrożne z podskarbim i z kilku dworzanami. „Na noc tylko namiotek—tak nam świadek opisuje tę podróż—ni ławki, ni stolika." Jak trzeba się posilić i strawę jaką podać królowi „to zedel mu czynią, kołków kilka w ziemię wbi-

[1]) Źródła dziejowe, t. IV, str. 203, w obozie pod Gdańskiem, 20 czerwca.
[2]) Dniewnik pochoda Stefana etc., Petersburg, wyd. Kojałowicza, str. 37.

wszy, a kiedy się z drogi po obiedzie spać zachce albo odpocząć, usieką drobno brzozowego liścia z chróstem miasto materacu, rozłożą na ziemię, położy się i przesypia jak w najlepszym pokoju“ [1]).

Nic prawdziwszego, nic z rzeczywistością zgodniejszego nad ten obrazek rodzajowy, skreślony ręką naocznego widza. Król-wojak spi na stosie brzozowego liścia jakby w najwytworniejszéj komnacie. Smaczniéj pewniéj nie spali bohatérowie Homera, którym, mówiąc nawiasem, ani się równać z naszym królem pod względem téj prostoty, bo w wygodnych namiotach, jak wiadomo pędzili żywot, trawiąc nieraz chwile wolne na swarach o piękne branki.

Nietylko jednak w obozie panuje ta żołnierska prostota u króla. Na dworze, w komnatach królewskich w Grodnie, nie widać również miękkości, wygód, ani w życiu ani w sprzętach. Kilka ciekawych rysów spartańskiéj prostoty dochowały nam spółczesne pisma dwóch lekarzy przybocznych Stefana, w których znajdujemy obraz przebiegu ostatniéj choroby śmiertelnéj. Nie będziemy już tu powiększali liczby tych różnych szczegółów. Dość tylko nadmienić, że z wielu wiadomości, które nam przekazały różne tu i owdzie wiarogodne źródła, można sobie odtworzyć dość wiernie, o ile się zdaje, postać króla. Postać to pełna zapału wojennego, postać prawdziwie posągowa.

Tak jest, posągowa, choćby w ścisłém znaczeniu tego wyrazu, postać męzka, rycerska, okazała. Przyboczny sekretarz króla a dziejopis Heidenstein, może przez zbytnią życzliwość użył zanadto jaskrawych barw i zbyt pochlebny skreślił wizerunek Batorego, kiedy pod koniec swego opisu tak o nim mówi: „Natura obdarzyła króla najświetniejszemi przymiotami umysłu i ciała, jakby w jednéj jego osobie pokazać chciała całą dokładność ludzką. Miał on w twarzy, w postawie i w mowie dziwną powagę“ [2]).

---

[1]) Tę spartańską prostotę króla kreśli nam także Wereszczyński, wspominając o tém, jak się zachówywał Batory podczas wyprawy moskiewskiéj. Reguła, r. 1587, str. 115, wyd. Tur. „Często mu się trafiało na gołéj ziemi leżéć, kuchni przy sobie nie miéć, ale i owszem opuściwszy kredence królewskie, sam kapłona albo wędzonkę z tajstry wyjąwszy, swemu miłemu rycerstwu krajał i z niém się jadłem swojém podzielajac, posilał.

[2]) Heidenstein, lib. III, s. 242.

brych spraw i poczciwego życia w Rzeczypospolitéi, bo ztąd każdy przykład zwykł brać przystojności swojéj... [1]).

Nie było tam tych „sokołów królewskich,“ które zgotowały Zygmuntowi Augustowi zgon przedwczesny.

Miał król Stefan tylko jednę słabość, jednę żyłkę, jedno raczéj zamiłowanie w życiu swém domowém. Był myśliwcem zapalonym. Łowiectwo i polowanie stanowiło jedyną i ulubioną jego rozrywkę. Wspominają o tém współczesne pisma [2]), między innemi i Heidenstein, chociaż przygodnie tylko, okolicznościowo o tém natrąca. Ale raz i drugi nadmieniając o tém, zawsze mówi wyraźnie, że to była najmilsza jego rozrywka [3]). Obie te wzmianki wplecione w pasmo opowiadania o zdarzeniach politycznych, giną niepostrzeżenie, nie zwracając na siebie należnéj uwagi dziejopisow. Pod koniec zaś księgi, nadworny Batorego historyk przy skreśleniu wizerunku króla, już nie uważał za stosowne uwydatniać tych szczegółów. Gdyby nam jednak nie był i tych drobnych przekazał wiadomości, bylibyśmy sobie sami uzupełnili ten rys obrazu przedstawiającego domowe życie dzielnego i rycerskiego króla.

Na ogólném bowiem tle wieku i społeczności szlacheckiéj tak zgodném wydaje się to zamiłowanie do myślistwa z całym charakterem Batorego, z jego dzielnością, z jego usposobieniem wojowniczém, z jego tęgością ciała i mocą ducha. Cóż łatwiejszego, jak przedstawić sobie bohatéra z pod Gdańska i Połocka, czynnego, pełnego energii szafarza Rzeczypospolitéj, szukającego rozrywki w chwilach wolnych, na polu tak blizko graniczącém z wyprawą wojenną, oddanego łowom i myślistwu. Dzielny rycerz w obozie, co nawykł do trudu i niewygód, co zwinnie toczy koniem, ściga nieprzyjaciela na rączym biegunie, ten krotofilnéj nie będzie szukał zabawy wśród dusznego powietrza zamkowych komnat. On dosiądzie ognistego rumaka, do kniei popędzi, puści się za kundysami, kiedy niedźwiedzia lub dzika osa-

---

1) Źródła dziejowe, t. IV, str. 53—57.

2) Christop. Warszewicki, Oratio funebris, ed. 1589, s. 845, „venationibus multum temporis daret... Zobacz niżéj, co piszą Buccella i Simonius.

3) Heidenstein, lib. III, s. 140. Vilna inde Grodnam movet, ubi venationibus, quo uno voluptario labore ex aliis laboribus maxime reficere se solet, dies aliquot dat. Również zob. lib. VII, s. 237.

czą i zręcznie oszczepem powali o ziemię dzikie zwierzę. On pomknie na hyżym rumaku za zającem, którego charty ruszą z pod miedzy i wpław się rzuci w nurty rzeki za czaplą lub łabędziem, kiedy je sokół, w pogoń za niemi puszczony, szponami swemi szarpać zacznie.

W wydanym tylko co przez nas IX tomie Źródeł dziejowych, wśród licznych materyałów do historyi stosunków skarbowych w Polsce, mieści się także kilka luźnych a nowych wiadomości, które uzupełniają to, co Heidenstein zamknął w dwóch czy trzech wyrazach, wspomniawszy o jedynéj i ulubionéj rozrywce Batorego — o jego żyłce myśliwskiéj. Korzystamy chętnie z tych kilku szczegółów, żeby wycieniować nieco staranniéj grube rysy pędzla Heidensteinowego i z drobnych kamyków ułożyć mozaikę, któréj braki i wady, jakie się w jéj wykończeniu niechybnie znajdą, niech pokryje chęć nasza obudzenia we wdzięcznéj pamięci czytelnika posągowéj postaci niezapomnianego króla.

II.

Wpływ króla-myśliwca na piśmiennictwo łowieckie. — Myślistwo Ptasze Cygańskiego w 1584 r.— Bielawski wkrótce ogłasza wiersz p. t.: „Myśliwiec."— Łowiectwo w Polsce w połowie XVI wieku.—Pożytek i zabawa.—Polowanie z rusznicą.— Szczwanie chartami.—Ogary.—Łowiectwo ptasze za pomocą sieci.—Sokoły.

Nie sądzę bynajmniéj, iżby to był tylko traf przygodny, że na czas panowania Stefana Batorego i jego żyłki łowieckiéj przypada ukazanie się niewielkiego dziełka, które w literaturze polskiéj tak pięknie zdobi oddział ornitologii krajowéj, a które ogłoszone gdzieindziéj, jak twierdzą znawcy, byłoby za prawdziwą perłę poczytane. Jest to *Myślistwo Ptasze* Mat. Cygańskiego, szlachcica z Mazowsza, wydane w Krakowie w 1584 roku [1]). Już dawno ornitologowie nasi zwrócili należną uwagę na tę drobną pracę, a jednak niesłychanie ważną pod względem terminologii i rozgatunkowania ptaków, że dość tu przypomniéć zabiegi Stronczyńskiego około wydania litografowanéj (w 1836 r.) podobizny, gruntowne

[1]) Myślistwo ptasze, w którym się opisuje sposób dostawania wszelakiego ptaka i t. d. Kraków, 1584, egzemplarz Biblioteki Uniw. warsz.

Antoniego Wagi studya nad objaśnieniem całego utworu [1]), tudzież Kazimierza hr. Wodzickiego uwagi krytyczne nad niektóremi oddzielnemi przedmiotami zawartemi w tém dziełku [2]).

Nie chcę tego utrzymywać, iżby dopiéro Stefan Batory wlał w Cygańskiego zamiłowanie do łowiectwa. Dawno już ono w duszy jego istniało, dawno z nim cała szlachta podzielała upodobanie w łowieckich zabawach. Ale król stał się, mojém zdaniem, tém, czém jest rosa poranna dla kwiatów, czém jest słońce wiosenne dla zarodków roślinnych. On pędy wzbudził, rozwój przyśpieszył i świeżym pąkom pozwolił się w kielich rozwinąć.

Cygański był sobie szlachcic oddany namiętnie łowiectwu i jak pisze w końcowym wierszu swego utworu o sobie, że na myślistwie

„swój wiek na tym prawie(m) strawił,“

Tém téż mniéj miał pociągu do pióra. Prosząc czytelnika o pobłażliwość z powodu

„iż w tych książkach są częste omyły,“

otwarcie mówi o sobie:

„iż ja nie umiem pisma żadnego“

czyli, że autor nie rości sobie prawa do tytułu uczonego i że z temi sprawami piśmiennemi nie ma należnego obycia.

A jednak mimo ten brak wprawy, szlachcic mazowiecki postanowił podzielić się owocem swych długoletnich spostrzeżeń i dlatego, jak sam pisze:

„Chciałem to podać do ręku, do ludzi,
Com téż umiał, wszak nikt nie zmudzi
Czasu próżno, kto czyta te sprawy,
To są zawsze uczciwych zabawy.“

Kto wszakże pobudził, kto zachęcił, ośmielił nieoswojonego z piórem szlachcica do wystąpienia z głuchéj kniei, z ciszy borów mazowieckich na szeroką widownią piśmiennictwa?

Nie będę utrzymywał stanowczo, iżby to uczynił Stefan Batory, choć gdybym takie wypowiedział domniemanie, mógłbym na jego korzyść niektóre przytoczyć tu okoliczności. Król po

---

1) Myślistwo ptasze, Warszawa, 1842.

2) O sokolnictwie i ptakach myśliwskich, Warszawa, 1858.

swojém przybyciu do Polski spotkał się bez wątpienia na wspólnéj drodze wspólnych zamiłowań z Cygańskim i może z nim niejedno odbył polowanie. Bo myśliwcy, jak wiadomo, ciągną do siebie zawsze jak dwa magnesy. Żyłka myśliwska zaciera między niemi wszelkie różnice stanu i powołania a liczne wskazują przykłady, że koronowane nawet osoby nie gardzą wtedy towarzystwem choćby prostego wieśniaka. Zresztą nie było-ci tam tak wielkiego przedziału między szlachcicem polskim a obranym przezeń monarchą, żeby Batory miał sobie uważać za ubliżenie polować z Cygańskim po mazowieckich puszczach. A do uszu króla, kiedy bawił w Warszawie lub w Grodnie, łatwo dojść mogła sława Cygańskiego, bo to był swego czasu łowiec zawołany, myśliwiec nad myśliwcami.

Gdzie się ten szlachcic rodził, z któréj części Mazowsza pochodził, czy tu z pod głuchéj puszczy Jaktorowskiéj z pod Sochaczewa lub Błonia czy téż z moczarów pułtuskich, lub kniei ostrołęckich, tego nie wiemy [1]. Cygańscy mieszkali z dawien dawna w ziemi łęczyckiéj, więc może ztamtąd jaka gałąź przeniosła się na sąsiednie Mazowsze. Czyli tam posiadał nasz łowiec jaką większą fortunę, i tego także powiedziéć nie umiemy. Ten tylko szczegół przytoczyć można, jako cechę wyróżniającą, że Cygański miał na jarząbki piszczałeczkę srebrną, podczas gdy inni myśliwcy, chyba jako mniéj zamożni, miewali powszechnie, jak on sam pisze, kościane albo cynowe [2]. Prócz tego wypada jeszcze nadmienić tu i o téj okoliczności, że Cygański wydał własnym nakładem swoje „Myślistwo Ptasze,“ a wydał w epoce, w któréj w ogóle, przy kosztownym druku, wydatek rzadko się wracał z dochodu sprzedanéj książki.

---

[1]) O pochodzeniu z Mazowsza a raczéj o przebywaniu na Mazowszu świadczy wyrażenie autora: „nie po naszemu, to jest nie po mazowiecku.“ Z tego téż względu wywody W. Maciejowskiego o pochodzeniu Cygańskiego z Rusi i o jego tam zamieszkaniu, uważać należy za nieuzasadnione. (Polska pod względem obyczajów, 1842, t. I, str. 322). W Piśmiennictwie zaś (III, 291) przytacza tenże autor okoliczność, że Cygański pisał przedmowę (któréj brak w naszym egzemplarzu) do swego dzieła „w Cyganiech.“ Jedyna wieś téj nazwy znajduje się w pow. łęczyckim, atoli w wykazie poborowym z roku 1576 (Źródła dz., t. XIII, str. 137), w liczbie wymienionych współwłaścicieli wsi Cygan, żadnego Mateusza nie znajdujemy. Łęczyckie zaś, jak wiadomo, nie należało do Mateusza.

[2]) Zob. pod wyrazem Jarząbek.

Jeżeli atoli domniemanie nasze co do wczesnego spotkania się z królem Stefanem nie wyda się zasadném, niech przynajmniéj to jako rzecz pewną i niezbitą wolno nam będzie przytoczyć, że Cygański przybył do Warszawy na początku 1581 roku, kiedy się tu sejm odbywał przed wyprawą pskowską i królowi przedstawił zamiar wydania na widok publiczny swego dziełka o myślistwie. Zapisano to do Metryki koronnéj, a więc tu już żadna nie może zachodzić wątpliwość.

Dwaj łowcy się spotkali. Cygański prosił króla o przywilej na lat piętnaście dla swego dziełka, aby w tym przeciągu czasu nikomu nie było wolno przedrukować utworu. Król, bardzo pochwaliwszy zamiar autora, prośbie jego uczynił zadość i polecił wydać z kancelaryi swéj list, zapisany w Metryce koronnéj (nr. 123, str. 645) pod dniem 19 lutego 1581 r.

„Gdy wszelkiéj pochwały i opieki, powiada król w pomienionym przywileju łacińskim, najgodniejsi są ci, którzy ku codziennemu pożytkowi ludzi rozpowszechniają tajemnice sztuki lub jakiéjbądź mniéj dostępnéj nauki, przeto uważając nietylko godném pochwały, ale opieką naszą pragnąc osłonić zamiar szlachetnego Mateusza Cygańskiego, który pragnie drukiem ogłosić dziełko łowieckie, ułożone przezeń z długoletniego doświadczenia własnego, napisane w języku polskim, postanowiliśmy dać mu... żądany przywilej i polecamy i t. d.“ [1]).

Listy królewskie wydano w 1581 roku a dziełko ukazało się nie wcześniéj jak w trzy lata późniéj, przypisane przez autora temuż królowi. Nie śmiem tedy utrzymywać stanowczo, iżby Stefan Batory wprost pobudził Cygańskiego do napisania i wydania téj pracy ornitologicznéj, ale mogę śmiało twierdzić, że król, pochwaliwszy zamiar, dawszy opiekę autorowi, przyczynił się pośrednio do zbogacenia naszego piśmiennictwa takim pięknym, takim szacownym pomnikiem. Gdyby przykład króla-myśliwca nie był ośmielił Cygańskiego do popisów łowieckich, na któreby inny jaki zniewieściały monarcha, np. Henryk Walezy, spojrzał był z lekceważeniem, byłyby na zawsze utonęły w rzece niepamięci spostrzeżenia myśliwca mazowieckiego, spostrzeżenia i uwagi, mające prócz czysto naukowéj, ornitologicznéj, tę jeszcze dla

---

[1]) Brzmienie oryginalne, zob. na końcu niniejszego tomu w dodatku, str. 313.

nas niepospolitą wartość, że nam odsłaniają stronę obyczajową współczesnego wieku.

A jest to rzecz ważna i ciekawa poznać dokładniéj zajęcia domowe rolniczéj ludności, zabawy całéj rzeszy szlacheckiéj z owych czasów, o których tak mało wiadomości pod tym względem podały nam źródła pisane. Gruba zasłona, którą gdzieniegdzie tylko uchyliło przygodnie pióro tego lub innego pisarza, tajemnicą pokrywa tę mianowicie stronę obyczajów — naszych przodków złotego wieku literatury. W niewyraźnych bardzo rysach, których zaledwie oko dostrzeże, przedstawia nam się wizerunek owéj społeczności polskiéj pod względem jej ćwiczeń i zabaw myśliwskich, które przecież i u nas jak gdzieindziéj należały do zajęć codziennych, do zabaw powszechnych i ulubionych [1]).

Prócz Cygańskiego mamy na szczęście i inne jeszcze źródło, zkąd jakie takie światło spływa na sprawy myśliwskie w Polsce w drugiéj połowie XVI wieku. Wkrótce po śmierci Batorego ukazał się w jedenaście lat po wydaniu dziełka Cygańskiego, wiersz pod tytułem: *Myśliwiec*, którego autorem jest Tomasz Bielawski [2]).

Wiersz ten dość obszerny, bo z 24 kart złożony, wybiega wprawdzie rokiem swego ukazania się (1595) po za kres naszéj pracy, po za granicę rządów Stefana Batorego. Nie należy przeto ściśle do literatury myśliwskiéj, która za panowania dzielnego króla zakwitła, lubo jako materyał do charakterystyki swego wieku i téj mianowicie sprawy, jakiéj tu dotyka pióro nasze, najwygodniéj da się użyć. Możnaby nawet przypuszczać nie bez zasady, że i tu także pośrednio oddziałał przykład króla-myśliwca, możnaby mniemać, że i w tym kierunku już po za metę życia i rządów Stefana sięgały jeszcze dobroczynne promienie jego wpływu. Bo zasta-

---

[1]) Taki mniéj dokładny obraz podali w swych pracach Ł. Gołębiowski (Gry i zabawy, Warszawa 1841). W. A. Maciejowski (Polska pod względem obyczajów. Warszawa, 1842). Reumann w Sylwanie z 1844 r. i i.

[2]) Możność dokładniejszego zbadania tego dziełka zawdzięczam niezwykłéj uprzejmości pana Bronisława Czarnika, ukończonego słuchacza wydz. historycznego w uniwer. we Lwowie, który łaskawie zajął się opisem dla mnie tego rzadkiego utworu zachowanego w dwóch tylko egzemplarzach (Zakł. Ossol. i Bibl. w Kórniku) jak wskazuje Bibliogr. Estrejchera.

nowienia jest godną ta okoliczność, że przed epoką Batorego nie posiada literatura nasza żadnych pisanych pomników, tyczących się myślistwa i łowiectwa. Przybył do Polski król-myśliwiec, aliści ukazało się niebawem dziełko Cygańskiego. Wkrótce pozazdrościł sławy Cygańskiemu Bielawski i ułożył swoje rymy dydaktyczne nie mniéj ważne, ciekawe, niekiedy nawet ważniejsze od wskazówek poprzednika jego. Bielawski jest ściśle jeszcze dzieckiem téj epoki Batorowych łowów, jeszcze się echo królewskiéj trąbki myśliwskiéj wyraźnie z jego wiersza odzywa:

Król Batory na straży siecią trzeciomilną
Otoczywszy, zwierzynę bierał nieomylną. (Obrót VII).

Już znacznie późniéj wysworował się na tém polu Ostroróg, wydawszy „Myślistwo z ogary" w 1618 roku, lubo i on właściwie mógłby być użyty do odwzorowania naszego łowiectwa w drugiéj połowie XVI-go wieku, bo w rozwoju obyczajowym każdéj społeczności tylko bardzo wolno odbywają się zmiany, tak iż przedział kilkunastu lub kilkudziesięciu lat w tym względzie pozostaje rzeczą dość obojętną. Pozostańmy jednak dla ścisłości w granicach obrazu, jaki nam odsłaniają Cygański i Bielawski, tém więcéj, że Ostroróg z kilkakrotnych wydań jest powszechniéj znany, tymczasem dziełko Bielawskiego do najrzadszych należy osobliwości [1]).

Kiedy Batory przybył do Polski, myślistwo było oddawna w pełnym rozwoju, w pełniejszym może nawet tu niż gdzieindziéj z powodu rozmnożenia się szlachty, mianowicie uboższéj, zagonowéj, dla któréj łowiectwo było nietylko zabawą, ale stanowiło niekiedy źródło dochodu i utrzymania. Miałeś wszędzie pełno zwierzyny, nie brakło téż i skrzydlatego ptactwa. Były to skarby natury dla wszystkich przystępne,

„Z nich żywność, z nich suknią i każdy strój mamy." [2]).

[1]) Zasługiwałoby ono z wielu względów na przedruk i rozpowszechnienie. Młodsze pokolenie naszych przyrodników powinnoby się poczuć do obowiązku wydania na widok publiczny Bielawskiego z odpowiedniemi objaśnieniami, jak to uczynił nestor przyrodników ze starszego pokolenia p. Antoni Waga, wydawszy Myślistwo Cygańskiego.

[2]) Bielawski w pierwszéj pieśni, na które w liczbie XVI nazwanych Obrotami myśliwca, podzielony jest cały poemat.

W niektórych stronach łowiectwo należało do stałych zajęć ludności. Na Żuławach, jak twierdzi Bielawski, oddawali się mieszkańcy łowieniu dzikich kaczek.

„I żywią Gdańsk, Elbiąg, siebie kaczorami wszyscy.“

Bywało tak niezawodnie i na Mazowszu albo w innych dzielnicach Polski, w których gęściéj osiadłe miasta dawały sposobność łatwiejszego spieniężania myśliwskiego łupu. Tam zaś gdzie żyzna ziemia mogła żywić zamieszkałą na niéj ludność, uprawa roli stanowiła oczywiście główne zajęcie a łowiectwo tylko dodatkowe źródło dochodu. Bo łowiectwo i wszystko co do myślistwa należy, także stoi dobrém gospodarstwem.

„Z pola się każdy żywi, abo w polu.“

Dlatego téż pewnie rozważny rolnik trzymał się przestrogi Bielawskiego, który pisze w swym wierszu:

Sprzęt opatrz pierwéj domogospodarny
Potym do sarny.

I bez wątpienia dbał o to przedewszystkiém, aby chleba nie brakło, aby gumna się napełniły zbożem, żytem i pszenicą, gdyż potrzeba najpierw chleba.

Stodoła biada, gdy na polu goło
Poci się czoło. (Obrót II).

Poczciwy człowiek, jakim Rej miéć chce każdego szlachcica, odkłada na jesień oraz na zimę łowieckie zajęcia i czyni z nich sobie „rozkoszną krotofilę,“ wtedy dopiéro, gdy już wszystkie załatwi swe starania około roli, około sprzętu letniego, około gospodarstwa. Wtedyto prawdziwa rozkosz „z charty się przejeździć, na cietrzewka sieć zastawić, kuropatwiczkę rozsiadem przykryć a przejeździwszy się, a obłowiwszy się, do domu przyjechać: ano izba ciepła, ano w kominie gore, ano potraweczek nadobnych nagotowano, ano grzaneczki w czaszy w rozkosznėm piwie miasto karasków pływają.“ [1]).

Trzeba jednak przyjemne łączyć z pożytecznėm. Jak kto ma na jesień więcéj czasu, a obfitego nie zebrał żniwa, niech idzie w pole, jak powiada Bielawski.

---

[1]) Żywot człowieka poczciwego, wyd. Turowskiego, str. 235.

„Z rusznice ubije
Kaczkę, zjadszy dwie na dzień, oto przedsię żyje,
Przedsię zwłaszcza w jesieni znaczniejsza niż wrona
Dwie zjadszy przy kapuście, brzuchowi obrona" [1]).

Nietylko jednak z łowiectwa można ciągnąć pożytek dla żołądka. Są inne jeszcze ztąd korzyści. Nie jednemu myślistwo może i pieniążków do kieszeni napędzić. „Azaż téż zła sarnka, powiada Rej, albo wilczek z siatkami go poszukawszy, a skórę dziś za pięć złotych mało nie jako rysia" [2]). Nieraz i Cygański, wystawiając pożytek tego lub owego ptaka, pisze np. o orle, że pierze jego się przyda do konia, do tarczy a weźmiesz zań talar abo dwa," lub o czapli „abo weźmiesz za pierze, gdy staréj, dwa talary lub więcéj."

Dla zamożniejszéj szlachty było łowiectwo nietylko środkiem zaopatrzenia stołu niekiedy w wykwintne potrawy lub środkiem przysporzenia sobie grosza, ale zarazem rozrywką, zabawą, w któréj przyjmowały udział kobiety i mężczyzni, starsi i młodsi [3]). Dla młodych była to szkoła ćwiczenia ciała, popisu zręczności. Ganiono zniewieściałą młodzież, która unikała téj mężkiéj zabawy. Jan z Czarnolasu z przekąsem téż o takim młodzieńcu się wyraża:

„Nie umie syn szlachecki na koń wsieść i w łowy
Na dziki zwierz z oszczepem jechać nie gotowy."

Bywały to jednak tylko wyjątki, bo rycerska młodzież sposobiła się zawczasu do tych zabaw, pełnych urozmaicenia, wesołości i krotofili. Przytoczę tu dla przykładu, co opowiada Wodzicki w swém uczoném dziele o „Sokolnictwie" [4]), że za czasów Stefana Batorego była moda noszenia u czapek kity z piór cza-

---

[1]) Obrót XIII. [2]) Str. 235.

[3]) Trzycieski w swéj biografii Reja wspomina, jakto spędzał na myślistwie swą młodość, autor Żywota poczciwego człowieka. Aż do lat 18-stu Rej się ćwiczył „strzelając bąki" i przynosił jako łup myśliwski „kaczora albo gołębia, albo wiewiórkę za pasem," a późniéj nawet jeszcze, kiedy go do stryja posłano niby na naukę, na przetarcie się w świecie, on się jął brogiem wron łowić i t. d. Tur. wyd. 1859, str. 7.

[4]) Praca ta nadzwyczaj naucząjąca dla tych, którzy pragną poznać szczegóły odnoszące się do tego działu ornitologii krajowéj.

plich [1]). Za Henryka Walezego przeszła ta moda do szlachty nietylko płci męzkiéj lecz i do pań jako ozdoba: do ołtarza pannie młodéj towarzyszyła kitka i była oznaką możniejszéj szlachty. Trzeba zaś wiedzieć, że czapla ma tylko dwa piórka na głowie i te nosi jedynie w godowéj barwie do miesiąca lipca, a zatém ozdobna kitka wymagała śmierci ośmdziesięciu do stu czapel i to ubitych na wiosnę. Zadanie nie łatwe. Młodzian w konkurencyach nie mógł milszego daru ofiarować swéj bogdance jak kitkę z czaplich piór, własną pracą myśliwską uzbieranych. Więc oczywiście pobudka nie mała do łowieckiéj wprawy.

Myślistwo w XVI wieku u nas jak i gdzieindziéj było przeważnie łowiectwem. Broń palna ciężka, niedokładna, mniéj doskonała trzymała polowanie w ciasnych granicach sztuki łowieckiéj. Głównie zaś brak śrótu, który dopiero w następném stuleciu wszedł w użycie, tamował rozwój polowania w dzisiejszém znaczeniu słowa z fuzyą, strzelbą albo raczéj z rusznicą, mówiąc językiem owego czasu.

Była to oczywiście niewygodna rzecz strzelać kulkami do drobnego ptactwa, a dla mniéj wprawnego myśliwca bardzo kosztowna. To téż Cygański, który tyle zna sposobów łowienia, rzadko kiedy wspomina o rusznicy. Używano jéj raczéj na grubą zwierzynę, na dzikiego zwierza w czasie wielkiego polowania, które tylko możni panowie urządzać mogli w rozległych kniejach. Bo jak pisze Bielawski swym twardym wierszem:

„I niedźwiedź nieugonny po drzewie do ula
Rychléj spadnie niż tam wlazł, gdy go zajmie kula.“ (Obrót VII).

Niekiedy i na żubra i tura szli ze strzelbą, oczywiście nie szlachta, tylko królowie, bo jak wiadomo,

„Tur, wół polski, tego wszystkie ziemne kraje
Nie mają.“

Zwierz to rzadki, starannie chowany w puszczy niepołomskiéj, dokąd często wyprawia się na łowy Batory

. . . . „Wielkie te zwierzęta
Król polski strzelbą bierze w swe podobne święta“ [2]).

---

[1]) Uczony autor nie przytacza wprawdzie źródła, zkąd wziął powyższą wiadomość. Zob. str. 138.

[2]) Bielawski. Obrót VII, IX i in.

Szlachta zaś pospolita, która chyba tylko z kijem chodziła na grubą zwierzynę zamiast z rusznicą [1]), polowała głównie gończemi na zające, krogulcami z wyżłem na ptaki, a niekiedy chartami ścigała lisa lub wilka, wreszcie trudniła się łowiectwem, używając sieci i różnych przytém forteli.

I Rej także, gdy poczciwemu swemu człowiekowi zajmować się myślistwem każe, rzadko o rusznicy wspomina. Latem wychodzi sobie szlachcic do żniwa, kiedy żniwiarze nadobnie żną, dzieweczki śpiewają.... „idzie sobie z krogulaszkiem i czasem przepióreczkę ugonić może“ [2]). A na jesień także użyje niemało krotofil bez rusznicy, kiedy w pole wyruszy. „Wypadnie zajączek, a zaś go rozkosz poczwać, za nim sobie pobiegać, a jeszcze lepsza do łęku go przywiązać [3]), do domu przynieść.“ Można téż, jak w inném pisze miejscu, kuszę żelazną na lisa zastawić, z charty się przejeździć [4]).

Myślistwo więc, jak z tego widać, stało psami gończemi. Charty były w XVI wieku dobrze znane, powszechnie używane, ale psy te, mając ograniczone pole, mogły tylko służyć do zabawy zamożniejszéj szlachcie. Cygański téż jakby mimochodem o nie potrąca, mówiąc naprzykład o bocianie, że tego ptaka rączym chartem ugonić można, luboć, jak wiadomo:

„Rzadko myśliwiec nań jedzie
Nie rad go jada na swoim obiedzie.“

Bielawski więcéj opisuje pańskie łowy wyższéj szlachty. Więcéj téż u niego w téj mierze wiadomości, A co do chartów, jakżeż krótką a trafną czyni uwagę:

„Tysiąckroć więcéj psi w roku kosztują
Niżli uszczują.“

---

[1]) Biel. Oszczep, sieć, pies, kij, dobry misiowi do rzeczy.

[2]) Tur. 231.

[3]) Łęk jest to kula czyli część wyniosła siodła, którego się trzyma jeździec. *Linde.*

[4]) Tamże str. 233. W pismach Reja w ogóle znajdzie wiele rysów ciekawych, charakteryzujących zabawy myśliwskie. Odbieglibyśmy zanadto od przedmiotu, przekroczylibyśmy granice naszego szkicu, gdybyśmy do kreślenia naszego obrazku obyczajowego chcieli spożytkować cały zasób farb, jakie badacz znajdzie w różnych pismach Reja.

Nawet i szczegółów nie żałuje w tym względzie poeta-myśliwiec, dowodząc, jak to kosztowne jest psów utrzymanie, a jak mało się wraca pożytku z łowieckiego ich łupu.

„Więc dziś dwa korca mąki zjedzą charci.“

A ile z nich pożytku? zapytajmy wraz z tymże autorem każdego myśliwca.

„Wiele cię na dzień psi, frater, kosztują
I wiele zwierzów gębami ujmują?“

Na to odpowiada sam poeta:

„Piętnaście groszy a nimi zające
Ledwo utrącę.“

I słusznie daléj wywodzi:

„Azaż ten wisa na łąku za nogi
Trzy, cztery grosze, nie barzoć to drogi.
Zając trzy grosze a za piętnaście psi
Urwie się w rok wsi“ [1]).

Kto oczywiście ma na to, kogo stać na psiarnię, ten użyje nie mało rozkoszy z chartami na jesień, na zimę. Jak tam pan zając ruszy z pod miedzy, a nuże zanim chart

„Ciągnie się ze wszystkich skoków
Skoro się wyciąga z boków.
To tąm nie żal ni prace na psa, ni nakładu
Gdy za zwierzem wędruje czujny chart do składu.
Nie próżno śpiewała trąbka,
Nagrodziła się otrąbka.“

Jeszcze więcéj uciechy sprawi myśliwcowi wiatronogi chart, kiedy pomknie za sarną, wilkiem lub wieprzem.

„Owo chart niepospolity,
Ni go dojrzeć po zagonie,
Wilka pozna po ogonie.
Ba nie to, ale na pole
Wypadł równo by po stole
Bieży milcząc, ni skowyczy,
Ni dołów, ni gór nie liczy.

---

[1]) Powyższe wiersze z obrotu VIII-go.

Wieprza dotrzymał za ucho
Wypadł nań jakby głucho
A wieprz wrzeszczał, słyszeć było
Patrzały oczy nie miło....“ [1])

Biedniejsza więc szlachta zagonowa, albo wreszcie chłopek musieli poprzestać na mniéj kosztownêm polowaniu, które zasadzało się głównie na sztuce łowieckiéj, na myślistwie ptaszém. I tu oczywiście potrzebne były psy albo wyżły legawe, które téż w miarę możności trzymał u siebie ten lub ów myśliwiec. Często o nich wspomina Cygański i przytacza wypadki, w których pomoc ich stawała się nieodbicie potrzebną. Lubo można było wiele ptaków brać ręczną siecią, iść na nie z więcierzem, z broszkiem, z wierszą, z sidełkami, z potrzaskiem, jednak przy użyciu większych sieci, szczególniéj rozjednych, potrzebny był legawiec, aby wystawiał czy przepiórki, czy kuropatwy, jarząbki i inne ptaki.

Kto przeto broni palnéj nie miał, a udoskonalonéj nikt nie posiadał zupełnie w wieku XVI,—kto nie mógł trzymać wyżła legawego „wietrznego, ciekawego,“ a takich były w Polsce tysiące między szlachtą zagonową i chłopami, ten z konieczności uciekać się musiał do innych środków łowienia zwierzyny, ptactwa. Potrzeba skierowała przemysłowość i przemyślność ludzką oddawna do wynalezienia przystępniejszych sposobów, jakiemi były sieci i siatki wszelkiego rodzaju, które ułatwiały łowienie ptaków lub zwierzyny.

Łowiectwo téż głównie stało siecią. Sieć miała nadzwyczaj rozległe zastosowanie. Używano jéj zarówno do wielkiego polowania jak i do nakrywania nią małego ptactwa, jarząbków lub przepiórek. Król Batory polował często taką siecią na grubego zwierza, jak powiada Bielawski:

. . . . „siecią trzeciomilną (na trzy mile dokoła),
Otoczywszy zwierzynę bierał nieomylną
Tak pomału sieć ónę zaraz ukracano,
Zwierza siecią stuliwszy, co król kazał, brano“ [2])

Na każdy rodzaj ptaków była sieć oddzielna. Niepospolita biegłość Cygańskiego na tém się właśnie zasadza, że wie on, gdzie

---

[1]) Obrót ostatni. [2]) Obrót VII.

użyć jakiéj sieci, jak ją przygotować, jak ją rozciągnąć i t. d. Jak nam nasz szlachcic mazowiecki zacznie wyliczać i opisywać każdą sieć po szczególe, jéj przeznaczenie, sposób narządzenia czyli przygotowania, jak nam zacznie prawić systematycznie to o sieci wielkiéj, ręcznéj, cietrzewiéj, mrzeżéj, rozjeznéj, stawnéj, to o sieci wilczcu, o saku, o podgrubnéj, nakrywalnéj, to znów o sieci tajniku czyli pomku, o kutniéj, krzowéj, podgajnéj, to ci się zdaje, czytelniku, że słuchasz jakby wykładu anatomii nerwów mózgowych, taki tam las nieprzejrzany. Dopiero téż wtedy nabierasz szacunku dla autora „Myślistwa Ptaszego," który całą tę mądrość sztuki łowieckiéj posiadł, odkrył jéj tajemnicę i wiedział, jak się to łowi ptaki na Wołyniu, jak na Podolu, jakich forteli używają myśliwcy w Wielkiéj, jakich w Małéj Polsce, a jakich w Prusiech.

Polowano na ptaki nietylko siecią. Łapano na różne lepy, budowano klatki, mianowicie dla chwytania czyżyków i w ogóle drobnych ptasząt, wreszcie łowiono ptaki za pomocą innych ptaków a zwłaszcza drapieżnych. Używano w tym celu jastrzębi. Miewała zamożniejsza szlachta krogulce, albo, jak Rej powiada, krogulaszki, miewała także i sokoły.

Ale sokoły należały do rzadkich i kosztownych ptaków, tak iż właściwie chowano je tylko na dworach wielkich panów:

„jako miłe z krogulcem zabawy bywają,
które jedno królowie z panięty miewają,"

tak nas objaśnia sam autor „Myślistwa Ptaszego" wyraźnie nadmieniając o tém w końcowym wierszu swego dzieła.

Co wspomina Cygański o krogulcu, tém więcéj odnosi się do sokołów. Myślistwo z sokołami stanowiło zabawę tylko bardzo bogatych magnatów. Była to rozrywka prawdziwie królewska, kosztowna i wspaniała. Dodał jéj świetności w Polsce nie kto inny, jeno król-myśliwiec Stefan Batory. Nie będzie więc rzeczą zbyteczną, gdy dłużéj zatrzymamy uwagę naszę na przedmiocie tak ważnym w dziejach łowiectwa polskiego.

— —

III.

Sokolnictwo w wiekach średnich.—Świetność jego we Francyi w XVI wieku.—Upadek sokolnictwa na dworze ostatnich Jagiellonów.—Starania Batorego około podźwignienia myślistwa nadwornego.—Wielkie trudności w pierwszych czasach.—Brak sokołów.—Założenie sokolarni.—Cena sokoła unoszonego. Pensya wysoka dwóch mistrzów sokolników.—Psy legawe.—Sprowadzenie chartów i wyżłów z zagranicy.—Sieci łowieckie.

Życia towarzyskiego na Zachodzie w wiekach średnich oraz w epoce Odrodzenia nie zrozumié dokładnie, kto się nie obznajmi z sokolnictwem, kto nie pozna szczegółów polowania z sokołami, kto się nie dowié, jak je chowano, jak je do łowienia wprawiano. Z rysów cechujących społeczność feodalną pod względem jéj życia domowego, jéj obyczajów towarzyskich, jéj zabaw, najwybitniejszém jest upodobanie w polowaniu z sokołami. Ileż to nawet zwyczajów natury prawno politycznéj łączyło się ściśle z myśliwskiém zajęciem królów i wielkich panów średniowiecznych, ile przeróżnych obowiązków i służebności feodalnych wiązało się z sokolnictwem. Oddawali się temu łowiectwu ptasząt z namiętnością zarówno książęta świeccy jak i duchowni, królowie na równi ze swemi małżonkami, królewne i księżniczki, tudzież zwykłe damy rycerskie.

Trzymać sokoły, ukazywać się z niemi na każdéj uroczystości, należało do wymagań panującéj mody, do dobrego tonu wyższego towarzystwa. Doszło w XVI wieku we Francyi do tego, że każdy rycerz występował z sokołem na ramieniu lub na ręku podczas większych zebrań publicznych lub prywatnych. Biskupi i opaci naśladowali skwapliwie zwyczaje świeckich panów, tak iż do kościoła niekiedy wchodzili wszyscy z ptakami, które podczas nabożeństwa sadzano na stopniach ołtarza. Prałatom jako osobom duchownym służyło prawo pierwszeństwa. Im wolno było wybierać dla swoich sokołów zaszczytniejsze miejsce, jakiém była strona lewa czyli ewangelii, a świeccy panowie sadzali swe ptaki łowne po stronie epistoł czyli z prawéj ręki [1]).

---

[1]) La fauconnerie ancienne et moderne par I. Chanu et des Murs. Paris, 1862, str. 3 i n.

Na schyłku wieków średnich zajaśniał jako zapalony myśliwiec Ludwik XI we Francyi, jeśli w ogóle, mówiąc o tym ponurym, groźnym i surowym królu, godzi się jakąkolwiek aureolą otaczać imię jego. Dziwna rzecz, jak ten monarcha wśród ciągłych wojen a nieustannych intryg, znajdował jeszcze czas swobodny do rozmaitych zabaw myśliwskich. Właściwie zaś, jeśli już mówić wypada o blasku sokolnictwa, to przytoczyć tu należy w pierwszym rzędzie rycerskiego Franciszka I-go, którego panowanie stanowi istotnie najświetniejszą epokę zabaw myśliwych z sokołami. Nawet damy dworskie musiały z obowiązku uczestniczyć w królewskich łowach dla podniesienia ich świetności, a w liczbie pań, które mimo trudy i niebezpieczeństwa najchętniéj dzieliły z Franciszkiem myśliwskie przyjemności, wymieniają historycy owę sławną później Katarzynę de Medici, naonczas żonę delfina Henryka (II). Sławiono powszechnie jéj zręczność w toczeniu koniem, jéj wdzięk, jakby drugiéj Diany, w myśliwskich zabawach, jéj gorący zapał w upędzaniu się za dzikiém zwierzem [1]).

Częste do Włoch wyprawy, ustawiczne z włoskiemi książętami stosunki, którzy wprowadzili przepych i zbytek niesłychany do zabaw łowieckich, podniecały w rycerskim Franciszku coraz silniéj i tak już wielką namiętność łowiecką. Nazywano go téż nawet ojcem myśliwców. Miał on na swym dworze, prócz łowców rozmaitego rodzaju, oddzielną służbę sokolą: naczelnego sokolnika, pięćdziesięciu szlachty myśliwéj, 50 sokolników i 300 sokołów. Późniéj prześcignął go jeszcze w namiętności i w wystawném urządzeniu łowiectwa sokolego Ludwik XIII, ale są to już czasy, które sięgają po za obręb naszego opowiadania.

Kwitnęło także i w Polsce sokolnictwo w wiekach średnich jako ulubiona naszych królów zabawa. Nie jeden możnaby tu przytoczyć szczegół, który się dochował w dyplomatach naszych oraz różnych przywilejach. Za czasów jednak ostatnich dwu Zygmuntów sokolnictwo na dworze, jak nam się widzi, podupadło. Wprawdzie polowała z sokołami królowa Bona, ale sam król Zygmunt z powodu podeszłego wieku już snadź nie smakował w téj zabawie. Zdaje się, że i Zygmunt August nie był wielkim lubowni-

---

[1]) Paul Lacroix. Moeurs, usages et costumes au moyen âge et á l'epoque de la Renaissance, 5 édit. Paris 1877, zob. rozdział Chasse, 192—234.

kiem... tych... zwyczajnych myśliwskich sokołów. Wiadomo bowiem, że nauczyciel jego Opaliński nie chciał królewicza wprawiać do łowów z sokołami, twierdząc, że tam wśród takiéj zabawy młody umysł tylko się okrucieństwem przejąć może. Z tém wszystkiém jednak nie brakło służby myśliwskiéj oraz sokołów na dworze starzejącego się Zygmunta I oraz jego syna, następcy. Przekonywają nas o tém księgi wydatków podskarbstwa nadwornego, w których spotykamy rok za rokiem wiadomości o myśliwcach, łowczych i sokolnikach na dworze królowéj Bony, a późniéj i na dworze Zygmunta Augusta. Są tam nawet wskazówki, że ostatni na tronie Jagiellończyk nieraz wyprawiał wystawne zabawy myśliwskie i sam także w lasach niepołomskich polował lub w puszczach litewskich [1]; ale nie widać ze szczupłego zastępu nadwornéj służby łowieckiéj, z ograniczonych wydatków na wyżywienie kilku sokołów, iżby się był kochał w ptakach łownych, tak jak się kochał w pięknych koniach, iżby się oddawał z zamiłowaniem myślistwu, jak się oddawał np. skupowaniu drogich kamieni, klejnotów i innych błyskotek.

Wnosiłbym przeto z tych okoliczności, że sokolnictwo w Polsce na dworze Zygmunta Augusta zaczęło w ogóle upadać, pod koniec zaś jego rządów upadło stanowczo, jak nas o tém przekonywają nietylko rachunki wydatków nadwornych, ale cały sposób życia kilku lat ostatnich świetnego króla. Widocznie o tym smutnym stanie sokolnictwa nadwornego musiał mieć wiadomość Henryk Walezy, bo kiedy przybył do Krakowa, przywiózł z sobą z Francyi ułożone jastrzębie. Wodzicki, który przytacza bez bliższego wskazania źródła tę okoliczność, dodaje, że musiało być niemałe zdziwienie nowego krola, kiedy ujrzał w kraju nieskończoną ilość sokołów i jastrzębi wybornie unoszonych, a w sokolarniach królewskich nierównież lepsze niżeli przywiezione ze sobą łowne ptaki [2]).

---

[1]) Niekiedy trwały takie łowy kilka tygodni. W 1551 roku, w niejakim czasie po śmierci Barbary, wyjeżdża Zygmunt August z Wilna dnia 15 sierpnia „w łowy do Wygrów,“ bawi tam całe cztery tygodnie. Raz bierze król od nadwornego komornika „na grę kartową w lesie, kopę (groszy), z któréj przegrać raczył 40 groszy.“ (Rejestra skarbowe z 1551 roku). W następnych latach jeździ na polowanie do Olkinik, Rudnik (rok 1560), Kaniowéj. W późniejszych latach już rzadko spotykamy wiadomości o jego wyprawach na łowy.

[2]) O sokolnictwie, str. 93.

Nie chcę temu przeczyć, że Henryk znalazł za przybyciem do Polski więcéj sokołów—jak sam przypuszczał i lepiéj unoszonych niżeli jastrzębie, które przywiózł z sobą—chyba k'woli okazałości tylko, bo sam myśliwcem z zamiłowania nie był; ale co do sokolarni królewskich, to śmiem bardzo wątpić o ich zaludnieniu. Przynajmniéj kiedy we dwa lata późniéj stanął w Krakowie Stefan Batory, to na dworze królewskim, jak się okaże jasno i dowodnie z następnych naszych opowieści, stanowczo nie było ani sokołów, ani jastrzębi, ani psów legawych, ani sokolników. Wszystko poszło w rozsypkę. Wszystko rozproszyła zawierucha polityczna dwóch lat ostatnich. Nowy król zastał samych niedobitków: nietylko sokolarnie puste, ale co gorsza—skarb pusty. A ktoby tam był, powiedzmy sobie otwarcie, łożył na sokoły, rarogi i krogulce, kiedy sokolnicy i ptasznicy, co jeszcze z dawniejszego czasu byli, sami nie mieli co jeść.

Już w krótkim czasie po swojém przybyciu do Krakowa w 1576 roku, zaczął Stefan na nowo zapełniać przerzedzone szeregi myśliwców i ptaszników nadwornych, ale królowi szło ciężko, jak na dorobku, a to głównie z powodu wycieńczenia skarbu. Wszędzie krucho, wszędzie się rwało, potrzeb zaś było bez liku. Po kilkotygodniowym pobycie w Warszawie zamierzył Batory ruszyć ku Prusom, aby je zmusić siłą do złożenia sobie hołdu. Na samém niemal już wyjezdném, zgłaszają się do króla łowcy i myśliwi nadworni i na piśmie żałobliwie go proszą, aby im zasługi kazał wypłacić i wydać im przynależne na przyodziewek sukno; błagają wreszcie usilnie, aby im nie odmawiano pieniędzy, które przypadają z ordynacyi na mięso dla żywienia ptaków [1].

Jeżeli więc były jeszcze jakie sokoły na dworze i jeżeli je głodem morzono, o czém świadczyć się zdaje lament myśliwców, to, pytamy, czego się tam było można spodziéwać na polowaniu po wychudłych, wynędzniałych ptakach? Zresztą możemy nawet twierdzić dość śmiało, że z początku nie było na dworze żadnych sokołów, a jeśli się jaki ptak łowny znalazł, to chyba jastrząb lub krogulaszek.

Wielcy i możni panowie mieli oczywiście sokolarnie a szczególniéj w Wielkopolsce i w województwach pruskich, ale z po-

---

[1]) Ks. asygn., 3. Aucupes et venatores ad thesaurum, d. 6 Augusti 1576.

czątku Prusy opierały się uznanéj już powszechnie władzy Stefana, więc na ofiarność magnatów pruskich i szlachty tamecznéj wiele liczyć nie było można. Wprawdzie w innych częściach kraju znalazł się ten i ów, co lubo biédniejszy, podzielił się z królem, kiedy spostrzegł, że mu tém może przyjemność sprawić i łaskę sobie jego zaskarbić. Już w pierwszym roku przysłał Stefanowi niejaki pan Chłopicki w podarunku jastrzębia i kilku sokołów rarogów [1]. Król wdzięcznie przyjął ofiarę, ale takich kilka ptaków nie mogło przecież wystarczyć na potrzeby zapalonego myśliwca.

Wprawdzie umiał sobie radzić Batory, nawet w nierównie trudniejszych sprawach. Nie lękał się on żadnych przeszkód. Przeszkody tylko więcéj hartowały jego wytrwałość. Łamał on inne lody i walczył mężnie z innemi i straszniejszemi siłami, jak z brakiem ptaków łownych. Więc téż powoli i myślistwo zorganizował na dworze. Posłał najprzód tedy na Węgry i ztamtąd niebawem sprowadzono sokoły. Ale jak się komu nie wiedzie, to się nie wiedzie. Nieszczęście mieć chciało, że się niemi niedługo cieszono. Sokoły gdzieś odleciały, czyli mówiąc po myśliwsku, odstąpiły króla. Chciano widocznie raz wypróbować ich lotu i zdolności, a tu mądre ptaki, jak się wzbiły w powietrze, tak już nie wróciły. Pewnie poleciały tam, zkąd je przywieziono, czy téż gdzieindziéj, dość, że przepadły. Wyprawiono za niemi na zwiady harcerza, ale poszukiwania, jak się zdaje, nie przyniosły pożądanego skutku [2]. Już to sokoły nie jednemu takiego spłatały figla.

Tymczasem z dalszych stron nadeszły w tym samym jeszcze roku podarunki. Książę pruski, lennik korony polskiéj, przysłał królowi kilku unoszonych sokołów [3]. W Królewcu oddawna utrzymywano sokolarnie, które były sławne niemal na całą Europę. Miały one za sobą daleką i dobrą tradycyą, jeszcze po mistrzach krzyżackich z Malborga, którzy swego czasu prym trzymali między miłośnikami zabaw łowieckich z sokołami. Jak tam daléj sobie król radził wśród tych trudnych początków, tego nie wiemy, ale w każdym razie to pewna, że nie zapomniał o polowaniu i szukał w niém rozrywki i wytchnienia w czasie ciężkie-

[1] Źródła dziejowe, IX, str. 86. [2] Tamże, str. 69. [3] Tamże, str. 88.

go kłopotu z upornym Gdańskiem, albo w czasie owego sejmu toruńskiego, kiedy jesienią 1576 roku trzeba było wyjednać u szlachty zezwolenie na pobór, czyli wybranie podatku na potrzeby wojenne.

Ponieważ jeszcze nie było przyszło do wojny z Gdańszczanami, bo ciągnęły się długie z niemi rokowania, więc nastręczała się nieraz sposobność pożądana, z któréj téż korzystano skwapliwie, aby z ludnego miasta nadmorskiego sprowadzać różne przyrządy myśliwskie. To i owo się tam kupiło, a między innemi trzy psy medyolańskie, które wojewoda brzeski pan Jan Służewski w podarunku ofiarował królowi [1]. Kupiono także sukna na pokrycie, czyli na opony dla psów, może dla chartów. W pierwszym téż roku musiał zapewnie Batory poprzestawać tylko na dorywczém a skromném polowaniu. To z krogulaszkiem poszedł na kuropatwy, to przejechał się z chartami na zająca, to może z rusznicą lub oszczepem poszedł na grubszego zwierza w leśnych stronach piaszczystych okolic Torunia, albo szczwał lisa lub gonił wilczyce,

„w pańskiéj puszczy ku Sztumu, gdzie się cudno rodzą,“

jak opisuje swoje polowania Bielawski, który tak dokładnie pod tym względem znał tamte strony.

W następnym roku nie szło pomyślniéj z zabawą łowiecką. Nastala ciężka pora wojny z Gdańskiem. Brak było pieniędzy, wojska najemnego mało, dział nie wiele. Kłopotów co niemiara. Wszystkie usiłowania trzeba było wytężyć, żeby złamać opór har-

---

[1]) Źr. dziej., t. IX, str. 84. Canes mediolanenses adductos et donatos... (a nie adductis). Coby to był za rodzaj psów medyolańskich, pomimo starania nigdzie dowiedzieć się nie mogłem od osób świadomych spraw myśliwskich. Żadnéj wskazówki nie znalazłem w téj mierze w dziełach tak specyalnych jak np. H. de la Blanchère, „Les chiens de chasse,“ Paris, 1875. William Youatt, „The Dog,“ London, 1871 i in., których mi łaskawie udzielił prof. Wrześniowski. Otrzymałem także pośrednio od prézesa sławnego klubu myśliwskiego w Paryżu objaśnienie, że w całéj Francyi takiéj nazwy nie słyszano. Medyolańskie zaś psy nie są przecież zmyśleniem, skoro tę nazwę polską spotykamy i w rejestrach skarbowych już za Zygmunta Augusta. Podobnież i na dworze petersburskim w XVIII wieku trzymano pod zarządem myśliwych psy, zwane medyolańskiemi. (Istoricz. Wiestnik, 1881 r., m. sierpień, wrzesień i październik).

dego miasta. Więc miał król o czém pamiętać. Zaczęło się latem oblężenie Gdańska, życie w obozie, praca ciężka. Gdzie tam wtedy myśléć o sokołach. Tylko przed wojną, to tak czasami, dorywczo, król sobie zapolował. Oto w połowie marca, kiedy z Bydgoszczy w 1577 roku jechał do Włocławka na walną naradę z senatorami, stanął dla odpoczynku i rozrywki na jeden dzień pod Inowrocławiem i cały téż dzień 19 marca spędził na łowach. Prawdopodobnie zatrzymał u siebie w gościnie Stefana możny pan w owych stronach, pan Górka kasztelan międzyrzecki, jeśli się nie mylę, który posiadał znakomitą sokolarnię i snać swemu monarsze tę miłą i pożądaną przysposobił zabawę [1]).

Dopiéro powoli z biegiem czasu, w dalszych latach panowania króla powstają coraz inne i trwalsze zawiązki łowiectwa nadwornego i coraz téż pełniéj się rozwijają. Zwiększają się szeregi myśliwców królewskich, tworzy się zwolna szkoła układania sokołów, mnoży się liczba psów różnych gatunków, przybywają z zagranicy sprawni sieciarze, którzy wielomilowe sieci przyrządzają. Po ukończeniu téż pomyślném wojny z carem Iwanem oddał się Batory z całą swobodą w chwilach wolnych swojéj ulubionéj rozrywce, korzystając z owoców kilkoletniéj zabiegliwości.

Późniéj, kiedy szlachta zaczęła gorętszém sercem kochać swego bohatéra, nie mógł się istotnie król skarżyć na brak z jéj strony ofiarności, ze strony również i panów polskich lub lenników Rzeczypospolitéj. Ciągle przybywały zewsząd hojne podarki. Opatrywał króla w sokoły po kilkakroć to książę pruski, to książę kurlandzki, który posiadał nie mniéj sławne sokolarnie jak Fryderyk Jerzy w Królewcu [2]). Panowie podobnież przynosili w darze lub przysyłali sokoły, jak kasztelan wołyński w 1583 roku, pan Starzechowski, starosta wyszogrodzki. Zawsze to były wspaniałe i kosztowne dary. Ale do królewskich łowów i tak częstych, jak je lubił Batory urządzać, potrzeba było miéć więcéj sokołów niż te, które tam z cudzéj choć hojnéj łaski dostawały się do komory.

Więc z konieczności wypadało pomyśleć o założeniu na miejscu wyższéj szkoły łowienia ptaków czyli sokolarni. Sprowadzono

---

1) Źródła dziejowe, t. IX, str. 114, IX B. str. 12

2) Tamże, t. IX, str. 131 i następne.

zatém do Grodna dwóch Niemców, nie wiadomo zkąd, może z Prus, może z Kurlandyi. Jeden nazywał się Wilhelm Ludwik a drugi Ewehard Szmalder. Przyjęto ich w r. 1581 do służby nadwornéj, zapewniono znaczne wynagrodzenie albo honoraryum i mistrzom tym dwom poruczono kierownictwo... akademii sokolnéj [1]). Miał zapewnie król u siebie gniadoszęta, bo zdarzały się wypadki, że nawet wieśniacy przynosili w darze dzielnemu bohaterowi takie małe gnieźniki, jak Cygański nazywa sokolęta [2]). Prócz tego kupiono zarazem od owych dwóch mistrzów niemieckich siedm już unoszonych sokołów, zapłaciwszy za sześć samic po złp. 30, — samice były zawsze droższe jako przedniejsze, a za samca jednego 20 ówczesnych złotych.

Żeby lepiéj ocenić wartość a raczéj wysokość téj ceny, szczegół zaś ten może tu nawet obudzić pewne zajęcie, pozwolę sobie przytoczyć okoliczność, że gdyby król był chciał zbożem zapłacić owym Niemcom sokolnikom, musiałby był dać za jednego sokoła 120 korcy żyta, a w razie braku zboża, albo parę koni roboczych, albo trzy lub cztery karmne woły [3]). Obliczając zaś na dzisiejsze ceny, wypadałoby zapłacić za sokoła—zbożem około 600 rubli, końmi 400 rubli, wołmi również 400 do 500 rubli. Możemy więc za średnią cenę w stosunku do wartości dzisiejszéj przyjąć wartość sokoła, równającą się mniéj więcéj pięciuset rublom. Łatwo teraz zrozumiéć, że ofiarowanie królowi kilku sokołów było już istotnie wspaniałym darem. Nie trudno téż pojąć, że przy takiéj wysokiéj wartości unoszonych sokołów, tylko wielcy panowie mogli ponosić nakłady na zbytkowne sokolarnie. Był to téż właściwie rodzaj myśliwskiéj zabawy, która najwięcéj królom przystała, — ztąd téż i pewien gatunek przednich a rzadkich sokołów otrzymał nazwę królewskich. Nazywają się one po francuzku faucons royaux,—po polsku białozorami.

Do owéj tedy zawiązującéj się szkoły sokoléj zakupiono siedm takich królewskich sokołów czyli białozorów od owych dwóch Niemców sokolników. Wskazują rachunki z tego samego 1581 roku, że z rozporządzenia króla wydano na zakupienie innych

---

1) Źródła IX. B. str. 54.
2) Tamże str. 91, 92. r. 1582.
3) Zob. ułożoną przez nas tablicę cen i wartości srebra za Batorego, w dziele Skarbowość w Polsce, 1881 r. str. 463.

jeszcze sokołów 100 złp., które przedstawiają wartość taką jak 400 korcy żyta. Sztuka układania sokołów rozwinęła się była wysoko w ciągu długich wieków starannéj jéj uprawy nietylko w całéj Europie, ale i na Wschodzie, w Arabii, w Persyi i innych mahometańskich krajach. Wprawdzie istniały uczone dzieła o Sokolnictwie, pisane nawet przez koronowane osoby [1]), ale teorya nie mogła nigdy zastąpić praktyki, wprawy i doświadczenia. Trzeba więc było dobrze płacić za tę wymyślną naukę ptasią.

I Batory, choć zawsze bardzo oszczędny, nie mógł skąpić grosza, skoro raz postanowił urządzić u siebie sokolarnię i pomnożyć liczbę sprawnych sokołów do swéj jedynéj, jaką miał, rozrywki myśliwskiéj. Zgodził się więc płacić dwom profesorom sokolim, nie licząc utrzymania na cztery konie, rocznie każdemu po 204 złp. czyli zbożem po 816 korcy żyta. Gdyby to było w obecnym czasie i żyto z owego wieku płaciło stosunkowo tak dobrze jak w teraźniejszéj dobie, toby wypadło, że sokolnik brał gotowizną saméj pensyi co najmniéj cztery tysiące rubli. Takie wydatki mogli oczywiście ponosić tylko wielcy panowie.

Nie tu miejsce rozpisywać się o tém, jak długa była ta nauka, jak mozolném nauczanie sokołów. Zna te rzeczy wybornie Cygański i wiele trafnych w swém dziełku udziela spostrzeżeń, które dziś już, jak łatwo się tego domyśléć, nie mają praktycznéj doniosłości i tylko jeszcze obchodzą tych, co się wyłącznie poświęcają dziejom ptasznictwa. Kto ciekaw tych spraw, tego odsyłamy do owych uczonych traktatów [2]). Dla nas wystarcza w krótkości nadmienić, że cała edukacya sokola polegała na tém, żeby unosić, jak powiada Cygański, sokoła, uwabić go, wkarmić i ostatecznie ułożyć do łowienia, kiedy się z nim w pole wyjedzie.

Nie dość miéć sokoły unoszone. Trzeba mieć i psy legawe, któreby wystawiając ptaka lub zająca, dawały myśliwcom znać, iż trzeba trzymać w pogotowiu sokoły do podlotu. I ta strona łowiectwa nadwornego była w zupełném zaniedbaniu za przybyciem Stefana do Polski. Zwolna tylko mnożyła się psiarnia królewska. Wprawdzie o wyżły legawe nie było tak trudno jak o białozory. Dobrego psa dostał nawet taniéj jak najlichszego sokoła

---

[1]) Cesarz Fryderyk II Staufen. De arte venandi cum avibus.
[2]) Wodzicki o Sokolnictwie i wyżéj przytoczone dzieła francuzkie.

lub krogulaszka. Kupiono raz dla dworu królewskiego psa myśliwego i zapłacono 1 złp. ówczesne, czyli wartość ośmiu korcy żyta. Przysyłali też Batoremu często w darze psy legawe różni panowie polscy, to książę kurlandzki, to inni książęta zagraniczni. Hojnemi bardzo okazali się w tym względzie książęta szląscy, którzy po kilkakroć obdarzali naszego króla psami myśliwemi: to opolski książę, to lignicki, to książę na Brzegu. Uczcił także Stefana i książę austryacki Ferdynand w 1582 r. podobnym podarkiem [1].

Używał król do polowania, jak się już wyżej nadmieniło, i psów medyolańskich. Raz nawet w r. 1580 sprowadzono dla niego umyślnie psy włoskie z Etruryi czyli Toskanii, a kiedy w 1582 roku jeden z nadwornych komorników czyli posłańców wiózł listy do królowej angielskiej Elżbiety, dał mu Batory 30 złp na zakupienie w Anglii psów, może chartów angielskich [2]. W rachunkach dworu spotykamy również wzmianki o psach umyślnie sprowadzonych z Malborga w 1583 r., a następnie z Węgier do Grodna w 1586 roku [3].

Tradycya wielkich łowów snać zaginęła na dworze polskim, kiedy w 1582 r. trzeba było aż do Królewca posyłać do księcia pruskiego z prośbą o przysłanie sieciarzy, którzyby mogli popsute sieci naprawiać, może jednę z owych „trzeciomilnych,“ jak je Bielawski nazywa, których na żubra używano, albo jednę z tych, jaką zaczęto w Grodnie przygotowywać, a której, o ile wnoszę z przygodnéj notatki, nie można było dokończyć dla braku wprawy [4]. Prośbie króla stało się zadość. Przybyli istotnie do Grodna artifices et magistri retium ferinarum, a więc mistrze biegli w swéj sztuce i niewątpliwie, dzięki ich zręczności i wprawie, ziściło się pragnienie króla. Była i wielka sieć łowiecka, może i niejedna z rodzaju owych „trzeciomilnych“ [5].

Dość jednak tych szczegółów zakulisowych. Wejdźmy teraz na szeroką widownię zabaw myśliwskich, aby zobaczyć nareszcie, jak i gdzie im się oddaje dzielny Batory.

---

1) Źródła, IX, str. 27, 89, 92, 119, 120. 2) Źródła. Tamże, str. 83.
3) Tamże, str. 122 i in. 4) Tamże, str. 79. 5) Tamże, str. 80.

IV.

Zamiłowanie Batorego w myślistwie. — Wiadomości historyczne o jego wyprawach łowieckich. — Namiętne polowanie staje się podobno przyczyną śmiertelnej choroby.—Zdanie w tym względzie lekarzy nadwornych Simoniusza i Bucelli. — Obraz wyjazdu króla Stefana na łowy.— Łupy myśliwskie. — Usposobienie króla dla zwierząt.—Dbałość o konie.—Zwierzyniec w Krakowie i żywe w nim okazy: lwy, wielbłądy, niedźwiedzie i in.—Zakończenie.

Ciężki kamień spadł Batoremu z serca, kiedy nareszcie w początkach 1582 roku stanął pokój zapolski. Nie wszystko poszło wprawdzie po myśli i woli dzielnego bohatera. Pod murami Pskowa zasępiło się jego pogodne czoło, długie niepowodzenie pod tą warownią napełniło goryczą duszę, a kłopoty pieniężne po ukończeniu wojny odbierały swobodę myśli. Ale troski te jednak prędko minęły. Do serca wstępować zaczęła nowa otucha. Po głowie śmiałego wojownika już inne znów snuły się pomysły szerokie, wielkie, do których nieraz czerpał świeżych sił i natchnienia, wsłuchując się samotnie w szum borów nadniemeńskich, oddychając balsamiczném powietrzem niepołomskich lasów lub wzrok bystry topiąc w bezdennych przestrzeniach równin Mazowsza podczas licznych swych wypraw łowieckich.

A wyjeżdżał na łowy,—kiedy już o granice swego państwa był spokojny, przy każdéj sposobności, w każdéj porze roku, choćby z wiosną lub w lecie, bo jak wiadomo zapalony myśliwiec zawsze znajdzie przedmiot zajęcia: czy ptaka, czy zwierzynę, czy zwierza, za któremi będzie się uganiał to z rusznicą, to z oszczepem, to z psami, jak tam gdzie i kiedy wypadnie. Tak na przykład w 1585 roku, gdy łowiectwo na dworze oczywiście już było w zupełności urządzone, gdy przeto i sieci i psów i sokołów nie brakło, król niemal całe lato, jak powiada Heidenstein, przyboczny jego sekretarz, polował w puszczy niepołomskiéj [1]).

Nie należy jednak mniemać, jak zresztą przytoczone wyżéj szczegóły uczą, iżby Stefan rozpoczął na dobre oddawać się łowieckiéj zabawie dopiero po ukończonych wyprawach wojennych. Już król przybył do Polski z tą żyłką myśliwską a tu mię-

---

[1]) Lib. VII, 238. Nepolomiciae... ob venationes... integram fere aestatem egisset....

dzy nami dał się jéj rozwinąć w zupełną namiętność wśród puszcz białowiezkich, jaktorowskich, niepołomskich, wśród kniei podlaskich i gęstych borów Mazowsza. Z każdéj pogodnéj pory korzystał, by się podczas łowów nacieszyć swobodą na rozległych łanach swojéj Polski, czy to było wśród samych przygotowań wojennych, czy nawet w toku działań nieprzyjacielskich. A umiał król trzymać się w mierze. Nie zaniedbał się bynajmniéj w obowiązku dla miłéj zabawy czy rozrywki. To się o świcie wymknie do lasu i wraca, gdy inni dopiero ze snu błogiego się budzą, to po drodze wypadnie na jeden lub dwa dni, poharcuje na koniu, pomknie za lisem lub zającem i wraca do obozu, do rady nadwornéj, a zawsze w porę.

W 1577 roku śpieszy Batory, jak się już wyżéj nadmieniło, z Bydgoszczy do Wrocławia na konwokacyą, zatrzymuje się pod Inowrocławiem, spędza dzień jeden na polowaniu i rusza daléj w drogę.

Po sejmie odbytym w Warszawie w 1578 roku, na którym uchwalono znaczny pobór na wojnę moskiewską w połowie marca, wybiera się król na kilka dni do Ostrołęki i znów śpiesznie wraca do dawnéj stolicy Mazowsza [1]). Nie byłoż polowanie celem wycieczki w takie odsunięte od świata kąty? Takie jest wprawdzie tylko nasze domniemanie, ale wyraźną wiadomość dają nam z tego samego czasu rachunki nadworne. Batory wybiera się w połowie kwietnia przez Radom do Lwowa. Stanął w Jedlnie 16 kwietnia. Około Jedlny takie rozległe bory. Więc się tu król zatrzymuje na dwa dni i jednego dnia poluje zawzięcie, bez względu na trudy dalekiéj jeszcze przez Opatów, Sandomierz podróży do stolicy Rusi [2]). Następnego znów roku wraca król z pod murów zdobytego Połocka do Warszawy na sejm mający się odbyć w listopadzie, dla uchwalenia nowych zasiłków pieniężnych. Wyrusza Stefan z Wilna, przybywa po drodze do Grodna, i ztąd zaraz puszcza się na kilka dni na łowy w nadniemieńskie bory. Wraca po sejmie do Grodna, jedzie przez Drohiczyn i Bielsk i znów zawadza o Białowieżę [3]). Mamyż się temu dziwić? Czyjaż dusza myśliwska umiałaby się oprzeć czarom, jakie rzuca na nią puszcza z jéj królewskiemi żubrami?

---

[1]) Żrodła, IX, 182. [2]) Tamże. [3]) Żródła, IX, str. 9.

I znów w rok późniéj, kiedy na początku 1581 r. ma się odbyć przed wyprawą pskowską ważny sejm w Warszawie, król śpieszy z Grodna, znajduje swobodnych kilka dni i od 7 do 10 stycznia, jak wskazują rejestra podskarbstwa nadwornego, przebywa w Białowieży [1]).

Nie są-ż to wymowne dowody zamiłowania, z jakiém się król oddawał łowiectwu? Gdyby ktoś jednak miał pewną w téj mierze wątpliwość, usunie ją stanowczo jedna jeszcze wiadomość, którą w krótkości przytoczę, prosząc o chwilkę cierpliwości.

Gotuje się wielka wyprawa pod Psków w 1581 roku. Król wyrusza z Wilna i sam kieruje ruchami swych zbrojnych hufców. Podąża ku Połockowi. W jego otoczeniu znajduje się Possewin wraz z dwoma innemi Jezuitami. „Co dzień, powiada towarzysz téj podróży, król nim na wóz wsiądzie, mszy św. wysłucha.“ Zatrzymują się na dwa tygodnie w Dziśnie. Pracuje tu król z wielkiém wytężeniem, a jednak „Jegomość, są słowa pamiętnika, o wschodzie słońca na zając wyjeżdża co dzień [2]).“

Więc cóż dopiero, gdy się wyprawa skończy, gdy z głowy spadną kłopoty i chwila nastanie złotego wczasu, wytchnienia po pracy, spokoju. Wtedy już nie dorywczo, nie ukradkiem, ale z całą swobodą, z zamysłem z góry ułożonym puści się król w knieje i bory, na jeden, dwa, trzy dni, na całe tygodnie. Tak téż poluje w Kurlandyi, kiedy w 1582 roku wracał z Rygi do Grodna [3]), tak jesienią tegoż roku przyjmuje udział w wielkich łowach, to u arcybiskupa prymasa pod Łowiczem, to w Błoniu, w Głoskowie i indziéj [4]). A jak się dostanie do Grodna albo do Krakowa, jest wtedy już jakby w raju. W Niepołomicach bawi Batory całe niemal lato 1585 r., spędzając je według słów wiarogodnego Heidensteina, na ciągłych łowach. Przybył tam około 28 marca i pozostał aż do 26 września, kiedy niekiedy tylko jednodniowe czyniąc wycieczki do Krakowa.

Na dzielnym królu, niestety, nawet sprawdziło się podobno owo Pisma św. orzeczenie: jakim mieczem wojujesz, od takiego zginiesz... Jeden z jego przybocznych lekarzy, Szymon Simonius, który miał Batorego w swéj opiece w czasie ostatniéj jego

---

1) Źródła, IX, str. 43. 2) Dniewnik, wyd. Kojałowicza, str. 18, 21.
3) Źródła. IX, B, 90. 4) Tamże, str. 77.

choroby, twierdzi, że zbytnia namiętność myśliwska stała się przyczyną jego śmierci [1]. Król polował w okolicach Grodna zapalczywie, nie zważając na ciężką zimę, jaka nawiedziła Polskę już w listopadzie 1586 roku. Mrozy były silne, wiatry przejmujące, ciągłe zawieruchy. Lekko ubrany, wracał on niekiedy z wyprawy myśliwskiéj, przeziębnąwszy do szpiku kości, tak iż zgrabiałych rąk i nóg nie był w stanie dogrzać odrazu nawet przy większym ogniu. W dniu drugim grudnia, tak opowiada Simonius, puścił się król na polowanie na dziki ze znacznym pocztem dworzan. Był w ich liczbie i lekarz przyboczny. Zatrzymano się w Kudzyniu pod Sokołką, o pięć czy sześć mil odległym od Grodna. Była to ekonomia królewska. Stał tam późniéj na Kudzyńskim folwarku dwór drewniany, który nazywa lustracya z XVIII wieku bardzo starym. Może tam pod strzechą tego samego dworu nieraz spoczywał nasz myśliwiec. Mimo dolegające cierpienia, które z powodu otwartéj rany na nodze trapiły Batorego od kilku dni, puścił się jednak w lasy kudzyńskie. Nazajutrz uczynił to samo, ale trzeciego dnia, a było to 4 grudnia, przerażony postępami choroby i dolegliwości, wrócił już pod wieczór do Grodna... Wzmogła się późniéj gorączka, zwiększała się stopniowo co dzień. Coraz gorzéj, coraz niebezpieczniéj, aż tu już 12 grudnia, jak wiadomo, śmierć, niestety, przedwcześnie przecięła pasmo życia wielkiego króla.

Nie chcemy w téj chwili rozstrzygać tu pytania, które się nie odnosi do naszego przedmiotu, czy istotnie zaziębienie na polowaniu stało się bezpośrednią przyczyną choroby i śmierci Stefana, jak to twierdzi Simonius. Innego bowiem zdania był przeciwnik tegoż doktora, Buccella, drugi lekarz przyboczny Batorego. Dwaj ci lekarze wszczęli po śmierci króla zacięty spór między sobą, wzajemnie zarzucając sobie nieuctwo w rzeczach medycznych, a w skutku tego przyczynienie się do śpieszniejszego zgonu króla. Kto dziś jest w stanie dojść prawdy? Droga do niéj bardzo trudna i mozolna. Wysłuchajmy przynajmniéj jednak zdania i drugiéj strony.

Buccella dowodzi [2], że jest nierozsądném przypuszczać, iżby zbytnia namiętność myśliwska stała się była przyczyną śmierci

---

[1]) Refutatio scripti Simonis Simonii Lucensis etc. Cracoviae, 1588, 29 i in.
[2]) W tém samém dziele Responsio, str. 10.

króla. Owszem, zdaniem jego twierdzić należy, że takie ćwiczenie nic szkodzić nie mogło dzielnéj naturze żołnierskiéj, bo ciało do tego przywykło już od najwcześniejszéj młodości. Myślistwo, wyprawy łowieckie, stanowiły nawet, jak mniema tenże doktor, rodzaj lekarstwa dla króla, dla którego ruch na świeżém powietrzu był warunkiem zdrowia. Kiedy tego ruchu nie miał, kiedy dłużéj był zmuszony jak naprzykład, podczas sejmu prowadzić życie siedzące, wtedy doznawał zaraz szkodliwych skutków chwilowej niewoli: skarżył się przeto nieraz w obec licznego zgromadzenia na brak apetytu, na bezsenność, na pewne omdlenie fizyczne i umysłowe. Jak tylko zaś puścił się na łowy, tak utrzymuje Buccella, zaraz i chęć do jedzenia wracała i sen pożądany krzepił w dziwny sposób ciało oraz duszę.

Nie chcemy tu jako niepowołani, odgrywać roli rozjemcy między dwoma zawziętemi przeciwnikami, jakiemi byli przyboczni lekarze Buccella i Simonius, ani chcemy się puszczać na pole etiologii medycznéj dla rozstrzygnienia sporu o przypuszczalnéj przyczynie choroby Batorego: więc obojętną dla nas może być na tém miejscu rzeczą, miał-li słuszność jeden—Buccella czy drugi—Simonius; ale zauważymy tę mianowicie okoliczność, którą zgodnie podają obaj doktorzy, a zwłaszcza, że król namiętnie lubił polowanie, oddawał się zabawom łowieckim całą duszą i polował jeszcze na ośm czy dziesięć dni przed swoim zgonem.

Możnaż więc po tém wszytkiém, co się powiedziało, wątpić o myśliwskiéj namiętności Batorego? Cała przeto mozaika nasza, ułożona z drobnych szczegółów rozproszonych po rejestrach wydatków dworskich, zdaje się miéć tło najzupełniéj zgodne z rzeczywistością.

A na zakończenie obrazku kilku jeszcze pociągów pędzla z niebogatéj naszéj palety.

Jeżeli prawdą jest, a wątpić o tém nie masz zupełnie powodu, co twierdzi Buccella, że król Batory, jako żołnierz od lat najmłodszych ćwiczony, nienawidził zbyt długiego zamknięcia w komnatach zamkowych i wzdychał zawsze do czynnego życia, wyobrazić sobie łatwo, jak dzielny bohatér z pod Gdańska, Połocka i Wielkich Łuk witał z rozkoszą tę chwilę, ten dzień, kiedy mógł nareszcie duszne powietrze sejmowéj sali albo ograniczone widoki w mieście, zamienić na balsamiczną woń lasów lub rozległe widnokręgi na szerokich polach myśliwskich popisów. Choćby tam nawet we śnie słodko marzył o swéj sławie zdobytéj pod mu-

rami miast warownych, choćby śnił o dalszych zwycięztwach nad Turkiem, sięgając śmiało w przyszłość, pewnie go prędko było w stanie zbudzić „kwilenie“ sokołów. A jak niegdyś tam w Dziśnie, będąc zajęty wielkiemi pomysłami, wśród nieustannych zajęć, wśród mniéj wygodnéj drogi nie lenił się „o wschodzie słońca na zając wyjeżdżać,“ tak zaiste i w Grodnie i w Niepołomicach, w Białowieży lub Kudzynie nie dał łowcom o świcie zebranym długo czekać na siebie. Wiedział o tém dobrze król-myśliwiec, że z sokołami najlepiéj polować w rannéj porze. Nie obcém to było i Ludwikowi XIII, który się jeszcze namiętniéj niż nasz król oddawał łowieckim zabawom. Król francuzki, nim się na mszą ranną udał do kaplicy, wprzód odbył o wschodzie słońca polowanie.

Rumianny przedświt wiosenny lub jesienny zapewnie téż nieraz oświecał taką czeredę myśliwców, zgromadzonych przed dworem królewskim, gdy miał się Batory ukazać, aby się z całym orszakiem nadwornym puścić na łowy. W powietrzu rozlegały się wdzięczne głosy grających ptaków, które już swe gniazda o wczesnym ranku porzuciły. Ich świergotanie coraz weselsze przerywają swém kwileniem nadworne rarogi i sokoły. Rżą niecierpliwie konie i psów słychać szczekanie. Już wszystko w pogotowiu. Nadworny łowczy pan Jan Krzysztoporski, który po Chybickim postąpił na tę godność dworską, zaprowadził wszędzie ład i porządek i pędząc na rączym rumaku, jeszcze po raz ostatni przebiega okiem szeregi myśliwców i łowczych.

Już wszyscy, jak się zdaje, zajęli swe miejsca na szybkich i lekkich koniach. Tam na prawo jakby na skrzydle wojska stanął w dziedzińcu zamkowym czy dworskim niewielki oddział sokolników, których sprawia Łukasz Biedrzycki, ptasznik zawołany, wierny sługa królewski [1]. Najprzedniejsza pod jego dowództwem... rzesza ptasia, która się w dziwnym przedstawia nieładzie. Białozory tu i owdzie porozsiadały się na karkach i głowach koni. Ich białośnieżne piérze na czubkach i na szyi odbija jaskrawo od ciemnéj maści wroniego rumaka. Wyuczony koń już przywykł do ostrych szponów sokoła, a sokół także się już oswoił z ruchami niespokojnego bieguna. Jedne białozory, o stępionym

---

[1]) Nazwiska i szczegóły wzięte z rejestrów nadwornych.

nieco wzroku nie mają na głowie żadnych „czapek,“ innym zaś bystrzejszym i lotniejszym powkładano na oczy różnobarwne kapturki. Kto mocniejszy a wytrwalszy, sam trzyma na prawym ręku białozora, który w grubą, skórzaną rękawicę jeźdzca zapuścił swe skrzywione szpony i trzyma się silnie jakby na gałęzi drzewa albo na chropowatéj skale. Inni znów ptasznicy inaczéj sobie unosili sokoła; on siada im na ramieniu, z ramienia w lot się puszcza i zwabiony na ramię powraca.

Między tą liczną czeredą sokolników i ptaszników różna tam gwara panuje. Nim w pole wyruszą, jeszcze każdy coś przemówi to do konia swego, to do sokoła, do towarzysza wreszcie najbliższego. Biedrzycki tam oczywiście sprawia swych podwładnych po polsku, choć z Rusi pochodzi i we Lwowie przystał do służby dworskiéj; ale dwaj Niemcy sokolnicy Ludwik i Szmalder, tak niedawno przyjęci, zapewnie jeszcze w niemieckiéj mowie zachęcają do przyszłych popisów swych wychowańców z ptasiego rodu. A są tam w liczbie sokolników i *krzeczotnicy* z Moskwy: ci po swojemu także, gromią lub pieszczą skrzydlatych łowców, których na swym ręku trzymają. Kilka z nich przysłał królowi w darze Iwan Groźny, który miał znakomite białozory, nazywane w jego państwie krzeczotami; kilku sokolników sam król przyjął w Niepołomicach na służbę, bo ci Moskwicini, to sprawni byli ptasznicy.

Na lewém skrzydle myśliwskiego orszaku stanęli nierównież tłumniéj sokolnicy niższgo rzędu. Na ich rękach, na karkach koni nie widać królewskich białozorów, które stanowią właściwe czoło tego łownego wojska. Ukazują się tylko między niemi w gęstéj gromadzie rarogi, dziwoki, jastrzębie, krogulce, których użyją przy sposobności w polu na mniejsze ptactwo. Jest tam w ich liczbie Kalina, który wyrósł i wychował się wśród szumu puszcz litewskich, jest i Paweł, który jak się do krogulca odezwie, tnie mazura; słychać téż głos Mikołaja, który się przechwala, że dawny jego pan kasztelan miedzyrzecki lotniejsze zwykle miewał sokoły, niż sam król Batory.

Nieco głębiéj w dziedzińcu po za obu oddziałami ptaszników na jedném i drugiém skrzydle uwijają się między niecierpliwemi końmi różnéj maści, różnego gatunku psy myśliwe: to rącze charty na sworach, to psy legawe, to wyżły, ogary, popędzce, znalazce, Jedne- sprawuje Feliks Nowicki: ma szesnaście chartów na swéj

sworze, ale sobie rady dać nie potrafi z tą drużyną wiatronogą, więc Matysa sąsiada prosi, aby mu umniejszył kłopotu i ściągnął harapem Śmigę i Obrócicę, które się ciągle ujadają z Karwatem i Szukajem. Inną sworę Sikora prowadzi. Jakób Niemiec, od księcia kurlandzkiego, ogary i wyżły ma pod swoją władzą, a Chwiedor Ignatow Moskwicin, także kupą psów dowodzi. Myśliwczyków i pacholąt ukazują się jeszcze daléj dość liczne szeregi. Za niemi ruszą myśliwskie rydwany. Jołda i Mucha wiozą wielkie sieci łowne. Kitce i Golbie dano wóz ze sprzętami kuchennemi i z żywnością. Jelonek założył konie do pustego wozu pod przyszłe łupy łowieckiéj wyprawy.

Przed gankiem zamkowym w pośrodku myśliwskiego obozu kilka koni osiodłanych rży niecierpliwie w oczekiwaniu swych dzielnych jeźdzców. Dosiadł jednego w téj chwili pan koniuszy nadworny, Kacper Maciejowski. Daje on giermkom znak, aby trzymali w pogotowiu swe rumaki. Jeszcze Szomlai ściągnął popręg pod siodłem królewskiém, Teleki pogłaskał po lśniącéj szyi swojego pieszczonego Mustafę, Apoldi, Nagy i inni Węgrzyni— których Batory lubił bardzo do koni używać, zrównali się w szeregu, żeby podawać w porządku bieguny swoim panom; kiedy oto na ganku, promieniejący radością, uśmiechnięty swobodą, król się ukazał.

Dosiadł Batory swego rumaka, może jednego z tych szlachetnych wierzchowców, które niedawno z saméj Arabii sprowadził z rozkazu królewskiego pan Jakób Podlodowski, podkoniuszy, co nieszczęsnym wypadkiem był zabity w Turcyi w 1583 roku. Łowczy dał znak, odezwały się trąbki myśliwskie, i cała drużyna ruszyła z miejsca ku kniejom niepołomskim, albo w puszczę białowiezką, lub na rozległe równiny mazowieckie może właśnie w téj chwili poranku, którą Cygański, choć zwykle tak suchy w swém wierszowaniu, wyjątkowo tak poetycznie opisuje:

„Gdy piękna zorza świat słońcem odziewa,
Wtenczas gdy ptaszek nawdzięczniéj śpiewa
Radując się, że dzień piękny bieży“ [1]).

I król także wesoło wita wschodzące słońce, które mu zapowiada niezachmurzoną na dzień cały pogodę. Pierś jego odetchnę-

[1]) Pod wyrazem Ledrouchna.

ła swobodniéj i głębiéj balsamiczném powietrzem. Radosny okrzyk z niéj się wydobył: „Mily gyönyörüség! Mily ö röin. Nem lech szebbet gondolni [1]). Ale słów tych madziarskich, rodzinnéj mowy Batorego nie rozumié jeden i drugi z polskich panów, którzy towarzyszą królowi w orszaku. Tylko Zygmunt Forgacz, Majlat, Cathai, którzy pędzą obok na koniach—jego nieodstępni wszędzie towarzysze, podzielają zachwyt króla i półgłosem powtarzają sobie: „Felséges! Csódà latos.“

Sokoły głodne rano, wzroku ich jeszcze nie razi blask słońca niezbyt wyniesionego nad ziemią, więc spodziewać się można, że król ugoni niejednego zająca, niejednego ptaka i zażyje krotofili nie mało.

Już to łup myśliwski od pory roku zależy. Popędzi białozór i za żórawiem, na czaplę się rzuci, przepiórkę i kuropatwę wystraszy, zająca weźmie i za sarną pomknie:

„Z zwierzęty walczę, mam nad wszytki ptaki.
Dank mi ten wszyscy muszą podać taki.
Stłukę zająca by i nawiętszego.
Skosztuj a pewnie doświadczysz się tego.

Twierdzi tak Cygański o rarogu. Więc niech tylko psy legawe wystawią ptaka lub zająca, niech inne spłoszą dropia, łabędzia lub czaplę, a sokolnicy wnet podrzucą do lotu tego lub innego białozora. Jeden z nich w bystrym biegu powietrznym dopędza swéj ofiary, już się z nią zrównał, teraz góruje nad nią, za chwilę zabiegnie z przodu drogę, aby jéj lot powstrzymać. Daremne wysiłki. Żóraw czy drop' mknie jak strzała. Nadlatuje więc w pomoc drugi sokół, puszczony niedawno z rąk myśliwca. Oba nacierają na nieprzyjaciela z boku; ale lotny ptak dobywa sił w obronie życia. Czuje niebezpieczeństwo. Zwinnie rzuca się to w prawo, to w lewo, to znów na dół się spuszcza i myli bystry wzrok swych przeciwników. Dopiéro trzeci drapieżnik zabiega drogę. Zaczyna się napad trzech sił skombinowanych. Ptak nie może się oprzéć przemocy. To go skubnie jeden sokół, to go skubnie drugi. Już pierza lecą. Krew się sączy. Omdlony dobywa ostatka sił. Spada na ziemię. W prędkim pędzie nadska-

---

[1]) Co za rozkosz, jak cudownie. Nie masz nic piękniejszego.

kują myśliwcy, aby położyć koniec krwawéj walce i wyrwać ze szpon sokolich łowiecką zdobycz.

A jakaż to uciecha, jaka rozkosz dla króla, patrzéć na tę ptasią walkę. Co chwila przypomina mu ona pole wojennych zapasów. Ileż i tu odmiennych sposobów nacierania na nieprzyjaciela, odpierania jego ciosów. To cała strategia powietrzna. A ile tu zmyślnych podstępów, forteli, a ztąd ile niespodzianek, ile epizodów ciekawych w tych krwawych, o życie lub śmierć zapasach! Zrywa się czapla. Puszcza się sokół za nią i wnet ją wygórował. Już całym ciężarem spuszcza się ku niéj, aby ją gwałtownie trącić, lot złamać, na ziemię rzucić. Czapla w oka mgnieniu, niespodziewanie, jak piorun z chmury spadający, z prędkością błyskawicy, przewraca się w powietrzu, nadstawia swój dziób śpiczasty napastnikowi: sokół, nie oczekując tego fortelu, już lotu swego powstrzymać nie może, wpada na ostrze dziobu, przebija siebie i skrwawiony, obezwładniony, całym swym ciężarem rozbija się o ziemię.

A niech jeno psy zająca ruszą, jak się tam w pogoń za nim puszczą sokoły: dopędzą, wezmą jak charty nieboraka w obroty, byle im do lasu nie umknął. A jesienią na ożynkach, kiedy się zerwą kuropatwy, przepiórki; jak tylko spostrzegą, że się uwijają jastrzębie, krogulce, wszystko się to ze strachu pochowa, przytuli. Dość wtedy siecią nakryć, a żywcem całe stadka ułowi.

Jakżeż to wielka musiała być uciecha, kiedy na wystawném polowaniu królewskiém kazał Batory puścić sokoły na sokoły! Najucieszniejsze bywały wtedy walki. Rzadziéj jednak taka krotofila miewała miejsce, bo białozory były drogie i nie posiadała ich sokolarnia królewska za wiele, aby je puszczać często na pole bratobójczych zapasów.

Z bogatym więc łupem wracał król Stefan z myśliwych swych wycieczek. Bywały oczywiście łowy i na grubszą zwierzynę, na dziki i niedźwiedzie z oszczepem, na żubry z rusznicą:

Żubra psem próżno straszyć, snadniéj go z półhacza
Między rogi uderzyć, niechaj się obraca [1]).

W 1581 roku na Litwie, podczas królewskiego polowania

[1]) Bielawski, Obrót VII.

srogi Misiek, jak Bielawski nazywa niedźwiedzia, mocno chłopka jednego podrapał pazurami. Trzeba było pieniędzmi udobruchać pokrzywdzonego [1]). W 1583 znów roku w Niepołomicach psy tak silnie ucierpiały od rozjuszonego odyńca, że aż całą złotówkę wypadło wydać na leki. Pojmuję, że król potrafił jak dla swoich wrogów, być także i dla dzikiego zwierza postrachem. Nie darmo w swym herbie, w swym klejnocie rodzinnym nosił trzy kły wilcze.

Teraz już przeto rozumiem po zebraniu różnych drobnych szczegółów i ułożeniu z nich téj oto mozaiki, że nie było to czcze tylko w ustach poety uwielbienie, który w pochwalnym wierszu po śmierci króla, gdy o niezwykłych jego zaletach mówi:

In templo plus quam sacerdos
In republica plus quam rex...

kończy swoję elogią słowami:

In feris domandis plus quam leo.

czyli: więcéj niż lwem (był on) w uśmierzaniu dzikiego zwierza [2]).

*

* *

Więcéj niż lwem...

I czytelnik gotów może w ujemném nieco znaczeniu brać to porównanie i wyobrażać sobie Stefana Batorego jakby drugiego jakiego Nemroda. Bynajmniéj, król nasz takim groźnym a surowym wcale nie był. Mimo to usposobienie myśliwskie, a może właśnie z powodu tego zamiłowania namiętnego do łowiectwa, odznaczał się on szczególniejszą dla zwierząt w ogóle względnością. Lubił, że nie powiem, kochał konie, psy, całą wreszcie rzeszę leśną i skrzydlatą. O koniach, o jego rumakach spro-

---

[1]) Źródła dziejowe, t. IX, B., str. 56.

[2]) Elogium ser. Stephani Magni Poloniae Regis. Pomieszcza tę elogią księga z r. 1588 wydatków na pogrzeb króla. Ten sam wiersz znajduje się w wydaniu kolońskiém z r. 1589 kroniki Kromera, w któréj na czele pomieszczono wizerunek króla Stefana.

lzanych z Arabii, z Turcyi i z Andaluzyi, rozpisywać się nie sz tu potrzeby.

Przytoczę tylko z powodu koni, dosłownie list, który król ze umyślnie z pod Newla z obozu, po wzięciu Wielkich Łuk 1580 roku, do wielkorządcy zamku krakowskiego:

„Urodzony, wiernie nam miły.

Ażechmy przedtem pisali do Wierności Twej, aby te tam nie nasze w dobrem były chowanin, jednak i teraz powtóre ało się nam Wierność Twą w tym upomnieć, abyś to tym na lepěj miał pieczy. A przytym chcemy to mieć po Wierności Twěj. yś to opatrzył, żeby każdy koń pokrowcem, trzema abo czterea był nakryty i dobrze opatrzony na drogę, zwłaszcza, żeby żadne z nich zimno doledz ani uszkodzić nie mogło. Inaczěj Wierść Twa nie czyń dla łaski naszěj. Dan i t. d." [1]).

Drobny to rys wprawdzie, ale tak charakterystycznym, tak m się zgodnym wydaje z całém tłem usposobienia Stefana. az już pisał do wielkorządcy i uważa za stosowne, jeszcze raz rzypomnieć jego opiece konie. I pamięta o pokrowcach i dba to, żeby koniom zimno nie było.

A przecież król dał dowody, że umiał i o czém innêm tak utecznie myśléć, nietylko o koniach.

W końcu przytaczam jeszcze jeden rys usposobienia Batogo na dowód, że się prawdziwie kochał i w żywych zwierzęch. Nie zdaje mi się bowiem, iżby to był tylko przygodny wyadek, że za staraniem króla ożywia się i zaludnia królewski zwieyniec w Krakowie. Istniał już wprawdzie Zwierzyniec za ostanich Jagiellonów, teraz się jednak mnożą żywe okazy piękniejych zwierząt leśnych.

Już za Zygmunta Augusta wspominają rachunki wydatków lworskich pod rokiem 1569 o dwóch lwach, darowanych królowi rzez książęcia lignickiego. Późniejsze o trzynaście lat rejestra, ieszczą w sobie wiadomość o wydatkach na złupienie lwa, czyli djęcie z niego skóry. Oczywiście król zwierząt skończył swój ywot. Prawdopodobnie był to jeszcze Zygmuntowski. Za Steana zaś przybyły do zwierzyńca dwa inne okazy. Królowi, baviącemu w Warszawie w 1582 r., ofiarował książę słucki kilku

---

[1]) Ks. asygn., nr. 3.

lwów w darze, Z początkiem następnego roku, sprowadzono je do Krakowa, a przywiódł je pod swoją opieką Włoch z Florencyi, Dominik Pepi [1]). Wspominają nadto rejestra o jakichś lwach, które umieszczono w klatkach na zamku rabsztyńskim. Następnie przybyły do Krakowa trzy wielbłądy, na których utrzymanie wyznaczono pewną kwotę pieniędzy. Jakiegoś wielbłąda sprowadził także i Tatar dla króla, ale zostawiono go w Gródku [2]). Nie brakło również i niedźwiedzi w zwierzyńcu krakowskim. Zbudowano nawet dla nich osobne, mocniejsze i trwalsze chléwki. Kiedy je do nowych komórek przepuszczano, zaszedł smutny wypadek: bo „niedźwiedź cieślę obraził.“ Trzeba było pieniędzmi wynagrodzić ból pokrzywdzonemu. Sprowadzono jeszcze prócz tego jednę parę niedźwiedzi z pod Tykocina, drogą wodną na jakiéjś tratwie czy wielkiéj łodzi, i zapłacono za ich przewiezienie 30 złp., czyli tyle, co ówczesnych 120 korcy żyta [3]). Przypuszczam, że król dał także Krakowianom sposobność oglądania żubra z białowiezkiéj puszczy, bo jednego kazał sobie Stefan sprowadzić w 1583 roku z Grodna do Warszawy, zapewnie w tym celu, żeby go daléj ztąd wyprawić [4]).

Pamiętał téż król o innych żubrach. Kiedy był w 1582 roku w puszczy jaktorowskiéj, dał leśnym hojne poczesne, chyba na to, żeby dobrze królewskich zwierząt pilnowali. Podobnież i w lasach bielskich opatrzył służbę leśną, która żubrów strzegła. Znajdowały się i łosie (alces) w puszczy niepołomskiéj. Król dał leśnemu poczesnego złotówkę za dobre ich pilnowanie.

Miał Batory także i żywe jelonki i dbał o to, aby je starannie chowano. Kazał umyślnie dla nich wystawić na starostwie warszawskiém komórki [5]). Na Litwie ktoś ofiarował królowi leoparda czyli rysia, jak objaśnia rejestr wydatków nadwornych.

Ale dość tych szczegółów. Może już zawiele dla niejednego czytelnika, którego znuży drobiazgowość rysunku, zajmowanie się sprawami podrzędnemi. Taka jest jednak istota i natura każdego obrazku rodzajowego. On w ramy swe nie ujmuje wizerunku wielkich scen życia politycznego i akcyi wielkich bohatérów, tylko poprzestaje na odwzorowaniu życia potocznego; a to

---

[1]) Źródła dziejowe, t. IX, B., str. 93—118. [2]) Tamże, str. 136. [3]) Tamże, str. 83, r. 1583. [4]) Tamże, str. 123. [5]) Tamże, str. 114.

życie powszednie, codzienne ujawnia się właśnie w tych drobnych, nieskończenie licznych sprawach, niż za widownią wypadków i zdarzeń historycznych.

Im więcej zbierzemy, tem obrazek barwniejszy. Z lekkich rysów rodzajowego obrazku skorzystać może z czasem malarz dziejopisarz, który zechce kiedyś odtworzyć postać króla na szerokiém tle życia politycznego i społecznego. Im więcej zbierze się szczegółów, które wyjaśnią usposobienie, skłonności, zwyczaje dzielnego Batorego, jednego z największych naszych królów, tém dokładniejszym będzie rysunek jego postaci, tem prawdziwszém oświecenie, tem barwniejszym koloryt malowidła. Chciałem zebraniem tych rozproszonych tu i owdzie szczegółów przygotować część farb na palecie przyszłego mistrza. Chęć moja szczera, gorąca, niech braki wyszukanego tu obrazku usprawiedliwi. Jestem w téj chwili względem czytelnika w tem samem, co autor „Myślistwa Ptaszego" usposobieniu, którym powinien wraz z nim pod koniec swego dziełka powtórzyć:

Nie dziwuj się, czytelniku miły,
Iż w tych książkach są częste omyły.

a prosząc o ocenienie pobudek, z jakich ta praca powstała, odezwać się słowy tegoż Cygańskiego, który tak na zakończenie przemawia, choć chropawo, twardo, niekształtnie, jednak szczerze, serdecznie, wzruszająco:

Niechże tedy życzliwość miłuje
Który Polak, a niech nie szacuje
Mnie szlachcica polskiego z prostości,
Bom nie uczynił tego z hardości.
Ale miłość k'memu narodowi
Wytłoczyła to: i dość będę zdrowy,
Gdy chęć odniosę za tę małą pracę,
Czemu nie wątpię, gdy dobrze obaczą.

SERIES DOCUMENTORUM
quae hoc in volumine continentur.

*) W nawiasach umieszczone nagłówki, dodał od siebie wydawca.

Varsaviae	Mart. 1	Valentinus Duracz minerae ferrariae praefectus nobilitatur (Stemma Odrowąż) p. 15.
,,	,, 2	Nobilitatio Ludovici et Christophori Dolinskich (Stemma Habdank) p. 18.
,,	,, 3	Sebastianus Cribellus nobilis Mutinensis miles, eques auratus creatur p. 19.
,,	,, ,,	Michael Schymberg inter incolas regni nobiles asciscitur pag. 21.
,,	,, ,,	Nobilitatio Joannis Galinski (Stemma Pogonia litew.) pag. 22.
,,	,, ,,	Literae universales ad mercatores Gedanum navigantes de vectigali nuper instituto ab ipsis pendente p. 23.
,,	,, 8	Franciscus Dellamare aulicus regius eques auratus creatur p. 25.
,,	,, 8	Literae universales quibus prohibetur piscatio Kentelaris in Habo p. 27.
,,	,, 27	Ordinatio certa cum Sandomiriensi capitaneo juxta taxam lustratorum p. 305.
,,	April. 10	(Stephanus rex exactorem telonei in ponte Varsoviensi instituit Franciscum Wolski) p. 29.
Sandomiriae	,, 24	Literae nniversales de instituenda officina monetaria, cui praeficitur R. Leszczinski p. 30.
,,	,, ,,	Generosus Raphael Leszczynski praefectus monetariae constituitur p. 31.
,,	,, ,,	Mandatum ad Judaeos ratione rei monetariae p. 33.
,,	,, ,,	Literae universales in eodem negotio p. 33.
Leopoli	Mai 25	Abdicatio administrationis Livoniae ab illustri et magnifico Joanne Chotkiewicz p. 34.
,,	Jun. 16	Literae ratione excubiarum in terris Russiae p. 39.
,,	Jul. 10	Universales ad delectum peditum in bonis regiis p. 39.
,,	Aug. 19	Arenda proventuum capitaneatus Samboriensis per Stan. Herburt p. 308.
Cracoviae	Octob. 18	(Literae universales ad capitaneos de pecuniis podwodarum per oppidanos solvendis) p. 41.
,,	Nov. 18	(Taxantur quaedam talerorum, qui Leones vocantur, genera nonnullaque proscribantur) p. 42.
,,	Dec. 12	(Stephanus rex in Lituaniam discessurus exhortatur capitaneos, ut tranquillitati publicae prospiciant) p. 46
,,	,, ,,	(Literae universales ad capitaneos, ut quaerant ex nobilitate palatinatus, quanta sit exactionis summa in bellum moschoviticum laudatae) p. 48.
,,	,, ,,	Instructio capitaneo Lanciciensi in eodem negotio data pag. 49.

1579.

Stobniciae	Jan. 5	Bartholomaeo Paprocki annuae pensionis assignatio p. 51.
Varsaviae	,, 25	(Modus exigendi vectigalia in conventione generali constituta a rege definitur) p. 68.

Varsaviae	Jan. 30	Literae universales pro alutariis Cracoviensibus p. 52.
,,	Febr. 2	(Stanislaus Mroczek rotmagister comitivae ducentorum peditum certis sub conditionibus designatur a rege) p. 70.
Grodnae	,, 25	Hiacincthus Młodziejowski retinetnr in notariatu thesauri pag. 53.
Vilnae	Mart. 6	(Literae universales, quibus incolae adhortantur, ut regi, bellum cum magno duce Moschoviae gesturo, adjumento sint) p. 55.
,,	,, 10	(Stephanus rex monet tenutarios, ne materiam in silvis regiis caedant) p. 56.
,,	April. 1	Ordinatio exigendi telonei generoso Dionysio Brandis, telonei aquatici Vladislaviensis praefecto, praescripta p. 73.
,,	,, 4	Telonei exigendi modus a rege praescriptus p. 75.
,,	Mai 9	Coctura salis ad Bydgostiam instituitur et Jacobo Rokosowski thesaurario aliisque personis committitur p. 58.
,,	,, 15	Declaratio privilegii super coctionem salis palatino Cracoviensi Petro Zborowski concessi p. 61.
Polocii	Sept. 14	Nobilitatio Mathiae Szczudlik Karczowski (Stemma Poraj v. Róża) p. 63.
Dzisnae	,, 19	Diploma, quo cavetur, ne quisquam intra quinquennium expeditionis regiae ad Polockum imagines faciat praeter Petrum Francum Italum p. 66.
Braclaviae	,, 26	(Literae universales de tertia parte proventuum a capitaneis solvenda) p. 67.
Vilnae	Octob. 9	Adamo Sandivogio a Czarnkow capitaneatus Pisdrensis confertur p. 311.
Varsaviae	Nov. 28	Jacobus Rokosowski thesaurarius regni, Petrus Kloczkowski, Joannes Kristoporski, Stanislaus Ligęza de Bobrek et Lucas Brzozowski deputati quietantur de quarta anni praeteriti p. 77.
,,	,, ,,	Hieronimus a Buzenin et alii deputati quietantur de quarta annorum infrascriptorum p. 79.
,,	,, ,,	Literae universales ad milites, qui fuerunt citati ad comitia p. 81.
,,	Dec. 6	Literae ad Nicolaum Sieniawski castellanum Camenecensem campestrium copiarum praefectum de capiendo Samuele Zborowski p. 82.
,,	,, 8	Literae universales ad nobilitatem districtus Haliciensis de vi occupatis bonis castellanae Cracoviensis Jordanowa a Samuele Zborowski p. 83.
,,	,, 18	Literae ad capitaneum Haliciensem de vi occupatis bonis castellanae Cracoviensis Jordanowa a Samuele Zborowski p. 84.
,,	,, 22	Stanislao Schod annua pensio assignatur in zuppis Cracoviensibus p. 85.
,,	,, 28	Pro Joanne Wolrab typographo Posnaniensi privileg. p. 86.

1580.

Varsaviae	Jan. 2	Nobilitatio Valentini Krzepiczki (stemma Róża) p. 87.
,,	,, ,,	(Literae universales ad vectigalium praefectos, ne a sale regio teloneum percipiant) p. 91.
,,	,, ,,	Nobilitatio Nicolai Łączynski (stemma Nałęcz) p. 93.
,,	,, 4	Nobilitatio Christophori Threcii synagogae haereticorum calvinistarum Cracoviae praefecti p. 95.
,,	,, ,,	Literae universales quibus cavetur, ne causae his, qui in bellum Moschoviticum essent profecturi, institutae vel instituende cognoscantur p. 98.
,,	,, ,,	Literae universales in Majorem Poloniam de libera navigatione in fluvio Warta aliisque p. 99.
,,	,, ,,	Salvus conductus Jacobo Domaszowski Widlicza conceditur p. 101.
,,	,, 5	Cudendae monetae negotium Jacobo Rokoszowski regni thesaurario demandatur p. 102.
,,	,, 8	Protestatio serenissimae reginae Annae de non facta sibi reformatione tali, qualis fieri debebat ex praecedentium conventuum constitutionibus p. 106.
,,	,, ,,	Reformatio serenissimae principis Annae reginae Poloniae p. 107.
,,	,, 10	(Literae universales de solutione vectigalium acceleranda) pag. 109.
,,	,, 12	Victorinus Wierzbicki episcopus Luceoriensis protestatur contra judicia ordinaria tribunalis regni generalis pag. 110.
,,	,, ,,	Literae universales de quarta pro hac una vice tantum imperata propter belli necessitatem p. 112.
,,	,, ,,	Nobilitatio Joannis Gretczsch civis Thorunensis fratrisque sui Andreae p. 113.
,,	,, ,,	Quietatur Raphael Lesczynski de contributionibus et aliis quibusdam infrascriptis proventibus publicis p. 115.
,,	,, 16	Annua pensio Joanni Przeborowski p. 117.
,,	,, 24	Qualiter exigi debeat teloneum in cameris Camenecensi et Sniatinensi, ratio perscribitur p. 118.
,,	,, ?	Universales literae contra Kozakos p. 120.
,,	,, ?	Literae universales de capiendis Kozakis p. 121.
,,	Febr. 7	Literae universales de typographis p. 122.
,,	,, 8	Literae universales de non exportando argento e regno pag. 123.
,,	,, 10	Literae universales quibus prohibetur exportatio argenti e regno p. 124.
,,	,, 30	Simoni Kinost civi Leopoliensi domus sua restituitur pag. 125.
,,	,, 10	Literae universales de depositoriis retinendis p. 127.
,,	,, 12	Zuppae Cracovienses arendantur Jacobo Rokossowski pag. 128.

Varsaviae	Febr. 16	Usus salis transmarini permittitur palatinatibus Majoris Poloniae p. 132.
,,	,, ,,	Vicethesaurariatus curiae regni confertur Hiacyncto Młodziejowski p. 133.
,,	,, ,,	(Literae univ. de accelerando delectu peditum in bonis regalibus) p. 134.
,,	,, 17	Protestatio ser. reginae Annae ratione reformationis dotis suae p. 136.
,,	,, 22	Datur facultas cuidam Gallo conficiendi cujusdam potus ridiculi p. 137.
Grodnae	Mart. 13	(Literae univ. ad pal. Lanciciensem de contributione in manus secretarii Krzykowski solvenda) p. 140.
Vilnae	Jun. 8	(Literae regiae cap. Lanciciensi de oppidis archiepiscopatus contributionis podwodarum immunibus) p. 141.
,,	,, 10	Karnkowski ep. Vladisl. quietatur de contributione ecclesiastica p. 142.
,,	,, ,,	Capitaneatus Stargardiensis datur Mart. Bersevicio p. 142.
,,	,, ,,	Bierultowski pristinae noblitati restituitur p. 144.
,,	,, 15	Abbas Borukowski quietatur de contributione ecclesiastica.
Wielkie Łuki	Sept. 18	Malogoszcz bona dantur Annae Kloczewska p. 146.
,,	,, 28	Nobilitatio Stanislai Czyszinski p. 148.
,,	,, ,,	Stipendium annuum 2000 fl. datur Ernesto Vciero p. 150.
Torunii	Octob. 25	(Literae ordinum terrarum Prussiae regi datae de non persoluta contributione publica p. 151.
Grodnae	Dec. 7	Tenuta Krzeczoviensis datur Hiac. Młodziejowski p. 155.
,,	,, ,,	Literae univ. ad tenutarios bonorum regiorum de novo delectu peditum p. 157.

1581.

Varsaviae	Jan. 23	Exactio teloneorum Podlascensium demandatur Nicolao Lanczynski p. 158.
,,	Febr. 19	Privilegium Matheo Cygański de imprimendo suo libello de aucupio conscripto p. 313.
,,	Mart. 2	Jacobus Uscianski medicus Premisliensis nobilitatur p. 177.
,,	,, 5	Capitaneatus Grandentinensis confertur Johanni a Zborow castell. Gnesnensi p. 179.
,,	,, ,,	Cavetur duci Prussiae a R. Mte de auxilio pecuniario p. 181.
,,	,, 6	(Lit. regiae ad exactorem pal. Brzestensis de elocata contributione ducillari ejusdem palatinatus) p. 183.
,,	,, ,,	Nobilitatur Stanislaus Brzeznicki p. 184.
,,	,, ,,	Reformatio a rege Annae reginae in ducatu Masoviae facta p. 188.
,,	,, ,,	Protestatio ordinum magni ducatus Lithuaniae pro duce Slucensi facta p. 314.
,,	,, 9	Stipendium assignatur Johanni Michaeli Bruto p. 195.
,,	,, 18	(Lit. univers. quibus tempus et dies datur peditibus regiis ad bellum profecturis) p. 196.

Varsaviae	Mart. 18	Johannes Kostka pal. Sandomir. de ratione facta quietatur. p. 314.
,,	,, 20	Arenda capitaneatus Marienburgensis Johanni Kostka pal. Sandomiriensi p. 316.
,,	,, 24	(Literae universales judicibus de non judicandis causis rotmagistri Radzimiński tempore expeditionis moschoviticae) p. 198.
,,	,, 25	Lit. univers. ad praefectos bonorum reformationi Reginalis Majestatis subjectorum p. 199.
Dzisnae	Jul. 6	(Lit. univ. ad exactores ne a sale regio vectigal exigant) pag. 200.
Zavolociae	Aug. 2	(Lit. univ. ad exactores de vectigalibus elocatis) p. 201.
In castris	Sept. 9	Nobilitatio Gasparis Gniewiewski p. 202.
ad Reicoviam	,, ,,	Nobilitatio Matheae Jurgiewicz p. 206.
,,	Nov. 5	Nobilitatio Sebastiani Podgórski p. 208.
,,	,, 9	,, Christoph. Ilmanowski p. 210.
,,	,, 26	,, Sebastiani Kozliakowski p. 212.
,,	,, 29	Secretariatus major confertur Alberto Baranowski p. 214.

1582.

Vilnae	Febr. 18	(Literae univ. de acceleranda solutione vectigalium p. 215.
Rigae	Mart. 20	Annua pensio 300 fl. assignatur rotmagistro Koniecpolski p. 216.
,,	,, 26	Tenuta Gorensis datur ad vitam Nicolao Uhrowiecki rotmagistro.
Grodnae	Jul. 16	Conventus regni generalis indicitur p. 219.
,,	,, ,,	Particulares conventus indicuntur ibid.
,,	,, ,,	Instructio nuntiis ad particulares conventus missis data pag. 224.
,,	,, ,,	Instructio ad conventum terrarum Prussiae generoso Dzialynski data p. 233.
,,	,, ,,	Literae univ. ad Livones de indictis comitiis p. 239.
,,	,, ,,	Supplementum ad universales ibid.
Varsaviae	Aug. 16	(Lit. univ. ad tenutarios bonorum regiorum de peditibus a variis laboribus liberandis) p. 240.
,,	Sept. 24	Lit. regiae ad exactorem Czernensem de vectigalibus percipiendis p. 242.
,,	,, ,,	(Lit. regiae ad capitaneum Lanciciensem de nova contrib. persolvenda) p. 242.
,,	,, ,,	(Literae univ. quibus tempus contributionis solvendae prorogatur) p. 243.
,,	Nov. 7	Nobilitatio Petri Itali geometrae p. 245.
,,	,, 15	Stipendium Martino Berzevicio assignatur p. 247.
,,	,, ,,	Locatio contributionis a mercibus, quae navibus ad portus marinos demittuntur p. 248.
,,	,, 17	(Lit. ad tenutarium regium, quibus rex patrem cujusdam

		pediti in captivitatem deducti immunem omnium vectigalium facit) p. 249.
Varsaviae	Nov. 25	Nobilitatio Johannis Ringdemuth. p. 251.
„	„ 29	Literae super conficienda fictilia Antonio Destesi Italo concessae p 252.

1583.

Cracoviae	Jan. 3	Scotis quibusdam libera mercandi facultas conceditur pag. 254.
„	„ 15	Capitaneatus Vendensis Procopio Pieniążek conceditur pag. 255.
Niepołomitiis	Mart. 27	Facultas papyri in Livonia faciendae personis infrascriptis concessio p. 257.
„	Mai 29	Praerogativa nomine imprimendorum breviariorum et missalium Johanni Lazaridi conceditur p. 258.
Cracoviae	Jul. 20	Arcis Orlie Alberto Dembinski concessio p. 259.
„	„ 26	(Literae universales ad palatinatum Masoviae de retentis vectigalium solvendis p. 260.
„	Aug. 27	Ambrosio Bizozero Italo quarundam praerogativarum concessio p. 261.
„	„ „	Hiacincto Barotio Italo quarundam praerogativarum concessio p. 262.
Brestiae Lit.	Nov. 2	(Literae univ. de contributione ducillari per thesaurarios regios percipienda) p. 263.

1585.

Varsaviae	Febr. 15	Responsum a nuntiis terrestribus S.R. Mtis datum p.264.
„	„ 20	Nobilitatio Thomae Natalis p. 266.
„	„ 24	Protestatio ducum Slucensium de loco in senatu reg. p. 268.
„	„ 25	Nobilitatio Pauli Szczerbic suique fratris p. 268.
„	„ 26	Auctio portorii phalgeldum dicti Gedanensibus data p. 271.
„	„ „	Georgio Farensbeck arx Karkus in perpetuum conceditur p. 281.
„	Mart. 20	Lit. univers. ad exactores de retentis contributionum exigendis p. 284.
„	„ 28	(Sal transmarinum ad regnum importari rex non sinit) p. 286.
„	Mai 12	Testamentum Stephani regis p. 294.
„	„ 23	Literae regiae ad capitaneum Czernensem quibus interdicitur ne sal rutenicum vendatur p. 286.
?	Jul. ?	Rescriptum ratione cocturae salis Philippo Regnault pag. 287.

1586.

Grodnae	April. 1	Capitaneatus Sandomiriensis Stanislao Pękosławski confertur p. 289.
„	Jun. ?	(Rex a senatoribus quaerit de rebus in futuro conventu proponendis) p. 290.
?	„ ?	Testamenta regis: primum, secundum et tertium (1585).
?	„ ?	Collatio per milites facta pro exstruendo sacello in memoriam Stephani regis.

I. (*Stephani regis decretum, quo declaratur Judaei falsa premi suspicione de necatis christianorum pueris*).

Varsaviae an. 1576 Jul. 5.

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum ad nos auresque nostras res atque causae antehac fortasse nobis inauditae, ita magnopere mirandae de occidendis christianorum per Judaeos pueris, et potissimum nunc sublato necatoque in terra Gostinensi cujusdam nobilis dicti Studzienski puero pervenissent, ejusque facinoris Judaei non insimularentur modo, sed accusarentur etiam, rem nobis dignam visam esse, (?) cujus veritatem adamussim diligenterque investigaremus et perquireremus, atque eo etiam diligentius, quod accusationem hanc de furto abstrahendis ac necandis per Judaeos pueris deque divinissimi sacramenti per eosdem emptione non recens neque nunc primum natam esse, sed jam pridem in vulgo jactari, ac multas eo nomine excitatas esse saepius tragoedias, ex multorum relatione didicissemus: itaque cum nobiles praedicti publice apud nos hoc nomine de Judaeis quererentur, puerumque mortuum commonstrarent, diligentem ejus rei inquisitionem esse volebamus. Id vero cum ab officialibus nostris summa cura fieret adessentque Judaei, ac res utrinque probationibus et documentis examinaretur, compertum est, non modo nullam ejus facinoris penes Judaeos culpam esse, sed ne suspicionem quidem, immo illos ipsos nobiles cum viderent, vanam se opinionem secutos esse, nullumque facti hujus crimen in Judaeis conspicerent, non exspectata sententia nostra discessisse. Quo posteaquam factum esset, Judaei, qui satis superque suam hac in re comprobarant innocentiam, graviter apud nos demum conquesti sunt, quod hoc nomine ob vulgi scilicet quandam de illis opinionem, quasi sanguine christiano opus habeant puerosque christianos conquerant et enecent, et quasi divinissimum sacramentum expetant emantque a christianis, et ex

illo sanguinem humanum eliciant, non solum plurimas perferant molestias, sed multi ex illis vitae etiam periculum adierint, tormentaque et cruciatus pertulerint, turpi etiam morte perierint, quam vero injuste et praeter meritum antecessorum nostrorum decretis atque privilegiis commonstrarunt, tandemque diligenter ac submisse nobis per quosdam consiliarios nostros supplicarunt, ut aliquando modum et rationem aliquam iniremus, quomodo calumniarum, molestiarum injuriarumque, quas ob id patiuntur, finis tandem aliquis reperiatur. Quibus supplicationibus nos permoti, volentesque viam ejusmodi calumniis praecludere ac causam turbarum et carnificinae, quam saepius Judaei immerito ob id subibant, amputare, de certa nostra scientia de consilioque senatorum nostrorum statuimus, ne amplius quisquam Judaeis in regno et dominiis nostris consistentibus, illegitime furtum atque necem puerorum christianorum emptionemque divinissimi sacramenti, cum ab utroque horum alieni fuerint, imputare, eosque harum rerum insimulare, vel apud judicem seu magistratum quemvis accusare audeat et praesumat; re enim ipsa ostenderunt, quae de illis hoc nomine confecta sunt, ut plerumque res fuisse veritati contrarias, neque illos vel sanguine opus habuisse, vel sacramentum divinissimum expetivisse. Quare quicunque id ausus fuerit, cujuscunque sit ille conditionis, quod inde multae turbae nascantur atque proveniant, eum propterea severe punire volumus: hoc est, qui insimulaverit earum rerum Judaeos, is puniri debet ut calumniator; qui vero accusaverit apud judicem atque capitalem actionem ob id Judaeo intentaverit, is poena talionis, hoc est capitis puniri debet. Quod nostrum decretum ad notitiam omnium et singulorum, quorum id interest, maxime vero palatinorum, castellanorum, capitaneorum et eorum loca tenentium ac quorumvis magistratuum, proconsulum consulumque deductum esse volumus, mandantes, ut in omnibus juxta illud sese gerant et conservent, ceterisque ad notitiam deducant secusque pro gratia nostra ne fecerint. In cujus etc. Datum Varsaviae die quinta mensis Julii anno 1576. Stephanus rex subscripsit.

Ex libr. Metr. Regni 113 f. 382.

Na akt ten powołuje się Czacki w rozprawie swéj O żydach.... wyd. Turowskiego str. 52.

II. Literæ legatorum Georgii ducis in Prussia exprimentes, qua ratione et sub quibus conditionibus a Stephano rege Poloniæ curatorias super personam Alberti Friderici, patruelis ejusdem ducis, ob ægritudinem mentis ad gubernandum incapacis, obtinuerunt.

Mariaeburgi a. 1577 Decemb. 7.

Nos Guilhelmus liber baro ab Heidek, Joannes Paulus a Schaumburg, Georgius a Wanbach et Casparus Prantner utriusque juris doctor, illustrissimi principis ac domini, domini Georgii Friderici marchionis Brandemburgensis ac in Prussia, Stetinensis, Pomeraniae, Cassubarum ac Sclavorum, nec non in Silesia, Carnoviae etc. ducis, burggravii Norimbergensis ac Rugiae principis legati, recognoscimus praesentibus literis nostris, quod cum illustrissimus princeps ac dominus noster clementissimus supradictus, animadvertens illustrissimi principis Alberti Friderici marchionis Brandenburgensis ac in Prussia ducis etc. patruelis sui charissimi, ejusmodi esse mentis aegritudinem, ut rebus ac negotiis ducatus Prussiae superesse non possit: ideoque ipsi curatorem necessario constituendum, postulasset a serenissimo principe ac domino, domino Stephano Dei gratia rege Poloniae, magno duce Lithuaniae, nec non terrarum etc., curam Celsitudinis suae atque administrationem ducatus Prussiae ex eadem causa ad se deferri ex gratia et benevolentia Mtis illius. Cumque nos supradicti nomine et mandato illustrissimi principis nostri tractationem ejusmodi cum S. ipsius R. Mte suscepissemus, totum hoc negotium peregimus, terminavimus, conclusimus in hunc qui sequitur modum, quod literas Mtis illius accepimus, continentes in se decretum Mtis illius de ejusmodi cura et administratione praefata ad illustrissimum principem ac dominum nostrum clementissimum, prout in ipsis Mtis ejus literis latius continetur, deferenda. Accepimus autem eas his conditionibus, quae sequuntur. Primum, ut omnibus illis et singulis punctis et articulis, qui sunt ipsius decreti curationis literis inserti, in omnibus et per omnia per illustrissimum principem nostrum supradictum bona fide satis fiat. Secundo, ut illustrissimus princeps dominus noster clementissimus summam ducentorum millium florenorum monetae polonicae, triginta grossis pro floreno

computatis, R. Mti vel mandatario Mtis ejus Posnaniae numeret, et realiter ac in effectu solvat intervallis infrascriptis, videlicet: primam ratam quinquaginta millium florenorum ultima die mensis Decembris proximi, deinde alia quinquaginta millia florenorum anno proximo MDLXXVIII Posnaniae in vigilia Pentecostes, tum alia quinquaginta millia florenorum eodem tempore et loco anno sequenti MDLXXIX, postremo autem reliqua quinquaginta millia florenorum anno octuagesimo eodem loco et tempore, ita ut integra summa ducentorum millium florenorum in anno millesimo quingentesimo octuagesimo in vigilia Pentecostes illius anni S. R. Mti persolvatur. Tertio, ut de explendis his utrisque conditionibus modo dictis illustrissima Celsitudo sua specialibus suis literis manu et sigillo Celsitudinis suae roboratis S. R. Mti caveat forma sequenti, quas nos quidem Celsitudinis suae literas quindecima die mensis Januarii proxime in anno millesimo quingentesimo septuagesimo octavo S. R. Mti vel illius Mtis plenipotenti Posnaniae daturos, praesentaturos et in manum tradituros esse, spondemus et nos obligamus. Alioquin nos literas ipsas decreti regii supradicti, quae interim nostrae fidei sub jam dictis conditionibus a Mte ejus concreditae sunt, Posnaniae eodem tempore bona fide Mti ejus restituturos promittimus. Et sive eas literas decreti restituerimus sive non restituerimus, tunc eas pro irritis et inanibus haberi volumus, neque illustrissimum principem nostrum iis literis uti posse, praesentibus literis nostris fatemur. Atque adeo, si stantibus conditionibus ex parte S. R. Mtis decreto comprehensis conditionibus ex parte illustrissimi domini marchionis, sive per nos sive per illustrissimam Celsitudinem ejus satisfactum non fuerit, tum S. Mtem R. Celsitudini ejus ad nihil eorum, quae literis decreti continentur, obligatam esse debere recognoscimus. Forma autem illa literarum, quibus illustrissimam Celsitudinem suam S. R. Mti cavere, quasque nos ejus Mti pro die decima quinta mensis Januarii proximi tradere debemus, haec est:

Nos Georgius Fridericus marchio Brandenburgensis ac in Prussia, Stetinensis, Pomeraniae, Cassubarum ac Sclavorum, nec non in Silesia, Carnoviae etc. dux, burgrabius Norimbergensis ac Rugiae princeps, significamus praesentibus literis nostris, serenissimum principem ac dominum, dominum Stephanum Dei gratia Poloniae regem etc., paulo superioribus diebus ad postulata no-

stra curationem illustrissimi principis domini Alberti Friderici in Prussia ducis, in hac Illustritatis ejus mentis aegritudine ad nos, uti proximum agnatum et patruelem Illustritatis suae ex mera gratia et benevolentia regia detulisse, nosque gubernatorem et administratorem ducatus ipsius creavisse ac constituisse, et in pacificam ac quietam ejus possessionem immittere in eaque manutenere, intromisisse, eoque nomine literas nobis ejusmodi decreti sui in forma authentica, testes earum omnium rerum pleniores, per legatos nostros dedisse, conditionibus quidem infrascriptis: Prima, ut omnia et singula in dictis Mtis ejus decreti literis contenta, in omnibus eorum punctis et clausulis fide bona servemus et teneamus, conditionesque earum omnes et singulas realiter ac in effectu expleamus. Secunda, ut summam ducentorum millium florenorum, singulos florenos per triginta grossos polonicos computando, Posnaniae Mti ejus vel mandatario Mtis illius numeremus et realiter ac in effectu solvamus modo infrascripto, videlicet etc. (ut supra). Has quidem conditiones omnes in omnibus et per omnia acceptamus, actaque omnia et singula legatorum nostrorum in hoc toto negotio facta, non secus, quam si per nos ipsos acta essent, approbamus et confirmamus ac praesentibus literis nostris nos ea omnia in omnibus et singulis bona fide perpetuo firma, inviolata, rata et grata habituros et observaturos nec ullo modo contraventuros, sub fide et dignitate principali et per verba nostra vera obligamus. Quod si stantibus conditionibus ex parte S. R. Mtis decreto comprehensis, conditionibus ex parte nostra per nos satisfactum non fuerit, tunc S. Mtem R. ad nihil eorum, quae literis decreti continentur, obligatam nobis esse debere recognoscimus. In quorum fidem et testimonium manu nostra praesentes literas subscripsimus et sigillo nostro communiri jussimus. Datae.

Nos autem quoque legati et mandatarii illustrissimae Celsitudinis suae supradicti, ea quae supra promittimus, bona fide nos esse praestaturos, his literis nostris pollicemur, quas subscripsimus et sigillis nostris signavimus in fidem et testimonium praemissorum. Datae Mariaeburgi die septima mensis Decembris anno millesimo quingentesimo septuagesimo septimo.

Wilhelmus baro ab Heydek subscripsit, Hans Paulus von Schaumburg Hauptman zum Hoff suscripsit, Georgius a Wanbach subscripsit, Casparus Prantner utriusque juris doctor.

Dyplomat pargaminowy w Arch. Głów. przechowywany w oddziale pergami-

nów pod nr. 203. Format wielki kwadratowy z napisem na grzbiecie przywiedzionym w tytule. U spodu cztery sygnetowe na wosku wyciśnięte pieczęci, wiszące na sznurkach pargaminowych.

III. (*Mandatum ad teloneatores regni de non percipiendo ab Alberto Friderico duce et nobilitate Prussiæ teloneo*).

Sine loco et die an. 1577.

Stephanus etc. Universis et singulis cujuscunque status, dignitatis, conditionis, officii ac praeeminentiae hominibus, specifice vero teloneatoribus et quibusvis aliis vectigalium nostrorum in regno et dominiis nostris ubicunque constitutis praefectis et eorum loca tenentibus modernis et pro tempore existentibus, ad quoscunque praesentes literae nostrae pervenerint, sincere et fidelibus dilectis. Generosi, sincere et fideles nobis dilecti. Concesserat olim serenissimus Sigismundus rex Poloniae, praedecessor noster desideratissimus, illustri olim domino Alberto marchioni Brandeburgensi in Prussia potentissimo duci atque nobilibus suae Illustritatis omnibus libertatem ducendi et transvehendi per regnum et dominia nostra terra vel aqua omnes et singulas res, quaecunque ad usum et necessitatem propriam ejus Illustritatis atque eorundem nobilium, non autem ad mercaturam exercendam opportuna et necessaria fore videbuntur, et iis pariter omnibus, qui ex alienis provinciis commigrare vellent in terram et ditionem ejus Illustritatis, equestris duntaxat conditionis seu nobilibus liberam dedit res omnes illorum proprias secum transferendi per regnum et dominia nostra absque solutione cujuslibet telonei et citra ullum impedimentum, facultatem et praerogativam. Quam quidem concessionem, quoniam nos quoque illustri principi domino Alberto Friderico marchioni Brandeburgensi in Prussia duci moderno approbavimus intelleximusque suae Illustritati multoties ac nobilitati illius prohiberi ex regno et dominiis nostris inter alias res, boves pro necessitate et usu propriae coquinae pelli, mandamus in universum omnibus et singulis, ne illas res ac etiam et boves ipsos tam illustri principi praedicto, quam etiam et nobilitati ipsius de regno et dominiis duci, aut pelli prohibeatis ab illisque omnibus, ita ut praefertur, pro usu et ne-

cessitate propria et non pro mercatura aliqua ductis vel vectis bobusque actis et pulsis, nulla telonea aut vectigalia exigant, exigique aliqua ratione permittant, nec quaevis alia mandata nostra a nobis exspectent et requirant. Pro gratia nostra et suis officiis secus non facturae. Datum 1577. Stephanus res subscripsit.

Metr. R. 130 f. 70.

IV. (Pomeraniæ duces ad regem Stephanum legatos mittunt recognitionem feudi Lauenburg et Bytow petituros).

Stetinii a. 1578 Jan. 15.

Nos Johannes Fridericus, Bogislaus, Ernestus Ludovicus, Barnimus et Casemirus fratres, Dei gratia duces Stettinensium, Pomeranorum, Cassuborum et Vandalorum, principes Rugiae et comites Gutzkoviae notum ac testatum facimus. Posteaquam nobis vi et vigore pactorum inter inclitum Poloniae regnum ac ducalem domum Stettinensem Pomeranicam initorum incumbat a Poloniae regibus tempore coronationis vel post super duas praefecturas Louenburgk et Butoum, quas possidemus cum adjacentibus civitatibus et arcibus aliisque pertinentiis, recognitionem petere, et nunc serenissimus ac potentissimus princeps dominus Stephanus dominus affinis noster charissimus in regem Poloniae magnumque ducem Lithuaniae sit electus et coronatus suaque Regia Majestas hunc recognitionis actum ad comitia Warsoviae mense Januario indicta rejecerit, nos ea de causa consiliarios et dilectos fideles nostros Henricum Ramel in Wusteruitz et Nicolaum Pichtium juris utriusque doctorem ablegasse iisque in mandatis dedisse, ut vigore pactorum praedictam recognitionem a R. Mte sua nostro nomine petant et quodcumque nostrarum est partium, ad effectum perducant, quemadmodum etiam hisce literis nostris ad ejusmodi actum plenissimum mandatum ac potestatem nostram omni meliori forma et modo, quo de jure vel consuetudine fieri potest, ipsis tribuimus atque elargimus. Itaque amanter et obnixe rogamus, ut R. Mtas sua plenam illis in hac parte fidem perinde ac nobismet ipsis habeat ac in hoc negotio se erga nos taliter declaret praestetque, sicut de

R. Mte sua fiduciam concepimus et aequitatis foederum ac vicinitatis exigit ratio. Deferimus nos vicissim R. Mti suae omnia studia et officia nostra. In testimonium majoris fidei has literas nostras appenso nostro sigillo munivimus. Datae in arce nostra Stettinensi 13 die Januarii anno 1578.

Johannes Fridericus manu pr., Bogislaus m. p., Ernestus Ludovicus m. p., Barnimus m. p., Casimirus m. p.

U spodu pargaminowego dyplomatu wisi na paskach pargaminowych pięć woskowych pieczęci. Dyplomat znajduje się w Archiw Głów. w oddziale pargaminów pod nr. 207. Nosi na grzbiecie napis współczesną ręką: Literae ad Stephanum regem a ducibus Stettinensibus ratione recognitionis dominii 1578, a późniejszém pismem XVIII wieku: Literae ad Stephanum regem a ducibus Stettinensibus ratione recognitionis dominii scriptae in arce Stettinensi 13 Jan. 1578.

V. Protestatio Nicolai Bucellae physici regii contra Nimphum physicum quoque regium.

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Febr. 4.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus his literis nostris, quorum interest, universis et singulis earum notitiam habituris, quod venientes ad acta cancellariae nostrae egregii Albertus Occo medicus noster et Simon Botrinnius medicinae doctores, exhibuerunt literas infrascriptas nomine nobilis et egregii Nicolai Bucellae philosophiae et medicinae doctoris medici nostri, retuleruntque se simile per omnia earundem exemplum egregio Nimphio ipsius Nicolai Bucellae nomine ac mandato in manus tradidisse ac petiisse ab eo ad illas responderi, quas quidem literas, tum et hanc eorum recognitionem actis cancellariae nostrae inscribi petierunt. Earum vero literarum tenor hic fuit:

Cum ad aures meas perveniret, Fidelitatem tuam in Ungariam sub praetextu medicandi cuidam matronae ab aula atque Polonia discessurum animo non amplius revertendi, atque interim declamationem quandam contra meas animadversiones datas in casu curae domini Urbani ab Fidelitate tua male tentatae clam texere negando veritatem morbi atque symptomatum, seque illa singula ordinasse meditata, et fingendo alium casum contra meum honorem sub ficto nomine graviter debacchari, nec hanc

declamationem mihi prius daturum, quam equum conscendere voluerit, vel etiam relinquere eam velle alicui, qui post discessum tuum illam mihi tradat, et hoc in eum finem, ne possim argumentis, testibus tuaque propria manu de impudenti mendacio te convincere, meumque honorem a temerariis calumniis facile statimque vindicare: cum haec, inquam, audierim, hanc intimationem per publicam personam fide dignam tibi mittere decrevi, denuncians, veritatem esse anno superiori mense Augusti proxime praeterito Fidelitatem tuam medicatam fuisse, vel potius tentasse mederi nobili juveni domino Urbano a Ripa laboranti tunc temporis eo morbo et symptomatibus, quae per literas aliquando Fidelitati tuae per famulum Lampertum magnifici domini Ursati missa indicavi. Ad quas tunc Fidelitas tua respondit. Quae in casu domini Urbani alvi fluore laboranti scripsi, offero me defensurum coram Majestate Regia aliisque quibuscunque viris artis medicinae peritis. Quamobrem si negas, haec te mihi scripsisse, saepeque coram testibus reiterasse, habeo literas apud me propria tua manu scriptas, habeoque testes; me offero illas Fidelitati tuae ostensurum, vel quibuscunque volueris, testesque, si opus fuerit, producturum. Unde nisi tuo nomine respondeas, vel etiam quovis alio ficto, dummodo te propria manu subscribas, de mendacio te arguam et ignorantiae convictum habebo, cum promiseris defendere, quod non potuisti vel tentare ausus non fuisti. Similiter si negas dominum Urbanum a Ripa Italum laborasse morbo in casu descripto, atque in meis animadversionibus contra tuam in medendo insufficientiam supposito atque symptomatibus adnotatis; vel si negas te non tentasse illis medicamentis descriptis atque examinatis a me illum curare, ceu (?) apud me sunt testimonia firma et receptae etiam ipsae tua propria manu scriptae, quibus dicta omnia probare ample cuivis possum; et si ea negare volueris, te de mendacio convincere, quia bona semper conscientia progressus sum, nihil extra veritatem fingendo. Ergo falsa scribere sub tuo vel alieno nomine ne tentes, inaniter debacchando et si putas te posse vel casum morbi negare vel aliquod symptoma, vel ipsa etiam medicamenta, quasi tu alia scripseris, non haec, indices, apud quam in alterutra cancellaria haec enarrata deponere debeam, et prius illis opponi si audes. Quod si secus feceris, scias me de hac Fidelitatis tuae facta protestatione publicam fidem procuraturum, et si aliquando temerarie contra me

debacchatus fueris, hanc fidem in publicum una cum meis animadversionibus editurum et simul etiam alia testimonia de vita tua et imperitia artis medicinae, ut qualis sis, a quovis cognosci possis. Si vero concessa casus veritate, quid contra meas animadversiones veri scripseris, sufficienter respondendo pacifice suscipiam, et veritati locum dabo teque plurimum admirabor et de doctrina laudabo. Ego Nicolaus Bucellus S. R. Mtis medicus physicus propria manu subscripsi, Albertus Occo medicus S. R. Mtis doctor, Sylvester Roguski medicus Reginalis, Jacobus Gosławski illustris ducis Vilnensis medicus, Nicolaus Alexander Szczekocinius capituli Varschoviensis medicus, Simon Botrinnius illustris et magnifici castellani Trocensis vicecancellarii m. duc. Lithuaniae medicus.

Nos itaque et literas hasce suprascriptas et recognitionem quoque illam Alberti Occo et Simonis Botrinnii admisimus, atque actis cancellariae nostrae inseri mandavimus, decernentes ipsam robur et pondus suum justum et debitum ubique et semper obtinere debere. Atque in ejus rei fidem praesentibus literis nostris sigillum nostrum est appensum. Actum et datum Varschoviae in comitiis regni nostri generalibus quarta mensis Februarii anno Domini 1578, regni vero nostri anno secundo.

Relatio magnifici Joannis Zamojski regni Poloniae vicecancellarii ac Belsensis, Knyschinensis, Zamechensisque etc. capitanei.

Metr. R. 118 f. 38.

VI. Casparo Zebrzydowski palatino Calissiensi stipendium annuum 500 flor. assignatur.

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Febr. 22.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis. Inter alia firmamenta, quibus respublicae omnes sustinentur, id quoque praecipuum videtur esse, quando earum principes et reges suorum civium curam ejusmodi suscipiunt, ut bene merentes et qui praeclaris virtutibus patriae inserviunt, aequis afficiant praemiis; quos vero prava vitae consuetudo ad vicia detestandosque mores propellere consuevit, gravioribus poenis coercere asuescant. Fit enim eo modo, ut hi animadversionis metu suam effrenatam

cohibeant licentiam, ceterosque forte delinquere parantes exemplo suo doceant, quam sit excedere malum, illorum vero laudata remunerataque virtus ferventer crescat, nec in ipsis solum fructus utiles pariat, sed in iis quoque, qui aemulatione quadam propter commoda et similem reportandam laudem ducti, ad bene operandum alliciuntur, atque ita demum hisce legibus ipsi reges perpetua gloria perfruuntur, illorum autem respublicae redduntur beatae. Proinde cum et in regno nostro magnificus Caspar Zebrzydowski de Wienczborg palatinus Calissiensis praeclarum nobis documentum ostendat meritorum illius, quae ab juventute sua in aulis serenissimorum antecessorum nostrorum Poloniae regum graviter praestitit, nunc vero in hac matura aetate, dum senatoria dignitate perfungitur ac rempublicam consilio juvat, nobis serenissimaeque Annae reginae conjugi nostrae charissimae, nuper dum inserviret, summa cum industria et laude non desinit; quae illius obsequia de nobisque bene merendi studium nos grato animo rependere cupientes, nulla alia se nunc offerente occasione, ad meliorem ipsius provisionem damus et assignamus illi praesentibus literis nostris stipendium annuum quingentorum florenorum per triginta grossos computatorum ex proventibus teloneorum nostrorum Majoris Minorisque Poloniae. Cujus quidem stipendii solutio inchoari debet a prima die mensis Martii proxime ventura anni praesentis millesimi quingentesimi septuagesimi octavi et sic deinceps singulis annis adveniente eadem prima die mensis Martii continuabitur, quoad meliorem provisionem habebit a nobis. Mandamus itaque generoso Jacobo Rokossowski castellano Sremensi curiae nostrae thesaurario, capitaneo Ostrzeszoviensi et moderno teloneorum nostrorum in Majori Minorique Polonia praefecto, aliisque qui postea in illius locum et officium teloneorum sufficientur, ut sine ulla renitentia istud quingetorum florenorum stipendium et summam ex gratia nostra concessam singulis annis pro quolibet tempore praenominato dicto magnifico Casparo Zebrzydowski de Wienczborek palatino Calissiensi numerent, solvant et extradant, quietationemque acceptae ab eo quottannis ejus pecuniae recipiant, quod nos in ratione per Fidelitatem vestram thesauro nostro facienda ejusmodi quietatione nobis exhibita suscepturi sumus. In quorum omnium fidem praesentes manu nostra subscripsimus sigilloque communiri jussimus. Datum Varschoviae in conventione regni

generali die vigesima secunda mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo octavo, regni vero nostri anno secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 121.

VII. (Literae universales ad palatinatum Brzestensem de judiciis terrestribus peragendis).

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Febr. 22.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, etc. Universis et singulis dignitariis, officialibus et nobilitati palatinatus Brzestensis in Cujavia, unaque judici, subjudici et notario ejusdem loci, fideliter nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Fideliter nobis dilecti. Cum agitaretur coram in comitiis hisce Varschaviensibus actio atque causa de disturbatis anno praeterito judiciis terrestribus palatinatus illius Brzestensis, nos in tanti momenti negotio non temere neque praecipitanter sed re adamussim investigata et cognita agendum nobis esse putavimus, ita quod designavimus ex eodem conventu certos hoc in negotio scrutatores, viros probos et integre fidei. Ceterum quoniam eo ipso tempore, cum actio praenominata coram nobis tractaretur, intellexerimus, judicia terrestria palatinatus ejusdem ab annis multis non esse celebrata, immo vero anno etiam praeterito, cum ex praescripto constitutionum tempus celebrandorum illorum incidisset, atque judex, subjudex et notarius parati pro officio suo ad judicandum consedissent, inventos esse plurimos, qui praetextu disturbationis eorundem annue illud negotium omne infecissent obstitissentque, quominus judicia illa peragerentur; nos rem eam perniciosam omnino esse judicantes atque pro muneris nostri debito prospicere cupientes, ne justitiae administratio, res porro sancta et sine qua nulla societas nullaque respublica stare possit, in provincia illa negligatur et omittatur, hasce mandati nostri universales literas ad Fidelitates vestras dandas esse duximus, quibus injungimus et mandamus primum quidem collegiis judicii hoc est: judici, subjudici et notario, ut tempore in constitutionibus publicis assignato ad celebrationem eorundem judiciorum sine quibusvis tergiversationibus conveniantur officioque suo juxta legum

praescriptum fungantur; deinde vero omnibus in universum dignitariis, officialibus et nobilitati, qui ad eadem judicia convenerint, severe praecipimus, ne audeant eadem judicia impedire vel quacunque .... opponere sese, quominus officiales praedicti illa exercere et determinare possint. Ad locum etiam judiciorum ne armati vel cum bumbardis aut pixidibus veniant neve tumultus aliquos excitent, sed in omnibus honeste et reverenter sese gerant atque ea in re autoritatem nostram respiciant. Qui vero secus fecerint, sciant, nos serio in eos esse animadversuros, statutumque de turbantibus judicia aut conventus factum in eos extensuros. Quare aliter omnino pro gratia nostra ne fecerint. Datum Varschoviae in conventu generali die vigesima secunda mensis Februarii anno Domini MDLXX octavo, regni vero nostri anno secundo. Stephanus rex.

Lib. Recognit. castr. Brzest. 23 f. 294.

VIII. *Literae passus Turcarum imperatoris quibusdam subditis.*

Varsaviae a. 1578 Febr. 26.

Stefan z łaski Bożéj król polski etc. Wszem wobec i każdemu z osobna komu to wiedzieć należy, tak duchownego jako i świeckiego stanu ludziom, książętom, arcybiskupom, wojewodom, kastelanom, starostom, podstarościom, burmistrzom, rajcom, wojtom i ich namieśnikom tak w koronie polskiéj jako i w wielkiém księstwie litewskim i innym państwom do nich należącym, uprzejmie i wiernie nam miłym. Oznajmujemy, to zawżdy staranie beło od dawnych czasów świętéj pamięci przodków naszych królów polskich, aby z cesarzami ichmościami tureckimi miłość stateczną i sąsiedzką przyjaźń cale a nienaruszenie zachowali, czyniąc to najwięcéj prze tę przyczynę, aby między królestwa swego poddanemi takież państw Ich Cesarskiéj Mości zajemna przyjaźń zadzierżywała się. A dla pewniejszéj wiary świętobliwie zawżdy takowa przyjaźń między osobami, państwy i poddanymi tychto monarchów pacti, foederi i zobopólnemi przysięgami utwierdzona bywała, i za łaską Bożą istnie i skutecznie za-

dzierzywana. Jakoż i my po szczęsliwym do téj korony przyjachaniu naszym, między innemi ważnymi rzeczypospolitéj sprawami, któreśmi wzięli na się, nieposledniejsząśmy tę być rozumieli, abyśmy przykładem świętéj pamięci zacnych przodków naszych dawną przyjaźń i przymierze z cesarzem JMcią tureckim i państwy jego odnowili i postanowili. Co wszytko już się stało i niedawny czas temu, jako foedus i przyjaźń między nami i państwy Jego Cesarskiéj Mci przez zobopólne posły nasze odnowiona, postanowiona i umocniona jest. Dla tego tedy, gdyż w postanowionych paktach, aby ludzie kupieccy tak naszy w Turczech, jako i tureccy w Polsce wolno handle i przechody z towarami i z kupiami swemi mieli, postanowiono z obu stron jest, ten uczciwy Andrzej Szwiero kupiec cesarza JMci tureckiego konfederata naszego, który ten list nasz pokaże, do nas przyjachawszy, prosił nas, abyśmy jemu z ziemie moskiewskiéj i sprawcami jego Janem Czamandurą i Janem Konanonem, także z innemi sługami swemi, z kupiami i z towarmi jego do ziemie tureckiéj wracającemu się, przyjachanie wolne przez państwa i granice nasze pozwolili. W czym czyniąc dosyć słusznéj prośbie jego, przestrzegając też, aby się wyżéj pomienionym paktom przez nas dosyć działo i takowa zobopólna przyjaźń z obu stron wcale zachowana beła, radziśmy to uczynili i pozwalamy, aby ten to kupiec Andrzej Szwiero ze wszytkiemi towarami, które jedno z Moskwy prowadzi, takież z wyżéj pomienionymi sprawcami sługami swymi, wozmi, końmi jego własnymi i formańskiemi, któreby do swéj kupie najął, i z innym komitatem jego, który jedno natenczas przy sobie ma, do ziemie pana swego przez państwa nasze przeszedł. Rozkazujemy tedy Uprzejmościom i Wiernościom waszym, abyście jego, gdy ten list nasz pokaże, wolno bez hamowania żadnego przez państwa nasze i granice ich przepuścili i przepuścić komu to należy rozkazali, ani jemu żadnéj trudności i omieszkania czynili i czynić nie dopuścili, a będzieli potrzebował, abyście je jedno do drugiego odprowadzać i glejtować rozkazali. Jesliże też za potrzebą albo trefunkiem przed sobą naprzód sługi z towarmi pośle, albo też pozostawi po sobie za własnym listownym świadectwem jego, któreby od którego sprawców albo sług jego pokazane było, abyście ich niwczym nie trudnili, ale wolno przepuścili. Wszakoż tego pilnie Uprzejmoście i Wiernoście wasze doglądajcie, aby ten to Andrzej kupiec i z sprawcami, sługami i to-

warami jego zwykłem gościńcem wracał się do ziemie pana swego. A iż tenże Andrzej Szwiero z wyżéj mianowanemi sprawcami swemi będąc w ziemi moskiewskiéj, od nieprzyjaciela tego z więzienia pieniędzmi swemi krześcianskich ludzi więźniów piętnaście wykupił, których imiona i przezwiska te są: Antoni Jurgi, Jan Jurgi Piotr, żona z synem, Mytko, Tomas, Jakób, Hannus, Piotr Larion, Martyn Piotr, tedy około nich ta jest wola nasza, aby je jemu przy tychże towarzech i sługach wieść i prowadzić beło wolno bez trudności i hamowania żadnego z Wilna aż do Lwowa, a tam ze Lwowa nigdzie ich daléj wieść i wysyłać nie ma, ale trzymać i chować aż do dalszego rozkazania i woléj naszéj. Czego Uprzejmoście i Wiernoście wasze pilnie doglądać będziecie, dla łaski naszéj i z powinności swéj abyście Uprzejmoście i Wiernoście wasze inaczéj nie czynili. Dan w Warszawie dnia dwudziestego szóstego miesiąca Lutego roku Bożego MDLXXVIII°, panowania naszego roku wtórego. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 138.

IX. Valentinus Duracz minerae ferrariae praefectus nobilitatur (Stemma Odrowąż).

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Mart. 1.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus praesentibus literis nostris, quibuscunque expedit, universis et singulis praesentibus et futuris harum notitiam habituris. Tanto in honore et pretio semper habitam esse virtutem, ut sapientes omnes divino affulsi lumine judicarint, genus humanum non nisi illa adjutrice recte gubernari conservarique posse, quinimo quantum ratione a brutis, tantum virtute hominem ab homine distare; ideoque illam tanquam munus coelitus demissum reverenter suscipere amplectique non dubitarint duxerintque, nihil illa pulcherius, nihil jucundius, nihil honestius, nihil homini convenientius, nihil denique in hac mortalitate magis expetendum esse. Ac licet virtute praediti nihil sibi ad bene beateque vivendum deesse arbitrarentur, sed summam felicitatem in ea tanquam unico et firmissimo tutissimoque vitae humanae fulcro reponant, fit tamen provi-

dentia quadam divina rerum omnium moderatrice, ut suis praemiis fructuque uberrimo nunquam destituantur, quinimo ut corpus umbra, sic eos gloriam, honorem, dignitatem, nominis immortalitatem aliaque infinita commoda ubique sequi et comitari sit necesse. Hinc videmus omnes, qui virtutibus praeclari sunt, illustrium magnorumque virorum testimonio exornari, in familias ipsorum cooptari, ab ignava multitudine et plebecula tanquam a fucis mutilibus segregari, ad gubernacula reipublicae evehi, ac nobiles claros virtutibusque insignes ab omnibus reputari, censeri venerarique, ita, ut non solum nomen laudabile ac magnificum dum vivant, habeant, sed etiam fatis functi ad omnem posteritatis immortalitatem sui nominis gloriam transmittant. Quae virtutum praemia, cum majores nostri divi Poloniae reges in multos saepe contulerint, tum nos quoque laudabili illorum instituto et exemplo inhaerentes non inviti in multos contulimus ac deinceps quoque in quosvis dignos conferre propensi sumus. Omnino nunc censuimus honestum et discretum Valentinum Duracz de Kamiona minerae ferrariae praefectum, ob insignes virtutes, vitae ac morum honestatem, in omnique humanitatis officio insignem pietatem, a compluribus regni nostri consiliariis nobis commendatum, evidentissimo gratiae benignitatis, liberalitatis ac clementiae nostrae testimonio dignissimum esse. Ipse enim, (ut ex certo testimonio multorum et amplissimorum regni nostri senatorum accepimus) ab honestissimis et pietatis studiosis ortus parentibus, a primo pene nutricis lacte culturae virtutum deditus tantum profecerat, ut per breve temporis spatium luculentissima probitatis testimonia edidisset. Cujus tandem cum multis singularis dexteritas perspecta esset, serenissimo olim piae memoriae antecessori nostro commendatur, eidem fidem et diligentiam suam cum in multis rebus, tum praecipue in subministrandis ad pontem Varschoviensem instrumentis ferreis et aliis rebus necessariis sedulo probavit, ita, ut quod illi aliquando commissum esset, nunquam quominus id summo cum studio et celeritate conficere denegavit. Nunc tamen existens jam aetatis provectae et pene jam maximis et assiduis laboribus confectus, ab officio et honestissima consuetudine virtutumque illustri exercitio recessit; imo singulari officii genere ita se gessit gerereque etiamnunc pergit non solum erga nostram personam, verum et regni nostri quosvis in agnates et incolas publice et privatim magna felici-

tate, dexteritate ac fide, ut plane nihil desiderari aut reprehensione dignum in eo videatur. Itaque ne tot ingenii sui dotes studiaque in nos remque publicam nostram haud vulgaria iniquitate fortunae diutius occultentur, sed per nos pro dignitate et laude ad posteritatem omnem uberrime transmittantur, nostraeque in eum propensionis argumenta evidentissima hominibus perpetuo constent, nos autoritate et plenitudine majestatis et potestatis nostrae regiae, de consensu et consilio regni nostri senatorum in eo conventu nobiscum existentium, eum ipsum Valentinum Duracz nec non liberos posterosque illius legitimos utriusque sexus, tam jam natos, quam adhuc nascendos in ordinem equestrem et nobilium regni Poloniae et magni ducatus Lithuaniae omniumque aliarum ditionum nostrarum assumendos et ascribendos esse duximus, sicut per praesentes assumimus et ascribimus; nec secus eos, acsi de nobili genere, parentela et domo procreati essent, dici, haberi et reputari ab omnibus volumus. Ne autem memoratus Valentinus Duracz liberique et posteritas illius, utriusque sexus nudo duntaxat nobilitatis titulo gaudere videantur, ipsi ejusque veris heredibus ex legitimo matrimonio ortis vel oriundis, perpetuo futuris temporibus ubicunque locorum et terrarum tam in judiciis quam extra, in rebus spiritualibus et temporalibus, ecclesiasticis et profanis, nec non in omnibus et singulis actibus plenissimam potestatem concedimus illis etc. (zwykłe formuły, które tu opuszczamy, przytoczywszy je całkowicie w akcie nobilitacyi Wal. Krzepickiego, zob. niżéj)... Quantum vero ad insignia et imagines attinet, quibus stemmata nobilium insignita distincta et exornata esse solent, nos ea quae illi a generoso Joanne Konieczki in signum amoris, quo illum ob ejus probitatem uti et reliqui equestris ordinis viri complectuntur, data et in actis terrestribus Sandomiriensibus publice inscripta et approbata sunt, vigore praesentium literarum nostrarum approbamus et quatenus est etiam opus, de novo concedimus. Scutum videlicet rubei coloris, in cujus medio insigne illud *Odrowąż* a clarissima et illustri quodam Odrowąsiorum familia cognominatum, in modum quasi arcus ex parte sagittae superiori parti arcus cum telo quasi distorto infixae depictum conspiciatur. Scuto deinde imposita sit galea non clausa sed aperta phaleris seu racemis (?) et velaminibus argentei coloris mixtim utrinque circumfusis moliterque defluentibus ornata et redimita, e cujus cono ex diademate regis promineat cauda

pavonis, in qua per transversum repraesentetur hoc idem insigne Odrowąż, quemadmodum haec omnia pictor in medio praesentis nostri diplomatis coloribus clarius expressit et ob oculos posuit. Volentes et decernentes, ut praenominatus Valentinus Duracz cum suis liberis et legitimis heredibus legitime sese consequentibus in infinitum hujusmodi armorum et nobilitatis insignibus sic approbatis, confirmatis, illustratis, perpetuis temporibus in regno et dominiis nostris etc. Datum Varschoviae in comitiis regni nostri generalibus die prima mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo octavo, regni vero nostri anno secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 170.

X. *Nobilitatio Ludovici et Christophori Dolinskich (Stemma Habdank).*

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Mart. 2.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Stephanus etc. Notum testatumque facimus universis et singulis regni nostri cujusvis dignitatis et praeeminentiae atque conditionis hominibus: ea nos semper in sententia fuisse, ac etiam nunc esse, ut justissimum esse censeamus, in quocunque genere singulare aliquod virtutis studium eluceat, illud debitis honoribus praemiisque decorare. Eaque de causa, si quorum virtus visa est prae caeteris eminere, ex plebejo etiam genere natos, laudabili majorum nostrorum instituto atque exemplo saepe nobilium imaginibus atque insignibus ornamus et praerogativis atque immunitatibus dotamus. Multo autem libentius hoc facimus, si hujusmodi homines virtutis colendae studiosi virorum nobilium benivola, candida et excellenti testimonii commendationisque autoritate apud nos adjuvantur. Quum itaque nobilis Valentinus Żolandz honestos Ludovicum et Christophorum Dolinskie dictos fratres germanos, homines plebejos, ita propter multas praeclaras, praestantes et eximias illorum virtutes adamarit,

ut illos in familiam suam adsciscere ac in gentilem suum adoptare statuerit, nos et testimonium ejusdem Valentini Żolandz studiumque in ornandis ac condecorandis excellentibus praedictorum Ludovici et Christophori Dolinskich virtutibus benigne complexi, et dignos illos eosdem Dolinskie omnibus vel maximis laudis ac gloriae praemiis esse existimantes, pro nostra regia liberalitate ac munificentia, qua in omnes virtutis studiosos propendimus, eosdem nobilitandos et in numerum nobilium adsciscendos, nobilitatisque insignibus ornandos susciperemus, uti quidem jam hisce literis nostris nobilitamus, numeroque nobilium regni nostri adscribimus, ac in veros legitimosque nobiles creamus, eisdemque nobilitatis insigne, quod praefatus nobilis Valentinus Żolandz gerit, de consensu ejus vulgari nomine Habdank cognominatum, in clipeo et colore ac forma, prout ceteri hujusmodi insignibus nostri nobiles in regno et dominiis nostris cujuscunque tandem status, dignitatis, eminentiae atque conditionis equestrisque ordinis sint, utuntur (et quemadmodum ex hac pictura praesentibus inserta clarius apparet ac videre licet) ipsis eorumque legitimis successoribus damus. Datum Varschoviae in conventu generali regni die secunda mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo octavo, regni vero nostri anno secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 174.

XI. Sebastianus Cribellus nobilis Mutinensis miles, eques auratus creatur.

Varsoviae in conv. gen. a. 1578 Mart. 3.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae. Notum testatumque facimus universis et singulis, ejusque rei firmam et perpetuam exstare memoriam volumus, quod etsi omnibus propemodum virtutibus nullum theatrum conscientia ipsa sit accomodatius, quae saepenumero maxime etiam virtutes ita sunt contentae, ut ad ipsam beatam vitam nihil praeterea requirere videantur, fit tamen interdum, ut virtus quoque magnis quibusdam aucta accessionibus, ad tantam majestatem et amplitudinem perveniat, ut non possit am-

plius conscientia ipsa animi quasi proprio quodam domicilio se continere, sed veluti privatis aedibus relictis, in ipsum hominum conspectum prodire, et deinde quasi colonias porro deducere gestiat; ita sane, ut cum se satis laudibus ipsis ac meritis suis loca nota complevisse animadvertat, ad remotiores etiam orbis terrarum partes celebritatem nominis sui transmittere, et si fieri possit, universum ipsum terrarum orbem fama sua peragrare contendat. Quae res quidem si ab animi quadam lèvitate et inconstantia proficiscatur, reprehensione non caret, ita si ex vera virtutis magnitudine oriatur, non modo non est in vitio, sed etiam insignia admodum praemia ad sempiternam gloriam et hominum memoriam habet constituta. Hinc fit, quod quamvis magnificus ac generosus Sebastianus Cribellus nobilis Mutinensis, nobilissima et amplissima familia prognatus existat, cujusque domi suae nihil prorsus ad laudem vetustae et praeclarae nobilitatis deesse videatur, tamen virtutis abundantia quadam majorem gloriam expetens, et ad domestica ipsa decora aliquod praeterea externae laudis adjicere cupiens, cum in regnum nostrum Poloniae, quod nobis arcano quodam Dei optimi maximi consilio atque beneficio destinatum, singularique procerum, optimatum, magnatum, militum atque equitum in nos studio et benevolentia unanimique omnium statuum et ordinum regni consensu et voluntate ex libera electione delatum est, venisset, eximiumque virtutis, probitatis atque integritatis specimen et raras animi et corporis dotes, non tantum subditis nostris, verum etiam nobis ipsis in aula nostra probatissimas atque commendatissimas reddidisset, magnis certe laudibus eundem dignissimum judicavimus. Ut autem aliquod evidens testimonium gratiae et benignitatis nostrae regiae secum in patriam asportaret, ad priscum ejusdem Cribellinae familiae propriumque ac peculiare stemma, nos praeterea aquilam nostram regiam candidam in campo rubeo ipsi posteritatique ejus addimus, cum scuto, galea, oberrantibusque hinc atque illinc laciniis diversi coloris, veluti haec ex industria pictoris lucidius descripta apparebunt. Proinde cum de more et veteri consuetudine regum et principum christianorum solemne jusjurandum seu homagium nobis ab illustrissimo domino Georgio Friderico marchione Brandemburgensi etc. in praesentia omnium statuum et ordinum regni praestaretur, a nobisque ex nobili atque equestri ordine viri de republica optime meriti, in re militari exercitati, in quibusque ex-

cellens aliqua et non vulgaris virtus enituit, in milites et equites auratos crearentur, dignum omnino censuimus eundem magnificum ac generosum numero illorum adscriberemus, prout praesentibus literis nostris adscribimus, ipsumque autoritate nostra regia equitem et militem auratum publice creamus et denuntiamus, omnibusque libertatibus etc. ... Datum Varschoviae in conventu regni generali die tertia mensis Martii anno Domini 1578, regni nostri secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 193.

XII. Michael Schymberg inter incolas regni nobiles asciscitur.

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Mart. 3.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus etc. Cum nobis non dubie constet, nobilem Michaelem Schymberg esse parentibus utrisque nobilibus prognatum, patre nimirum Joanne Schymberg a Rayschenbok ex ducatu Misnensi oriundum, qui huc in regnum nostrum ex illo ducatu commigrarat, atque in obsequiis serenissimorum antecessorum nostrorum et ipsius quoque reipublicae totam vitam suam exegit, matre vero Polona Hedvigi Laskowska, ab iisdemque parentibus suis ita ab ineunte aetate sua educatum et honestissimis moribus institutum esse, ut facile cum quibusvis hominibus in regno nostro illustri loco natis, vitae integritate morumque gravitate et probitate ac ceteris virtutibus, quae hominum nobilium peculiares sunt, certare possit. Siquidem hoc tanto vitae suae curriculo ita sese gessit, ut multorum eorumque praecipuorum in regno nostro hominum gratiam et benevolentiam sibi demereretur et compararet, talemque se omnino in omni vitae suae decursu praestitit et exhibuit, uti decebat hominem nobili et honesto loco natum, faciendum itaque nobis esse non immerito putavimus, consiliariorum etiam quorundam regni nostri eam ad rem persuasionibus accedentibus, immitati quoque ea in re divorum antecessorum nostrorum Poloniae regum exemplum, qui multos exteros praeclaros viros in gremium reipublicae istius maximo cum decore et ornamento ac

emolumento etiam regni asciverunt, ut huic tam praeclarae virtutis viro eam gratiam exhibueremus, quam recte facta sua merentur; ut nimirum illum inter regni nostri incolas nobiles asciremus iisque libertatibus, praerogativis, juribus et immunitatibus uti et gaudere permitteremus, quibus omnes in regno nostro equestris et nobilis ordinis homines gaudent et fruuntur, praesertim vero cum in regno nostro feminam nobili loco natam in uxorem eum duxisse, ex eaque sobolem procreasse, atque hic in regno nostro domicilium figere, ac quicquid vitae superest, hic exigere velle, eundem accepimus. His igitur et aliis justis rationibus adducti eum ipsum nobilem Michaelem Schymbergum ipsiusque posteritatem sexus utriusque propter fidem, virtutem, dexteritatem, generisque nobilitatem, auctoritate nostra regia jam ex eo tempore per praesentes literas nostras in numerum regni nostri nobilium et equestris ordinis virorum asciscimus, cooptamus et adjungimus. Datum Varschoviae in comitiis regni nostri generalibus die tertia mensis Martii anno Domini MDLXXVIII, regni nostri anno secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 195.

XIII. *Nobilitatio Joannis Galiński (Stemma Pogonia litew.).*

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Mart. 3.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Stephanus etc., significamus etc. aequissimum nos semper judicasse, ut quicunque virtute et rebus gestis suis florere posterisque perlucere, et initium nobilitatis esse rectis studiis contendunt, dignis praemiis et honoribus ornentur, vehementerque nobis probari veterem in regno nostro consuetudinem, quod nobilissimi quique regni hujus proceres, quorum singularem probitatem et virtutis studium inter plebejos ducere vident, hos tanquam arctissimo propinquitatis vinculo sola virtute sibi a natura conjunctos esse rati, in suas familias cooptent et asciscant, hocque modo ab ignava multitudine segregatos, carissimis pignoribus, imaginibus et insignibus suis ornant omniaque cum ipsis com-

munia habere solent. Etsi enim virtute praediti ad bene beateque vivendum nihil sibi deesse arbitrantur, summam felicitatem in sola virtute unico et firmissimo vitae praesidio ponunt, hanc ipsam optimam sui mercedem statuunt; fit tamen singulari divina providentia, ut nunquam suis praemiis fructuque uberrimo destituantur, illosque gloria, honores, nominis immortalitas ceteraque homini maxima in hoc vitae curriculo expetenda, ut corpus umbra sequatur. Idcirco cum venerabiles: Jacobus Geranonensis, Lasciensis et Loviciensis etc. praepositus, Andreas Lancitiensis etc. canonicus, Woroniecki de Zbaraż secretarii nostri fratres germani eodem animo et exemplo virtutem honesti Joannis Galinski ita nobis commendarunt, ut ob eam dignum judicarent, quem participem imaginum et insignium suorum esse cupiant, et quem cooptent in suam familiam, quae et suo splendore et rebus gestis plurimisque in rempublicam hanc meritis clara semper et praestans in regno Poloniae fuit et in hanc usque diem est: nos hoc illorum de ejus virtute judicio et testimonio, ipsaque in hanc familiam adoptione tanquam manifesto virtutis argumento permoti, honestissimis illorum precibus et plurimorum senatorum nostrorum intercessionibus benigne annuendum duximus, ipsumque Joannem Galinski nobilitandum judicavimus, quemadmodum nobilitamus et verum nobilem creamus autoritate nostra regia, ut ex eo tempore ipse Joannes Galinski ejusque legitima posteritas in hanc familiam relata et quasi jure adoptionis cooptata, inter veros nobiles numeretur et insignia ejusdem familiae Woronieckich de Zbaraż, quae hic depicta sunt, communia cum illis habeat etc. Datum Varschoviae in comitiis regni generalibus die tertia mensis Martii anno Domini 1578, regni nostri secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 325.

XIV. Literae universales ad mercatores Gedanum navigantes de vectigali nuper instituto ab ipsis pendente.

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Mart. 3.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Universis et singulis cujusvis sortis, loci, dignitatis, conditionis hominibus subditis

nostris, his praesertim qui mercaturam exercent, quique Gedanum cujuscunque generis merces fluviis demissuri sunt, et ad quoscunque ea res pertinet, significamus hisce literis nostris, instituisse nos et indixisse ex consensu et consilio omnium regni nostri consiliariorum, dignitariorum ac nuntiorum quoque terrestrium in eo conventu generali Varschoviensi in usum belli, quod contra Moschum, acerrimum reipublicae nostrae hostem, Deo auxiliante, suscepturi sumus, ut quilibet mercator Gedanum vel Elbingam frumenta et alias merces quoque navigiis quibusvis deportans, a qualibet lasta omnis frumenti nomine tributi florenum unum pendere teneatur, etiamsi sit ille nobilis et equestris ordinis, si non ex proprio suo praedio propriique laboris, sed ab aliis coempta frumenta deportaverit. Pari quoque ratione a mercibus illis, quae silvestres vulgo vocantur, ut omnes cum illis navigantes, etiamsi sint nobiles et bonorum nostrorum tenutarii et praefecti, et illas ipsas merces in commodum suum et non in nostrum in silvis nostris regiis paraverint, ab una quaque lasta cineris florenum dependant. A lasta item picis grossos viginti quatuor, a struce lignorum vulgo *klepki* nuncupatorum a quovis centenario florenum unum, tantundem quoque a centenario *wasilek* tum et *pipelek* quoque, centenario vero lignorum *wanczosz* dici consuetorum grossos viginti quatuor et a sexaginta trabibus *czembrowina* vocatis florenum unum. Item a quovis ... grossos quindecim, et a centum balonibus grossos viginti quinque; ab asseribus autem centum, *tarcice* dictis, grossos decem; ejusque ipsius tributi et vectigalis exigendi et repetendi curam et laborem demandasse nos generoso Christophoro Karsznicki secretario nostro. Quoniam vero in eo ipso conventu Varschoviensi nonnullorum palatinatuum nuntii omnium aliorum concordi sententia et decreto de indicendis et instituendis publicis hisce contributionibus facto subscribere recusarunt, quippe quod eam ad rem facultas illis a suis data non fuit, remque hanc ad palatinatus suos remitti, ut scilicet ab omnibus approbaretur et susciperetur, petierunt, nosque huic rei et postulationi eorum assensi sumus: ideo ne quispiam sub eo praetextu vectigalis et tributi hujus solutionem fortasse subterfugere velit, neve inde damnum aliquod respublica accipiat, prospiciendum nobis esse existimavimus, praesertim cum jam immineat tempus hoc, quo maxime cum hisce mercibus omnibus navigatur. Injunximus itaque memorato generoso Chri-

stophero Karsznicki, ut ille, non exspectata illa approbatione et consensu ipsorum palatinatuum, quae tam cito fieri non potest, ad eum locum, in quo vectigal hoc exigi debet, sese conferat, omnesque merces illas, a quibus tributum hoc pendi deberet, diligenter observaret et annotaret, recognitionesque ab ipsis, quorum hae merces fuerint, acciperet; ut ita tandem, ubi et illorum palatinatuum consensus et approbatio istius decreti publici accesserit, ex annotatione sua et ipsis recognitionibus tributum illud a mercatoribus exigeretur. Quocirca omnibus in universum serio mandamus, ne in eo ipso munere sibi a nobis et regni ordinibus imposito, ita uti par est et reipublicae rationes exposcunt, exsequendo, memoratum Christophorum Karsznicki quovis modo impediant, imo vero merces suas ipsi perlustrare, revidere et connotare permittant, recognitionesque suas de numero et quantitate mercium suarum illi dent. Pro officio suo et gratia nostra. Datum Varschoviae in comitiis regni nostri generalibus die tertia mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo octavo, regni nostri secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 211.

XV. Franciscus Dellamare aulicus regius eques auratus creatur.

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Mart. 8.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Memoriae commendamus tenore praesentium significantes, quibus expedit, universis, quod cum in hominibus ad laudem et gloriam natis occulta quaedam virtutis vis sit insita, aeque ita plerumque in eis lateat ut exigua, valde languida, atque veluti sepulta esse videatur, nisi maximarum et pulcherrimarum rerum desiderio excitetur ac ruptis veluti claustris in oculos tandem hominum prosiliat. Hinc fit, quod plurimi generosi spiritus viri praeclara haec naturae suae principia et semina secuti, domos, patriam, parentes et vitae praesentis commoda sponte deserant, ac longe lateque provecti, ad ipsam demum gloriae arcem egregiis virtutum suarum facinoribus perveniant. Quam quidem rem si qui consequantur, merito humanae felicitatis fastigium attigisse judicandi sunt. Hac sane via cursum ad veram et aeternam laudem generosus Franciscus

Dellamare, aulae nostrae familiaris equorumque nostrorum domitor nobis sincere dilectus, in regno Neapolitano Barlatae nobili et vetusta familia ortus, intendere conatur, dum ad domestica ornamenta externorum quoque principum commendationem adjungit. Etenim ut id consequeretur, noluit domi in otio et quiete delitescere, sed pedem e patria eferre peregreque proficisci statuit, ut in longinquis remotisque regionibus, ubi nulla domestici splendoris sed virtutis tantum et meritorum ratio haberi solet, factis tantum propriis egregiisque suis facinoribus eximium sibi nomen verumque decus compararet. Ubi autem in hoc regnum nostrum jam ante quindecim annos venit, statim sese in familiaritatem clarissimorum virorum regni hujus procerum insinuavit et illis omnibus, cum quibus vixit, propter optimos mores, militarem industriam equitandique peritiam summe gratus et acceptus fuit, ita, ut omnes illum ob has illius excellentes dotes in oculis ferrent, omnique benevolentia et favore prosequerentur. Postea cum nos in hoc regnum, quod nobis divino munere obtigit, venissemus, a primariis hujus regni viris nobis commendatus et in familiam nostram ascitus fuit; a quo tempore ita sese in omnibus actionibus factisque suis gessit, ut nec exspectationem nostram, neque commendationem tantorum virorum ulla ex parte falleret, semper et in pace in hoc domandorum exercitandorumque ad militiam equorum nostrorum munere sedulum se atque diligentem praestitit, et in bello postea, quod contra Gedanenses, tunc rebelles nostros, anno proxime superiori gessimus, in omni navandae praeclarae alicujus operae occasione optimi ac fortissimi militis officio functus est. Ob has igitur praestantes illius virtutes ac merita dignum eum esse existimavimus gratia hac et beneficentia nostra regia, quam ut posteritas quoque illius intelligere ac participes illius laudis esse queant, harum literarum nostrarum monimentis illi benigne confirmare testarique voluimus. Itaque cum in publicis comitiis regni nostri Varschoviae coactis, illustres principes dominos, Albertum Fridericum et Georgium Fridericum, fratres patrueles, marchiones Brandemburgenses in Prussia, Stetini, Pomeraniae, Cassubiorum Vandalorumque duces burgravios Norimbergenses nec non Rugiae principes etc. affines nostros charissimos ducatu Prussiae de more majorum solemni in publico ritu investiremus et commemorato principi Georgio Friderico illustris principis Alberti Friderici animi invali-

tudine affecti curationem commendaremus, dicti Francisci Dellamare veterem atque domesticam nobilitatem accessione auratae militiae dignitate amplificandam existimavimus, quemadmodum in praefata praedictorum principum investitura, districto nostro regali gladio humeris pro more ter tactis, equitem auratum creavimus, decoravimus et insignivimus atque his literis nostris denuntiavimus, omnesque libertates, immunitates et praerogativas ac honores, quibus ceteri milites aurati in universa christiana republica regnoque nostro uti et gaudere consueverunt, eidem Francisco Dellamare tribuimus. Ad haec quoque, ut amplissima nostra in ipsum Franciscum Dellamare regalis clementia appareat, ad vetusta ipsius familiae Dellamare insignia aquilam nostram regiam candidam in campo rubeo collocatam, ejus posteritatisque illius causa addidimus, quaemadmodum haec arte pictoris expressius descripta sunt. Quibus omnibus ad majorem hominum et posteritatis fidem hoc diploma nostrum manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri communiri jussimus. Datum per manus magnifici fidelis, nobis sincere dilecti Joannis Zamojski de Zamoscie regni nostri cancellarii, Belsensis, Knyschinensis et Zamechensis capitanei in civitate nostra Varschoviensi in conventu regni nostri generali octava die mensis Martii anno Domini MDLXXVIII, regni vero nostri anno secundo.

Metr. R. 118 f. 338.

XVI. Literae universales quibus prohibetur piscatio Kentelaris in Habo.

Varsaviae in conv. gen. a. 1578 Mart. 8.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Universis et singulis etc. notum facimus, quod cum nobis fide dignorum hominum atque consiliariorum nostrorum narrationibus relatum esset, piscationis illud genus, quod ad capturam anguillarum institutum in Habo Balgensi hactenus in usu fuit, Kenteltrixt vulgo vocant, perniciosum admodum reipublicae existeret, dum videlicet partibus illis kentelaribus subinde magna tum pisciculorum, tum seminis quoque copia extrahitur et eliditur, unde tanta piscium omnis generis internecio ac deminutio existere dicitur, ut vix

tantum emolumenti captura illa anguillarum in universum pariat, quantum vel una navi kentelaria damni datur: nos publicis commodis quacunque ratione consulere et capturam piscium omnis generis uberiorem reddere cupientes, de consensu senatorum regni Poloniae ac terrarum nostrarum Prussiae consiliariorum in praesenti conventione generali regni nostri congregatorum, re tota bene ac mature deliberata et perpensa, totum illud retium ac piscationis genus ex universo illo Habo removendum et exterminandum duximus, uti et removemus et exterminamus vigore praesentium. Quas ordinationes perpetue robur habere decernimus, prohibentes ac interdicentes, ne quisquam posthac in Habo illo piscationem ejusmodi kentelarem exercere audeat sub amissione navium ac retium, imo nec sibi usurpet sub poena arbitrio nostro irroganda. Cujus nostrae constitutionis exsecutores perpetuos ordinavimus, ut et harum vigore ordinamus, spectabiles ac famatos burgrabium, proconsules et consules civitatis nostrae Elbingensis, dantes et concedentes eisdem omnimodam potestatem et autoritatem, piscatores hujusmodi ab Habo arcendi omnesque contravenientes huic nostrae constitutioni una cum navibus et retibus capiendi ac porro de tota re ad nos referendi. Quod ad omnium et singulorum subditorum nostrorum, praesertim vero thesaurarii terrarum nostrarum Prussiae pro tempore existentis notitiam hisce deducimus, serio mandantes, ne cuiquam hominum posthac licentia ejusmodi piscaturae exercendae concedatur, neve literae in eam rem ullae dentur, aut datis quisquam uti audeat, quin easdem ipsas concessionis literas quandocunque extraditas irritas omnino ac nullius roboris esse jubemus ac decernimus. Harum testimonio literarum, quibus manu nostra subscripsimus et sigillum nostrum appendi jussimus. Datum Varschoviae in conventu regni nostri generali die octava mensis Martii anno Domini 1578, regni nostri secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118, f. 275.

XVII. (Stephanus rex exactorem telonei in ponte Varsoviensi instituit Franciscum Wolski).

Varsaviae a. 1578 April. 10.

Stefan z Bożéj łaski etc. Wszystkim wobec i każdemu z osobna któregokolwiek stanu i przełożeństwa ludziom tym listem naszem do wiadomości podawamy i jawno czyniemy, iż przypatrzywszy się dobrze, co Warszawie miejscu sejmom koronném podległemu na moście przez Wisłę należy i obaczywszy jako wielka się zaraz penuria we wszytkim stała, skoro się stracony zerwał: nadto będąc usilnie proszeni od rad koronnych, którzy natenczas w Warszawie z nami są i od inszych wszytkich wobec ludzi, abyśmy téj fabryki tak zacnéj i barzo potrzebnéj nie zaniechiwali, umyślili i rozkazaliśmy, aby jako naprędzéj być może nie jedno się most stracony naprawił, ale i gruntownie się co napilniéj kończył, nie folgując w tém kosztowi i inszem trudnościam, które w mierze téj podejmowane być muszą. Która fabryka, aby tém porządniéj i posilniéj się odprawowała, naznaczyliśmy do niéj i do wybierania przewoźnego abo i mostowego szlachetnego Franca Wolskiego wójta Tykocińskiego sługę swego, który, aby przezpieczniéj służyć a od wszelakich krzywd abo swowoleństwa ludzkiego warowniejszy był, chcemy i srodze rozkazujem, aby wiedząc każdy jego być takim urzędnikiem a sługą naszem, jego czcił i w takim pokoju zachował, jakoby go w pokoju obecnie przy nas będącego pod ramieniem naszém widział. Abowiem gdzieby się kto nań obyczajem jakimkolwiek targać miał, nie za inakszego rozumian i karan będzie, jedno za tego, który się na pokój pospolity targa i na sługi a urzędniki królewskie pod ramieniem królewskim na miescach uprzywilejowanych będący. A iż ta teraz naprawa i kończenie mostu silnego nakładu potrzebuje, tedy potrzeba jest tego, którybykolwiek przez most jachać chciał, aby mostowe tak jako przewóz płacił; żadnego któregośkolwiek stanu, dostojeństwa abo przełożeństwa człowieka stąd nie wymując, póty jedno, póki się ten most nie skończy, gdyż potém gdzie tak wielki koszt na tę fabrykę uśmierzy się, tedy ci, którzy słusznie mostowego płacić nie są powinni, płacić go nie będą. A jeśliby kto więc takim płaceniem mostowego się obrażał, tedy będą łodzi przewoźne zawżdy gotowe; zaczém mu

wolno będzie nie przez most jachać, ale się w łodziach przewieźć, a przewóz jednak zwykłem obyczajem zapłacić. Co wszytko do wiadomości urodzonego Jerzego Niemsty starosty naszego Warszawskiego, abo w niebytności podstarościego jego podajemy, rozkazując, aby ten list i postanowienie nasze obwołać i do każdego wiadomości przywieść rozkazał. I jeśliby się taki obrał, któryby się i postanowieniu takiemu naszemu przeciwić, a gwałtem się z przerzeczonem Francem Wolskim, abo jego namiestnikiem obchodzić kusił, abo się nań targał i jakie przegróżki czynił, aby takiego każdego jako gwałtownika pokoju pospolitego i tego który się na zwierzchność majestatu królewskiego i sługi a urzędniki jego targa, karał tak, jako prawo pospolite koronne uczy. A inaczéj aby Wierność twa pod łaską naszą nie czynił i pod powinnością urzędu swego, ktory urząd na tém jest, aby rząd i pokój czynił, a złych a swowolnych ludzi aby sprawiedliwość czynił. A na lepszą wiarę ten list ręką swą podpisujemy i pieczęcią koronną zapieczętować rozkazaliśmy. Warszawie dnia 10 kwietnia roku Pańskiego MDLXXVIII, panowania naszego roku wtórego. Stephanus rex subscripsit.

Acta castri et terrae Vars. 95 sine folio.

XVIII. Literæ universales de instituenda officina monetaria, cui praeficitur R. Leszczinski.

Sandomiriae a. 1578 April. 24.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Universis et singulis etc. significamus etc. quia cum in praeteritis regni generalibus comitiis Varschaviensibus diligenter cum ordinibus regni consideravimus, quantum detrimenti ex importatione usuque monetae ad regnum nostrum et privatas quosque perveniat, volentesque iis incommodis obviam ire, vigore constitutionis dicti praeteriti conventus, instituendam nobis esse officinam monetariam duximus, eique rei generosum Raphaelem Leszczynski capitaneum nostrum Radziejoviensem, de scientia ejusdem conventus, tanquam supremum praefectum et administratorem ejusdem officinae monetariae praefecimus dedimusque ipsi facultatem mo-

netam in regno nostro cudendi, omniaque perficiendi, quae pertinent ad hoc negotium. Cum autem non solum ex eo, quando sua non cuditur moneta, sed etiam cum ex dominiis affertur cujuscunque generis argentum, multum damni detrimentique evenire videamus, providendum hoc necessario constituimus. Itaque mercatoribus tam subditis nostris, tam extraneis cujuscunque status et conditionis hominibus et omnibus, quorum interest, severe mandamus et praecipimus, ne quisquam argentum tam ex mineris Ilkusziensibus quam cujuscunque generis laboratum et non laboratum, exportare regno dominiisque nostris et vendere extraneis praesumat, sed ad officinam nostram monetariam ubicunque ea per supradictum generosum Raphaelem Leszczynski, rei monetariae praefectum nostrum, instituta fuerit, adferrant; ubi marca ejusdem argenti puri seu *fainsilber* solvetur illis pecunia nova parata et justa octo florenis per triginta grossos polonicales computatis. Quod si tales reperientur, qui praesentes mandati nostri literas transgredi, argentumque ejusmodi effere ausi fuerint, decidentur per officiales nostros, quoad confiscationis bonorum poenaque colli per nos super eos, si plebei existant, extendatur. Quocirca capitaneis nostris omnibus mandamus, ut praesentes edicti nostri literas in locis publicis proclamari, ad omniumque notitiam deduci curent. Pro gratia nostra aliter non facturi. Datum Sandomiriae die vigesima quarta mensis Aprilis anno Domini MDLXX octavo, regni nostri secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 364.

XIX. Generosus Raphael Leszczynski praefectus monetariae constituitur.

Sandomiriae an. 1578, April. 24.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus etc. quia cum in praeteritis generalibus regni comitiis Varschoviensibus cum omnibus ordinibus regni diligenter consideravissemus, quantum detrimenti ex importatione injustae peregrinae monetae ad regnum et privatos quosque perveniat, praecavendo ejusmodi

damnis et incommodis, faciendum nobis esse una cum supradictorum ordinum regni consensu putavimus, ut in regno quoque nostro officinam monetariam instituerimus, monetamque nostram propriam justam et aequalem cuderemus. Itaque de scientia ejusdem praeteriti conventus, generosum Raphaelem Leszczynski capitaneum nostrum Radziejowiensem, cujus fides, integritas reique monetariae peritia perspecta nobis est, praeficiendum isti negotio tanquam administratorem, gubernatorem et provisorem esse duximus, videlicet monetae nomine nostro in regno cudendae, quemadmodum quidem praesentibus literis nostris eidem damus, concedimusque plenam facultatem officinam monetariam in quacunque urbe regni nostri seu loco, quemcunque sibi opportunum et commodum delegerit, quod nos arbitrio ipsius committimus, instituendi, probatores, sculptores, artifices, magistros hominesque ad eam rem idoneos conducendi et accersendi, unde ipsi commodius videbitur. Cudet autem monetam eo modo ac hisce conditionibus: in triplicibus argenteis grossis, tres scilicet valentibus polonicos grossos; item in taleris mediisque taleris continebitur argentum purum alias fainsilber, cujus marca valere debebit florenos per triginta grossos computando novem et decem grossos. In solidis vero continebitur argentum, cujus marca valebit florenos per triginta grossos, computando decem et duos grossos, quaelibet vero marca argenti fein, quod aut nos ipsi, aut quispiam alius in eam officinam monetariam inferemus, solvetur ibidem moneta nova octo florenis per triginta grossos computando. Tenebitur etiam ab argenti qualibet marca, quaecunque in eadem officina monetaria conflabitur, nobis ratione lucri per viginti grossos solvere et numerare; argentum autem, quod ibidem conflandum infertur, post duarum septimanarum decursum parata pecunia solvetur. Quod si etiam aurum laboratum, catenae et id genus ibidem inferatur, cudet inde nummos aureos juxta ordinationem nostram, quae specialibus literis nostris continetur. Impensas, praeterea salaria, solutiones, quae ejusdem officinae probatoribus, sculptoribus, magistris, artificibus, notariis debebuntur, generaliter omnes insuper et argenti dicti *abgang*, idem generosus Raphael Leszczynski praefectus rei monetariae in se suscepit, tenebiturque et erit astrictus illorum curam et provisionem de proprio sustinere. Quapropter praedictum generosum Raphaelem Leszczynski capitaneum nostrum Radziejoviensem pro vero

praefecto seu administratore rei monetariae in regno nostro praesentibus literis nostris declaramus et pronunciamus mandamusque omnibus et singulis, quorum interest, ipsum pro eodem agnoscant. In quorum omnium fidem etc. Datum Sandomiriae die vigesima quarta Aprilis anno Domini MDLXXVIII, regni nostri anno secundo.

Metr. R. 118 f. 366.

XX. *Mandatum ad Judæos ratione rei monetariæ.*

Sandomiriae a. 1578 April. 24.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Infidelibus Judaeis, senioribus synagogae, magistris civitatis nostrae Cracoviensis, gratiam nostram regiam. In proxime praeteritis regni generalibus comitiis ex unanimo omnium ordinum consensu generosum Raphaelem Leszczynski capitaneum nostrum Radziejoviensem rei monetariae praefecimus eique negotium cudendae novae monetae permisimus, in urbe autem in loco, quicunque sibi magis opportunus videbitur. Cum autem in his primis hujus negotii, ut eo celerius ea monetae cusio incipiatur, necesse est aliqua, ut sit in manibus argenti summa, mandamus vobis trahere volentes juxta exigentiam vestri debiti et antiquam consuetudinem, quam tenemini, ponderis mille marcas argenti puri seu feinsilber in officinam monetariam, ubicunque locorum eam dictus generosus Raphael Leszczynski instituerit pro isto tempore, ad festum sancti Joannis Baptistae proxime futurum adferatis. Pro gratia nostra aliter ne feceritis. Datum Sandomiriae die XXIV Aprilis anno Domini MDLXXVIII, regni nostri secundo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 367.

XXI. *Literæ universales in eodem negotio.*

Sandomiriae a. 1578, April. 24.

Stefan etc. Oznajmujemy, iż na przeszłym walnym sejmie warszawskim, uważając wielkie szkody, ktore prze różną a nie-

sprawiedliwą cudzoziemską mincę Korona cierpi, za zezwoleniem wszytkich stanów koronnych mincę naszę postanowiliśmy i pieniądze kuć słusznie i sprawiedliwie za wiedzeniem wszech stanów koronnych poruczyliśmy urodzonemu Rafaelowi Leszczyńskiemu staroście naszemu radziejowskiemu. Rozumieliśmy być potrzebną rzecz, abyśmy tę nową mincę naszę w porządek swój wstawili, albowiem przypatrując się fałszom złych a chytrych ludzi, którzy mincę dobrą a sprawiedliwą tak w państwach naszych jako cudzoziemskich krajach szkodzić zwykli, onę piłując, ostrzygając i okrawając, zkąd wagę i cenę z niemałym ludzi ukrzywdzeniem umniejszają. Obawiamy się, aby téż i na mincy naszéj, która dobra, słuszna i sprawiedliwa być ma, fałszu tego nie używali. Czemu chcąc wczas zabieżeć, jako takową mincę niesprawiedliwą już z państw naszych wywołać rozkazaliśmy, tak téż przykazujemy, aby téj nowéj mince naszéj, którą przerzeczony Rafael Leszczyński starosta radziejowski kuć będzie, nikt fałszem piłować, ostrzygać, ani okrawać nie śmiał ani jeden od drugiego za kupie albo za insze rzeczy jakimkolwiek kształtem nie brał pod srogim karaniem naszym i winą w prawie pospolitym opisaną. Rozkazujemy tedy wszytkim starostom naszym, abyście ten uniwersał nasz publikować i do wiadomości ludzi wszech przywieść rozkazali i z powinności urzędu swego dojrzeli tego, aby się wyżéj opisanym rzeczom pilna egzekucya działa. Dan w Sendomirzu dnia XXIV miesiąca kwietnia roku Pańskiego MDLXXVIII, panowania naszego etc. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 365.

XXII. *Abdicatio administrationis Livoniæ ab illustri et magnifico Joanne Chotkiewicz.*

Leopoli a. 1578 Mai 25.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus etc. Compertum habentes, quod illustris ac magnificus Joannes Chotkiewicz, comes in Szkłowo et Mysza, castellanus Vilnensis, capitaneus Samogitiae, archimarschalcus terrestris Lithuaniae, ad-

ıinistrator Livoniae, capitaneus Cawnensis, tenutarius Thelszoiensis etc., cum primum a serenissimo olim Sigismundo Augusto ege inclitae memoriae praedecessore nostro, administrandae Lioniae munus suscepisset, oblatam sibi occasionem, per quam ıatriae suae charissimae, cujus ornandae causa potissimum naum se esse judicaret, gratificaretur, gaudens, in id sedulo incuıuit, ut provinciam illam nutantem adhuc et foedere tantum ıuodam interveniente Lithuaniae adhaerentem membrum ejus ffceret, inque subjectionem ejus perduceret; tantum in ea re ıpera, studio ac vigilantia sua opere pretii fecit, ut id, quod oluit effectum reddiderit, Livoniamque in Lithuaniae corpus edactam ad unionem quoque una cum ea, cum regno Poloniae neundam persuaserit. Tum vero deinceps totum se ad augenlam conservandamque eam contulit, omnia, quae pacis bellique empore salutaria viderentur, tempestive providens ac disponens. umque multa, quae ad meliorem ejus statum componendum ıertinere viderentur, vetere consuetudine paululum immutata ırdinasset, tum vero in avertendis externis periculis omne stulium ac diligentiam omnem impendendam sibi duxit. Qua in e quam strenue ac viriliter se gesserit, neque ullum ducis parier ac militis officium praetermiserit, docent id expeditiones ejus toties in eam provinciam non sine sumptibus et laboribus immensis susceptae, toties manus cum hoste consertae, utque Moschorum agmina saepenumero fusa, ejecta et dissipata taceantur, illa certe celeberrima de Suecorum copiis profligatis relata victoria in maximo est militiae ejus noviter tractae argumento. Postea lissimilis illis ac inauspicatis interregnorum temporibus intercelentibus, rege Sigismundo Augusto e vivis sublato primum, Henrico deinde discedente, quam illa provincia prae ceteris etiam ımnibus periculo vicina fuerit, judicare facile est. Ejus tamen ndefesso studio, vigilantia ac dexteritate ad nostra usque temıora, quibus divina providentia ad regni hujus fastigium feliciter evecti sumus, salva ac incolumis in mediis hostium fluctibus conervata est. Post felix autem regni hujus auspicium, qualem eum najorum nostrorum serenissimorum olim regum aevo fuisse acepimus, talem certe ipsimet experti sumus. Ita enim illas artes, quibus et foris bellicum decus acquiritur, et domi boni patriae amantis prudentissimique civis nomen retinetur, abunde nobis comprobavit, ut non frustra de eo tantam spem concepisse intel-

ligeremus. Non multo enim post cum Moschus, regni hujus hereditarius hostis, ad omnes occasiones intentus, nos perduellibus Gedanensibus domandis ad officiumque compellendis occupatos sentiens, opportunum tempus advenisse sibi ratus, quo in subditos nostros seviret ac crudeliter debaccharetur, impressionem sibi in Livoniam praeter datam acceptamque fidem faciendam esse duxit. Non intermisit tunc magnificus castellanus Vilnensis, quod sui erat officii abunde implere, statim enim adventum illum hostilem praesagens, quanto apparatu illum molliatur, quantumque inde periculi Livoniae immineat, certiores nos fecit. Nec mora posthabita omni itineris molestia et difficultate propere ad nos in castra ad Gedanum venit, idemque coram petiit, ac quae ex re futura esse viderentur, pluribus docuit ac commemoravit. Sed quoniam temporis illius ratione habita, castra illa minime deferenda nobis esse videremus, certa a nobis instructione accepta, in Lithuaniam reversus, tota illius orae nobilitate ad arma excita hosti obviam ivit, quam propere ac feliciter-eventus docuit. Hostis enim quam primum copias oppositas sibi esse didicisset, metu trepidare ac reditu non absimili fugae consilium inire coactus est. Quo abeunte ad arces partim dolis ducis magni, partim ultranea per terrorem oppressa deditione occupatas recuperandas animum adjecit. Neque hic etiam fortuna, quae coeptis audacibus aspirare consuevit, defuit; eodem enim cursu undecim ex illis, hoc est: Wenden, Erle, Zuntzel, Lemzel, Rop, Nitaw, Jurgenburg, Bebel, Aries, Skwin, Zerben, hosti fortiter eripuit, inque libertatem asserviit ac vindicavit. Majora etiam facturus, nisi fatorum iniquitas rebus mortalium nimium invida obstitisset. Ecce enim in media victoria, dum hostem insequi, penitioraque Livoniae penetrare ac invadere properaret, saeva vis morbi corripuit, totumque robur corporis antea invictum misere prostravit, adeo ut nisi solius Dei beneficio, vix unquam reparari posse videatur. Quantum tamen tunc quoque praestare potuit, praestitit. Cum enim hostem tanto suo successu dolentem ac velut aestro (aestu?) agitatum de vindicta cogitare ac ad arcem Wendensem copias admovere viresque suas in recipienda ea periclitari velle accepisset, tali praesidio in puncto temporis eam firmavit, ut postquam hostis advenisset, irruptionemque facere tentavisset, fortiter aliquoties non sine ingenti suorum strage rejectus, eruptioneque facta profligatus, impedimentis omnibus amissis,

ad paucos redactus, retrocedere coactus sit; sed morbo non modo non remittente, sed in dies etiam saeviente se ipsum vir honestissimus intuens, cum non animum, non voluntatem, non studium ad operam fortiter provinciae illi fidem suam imploranti, sed vires deesse sibi circumspiceret, cedendum tandem importunitati fatorum seque eo onere exuendum constituit. Prudenter sane ac pie semel secum perpendens eo usque ambiendos gerendosque esse honores, quousque reipublicae utiles ac salutares esse videantur, omneque vitae honestae institutum publicae rei emolumento ac amplitudine metiendum esse: idque praeclaro insignium olim heroum exemplo, qui ne quid reipublicae incommodarent, ultro sese magistratibus abdicarunt; sponte igitur sua ad nos Leopolim venit, seque ea cura et onere administrandi Livoniam solvi, ac veluti emeritum militem tot trophaeis ac triumphis quousque per vires licuit, exornata patria, rude jam donari petiit. Quod etsi non sine gravi animi nostri dolore ac perturbatione accidit, si quando enim, nunc maxime provincia illa praesentia ejus indigere videatur, sed quid faceremus? ipsimet legalis hujus impedimenti rationem expendentes, candore hoc optimi ac praestantissimi viri collaudato, qui malle se officio carere, quam provinciam illam in discrimen aliquod causa sui adduci duxerit, aequissimis precibus ejus annuendum ac acquiescendum eumque eo munere ac onere solvendum esse existimavimus, praesentibusque absolvimus, ac a munere administrationis Livoniae liberum ac immunem facimus ac praestamus, clementiam ac benevolentiam nostram benigne ipsi offerentes, horum meritorum ab ipso praedecessoribus nostris nobisque ac reipublicae praestitorum nunquam nos memoriam ex animo depondituros sed condignam rationem habituros, perque occasionem omnem parem gratiam relaturos esse. Hoc etiam peculiariter praesentibus cautum esse volumus, ut omnia, quae magnificus castellanus Vilnensis eo munere administrandae Livoniae fungens fecerit, ordinaverit ac disposuerit et quaecunque judicia pro sua autoritatis ac jurisdicendi facultate tenore privilegii sui sibi a serenissimo rege Sigismundo Augusto super officium illud administrationis concessi exercuerit, deciderit, ac in exsecutionem perduxerit, a nobis et successoribus nostris rata grataque habeantur. In quorum omnium fidem ac testimonium evidentius praesentes literas manu nostra subscripsimus et sigillis regni nostri et magni

ducatus Lithuaniae communiri fecimus. Datum Leopoli ipso die sanctissimae Trinitatis anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo octavo, regni vero nostri anno tertio. Praesentibus tunc reverendissimo in Christo patre, illustribus, magnificis, generosis, reverendo et venerabilibus senatoribus nostris: Joanne a Sienno Dei gratia archiepiscopo Leopoliensi, Eustachio Wołowicz castellano Trocensi magni ducatus Lithuaniae procancellario ac Brestensi Cobrinensique capitaneo; Hieronimo Sieniawski palatino Russiae, Haliciensi Colomiensique capitaneo; Nicolao Talwosz Samogitiae, Dinemburgensi capitaneo, Berzanensique praefecto; Joanne Herborth de Fulsztin Leopoliensi terrarum Russiae zuppario Samboriensique capitaneo; Sigismundo a Cziżow Belzensi, Nicolao Sieniawski Camenecensi capitaneo, exercituum regni campestri Strijensique capitaneo; Stanislao Stadnicki a Żmigrod Sandecensi castellanis; Joanne Zamojski de Zamoscie regni nostri cancellario, Belzensi, Knyschinensi, Zamechensique capitaneo; Joanne Borukowski de Belino praeposito Lancitiensi, decano Varschoviensi, canonico Cracoviensi ac regni nostri vicecancellario; Hieronymo comite a Rozdrazow Plocensi Wratislaviensique praeposito et regni nostri majore secretario; Stanislao Ossowski referendario regni, praeposito Sandomiriensi, canonico Cracoviensi; Venceslao Agrippa magni ducatus Lithuaniae notario, Joanne Demetrio Solikowski Wladislawiensi Lancitiensique scholastico, Mathia Klodzinski archidiacono Mednicensi et canonico Cracoviensi, Joanne Tarnowski Vladislaviensi Crusvicensique praeposito, Thoma et Joanne Drohojowski, Stanislao Lachniczki consiliariis et secretariis nostris, Bernhardo Maciejowski curiae regni nostri vexillifero, Stanislao Krasicki dapifero terrestri Leopoliensi et curruum nostrorum praefecto, aliisque quam plurimis secretariis, dignitariis, officialibus et aulicis nostris sincere devotis et fidelibus nobis dilectis. Datum per manus praefatorum magnificorum Joannis Zamojski de Zamoscie regni nostri cancellarii, Belsensis, Knyschinensis, Zamechensisque nostri capitanei et Eustachii Wołowicz castellani Trocensis magni ducatus Lithuaniae procancellarii, Brestensis Cobrinensisque nostri capitanei, sincere nobis dilectorum. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 395.

XXIII. *Literæ ratione excubiarum in terris Russiæ.*

Leopoli an. 1578 Jun. 16

Stephanus etc. Magnifice sincere nobis dilecte. Cum id praesens regni nostri status non jam requirere, sed plane extorquere videatur, ut rationem defensionis ejus quam primum susciperemus, maxime vero, quo ab externorum hostium incursione tutius tranquilliusque reddi possit, pernecessarias esse excubias judicavimus in finibus terrarum regni nostri Russiae, Podoliae, Volhiniae, Braslaviae, Kijoviae faciendas, a quibus non solum de ingressu hostium in dominia nostra tempestive admoneamur, sed etiam ut impetum et vim eorum reprimere et sustinere queamus. Quapropter cum eisdem militibus nostris, de quorum praestanti in re militari scientia atque singulari erga rempublicam studio praeclaram spem habemus, servitium bellicum singularibus terris et in universum omnibus cum solito annuo stipendio indixerimus, atque Sinceritatem vestram huic negotio reipublicae obeundo praefecissemus, utiquidem id negotii damus, assignando eidem ducentorum equitum numerum cum solito itidem stipendio, quod superiore anno a nobis dabatur. Non dubitamus autem, quin Sinceritas tua factura id sit cum reipublicae patriae suae charissimae, tum nostra ipsius causa, quam praestans ac singularis nobisque explorata satis virtus atque officium ipsius ab eadem requirit, excubiasque in eis locis et finibus regni una cum militibus nostris eam ad rem nobis designatis agit, ubi maxime reipublicae usus et necessitas requirere videbitur, cum scitu tamen et voluntate nostra. Datum Leopoli die XVI mensis Junii anno Domini MDLXX octavo, regni nostri tertio. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 118 f. 498.

XXIV. *Universales ad delectum peditum in bonis regiis.*

Leopoli a. 1578 Jul. 10.

Stefan etc. Wszem wobec i każdemu z osobna, starostom naszym i dzierżawcom wsi naszych królewskich jakichkolwiek, i w tychto naszych wsiach mieszkającym poddanem naszym i in-

nym wszytkim, którymby to wiedzieć należało, uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Iż na przeszłym Warszawskim sejmie uchwalona jest constitutia, wedle któréj opatrując to, abyśmy w Koronie i państwach naszych dostatek pieszych ludzi dla potrzeb wojennych mieli, uchwałą sejmu tego piesze tak z miast, z miasteczek jako i wsi naszych królewskich jakichkolwiek wedle słusznéj liczby łanów, żeby to było bez ciężkości wielkiéj, wyprawiać rozkazaćeśmy mieli: tedy już teraz in vim exsecutionis tejto constitutiéj posyłamy urodzonego....... do wojewodztwa....... ad delectum faciendum takowych pieszych. A to tym sposobem, że we wsiach naszych jakichkolwiek ma obrać i postanowić z każdych dwudziestu łanów jednego człowieka, któryby się sam do tego miał dobrowolnie, między inszemi śmielszego i dostateczniejszego i do potrzeby wojennéj podobniejszego. A takowy na pieszego obrany i postanowiony od tego czasu ma być i będzie wolen od wszelakich powinności naszych, jako czynszu, poboru łanowego, robót, powozów, podwód i innych onera, angaréj i preangaréj. Ażeby przeto wina jaka w pożytkach naszych i rzeczypospolitéj nie była, tedy za tego jednego ze dwudziestu na pieszego obranego, drudzy dziewiętnaście onera zastępować i odprawować będą powinni. Powinność zaś pieszego takowego każdego będzie ta, w każdą ćwierć roku do rotmistrza swego albo porucznika jego na to miejsce, które mu będzie przezeń oznaczono, stawić się do monstrowania z rusznicą swą dobrze narzędną, z szablą a z siekierką, w sukni swéj barwy takiéj, jaką mu rotmistrz albo porucznik jego naznaczy z inszemi pieszemi podobnéj. Proch téż swój i ołów ma mieć. A kiedybykolwiek się trafiło wtargnąć nieprzyjacielowi koronnemu w ziemię, tedy zawsze każdy z nich powinien będzie stawić się do rotmistrza swego, tedy kiedy go obwieści i na to miejsce, które mu naznaczy, odpór dać nieprzyjacielowi w ziemi nakładem swym. A kiedy nam potrzeba będzie wywieść piesze te do wojska naszego, tedy im żołd płacić będziem powinni z drugiemi pieszemi równy. A tó teraz postanowienie pieszych telko we wsiach naszych czyniemy. A co się tycze miast i miasteczek naszych, w tych téż potym ordynacyą około tego uczynimy i którą egzekwować i publikować każemy. Rozkazujemy tedy starostom i dzierżawcom naszym, aby ten uniwersał nasz do wszelakich poddanych naszych we wsiach naszych królewskich w....

.... województwie mieszkających, wiadomości przywiedli, ażeby we wsiach naszych wszelakich urodzonemu .... w województwie przerzeczonym pieszych obierać, postanowiać nie bronili, ale raczéj ten uniwersał nasz z powinności swéj do skutecznéj egzekutiéj przywiedli i wedle niego się zachowali i egzekwować i wedle niego się zachować tym, którym to należy, nakazali pod łaską naszą i pod winą na niedbałe i nieposłuszne starosty w statucie opisaną. Datum we Lwowie dnia dziesiątego miesiąca lipca roku Pańskiego MDLXXVIII, królowania naszego roku trzeciego. Stephanus rex.

Metr. R. 122 f. 148.

XXV. (*Literæ universales ad capitaneos de pecuniis podwodarum per oppidanos solvendis*).

Cracoviae a. 1578 Octob. 18.

Stephan etc. Wszem wobec i każdemu z osobna komu to wiedzieć należy a zwłaszcza starostom wszytkim sądowym w województwach: płockim, rawskim, mazowieckim, podlaskim i ziemi dobrzyńskiéj będącym a w niebytności ich podstarościm i innym wszytkim, których na swych miejscach zostawiają do czynienia egzekucyi należącym, tym niniejszym listem naszym oznajmujemy, iż dla pilnych a ważnych potrzeb rzeczypospolitéj a k temu czyniąc dosyć konstytucyom sejmowym około wydawania podwód także i płacenia do skarbu naszego pieniędzy podwodnych tak z miast wszytkich i wsi pewnych do stołu naszego królewskiego należących, jako téż i stanu duchownego pierwéj przez przodka naszego świętéj pamięci Zygmunta Augusta uczynionym, potém przez nas samych i radę koronną na sejmie przeszłym toruńskim odnowionych i zaś decretem sejmu blizko przeszłego warszawskiego utwierdzonym i aprobowanym, posełamy sługę skarbu naszego szlachetnego Krzysztofa Myśliborskiego, aby pieniądze podwodne, które miasta wszytkie i wsi pewne tak nasze królewskie jako i stanu duchownego, jako w innych województwach i państwach naszych, tak w płockim, rawskim, mazowieckim, podlaskim i ziemi dobrzyńskiéj, nie szczycąc się ani zakładając wol-

nościami jakokolwiek otrzymanemi dawać powinni i już na dzień świąteczny w roku przeszłym znieść mieli, wybierał i do skarbu naszego odnosił. Jednak przestrzegając tego, iż.... miasta pewne tych pieniędzy do tych czasów nie dali i winę.... już przepadli, żeby i teraz temu posłańcowi naszemu dawać się ich nie wzbraniali i przed się swemi wolnościami, które już za uchwałą i dekretem sejmowym miejsca mieć nie mogą, pieniędzy takowych płacenia impune ujść chcieli. Tedy, aby się dosyć stało postanowieniu sejmowemu, ażeby ta sprawa koniec swój skuteczny wzięła, rozkazujemy pilnie Wiernościom waszym, abyście z takowych miast wszytkich, któreby jedno pieniędzy takowych podwodnych dać nie chciały, a do urzędu Wierności waszych w powieciech tych, do których należą, przez tegoż posłańca naszego deferowane były, nieodwłoczną egzekucyą podaniem retent czynili a do zapłacenia takowych pieniędzy i winy opisanéj, któréj połowica na urząd Wierności waszéj a połowica do skarbu naszego temu posłańcowi naszemu oddana być ma, prawnie przymuszali, ktore potém pieniądze od nich wybrane temuto posłańcowi naszemu oddawać albo do skarbu naszego sumptem tym, który z win będą mieć Wierności wasze, zaraz okrom żadnych przewłok posyłać będą powinni. A inaczéj dla łaski naszéj i pod winą w statucie opisaną aby Wierności wasze nie czynili. Dan z Krakowa dnia XVIII Octobra roku bożego MDLXX ósmego, królowania naszego roku trzeciego. Stephanus rex subscripsit.

Lib. castr. Czern. 46 f. 662.

XXVI. (Taxantur quaedam talerorum, qui Leones vocantur, genera nonnullaque proscribantur).

Cracoviae a. 1578 Novemb. 18.

Stephanus Dei gratia etc. Universis et singulis regni atque terrarum et dominiorum nostrorum hominibus, tam ordinis ecclesiastici, quam saecularibus, dominis videlicet: archiepiscopis, episcopis atque palatinis, castellanis, dignitariis, capitaneis et eorum vicecapitaneis, tenutariis, burgrabiis, proconsulibus, consulibus et reliquis quocunque nomine vocatis magistratibus eorumque loca

tenentibus ac civitatum communitatibus, adeoque privatis etiam hominibus, quorum id intersit, sincere et fidelibus nobis dilectis gratiam nostram regiam. Sincere et fideles nobis dilecti. Cum in nonnullis exteris provinciis atque iis, cum quibus nostris hominibus commercia intercedunt, ita rem monetariam intricatam esse animadverteremus, ut erroris istius incommoda in regnum etiam ac subjectos nobis populos redundarent, atque multi passim minus probati nummi, pro justis taleris in regnum nostrum magno cum rei publicae ac privatorum etiam damno importati et obtrusi essent, idcirco ut erroris istius et consequentium inde damnorum amputaretur et praecluderetur occasio, constitutum a nobis fuerat in proxime praeteritis Warschaviensibus comitiis ex omnium ordinum assensu de cudenda nova justi ponderis in regno nostro moneta, externa vero inaequali ac ponderis injusti reprobanda et excludenda. Quam quidem constitutionem et decretum comitiorum, ut debitae exsecutioni demandaremus, proposueramus per totum regnum et dominia nostra edicta universalia, quibus nummos seu taleros minus probatos et inaequales sive in Helvetia sive in Germania inferiore vel ubivis gentium etiam in dominiis nostris a quibusvis cusos proscripseramus, statuentes, ut qui ejusmodi nummos sive taleros haberent, ante festum proxime venturum Nativitatis Domini in anno praesenti millesimo quingentesimo septuagesimo octavo eos exportarent aut permutarent sive per modum cambii, sive pro mercibus aut alio quovis negotiationis genere vel alioquin eos ad officinam monetariam nostram different, accepturi pro illis pretium secundum valorem eorundem Eos vero tamen justos et probatos taleros esse judicavimus ac in regnum nostrum admisimus, qui in priore edicto nostro sunt descripti, hoc est: serenissimorum Caroli quinti, Ferdinandi et Maximiliani felicis recordationis imperatorum, cusionis cujuslibet illorum propriae. Num cusos a quibusdam ducibus et civitatibus sub imaginibus supradictorum caesarum ut inaequales proscripsimus ac etiam nunc proscribimus, deinde veri serenissimi Hispaniarum regis catholici regales principales, serenissimi item Gustavi felicis recordationis Suecorum regis veteres cum salvatore, et praeterea electorum spiritualium sacri romani imperii reverendissimorum dominorum archiepiscoporum: Moguntinensis, Treverensis, Coloniensis omnium cusionum, item electorum saecularium sacri Romani imperii, illustrissimorum palatinorum Rheni electorum, non ita pri-

dem mortui et nunc viventis, ducum Saxoniae electorum, marchionum Brandeburgensium electorum omnium cusionum, marchionum item ab Anspach Georgii et Georgii Friderici ac illustris Henrici ducis Brunsvicensis veteres, illustris ducis Bavariae, reverendissimi domini archiepiscopi Salcburgensis, comitum a Mandtsfelt, civitatum Coloniae, Augustae Vindelicorum, Ulmae, Norimbergae atque Vratislaviae. Quos omnes supradictos taleros uti probos et aequales in regnum nostrum admisimus et admittimus, eorumque valorem triginta quinque grossorum polonicorum statuimus. Admisimus etiam et admittimus numismata argentea sexaginta cruciferos germanicos valentia, quae hoc in regno triginta grossos polonicos valere debent. Praeter hos autem ita a nobis admissos et specificatos taleros, quoniam tanta insuper non satis probatorum talerorum copia in regnum nostrum esset incuria superiorum temporum invecta, ut haec a nobis assignato temporis intervallo nequaquam sine maximo subditorum nostrorum detrimento atque gravissima facultatum jactura exportari posse viderentur, eapropter indulgendum aliquid hac in parte eorundem subditorum nostrorum rationibus esse putavimus, ita videlicet ut non statim, neque penitus et plane eosdem taleros proscriberemus, quin potius alios quidem, qui ob importatam eorum in regnum copiam non statim distrahi posse viderentur, ad justiorem taxam et aestimationem reduceremus, aliis vero prorsus interdiceremus. Inprimis igitur, quoniam ejusmodi taleri, qui insigne leonis ab una parte impressum habent cum diversis ex altera item parte imaginibus et nonnulli alii, quos inferius describimus, nunc frequenter in regno et dominiis nostris habeantur; ideo omnibus istis leonum insigne impressum habentibus taleris, qui in vulgo *lewki* vocantur, exceptis tamen quibusdam inferius specificandis, taxam viginti sex grossorum polonicalium imponimus. Excipimus autem ab hac aestimatione et taxa taleros illos, qui tametsi leonis insigne ab una parte habeant, ex alia tamen parte aquilam bicipitem, coronatam gerunt, et item taleros leonum similiter insigne ab una parte habentes, ex altera vero parte effigiem regis coronati cum inscriptione: sanctus Osualdus et numero ad tergum coronatae effigiei 30. S apposito, alioquin numerum non haberent, superioribus 26 grossis aestimatis adaequamus. Excipimus item taleros cum leonibus itidem inscriptionem habentes: denarius novus D. Baten triginta stupher, quibus omnibus ita specificatis va-

lorem triginta polonicorum grossorum imponimus. Quum vero importari non ita pridem coeperint, taleri quidam novi cum imaginibus et insigniis principum nonnullorum cusi, quorum hae sunt ab una parte, in qua habentur insignia, inscriptiones. Primi: moneta nova argentea in Diren cusa cum numero anni 1577, ex altera parte penes effigiem excuso, secundi Tistunda Ae act V, tertii: moneta nova argentea Batcubo, cum numero anni ut in priore 1577, quarti demum et quinti inscriptio ejusmodi: Dominus protector vitae meae a quo trepit, cum numero itidem anni 1577, paucis quibusdam inter utrumque differentiis exstantibus, sexti vero: moneta nova Gemb. Do. V. FR. IN. NO. l. cum insigni parvi levunculi, septimi ad extremum inscriptio ejusmodi: posui Deum ac tutorem meum. Qm. time. Hos igitur omnes inscriptionibus hic specificatis taleros, non admodum a superioribus 26 gr. aestimatis discrepantes, ad sex et viginti similiter polonicos grossos taxamus et aestimamus atque secundum hanc nostram aestimationem et taxam eosdem omnes superius nominatos taleros, ubique in regno et dominiis nostris recipi volumus sub poenis in statutis descriptis, tantisper quod aliud quidpiam a nobis de illis fuerit constitutum. De aliis vero, qui non adeo frequentes in regno nostro habentur ac propterea a nobis aestimati et specificati non sunt, volumus, ut edictum nostrum antea promulgatum servetur, hoc est, ut post diem Nativitatis Domini proxime venturum nemo iis utatur, vel apud se habeat sub poenis in literis ejusdem prioris edicti descriptis. Licebit autem cuilibet, qui ejusmodi non admissos taleros apud se haberet, eos ad officinam nostram monetariam deferre, pro quibus dabitur competens pretium juxta eorum valorem. De iis quoque, qui a nobis hoc edicto aestimati et taxati sunt taleris, statuimus, ut sensim, priusquam denuo aliquid de illis a nobis fuerit constitutum, quoquo modo ab omnibus distrahantur, vel etiam ad officinam nostram monetariam differantur, ubi similiter pecunia pro illis cuilibet juxta valorem numerabitur. Hanc vero praesentem aestimationem et taxam nostram ad eos tantum taleros referri volumus, qui hactenus in regnum nostrum sunt importati. Ceterum ne imposterum etiam importentur, omnes magistratus regni nostri, potissimum vero illi, qui sunt ad fines regni et principaliorum ac portubus marinis adjacentium civitatum, operam dabunt neque omnino taleros ejusmodi amplius in regnum admittent, et similiter magistratus etiam praedicti pro-

videre debebunt diligenter, ne quod genus novum talerorum ac quorumvis numismatum, exceptis illis, qui superius sunt specificati, veteribus atque justis temere in regnum importetur. Gedanensis iterum moneta, tam aurea quam argentea, taleris veris ac minutioribus nummis post mortem serenissimi regis Sigismundi Augusti cusis similiter omnibus in universum subditis nostris interdicimus. Quod si forte post tempus in priore nostro edicto praefixum, hoc est post diem Nativitatis Domini quispiam taleros ejusmodi a nobis rejectos et non admissos in regnum et dominia nostra inferre, vel illatos expendere aut recipere quovis modo audeat, et taleri ipsi et merces pro iis emptae et venditae ipsi per officiales nostros juxta prius edictum nostrum adimentur, quarum quidem mercium et talerorum duae partes fisco nostro applicabuntur, tertia vero tam delatori quam officio vel magistratui edicta nostra exsequenti cedet. Mandamus igitur Sinceritatibus ac Fidelitatibus vestris in universum omnibus, quorum interest, ut hasce literas edicti nostri, ubivis per ditiones ac civitates regni et dominiorum nostrorum publicandas curent et ad omnium notitiam deducant ac earum praescriptum diligenter observent, in exsequutionemque perducant, ab aliisque observari et exsequi faciant. Si vero hanc nostram ordinationem et mandatum, ii quorum interest, aliquo loco exsequi et ad effectum deducere neglexerint, juxta statuta divi Casimiri antecessoris nostri, tanquam negligentes vel potius rebelles, mandatorum regiorum contemptores, punientur. Datum Cracoviae die decima octava mensis Novembris anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo octavo, regni vero nostri anno tertio. Stephanus rex subscripsit.

Acta castr. Czern. 46 f. 621.

XXVII. *(Stephanus rex in Lituaniam discessurus exhortatur capitaneos, ut tranquillitati publicae prospiciant).*

Cracoviae, a. 1578 Decemb. 12.

Stephanus Dei gratia etc. (jak wyżéj cały szereg urzędów, do których się król zwraca). Inter ceteros regii nostri muneris functiones illam esse non postremam existimamus, cujus in sere-

nissimi antecessoris nostri regis Sigismundi primi statuto sit mentio, hoc est, ut commonefaciamus, quoties necesse fuerit, magistratus regni nostri suorum officiorum. Tametsi vero persuasum sit nobi, Sinceritates et Fidelitates vestras non magnopere egere admonitionibus atque sponsa sua omnia facere, quae ratio officiorum Sinceritatum et Fidelitatum vestrarum exigit, verum cum brevi discedendum nobis sit in Litwaniam, quo gravissima illius provinciae negotia nos evocant, non putavimus esse ommittendum, quin admoneremus Sinceritates et Fidelitates vestras, ut diligenter sub hoc nostro discessu injuncta sibi obeant munia, maxime vero tranquillitati publicae omniumque securitati prospiciant, insolentias ac caedes et violentias, quae passim in regno hoc increverunt, coerceant et quidquid ad Sinceritatum et Fidelitatum vestrarum officia, sive ex legum praescripto, sive ex consuetudinae recepta pertinent, naniter (?) et cum fide ac diligentia exsequant. Quoniam vero frequenter novi et inusitati casus, maxime de violentiis, quae a licentiosis passim committuntur, accidere solent, ita Sinceritates et Fidelitates vestras potissimum vero capitaneos jurisdictionem brachii nostri regii habentes, ex sententia consiliariorum nostrorum in praesenti convocatione Cracoviensi congregatorum informamus, ut quoties violentia ac enorme aliquod facinus commissum fuerit per quempiam, atque is in facto ipso, sive ut dici solet, in recenti crimine fuerit comprehensus, in eum Sinceritates et Fidelitates vestrae juxta regni statuta animadvertant. Quod si vero aliquid insit dubietas vel in re vel in facto, neque judicium de captivo ad legem aliquam vel simile aliquod in ejusmodi casu factum judicium aut consuetudinem receptam directe et expresse accomodari possit, tum vero captivum in custodia diligenti ad proxima usque regni comitia adservent, totamque causam ac negotium ad nos referent, ut istic de debita et legibus congrua poena decernere possimus. Quae quidem omnia Sinceritates et Fidelitates vestrae facient et exsequent pro debito officiorum suorum et gratia nostra. Datum Cracoviae die XII mensis Decembris anno Domini MDLXXVIII, regni vero nostri anno tertio. Stephanus rex subscripsit.

Castr. Brzest. Recog. 24 f. 10.

XXVIII. (Literae universales ad capitaneos, ut quaerant ex nobilitate palatinatus, quanta sit exactionis summa in bellum moschoviticum laudatae).

Cracoviae a. 1578 Decemb. 12.

Stefan z Bożéj łaski etc. Urodzony i wiernie nam miły. Iżbyśmy radzi to, coby się na tym zjeździe konwokacyéj krakowskiéj namówiło, do wiadomości stanu rycerskiego podali, zwłaszcza to co się dotyczy téj przeciw moskiewskiemu wojny, przeto nie chcąc sejmikami natenczas extra ordinem stanu rycerskiego zabawiać, gdyżby to musiało być przeciw zwyczajowi, tegośmy jednak postępku użyć w téj mierze chcieli, żeby na sądziech ziemskich, na które się nie mało ludzi stanu rycerskiego zjeżdżać zwykło, to się im przełożyło. Posyłamy tedy do Wierności twéj instrukcyą naszę, według któréj Wierność twa przełożyć na sądziech, któreby najpierwéj się trafiły, bądź ziemskich, bądź grodzkich przed stanu rycerskiego ludźmi, którzy się na nie zjadą, to wszytko, co w téj naszéj instrukcyi jest. A gdzieby więc sądy żadne natenczas się nie trafiły, tedy jednak na inszym jakimkolwiek zjeździe to Wierność twa uczynisz, starając się przytém, jakoby w tę sprawę, która jest opisana w instrukcyéj naszéj, rycerstwo wejrzało i żeby się rządnie i spokojnie sprawiła a mogło się dojść i obaczyć statecznie przy obecności onego zgromadzenia, co te pobory na moskiewską wojnę postąpione uczynią, abyśmy więc mając o tém wiadomość, o dalszym w tych rzeczach postępku obmyśliwać nie przestawali. O nic nam w tym inszego nie idzie, jedno żebyśmy i my sami i także rycerstwo wiedziało, co jest za pomoc tych poborów; gdyż chcemy, aby wszytkie nasze postępki, jako są uprzejme w rzeczy, tak były wszytkim wiadome. Obaczać téż będziesz Wierność twa, jakie zatém sensus będą w ludziech, gdy zwłaszcza uznają, jaką summę wyniosą te pobory. A co tam wyrozumie Wierność twa, nam bez omieszkania odeślesz i oznajmisz, co uczynisz z powinności twéj przeciw nam i dla łaski naszéj. Dan w Krakowie dnia XII miesiąca Decembris roku Pańskiego MDLXXVIII, panowania naszego trzeciego. Stephanus rex.

Castr. Lanc. Rec. et Rel. 66 f. 280.

XXIX. Instructio capitaneo Lanciciensi in eodem negotio data.

Cracoviae a. 1578 Decemb. 12.

Instrukcya staroście naszemu łęczyckiemu urodzonemu Andrzejowi Dębowskiemu a w niebytności podstarościemu jego do rycerstwa województwa łęczyckiego na roki ziemskie albo grodzkie, któreby immediate w onem województwie były, zgromadzonego. Dan w Krakowie dnia XII miesiąca Decembra anno Domini MDLXXVIII.

Starosta nasz albo podstarości jego przyszedłszy na to miejsce, gdzie sądy ziemskie albo grodzkie będą odprawowane i gdzie stanu rycerskiego ludzie dla takowych sądów się zgromadzają, uczyniwszy sobie słyszenie i opowiedziawszy onemu zgromadzeniu łaskę naszę, powie w te słowa: Baczy JKMość, że te podatki, które na sejmie przeszłym warszawskim za spólném wszech stanów zezwoleniem są uchwalone, dolegają niepomału i ciężkie są stanu rycerskiego ludziom, czego nie rad iście widzi JKrMość, toby tego życzył, aby za panowania JKrMości nic cięższego i trudniejszego ten stan i wszyscy koronni obywatele nie doznawali, ale wielkie i gwałtowne rzeczypospolitéj potrzeby wycisnęły to na wszech koronnych staniech, że musieli w tém dogadzając rzeczypospolitéj, uczynić sobie natenczas przycięższém. Jednak to jest w podziwieniu JKrMości, że choć tak trudne i tak ludziom obciążliwe podatki są od wszech stanów namówione i postanowione, przecie nie może się to pokazać, aby takową pomoc rzeczypospolitéj przynieść miały, jako o tém nadzieja była i jako się naonczas przy stanowieniu ich rozumiało. Doświadczało się tego w niektórych województwach, coby wżdy mogło się rzeczypospolitéj o nie obiecować. Ale dobrze wszytko uważywszy, pokazuje się i najduje, że effectus ich daleko pierwszemu o nich rozumieniu nie responduje. A iż wojny téj, któraby się z tak możnym nieprzyjacielem wieść miała, wszytek nervus prawie na tym samym podatku zawisł, przeto aby więc nie zawiodła się rzeczpospolita, zdało się JKrMości za radą panów rad, które był JKrMość do Krakowa do siebie zezwać raczył, aby po wszytkiéj koronie wzięła się dostateczna o tym po-

datku wiadomość, a to przez podanie rzeczy téj do stanu rycerskiego na zjazdy. A tak tedy do Waszmości téż, którzyście się tu zgromadzili, podawać to JKrMość przez mię raczy, żądając i napominając, abyście Waszmość pilną a dostateczną sprawę o tutecznego województwa podatku wzięli tak od poborce, jako między sobą sami i zkądinąd, a doszli tego, jakieby sumy te podatki w województwie tuteczném wynieść i uczynić mogły, jakiegoby ratunku z niego rzeczpospolita nadziewać się mogła, k temu coby tego była za przyczyna, że nie są te podatki takie, jako o nich rozumiano: jeśliby się to niedbalstwem poborców działo, czyli prze co innego. Co wyrozumiawszy i dostatecznie się wszytkiego wywiedziawszy, JKrMości aby się to oznajmiło, aby więc zatém mógł wiedzieć JKrMość, jakoby miał daléj o potrzebach rzeczypospolitéj i wojnie téj moskiewskiéj obmyślawać. Sami téż Waszmość doszedłszy tego wszytkiego, łacno uważać u siebie będziecie, jakoby ta potrzeba, która rzeczypospolitéj z tak mocnym nieprzyjacielem zachodzi, tym ratunkiem i hoc nervo odprawowaną być może, któréj to potrzeby i sprawy z moskiewskim takowy się być status z jego poselstwa pokazuje, że inaczéj z nim przymierze i pokój być nie może, jedno ustąpiwszy wszytki ziemie Inflanckiéj z Rygą i Kurlandią i to do trzech jedno lat takowe przymierze trwać miało, za któremby on umocniwszy się w Inflanckiéj ziemi i z portów jéj opanowawszy wszytko morze a tym kształtem gdański port w niwecz obróciwszy, tém snadniéj Litwę, Prussy i Ruś posiadaćby mógł. Przeto wszytkie te rzeczy uważając i przed się biorąc, nie wątpi nic JKrMość, że Waszmość woléj téj JKrMości przez mię opowiedzianéj i potrzebie rzeczypospolitéj ze wszelaką pilnością będziecie chcieli a pilną inkwizycyą o tychto poborcach uczynicie i dowiecie się, jeśli jest jaka w tych poborcach niepilność i wina albo nie. Stephanus rex.

Castr. Lanc. Rec. et Rel. 66 f. 281.

XXX. *Bartholomaeo Paprocki annuae pensionis assignatio.*

Stobniciae a. 1579 Januar. 5.

Stephanus etc. Significamus praesentibus literis etc., quod cum in praesentiam nostram quidam consiliariorum nostrorum aliquot lucubrationes nobilis Bartholomaei Paprocki adtulissent, commendassentque illius haud vulgaris ingenii indolem, quam in illo armorum equestrium gentis Polonicae non ita pridem in lucem edito libello declaravit: non alienum nos facturos existimavimus, si hoc ipsius studium nobis probari aliquo in eum liberalitatis nostrae specimine testemur, qui et id opus sublevatus sumptu elimatius et absolutius reddere valeat, et deinceps ad bene merendum de nobis et de republica hac et ad similia et majora aggrediens habeat animum. Ei itaque ex gratia et clementia nostra regia pensionis annuae nomine quadraginta florenos numeri et monetae polonicalis ex thesauro nostro regio dandum, donandum et assignandum duximus, prout damus et assignamus per praesentes ad aliam provisionem. Quod quidem magnifico Jacobo Rokossowski regni nostri thesaurario moderno, Ostrzeszoviensique capitaneo nostro, aliisque pro tempore existentibus thesauri nostri praefectis. eorumque nótariis denuntiantes, mandamus, ut omnino absque ulla molestia et difficultate quotannis pro die et festo sancti Mathiae apostoli dictam pensionem simul et semel eidem praefato nobili Bartholomaeo Paprocki solvant et ab iis, quorum interest, solvi et numerari curent. Quod nos in rationibus suscepturi ac ex praefatis pecuniis exponendis thesaurum nostrum quietaturi sumus. In cujus rei fidem et testimonium praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri communiri mandavimus. Datum Stobniciae quinta Januarii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri anno tertio.

Metr. R. 122 f. 373.

XXXI. *Literæ universales pro alutariis Cracoviensibus.*

Varsaviae a. 1579 Jan. 30.

Stefan etc. Wszem wobec i każdemu z osobna, kupcom wszelakim tak w Koronie naszéj będącym, jako i cudzoziemskim mytnikom, celnikom i wszelkiego stanu ludziom, którym to wiedzieć należy, oznajmujemy. Oskarżali się garbarze nasi krakowscy przed nami, że w tym rzemieśle swem wielkie obliżenie mają, napierwéj strony tego, iż kupcy cło pograniczne na komorach Mniejszéj Polski od zamszów wyprawnych więtsze płacą, niżeli na komorach Wielkiéj Polski. Z drugiéj zasię strony wielkie incommodum ztąd cierpią, iż od sta skór baranich i kozłowych, które wyprawują i zamszem za granicę przedawają, kupcy cudzoziemscy, gdy je za granicę wywożą, cła pogranicznego płacą po siedmdziesiąt dwa grosza i czterech pieniędzy. Od sta skór zasię baranich, kozłowych surowych i niewyprawnych, co je wywożą z Korony, nie płacą cła pogranicznego, tylko po dziesiąci groszy, który fortel tak małego cła od tych surowych skór mając kupiec cudzoziemski, nie potrzebuje zamszów od garbarzów naszych. Zaczym takowi rzemieśnicy w Koronie naszéj niepomału ubożeją i niszczeją, gdyż takowe surowe skóry do rzemiesła ich należące przed temi kupcy drogo płacić muszą i z trudnością ich dostawać. Obmyślawając tedy dobre i pożyteczne, jako wszytkich poddanych tak i tych naszych garbarzów krakowskich, chcąc, aby jednako z drugiemi tego rzemiesła w państwach naszych rzemieśniki zrównani byli; chcąc téż aby cudzoziemscy tego rzemiesła ludzie nic przed niemi nie mieli, ale raczéj do naszych od nich, a nie od naszych do nich pożytek przechodził; przychylając się do prośb ich, które w téj mierze czynili do nas, tem to listem naszem deklarujemy się i tak mieć chcemy. Naprzód od zamszów wyprawnych, aby były zrównane cła Wielkiéj Polski ze człem krakowskich komór. Ażeby na komorach Wielkiéj Polski takoweż cło pograniczne od zamszów płacono, jakie płacą na komorach Mniejszéj Polski wedle instruktarzów od przodków naszych na komorach Mniejszéj Polski postanowionych. Druga chcemy i tem ediktem naszem zakazujemy, żeby skór surowych niewyprawnych, baranich, kozłowych, cudzoziemscy kupcy za

granicę z Korony naszéj nie wywozili, albo jeśliby ich był taki dostatek, żeby ich nasi garbarze tak wiele nie potrzebowali, tedy ich dopuszczamy cudzoziemcowi wywozić za granicę, ale żeby cło pograniczne od tych surowych tak zapłacił, jako i od wyprawnych i od zamszu, to jest od sta po siedmdziesiąt dwa grosza i po cztery pieniądze. Rozkazujemy wszytkim ceł i myt w Wielkiéj i Małéj Polsce pisarzom naszym, a na imię wielmożnemu Jakubowi Rokoszowskiemu podskarbiemu naszemu koronnemu, staroście ostrzeszowskiemu, celnikowi Wielkiéj i Małéj Polski, chcąc tak mieć, aby wedle teraźniejszéj wyżéj opisanéj ordynacyéj naszéj wybieranie cła od zamszów wyprawnych na komorach krakowskich w ten sposób, jako się wyżéj opisało, porównane było. Cło téż zasię od tych niewyprawnych surowych baranich i kozłowych skór, tak jako od wyprawnego zamszu pilnie na komorach celnych od kupców, co je za granicę wywozić będą, płacone było i wszytkiem pisarzom naszem celnym na komorach pogranicznych będącem także i kupcom wszelakim, którzy takie towary z Korony naszéj napotem wywozić będą, przykazujemy, aby wedle tego edyktu naszego zachowali się, gdyż to być rozumiemy z dobrem i pożytecznem poddanych naszych. Dla łaski naszéj aby inaczéj nie było. Datum w Warszawie trzydziestego dnia stycznia roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego siedmdziesiątego dziewiątego, panowania naszego trzeciego. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 117 f. 67.

XXXII. *Hiacinctus Młodziejowski retinetur in notariatu thesauri.*

Grodnae a. 1579 Febr. 25.

Stephanus etc. Significamus etc. quod quemadmodum post resignationem officii thesaurariatus regni per magcum Hieronimum de Buzenin factam summa cura adhibita a nobis fuerat, ut muneri ac officio eidem magnificum Jacobum Rokosowski tunc Sremensem capitaneum, virum singularis integritatis et in omni negotiorum genere versatissimum praeficeremus, ita non minore

studio generosum Hiacinctum Młodziejowski, qui munus primi in thesauro notarii jam pridem cum maxima sua laude, nostra vero ac reipublicae utilitate gerit, in munere ac officio eodem retinendum esse putavimus. Etenim cum in primis regni ac susceptae illius a nobis gubernationis initiis eam administrandi regni thesauri rationem offendissemus, ut post generalem regni thesaurarium ad unum illum tanquam primarium ejusdem thesauri notarium omnium negotiorum summa cum approbatione etiam thesaurarii regni more nimirum antecessorum quoque nostrorum, tempore usurpato, respiceret; omnino rationem eandem ac morem nobis per manus quasi traditum servandum esse decrevimus, atque ejus rei causa praesentes literas nostras, uti a serenissimo etiam rege Henrico antecessore nostro factum erat, eidem Hiacintho Młodziejowski concessimus concedimusque, quibus ipsum in munere ac officio primi notariatus thesauri regni cum approbatione et assensu supradicti magnifici Jacobi Rokosowski, cui officium regni thesaurariatus generalis est a nobis concessum, conservamus, atque etiam in secretarium nostrum ipsum suscipimus ad vitae usque illius extrema tempora, vel majoris alicujus dignitatis a nobis sibi collationem. Quo quidem munere ac officio ipse praedictus Hiacinthus Młodziejowski ita fungetur, ut thesaurario regni generali in omnibus subsit et pareat, ipse vero post regni thesaurarium inter reliquos notarios primus obtineat atque curiae etiam negotia solutionesque omnes habeat in sua cura, salariis quoque et diariis consuetis ac aliis muneri eidem redditibus.... integre potiatur. Insuper etiam quoniam hoc temporis intervallo, ex quo regni gubernacula suscepimus, singularem ejus in nos fidem, in administrandis vero negotiis thesauri dexteritatem maximam perspexerimus ac cognoverimus, ei ultra diaria et solutiones priores, annuum etiam quadringentorum florenorum stipendium concedendum et constituendum esse duximus, concedimusque et constituimus literis hisce nostris per eum quotannis ex thesauro regni percipiendum. Quod eidem magnifico Jacobo Rokosowski regni thesaurario ac aliis in posterum futuris regni thesaurariis denunciamus, hortantes, ut ipsum praedictum Hiacinthum Młodziejowski ita in munere ac officio ejusce primi notariatus conservet, quemadmodum literis iisdem nostris est perscriptum et constitutum. Stipendium quoque annuum ei statis (?) temporibus sine ulla difficultate numerari curet, quod nos

in rationibus thesauri suscepturi sumus. In evidentius autem horum omnium testimonium praesentes manu nostra subscripsimus. Datum Grodnae die vigesima quinta mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri anno tertio. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 119 f. 87.

XXXIII. (Literæ universales, quibus incolae adhortantur, ut regi, bellum cum magno duce Moschoviæ gesturo, adjumento sint.

Vilnae a. 1579 Mart. 6.

Stephan etc. Wszem wobec i każdemu z osobna, jakiegokolwiek zawołania, dostojności i stanu ludziom w królestwie i państwach naszych będącym, do których jedno wiadomości list nasz przyjdzie, uprzejmie i wiernie nam miłym, łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Za zezwoleniem spólnym wszech stanów na przeszłym warszawskim sejmie i za potrzebą prawie gwałtowną rzeczypospolitéj, przychodzi nam do tego, że wojnę przeciw nieprzyjacielowi dziedzicznemu państw naszych moskiewskiemu przedsiębierzemy i acześmy nie do końca do tak wielkiéj potrzeby sposobieni, dlaczego chcieliśmy byli za zdaniem rad naszych sejm walny w tym czasie złożyć; ale iż nas z niektórych miejsc dochodziło, że takowe złożenie sejmu wielu się ludziom nie zdało, przeto dogadzając w tym żądaniom ludzkim, którzy po nas statecznego wojny zaczęcia rekwirują i k temu doznawszy nie małéj chęci ku rzeczypospolitéj obywatelów wielkiego księstwa litewskiego, którzy nam pewne poczty na tę potrzebę każdy według przemożenia swego, jedni mniejsze, drudzy większe a niektórzy po piąciset koni i kilkuset pieszych ofiarowali, zaniechawszy sejmu, już w imię pańskie za wojnę się imujemy i już wszytkim ludziom naszym żołnierskim naznaczyliśmy czas stawienia się ku téj potrzebie dzień czwarty miesiąca maja blizko przyszły, jednym co z Małéj Polski i Rusi w Brześciu Litewskim a drugim zasie co z Wielkiéj Polski, Mazowsza i Prus w Bielsku na Podlasiu do tego się sposabiając, abyśmy już na on czas ze wszytkiem gotowi byli i nie upuszczając nic czasu godnego

do boju to jest letniego, żebyśmy zaraz w ziemię nieprzyjacielską ciągnęli. Na któréj potrzebie wzywamy téż Uprzejmości i Wierności waszych obywatelów koronnych i państw do niéj należących, napominając niniejszym listem naszym, abyście Uprzejmości i Wierności wasze, dla rozmnożenia swéj i rzeczypospolitéj sławy nie zaniechawali jéj w potrzebie teraźniejszéj według tego, jako kto jest sposobion służyć, nie wydawając w tym sławnych przodków swych, którzy niczym inszym, jedno uprzejmą swą ku służbie rzeczypospolitéj chęcią, a nie folgując dla niéj ani wczasom ani swym własnym rzeczom, tak szeroko ją rozmnożyli i sławę po sobie wielką u wszech narodów zostawili, którą gdy Uprzejmości i Wierności wasze, cale i z pomnożeniem téż jakim potomstwu swemu zachowacie, wielką im hereditatem i wielkie bogactwa zostawicie, do czego my Uprzejmościom i Wiernościom waszym powodem być chcemy i chcemy téż k temu ornamenta i beneficia téj rzeczypospolitéj, któreśmy po te czasy za zaleceniem tylko zasług ludzkich przeciw rzeczypospolitéj dawali, teraz już nie z zalecania, ale z własnego naszego widzenia, jakim się kto przeciw rzeczypospolitéj pokaże, gdy czas jest po temu jemi szafować. A tak tedy Uprzejmości i Wierności wasze, bacząc być tego potrzebę wielką, uczynią to z uprzejméj przeciw ojczyźnie miłości sobie od przodków swych wrodzonéj, że do téj ku nam potrzebie na czas wyżéj mianowany czwarty dzień maja przybędą i z nami przeciw nieprzyjacielowi pociągną, zaczym i sobie z potomstwem swym sławy i państwom tym pomnożenia z bezpieczeństwem za pomocą Bożą przyczynią i nakoniec po nas za to wszelaką wdzięczność i wszelakie przeciw sobie baczenie znać będą. Dan Wilnie dnia szóstego miesiąca marca roku Bożego MDLXXVIV, panowania naszego roku trzeciego. Stephanus rex.

Libr. Brzest. Recog. 24 f. 183.

XXXIV. (Stephanus rex monet tenutarios, ne materiam in silvis regiis caedant)

Vilnae a. 1579 Mart 10.

Stephan etc. Wszem wobec i każdemu z osobna komu to wiedzieć należy a zwłaszcza wojewodom, kasztelanom, starostom

i wszelakim dóbr naszych takowych jako i w sumach starych i nowych zawiedzionych dzierżawcom, uprzejmie wiernie nam miłym łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Iż bacząc to być z niemałą naszą szkodą i rzeczypospolitéj, gdy wszyscy nic się nie oglądając ani na zakazanie przodka naszego sławnéj pamięci Zygmunta Augusta, ani na zniszczenie i spustoszenie lasów i puszcz, tym więcéj je wyrębują, towary leśne: klepki, wanczosy, popioły, smoły i inne do Gdańska i innych miast portowych spuszczają a nic innego, jedno pożytku swego w tym przestrzegają, zaczem nietylko wypłoszenie zwierza ale i znaczne spustoszenie, a potym szkoda nie mała urośćby musiała; czemu my jako i innym rzeczom szkodliwym zabieżeć chcąc, rozkazujemy wszem imion naszych dzierżawcom, aby żaden okrom osobliwego przyzwolenia naszego, puszcz i lasów naszych wyrębować a z nich rozmaitych towarów spuszczać i przedawać nie śmiał, gdyż my ani rzeczpospolita żadnego pożytku ztamtąd nie mamy, bo ani lustratorowie, ani rewizorowie pierwsi przy innych pożytkach tego nie szacowali, ani w obligacyą wolnego używania podali, dlaczego ani rzeczpospolita czwartéj części, ani nam nic do skarbu naszego ztamtąd nie przychodzi. Przeto téż nie chcemy, aby się kto miał więcéj ważyć towarów takich wywozić albo je komukolwiek najmować i spuszczać, a ktoby się takowy znalazł, coby się tego przeciw woli i rozkazaniu naszemu więcéj ważyć miał, tedy go w tym przestrzegamy, żeśmy takowe wszytkie towary, które jedno z dóbr naszych bez pozwolenia naszego od kogokolwiek spuszczać będą u Gdańska i innych miast, zabierać i na potrzebę naszę obracać rozkazali. Żaden aby już więcéj za tą przestrogą naszą wymówek jakichkolwiek, które miejsca nie będą mogły mieć, używać nie śmiał, a raczéj się o to starał, jakoby więcéj pożytku a nie szkody naszéj i rzeczypospolitéj przestrzegał, inak z powinności swéj i dla łaski naszéj nie czyniąc. Dan w Wilnie dnia X miesiąca marca roku Bożego MDLXXIX, królowania naszego roku trzeciego.

Lib. terr. Czern. 46 f. 796.

XXXV. Coctura salis ad Bydgostiam instituitur et Jacobo Rokosowski thesaurario aliisque personis committitur.

Vilnae a. 1579 Mai 9.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus etc. quod nos consulere volentes non solum proventibus fisci nostri in multis difficultatibus hujus regni pene exhausti, sed etiam commoditati et utilitati totius reipublicae, multoties nobiscum deliberavimus et subducta ratione perspeximus, inter alias res, quae usui et commodo reipublicae forent, hanc non postremam esse rectam salis disponendi rationem, quaque eo nomine maxima injuria inferatur, cum sal, cujus domi maxima posset omnibus regni incolis suppeditari copia, aliunde petatur et pro eo non solum quotannis maxima auri et argenti vis ad exteras nationes exportetur, sed etiam arbitrio et arte plerunque negotiatorum exterorum cum maximo reipublicae detrimento pretium ejus intolerabile subditis nostris instituatur et imponatur. Quibus malis et incommodis obviam ire utilitatique communi prospicere volentes, cocturam salis Bydgostiae circa vel prope Vistulam, ubi locus aptior esse videbitur, ex sale rumulato de zuppis nostris Vieliciensibus et Bochnensibus instituendam esse duximus. Sed quoniam instituta coctio, primo non exigua praesentique pecunia, qua opus hoc promoveri et perfici queat, indigere videatur, nec eam nos urgentibus nunc aliis reipublicae necessitatibus suppeditare possimus, tum et negotium hoc, quod quo diutius negligetur, eo periculosior esset, longiorem moram procrastinationemque non patiatur, conquirebamus eos, qui id propriis pecuniis et impensis curarent et perficerent, ac suo etiam commodo ac praemio certo proventus nostros augerent. Magnificus itaque Jacobus Rokoszowski regni nostri thesaurarius ac teloneorum praefectus Ostressoviensisque capitaneus, Simon Lugowski praepositus Miechoviensis, Prosperus Provana zupparius Cracoviensis Bendzinensisque capitaneus declarare nobis cupientes fidem et sinceritatem ac erga rempublicam nostram studium et amorem, hoc negotium coquendae salis suis propriis impensis conjunctim et indivisim pro uberiori commodo thesauri nostri prosequi curariquę in se receperunt. Cum quibus igitur firmissimum contractum et pac-

tionem faciendum duximus, quemadmodum de libera voluntate et bona deliberatione nostra facimus, stipulati et pacti sumus, permisimus sicut et praesentibus etiam permittimus et concedimus suprascriptae societati conjunctim et indivisim sal rumulatum ex zuppis nostris Vieliciensibus et Bochnensibus perpetuum et in cameram et depositorium Bidgostiensem duntaxat defluitatum, per ipsos tamen denuo exstruendam, aedificandam et instituendam, suis sumptibus propriis coquerere et coctum rursus in regno et dominiis nostris libere nomine nostro regio sine quorumvis hominum cujuscunque status, conditionis et praeeminentiae existentium impedimento ubicunque locorum regni nostri, justo tamen pretio, sine oppressione et aggravamine subditorum nostrorum et camerarum distantiae et inde sumptus et expensae coctionis salis exposcere videbuntur, tam vasis quam mensuris divendere et si opus commodum fuerit, etiam sine solutione telonei tam aquatici quam terranei, excepto finitimo Lithuanico teloneo, in omnes regni et ditionum nostrarum partes ac per fluvios defluitare et demittere. Constituimus quoque denuo sumptibus nostris communibus custodes, qui sal transmarinum contra statuta regni publica et edicta nostra in regnum nostrum aqua terraque invectum intercipiant et fisco nostro applicent, ne ejusmodi vetita commercia societati imo potius commodis nostris et reipublicae regni nostri quocunque modo noceant et incommodent. Societas autem super expressa nobis et fisco nostro pro singulis vasis salis puri rumulati *stochmal* dicti, sex centenarios ponderantibus ex zuppis Vieliciensibus et Bochnensibus ad litus Istulae Cracoviense et in Usczie, pro destinatione, nostris vecturae impensis, per generosum zupparium nostrum praedictum reductis et locatis, per marcam unam monetae et numeri in regno nostro currentis, per grossos quadraginta octo computatam. Sed si dictum sal in fodinis Vieliciensibus et Bochnensibus sine ullo dispendio nostro accipere voluerint, tum pro quolibet vase florenum unum tantum monetae et numeri polonicalis dare debebunt, quae solutio pro dicto sale fieri debet in duabus ratis ad manus dicti zupparii nostri, idque juxta numerum vasorum ejusdem salis rumulati per zupparium nostrum dictae societati extraditorum; prima videlicet pro ultima die mensis Junii et secunda pro die ultima Decembris annis singulis sequentibus. Cum autem magnos sumptus in aedificia et structuram depositorium ac aliae

supellectiles ad cocturam salis pertinentes impendere societatem opportebit, permittimus eidem societati spatium quatuor annorum, a die prima Januarii anni millesimi quingentesimi septuagesimi noni computando et illos usque ad annum millesimum quingentesimum octuagesimum secundum determinando et continuando, ut interea opus suum finiant, nisi bello aut alio casu publico impediantur, alioquin ipsis quatuor annis elapsis, tantum temporis super erogamus, quantum casus ille interturbasse dignoscetur. Casu vero etiam si (quod absit) in defluitatione certum numerum vasorum submergi, vel ignis incendio in cameris et depositoriis vel incursione hostium, peste quocunque anno seviente, aliqua damna in vasis salis tam rumulati quam decocti societati dictae inferantur, nos damna documento et testimonio sufficienti comprobata, pro nostris suscepturi, nec ab eadem societate pretium salis et solutionem fisco nostro repetituri sumus, sed quicquid sumptus circa illud sal impensum fuerit, damnum illud societas sufferre debebit. Pollicemur etiam, si ex ista societate aliquem interea temporis mori contigerit et summam certam pecuniariam ad societatem intulerit, extunc successores legitimos ipsius mortui in societate praedicta usque ad exsolutionem summae principalis per ipsum datae et aequalis lucri partem provenientem sine quavis tergiversatione verbo bono nostro regio nos conservaturos, ipsisque nihil damni et impedimenti illaturos esse. Et quoniam fatemur et recognoscimus praesentibus literis nostris dictae societatis collegas, cujus etiam nos supremus dominus et defensor sumus, suam propriam pecuniam sustentationis et promotionis istius operis et negotii cocturae salis causa expendere et erogare, proventusque mensae nostrae sua cura et studio augere, ideo ipsis ratione eorum laboris et pecuniarum permittimus et concedimus nostro verbo regio, ut lucrum quod inde cesserit, deductis tamen ex eodem prius omnibus oneribus et impensis super eandem cocturam salis necessario faciendis et ex rationibus camerarum salinarium juste inveniendis et investigandis, in quatuor aequales partes dividant; quarum una per nos recepta, tres reliquas aequali sorte inter se parciantur, tollant et sine ulla tergiversatione in usus suos proprios convertant. Finitis vero praefatis quatuor annis, eandem cameram cocturae salis Bidgostiensis per ipsos, toto hoc tempore, suo proprio sumptu exstructam et reaedificatam cum omnibus utensilibus ac

supellectili cocturae salis concernente, eadem societas supra expressa nobis et fisco nostro non tenebitur resignare, tradere et restituere, nisi prius ea omnia justa aestimatione taxata, per nos et thesaurum nostrum vel eum, qui eandem cocturam postea curaturus sit, persolutura erunt. Promittentes verbo nostro regio pro nobis et serenissimis successoribus nostris omnia ea, quae praesentibus literis nostris a nobis justis ex causis constituta sunt, nos integre et inviolabiliter in omnibus et singulis punctis, clausulis eidem societati praedictae illorumque heredibus et successoribus servaturos, eisdemque in omnibus ad officium illorum spectantibus regia nostra autoritate defensuros, evicturos et indemnes praestituros neque ex ulla causa permissuros esse, quaque a quoque hominum attentare. Quae supra memorata omnia aliquo modo interturbari vel labefactari posse videantur, quae serenissimi heredes atque successores nostri defendent, evincent, indemnes praestabunt et minime a quoque impedire permittent. In quorum omnium fidem praesentes manu nostra subscripsimus easque sigillo nostro roborari curavimus. Datum Vilnae die nona mensis Maii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni nostri anno quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 119 f. 124.

XXXVI. Declaratio privilegii super coctionem salis palatino Cracoviensi Petro Zborowski concessi.

Vilnae a. 1579 Mai 15.

Stephanus etc. Significamus etc., quod etiamsi antea non levibus ducti rationibus, videlicet propter majorem copiam proprii salis efficiendi in regno nostro extrudendique transmarinum, potestatem magnifico Petro a Zborow generali palatinoque Cracoviensi sal ubicunque in regno coquendi specialibus literis nostris concesserimus, contractumque seu arendam hujus cocturae certis conditionibus in iisdem literis expressis cum eo constituerimus, cum tamen intelleximus, principia inchoandi istius negotii, quemadmodum et ceterarum omnium rerum gravia difficiliaque

admodum vel maxima propterea esse, quod magni sumptus ac impensae tam in operas quam supellectilem ad eam cocturam necessario requirantur, ubique res haec incepta commode perfici et ad certum fructum commodumque nostrum absque privato ejusdem magnifici palatini, qui in se onus hoc suscepit, damno facilius deduci queat, ceteris articulis conditionibusque in eo contractu sive arenda descriptis et expressis salvis et integris per omnia manentibus et in suo robore quemadmodum in dictis literis a nobis concessis specificati sunt, conservatis, duos hosce solummodo immutandos esse duximus, videlicet: quod de septem milium florenorum summa pro quolibet anno ad thesaurum nostrum ad decursum quatuor annorum ratione ejus arendae persolvenda, deinde de tempore inchoandae hujus cocturae salis cautum est, eos itaque praesentibus literis nostris ita immutamus ac declaramus, itaque cum dicto magnifico palatino constituimus, quod non summam septem millium florenorum ratione cujuslibet anni inferret ex ea coctura in thesaurum nostrum, sed a tunna qualibet seu singulo vase salis, quotquot eorum ex ea coctione efficiet divendetque seu divendere voluerit, decem grossos persolvere nobis numerareque tenebitur et erit astrictus. In eo autem loco ubicunque cocturam hanc instituet, notarium, quemcunque generosus Stanislaus Herborth de Fulsthin castellanus Leopoliensis, capitaneus Samboriensis zupparum nostrarum Russiae praefectus, quemadmodum ipsi commissum est a nobis, assignabit nomine nostro, tenebitur proprio sumptu fovere ac sustentare eique salarium ex suo persolvere, qui contra regestra cum regestris ejusdem magnifici palatini paria et correspondentia habeat, quibus numerum tunnarum cocti divenditique salis, perceptae itidem inde pecuniae juxta praescriptum superius modum inscribet, de eaque thesauro nostro exactam et sufficientem singulis duobus quartualibus expletis faciet rationem. Tempus vero coctionis ejus non a prima die mensis Januarii, quemadmodum in prioribus literis nostris declaratum est, sed a festo Pentecostes in anno praesenti millesimo quingentesimo septuagesimo nono proxime venturo incipi inchoarique debet et sic deinceps usque ad aliud festum Pentecostes in anno millesimo quingentesimo octuagesimo sexto immediate continuabitur terminabiturque. Quibus quidem duabus conditionibus articulisque in eum modum immutatis et declaratis, reliquos omnes juxta tenorem suum in prio-

ibus literis nostris super ea coctura concessis descriptum, integros manere nec immutatos esse volumus, easque literas prius nobis datas in omnibus earum punctis et clausulis, exceptis duabus illis superius jam per nos declaratis, in vigore suo conservamus conservarique volumus. Et quemadmodum antea ita et nunc eidem magnifico palatino permittimus, ut ad negotium hoc cocturae opera Jonae Hankowicz Judaei subditi nostri, hominis in ejusmodi negotiis versati et industrii utatur, omniaque et singula ad hoc idem negotium pertinentia per eum gerere et administrare possit et valeat, potestatemque idem Judaeus habebit et plenariam facultatem conficiendi atque vendendi ejusce salis, gerendarumque omnium rerum, quae ipsi palatino in hoc negotio agendae essent, neque amoveri a curatione ista toto sexennalis hujus locationis tempore poterit. In cujus rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus sigilloque communiri jussimus. Datum Vilnae die quinta decima mensis Maii anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri anno quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 119 f. 127.

XXXVII. Nobilitatio Mathiae Szczudlik Karczewski (stemma Poraj v. Róża).

Polocii a. 1579 Septemb. 14.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Stephanus etc. Notum testatumque facimus universis et singulis regni nostri cujusvis dignitatis et praeeminentiae atque conditionis hominibus, ea nos semper in sententia fuisse ac etiam nunc esse, ut justissimum esse censeamus, in quocunque genere singulare aliquod virtutis studium eluceat, illud debitis honoribus praemiisque decorare. Eaque de causa, si quorum virtus visa est prae caeteris eminere, ex plebeis etiam genere natos, laudabili majorum nostrorum instituto atque etiam exemplo, saepe nobilium imaginibus atque insignibus ornamus et praerogativis atque immunitatibus dabamus. Multo autem libentius hoc facimus, si hujusmodi homines verissimam virtutis viam ingredientes, rebus militiae praeclare gestis eo enitantur, virorumque nobilium

benivola, candida et excellenti testimonii commendationisque autoritate apud nos adjuventur. Cum itaque magnificus Nicolaus a Mielec palatinus Podoliae, supremus exercituum nostrorum contra Moschum generalis, nec non Novae Civitatis Corczyn Grodecensisque capitaneus, testimonio suo locupletissimo per literas patentes nobis commendasset honestum Mathiam Szczudlik Karczewski, propter singularem illius in hac expeditione bellica virtutem, quam cum ad expugnationem arcis Polocensis multoties probasset, tum vero apud Socol, cum se in arcem illam prae incendio jam pene ruentem injecisset, multaque ibi praeclara facinora edidisset hostes caedendo, suos vero animando, postremusque omnium, jam pro deplorato habitus, tres captivos trahens occulto angiportu, (jam enim porta arcis conciderat), egressus esset, ex quibus quidem duo a milite nostro caedibus exacerbato interfecti sunt; unum autem illorum ad eundem magnificum Nicolaum a Mielec palatinum Podoliae, exercituum nostrorum supremum Novae Civitatis Corczyn Grodecensemque capitaneum, pluribus viris militaribus spectantibus adduxisset, ob ejusmodi rem strenue gestam et ceteras, quae in eodem honesto Mathia Sczudlik Karczewski elucent, praeclaras virtutes generosus quoque Joannes Budzenski a Budzenin secretarius noster et aulicus, herus suus, id singulare in eo specimen virtutis animumque jam vere nobilem admiratus, illum in familiam suam merito adsciscere ac gentilem suum adoptare statuit: nos et testimonium ejusdem magnifici Nicolai a Mielec palatini Podoliae, tum etiam generosi Joannis Budzenski secretarii nostri studium in ornandis ac condecorandis egregiis praedicti Mathiae Sczudlik Karczewski virtutibus benigne complexi, et dignum illum eundem Mathiam Sczudlik Karczewski omnibus vel maximis laudis et gloriae praemiis esse existimantes, ut qui non vulgare virtutis suae specimen bello hoc, quod cum Moscho gerimus, ediderit: faciendum esse putavimus pro nostra regia liberalitate ac munificentia, qua in omnes virtutis studiosos propendemus, eundem nobilitandum et in numerum nobilium asciscendum, nobilitatisque insignibus ornandum susciperemus, uti quidem jam hisce nostris literis nobilitamus, numeroque nobilium regni nostri adscribimus ac in verum legitimumque nobilem creamus, eidemque nobilitatis insigne, quod praefatus generosus Joannes Budzenski gerit, de consensu ejus genereque Rosarum vulgo Rozyc appellatum, rosam scilicet

albam in campo rubro, supra scutum vero in clypei sumitate galea aperta, lemnisci hinc inde candidi et rubri coloris scuti ora ambiunt. Ut tamen esset in familia ipsius aliquod peculiare virtutis suae monumentum, pro rosa, quam ibidem familia supradicta in galea defert, eidem falconem ad recordationem nominis arcis Socoł supra galeam insidentem flammis circumdatum suisque successoribus legitimis damus, uti ea omnia genuinis et nativis suis coloribus depicta continentur, quemadmodum illa omnia in medio praesentium literarum pictoris industria accurate depicta cernuntur etc. etc... Datum in arce nostra Połock die quatuordecima mensis Septembris anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri anno quarto. Praesentibus magnificis, generosis ac venerabilibus: Nicolao Radziwił Vilnensi cancellario magni ducatus Lithuaniae nec non supremo exercituum nostrorum, Lidensi et Mozayscensi capitaneo; Stephano Zbaraszki Trocensi, Eustachio Wołowicz castellano Trocensi et vicecancellario magni ducatus Lithuaniae, Cobrinensi, Brescensique nostro capitaneo; Nicolao a Mielec Podoliae exercituum nostrorum generali nec non Novae Civitatis Korczyn Grodecensique capitaneo; Nicolao Dorohostajski Polocensi, Volcoviensi et Villiensi capitaneo; Nicolao Sapiha Minscensi, Janussio Zbaraszki Braclaviensi Krzemieniecensique nostro capitaneo, palatinis; Joanne Hlebowicz Minscensi, Nicolao Firlej de Dambrowica Biecensi nostroque capitaneo Casimiriensi castellanis; Joanne de Zamoście regni Poloniae cancellario, Belsensi, Knischinensi Zamechensique capitaneo, Laurentio Woyna thesaurario magni ducatus Lithuaniae Pinscensique nostro capitaneo; Nicolao Christophero Radziwił curiae marschalco magni ducatus Lithuaniae, Christophero Radziwił pocillatore et exercituum nostrorum campestri et Zyzmoriensi capitaneo, officialibus; Joanne Solikowski scolastico Lancitiensi, Joanne Tarnowski praeposito Vladislaviensi, Alberto Baranowski Luceoriensi canonico, Joanne Piotrowski Posnaniensi canonico, Joanne Burzeński, aulico secretariis, Casparo Bekiesz Ungarorum tam equitum, quam peditum praefecto, Petro Kendy, Christophoro Rozdrazowski praefecto peditum Germanorum Lancitiensi capitaneo, Christophoro Nisziczki Prasnisensi capitaneo, Martino Kazanowski, Joanne Gniewosz, Joanne Lesniowolski, Alexandro Koniecpolski, Nicolao Zebrzydowski, Spythkone Jordan, Stanislao Pękosławski, Pro-

kopio Pieniążek, Stanislao Łascz aulicis atque rotmagistris nostris equitum sincere et fidele nobis dilectis, et aliis quam plurimis fide dignis circa praemissa existentibus. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 119 f. 204.

XXXVIII. Diploma, quo cavetur, ne quisquam intra quinquennium expeditionis regiae ad Polockum imagines faciat praeter Petrum Francum Italum.

Dzisnae a. 1579 Septem. 19.

Stephanus etc. Significamus etc. Quod cum nobilis et egregius Petrus Francus Italus geometra noster nonnulla nobis industriae suae specimina, sequendo nos in eam, ex qua revertimur, expeditionem bellicam, exhibuisset, inter alia delineatione verissima situs arcis Polocensis ejusque obsidionis et expugnationis, quam uti et expugnationem arcis Sokol et alias delineationes ad expeditionem nostram pertinentes in cupro exculpere et complere, ejus exemplaria imprimere et divulgare habet in animo: nos faventes illius industriae, privilegio praesenti id illi tantum permittendum duximus, aliis vero omnibus in iis retractibus, qui quoquomodo situm arcis Polocko et Sokol eorumque expugnationem et aliis imaginibus expeditionem nostram tam in parte, quam in toto repraesentantibus, simile aliquid suo Marte formandi, exculpendi, imprimendi, divulgandi, eumve imitandi omnino prohibemus, interdicimusque praesentibus hic a data praesentium ad decursum quinque annorum sub poena centum marcarum polonicalium, cujus pars dimidia fisco nostro, alia vero eidem Petro Franco ab iis, qui in contrarium praesentium aliquid attentare praesumpserint, dependi debet. Quod ad omnium et singulorum, quorum interest, notitiam deducimus mandamusque, ut eundem Petrum Francum circa praesens privilegium conservent conservarique inviolabiliter curent. Pro gratia nostra suoque debito. Datum Dzisnae decima nona die mensis Septembris anno

Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 119 f. 214.

XXXIX. *(Literae universales de tertia parte proventuum a capitaneis solvenda).*

Braclaviae a. 1579 Septem. 26.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna, starostom, dzierżawcom zamków, miast i wsi wszelakich do stołu naszego królewskiego należących, uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszę królewską. Wielmożni, urodzeni, szlachetni, uprzejmie i wiernie nam mili. Rozumiemy temu, iż Wiernościom waszym nie jest tajno, co za kwerele były przez sejmy przeszłe za panowania naszego trzymane około trzech części z dóbr naszych, iż przez Wierności wasze nie są dawane do skarbu naszego. W czém acześmy nie byli skwapni i nie jesteśmy, gdyż rozumiemy, że każdy który ich nie daje, czyni to za daniną jaką przodków naszych, jednak żeśmy do innych spraw przez tę kontrowersyą przyjść nie mogli, musieliśmy to obiecać ziemiom małopolskim za solicytacyą ich z sejmiku korczyńskiego, żeśmy mieli tę kontrowersyą na blizko przyszłym sejmie proponować i Wiernościom waszym wszem to oznajmić, abyście Wierności wasze z tém cobyście mieli ku téj sprawie mówić na tym sejmie, wszyscy znieśli się. Czemu dosyć czyniąc, wiedząc to, iż rzeczy tak z strony poparcia spraw rzeczypospolitéj, jako téż opatrzenia stanu naszego królewskiego i inne sprawy tą kontrowersyą zatrudniałyby się, oznajmujemy Wiernościom waszym o tém, iż jako to na sejmikach a potém na sejmie proponować będziem, tak tam każdemu plac pokazania tego, czémby kto spraw swoich poprzeć mógł, zostawujemy i naznaczamy, rozkazując przytém wszem starostom głównym każdego województwa i ziemi, aby to obwieszczenie nasze i ten nasz uniwersał przy publikowaniu listów około sejmików powiatowych i potém sejmu walnego obwołali i wszem do wiadomości przywiedli i k temu aby tym lepiéj do wiadomości wszech

przyjść mógł w księgi grodzkie swoje aby je wpisać rozkazał i wypisy jego authentice przy rozsyłaniu listów sejmowych do innych starostów w powieciech województwa albo ziemi onejże swojéj posłali. Inaczéj pod łaską naszą królewską i z powinności urzędów swoich nie czyniąc. Datum w Bracławiu dnia XXVI miesiąca Septembra roku bożego MDLXXIX°, panowania naszego roku czwartego. Stephanus rex.

Libr. Lanc. Relat. 246 f. 1040.

XL. *(Modus exigendi vectigalia in conventione generali constituta a rege definitur).*

Varsaviae a. 1579 Jan. 25.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna komu to wiedzieć potrzeba, tym niniejszym listem naszym oznajmujemy: iż bacząc być niemałą różność tak z strony poddanych naszych jako i poborców województw i ziem pewnych prze nierozumienie albo inakszą interpretacyą niektórych artykułów około oddawania poborów w uniwersale opisanych, które aby w dalsze obłądzenie, za czém potém i znaczna jaka szkoda uróśćby musiała, obu stron nie przywodzili, takową interpretacyą tych artykułów niżéj opisanych dajemy i niniejszym listem naszym opisujemy. Naprzód gdzie nie są około rzemieśników rzemiosła w uniwersale specyfikowane a tego dołożono juxta proportionem, tedy i poborca według tego zachować się ma a nie od wszytkich takowych jednako po kopie, ale po złotemu brać będzie, a który jedno rzemiosła swego nie robi, od niego płacić nie ma.

Od piwa, które warzą a potém albo do zamku albo gdzieindziéj z miast wywożą, według uniwersału i od szynku i od warzenia płacić są powinni.

Kupcy w mieściech, którzy są osiedli i szos, także insze onera równo z innemi niosą, nie powinni z osobna od kupi i towarów swych płacić, tylko ci którzyby ani osiadłości w mieście nie mieli i innych żadnych podatków nie płacili, według uniwersału od towarów swych pobór oddawać powinni.

Szyprowie, flisnicy, ultaje, a którzy na flis chodzą, ci u Gło-
y nad Nogatem pobór oddawać mają, a tam raz dawszy, kiedy
rit pokaże, wszędzie ma być wolny od płacenia poboru, a gdzie
óry kwitu nie będzie miał, takowy każdy gdzie jedno przy-
gnion będzie, któremukolwiek poborcy płacić pobór powinien,
k że gdy poborcy odda u Głowy, kwit ukazawszy będzie wolny.

Od śledzi, które ze Gdańska albo Torunia przywożą a od
:h poboru u Głowy nie dadzą i kwitu nie pokażą, tedy gdziekol-
ek je do miasteczka albo na wieś przywiozą, pobór oddawać
ją według uniwersału, a kwit od poborcy otrzymawszy, drugi
z dawać nie będą.

Woly którekolwiek do Torunia, do Gdańska i innych miast
uskich prowadzą, takowy każdy, ten co jego są własne albo ten
je kupuje, przysięgę uczynić ma, jako ich na morze albo za
anicę jakimkolwiek sposobem wypędzać nie ma, tylko na po-
:ebę pospolitą intra regnum zostać się mają, a takowi nie będą
winni od nich tak płacić, jako od tych które za granicę prowa-
ą, a to ma być rozumiano o rzeźnikach miast pruskich.

Czopowe we wsiach szlacheckich aby było z pilnością wy-
rane a zdało się to poborcy aby arendował do roku, miałoby to
ęcéj uczynić a z więtszym rzeczypospolitéj pożytkiem być, tak
:oby skarb rzeczypospolitéj oszukan nie był; bo gdzieby potém
azać się to mogło, że więcéjby uczynić mogło według uni-
rsału wybierając, tedy poborca ma tego dokładać a rzeczpo-
)lita na tém żadnéj szkody nie ma mieć.

Rozkazujemy tedy aby tak poborcowie w odbieraniu, jako
ıni poddani naszy w oddawaniu poborów zachowali się, ani
kszego wykładu artykułów wyżéj opisanych, krom tego od
s podanego, nie czynili i zkądinąd nie szukali a według uniwer-
u i téj interpretacyi pobór zupełnie i cało do rąk poborców na-
ch oddawali, a inaczéj pod łaską naszą aby nie czynili. Dan
Warszawie dnia 25 miesiąca stycznia roku Bożego 1579, królo-
nia naszego roku czwartego.

Z kopii współczesnéj w Arch. po Kom. Skarbu w pliku papierów do cza-
r Stefana się odnoszących.

XLI. *(Stanislaus Mroczek rotmagister comitivae ducentorum peditum certis sub conditionibus designatur a rege).*

Varsaviae a. 1579 Febr. 2.

Stephanus etc. Generose, fidelis nobis dilecte. Cum principis Moschorum perpetui ac hereditarii regni et dominiorum nostrorum hostis usque adeo proferat sese cupiditas, ut in cumulandis superiorum temporum injuriis appetendisque provinciis nostris neque modum neque finem plane ullum sibi statuat, necessario ex communi omnium ordinum in proxime transactis Varschoviensibus comitiis consensu eo nobis descendendum esse putavimus, ut bellum adversus eum susciperemus, atque divino freti auxilio, ad vindicanda ea, quae in finibus dominiorum nostrorum per eum inique sunt ablata, conatus intenderemus. Cujus rei causa exercitum ac copias tam equitum quam peditum per omnes regni nostri provincias comparandas atque ex eorundem ordinum sententia stipendiis addicendas esse decrevimus. Stipendiorum vero ac militiae pedestris modum atque rationem ita de consilio senatorum nostrorum ordinavimus, ut inprimis praefecto comitivae peditum seu rotmagistro in pedites singulos pro integro quolibet mense tres floreni polonici numerentur, decurionibus vero et item vexillifero ac timpanatori per florenos quatuor, porro ipsimet ductori seu rotmagistro provisionis culinariae nomine viginti florenos in singulos menses assignamus. Dabunt autem praefecti eorundem peditum sive rotmagistri operam, ut militiae ac stipendiis nostris veros, bello idoneos, peritos tormentariae jaculationis adjungant sive ex ordine equestri, sive etiam plebejos, modo ne sint homines nihili et inertes vagique et incertae fidei, sed in quibus virtutis roborisque ac ingenii militaris specimina aliqua appareant; quorum quidem militum stipendia praefecti comitivarum pro uno cum dimidio mense ad praesens percipient, curabuntque diligenter una cum decurionibus, et vestitu simili et armis idonee instruantur ac ad locum lustrationis adducantur, nomina etiam eorum in regestrum conscripta notario exercitus exhibeantur. Post lustrationem vero cum tempus solutionis advenerit, integra deinceps stipendia ita quemadmodum

a nobis sunt constituta, quisque praefectus suae comitivae militibus numerabit, neque aliquid omnino ex eadem constituta pecunia pro se detrahet vel avertet, sub poena praeter exautorationem arbitrio nostro irroganda. Debent autem armati esse longis bene instructis sclopetis sive bombardis, parva securi et acinace, atque sic instructi comparatisque omnibus, quae bello usui esse solent, omnes sese ad diem quartam mensis Maii proxime sequentis, quae est divo Floriano dicata, sistent; alii quidem, utpote ex Minori Polonia et Russia ad oppidum Brzesczie in Lithuania, alii vero ex Majori Polonia, Masovia et Prussia ad oppidum Bielsk in Podlachia, ibidem lustrandum et conscribendum. Morem autem istius regni secuti, duas septimanas profectioni eorundem militum tribuimus. Similiter vero discessui duas itidem concedimus, si jussu nostro vel praefecti exercitus dimissi fuerint, quod sex septimanarum spatio ante quartualis exitum significari illis debet, praeterquam si sponte ipsi se exautoraverint, tum ex eo legitimo tempore decidi illis nihil debet. Posteaque vero nomina dederint militiae nostrae, ac ubi ad locum lustrationis suae convenerint, concedere omnes debent sub imperium ac regimen generalis belli ejusce a nobis constituti ductoris magnifici Nicolai a Mielecz palatini Podoliae, Novae Civitatis Corczin Grodencensisque capitanei, cujus in omni suo militari officio summam post nos ac praecipuam absolutamque potestatem agnoscent, dictis ac imperiis omnes ex aequo parebunt. In profectione sive etiam mansione ac ubivis locorum memores erunt disciplinae, nullas violentias et insolentias facere, nullos per vim commeatus rapere, vel a fundorum colonis tam ecclesiasticae quam saeculari potestati subjectis exigere aliquid et extorquere audebunt, verum omnia justo pretio juxta aestimationem persolvent, cavebuntque diligenter, ne afflictorum execrationibus et lacrimis iram Dei in se et universum provocent exercitum; ac ubi demum ad ipsos hostes et res agendas deventum fuerit, ibi vero naviter ac strenue sese gerant, memores professionis suae. Cujus autem magna et insignis ac fructuosa virtus et facinus aliquod memorabile vel in assaltu, ut dicitur, seu capiendis castris principalioribus enituerit atque a duce exercitus animadversa, vel praefectorum ac commilitonum testimonio ipsi judicata, nobisque per eum commendata fuerit, eum nos cujuscunque ille fuerit conditionis, sive praefectus, sive commilito, sive etiam miles gregarius, justis donabimus prae-

miis secundum rationem meriti erga nos atque rempublicam. Si nobilis fuerit, tum vel auctione stipendii, vel honoribus in republica, vel bonis ac possessionibus; si vero plebejus gradu nobilitatis et bonis similiter ac aliis praemiis. Et si quem etiam in proelio non ignavia sed infelicitate aliqua capi ab hostibus contigerit, deliberatione ipsius omnem curam adhibebimus. Tali igitur modo, ratione atque his legibus cum peditatus nobis sit conscribendus, etiam Fidelitatem tuam, cujus nobis singularis virtus ac ingenium plane militare est perspectum, eisdem nostrae militiae cum peditum comitiva, hoc est, ducentis peditibus adscribere nobis est visum, jamque adeo adscribimus atque stipendium pro iisdem peditibus modo et ratione superius descripta ad sex menses Fidelitati tuae indicimus, continuaturi ea ulterius etiam, quemadmodum necessitas reipublicae postulaverit. Quod quidem stipendium Fidelitati tuae numerabitur et repraesentabitur Varschoviae pro Dominica Reminiscere per dispensatorem contributionum publicarum pro mense uno cum dimidio, quemadmodum superius est descriptum; aliis vero deinceps mensibus eadem stipendia Fidelitas tua suo tempore, modo et ratione, quae supra habetnr, percipiet. Hortamur igitur Fidelitatem tuam, ut delatum sibi munus ac provinciam, pro singulari suo erga rempublicam studio suscipiat ac in eo se ita gerat et dignum se majoribus suis ac polonico nomine hac in parte praebeat, a nobis vero omnem benigni ac clementis principis erga se benevolentiam exspectet. Datum Varschoviae die secunda mensis Februarii anno Domini MDLXXIX, regni vero nostri anno tertio.

Oblatae sunt ad officium praesens literae S. R. Mtis castrense Varschoviense ex parte generosi Stanislai Mroczek rotmagistri nostri fidele nobis dilecti tenoris hujusmodi .... Tegoż brzmienia listy znajdują się i do innych rotmistrzów: Szadkowskiego, Pieniążka, Dzierzanowskiego i in.

Acta castr. Varsav. 101 sine folio.

XLII. Ordinatio exigendi telonei generoso Dionysio Brandis telonei aquatici Vladislaviensis praefecto praescripta.

Vilnae a. 1579 April. 1.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae, etc. Significamus etc., quod cum generosum Dionysium Brandis secretarium nostrum et lectistratorem Cracoviensem teloneo nostro aquatico Vladislaviensi praefecissemus, ut opera illius eo diligentius exigeretur, illi ordinationem infrascriptam ejus ipsius telonei exigendi per dominum olim Sigismundum sacrae memoriae antecessorem nostrum cum consiliariis regni in conventione generali Piotrcoviensi publice constituta laudatam atque decretam, e libro cancellariae regni describi mandavimus, ut certam rationem et praescriptum in teloneo exigendo praefatus generosus Dionysius Brandis secretarius noster et lectistrator Cracoviensis sequatur. Cujus ordinationis series articulatim ita se habet de verbo ad verbum.

Sigismundus etc. Significamus praesentium tenore et ad notitiam universorum, quorum interest, deducimus ordinationem infrascriptam, quam in exigendo et solvendo teloneo aquatico Vladislaviensi ab omnibus subditis regni nostri firmiter observari volumus.

Inprimis volumus et decernimus, ut si quis dominus spiritualis aut saecularis frumenta aut res quascunque mercatori alicui in loco vendiderit sub ea clausula, quod ejusmodi res liberaret a teloneo nostro regio per nuntium suum, aut literas deberet, hujusmodi clausulis exstinctis, volumus, ut mercator ipse emptor teloneum nostrum solvat.

Si aliqui domini spirituales seu saeculares picem, cinerem, *czamer*, *klodzinę*, *klepki*, *wanczosz* in suis propriis hereditariis silvis seu boris aut bonis nostris oppignoratis propriis sumptibus elaboraverint, volumus et decernimus ab ejusmodi mercibus teloneum consuetum et solitum solvi, quin nullas res proprias solum frumenta libere habere deberint. Si aliquibus seu aliae literae manu Mtis nostrae regiae subscriptae datae fuissent, ut liber sit a teloneo; nihilominus hujusmodi tales literas habens, juramentum

consuetum praestare debebit, quo praestito, liber erit; quod si j rare noluerit, juxta consuetudinem teloneorum solvat.

Decernimus, si aliquis temere fluitans sisti nollet, ut r omnes suas amittat et illis privetur, et ubicunque per teloneat rem insecutus fuerit, illic loci capitaneus vel consulatus ipsa t loneatori nostro opportuna auxilia dare debent, sub poena cont negligentes statuta.

Propter tollendam suspicionem omnem volumus et dece nimus, ut omnes (naves?) ex Gedano aut Thorunia sive sunt v cuae, sive onustae, Vladislaviae sisti debent et se teloneato publicare; secus facientes pro transgressoribus reputamus et ill arestari et capi decernimus.

Statuimus, ut domini quicunque spirituales seu saecular dum propria frumenta seu legumina demittunt, ut literas suas teloneatorem nostrum significatoriales scribant, nomen et cogn men servitorum describentes; qui si fuerit nobilis et fide dign praestito juramento solito liber erit; si autem plebejus et ignobil non admittatur ad juramentum, sed solvat teloneum; et si q literas a domino non habuerint, simili modo non erunt ad jur mentum admittendi.

Si aliquis transgressus fuerit teloneum et esset contra illu probatio, volumus, ut quandocunque iterum in teloneo compr hendi possit, ut in bonis pro hujusmodi excessu et transgressio sit punitus, nulla diuturnitate delicti obstante. Volumus ut a omnibus equaliter teloneum ipsum aquaticum exigatur, null merces nec res quascunque, quae in struibus fuerint, quae etia *frymarki* sive *przyklady* vocantur, liberas telonei a solutione vo lumus, sed omnes teloneo subjectas.

Si in loco, ubi teloneum ipsum nostrum aquaticum exigitu aliquae res per mercatorem seu quempiam alium negatae fueri et veraciter dictae et revelatae non fuerint, si postea teloneato numerando plus invenerit, et non obstante, quod a loco non di cesserit, omnia negotia tollet et recipiet, quia jam teloneum Do brzynense per hoc violabit et transgredietur.

Si qui mercatores ex Gedano vel ex Thorunia merces in na vibus veherint in fraudem telonei nostri aquatici, hujusmodi me ces ad currus deponentes de navibus et illas per terram vehen tes, decernimus, ut, si per teloneatorem deprehensi fuerint, capiantur per fiscum nostrum.

De scaphis et *dubaszy*, ut non obstante illorum taxa quotiescunque fluitaverint, juxta quantitatem et qualitatem frumentorum semper per teloneatorem taxentur; ubi vero cum teloneatore concordare non possent, juramentum fluitans deferens erit. Harum testimonio literarum, quibus in fidem sigillum nostrum est impressum. Datum Piotrkoviae in conventione generali feria secunda infra octavas Epiphaniarum anno Domini MD trigesimo, regni vero nostri XXIII. Ad mandatum S. R. Mtis proprium.

Cui quidem ordinationi telonei exigendi ac solvendi hic fideliter descriptae, in omnibus punctis, clausulis, articulis et conditionibus ejus fidem indubiam adhiberi tanquam ejus originali volumus, declaramus et decernimus. In cujus rei fidem etc. Datum Vilnae die prima mensis Aprilis anno Domini MDLXX nono, regni nostri tertio.

Metr. R. 122 f. 402.

XLIII. *Telonei exigendi modus a rege praescriptus.*

Vilnae a. 1579 April. 4.

Stephanus etc. Significamus etc. Quia nos eundem modum et consuetudinem, quae hactenus semper in exigendis teloneis nostris aquaticis fuit, videlicet fluviorum Wisła, medii Dobrzinensis et integrarum trium Bobrovnicensis, Przepusthensis et Słonensis, quae simul juncta sunt, ab antiquo sequi volentes, praefectum ejusmodi exigendi teloneorum generosum Dionysium Brandis secretarium et lectistratorem nostrum Cracoviensem constituimus illique omnem curam hac in parte commisimus. Quorum quidem teloneorum exigendorum ad eum, qui sequitur, modum fieri debet.

Inprimis a lasta siliginis seu alterius cujuscunque grani solvuntur grossi tredecim, ternari duo polonicales.

It. a capecia roborum simplicium quadraginta grossi polonicales.

It. a lignis simplicibus pro foco a uno *prąth* octo grossi polonical.

It. a *rzemienie* centum in quolibet centenario duae capeciae computantur octo grossi polonic.

It. a *sztuka wanczossu*, et in quolibet centenario duae cape — ciae computantur octo grossi polonic.

It. ab asseribus quercinis alias *od dylów* ab una capecia quadraginta grossi polon.

It. a *maszto* quolibet octo grossi polonical., a *półmaszt*[illegible] quatuor.

It. a *sternicza* duo grossi polonic.

It. a centum *klepki* et in uno centenario quadraginta octo capeciae computantur sex grossos polonical.

It. taxaxas(?) alias *czens* sic debet taxari, ut sex manipuli, in quibus continentur triginta colori, debent computari et taxari; si autem fuerint minus quam triginta, puta viginti coroli, extunc debent computari novem manipuli pro equo, et ab equo solvuntur octo grossi.

It. a centum *polczenienie* alias duabus capeciis quatuor grossi polonical.

It. a cutibus magnis bovinis, debent pro equo taxari quinquaginta, ab equo octo grossi.

It. a cutibus parvis centum viginti pro uno equo.

It. a tunna sepis quatuor grossi.

It. a lasto salis et in lasto duodecim tunnae, a qualibet tunna grossi sex.

It. a *sadz* piscium grossi quatuor.

It. a perna lardi grossi duo.

It. a lapide cerae grossum unum.

It. a mille pellibus scysmaticis, gross. duo.

It. a *serok* sabellorum florenum unum.

It. a *serok* mardorum fertonem unum.

It. a *serok gronastajów* grossum unum.

It. a cutibus Lithuanicis centum florenum unum.

It. a tunna melis grossum unum.

It. ferrum, cuprum, aes, computari debent super centenarium et sex centenarii pro uno equo computantur et ab uno equo octo grossi polonicales.

It. a *drelink* vini triginta grossi et a medio quindecim grossi.

It. ab uno *szachcik plath* et in quolibet sachcik sexaginta capeciae octo grossi.

It. a centum caponibus grossi octo.

It. a tunna ovorum grossi quatuor.

It. ab asseribus servitis *czepino*, grossi quinque.

It. a lasto cineris in quolibet tunnae duodecim, grossi octo.

It. a bobus per Istulam in comegis demissis, a quolibet bove ;inato per grossos triginta.

It. a stamine panni Lundinensis Uterfini, grossi quatuor.

It. a stamine panni simplicis, per grossos duos.

It. a tunna *symdlo* impleta grossi duo.

It. a tunna cervisiae Gedanensis grossi quatuor.

It. a capecia salmonum grossi octo.

It. a tunna halecum grossi septem.

In cujus rei fidem et evidentius testimonium praesentibus ;illum nostrum subimprimi jussimus. Datum Vilnae die quarta ›nsis Aprilis anno Domini MDLXX nono, regni nostri tertio.

Metr. R. 122 f. 405.

LIV. Jacobus Rokosowski thesaurarius regni, Petrus Kloczowski, Joannes Kristoporski, Stanislaus Ligęza de Bobrek et Lucas Brzozowski deputati quietantur de quarta anni praeteriti.

Varsaviae in conv. gen. a. 1579 Novemb. 28.

ltephanus etc. Significamus etc. Quod magnificus ac generosi Jacobus Rokoszowski thesaurarius regni nostri generalis, caaneus Ostrzessoviensis ac teloneorum Majoris et Minoris Polole praefectus, Petrus Kloczowski Zavichostensis et capitaneus ılogostensis, Joannes Christoporski Vielunensis castellani a setu, Stanislaus Ligęza de Bobrek, Lucas Brzozowski ab equesordine ad exigendam Rawae quartae partis reipublicae pertiıtis pecuniam ex conventu regni generali proxime praeterito ırschoviae in anno septuagesimo octavo celebrato deputati, ›cti et assignati, fecerint integram et sufficientem rationem in ıventu regni generali praesenti coram certis consiliariis et ıtiis terrestribus a senatu et equestri ordine ad audiendam eanm rationem assignatam de omnibus et singulis pecuniarum

quartae partis tam restae anni praeteriti septuagesimi septimi, in deposito arcis Ravensis remanentis, quam ex retentis annorum praeteritorum, nec non ex proventibus regni anni septuagesimi octavi in anno praesenti millesimo quingentesimo septuagesimo nono, pro festo pentecostensi proxime praeterito summis perceptis et collectis ac earundem distributis. In qua ratione, positis earundem pecuniarum quartae partis perceptis, primo restae ex ratione anni praeteriti 1577 in deposito arcis Ravensis remanentis, et hoc in corona aurea florenis 9000; item ex retentis annorum praeteritorum perceptis florenis 2611 gr. 25 den. 12, ac denique ex proventibus regni mere anni 1578 collectis et perceptis florenis 93,527 gr. 26 den. 9, quorum omnium praemissorum perceptorum summa insimul juncta facit per grossos triginta, florenos 105,139, gr. 22 den. 3½. Demonstraverunt tandem ex summa suprascripta super milites Polonos ac alios extraneos circa nos servitia militiae praestantes in recuperandis bonis magni ducatus Lithuaniae per ducem Moschorum occupatorum, Vilnam usque per generosum Joannem Christoporski castellanum Vielunensem ac deputatum remisisse et in manus generosi Hiacyncti Młodziejowski thesauri regni notarii florenos 93,359 gr. 22 den. 3½ numerasse et integre reddidisse, tandemque totam summam per generosum Hiacynctum Młodziejowski, militibus et peditibus in expeditionem bellicam nobiscum ad Polock existentibus cum scitu et voluntate nostra erogatam et expositam esse ratione sufficienti coram ordinibus regni facta, docuit et demonstravit. Tandem castellano Vielunensi deputato, eandem summam pecuniarum suprascriptam Vilnam devehenti in vectores et expensas itineris florenos 700 dedisse; tum denique in exsolutionem salariorum deputato suprascriptam juxta constitutionem erogasse florenos 2800 demonstraverunt. Quorum omnium praemissorum distributorum summa facit florenos 96139 gr. 22 den. 3½. Quibus summis tam perceptorum quam distributorum suprascriptorum insimul collatis remanserunt ex ratione praesenti plus perceptae summae suprascriptae floreni 9000 et hoc in corona aurea in deposito reipublicae arcis Ravensis remanente et occlusa, de quibus in futuro magnificus regni thesaurarius una cum deputatis rationem reddere reipublicae tenetur. Proinde eundem magnificum regni thesaurarium una cum deputatis suprascriptis ex ratione praesen-

ti modo praemisso facta atque pecuniarum summis perceptis, ac earundem, ut praemissum est, distributarum quietamus, absolvimus et liberum liberosque perpetuo pronunciamus. Harum testimonio literarum, quibus sigillum nostrum apprimi jussimus ac easdem manu nostra subscripsimus. Datum Varschoviae in conventu regni generali die vigesima octava mensis Novembris anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 119 f. 240.

XLV. Hieronimus a Buzenin et alii deputati quietantur de quarta annorum infrascriptorum.

Varsoviae in conv. gen. a. 1579 Novem. 28.

Stephanus etc. Significamus etc. magnificum ac generosos Hieronymum a Buzenin thesaurarium regni Brzezinensem Krzczoviensemque capitaneum, Christophorum Lanckorunski de Brzezie Malogostensem, Raphaelem Slathkowski Conariensem castellanos a senatu, Joannem Lascz succamerarium Belsensem et Andream Czambski subjudicem Dobrzynensem ab equestri ordine ad exigendam Varschoviae quartae partis reipublicae pertinentis pecuniam ex conventu generali proxime praeterito Cracoviae deputatos, fecisse integram et sufficientem rationem coram certis consiliariis et nuntiis terrestribus a senatu et equestri ordine ad eandem rationem assignatis, de omnibus et singulis pecuniarum quartae partis, tam restae anni praeteriti septuagesimi quarti in deposito arcis Ravensis remanentis, quam ex retentis annorum praeteritorum, nec non ex proventibus regni anni 1575 Varschoviae in anno praesenti pro festo Pentecosten summis perceptis et collectis ac earundem distributis. In qua ratione clare ac evidenter demonstraverunt earundem pecuniarum quartae partis percepisse et collegisse: primum ex deposito arcis Ravensis restae ibidem ex ratione anni 74 remanentis, florenos 3170 gr. 18 den. 10, tum ex retentis annorum praeteritorum florenos 2942 gr. 24 den. 10 1/2, ac denique ex proventibus regni anni 1575 flor. 82490 gr. 12 den. 1/2, quae summae insimul junctae faciunt florenos 82603 gr.

14 den. $3^1/_2$. Ex qua tandem summa demonstraverunt ac sufficienti recognitionum testimonio comprobaverunt earundem pecuniarum distribuisse, videlicet militibus stipendiariis in terris Russiae et Podoliae servitia praestantibus, in manus generosi Joannis Bialoskorski notarii campestris, florenos 21102, item generoso Raphaeli Slathkowski castellano Conariensi ac deputato eandem summae suprascriptae militibus Leopolim devehenti, in vectores ac expensas itineris florenos 400; item generoso Joanni a Sienno castellano Zarnoviensi, quos distribuit in milites Podoliae tempore interregni, restituti floreni 1603, item generoso Joanni Maciejowski capitaneo Scepusiensi ad rationem stipendii illius militaris in castro Lubomla tempore interregni emeriti, exsoluti sunt floreni 1757 gr. 2, tum demum militibus stipendiariis nostris per nos susceptis super equos mille pro quartuali primo ex summa suprascripta florenos 19500, ac denique in exsolutionem salariorum deputatis juxta constitutiones regni, florenos 2100 dedisse et numerasse, demonstraverunt, quorum omnium praemissorum distributorum summa facit florenos 45922 gr. 2. Remanserunt adhuc summae suprascriptae plus perceptae floreni 42681 gr. 12 den. 3, quam summam nos de consensu ordinum regni super milites suprascriptos noviter susceptam ac suscipiendam levavimus ac integre percepimus, nihilque amplius summae suprascriptae in deposito reipublicae remansit. Proinde eundem magnificum regni thesaurarium una cum deputatis suprascriptis ex ratione praesenti modo praemisso facta, atque pecuniarum summis perceptis et rursus, uti praemissum est, distributis, quietamus, absolvimus et liberum liberosque perpetuo pronunciamus. Harum testimonio literarum, quibus sigillum nostrum apprimi jussimus ac easdem manu nostra subscripsimus. Datum Varschoviae in conventu regni generali die vigesima octava mensis Novembris anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 119 f. 245.

XLVI. Literae universales ad milites, qui fuerunt citati ad comitia.

Varsaviae in conv. gen. a. 1579 Nov. 28.

Stephan etc. Wszytkim wobec i każdemu z osobna żołnierzom naszem, uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili! Aczkolwiek radzibyśmy to byli widzieli, aby wszyscy ci którzykolwiek z was na sejm teraźniejszy są zpozywani, być mogli wolni natenczas od tych sądów dla téj zabawy swéj służbą naszą i rzeczypospolitéj, ale iż z drugiéj strony na to się téż nam oglądać potrzeba była, aby nikt ubliżenia jakiego z strony sprawiedliwości swojéj od nas nie rozumiał się mieć: tedy dlatego radzi nie radzi i ty sprawy, o które niktórzy z was zpozywani jakokolwiek na ten sejm są, sądzić musiemy. Wszakże jednak folgując dalekiéj drodze i innym potrzebam waszem, wszytkie sprawy wasze tak criminales jako civiles, które już do regestru kauz tych, które tu sądzone być mają, wpisane są, aż ostatniego tygodnia przed skończeniem sejmu tego sądzić umyśliliśmy. Na który czas napominamy was, którzykolwiek zpozywani i do regestru tego kauz, który wam posyłamy, wpisani jesteście, abyście nie omieszkali wedle powinności swojéj tu przybyć, gdyż żadne exemptie w tych sprawach wam służyć nie będą mogły. Ktoby téż w tym regestrze, który wam posyłamy, nie najdował się, choćby mu tu rok przypadł i choćby strona przeciwna jego po posłaniu wam regestru tego wpisać się dała, niechaj tam zostawa; także i ci wszyscy, którzyby z was po wzięciu tego listu naszego pozywani byli, bo żadnego takiego sprawy sądzić nie będziemy, ani go wzdawać stronie dopuściemy, a to folgując potrzebie rzeczypospolitéj i dogadzając temu, abyście się nie rozjeżdżali z granic. A z tym żądamy się wam dobrze mieć. Datum Varschoviae in comitiis regni die vigesima octava Novembris anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri quarto.

Metr. R. 119 f. 247.

XLVII. *Literæ ad Nicolaum Sieniawski castellanum Camenecensem campestrium copiarum praefectum de capiendo Samuele Zborowski.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1579 Decemb. 6.

Stephan etc. Urodzony i wiernie nam miły! Mniemamy nie być tajne Wierności Twéj to wtargnienie Samuela Zborowskiego w ziemie państwom naszem przyległe cesarza tureckiego, które mu się było teraz nie powiodło wedle myśli jego, tedy dano nam pewnie znać, że się o toż, o co i pierwéj kusić chce i na to się pilnie gotuje, które jego przedsięwzięcie iż się ściąga ku wielkiemu niebezpieczeństwu rzeczypospolitéj a najwięcéj ziem tamtych ruskich, przeto napominamy Wierności Twéj, aby Wierność Twa porozumiawszy się ze wszytkiemi pogranicznemi starostami, starał się o to z powinności urzędu swojego, jakoby Samuel ten Zborowski pospołu i z tym wszytkim ludem, który przy sobie ma, za granice z ziemie naszéj wyniść nie mógł, ale i owszem, aby od Wierności Twéj pojmany i jako ten, który pokój pospolity i przymierza z pogranicznemi gwałci i psuje, będąc k temu z ziemie wywołany i proskrybowany, karany był. W czym wszytkim pewni jestechmy tego, że Wierność Twa tak się zachowasz, jako powinność urzędu twojego niesie. O czém wszytkim pisaliśmy téż do wszytkich starostów naszych pogranicznych i uniwersały do tego potrzebne posłaliśmy im, które téż i Wierności Twéj dla przygody posyłamy. Żądamy przytym Wierności Twéj dobrego zdrowia. Dan z Warszawy na sejmie walnem koronnym dnia szóstego Decembra roku Bożego tysiąc pięćset siedmdziesiątego dziewiątego, panowania naszego roku czwartego. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 119 f. 285.

XLVIII. *Literæ universales ad nobilitatem districtus Haliciensis de vi occupatis bonis castellanae Cracoviensis Jordanowa a Samuele Zborowski.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1579 Decemb. 8.

Stephanus etc. Universis et singulis districtus Haliciensis nobilibus incolis cujusvis sortis, loci, dignitatis et conditionis existentibus, sincere et fidele nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Sincere et fidele nobis dilecti. Perlatum ad nos est in querela nomine magnificae Annae de Sieniawa, magnifici olim Spythek Jordan de Zakliczyn castellani Cracoviensis relictae viduae, esse vi occupata a Samuele Zborowski et suis quibusdam servitoribus bona sua nonnulla in districtu Haliciensi consistentia, quae ipsa autoritate reformationis a memorato marito suo sibi factae hucusque possedit: oppidum scilicet Zawolow et villas Naslawcze, Zathorzyn, Srzedynie. Cum autem non posset hoc nomine ipsum Samuelem Zborowski jure convenire, eo quod ipse sit banitus et e regno nostro proscriptus, ideo supplicatum est nobis nomine ipsius magnificae Annae de Sieniawa, ut sibi ea in re prospectum esse vellemus. Quod quidem nos haud gravate faciendum nobis esse existimavimus, tum quod muneri nostro defensionem viduarum et pupillorum incumbere sciremus, tum quod etiam factum hoc Samuelis Zborowski ad turbandam tranquillitatem publicam spectare videremus. Dedimus igitur negotium capitaneo nostro Haliciensi, utpote brachio nostro in districtu illo regali, ut viduam illam in bona, ex quibus se ejectam esse queritur, ex praescripto legum reinduceret ac in pristinam eorum possessionem reimponeret. Qua in re, si sibi Samuelem Zborowski temere resistentem animadverteret viresque suas ad ea, quae sibi a nobis injuncta sunt, agenda impares cerneret, injunximus illi, ut Sinceritatum et Fidelitatum vestrarum ope et auxilio ea in re uteretur. Hortamur itaque Sinceritates et Fidelitates vestras, ut si res eo devenerit, quod memoratus capitaneus noster Haliciensis in exsequendo eo auxilium Sinceritatum et Fidelitatum vestrarum implorandum sibi esse duxerit, hortamur Sinceritates et Fidelitates vestras, ut cum ab illo hoc nomine requisitae fuerint, eam quam debent opem ea in re agenda illi

ferre non detrectent, ad eumque diem, qui illis literis suis ass gnabitur, armati conveniant ac eum omni studio et labore juvei in reprimenda et coercenda hac Samuelis Zborowski audaci ac in viduae illius vindicanda injuria. Facturae Sinceritates e Fidelitates vestrae pro officio suo et gratia nostra. Datum Var schoviae die decima octava mensis Decembris anno Domini mil lesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri quar to. Stephanus rex subscripsit.

Similes literae universales datae sunt ad nobilitatem distric tus Trembowliensis de vi occupatis ab eodem Samuele Zborow ski bonis Mikulenicze, Władyczin, Luka, Skomrosz, Kozowka ejusdem castellanae reformatoriis.

Metr. R. 119 f. 356.

XLIX. *Literæ ad capitaneum Haliciensem de vi occupatis bonis castellanae Cracoviensis Jordanowa a Samuele Zborowski.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1579 Decemb. 18.

Stephanus etc. Magnifico Hieronymo Sieniawski de Sieniawa palatino Russiae capitaneoque nostro Haliciensi et Colomiens sincere nobis dilecto, aut ejus vicecapitaneo vel locum tenent gratiam nostram regiam. Magnifice sincere nobis dilecte. Per latum ad nos est cum querela nomine magnificae Annae de Sie niawa, magnifici olim Spythek Jordan de Zakliczyn castellan Cracoviensis relictae viduae, esse vi occupata a Samuele Zbo rowski et suis quibusdam servitoribus bona sua nonnulla ir districtu Haliciensi consistentia, quae ipsa jure reformatori a praefato marito suo sibi facto pacifice hucusque possedit: op pidum scilicet Zawolow et villa Naslawcze, Zatorzyn, Srzednie Cum autem nequeat hoc nomine ipsum Samuelem Zborowski ii jus vocare et ex legum praescripto apud competens tribunal oc casione istius ejectionis suae violentae de bonis praefatis secun agere, eo quod ipse Samuel sit e regno nostro proscriptus, ide supplicatum est nobis nomine ejusdem magnificae Annae de Sie

niawa, ut sibi ea in re autoritate nostra regia prospectum esse vellemus. Nos vero cum animadverteremus, ea in re non ipsius tantum castellanae Cracoviensis, sed reipublicae quoque causam agi, quippe quod factum hoc Samuelis ad turbandam in regno nostro tranquillitatem publicam motusque perniciosos ciendos haud obscure spectare videtur et leges quoque regni publicas violet, mature huic rei obviam eundum et ipsam castellanam a vi et injuria, uti merito debemus, vindicandam esse existimavimus. Mandamus igitur Sinceritati vestrae, ut ex constitutionum publicarum praescripto pro officii sui debito eam ipsam magnificam castellanam Cracoviensem in bona illa, ex quibus ejecta per vim se esse castellana memorata queritur, reinducat ac in eorum possessionem pristinam eandem reimponat. Quod si vero intellexerit ea in re Samuelem Zborowski sibi resistere velle, auxilio totius nobilitatis districtus sui in eo conficiendo Sinceritas vestra utetur, ad quam literas nostras universales hoc nomine damus ac easdem ad manus Sinceritatis vestrae mittimus, ut iis, si id necessarium existimaverit, nobilitatem districtus sui ad opem sibi ferendam convocet. Factura Sinceritas vestra pro officio suo. Datum Varsaviae in conventu regni generali die decima octava mensis Decembris anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri anno quarto. Stephanus rex subscripsit.

Similes literae datae sunt ad capitaneum Trembowliensem generosum Jacobum Prethficz de occupatis vi a Samuele Zborowski bonis Mikulenicze, Władyczyn, Luk, Skomrosz, Kozowka, quae eadem castellana Cracoviensis vigore reformationis a marito suo sibi factae possidebat.

Metr. R. 119 f. 355.

L. *Stanislao Schod annua pensio assignatur in zuppis Cracoviensibus.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1579 Decemb. 22.

Stephanus etc. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, expositum esse nobis nomi-

ne honesti Stanislai Schod urbis nostrae Cracoviensis incolae, in ea nuper praeterita, quam in Moschum nostrum atque regni hujus hostem, universorum regni ordinum consilio atque voluntate susceperamus expeditionem ad Polockum, nempe dum ea ipsa arx tormentis ex munitionibus nostris peteretur ac quassaretur, illum in servitio existente nostro ac in dirigendis in eam ipsam arcem tormentis, operam suam pro more praestante, flamma, quam subito pulvis tormentarius praeter omnem spem conceperat, oculorum aciem tum et manus dextrae usum pene amisisse, ita ut nec hanc ipsam cui se tum dediderat, tormentorum liberandorum, sed nec etiam artificii sartorii, in qua aliquandiu versatus est, artem atque manus usu ea iniquitate caesus sibi arrepto, minime exercere possit. Volentes tantae illius calamitati opem ferre, assignavimus illi, uti quidem assignamus ad vitae ipsius extrema tempora provisionem in zuppis nostris Cracoviensibus singulis septimanis ratione diariorum septimanalium per grossos viginti polonicos et ratione panni ac pellicei florenos quinque grossos decem, ita ut singulis annis florenos quadraginta habeat et percipiat vitamque suam sustentet. Quare generoso Prospero Provana zuppario nostro Cracoviensi moderno, pro tempore existenti, zuppariis Cracoviensibus mandamus, ut diaria per nos illi assignata singulis septimanis solvat et ratione panni et pellicei per florenos quinque et grossos decem singulis annis numeret, quod nos in rationibus faciendis suscepturi sumus. Harum testimonio literarum quibus sigillum nostrum praesentibus est appressum. Datum Varschoviae in conventione generali regni die vigesima secunda mensis Decembris anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri anno quarto Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 119 f. 407.

LI. Pro Joanne Wolrab typographo Posnaniensi privilegium.

Varsaviae in conv. gen. a. 1579 Decemb. 28.

Stephanus etc. Planum testatumque facimus, quorum intere universis. Cum intelligeremus a famato Joanne Wolrab t

pographo nostro Posnaniensi, postillam minorem nunquam antea editam venerabilis patris Jacobi Vuici Wagrovecensis societatis Jesu theologi super evangelia dominicarum et festorum anni totius sub prelum datam, in eamque rem ab eo non mediocres impensas factas esse, ejus indemnitati consulendum putavimus, ut ne quod salutare ecclesiae sanctae catholicae in regno hoc nostro futurum est, illi ipsi damno cuipiam existat. Propterea cavemus ac edicimus autoritate nostra regia, ne quisquam intra decursum decennii eandem postillam minorem ab illo nunc impressam, recudere, aut alibi recusas palam vel oculte divendere audeat sub quingentorum aureorum hungaricalium et amissionis eorundem librorum poena, quam in delinquentes extendi et medietatem illius fisco nostro, alteram vero ipsi famato Joanni Wolrab typographo cedere volumus. Quod ad notitiam universorum et singulorum in regno nostro et dominiis illi adjunctis existentium magistratuum deducimus, mandantes illis, ut si quod in tali casu auxilium eorum hic idem famatus Joannes Wolrab typographus noster Posnaniensis imploraverit, eundem juxta praerogativam hanc illi a nobis concessam secundum tenorem praesentium literarum nostrarum conservent et ab aliis conservari faciant. Pro gratia nostra et poenis in negligentes officiales statutis regni nostri sancitis secus non facturi. In cujus rei fidem hasce literas manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri obsignari jussimus. Datum Varschoviae in conventu generali die vigesima octava mensis Decembris anno Domini millesimo quingentesimo septuagesimo nono, regni vero nostri anno quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 14.

LII. Nobilitatio Valentini Krzepiczki (stemma Róża).

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan 2.

In nomine Domini amen. Inter praecipuas cujuslibet reipublicae felicitates illa sapientissimorum etiam quorumque judicio primum habere locum semper est existimata, ubi suus virtuti honos suaque recte factis tribuuntur ornamenta. Et non immerito sane, ubi enim hoc fit, ibi floreant, necesse est, civium in

patriam studia, amor honestatis et artes denique omnes, quibus beatissimae efficiuntur respublicae vitaeque humanae continetur societas. Quamvis etenim virtus sit ipsamet sibi pulcherrima merces atque ab iis, qui eam recte aestimare volunt, non ulla alia de causa, quam propter semetipsam expetatur, fit tamen plerumque, ut quemadmodum libentius quodammodo in gleba fertili ac ubere, quam in solo sterili labor ac opera collocatur, ita in sectanda etiam virtute, cujus via est difficilis, ardua et aspera, alacrius multo curratur et omnes quantumvis maximi labores suscipiantur, ubi fructus etiam aliquis et praemium pro virtute exspectatur, maxime vero gloriae ac honoris, cujus prae ceteris rebus omnibus cupiditate, animi recte instituti feruntur. Indeque in optime constitutis rebus publicis observatum fuit et quidem felicissime, ut praeclara quaeque facinora ac virtutes, sive illae ab animi robore rebusque fortiter gerendis, sive ab ingenio et industria fideque praestanti proficiscerentur, semper aliquibus insignirentur ornamentis ac praemiis; atque ea demum ratione illud efficiebatur, ut qui sponte sua studio virtutis ducerentur, his tamen praemiorum adhibitis quasi folliculis, ruerent plane ad omnem honestatem, et quod optimum, quodque cum virtute conjunctum viderent, nullis absterriti periculis aut difficultatibus sectarentur. Quod quidem praeclarissimum ornandae virtutis institutum ita Polona etiam respublica ab ipso plane ortu suo hactenus usque retinuit, ut cum praestantissimus in ea equestris ordo habeatur, constans e nobilissimorum virorum sobole, nulla alia re quam stemmatibus et insigniis veterem cujusque propaginem demonstrantibus distincta, ad eum etiam ordinem novi homines, qui insigni aliqua virtute fuerint praediti, admittantur; atque vel veteribus adjungantur familiis, asciti in stemmata et quasi cooptati ab aliquo, vel ipsi novo stemmate sibi concesso familias incipiant. Id vero cum non aliter fieri consueverit, quam supremi principis beneficio, proinde nos Stephanus etc. significamus his literis nostris, universis et singulis, quorum interest vel aliquando forte intererit, quod cum versaretur annis non paucis in administrandis thesauri negotiis et superiorum regum antecessorum nostrorum tempore et nobis jam regnantibus notarius ejusdem thesauri regni Valentinus Krzepicki, praestitit ille sane sese in eodem suo munere aliisque praeterea functionibus, quae aliquando sibi forte a nobis aut regni thesaurariis demandabantur,

eum virum, ut maximopere nobis cum industria atque vanitas, tum vero fides etiam et integritas ipsius probaretur usque adeo, ut de ejus conditione amplificanda cogitationem suscipiendam esse existimaremus. Et quidem merito, nam is posteaquam a suis parentibus, plebeiis quidem illis verum honestissimis, esset in omni virtutum genere enutritus et deinde optimis artibus atque disciplinis imbutus, demumque ad res agendas ac negotia thesauri accessisset, hinc potius ob ingenii et integritatis opinionem accersitus esset, nihil unquam eorum, quae in viro bono requiruntur, omiserit atque a veri et recti tramite non se gratia cujusquam, non spe commodi, non denique ulla alia re abduci sit passus. Quod quidem cum in omni re, tum in ejusmodi functionibus permagni est existimandum, praestare siquidem sese incorruptum ab iis rebus, quibus facile homines capiuntur, non cujusvis est animi, nec leviter in virtutis exercitio fundati et pluris certe habendum quam hostem superare. Quare ob easce suas virtutes cursumque vitae pulcherrimum, ac cum omni honestate conjunctum, obque praestantem solertiam et usum rerum maximarum, dignum eum esse judicavimus, cujus amplitudini atque honori consuleremus. Quod etiam cum vidisset magnificus Hieronimus de Buzenin castellanus Siradiensis, qui thesaurarii munere integros decem annos cum omnium approbatione et sua laude functus est, atque ejus ipsius Valentini Krzepicki fideli ac reipublicae utili opera usus esset, contineri non potuit, quin eum uti optimum et singularis probitatis virum familiae stemmatique ac insigniis gentiliciis adoptandum sibi esse statueret. Id quod in generalibus hisce regni comitiis Varschoviensibus studiose fecit, atque coram nobis in corona senatus nostri publice professus est, se eum in suam recipere et asciscere Rozarum seu Porayorum familiam, atque sibi posterisque suis, suum et suae familiae insigne sive stemma libenter communicare. Quod ubi ea ratione ille apud nos esset professus, simulque postulasset suum hoc factum a nobis comprobari, nos, ut optimi cujusque viri decus ac honorem esse nobis curae ostenderemus, eum qui tametsi, quod jam superius dictum est, e plebeiis iis tamen honestissimis parentibus est natus, verum quod virtutum omnium a prima sua pueritia ad eam usque in qua nunc est virilem aetatem, fuit sedulus sectator, seque virum integerrimum rectique et honesti tenacem ac reipublicae utilem, omnibus denique probatum praestite-

rit, eum inquam Valentinum Krzepicki notarium thesauri nostri cum ejus omni posteritate ab eo legitime descendente nobilem creamus, facimus, dicimus, pronuntiamus et nominamus, nobilitatis fascibus et titulo clementer insignimus et numero ascribimus ac ab universis et singulis pro vero nobili haberi, dici, pronuntiari et nominari volumus, hoc nostro statuentes edicto et expresse decernentes, quod ipse nobilis Valentinus Krzepicki cum suis posteris ubique locorum, tam intra regnum et dominia nostra quae extra in rebus spiritualibus et temporalibus, ecclesiasticis et prophanis, etiamsi talia forent, de quibus in praesentibus literis specialis mentio fieri deberet, omnibus et singulis exercitiis, actibus, studiis, honoribus, dignitatibus, officiis, juribus, libertatibus, privilegiis, gratiis et indultis uti, frui et gaudere possit, quibus ceteri nostri a quatuor avis paternis et maternis nobiles nati et procreati gaudent et fruuntur et ad quae admittuntur quomodolibet ac de quavis consuetudine vel jure. Et ut status hujusmodi nobilitationis nostrae clarior ac illustrior fiat, istum ipsum Valentinum Krzepicki cum sua posteritate armis ac insignis familiae Rozarum seu Porayorum, in quam est voluntarie ascitus, videlicet alba rosa quinque foliis distincta, in campo rubeo habente galeam adapartam sine corona, cum super imposita rosa foliis partim albis, partim rubentibus distincta, donandum, ornandum, decorandum et insignendum duximus, de certa scientia gratiaque nostra ac de plenitudine potestatis regiae, assentiente et contendente praefato Syradiensi castellano, donamus, ornamus, decoramus, insignimus ac familiae Rozarum seu Porayorum ascribimus, unimus, incorporamus per praesentes, prout haec arte et opera pictoris hic in medio elaborata et depicta cernuntur. Quibus armis et insignis per nos concessis ipse nobilis Valentinus Krzepicki cum universa posteritate secus utriusque ab eo legitime descendente ubique locorum tam intra regnum et dominia nostra, quam extra in annulis, sigillis, literarum obsignationibus, scutis, vexillis, tentoriis, clenodiis, aedificiis, picturis, sculpturis, ceterisque honestis et decentibus actibus et expeditionibus in rebus spiritualibus, temporalibus, ecclesiasticis et prophanis, militaribus exercendis, more virorum aliorum militarium ac nobilium pro suo arbitrio utetur, deferet et illis gaudebit perpetuis futuris temporibus sine alicujus impedimento et contradictione et absque ulla obtrectatione occulta et manifesta. Id-

circo universis et singulis principibus ecclesiasticis et saecularibus, dominis archiepiscopis, episcopis, ducibus, comitibus, palatinis, castellanis, dignitariis, officialibus, nobilibus, militibus, omnibusque denique regni et dominiorum nostrorum subditis cujuscunque dignitatis, status et praeeminentiae existentibus mandamus, ut praefatum Valentinum Krzepicki cum suis heredibus sexus utriusque ab eo legitime descendentibus pro vero nobili habeatis ac in supradictorum insignium et armorum fruitione nedum non turbetis aut impediatis, sed etiam suprascriptis honoribus, dignitatibus, officiis, juribus, libertatibus, privilegiis, gratiis, quibus alii nostri ac a quatuor avis paternis et maternis nobiles procreati et geniti utuntur et fruuntur ex consuetudine vel de jure, uti, frui, gaudere et in eis permanere quiete et pacifice sinetis et permittatis. In quorum omnium et singulorum fidem ac evidentius testimonium hasce manu nostra subscripsimus et sigillo regni communiri mandavimus. Datum Varschoviae in conventu regni nostri generali die secunda mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri anno quarto. Praesentibus reverendis, magnificis, generosis etc. ut supra. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 89.

LIII. (*Literæ universales ad vectigalium praefectos, ne a sale regio teloneum percipiant*).

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan 2.

Stephanus etc. Universis et singulis palatinis, castellanis, capitaneis, tenutariis, vicecapitaneis, teloneorum, vectigalium, tributuum, pontum quibusvis praefectis eorumque custodibus et quovismodo publicarum, privatarum aliarumque quarumcunque personarum tam officialium, quam etiam nobilium, nominatim Nowodwor heredum exactoribus aliisque quibusvis in regno nostro et dominiis existentibus, sinceris fideliter nobis dilectis gratiam nostram regiam. Sinceri et fideliter nobis dilecti. Etsi jam ante literiŝ nostris omnes quorum interest praemonueramus, ut quotiescunque sal nostrum tam in bancis, tunnis seu quovismodò

nuncupatis ex zuppis Cracoviensibus, quod ad cameras certas nuper institutas generosus Marcus Antonius de Caimisz cocturae nostrae administrator, quocunque navium genere fluviis Histula et Narew devehere et deducere voluerit usque ad oppidum Goniądz, id ei sine ulla telonei et vectigalis aquatici quocunque nomine nuncupati exactione absque quovis impedimento liberum esset, denuo adhuc declarantes priores mandatorum nostrorum literas, cum nobis expertum esset, nonnullos videlicet tribunos officiales et nobiles vectigalium privatorum vulgo *jazi* dictarum tum et molendinorum depositionis exactores, dum sal praefatum pro hac coctura nostra defluitabatur, eos qui navibus praeerant, non solum impediisse sed etiam telonea et vectigalia indebita a sale et navibus mercenariis exegisse, ad notitiam omnium quorum interest deducimus serio mandantes, ut nullus suprascriptorum teloneorum vel vectigalium exactor, quicunque ille fuit, nullis exceptis, a vasis salis ruminati et bancati, quodcunque et quotiescunque praefatus Marcus Antonius administrator noster fluviis suprascriptis Goniadium demiserit, idque nostrum proprium literis suis testatus fuerit, teloneum vel vectigal ullum exigere eosque, qui navibus praesunt, impedire ac etiam a quocunque navium genere quocunque nomine nuncupatorum vel remis illorum teloneum vel vectigal aliquod exigere praesumant. Cum id nostrae et utilitatis publicae causa faciant, immo securum et tutum ubi transitum praebere nullamque molestiam inferre diuturnitate harum literarum nihil obstante. Quas etiam in acta quaevis ingrossari inscribi volumus pro gratia gravique indignatione nostra secus non facturi nec non sub poenis contra negligentes vel potius rebelles, mandatorum regalium contemptores. Data Warschoviae in conventione regni generali die secunda Januarii anno Domini MDLXXX regni nostri quarto. Stephanus rex significat.

Lib. castr. Czern. 47 f. 939.

LIV. Nobilitatio Nicolai Łączynski (stemma Nałęcz).

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan 2.

In nomine Domini amen. Inter praecipuas cujuslibet reipublicae felicitates illa sapientissimorum etiam quorumque judicio primum habere etc. (jak wyżéj na str. 87). Proinde nos Stephanus etc. significamus nostris hisce literis universis et singulis, quorum interest, vel aliquando forte intererit, ita permultis sane in maximi momenti rebus ac potissimum in administratione thesauri negotiorum suam nobis fidem, integritatem atque solertiam Nicolaum Lanczinski notarium ejusdem thesauri nostri probavisse, ut dignum esse judicaverimus, qui suarum honestissimarum actionum atque laborum, quos ille studio indefesso antecessoribus olim nostris reique publicae ac nobis denique ipsis inserviendo subivit, aliquod tandem referat praemium ac veluti palmam. Nam ex quo primum tempore versari coepit in curandis iisdem negotiis, non ille difficultatibus, non periculis, non denique illis unquam pepercit molestiis, quin rite et cum fide ac singulari integritate sibi injunctam obiret provinciam thesaurique commoda summa cum diligentia ubique administraret et promoveret. Cujus rei non vulgaria certe documenta cum in plerisque aliis rebus tum in ordinandis accuratissime nonnullorum capitaneatuum rationibus investigandisque eorum reditibus praebuit maximo cum fructu reipublicae. Neque vero in thesauri solum functionibus talem se ille praestitit, sed quod e multorum etiam clarissimorum virorum testimonio cognovimus, in omni prorsus vitae suae cursu, cum ab ipsa statim pueritia accepta a parentibus plebeiis, quidem illis honestissimis tamen decenti educatione studiisque imbutus liberalibus, non se desidiae aut luxui, non vitiis corrumpendum dedisset, verum ingressus viam virtutis, ad ea quae veram et solidam laudem adferunt, quaeque nomen bonum pariunt, toto conatu ferebatur. Quo factum est, ut vir et sua ipsius laude et majorum meritis clarissimus generosus olim Albertus Sandivogius a Czarnkow, generalis Majoris Poloniae capitaneus, ob praestantissimas illius virtutes eum in suam adoptaret familiam atque insigne suum et suae familiae illi posterisque illius communicaverit. Cujus adoptionis literae in praesenti isto generali regni

Varschoviensi conventu in corona senatus nostri fuere nobis exhibitae, eo qui sequitur verborum tenore:

Wojciech Sandziwoj z Czarnkowa generał wielgopolski i pyzdrski starosta etc. Oznajmuję wszem w obec i z osobna każdemu, komu to wiedzieć należy, iż mając statecznie zaleconego u siebie i dobrze doświadczone cnotliwe sprawy i postępki w sprawach wszelakich pana Mikołaja Lanczyńskiego pisarza skarbu koronnego, który nietylko familiéj domu mego z dawnych czasów wiernie i uczciwie zachował się i przysługował, ale téż u wielu inszych zacnych a poważnych ludzi służbami swemi przypodobał się, czego ja tak dalece pismem tem małem szerzéj deklarować nie chcę; ale będąc tego pewien, że gdy ja téż wzajem chęci a przychylności znak jemu sam z siebie pokażę, on to wdzięcznością i tém więtszą uprzejmością przyjmować i chętliwiéj przypodobywać się powinien będzie: dla tych tedy i dla wiela inszych, którem ja u siebie bacznie uważył a słusznych przyczyn, tego to Mikołaja Lanczyńskiego w herb domu mego własny starożytny, a z łaski Bożéj w Polsce dobrze znakomity w imię Boże przyjmuję, arma albo insigne Nałęcz zwyczajny ze wszelakim kształtem do tego przynależącem jemu jako cnotliwemu, dobremu człeku użyczam, to jest w społeczność familiéj Nałęczów przysposabiam, używania prerogatyw wszelakich z strony wolności herbownych dopuszczam jemu i potomkom jego własnem na wieki. Względem téż tego że nieboszczyk jegomość pan Ostrorog kasztelan międzyrzecki zawsze go tem uczcić gotów był, który iż stryjecz mój herbowny był i powinowatość krewną ze mną miał, to żem ja, że mi to wolno jako synowi koronnemu wolnemu; a że się na tem człeku nie myli umysł mój i tę dobrowolność wypełniam i gotowem to zawsze oblicznie, kędy tego potrzeba będzie zeznać i przywiléj u JKMości zjednać sobie na to jemu pozwalam i dobrowolnie aby to otrzymał perswaduję. Na któréj rzeczy lepszą wiarę i stateczniejszą wiadomość ten list ręką własną podpisałem i pieczęcią moją zapieczętowałem. Dan w Krakowie na walnem sejmie koronaciéj króla JMości dnia szóstego miesiąca kwietnia roku Pańskiego tysiącznego pięćsetnego siedmdziesiątego czwartego. Idem qui supra manu propria.

Quibus quidem nos literis visis edoctique ex illis de ejusmodi praedicti Nicolai Lanczynski in familiam Nalenciorum per generalem eundem Majoris Poloniae capitaneum jam ante facta

adoptione, ut optimi cujusque viri honorem ac existimationem esse nobis curae ostenderemus, eum qui tametsi quod jam superius dictus est, e plebeiis, iis tamen honestissimis parentibus est natus; verum quod virtutum omnium a prima sua pueritia ad eam usque in qua nunc est virilem aetatem fuit sedulus sectator seque virum integerrimum, rectique et honesti tenacem ac reipublicae utilem, omnibus denique probatum praestiterit, eum inquam Nicolaum Lanczinski notarium thesauri cum ejus omni posteritate ab eo legitime descendente nobilem creamus, facimus, dicimus, pronunciamus et nominamus, nobilitatis fascibus et titulo clementer insignimus et numero nobilium ascribimus, ac ab universis et singulis pro vero nobili haberi, dici, pronunciari et nominari volumus hoc nostro statuentes edicto et expresse decernentes (jak wyżéj w akcie nobilitacyi Krzepickiego). Et ut status hujusmodi nobilitationis nostrae clarior ac illustrior fiat, istum ipsum Nicolaum Lanczynski cum sua posteritate, armis ac insignis familiae Nalenciorum, in quam est voluntarie ascitus, videlicet fascigia alba in campo rubeo, ducto quasi circulo inferius colligata, exstantibus a nodo parvis ejus fascigiae extremitatibus, sursum versus duobus cornibus corvinis et inter cornua pavonis cauda seu ejus plumis donandum et insignendum duximus de certa scientia gratiaque nostra ac de plenitudine potestatis regiae, assentiente et contendente praefato generali Majoris Poloniae capitaneo, donamus, ornamus, decoramus, insignimus ac familiae Nalenciorum ascribimus, unimus, incorporamus per praesentes etc. (jak wyżéj). Datum Varschoviae in conventu regni nostri generali die secunda mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octogesimo, regni vero nostri anno quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 91.

LV. Nobilitatio Christophori Threcii synagogae haereticorum calvinistarum Cracoviae praefecti.

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan. 4.

In nomine Domini amen. Haec perpetuae rerum ac temporum omnium memoriae commendata esse volumus: omnes respublicae, quae legibus moribusque regerentur, ea re optimum

statum diutissime conservasse et magnam in terris potentiam consecutae esse videntur, quod ut cetera cuique sua, ita sua virtuti praemia diligentissime tribuerent. Etsi enim virtus sibi ipsi maxima merces, seque ipsa esse contenta potest, tamen retinetur et augetur ab hominibus cura majore laudata atque ornata virtus et facilius ea sui cultores invenit, cum perspicitur honos, et immortalem Deum, et qui ad eum proxime in terris dignitate atque munere accedunt, reges potentium populorum, caros sibi commendatosque habere et praemiis ornamentisque afficere. Ac tametsi ut in magna virtutum ita praemiorum varietate, sua cuique virtuti praecipua quaedam decora, praemia et ornamenta existant, et sibi de principio res in bello atque armis fortiter gestae peculiare quoddam praemium pepererunt, quo homines militares se posterosque suos a promiscua ceterorum conditione ac statu segregarunt et excellentiore in gradu virtutis bellicae spectatae atque notae nobilitatis scilicet collocarunt; tamen quae virtutum inter se quasi cognatio atque necessitudo est, cum quae in toga exercerentur, de dignitate et utilitate inter homines atque in republica illis, qui in armis versarentur, nihil concederent; quin etiam saepe in contentionem de praestantia dignitatis venissent, sapienti atque utili regum instituto nobilitas, quae armorum praecipua quodammodo propriaque fuisset, togae etiam communicata est: ei praesertim, quae non omnino deses fuerit, sed etiam ad res gerendas et reipublicae negotia promovenda sese applicuerit. Quod quidem institutum cum nos Stephanus etc. retinuerimus adhuc et semper retinendum nobis esse statuamus, facere non potuimus, quin idem in Christophore Threcio hoc tempore conservaremus: cujus virtutum, doctrinae, integritatis honestatisque vitae, nec non prudentiae ex longo rerum usu et variarum gentium, quas adiit, morum peritia acquisitae, meritorum etiam erga plurimos illustrium familiarum regni nostri cives commendandorum causa, cum nobis regni nostri senatores hisce comitiis Varschoviensibus frequentissimi assurexissent supplicassentque, ut ne istas Threcii virtutes diutius inhonoratas esse pateremur, sed sublata e vulgo ad dignitatem gradumque nobilitatis perduceremus, nobis etiam ejusdem Threcii fides et ingenii dexteritas statim de principio initi hujus nostri regni explorata esse coepisset, cum ad nos ab aliquot Sacri Romani Imperii electoribus et principibus internuntius aliquoties venisset, facile huic senatorum

nostrorum commendationi precibusque locum reliquimus et Christophorum Threcium ejusque liberos utriusque sexus legitimos jure nobilitatis afficiendos nobis esse decrevimus, quemadmodum eum liberosque ejus legitimos posterosque autoritate nostra regia et vigore harum literarum nostrarum nobilitamus atque in ordinem equestrem adscribimus eo omnino jure, quo quis unquam optimo in hoc regno nostro nobilis, aut ex majoribus suis nobilibus ortus, aut regum beneficio factus est, conferentes illi ejusque liberis posterisque libertates, privilegia, praeeminentias, praerogativas, immunitates, exemptiones, ornamenta ac jura omnia, quibus homines nobiles regni nostri de jure et consuetudine utuntur, fruuntur, eumque et ejus posteros ad omnes dignitates ac honores, ad quos solae regni nostri nobilitati aditus patet, admittimus. Quod quidem nobilitatis jus Threcio posterisque ejus concessum, ut insignius et cunctis perspectius reddamus, peculiari insigni tanquam bona nota ornandum nobis judicavimus, idque insigne hujusmodi esse volumus. Primum, ut scutum sit triangulum caerulei coloris, in quo lunae candidae tres, quales a conjunctione novae existere solent, ita depingantur, ut earum duae rectae, altero cornu deorsum, altero sursum vergant, aversis inter se cornibus hemicycli parte convexa inter se parvo intervallo distantibus et tantum non contiguis; tertia vero cornibus utrisque sursum erectis ac parte convexa inferioribus duabus propinqua super emineat. Scuto hinc ita conformato, galea equestris aperta et elatrata, corona aurea redimita addita sit; e qua corona alae duae candidae cygni sursum versum erectae exstent, lemnisci denique sive teniae circa galeam atque scutum candidae aliae, atque aliae caeruleae ad latus utrumque spargantur pro eo, ut haec hisce in literis pictori opera diligentius expressit. Quae ad insignia hoc etiam a nobis accedere volumus, ut nomen ejus pristinum Tretko, parva commutatione facta, in Tretzki transferamus. Decernimus vero, ut descriptis istis insignibus, hic Christophorus Tretzki liberique ejus legitimi ac posteri ex iis descendentes, pro se quisque omni tempore et loco publice et privatim, bello paceque, etc. ut praedictum Christophorum Treczki heredem in Penkowicze, cujus virtutem nos eo nobilitatis splendore illustrandum duximus, ejusque liberos legitimos posterosque deinceps perpetuis temporibus omnibusque locis pro veris nobilibus habeant etc. Datum

Varschoviae in comitiis regni nostri die quarta Januarii anno millesimo quingentesimo octuagesimo regni nostri quarto. Praesentibus etc.

Metr. R. 123 f. 126.

LVI. Literae universales quibus cavetur ne causae his, qui in bellum Moschoviticum essent profecturi, institutae vel instituendae cognoscantur.

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan. 4.

Stefan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna wojewodom, kasztelanom, starostom, podstarościm, sędziom tak ziemskim grodzkim, jako téż i inszym jakimkolwiek podsędkom, pisarzom i innym jakiegożkolwiek stanu ludziom moc sądzenia mającym, uprzejmym i wiernym nam miłym łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Między inszemi rzeczami, które za potrzebneśmy być rozumieli na tym teraźniejszym sejmie opatrzyć i obwarować, była téż ta jedna—ostrzeżenie tego, jakoby ludzie żołnierscy i inni wszyscy, którzyby z nami na wojnę tę przeciw Moskiewskiemu wyciągnęli, nam i rzeczypospolitéj służąc i zdrowia swojego i majętności dla dobrego pospolitego nie szanując, od tych, którzyby tu doma zostali, w takowéj niebytności swojéj prawem nie byli pociągani i w trudności i szkody wprawowani; gdyż gdzieby to opatrzono i ostrzeżano nie było, nietylko niższych nowych żołnierzów na tę wojnę wedle potrzeby zwieśćbyśmy byli nie-mogli, ale i ci którzy po te czasy na służbie żołnierskiéj trwali, nie wszytkichbyśmy dlatego zatrzymali. Iż tedy uchwałą teraźniejszego sejmu w téj mierze uczyniona jest deklaracya, jakobyście się Uprzejmości i Wierności wasze około sądzenia ludzi takich zachować mieli, napominamy wszech Waszmości i mocą téż zwierzchności naszéj i sejmu teraźniejszego przykazujemy, abyście na wszelakich sądziech swych w uznawaniu wszytkich spraw ludzi żołnierskich i tych którzyby przy nas na téj wojnie byli, inaczéj się zachować nie śmieli, jedno wedle nauki téj konstytucyéj, ani inaczéj w sądy się tych wszytkich, którzyby na téj wojnie byli, wdawali, ani téż dekretów żadnych komuby to należało nie egzekwowali, któreby inakszym kształtem ferowa-

ne były albo potém będą. Inaczéj z powinności swéj abyście nie czynili. Dan w Warszawie na sejmie walnym dnia czwartego miesiąca stycznia roku Bożego MDLXXX, panowania naszego roku czwartego. Na własne rozkazanie króla Jegomości.

Acta castr. Czern. 47 f. 906.

LVII. Literae universales in Majorem Poloniam de libera navigatione in fluvio Warta aliisque.

Varsaviae a. 1580 Jan. 4.

Stefan etc. Wszem w obec i z osobna każdemu, komu to wiedzieć należy, oznajmujemy listem naszym, iż gdy dla pewnych przyczyn na teraźniejszym sejmie warszawskiem nie mogło przyjść do tego, aby jakie konstytucye i postanowienia za wszech spólnem zezwoleniem spisać i wydać się były mogły; jednak będąc o to imieniem rycerstwa ziem wielgopolskich: poznańskiego i kaliskiego województwa przez posły ich wszytkie proszeni, niżéj opisane postanowienie około Warty rzeki, także Noteci i Gldzie za tych to posłów zezwoleniem jednostajném uczyniliśmy i czynimy tém sposobem: że acz i staremi statuty i poślednimi konstytucyami to jest utwierdzono, żeby wszytkie rzeki, które są navigabiles, do nawigacyéj były wolne, a na imię o rzekach Warcie, Noteci i Gldzie i o jéj nawigacyéj jest dosyć statutów i konstytucyj, które nigdy do skutku swego przyść nie mogły: widząc my tedy tego wielką być potrzebę i pożytek rzeczypospolitéj, uchwalamy: aby ta rzeka do nawigacyéj od tych miesc, zkądby navigabilis być mogła, do nawigacyéj na dół i wzgórę była wolna; a ktoby gać albo młyn jaki na niéj mieć chciał, wolno mu to quidem, ale takowy każdy powinien będzie przy takowém młynie albo gaci ślozy albo wrota dostateczne wgłąb' i wszerz dać, zbudować, któremiby nawa wszelaka na dół i wzgórę bez wszelakiego impedimentu wyniść bezpiecznie mogła; i takowe wrota powinien będzie każdy, skoroby nawa przyszła, wzgórę i na dół otworzyć, a nawie nic nie mieszkać, ani jéj zatrzymawać; a takowe ślozy albo wrota powinien będzie każdy zbudować na téj to rzece Warcie a data praesentium ad decursum duorum annorum.

Czemu wszytkiemu ma się dosyć stać sub poena centum marcarum, pro qua poena citatus aliquis ob non satisfactionem praemissorum, tenetur peremptorie respondere coram officio castrensi. A iżby kiedy ta nawigacya do skutku statecznego przyść mogła, naznaczyliśmy pewne osoby do książęcia Jego Mci Kurfirsta brandeburskiego, także do Ich Mci książąt pomorskich, którzy z Ich Mciami de libera navigatione Warty i wyżéj omianowanych i Odry per omnes ditiones Ich Mci, item de libera venditione frumentorum et aliarum mercium wzgórę i na dół, item de depositoriis ac teloneis traktowali i postanowili. A iż te to rzeki mają w sobie zawad nie mało, postanowiliśmy pewne osoby dwie do wyprawienia i rumowania tych rzek, od Pyzdr prawie począwszy aż do Poznania, albo do granic, albo dotąd pókiby jedno rumowania potrzebowała. Na któréj rzeki rumowanie albo uprzątnienie postanowiliśmy, za tych wszytkich województwa poznańskiego i kaliskiego posłów jednostajném, nemine eorum repugnante, zezwoleniem podatek po trzy grosze z włóki albo łanu na województwo poznańskie i kaliskie, który wybieran być ma przy pospolitym podatku i przez tegoż poborcę, który podatek pospolity wybierać będzie. Ten podatek gdy będzie wybran, ma być zniesion wszytek na ratusz poznański i tam potem przez pewne osoby ma być oddan do ręku jegomości pana generała wielgopolskiego, który za te pieniądze podjął się rzemieśników dostać i rzekę Wartę wedle potrzeby do nawigacyey wyrumować. A jeśliby więc temi pieniędzmi, które się z takiego podatku dostaną, temu dosyć nie mógł uczynić, tedy na potym o więcéj pieniądzach obmyślawać i stanowić z tych dwu województw będziemy. Które to takowe postanowienie i chwałę do wiadomości wszech onych ziem obywatelów i komuby to jedno należało, przywodzimy, i aby od każdego cale zachowana i we wszytkiem dzierżana była, znajdujemy. A na świadectwo i wiarę tego pewniejszą pieczęć tu przyciśniona jest. Datum w Warszawie czwartego dnia miesiąca stycznia roku pańskiego tysiąc pięćset ośmdziesiątego, panowania naszego roku czwartego. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 114.

LVIII. Salvus conductus Jacobo Domaszowski Widlicza conceditur.

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan. 4.

Stephanus etc. Significamus hisce literis nostris, quorum interest, universis et singulis earum notitiam habituris, quod cum diligenter apud nos partes suas interponerent nuntii terrestres ad praesentem conventum generalem regni a tota nobilitate missi pro Jacobo Domaszowski Widlicza nuncupato, superioribus comitiis Varschoviensibus ob necem cujusdam nobilis nostro decreto honore privato e regnoque nostro proscripto, ut ex clementia et benignitate nostra regia praesentis conventus generalis ac nostra quoque autoritate decretum illud abolere, illumque pristino honori, loco et conditioni restituere dignaremur ob eam nimirum causam, quod in ea proxima nostra adversus Moschum hostem nostrum expeditione recuperandae pristinae virtutis et honestatis causa multa viriliter et animose, quotiescunque sese tam apud Poloczkum quam apud Sokolum arces offerebat occasio, egisset vitamque suam discrimini multoties intrepide objecisset, melius esse existimans, illam perdere, quam infamem et vagabundum patriaque, conjuge et liberis orbatum vivere: nos etsi dandum id esse precibus nuntiorum ipsorum terrestrium existimaremus, ac dignum quoque nostra clementia regia existimaremus, ut illum patriae suae restitueremus, quem fortuna in bello temere periculis sese exponentem servaverat, non putavimus tamen id prius esse faciendum, nisi cum ab illo satisfactum fuerit parti suae adversae, cum qua, ut tuto litereque ea de re transigere ac componere possit, de consensu eorundem nuntiorum terrestrium ac regni nostri consiliariorum in eo conventu nobiscum existentium dandum illi salvum conductum esse judicavimus, uti quidem autoritate istius conventus damus ad anni unius decursum eundemque in fidem, protectionem ac tutelam nostram suscipimus, ut scilicet toto hoc unius anni spatio tuto ac libere in regno nostro omnibusque provinciis imperio nostro subjectis agere, commorari et versari omniaque negotia licita et honesta tractare et conficere, maxime vero parti suae adversae ratione occisionis istius juxta constitutionem publicam,

si amicabiliter cum ea componere non poterit, satisfacere queat. Ubi vero cum parte adversa in gratiam redierit, ab eademque sufficientem et officiosam quietationem de facta sibi satisfactione habuerit, ac eandem nobis demonstraverit, nos ipsum ex permissione istius praesentis conventus pristino honori et dignitati nobilium restituturi sumus. Quod ad omnium, quorum interest, maxime vero capitaneorum et vicecapitaneorum ac quorumvis magistratuum notitiam deducimus, eisdemque serio injungimus, ut hunc salvum conductum in acta sua quaevis authentica inserere eundemque voce ministerialium in locis publicis proclamare, ad notitiamque omnium hominum deducere jubeant. Neque quicque, durante eo salvo conductu nostro, difficultatis huic ipsi Jacobo Domaszowski exhibeant et ab aliis quibusvis exhiberi permittant. Pro gratia nostra aliter non facturi. Atque in ejus rei fidem praesentes manu nostra subscriptas sigillo regni nostri muniri mandavimus. Datum Varschoviae in conventione regni nostri generali die quarta mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni nostri anno quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 116.

LIX. *Cudendæ monetæ negotium Jacobo Rokoszowski regni thesaurario demandatur.*

Varsaviae in conv. gen a. 1580 Jan. 5.

Stephanus etc. Significamus etc., quod etsi antea facultatem cudendae monetae in regno nostro generoso Raphaeli Lesczinski protunc capitaneo Radziejoviensi de scientia praeteriti conventus Thorunensis in anno millesimo quingentesimo septuagesimo sexto et Varschaviensis in anno millesimo quingentesimo septuagesimo octavo celebrati specialibus literis nostris concesseramus, modumque et rationem ejusdem cusionis ipsi praescripseramus; tamen cum id negotium propter impedimenta nonnullasque difficultates ejusdem generosi Raphaelis Lesczynski debitum effectum hactenus sortitum non sit; tum vero quod in proxime transactis Varschoviensibus comitiis ab ordinibus regni

admoneremur, ut provinciam hanc rei monetariae nemini alteri, nisi magnifico thesaurario regni, cui juxta antiquas consuetudines statutaque regni munus hoc proprie competit, demandaremus; faciendum nobis esse putavimus, ut negotium hoc postulantibus ita reipublicae rationibus, quas non mediocriter ex importatione in regnum hoc injustae ac peregrinae monetae affligi videmus, satisfacientesque in hoc flagitationibus ordinum regni, magnifico Jacobo Rokoszowski thesaurario regni, capitaneo Ostrzeszoviensi teloneorumque in Majori Minorique Polonia supremo praefecto una cum magnifico Petro a Zborow palatino generalique Cracoviensi, Stobnicensi, Camionacensique capitaneo, cujus in ea cusione mutua opera nostris ac thesauri negotiis et occupationibus impeditus debebit uti, commiteremus ac demandaremus, prout quidem committimus demandamusque hisce literis nostris eundumque magnificum regni thesaurarium huic rei monetariae administratorem, gubernatórem et provisorem supremum praeficimus, concedimusque ipsi una cum dicto magnifico Petro a Zborow palatino generalique Cracoviensi plenam facultatem officinam monetariam in quacunque urbe regni nostri seu loco, quemcunque sibi opportunum et commodiorem delegerit, quod nos arbitrio ipsius committimus, instituendi, probatores, sculptores, artifices, magistros hominesque ad eam rem idoneos conducendi et accersendi, unde ipsi commodius videbitur. Similiter etiam et in magno ducatu Lithuaniae magnifico Laurentio Woyna thesaurario terrestri et notario magni ducatus Lithuaniae, Pinscensi capitaneo Olithensique tenutario, cui jure istud negotium competit una cum illustri et magnifico Nicolao Radziwilo in Bierże et Dubingi duce palatino Vilnensi, exercituum nostrorum in magno ducatu Lithuaniae supremo ductori, capitaneo Oszmianensi et Merecensi, eandem provinciam demandavimus et praesentibus demandamus, atque huic rei monetariae administratorem, gubernatorem et provisorem supremum praeficimus. Cudent autem iidem magnifici thesaurarii monetam videlicet: taleros, medios taleros, grossos sex grossorum, grossos triplicatos, grossos simplices, grossos medios, solidos, ternarios, monetam minutam, eo, qui sequitur, modo et ratione: ita nempe, quod argentum ex quo taleri et medii taleri cudentur, continebit in se argenti mixti lotos tredecim cum dimidio; ex quo quidem mixto argento confecti taleri septem, marcae unius dimidiique scoti pondus habebunt.

Argenti autem puri sive *fain* continebunt in se lotos tredecim cum dimidio. Ex marca autem argenti *fain* cudentur octo petiae, grossi decem, oboli quatuor, ita quod petia quaelibet per triginta quinque grossos computata, marca argenti puri sive *fain* in taleris novem florenis, viginti grossis et quatuor obolis ex eadem officina efferetur. Marca vero argenti, ex qua sex grossorum grossi cudentur, quemadmodum et ea, ex qua taleri cudi debent, mixti argenti in se continebit lotos tredecim cum dimidio. Ex ejusmodi vero argenti mixta marca petiae quadraginta una et viginti duae trigesimae secundae partis. Ex marca vero fain petiae quadraginta novem conficientur, ita quod marca una argenti fain ex eadem officina efferetur florenis novem, grossis viginti quatuor, obolis quatuor. Marca vero argenti, ex qua triplices grossi cudentur, quemadmodum et ea, ex qua taleri cudi debent, mixti argenti in se continebit lotos tredecim cum dimidio. Ex ejusmodi vero argenti mixta marca petiae octuaginta duae et undecima sedecimae partis, marca vero argenti puri sive fain petiae nonaginta octo conficientur, ita quod marca una argenti fain efferetur florenis novem, grossis viginti quatuor, obolis quatuor. Marca, ex qua simplices grossi cudentur, argenti continebit in se quinque lotos tres quintas; ex qua quidem marca mixta petiae seu grossi centum sex et una sexagesimae quartae, ex marca autem fain petiae ducentae nonaginta quinque conficientur, ita quod marca una fain in grossis efferetur florenis novem, grossis viginti, medii vero grossi juxta proportionem simplicium grossorum cudentur et efferentur. Marca, ex qua solidi cudentur, argenti continebit in se duos lotos, tres quintas, duos denarios. Ex qua quidem marca mixta petiae seu solidi centum septuaginta septem et quinquagesimae septimae sexagesimae quartae; ex marca autem fain petiae seu solidi noningenti nonaginta conficientur, ita quod marca una in solidis efferetur florenis undecem; ternarii vero juxta proportionem solidorum cudentur et efferentur. Quod vero obolos attinet, cudentur juxta antiquam consuetudinem antea in regno et terris Prussiae observatam. Habebunt etiam facultatem duplices obolos cudendi, qui tamen cum simplicibus obolis in grano convenient. Insignia autem tam regni, quam magni ducatus Lithuaniae in eadem moneta sculpi imponique debebunt. Tenebitur etiam idem magnificus thesaurarius ab argenti qualibet marca, quaecunque in ea-

dem officina monetaria conflabitur, nobis ratione lucri per quindecem grossos solvere et numerare. Impensas praeterea, salaria, solutiones, quae ejusdem officinae magistris, artificibus, notariis debebuntur, generaliter omnes insuper et argenti dicti *abgang*, idem magnificus thesaurarius in se suscipit, tenebiturque et erit astrictus illorum curam et provisionem sustinere. Argentum autem, quod in eadem officina conflandum inferetur, post duarum septimanarum decursum parata pecunia solvetur. Quod si etiam aurum laboratum, catenae et id genus ibidem inferatur, cudet inde aureos nummos juxta ordinationem nostram, quae specialibus literis nostris continetur. Ex re autem subditorum nostrorum id fore animadvertendum, uniformem monetam in ducatu Lithuaniae cum regni moneta magnifico Laurentio Woyna ejusdem ducatus thesaurario, ut cudat, commisimus, videlicet sub eodem grano et pondere et numero petiarum, similiterque insignia tam regni, quam ejusdem ducatus in ea, ut imponantur, eidem injunximus; excepto eo, ut ex ea moneta, quae in Lithuania cudetur, nobis ratione lucri tantummodo decem grossi cedant, propterea quod isthic nec argenti tanta copia, nec ita minori pretio poterit suppeditari. Quapropter praedictum magnificum Jacobum Rokoszowski thesaurarium regni pro vero praefecto seu administratore rei monetariae una cum magnifico Petro a Zborow palatino generalique capitaneo Cracoviensi, in regno nostro, in magno vero ducatu Lithuaniae magnificum Laurentium Woyna una cum illustri et magnifico palatino Vilnensi praesentibus literis nostris declaramus et pronunciamus mandamusque omnibus et singulis, quorum interest, ut ipsos pro iisdem agnoscant. In quorum omnium fidem evidentiusque testimonium praesentes manu nostra subscripsimus, sigillisque regni et magni ducatus Lithuaniae communiri jussimus. Datum Varschoviae in comitiis regni generalibus die quinta mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 137.

LX. *Protestatio serenissimae reginae Annae de non factae sibi reformatione tali, qualis fieri debebat ex praecedentium conventuum constitutionibus.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan. 8.

Stephanus etc., significamus tenore praesentium, quorum interest, universis, quod cum serenissima conjunx nostra domina Anna Dei gratia regina Poloniae in praesenti generali conventu regni a nobis et ordinibus regni constitutionem Andrzejoviensem et aliam conventus generalis regni coronationis nostrae Cracoviensis juxta contenta literarum cautionis suae ad effectum deduci et in exsecutionem poni postulasset, nihil tamen in eo negotio realiter ob quasdam difficultates, quae ex parte nuntiorum terrestrium regni oriebantur, ad effectum deduci posse animadvertisset: idcirco per generosum Joannem Koniecki curiae suae magistrum et Lomżensem capitaneum in pleno senatu praesentibus quoque et nuntiis terrestribus protestationem infrascriptam fecit, quae de verbo ad verbum sequitur et est talis:

Serenissime rex amplissimeque senatus et ordines regni. Sacra Reginalis Majestas et domina, domina Anna Dei gratia regina Poloniae, conjunx Majestatis Vestrae, per me curiae suae magistrum ad praesentem actum specialiter missum, cumscientia et assensu Mtis V. solenniter protestatur: se paratam fuisse et esse in toto satisfacere cautioni seu obligationi Cracoviae tempore felicis coronationis suae factae de cessione jurium suorum regno super omnia bona mobilia et immobilia in regno Poloniae et magno ducatu Lithuaniae se concernentia, quemadmodum in comitiis prioribus Thorunensibus, demum Varschoviensibus praeteritis, ita et in praesentibus, quae jamjam terminantur, si conditionibus in eadem cautione seu obligatione expressis prius satisfactum esset. Sed quia Majestas sua animadverit, dictis conditionibus non tantum non satisfieri, sed ne quidem, ut illis satisfiat, curari; idcirco inhaerendo prioribus protestationibus suis in praeteritis generalibus regni comitiis Thorunensi et Varschoviensi in eodem negotio factis, in praesenti quoque conventu generali iterum atque iterum solenniter omni meliori modo, via, forma et stylo, quo melius et efficatius de jure valet et potest, ultimo jam protestatur,

non per se stare, quominus dictae obligationi seu cautioni suae satisfieret. Cavetque propterea sibi et successoribus suis, ne in posterum per quamcunque clausulam in dicta cautione seu obligatione adjunctam juribus suae Majestatis in ullo derogatur: quae quidem omnia jura sibi et successoribus suis salva, integra illaesaque reservat et hanc suam protestationem ad acta conventualia vel cancellariae inscribi et sibi sub sigillo Majestatis Vestrae tradi postulat.

Nos itaque postulationi ejus Majestatis annuentes, eam protestationem cum consensu nostro praesentibus tam regni nostri consiliariis quam nuntiis quoque terrestribus factam, ad acta cancellariae nostrae inscribi et sub sigillo regni extradi jussimus. Actum et datum Varschoviae in comitiis generalibus regni die octava mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 150.

LXI. Reformatio serenissimae principis Annae reginae Poloniae.

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan. 8.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus his literis nostris, quorum interest, universis et singulis earum notitiam habituris, quia nos pro eo ac debere nos agnoscimus rationibus serenissimae principis dominae Annae conjugis nostrae carissimae, in futurum tempus prospectum esse cupientes, quo scilicet suae Serenitatis status, qui nobis aeque curae est ac noster proprius, si forte Dei optimi maximi arbitrio nos primum ex mundi istius statione migrare evenerit, possit esse pacificus, tranquillus, securus et recte accomodatus. Volentes praeterea amorem et benevolentiam nostram, qua suam Serenitatem complectimur, suae Serenitati abunde declarare, de consilio assensuque regni nostri consiliariorum, reformationem ipsius Serenitati faciendam assignandamque esse duximus, uti quidem jam per praesentes literas nostras facimus assignamusque in bonis mensae nostrae regiae, in omnibus terris, civitatibus, oppidis, arcibus

et villis, iis videlicet in Novae Civitatis Korczin, Visliciensi, Żarnoviensi, Radomiensi, Stenzicensi, Zwolensi et villis ad eadem spectantibus, nec non Chencinensi, Radoschicensi, Lancitiensi, Przedecensi cum Clodawa oppido et villis ad eadem nunc spectantibus; item in Coninensi, Pisdrensi, Junovladislaviensi similiter cum districtibus, oppidis et villis praediisque et curiis, fructibus et proventibus, censibus, utilitatibus, dominiis, juribus, pertinentiis, attinentiis, pensionibus, teloneis, duorumque grossorum, quod *poradlne* dicitur, exactionibus contributionibusque et usibus universis quomodolibet ad ipsa castra, civitates et bona ab antiquo spectantibus ac servitiis, dignitatibus, honoribus jure patronatus, nec non in Radziejow et Slonsko teloneis. Quae omnia et singula bona cum proventibus et pertinentiis suis praedictis memoratae serenissimae conjugi nostrae modo moreque reformatorio inscribimus, damus, assignamus et conferimus, ita quod morte nostra (si ita Deo placuerit), intercedente toties memorata serenissima conjux nostra Anna suprascriptis omnibus terris districtibusque sibi inscriptis eorumque districtuum et dominiorum castris, civitatibus, oppidis, villis, curiis, praediis, possessionibus, allodiis ac omnibus et singulis ipsorum fructibus, proventibus, censibus, utilitatibus, proprietatibus, dominiis, juribus, attinentiis, pensionibus, pertinentiis, teloneis et usibus universis, quomodolibet ad ipsa bona spectantibus· ab antiquo, nec non servitiis, dignitatibus et honoribus ad vitae suae usque extremum diem plenam utendi fruendique potestatem habebit, illisque praeerit et omnia cum pleno jure ac dominio possidebit eo modo, conditione ac jure, quibus nos ipsi eadem quoque possidemus, absque omni successorum nostrorum contradictione et impedimento. Promittentes pro nobis, heredibus et successoribus nostris, saepedictam serenissimam reginam Annam conjugem nostram carissimam, in dictis castris, terris, civitatibus, oppidis, districtibus, villis, bonis, possessionibus expedire, certificare, manutenere, defendere adversus universos et singulos, qui suae Serenitati negotium aliquod exhibere voluerint, ita quod omnia supradicta bona ad ultimum vitae suae terminum possidebit et fructus ex eis percipiet absque omni impedimento et obstaculo, pacifice et quiete, sine omni dolo et fraude. Hoc tamen excepto, quod si quando contributio aliqua communi omnium ordinum regni decreto instituta fuerit in regno universo, ut prae-

ata omnia bona reformatoria in conferenda ea contributione ceteris regnicolis se conformare teneantur, utque ad suppeditandas podwodas sint astricti. Posteaquam vero vitam morte commutaverit haec eadem serenissima conjunx nostra amantissima, dictae terrae, districtus, castra, civitates, oppida, curiae, praedia, villae, bonaque et possessiones omnes ad nos et serenissimos successores nostros Poloniae reges, ac ipsum quoque Poloniae regnum redibunt pleno jure. Hoc praeterea vel imprimis hic additum esse volumus, bona haec omnia suprascripta debere gaudere privilegiis ac praerogativis reformationum reginalium juxta publica privilegia regni juraque ac constitutiones. Porro in eorum omnium fidem et luculentius testimonium praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri muniri mandavimus. Datum Varschoviae in conventu regni generali die octava mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri anno quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 147.

LXII. (Literae universales de solutione vectigalium acceleranda).

Varsaviae a. 1580 Jan 10.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna, do których wiadomości ten nasz uniwersał przychodzić będzie, zwłaszcza miast, miasteczek i wsi wszytkich tak naszych jako téż i panów duchownych, obywatelom i poddanym oznajmujemy, iż za pilną a gwałtowną potrzebą rzeczypospolitéj i dla wyprawy naszéj przeciw Moskiewskiemu, pobór po wszytkiéj koronie nowy uchwalony i postanowion jest, którego wybieranie począć się ma po publikowaniu uniwersału we dwie niedzieli, a oddan od wszytkich być ma do św. Wojciecha w roku niniejszym, jako w sobie uniwersał ma, który publikowan będzie. A iż nam prędszéj pomocy potrzeba, za radą i pozwoleniem rad naszych koronnych, duchownych i świeckich składamy czas wydania takowego poboru ze wszytkich miast i miasteczek, także wsi tak naszych królewskich jako i panów duchownych wszytkich, niedzielę środopostną blisko

przyszłą, na który to czas poddani wszyscy dóbr naszych i stanu duchownego w powieciech swoich do poborców pieniądze z roli i osiadłości wszelakich, z szosów, młynów, hultajów i innych wszytkich podatków, które zaś w rok płacone być mają, wedle opisania uniwersału znosić i oddawać sprawiedliwie będą, a poborce także od nich wyciągać je mają, nie oczekując św. Wojciecha wedle dobrowolnego na to się podania panów rad naszych duchownych i świeckich, dzierżawiec téż dóbr naszych. Dan w Warszawie dnia X miesiąca stycznia roku Bożego MDLXXX a królowania naszego roku czwartego. Na własne króla Jmci rozkazanie.

Czern. castr. terr. 47 f. 905.

LXIII. Victorinus Wierzbicki episcopus Luceoriensis protestatur contra judicia ordinaria tribunalis regni generalis.

Varsaviae a. 1580 Jan. 12.

Stephanus etc., significamus praesentibus literis nostris, quorum interest universis et singulis, supplicasse nobis reverendum in Christo patrem dominum Victorinum Wierzbicki Luceoriensem episcopum, ut ejus protestationis suo et totius cleri sui nomine in proxime praeteritis comitiis regni coram nobis in senatu praesentibus regni et magni ducatus Lithuaniae senatoribus nuntiisque terrestribus per eum de non assensu ad particulare judiciarium Volhiniense tribunal die vigesima nona Decembris proxime praeterita factae, quam in acta cancellariae nostrae referri postulaverat, ex eisdem actis nostris describi, ejusque authenticum rescriptum sigillo regni nostri communitum ipsi edi mandare dignaremur. Ejus vero protestationis tenor de verbo ad verbum sic se habet:

Stojąc przy protestacyéj, którą ja Wiktoryn Wierzbicki biskup łucki swym i duchowieństwa biskupstwa mego imieniem uczynił tu na blisko przeszłym sejmie warszawskim, żem na porządek takowy sądów, który sobie w rzeczy nakształt innych ziem koronnych obywatelów województwa kijowskiego, wołyńskiego i bracławskiego rycerstwo postanowiło i wedle niego już

po sejmie sądziło się i mnie i duchowieństwo me do tegoż sądu swego z ubliżeniem wyciągało, nie zezwalał, anim takowemu porządkowi sądów ich podledz chciał; znowu wznawiając takowe oświadczenie swe i duchowieństwa mego łuckiego, protestuję się z duchowieństwem swem wszytkim, iż na takowy porządek sądów trybunału, jaki sobie przerzeczone kijowskie, wołyńskie i bracławskie województwa postanowili, nie pozwalam, ani onemu podledz chcę. Także i duchowieństwo me nie pozwala, ani sądom takowym chce podledz, rozumiejąc, żebych ja, duchowieństwo me i kościół łucki wielki odniósł szwank w sprawiedliwości, gdyby sędziowie dawnych województw nie umiejętni łacińskiego języka, który u sądu ich i pisma żadne łacińskie miesca nie ma, mnie i duchowieństwo me sądzić mieli, co prawa nasze po łacinie mamy spisane. Z drugiéj przyczyny, że do rozsądzenia kauz mych i duchowieństwa mego nie jest do deputatów tychże sądów przypuszczon albo przydan, jako rzecz była słuszna i przystojna, i jako się w innych ziemiach koronnych i na trybunalech, które byli tymi czasy w Piotrkowie i w Lublinie wedle konstytucyéj trybunału na przeszłym sejmie zachowano. A tak z tych przyczyn na takowe sądy ja z duchowieństwem swem nie mogę, ani chcę pozwolić. I czując się w tym, że w żadnéj rzeczypospolitéj jeden stan przed drugim nie ma nic mieć naprzód, ani jeden ma drugiego cisnąć: a że téż mnie i duchowieństwu memu, którzyśmy są ślachcicy i synowie koronni, toż prawo i taż wolność, jako któremu z obywatelów ziemi wołyńskiéj służy, że nikt na nas bez nas stanowić nie może, powtarzając, protestuję się w tym in facie totius reipublicae, że jakom z duchowieństwem swym na przeszłym sejmie na takowy trybunał nie pozwalał, ani jemu podledz chciał, tak i teraz nie pozwalam, ani chcę podledz, na rozsądku samym JKrMości w sprawach swych, quo ad ultimam instantiam uti judici supremi, z duchowieństwem swem, pod który mię prawo, przy którym mocnie stoję, poddało, przestawając i onego ze wszytkiem duchowieństwem swym nie odstępując.

Nos itaque supplicationi illi nobis factae benigne annuentes praeinsertam protestationem bona fide ex actis cancellariae nostrae descriptam, eidem reverendo domino episcopo Luceoriensi tradi mandavimus, statuentes atque edicentes eandem protestationem suum justum et legitimum pondus et valorem ubique et quovis tempore obtinere debere eique ab omnibus ac ipsi ejus-

ce protestationis originali ad acta cancellariae nostrae oblato in eaque relato indubiam adhiberi debere fidem. Harum quibus sigillum regni nostri est appensum testimonio literarum. Datum Varschoviae die duodecima mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri anno quarto.

Relatio magnifici Joannis Zamoyski de Zamoscie regni Poloniae cancellarii, Belsensis, Knischniensis, Zamechensisque capitanei.

Metr. R. 121 f. 158.

LXIV. Literæ universales de quarta pro hac una vice tantum imperata propter belli necessitatem,

Varšaviae in conv. gen. a. 1580 Jan. 12.

Stefan etc. Wszem wobec i każdemu z osobna, do których wiadomości przychodzić to będzie, oznajmujemy, iż rady nasze koronne także i wszyscy inni dzierżawcy dóbr naszych tu na tym sejmie będący, gdyż wszyscy starostowie i dzierżawcy naszy byli od nas przed sejmem obwieszczeni, uważywszy u siebie tak gwałtowną wielką potrzebę naszę i rzeczypospolitéj, pozwolili nam z chęci i miłości swéj przeciw rzeczypospolitéj nie z powinności, przykładając się do téj potrzeby tak gwałtownéj wojny z moskiewskim, kwartę taką, jaką każdy z nich przedtym oddawać i płacić jest powinien z tych wszytkich dóbr, które są przez rewizory i lustratory rewidowane, nullis penitus exceptis, takowąż drugą kwartę oddać i płacić na świątki blisko przyszłe w Rawie do rąk samego pana podskarbiego koronnego i za jego własnemi kwity pozwolili, tak żeby ta druga kwarta przez każdego z nich, nemine excepto, oddana i zapłacona pro hac una vice była. A gdzie są jakie arendy, tedy tym sposobem, jako jest w konstytucyéj anni 1567 deklarowano, mają i będą powinni wszyscy do téj potrzeby rzeczypospolitéj przyłożyć się pod winą duple, którą oni na się dobrowolnie pro hac vice tantum włożyli, o co instygator czynić będzie miał, zostając mocnie przy dożywotnich prawiech swoich i opowiadając się w tymże: na to pro hac una vice tantum salvis juribus pozwalają. A tak aby kto z starostów

dzierżawiec dóbr naszych wszelakich niewiadomością potym się nie wymawiał, ten uniwersał nasz do wszech województw i starostw sądowych odsyłamy, zlecając i rozkazując, aby go obwołać i do wiadomości wszem przywieść dali. Inak dla łaski naszéj i powinności swéj nie czyniąc. Dan na sejmie walnem w Warszawie dnia dwunastego stycznia roku Bożego tysiąc pięćset ośmdziesiątego, panowania naszego roku czwartego. Za własnem JKrMości rozkazaniem.

Metr. R. 123 f. 161.

LXV. Nobilitatio Joannis Gretczsch civis Thorunensis fratrisque sui Andreae.

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan. 12.

In nomine Domini amen. Haec perpetuae rerum ac temporum omnium memoria commendata esse volumus, omnes respublicae, quae legibus moribusque regerentur, ea re optimum statum diutissime conservasse et magnam in terris potentiam consecutae esse videntur, quod ut cetera cuique sua, ita sua virtuti praemia diligentissime tribuerent. Etsi enim virtus sibi ipsa maxima merces, seque ipsa esse contenta potest, tamen retinetur et augetur ab hominibus cura majore, laudata atque ornata virtus, et facilius sui cultores invenit, cum prospicitur bonos et immortalem Deum, et qui ad eum proxime in terris dignitate atque munere accedunt, reges potentium populorum caros sibi commendatosque habere et praemiis ornamentisque afficere. Ac tametsi, ut in magna virtutum ita praemiorum varietate sua cuique virtuti praecipua quaedam decora, praemia et ornamenta existant et sibi de principio res in bello atque armis fortiter gestae, peculiare quoddam praemium peperunt, quo homines militares se posterosque suos a promiscua ceterorum conditione ac statu segregarunt, et excellentiore in gradu virtutis bellicae spectatae atque notae nobilitatis scilicet collocarunt, tamen quae virtutum inter se quasi cognatio atque necessitudo est, cum quae in toga exercerentur, de dignitate et utilitate inter homines atque in republica, illis quae in armis versarentur nihil concederunt, quin etiam saepe in

contentionem de praestantia dignitatis venissent. Sapienti atque utili regum instituto nobilitas, quae armorum praecipua quodammodo propriaque fuisset, togae etiam communicata est, ei praesertim, quae non omnino deses fuerit, sed etiam ad res gerendas et reipublicae negotia promovenda sese applicuerit. Quod quidem institutum cum nos Stephanus etc. et retinuerimus adhuc et semper retinendum nobis esse statuamus, facere non potuimus, quin idem in Joanne Gretczsch cive ac senatore civitatis nostrae Thorunensis hoc tempore conservaremus, cujus virtutum integritatis, honestatis vitae, nec non prudentiae ex longo rerum usu acquisitae, meritorum etiam erga plurimos illustrium familiarum regni nostri cives ac rempublicam civitatis nostrae Thorunensis in nosque fidei commendandae gratia, cum nobis quidam regni nostri senatores hisce comitiis Varschoviensibus assurrexissent supplicassentque, ut ne istas Joannis Gretczschii virtutes diutius inhonoratas esse pateremur, sed sublatas e vulgo ad dignitatem gradumque nobilitatis perduceremus, facile huic senatorum nostrorum commendationi precibusque locum relinquimus, et Joannem Gretczschium propterque eum fratrem suum germanum Andream ac ipsorum liberos utriusque sexus legitimos, jure nobilitatis afficiendos nobis esse decernimus, quemadmodum eos, liberosque eorum legitimos posterosque autoritate nostra regia et vigore harum literarum nostrarum nobilitamus atque in ordinem equestrem ascribimus eo omnino jure, quo quis unquam optimo in hoc regno nostro nobilis, aut ex majoribus suis nobilibus ortus, aut regum beneficio factus est, conferentes illis eorumque liberis posterisque libertates, privilegia, praeeminentias, praerogativas, immunitates, exemptiones, ornamenta ac jura omnia, quibus homines nobiles regni nostri de jure et consuetudine utuntur, fruuntur, eosdemque et eorum posteros ad omnes dignitates ac honores, ad quos solae regni nostri nobilitati aditus patet, admittimus. Quod quidem nobilitatis jus Gretczschiis posterisque eorum concessum, ut insignius et cunctis perspectius reddamus, peculiari insigni ac stemmate tanquam bona nota ornandum nobis judicavimus, idque insigne hujusmodi esse volumus. Primum, ut scutum sit duas divisum in partes, quarum inferior iterum in longitudinem divisa, una in parte habebit tres trabes albo colore in campo rubeo, altera vero candida continebit tria mala seu poma punica ordine recto collocata. Superior

vero scuti pars, quae erit glauci coloris, referet bina aquilae nigrae colla, diductis rostris linguisque exertis; scuto vero ita conformato, galea equestris aperta et elatrata, corona aurea redimita addita sit, e qua emineant duo cornua sive buccinae venatoriae nigri coloris. Lemnisci denique sive tenniae circa galeam atque scutum candidae aliae, atque aliae glauco ac rubeo ad latus utrumque spargantur, pro eo ut haec hisce in literis pictoris opera diligentius expressit. Decernimus vero, ut descriptis hisce insignibus iidem Joannes et Andreas Gretczschii liberique eorum legitimi ac posteri ex iis descendentes pro se quisque omni tempore et loco, publice et privatim, bello paceque, omnibus ac singulis honestis in rebus atque actionibus, expeditionibus, equestribus ludis, vexillis, tentoriis etc. Datum Varschoviae in comitiis regni nostri die duodecima mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri anno quarto. Praesentibus etc. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 173.

LXVI. Quietatur Raphael Lesczynski de contributionibus et aliis quibusdam infrascriptis proventibus publicis.

Varsaviae in conv. gen. a. 1580 Jan. 12.

Stephanus etc. significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis, quod generosus dominus Raphael Lesczynski de Leszno, contributionum publicarum Majoris Poloniae in anno proxime praeterito 1578 et 79 dispensator, coram ordinibus regni in comitiis praesentibus fecit integram et exactam rationem de omnibus et singulis contributionibus publicis ab exactoribus perceptis et exactis. In qua quidem ratione sua demonstravit diversis temporibus unius anni contributionis publicae juxta literas universales ab exactore Posnaniensi generoso Andrea Karchowski monetae et numeri in regno currentis flor. 53794 gr. 9, ab exactore Calissiensi generoso Georgio Dzierżanowski flor. 37521 gr. 20, ab exactore Syradiensi gnoso Stanislao Wiktorowski flor. 14276 gr. 10, ab exactore Vielunensi gnoso

Petro Oliewiński flor. 2455, ab exactore Lancitiensi generoso Christophoro Pawlikowski flor. 12578 gr. 12 den. 9, ab exactore Brzestensi generoso Alberto Trzebuchowski successoribus flor. 7256 gr. 12, ex eodem palatinatu generoso Hieronymo Bielinski moderno exactore flor. 1500, ab exactore Inivladislaviensi generoso Alberto Chwaliszowski flor. 7562 gr. 1, ab exactore terrae Dobrzynensis generoso Petro Moscinski flor. 2970 accepisse et in effectu numerasse, quorum summa facit florenos 139914 gr. 4½. Ex qua tandem summa juxta literas universales contributionum publicarum demonstravit equitibus Polonis ad bellum contra ducem Moschorum in anno proxime praeterito 1579 quatuor millibus quinquaginta pro quartuali primo florenos 53899; item peditibus ad eandem expeditionem bellicam conscriptis mille noningentis flor. 17496; item militibus Germanis ad manus generosi domini Christophori Rozrazowski supremi praefecti militum eorundem flor. 6800; militibus Hungaris et Polonis sub Polock flor. 49501 gr. 29; super vectores ad trahenda tormenta ac alia impedimenta bellica flor. 5038 gr. 17 dedisse et plenarie exsolvisse quietationibus rotmagistrorum exhibitis sufficienter comprobavit, ratione expensarum circa exactionem et distributionem pecuniarum ac super vecturam earundem flor. 1700 erogasse, in ratione praesenti demonstravit, quorum omnium distributorum summa facit 134435 fl. 16 gr. . Restant circa eundem plus perceptae pecuniae flor. 5478 gr. 18 den. 9, de quibus idem generosus Raphael Lesczyński contributionum earundem dispensator, in futura ratione respondere et reipublicae satisfacere tenebitur. De ratione vero modo praemisso facta et summis pecuniae ab exactoribus perceptis et iterum distributis eundem generosum Raphaelem Lesczyński dispensatorem ex consensu omnium ordinum regni in praesenti conventu congregatorum quietamus et perpetuo liberum facimus. Harum quibus sigillum nostrum praesentibus est subimpressum testimonio literarum. Datum Varschoviae in conventu generali die duodecima mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri anno quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 175.

LXVII. *Annua pensio Joanni Przeborowski.*

Varsaviae a. 1580 Jan. 16.

Stephanus etc., significamus nostris hisce literis, universis et singulis, quorum interest, quod cum pro eo atque facturos nos esse recepimus in literis, quibus stipendia a nobis militibus deferebantur, habenda sit nobis ratio eorum, qui praeclari aliquid in hac contra Moschum expeditionem gesserint, non etiam praetereundus nobis fuit nobilis Joannes Przeborowski e comitiva generosi Sebastiani Dimitrowski decurio. Eam etenim is cum fratre Gabriele in arcis Socoliensis oppugnatione animi egregii atque fortis significationem edidit, ut eorum uterque quamvis proposito mortis periculo non dubitarint tum in arcem jam tum incensam in confertissimum hostium globum irrumpere, atque dum expugnationi ac caedi hostium instant, in medias sese flammas conjicere. Quo in loco nihil eorum, quae a viris fortibus ac strenuis praestari debuere, est ab illis, uti ex fide dignorum sermonibus accepimus, praetermissum, usque adeo, ut alter eorum Gabriel in ipso virtutis suae vestigio inter medios hostes atque flammas occumberet, hic vero alter Joannes acceptis multis vulneribus sanguinolentus et ambustus, vix ac non nisi per summam virtutem, per tela, per hostes et per incendia evaderet. Tam igitur praestantem nobilissimi viri virtutem non esse nobis irremuneratam dimittendam putavimus,quinimo cum ob domus suae fraternaque mutua morte ad extremum consignata, tum ob ipsius etiam propria quae singulari animi robore in hac expeditione est, praestiturus etiam est deinceps, eum annuo stipendio sive pensione quinquaginta florenorum in moneta ad extrema vitae ipsius tempora sive meliorem pensionem donandum esse duximus donamusque per praesentes. Cujus stipendii sive pensionis solutionem assignamus illi in thesauro nostro pro die festo sancti Joannis Baptistae annis singulis per eum quoad vixerit capiendam, quod magnifico Jacobo Rokoszowski thesaurario regni nostri generali moderno et aliis deinceps, quicunque post eum thesaurarii munere fungentur, notariisque ejusdem notum esse volumus hortamurque et mandamus, ut pensionem istam seu stipendium ipsi eidem Joanni Przeborowski annis singulis pro die assignato

a proxime futuro sancti Joannis Baptistae festo incipiendo, det, numeret et extradet darique et extradi curet, nos vero id in rationibus visa ejusdem Przeborowski recognitione pro rite expenso suscepturi sumus. In cujus rei fidem hasce manu nostra subscripsimus. Datum Varschoviae die decima sexta mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 189.

LXVIII. Qualiter exigi debeat teloneum in cameris Camenecensi et Sniatinensi, ratio perscribitur.

Varsaviae a. 1580 Jan. 24.

Stephanus etc. Universis et singulis cujuscunque loci dignitatis, conditionis atque sortis hominibus, quorum interest, et ad quos praesens pertineat negotium, significamus, quod cum suborirentur plerumque nonnullae dubietates et controversiae de solutione telonei in constitutis a nobis non ita pridem cameris Camenecensi et Sniatinensi, eo quod diversi diverse illam acciperent et interpretarentur camerarum constitutionem et aliter quidem telonei exactores, aliter vero, si quibus solutio incumberet indeque recurreretur saepius ad nos hoc in negotio a quibusdam: nos igitur omnem, quaecunque ea in re possit intercedere dubietatem in perpetuum sopire et amputare volentes, et ut certa aliqua ratio et norma exigendi ejus telonei in posterum constet, praesenti isto nostro scripto ejusmodi de teloneo praefato illiusque exactione ac solutione declarationem esse faciendam atque edendam putavimus. Primum quidem statuentes, ut omnes externi mercatores, qui per easdem Camenecensem et Sniatinensem cameras, aut et jam adjunctas illis et in posterum adjungendas, ad cameras suas merces in regnum inferunt et inducunt, teneantur inprimis cum iis ad emporium Leopoliense sese et libere quidem conferre, atque demum isthic teloneum a mercibus illis, secundum quod aestimatae fuerint, ita uti antiquitus observatur, persolvere. Quod si vero in Moschoviam aut alias regiones eundum illis sit, atque Leopolis praetereunda, tum demum in illis ipsis Sniatinensi vel

Camenecensi cameris sive eorum adcameris, teloneum illis erit solvendum sine recusatione eadem prorsus ratione, quemadmodum Leopoli dari consuevit, hoc est juxta aestimationem et taxam mercium. Item vero, si illi ipsi mercatores externi posteaquam ex Turcia vel Moldavia aut etiam Scythia et alias undecunque Cameneciam et Sniathinum vel adjunctas illis adcameras pervenerint, atque illis in locis merces suas divendere voluerint, necesse habeant ibidem etiam teloneum persolvere, idque non loci capitaneo sed teloneatori nostro, similiter secundum morem Leopoliensis camerae. Praeterea, si iidem illi externi mercatores merces aliquas extra regnum ducant et exportent, neque Leopoli teloneum persolverint, illi in iisdem ipsis Camenecensi vel Sniatinensi cameris aut earum adcameris solutionem praestare teneantur sine quavis excusatione. Et haec quidem de extraneis sint a nobis constituta. Porro de mercatoribus domesticis illud observari volumus, ut qui habent antiquitus concessam a solvendis teloneis libertatem, praesertim vero cives Leopolienses a suis propriis mercibus, quas e Turcia, Moldavia, Scythia et alias undecunque in regnum inferunt et important, non teneantur ad ullum praestandum teloneum; ita tamen, ne merces alienas pro suis sub praetextu libertatum suarum inducant teneanturque omnino in illis ipsis cameris per se vel suos factores dare jusjurandum corporale, quod merces, quas in regnum adducunt, sint non alienae sed ipsorum propriae, et isthac demum ratione ab omni solutione erunt liberi. Ceterum de iis, quae a regno exportantur, ita constitutum esse volumus, ut exceptis iis, quarum exportatio legibus est prohibita, utpote: stanno, cupro, argento fuso et aliis id genus a reliquis mercibus teloneum juxta eorum aestimationem persolvatur; idque si prius in aliquo regni loco solutum ante non fuerit, alioquin si de priore in aliquo loco solutione quietatio producatur, non jam amplius in cameris illis Camenecensi et Sniatinensi ac eorum adcameris solutio exigi debebit, id quod uberius et copiosius in instructione nostra e thesauro regni exactoribus ac notariis dicti telonei concedenda perscribetur. Quam nostram praesentem constitutionem seu declarationem ab omnibus observari et teneri volumus. Qui vero temere illi contravenerint et eam transgressi fuerint, sive illi sint externi, sive domestici, ii poenis in ejusmodi negotio observari solitis subjacebunt deque illis officium, apud quodcunque deprehensi fuerint, justitiam faciet et administrabit. Et ne forte ali-

quorum petulantia et temeritate exactoribus telonei ejusdem vi aut periculum aliquod inferatur, eos quicunque exactioni et nego tiis telonei ejusdem praefuerint, in nostram regiam protectionem accipimus salvumque conductum violasse existimemur. Quam omnibus in universum regni nostri, maxime vero in illis confinio rum locis magistratibus injungimus et mandamus, ut has ipsa declarationis nostrae literas ad omnium notitiam per publicatio nem earum deducant, atque easdem observandas ab iis, quorum interest, curent, neque omnino aliquid contra eas vel ipsi com mittant, vel alium quemque committere permittant, exactoribus que praenominati telonei omnem securitatem praestent, et in ad ministranda illis de transgredientibus hanc nostram constitutio nem justitia ac ceteris etiam in rebus ad negotium hoc pertinenti bus illis non desint. Secus pro officio suo et gratia nostra no facturae. Datum Varschoviae die vigesima quarta Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri anno quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 203.

LXIX. *Universales literæ contra Kozakos.*

Varsaviae a. 1580 Jan. ?

Stefan etc. Wszytkim w obec i każdemu z osobna, starostom podstarościem, dzierżawcom, książętom, panom i rycerstwu n Ukrainie ruskiéj, kijowskiéj, wołyńskiéj, podolskiéj i bracławski mieszkającem. Uprzejmem i wiernem nam miłem łaskę naszę kr lewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Widząc, jako wiele na i rzeczypospolitéj na tém należy, aby pacta, które mamy z Turk Tatary i Wołochy, statecznie trzymane były nie tylko pod te terazniejszem czasem, gdy się walczeniem przeciwko Moskiew skiemu zabawiamy, ale téż i każdego innego czasu; tedy nie za niechaliśmy téż i tego na tem terazniejszem sejmie walnem wsze stanom proponować, aby to za ich radą przez nas opatrzono był jakoby z strony naszéj przez ludzie swawolne nie dawała się p granicznem samsiadom przyczyna do rozerwania pact i pokoj pospolitego. Także za zezwoleniem wszech stanów na temże t sejmie jest to opatrzono konstytucyą, jakoby takowi ludzie sw

wolni, którzyby z państw naszych wtarzski jakie do samsiadów pogranicznych czynić chcieli, karani być mieli. Do któréj konstytucyéj my przystawając, tegoż sejmu mocą wszytkim wam rozkazujemy, abyście się w hamowaniu, łapaniu i karaniu ludzi takowych swowolnych, wedle nauki konstytucyéj téj opisanéj zachowali i pilnie tego przestrzegali, jakoby od ludzi naszych żadna i najmniejsza przyczyna nie dawała się do rozerwania przymierza. Tego jednak dokładając, iż gdzieby z tych którzyby ważyli się wtarzki jakie z państw naszych do ziem samsiad przyległych czynić, szlachcic jaki nieosiadły albo téż mieszczanin i ktożkolwiek inszy plebeiae conditionis osiadły, był, jako konstytucya obmawia, pojmany; aby jednak w dalszém przeciw takowemu każdemu postępku i karaniu jego nic się bez nauki naszéj nie działo, ale do rozkazania naszego żeby w więzieniu był trzymany i chowany pojmany i załapiony był, aby od tego starosty albo kogożkolwiek innego, od któregoby pojman był, do więzienia wsadzony i w nim aż do nauki naszéj, jakoby daléj karany być miał, trzymany i chowany był. Co żeby wszem do wiadomości przyszło, i napotym aby żaden przyczyny nie miał wymawiania się niewiadomością jaką, o téj rzeczy, rozkazujemy starostom naszem ten uniwersał naprzód do ksiąg grodu swojego wwieść, a potym gi wszędzie po powiecie swojem obwołać i w domy szlacheckie, także do miast i miasteczek wszytkich tak naszych jako szlacheckich rozesłać pod łaską naszą królewską. Dan w Warszawie dnia ? miesiąca stycznia roku pańskiego tysiąc pięćset ośmdziesiątego, panowania naszego czwartego. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 99.

LXX. Literae universales de capiendis Kozakis.

Varsaviae a. 1580 Jan ?

Stefan etc. (jak wyżéj). Uprzejmie i wiernie nam mili. Uczyniona jest konstytucya na tym teraźniejszem sejmie głównym warszawskim od wszytkich stanów koronnych około karania ludzi swowolnych, którzy na pograniczu czynieniem wtarczek w ziemie samsiad przyległych przymierze gwałcić i rozrywać zwykli. W któréj konstytucyéj iż to dołożono jest, że na czynienie inkwi-

zycyéj około takich ludzi swowolnych posyłać mamy, tedy my przychylając się do tego WMościom wszytkim rozkazujemy, abyście się w hamowaniu, w łapaniu i karaniu ludzi takowych swowolnych wedle nauki w téj konstytucyéj opisanéj zachowali. Tego jednak dokładamy, że gdzieby hultaje jacy pojmani byli, aby przeciwko nim sub poenis wedle téj konstytucyéj postąpiono było. A gdzieby starosta który nasz jakiego szlachcica nieosiadłego albo téż plebejum osiadłego pojmał, ma go do informacyéj naszéj zatrzymać. Także téż gdzieby od panięcia którego albo książęcia, albo téż szlachcica był pojmany szlachcic jaki nieosiadły, ma być do bliskiego którego starosty naszego odesłany i do nauki chowany; ani ma być nic w tem skwapliwie bez wiadomości naszéj i inkwizycyéj dostatecznéj postępowano. Co żeby wszem do wiadomości przyszło i napotém aby żaden przyczyny nie miał wymawiania się niewiadmością jaką o téj rzeczy, rozkazujemy starostom naszem ten uniwersał naprzód do ksiąg grodu swojego wwieść, a potym gi wszędzie po powiecie swoim obwołać i w domy szlacheckie, także do miast i miasteczek wszytkich tak naszych jako i szlacheckich rozesłać. Pod łaską naszą królewską. Dan w Warszawie dnia ? miesiąca stycznia roku Bożego tysiąc pięćset ośmdziesiątego, panowania naszego roku czwartego. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 98.

LXXI. *Literae universales de typographis.*

Varsaviae a. 1580 Febr. 7.

Stephanus etc. Universis et singulis cujusvis sortis, loci, dignitatis et conditionis in regno nostro magnoque ducatu Lithuaniae ac provinciis omnibus potestati nostrae subjectis hominibus, maxime vero magistratui urbano civitatum nostrarum: Cracoviensis, Posnaniensis, Vilnensis ac aliarum etiam quarumvis, in quibus ars typographica exercetur, vel postmodum exerceretur, fidelibus nobis dilectis gratiam nostram regiam. Fideles nobis dilecti. Cum compertum haberemus, prodire plerumque solere in lucem scripta et libros nonnullos, in quibus et superiorum tempo-

rum in hac republica regni nostri acta, et ea etiam quae nunc geruntur, non modo imperite sed minus vere etiam recensentur et explicantur, animadverteremusque fieri id cum aliqua regni totius indignitate ac existimationis etiam jactura, operae pretium nos facturos esse existimavimus, si huic rei obviam iremus ac hominum quorundam imperitorum et arrogantium ejusmodi libellos in publicum proferre solitorum temeritatem et licentiam coerceremus. Edicimus igitur et statuimus, ne postmodum quisquam typographorum in regno nostro aliquid tale nobis insciis et non consentientibus typis excudere, vel alibi ubicunque extra regnum imprimendum dare audeat, quodque res gestas sive vetustiores sive recentiores in hoc regno nostro, sive quippiam ad negotia reipublicae quoquomodo spectans et pertinens complecteretur nullas praeterea icones ac picturas rerum quarumvis ad rempublicam hanc nostram pertinentium conficere ac edere. Quicunque vero secus aliquid fecerit, etiamsi nihil in illo libro vel scripto typis excusso insit, quod dignum reprehensione esset, poenam, quae jure theutonico Magdeburgensi in famosorum libellorum scriptores sancita est, sustinebunt atque ejus rei nomine ab instigatore nostro ad judicium nostrum regium citabuntur. Hoc ipsumque praesens edictum nostrum volumus a magistratu civitatum nostrarum suprascriptarum in publicum proponi ac ad notitiam typographorum omnium deduci, ne tandum quisquam ignorantiam illius praetendere queat. Datum Varschoviae die septima mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 251.

Zob. u Raczyńskiego Pamiętniki, str. 458, wyd. Tur., to samo rozporządzenie w przekładzie polskim niedokładnie sporządzonym.

LXXII. Literae universales de non exportando argento e regno.

Varsaviae a. 1580 Febr. 8.

Stefan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna, komuby to należało, a mianowicie starostom naszym wszytkim pogranicznym, także téż miast i miasteczek wszytkich przy granicach

gdzieśkolwiek leżących, burmistrzom, rajcom, wójtom i wszem innem poddanym naszem, a osobliwie téż ceł pogranicznych strażnikom i pisarzom, uprzejmem i wiernem nam miłym, łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Jako wielką szkodę rzeczpospolita nasza odnosi prze wynoszenie srebra z Korony i państw naszych przez Żydy, Ormiany, Włochy i niektóre insze ludzi do postronnych krajów, nikomu tajno być rozumiemy. Któréj szkodzie my na potomne czasy z powinności naszéj chcąc zabieżeć i tę swowolą ludzi takich pohamować, rozkazujemy wszytkim Uprzejmościom i Wiern. waszem, abyście wszytkich tych, którzykolwiekby jeno kiedy na potém z Korony i państw naszych srebro bądź w sztuki zlane, bądź téż w talerzach albo jakiejkolwiek innéj monecie do państw i ziem postronnych wywozić ważyli się, hamowali, łapali i zabierali i u siebie ich aż do nauki od nas zadzierżywali, a żadnego takiego, któryby srebro wiózł za granicę, abyście wypuszczać nie śmieli i pilnie ich strzegli, pod srogiem karaniem naszém. Datum w Warszawie dnia ósmego miesiąca lutego roku bożego tysiąc pięćset ośmdziesiątego, panowania naszego roku czwartego. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 254.

LXXIII. *Literae universales, quibus prohibetur exportatio argenti e regno.*

Varsaviae a. 1580 Febr. 10.

Stephanus etc. Universis et singulis cujuscunque status et conditionis hominibus, praesertim vero mercatoribus in regno nostro existentibus, quorum interest aut interesse poterit, significamus praesentibus literis nostris, quia cum in praeteritis regni generalibus comitiis Varschoviensibus anno septuagesimo octavo et hisce nuper transactis diligenter cum ordinibus regni consideravissemus, quantum detrimenti ex importatione usuque injustae monetae in regnum nostrum et privatos quosque perveniat, volentesque iis incommodis obviam ire, de scientia eorundem ordinum instituendam nobis esse tam in regno quam in magno ducatu Lithuaniae officinam monetariam duximus, eique rei magnifi-

cum Jacobum Rokoszowski regni thesaurarium, Ostrzeschoviensem capitaneum teloneorumque in Majori Minorique Polonia supremum praefectum tanquam supremum praefectum et administratorem ejusdem officinae monetariae in regno, sequentes in hoc publica regni statuta praefecimus dedimusque ipsi facultatem, mónetam in regno nostro cudendi omniaque ad hoc negotium pertinentia perficiendi. Cum autem non solum ex eo, quando sua non cuditur moneta, sed etiam cum ex dominiis effertur cujuscunque generis argentum, multum damni detrimentique evenire videamus, providendum hoc necessario constituimus; itaque mercatoribus tam subditis nostris quam extraneis cujuscunque status et conditionis hominibus et omnibus quorum interest, severe mandamus et praecipimus, ne quisquam argentum tam ex mineris Ilcusiensibus, quam cujuscunque generis laboratum et non laboratum exportare e regno dominiisque nostris et vendere extraneis praesumat, sed ad officinam nostram monetariam, ubicunque ea per praedictum magnificum thesaurarium regni rei monetariae praefectum instituta fuérit, adferant, ubi marca ejusdem argenti juxta valorem illius solvetur illis pecunia nova parata et justa. Quod si tales reperientur, qui praesentes mandati nostri literas transgredi, argentumque ejusmodi efferre ausi fuerint, decidentur per officiales nostros quoad confiscationis (?) bonorum poenaque colli per nos super eos, si plebei existant, extendatur. Quocirca capitaneis nostris omnibus mandamus, ut praesentes edicti nostri literas in locis publicis proclamari, ad omniumque notitiam deduci curent. Pro gratia nostra debitoque officiorum aliter non facturi. Datum Varschoviae die decima mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123. f. 263.

LXXIV. Simoni Kinost civi Leopoliensi domus sua restituitur.

Varsaviae a. 1580 Febr. 30.

Stephanus etc. significamus, quod etiamsi antea domum lapideam honesti Simonis Kinosth civis Leopoliensis in civitate

nostra Leopoliensi sitam, propterque cusionem falsae monetae in ea per quendam olim Leonhardum aurifabrum et civem Leopoliensem ex praescripto juris imperialis ad nos et fiscum nostrum regium devolutam generoso Stanislao Żołkiewski secretario nostro donaveramus; tamen cum didicissemus eum ipsum Simonem Kinosth istius criminis in domo sua praefata perpetrati omnino conscium non fuisse, ad summamque inopiam et calamitatem eundem una cum liberis uxoreque sua deventurum esse, si domus haec ipsa, praeter quam nulla alia bona habere dicebatur, ab eodem auferreretur, ideo miserti illius liberorumque et uxoris ejusdem, decreto nostro, quod in causa inter eundem et generosum Stanislaum Żołkiewski istius domus occasione tulimus, decrevimus domum jure optimo ad fiscum nostrum pertinentem sibi liberisque suis esse donandam, uti quidem hisce literis nostris cassata et abrogata ac in nihilum redacta illa priore donatione nostra memorato Stanislao Żołkiewski facta, ex gratia et clementia nostra regia, domum hanc lapideam fisco nostro adjudicatam huic toties memorato Simoni Kinosth et ejus successoribus damus, donamus ac largimur donatione pura, mera, simplici perpetuaque et nunquam revocabili, cum omni jure, dominio, proprietate usibusque ac fructibus universis, nihil in eadem pro nobis et serenissimis successoribus nostris et alio quocunque reservando et excipiendo. Liberum igitur licitumque erit eidem Simoni Kinosth et suis successoribus domum hanc lapideam sic a nobis sibi donatam uti suam propriam hereditariamque tenere, habere, possidere, vendere, alienare, obligare, commutare, donare, resignare ac de eadem pro rerum suarum usu et necessitate, quicquid sibi visum fuerit, constituere, salvis tamen in ea semper manentibus censibus, oneribus et vectigalibus tam nobis quam magistratui civitatis Leopoliensis ex eadem more ceterorum civium praestari solitis ac debitis. Quo vero rei hujus perpetuum et luculens exstet testimonium, praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri muniri mandavimus. Datum Varschoviae die decima mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 267.

LXXV. *Literae universales de depositoriis retinendis.*

Varsaviae a. 1580 Febr. 10.

Stephanus etc. Universis et singulis, quorum interest aut interesse poterit, capitaneis, vicecapitaneis, magistratibus et officiis quibusvis civilibus, nec non magnifico Jacobo Rokossowski thesaurario regni Ostrzeszoviensique capitaneo, teloneorumque in Majori Minorique Polonia supremo praefecto, significamus praesentibus literis nostris, quod etsi per publicam regni constitutionem Petricoviensem in anno sexagesimo quinto sancitam, depositoria in civitatibus regni constituta sint, cautumque ne quisquam mercatorum ex subditis nostris in regiones externas quascunque merces ex regno nostro evehere easque isthic divendere audeat, verum ipsimet externi mercatores pro iisdem acquirendis mercibus huc in regnum nostrum in designata loca commeare teneantur: tamen quandoquidem hactenus constitutioni huic debita exsecutio adhibita non sit et ob neglecta ejusmodi depositoria non mediocre damnum tam ad thesaurum nostrum, quam ad mercatores cives et privatos quosque subditos nostros perveniat, praecipue cum in proxime transactis Varschoviensibus comitiis ab ordinibus regni ejus rei admoneremur, putavimus non praetermittendum, quin incommodo huic, quod omnem rempublicam spectat, occurreremus. Inhaerendo idcirco huic praefatae constitutioni Petricoviensi, capitaneis, vicecapitaneis nostris omnibusque magistratibus et officiis civitatum oppidorumque nostrorum, ad quae ea res spectat, mandamus, ut eadem depositoria juxta eandem Petricoviensem constitutionem descripta et constituta, semotis quibusvis dilationibus et diffugiis, integre ac in toto conservent et teneant, sub poenis in eadem constitutione sancitis. Quod itidem et magnifico Jacobo Rokossowski thesaurario teloneorumque supremo praefecto, cui quoque munus hoc juxta eandem constitutionem competit, nos ipsi in iisdem comitiis praeteritis id ipsum quoque, ut ex officio suo faciat et exsequatur, injunximus. Pro gratia nostra debitoque officiorum aliter non facturi. Datum Varschoviae die decima mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 264.

LXXVI. Zuppae Cracovienses arendantur Jacobo Rokoszowski.

Varsaviae a. 1580 Febr. 12.

Stephanus etc. significamus etc., quod cum antea proventus zupparum nostrarum Cracoviensium diverse distractos animadverteremus, propterea que non leves hactenus difficultates penuriamque experti sumus, tum etiam et rationes magnifici thesaurarii regni ad providendas easce necessitates nostras ob creberrimos thesauri defectus admodum impeditae fuerint, ineundam nobis commodiorem rationem eorundem proventuum eosque in meliorem ordinem erigendum putavimus, quo scilicet facilius aulae, mensae, culinae stabulique nostri necessitates absque aliquo incommodo sustententur certique nobis proventus constent, quos paratos semper et praesentes ad ea habeamus, eoque modo eisdem necessitatibus nostris subvenire possimus: dictas idcirco zuppas nostras Cracovienses tam Vielicienses quam Bochnenses, quorum reditus primi principalesque censentur esse, in alium ordinem redigendas, melioremque illarum conditionem faciendas existimavimus, easque magnifico Rokoszowski Jacobo regni thesaurario Ostrzeszoviensique capitaneo, teloneorumque in Majori Minorique Polonia supremo praefecto, cui munus administrandorum et dispensandorum ejusmodi proventuum regni proprie competit, per modum locationis seu arendae certo innitente contractu committendum duximus, uti quidem virtutem, fidem dexteritatemque illius experti committimus easque zuppas Wielicienses et Bochnenses ipsi praesentibus literis nostris demandamus, locamus, conducimus cum omnibus earum fructibus, reditibus, obventionibus, quibuscunque nominibus vocentur, ad annorum usque trium decursum, incipiendo locationem seu arendam a die decima octava mensis Martii anni praesentis millesimi quingentesimi octuagesimi proxime futura, eamque rursus terminando et finiendo ad similem diem decimam octavam mensis Martii exclusive in anno millesimo quingentesimo octuagesimo tertio proxime venturo. Cujus quidem locationis seu arendae vigore supranominatus magnificus thesaurarius omnes et singulos reditus zupparum illarum nobis debitos ex sale banchato, centenario, rumulato, mundo et stochmal dicto, minuto et cocto in utrisque

carbariis Wieliciensi et Bochnensi ac alio quocunque nomine vocato ad temporis suprascripti spatium percipiet, eosdemque secundum arbitrium et beneplacitum suum tam terra quam aqua divendet, disponet, demittet, adeoque quicquid commodi et utilitatis ex zuppis praedictis provenire solet, invenirique et excogitari potest, id omne in potestate et ad commodum ejus ipsius magnifici thesaurarii erit, idque non derogando contractibus cocturarum, videlicet Goniądzensium et Chotnensium per nos annis proxime praeteritis institutarum, ad quas quidem cocturas sal rumulatum stochmal apud Vistulam ex utrisque zuppis pretio per nos specialibus contractibus constituto, videlicet tunnam quamlibet per florenum unum suppeditabit. Bidgostiensem autem cocturam quod attinet, exinde vigore contractus super eam facti non nisi quarta pars lucri, defalcato pretio salis et expensis, juxta eundem contractum pro nobis cedet, neque quicquam amplius ex eadem coctura ad nos pertinebit. Licebit autem eidem magnifico thesaurario novas in regno nostro cocturas, ubicunque commodius ipsi visum fuerit, pro arbitrio ipsius instituere, novosque contractus super eis cum quibuscunque personis facere, ex quibus non nisi quarta pars lucri, defalcato tamen pretio salis et expensis, nobis cedet. Quod si in magno ducatu Lithuaniae nostro etiam similes cocturas per nos instituere contigerit, tenebitur eo pretio sal, ut ad alias cocturas apud Vistulam per florenum unum suppeditare, reservando itidem pro nobis quartam partem lucri, deductis expensis. Depositoria etiam salis, quae hactenus sunt, conservari per eum, aliaque nova, quae in meliorem zupparum conditionem esse viderentur, secundum ipsius arbitrium instituere ipsi permittimus. Fenestras seu cuniculos, omnes et singulos nullis penitus exceptis in utrisque zuppis, quibus sal extrahitur, in potestatem et dispositionem eidem concedimus, reservata tantummodo libera perceptione et extraditione salis societati Thorunensi per nos antea concessa. Labores etiam sectorum in eisdem zuppis liberum erit ipsi augere et instituere, non recte ordinata immutare, abusus si qui sunt emendare secundum voluntatem et judicium suum, atque omnia et singula pro commodo suo atque zupparum illarum reformare et constituere, in eum qui illi optimus et magis utilis videbitur modus, non obstantibus veteribus constitutionibus. Fundos autem, agros, domos, hortos et possessiones quascunque ad easdem zuppas ex

antiquo et nunc pertinentes nemini quocunque jure vel modo concedemus, sed penes easdem zuppas durante penes eundem magnificum thesaurarium earum arenda plene ac integre eas conservabimus; quin etiam quicunque fundi, agri, domus, horti et quaelibet ejusmodi possessiones in dispositionem nostram pervenient ac devolventur, eas nemini alteri, cujuscunque conditionis fuerit, praeterquam ad zuppas nostras reddemus ac restituemus et in potestatem ejusdem magnifici thesaurarii concedemus. Ratione vero ejus locationis seu arendae praenominatus magnificus Jacobus Rokoszowski regni thesaurarius nobis et fisco nostro quinquaginta millia florenorum monetae et numeri polonicalium in regno currentium, florenum quemlibet per triginta grossos computando, pure et simpliciter parata pecunia singulis annis nobis exsolvet, de eisque plenarie et sufficienter nobis et fisco nostro, ut supra expressum est, ad necessitates curiae, mensae stabulique nostri et non in alios usus realiter satisfaciet. Omnes item pensiones perpetuas spiritualibus et saecularibus personis ex antiqua donatione, tum et provisiones septimanales tam pecuniarias, quam salinarias in utrisque zuppis ex antiquo dari solitas, pensiones item et provisiones ad vitam militibus emeritis, servitoribus nostris diversis, agazonibus, aurigis singulis annis tam per quartualia quam septimanatim, officialibus item carbariorum nova ordinatione nostra salaria singulis annis assignata, tum et quartam partem reipublicae, videlicet sex millium florenorum ac item ad certum tempus personis certis in regestro specifice descriptis pensiones secundum regestrum nostrum manu nostra subscriptum, ultra arendae suprascriptam summam in se suscipere et singulis annis durante illius arenda exsolvere tenebitur et erit astrictus. Similiter etiam omnes et singulas impensas montanas et domesticas reparationes viarum, custodes salis, expensas litium juridicarum, reparationes aedificiorum in carbariis et depositoriis in se recipit ultra arendae praefatae solutionem, exceptis tamen ruinis insignioribus, quae necessario magno sumptu reparandae essent, ad eas revidendas inspiciendasque nos commissarios nostros mittemus et secundum arbitrium nostrum de iisdem constituemus. Casum vero mortis quod attinet, promittimus pollicemurque pro nobis et serenissimis successoribus nostris, quod si eundem magnificum thesaurarium durante arenda praefata mori contigerit, nos eo anno, quo ex hac vita

decesserit, in eadem arenda et possessione zupparum juxta praesentis privilegii omnia contenta successores illius plene, integre, pacifice et absque ullo quovis tam nostro quam cujusvis impedimento conservabimus, manutenebimus et defendemus, idemque serenissimi successores nostri facient. Deinde, si belli, ignis, incendii aut pestis incommoda vel casus aliquis violentus, cui humana ratio obsistere non possit, easdem zuppas afflixerit et damno affecerit, condignam ipsius rationem et successorum illius juxta casus exigentiam habere pollicemur, ita quod nullum damnum in solvenda nobis arenda inde vel ipse vel successores ejus capiant. Nemini item salis donationem, pensiones, salaria, provisiones et donationes quascunque ad mandata, literas, quietationesque quaslibet nostras et quibuscunque personis in zuppis praedictis et ad rationem praefatae arendae dabimus et concedemus; sique ad importunam alicujus instantiam per nos ejusmodi mandata, literae quietationesque nostrae a nobis datae fuerint, eas neque suscipere nec quicquam ad eas dare tenebitur; quodsi dederit, id quodcunque et quantumcunque fuerit, ipsi in ratione, non obstante ulla declaratione nostra, non sumus suscepturi. Cavemus etiam ipsi et ejus successoribus, ne ullum quispiam impedimentum in zuppis praedictis ipsi facessat et inferat, vel se negotiis earum autoritate etiam nostra immisceat aut defluitationes cum sale faciat aut impediat. Salem vero remanentem tam in bancis quam in vasis, tam in montibus quam extra montes, tum etiam supellectilem zupparum omnem et omnia alia, quaecunque ipsi in principio arendae juxta inventarium specifice descriptum tradentur, tenebitur vicissim successoresque illius post exspirationem praefatae arendae nobis vel cui commiserimus, reddere ac restituere. Postquam autem omnia juxta inventarium tradiderit, quicquid ipsius magnifici thesaurarii parati, eruti et decocti neque divenditi ultra inventarium tam in bancis frustis, quam in vasis tam in montibus quam extra montes salis relictum fuerit, id omne ipse ejusque successores per se vel suos divendendi et pro libitu distrahendi tam terra quam aqua intra spatium decem septimanarum post exspirationem arendae habebit potestatem sine impedimento nostro vel cujuscunque alterius. Quae omnia et singula hic expressa, firma, rata et inviolabilia in omnibus earum articulis, punctis, clausulis et conditionibus eidem magnifico Jacobo Rokoszowski thesaurario regni illiusque suc-

cessoribus fore promittimus, omnesque locationis seu arendae praedictae conditiones integre observaturos nos esse pollicemur una cum serenissimis successoribus nostris; sed etiam ab omnibus omnium impedimentis, molestationibus et impetitionibus eundem nomine ejus locationis seu arendae tuebimur, manutenebimus et defendemus. Atque in horum omnium fidem hasce manu nostra subscripsimus, sigilloque regni communiri jussimus. Datum Varschoviae die duodecima mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octogesimo, regni nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 284.

LXXVII. Usus salis transmarini permittitur palatinalibus Majoris Poloniae.

Varsaviae a. 1580 Febr. 16.

Stefan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna jakiegokolwiek stanu ludziom, którym to należy wiedzieć i do których to wiadomości przyjdzie, oznajmujemy, iż na blisko przeszłem warszawskiem sejmie poznańskie i kaliskie województwa przekładały nam, iż ruskiéj soli przez pewne a słuszne przyczyny dostatku dla potrzeb swych domowych mieć nie mogą, zaczym stanu szlacheckiego ludzie o to nas prosili, abyśmy im i ich poddanym zamorskiéj albo gradowéj soli kupować i używać nie bronili. Co iż rzecz słuszną być widzieliśmy, pozwolichmy im tego; jakoż tem listem naszem pozwalamy, aby tym to szlacheckim ludziom i poddanym ich w poznańskiem i kaliskiem województwie sól gradową, zwłaszcza gdyby ruskiéj soli nie było, wolno było kupować i używać. Wszakże jeśliby sól nasza ruska przyszła, a był jéj taki dostatek, tedy chcemy, aby soli naszéj a nie żadnéj zamorskiéj używali. O czem będzieli tego potrzeba, uczynimy potem osobne postanowienie. Dan w Warszawie dnia szesnastego miesiąca lutego roku Bożego tysiąc pięćset ośmdziesiątego, panowania naszego roku czwartego. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 305.

LXXVIII. Vicethesaurariatus curiae regni confertur Hiacyncto Młodziejowski.

Varsaviae a. 1580 Febr. 16.

Stephanus etc. Significamus etc. quod cum hoc toto tempore, quo generosus Hiacynctus Młodziejowski notarii praecipui munere in thesauro regni nostri fungebatur, summam fidem summumque studium ac diligentiam et divo antecessori nostro Sigismundo Augusto regi, a quo primum muneri huic praefectus fuit et nobis postmodum etiam ipsis probasset, atque ita rationes thesauri nostri procurasset, ut multa labore, studio contentioneque sua adinvenisset, ex quibus ad nos et rempublicam regni istius nostri haud mediocres contemnendique fructus proveniunt, aequissimum esse judicavimus, ut ipsum uti frugi ac fidelem nostrum et reipublicae servum gratia et benignitate nostra regia complecteremur, honoribusque et praemiis virtuti ac meritis ipsius debitis afficeremus. Ob id itaque vacante ad praesens officio vicethesaurarii curiae regni nostri per evectionem ad munus thesaurarii regni magnifici Jacobi Rokoszowski capitanei Ostrzeschoviensis, zupparum Cracoviensium ac per Majorem et Minorem Poloniam teloneorum praefecti, memorato Hiacynctho Młodziejowski illud conferendum ac demandandum esse censuimus, quod videlicet illum vel maxime aptum idoneumque ad illud e praescripto statuti cumque nostra et regni publica utilitate obeundum administrandumque esse videremus. Et quidem jam hisce literis nostris hoc ipsum vicethesaurarii curiae regni nostri munus cum omnibus praerogativis, libertatibus, immunitatibus, fructibus ac proventibus ad hoc idem munus sive ex lege sive ex antiqua consuetudine pertinentibus ipsi generoso Hiacyncto Młodziejowski damus, concedimus ac conferimus, eundemque verum ac legitimum curiae regni nostri vicethesaurarium ex praescripto statutorum regni nostri publicorum facimus, renunciamus et constituimus, dantes illi plenam, integram ac absolutam potestatem omnia ea, quae ad munus hoc quoquomodo pertinerent, agendi, exercendi, conficiendi, statuendi, ordinandi disponendique juxta statuti ordinationem, idque ad vitae usque suae extrema tempora aut majoris alicujus dignitatis vel officii sibi a nobis concessionem,

Quoniam vero e re nostra ac reipublicae futurum id esse censeremus, ut idem quoque munus hoc notarii praecipui thesauri regni, quod hactenus sustinuit, administraret, ideo ita hunc vicethesaurariatum collatum sibi a nobis esse volumus, ut nihilominus pristinum officium notarii cum omnibus illi adjunctis praerogativis, libertatibus, immunitatibus, fructibus, proventibus ac annuo stipendio a nobis sibi specialiter assignato, retineret, eodemque ita uti antea fungeretur, ac illa omnia, quae peculiariter ad hoc idem notarii munus spectant, exsequeretur. Quod quidem ad omnium quorum interest intereritque, maxime vero curiae regni nostri officialium ac quorumvis aulicorum et familiarium notitiam deducimus, eisque serio praecipimus, ut toties memoratum generosum Hiacynctum Młodziejowski pro vero legitimoque curiae regni nostri vicethesaurario agnoscant habeantque, ac eidem de loco, proventibus, fructibus, libertatibus, praerogativis ac immunitatibus ad munus hoc suum antiquitus pertinentibus respondeant, honoremque debitum sibi tribuant, inque negotiis omnibus ad hanc functionem suam pertinentibus morem gerant pro officio suo et gratia nostra. Atque in eorum omnium fidem praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri muniri mandavimus. Datum Varschoviae sexta decima mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 307.

LXXIX. *(Literæ universales de accelerando delectu peditum in bonis regalibus).*

Varsaviae a. 1580 Febr. 16.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna starostom naszym i dzierżawcom wsi naszych królewskich tak tych, które w starych i w nowych sumach jako arendowanych i do wiernych rąk trzymanych i wszem poddanym naszym w tych to wsiach mieszkającym, także i innym którymby to wiedzieć należało uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Tak jakośmy już przed tym czy-

niąc dosyć konstytucyi na sejmie warszawskim w r. MDLXXVIII uchwalonéj, posłaliśmy byli urodzonego Antoniego Lubowickiego do województw łęczyckiego, brzeskiego, inowłocławskiego i ziemie dobrzyńskiéj na wybieranie (pieszych) według liczby pewnéj łanów ze wsi wszelakich naszych królewskich, tak już teraz chcąc tych pieszych naszych użyć do téj zaczętéj z Moskiewskim wojny, któréj wedle uchwały sejmu blizko przeszłego potężnie poprzeć za Bożą pomocą mamy, posyłamy tam tegoż Antoniego Lubowickiego rotmistrza naszego dlatego, aby się pośpieszał w obieraniu takowych pieszych, który to od nas ma w poruczeniu, aby obierał ze dwudziestu łanów wedle tego, jako z nich czynsze dawane bywają i w rewizyach i lustracyach opisane są a nie wedle tego jako pobór z łanów oddawan bywa, jednego pieszego niemajętniejszego ale zda....lszego, śmielszego i strony wzrostu i lat do potrzeby wojennéj między poddanymi naszymi najpodobniejszego, które tedy za rozkazaniem naszym ma koniecznie wyprawić, wywieść i postawić na dzień blizko przyszły ostatni miesiąca maja do Mielejcic miasteczka należącego do starostwa naszego Brzeskiego w wielkiem księztwie Litewskiem ku popisu, po którym popisie rotmistrzowi tych pieszych ze dwieście pieszych wywiedzie po 20 złotych polskich, propornikowi i bebenniczy po trzy złote, a każdemu pieszemu po złotych dwa na miesiąc każdy żołd płacon będzie. A tak iż mamy tę wiadomość, iż niektórzy z Uprzejmości i Wierności waszych, gdy pierwéj tegoż rotmistrza nzszego do tych tam województw dla wybierania i postanowienia takowych pieszych z dóbr naszych posłaliśmy byli, wybierania tych pieszych bronili, a niektórzy zaś choć dopuścili wybierania ich, jednak od robót, czynszów i angaryj, od których są wyzwoleni, wolnemi tych pieszych nie uczynili, drudzy zaś używania zwykłego lasów, wód i innych pożytków im zabronili, przeto zdało się nam tym uniwersałem naszym Uprzejmości i Wierności wasze (napomnieć), jakoż i napominamy, aby Uprzejmości i Wierności wasze inaczéj w téj sprawie rzeczypospolitej, dla któréj obrony to wyprawowanie pieszych z uchwały sejmowéj się dzieje, postępowali, aniśli snać dotąd postąpili i rozkazujemy Uprzejmościom i Wiernościom waszym, aby nie zwłaczając ani trudniąc daléj téj sprawy obierania pieszych z każdych dwudziestu łanów albo włók, jako z nich Uprzejmościom i Wiernościom waszym czynsze oddawane bywają, jako w regestrzech

rewizorskich opisane są, a nie jako pobór oddawan bywa, po jednym pieszym obrać nie bronili i owszem abyście się Uprzejmości i Wierności wasze z miłości ojczyzny i rzeczypospolitéj, któréj każdy z Uprzejmości i Wierności waszych po Bogu powinien wszytko, do tego przyczynili i przychylni byli, jakoby ci piesi bez omieszkania przez tego rotmistrza naszego wybrani, wyprawieni, wywiedzeni i na czas przez nas naznaczony i na miejsce postawieni byli. Także rozkazujemy, aby Uprzejmości i Wierności wasze żadnemi robotami ani wyciąganiem czynszów i innych powinności, od których takowi obrani piesi wolnymi od nas są uczynieni, ani ich nie przymuszali, gdyż to wszytko drudzy ci, co na dziewiącinaście łanach albo włókach są, zrobić, oddać i za tego pieszego, co z dwudziestego łanu jest obran, zastąpić powinni, używania téż lasów, wód i inszych pożytków tym pieszym naszym, których podług zwyczaju z drugimi poddanymi naszymi zarówno używali, chcemy, aby im Uprzejmości i Wierności wasze nie bronili ani bronić kazali, a inaczéj Uprzejmości i Wierności wasze nie czyńcie z powinności swéj i dla łaski naszéj. A gdzieby więc kto uporny w tym chciał być przeciwny a takowych pieszych obierania po dobrach naszych dzierżawy swéj i teraz jeszcze nie dopuścił, albo téj potrzebie rzeczypospolitéj zatrudnienie i omieszkanie jakie czynił, tedy przeciw takowym, jako przeciw nieposłusznym uchwały pospolitéj i rozkazaniu naszemu prawnie postąpić każemy, a szkód tych, któreby ztąd rzeczpospolita miała, na takowym patrzeć będziemy. Datum z Warszawy dnia XVI miesiąca lutego roku Bożego MDLXXX, panowania naszego roku czwartego. Stephanus rex.

Lib. castr. Brzest. Recog. 25 f. 71.

LXXX. Protestatio serenissimae reginae Annae ratione reformationis dotis suae.

Varsaviae a. 1580 Febr. 17.

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum hactenus negotium reformationis serenissimae principis dominae Annae Dei gratia reginae Poloniae conjugis nostrae charissimae, in comitiis

adhuc coronationis nostrae agi coeptum ad finem perductum non esset, nos pro nostro in suam Serenitatem amore cupientes rationibus suae Serenitatis in futurum tempus prospicere, cum non licuerit nobis sine consensu ordinum regni talem, qualis suae Serenitati ab ordinibus promissa fuit, reformationem facere, eam faciendam esse existimavimus, quae a divis antecessoribus nostris Poloniae regibus fieri antiquitus consueverat. Et quidem, cum hoc a nobis factum esset, antequam sua Serenitas hanc ipsam reformationem a nobis acceptasset, solenniter protestata est, nihil eandem reformationem praejudicare debere juribus suis omnibus, quae sibi competunt ad bona quaevis tam mobilia quam immobilia in regno nostro Poloniae ac magno ducatu Lithuaniae existentia, post mortem serenissimorum olim Bonae reginae matris et Sigismundi Augusti regis fratris sui, ad suam Serenitatem devoluta. Quam suam protestationem petiit a nobis suscipi, inque acta cancellariae nostrae referri, quod utrumque a nobis precibus suae Serenitati datum esset. Ideo in rei istius testimonium praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri muniri mandavimus. Actum et datum Varschoviae die decima septima mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 317.

LXXXI. Datur facultas cuidam Gallo conficiendi cujusdam potus ridiculi, qui tamen postea a nemine visus est unquam.

Varsaviae a. 1580 Febr. 22.

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum nobis a certis consiliariis nostris relatum esset, perferri per nobilem Michaelem Varronem Gallum, ab excellenti Josepho Quercetano Armeniaco illustrissimi principis domini Francisci ducis Alanconii doctore medico primario, singulari industria atque arte rationem certi potus repertam esse, qui quidem potus generosissimo vino salubritate ac bonitate sua comparari posset, neque parvam ex ejus potus confectione regno atque ditionibus nostris utilitatem allatum

iri, non eo tantum, quod magna pecuniae vis, quae in singulos annos externis vinis importandis e regno exportetur, hac ratione aliqua ex parte retineri atque conservari queat; verum etiam quod augeri ea mercis negotiatio possit, si ea res in usum frequentiorem adducatur, ac cupere quidem commemoratum Quercetanum ejus potus conficiendi studium atque operam inprimis in hoc regno nostro magnoque Lithuaniae ducatu suscipere; vereri autem, ne ei ab invidis atque malevolis impedimenta aliqua afferantur, neve re pervulgata operae suae pretium facere non possit, quinimo sumptuum, quos in ea re pervestiganda non mediocres fecit, damnum aliquod incurrat, si cuivis pro arbitratu ejus potus conficiendi atque eam artem exercendi promiscua potestas sit: supplicatum igitur nobis est nomine praedicti Josephi Quercetani, ut eum privilegio nostro contra ea incommoda munire dignaremur. Cui nos supplicationi cum eam rem non alienam esse a publica utilitate animadverteremus, atque aequitati conveniens sit, nos hominum, qui sua industria atque opera publica commoda augent, indemnitati consulere et clementem eorum rationem habere, primum commemorato Quercetano aut ejus mandatariis, quibus id negotii in ditionibus nostris committere volet, ex certa scientia nostra pro nobis et successoribus nostris plenam et omnimodam potestatem facimus illud potus genus, cujus specimen quoddam certis nostris consiliariis exhibitum fuit, per universum hoc regnum nostrum Poloniae ac magnum Lithuaniae ducatum aliasque ditiones, civitates, oppida, pagos et loca quaevis nobis regnoque nostro mediate vel immediate subjecta, quae ei rei exercendae opportuna ac commoda fore judicaverint, parandi, et prout ipsi videbitur per se vel per alios suos mandatarios vendendi atque exercendi, ita ut intra spatium viginti annorum a die dati hujus nostri privilegii nemo praeter ipsum Quercetanum aut ejus mandatarios, vel etiam quibus ille eam facultatem concedere, vendere aut quovis modo committere volet, potum hunc per se aut alium directe vel indirecte conficere et parere, aut confectum ulla ratione vendere aut propinare cuiquam possit, sine ipsius Quercetani aut eorum quibus id commiserit mandatariorum ejus expressa concessione aut venia. Quo vero ex hac concessione nostra aliquod etiam emolumentum ad thesaurum nostrum perveniat, volumus atque statuimus per praesentes, ut a singulis vasibus illius potus, quae quidem vasa barillas vocant,

nobis aut thesauro nostro grossi duodecim durante hoc privilegio nostro persolvantur; quibus persolutis hoc genus mercis sive potus nulla alia exactione aut tributo gravari sinemus aut successores nostri sinent. Quod nos ad notitiam omnium in hoc regno ac magno ducatu nostro Lithuaniae hominum deducentes, mandamus omnibus palatinis, castellanis, capitaneis, vicecapitaneis, nec non civitatum oppidorumque consulibus, advocatis, judicibus et magistratibus, ac quorumvis locorum praefectis universis, ut commemoratum Josephum Quercetanum hoc nostro privilegio per praedictum viginti annorum spatium uti ac frui sinant, et hanc nostram concessionem in omnibus ejus clausulis, articulis, punctis diligenter conservari faciant neque committant, ut quisquam hanc talis potus conficiendi rationem sine scitu ac permissu illius praedicti Quercetani aut ejus mandatariorum suscipiat, aut exerceat, aut confectum vendat sub confiscatione ejus potus omnis, quem conficere aut vendere instituerit et mulcta mille aureorum ungaricalium, quae quotiescunque a quoquam contra hoc indultum nostrum commissa fuerit, irremisibiliter exigi et eorum partem tertiam fisco nostro, alteram delatori ac reliquum ipsi Quercetano cedere et applicari volumus, non obstantibus quibusvis indultis, privilegiis, rescriptis aut mandatis in contrarium aliquando emanaturis. Quo autem vel ipse Quercetanus, vel ejus mandatarii eos tutius hoc nostro privilegio uti atque istam artem suam exercere possint, eos vigore praesentium in protectionem nostram recipimus, jus defensionemque salvi conductus nostri accomodamus, ita ut ubique locorum, tam in regno nostro quam magna Lithuaniae ducatu, libere tuto et secure versari, agere, commorari et potum istum quotuncunque illis visum fuerit, vasiam numerum intra et extra regnum ditionesque nostras, terrae, mari ac fluminibus vehere et transportare possint, poenas eorum violatoribus irrogantes, quae contra eos, qui salvos conductus nostros violant, legibus constitutae sunt. In quorum omnium fidem ac firmius testimonium haec manu nostra subscripsimus et sigillo regni magnique ducatus Lithuaniae obsignari jussimus. Datum Varschoviae die vigesima secunda mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri quarto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 322.

LXXXII. *(Literae universales ad palatinum Lanciciensem de contributione in manus secretarii regii Krzykowski solvenda).*

Grodnae a. 1580 Mart. 13.

Stefan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna któregożkolwiek stanu, przełożeństwa, urzędu i zawołania będącym z miast, miasteczek, wsi i z inszych wszelakich dzierżaw i osiadłości naszych i whichychkolwiek osób tak duchownych jako świeckich po wszystkim województwie łęczyckim obywatelom, którym i komukolwiek należy wiedzieć i do których wiadomości ten uniwersał nasz przyjdzie, uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili. Przyszło to do wiadomości naszéj, iż niedawnymi czasy urodz. Pawlikowski poborca łęczycki umarł, poborów przeszłych w roku 1578 uchwalonych po wielkiéj części nie wybrawszy. A tak my przestrzegając w tym szkody rzeczpospolitéj a ochraniając przyczyn, którychby potém kto przez śmierć albo niewiadomość o poborcy używać chciał, zleciliśmy i zlecamy niniejszym listem naszym dobieranie i wyciąganie ostatka takowych poborów pomienionych we wszytkiem województwie łęczyckim urodz. Wojciechowi Krzykowskiemu sekretarzowi naszemu i onego na miejsce poborce nieboszczyka Pawlikowskiego obieramy, naznaczamy i ustanawiamy i moc jemu do tego zupełną według uniwersału tegoż poboru dajemy, z czego on nam i rzeczypospolitéj liczbę dostateczną powinien będzie uczynić. Które takowe postanowienie do wiadomości wszystkich mianowanych obywatelów województwa łęczyckiego przywodzimy i rozkazujemy, żeby takowe pobory, którzyby ich jeszcze nie wydali, do rąk przerzeczonego sekretarza i poborcy naszego bez omieszkania płacili i wydawali pod winami w uniwersalech poborowych na to opisanemi, a inaczéj dla łaski naszéj i powinności swéj Uprzejmości i Wierności wasze nie uczynią. Także téż starostom i innym urzędom naszym rozkazujemy, żeby ten uniwersał i wolę naszę wszędy na miejscach zwykłych według prawa i zachowania obwołać i publikować z powinności urzędów swych rozkazali. Na czego pewność i świadectwo rękąśmy własną do tego uniwersału podpisali i pieczęć koronną przycisnąć kazali.

Dan w Grodnie dnia XIII Marca lata Bożego MDLXXX°, królowania naszego roku czwartego. Stephanus rex.

Libr. castr. Lanc. Relat. 27 f. 26.

LXXXIII. *(Literae regiae capitaneo Lanciciensi datae de oppidis archiepiscopatus contributionis poduodarum immunibus).*

Vilnae a. 1580 Jun. 8.

Stephanus etc. Generoso Christophero comiti a Rozdrażów capitaneo nostro Lanciciensi, fideliter nobis dilecto. Quum errore quodam servitoris nostri, cujus munus exigendi contributionis pecuniae pro redimendis podwodis ex civitatibus et oppidis certis dari consuetis commiseramus, factum est, ut oppida etiam dominorum spiritualium ad archiepiscopatum praesertim et certos episcopatus spectantia nunquam antea simile onus podwodarum perferre et ullo modo pati solita, exsecutioni Fidelitatis tuae subjecerint, male scilicet constitutionem de dandis podwodis sancitam interpretando, in qua etiam si sit mentio oppidorum spiritualium, quae podwodas dare deberent, non erat tamen super bona dominorum archiepiscoporum et episcoporum, sed tantum super abbatialia: proinde volumus, ut Fidelitas tua ab exsecutione hac supersedeat, neque ullam molestiam subditis archiepiscoporum facere audeat. Mandamus quoque, ne Fidelitas tua quam primum eo nomine requisita fuerit, in praefatos oppidanos Piątkovienses ac bona ipsorum quovis modo animadvertat, nec ad exsecutionem finalem procedat, occasione contributionis tunnarum anni praeteriti, quae a vectoribus cerevisiae per factores generosi Valentini Sladkowski exactoris Lanciciensis non per oppidanos Piątkovienses exigenda erat. Itaque ipsos nomine praemissorum Fidelitas tua non inquietet amplius nec inquietare permittat, quandoquidem certo comperimus nihil antequam ejusmodi pecuniae a vectoribus exigi solitae praefatos oppidanos Piątkovienses a quoque recepisse, nulla praesertim sibi ejus officii commissione in literis universalibus anno praeterito super contributionem laudatis demandata. Aliter pro gratia nostra et debi-

to officii sui Fidelitas tua ne faciat. Datum Vilnae die octavo mensis Junii anno Domini MDLXXX, regni vero nostri anno V. Stephanus rex.

Libr. castr. Lanc. Rel. 27 f. 136.

LXXXIV. Stanislaus Karnkowski episcopus Vladislaviensis quietatur de contributione ecclesiastica.

Vilnae a. 1580 Jun. 10.

Stephanus etc. Significamus praesentibus literis nostris, ad quos pertinet, universis, nos a reverendo in Christo patre domino Stanislao Karnkowski episcopo Vladislaviensi et Pomeraniae ratione contributionis nobis ab ordine ecclesiastico in subsidium belli Moschici concessae, de propria ejus Sinceritatis persona duo millia florenorum polonicalium per venerabilem Joannem Demetrium Solikowski scholasticum Viadislaviensem et Lancitiensem, custodem Sandomiriensem, secretarium nostrum percepisse. De quibus receptis ejus Sinceritatem quietamus harum testimonio literarum, quas manu nostra subscripsimus sigilloque regni nostri obsignari jussimus. Datum Vilnae die decima mensis Junii anno Domini millesimo quingentesimo octogesimo, regni nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 360.

LXXXV. Capitaneatus Stargardiensis in Prussia datur Martino Bersevicio.

Vilnae a. 1580 Jun. 10.

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum generosus Martinus Berzeviceius eques ac per Transylvaniam cancellarius noster a multis inde annis tam in Transylvania cancellario munere legationibusque ad exteros principes obeundis, quam etiam in regno Poloniae operam suam nobis ac reipublicae in gravissimis nego-

tiis fidei suae commissis singulari cum dexteritate animi probaverit, ac ob ejus merita tandem in comitiis generalibus Thorunensibus anni millesimi quingentesimi septuagesimi sexti pro eo cunctis senatoribus petentibus regni et terrarum Prussiae incola factus, in juris libertatem et communionem ascitus esset, ex liberalitate nostra regia consentiendum et admittendum illi duximus, prout admittimus praesentibus curiam et oppidum Stargard nec non villas et alia omnia ad ea ab antiquo pertinentia, in palatinatu Pomeraniae sita, in antiquis summis a serenissimis praedecessoribus nostris obligata. de manibus successorum magnifici olim Fabiani Czema palatini Marieburgensis, ultimi et immediati illius possessoris, quorum nomina et cognomina hic pro expressis habere volumus, citra tamen originalis summae augmentum et excessum, quemadmodum ipse tenuit et possedit, redimere atque exemere. Volentes autem majus gratiae nostrae in eum exstare documentum, ipsum una cum generosa Catherina a Wojanow consorte sua legitima in possessione pacifica et usufructu libero earundem curiae, oppidi Stargard et villarum ac aliorum omnium ad ea pertinentium conservandum et relinquendum duximus, prout conservamus et relinquimus literis hisce nostris ad vitae amborum extrema tempora, promittentes verbo nostro regio pro nobis et serenissimis successoribus nostris, nemini nos nec successores nostros bona praedicta ab ipsis generosis Martino Berzeviceio et Catherina a Wojanow conjuge sua legitima durante vita eorum consensum eximendi daturos, sed neque nos et serenissimi successores nostri fisci, mensae, coquinae, stabuli, belli aut alio quocunque nostro et reipublicae usu et necessitate exigente redimemus, verum utrumque eorum iisdem praedictis bonis quiete uti frui, quamdiu vixerit, permissuros esse. Ratione autem advitalitatis illis concessae nobis et reipublicae quartam partem summae juxta constitutiones regni remittere tenebuntur, juribus nostris regalibus semper salvis ibidem permanentibus. In cujus rei fidem et evidens testimonium praesentes manu nostra subscripsimus et sigillum regni nostri subappendi mandavimus. Datum Vilnae die decima mensis Junii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri anno quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 336.

LXXXVI. Paulus Biertultowski civis Cracoviensis cum uxore sua pristinae nobilitati restituitur.

Vilnae a. 1580 Jun. 10.

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum nobis retulissent certi consiliarii nostri nomine nobilis Pauli Biertultowski et ipsius, parentes defunctos, Mathaeum scilicet Biertultowski ac Catherinam Wilczkowna de magna Dobiensko, ex nobili familia oriundos fuisse et eundem Paulum Biertultowski iisdem parentibus utrisque suis nobilibus procreatum, a juventute sua in virtutis ad dignitatem majorum suorum conservandam cursu contendisse quidem, nec ab integritate boni viri et ab ea fide, quae aliqua culpa violata peccantes contaminare solet, unquam vel latum unguem deseruisse, sed eo tantum nomine parentibus suis inferiorem redditum esse, quod ex vivendi rationibus more nobilium circumscriptis acerbitate fortunae et nimia paupertate deturbatus, in statum civilem sese asseruerit ac mercaturae actiones contractusque civiles aliquantisper exercuerit, supplicassentque nobis iidem consiliarii nostri nomine praefati Pauli Bierthultowski, ut siquidem afflante benignius jam fortuna sese posteritatemque suam in statum majorum suorum et vitam nobilium vindicare nitatur, dimissaque jam mercatura, agriculturae studium ingressus sit, ut praesentibus literis nostris et nobilitatem ipsius illi ingenitam solaque vivendi mutata ratione paululum saltim obfuscatam sarciremus, et eam actionum civilium labem, si quam exinde jure dictante contrahi potuit, abrogaremus: huic itaque supplicationi uti justae benigne annuentes, cupientesque vigorem generositatis ingenitum in animis subditorum nostrorum ad propugnandam salutem regni nostri auctam propagatamque esse, pro nostro patrocinio virtutis, quam ab adversa fortuna etsi non nunquam opprimi, suffocari tamen non posse, nec debere arbitramur, eundem nobilem Paulum Bierthultowski in pristinum majorum suorum integrum statum specialibus literis istis etiam nostris asserendum, omnemque hanc civilium actionum, praesertim vero exercitae mercaturae labem abrogandam esse duximus, uti quidem praesentibus literis nostris asserimus, dignitatemque ipsius et nobilem honorem in verum nobilitatis statum ac libertatem re-

stituimus ac asserimus, eumque cum ad omnia jura, libertates, praerogativas perfruendas, tum ad possessiones quasvis terrestres vel jam possessas, vel quovis tempore possidendas, aeque ac alios regni nostri nobiles aptum, habilemque reddimus et pronunciamus. Ita tamen, ut praefatus nobilis Paulus Biertultowski totus plane alienus sit in posterum a civilibus statui nobilitatis contrariis actionibus seu contractibus quibusvis, moreque juxta praescriptum legum regni nostri nobilium vivat, et ad omnia munera bellica ac alia officia tam tempore belli quam pacis, equestri nobilium ordini incumbentia jureque statuti expressa, astrictus sit, atque ex possessionibus suis tam fumalia quam alias omnes circumscriptas et novis constitutionibus regni sancitas ac a nobilitate regni nostri pendi solitas contributiones pendat. Harum quibus sigillum nostrum est appensum testimonio literarum. Datum Vilnae die decima Junii anno Domini millesimo quingentesimo octogesimo, regni vero nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 346.

LXXXVII. Petrus Borukowski abbas Plocensis quietatur de contributione ecclesiastica.

Vilnae a. 1580 Jun. 15.

Stephanus etc. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis, praesertim vero contributionum decreto synodi diocesis Plocensis laudatarum in eadem diocesi exactori, dedisse ad thesaurum nostrum regium venerabilem Petrum Borukowski abbatem Plocensem quingentos florenos pecuniae polonicalis ex taxatione bonorum illius monasterii ordinis Cisterciensis, nomine contributionis proxime praeterita synodo praedicta Plocensi super eum impositos. Quamobrem mandamus universis supradictis ad id interesse habentes, ne praenominatum abbatem occasione dictae contributionis ab ipso exigendae quovis modo impediant vel molestant. De cujus quidem summae nimirum quingentis florenis polonicalibus praedictis nos ipsum quietamus et liberum facimus. Harum quibus manu

nostra subscripsimus, sigillum regni subimprimi mandavimus testimonio literarum. Datum Vilnae die quinta decima mensis Junii anno Domini millesimo quingentesimo octogesimo, regni nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 360.

LXXXVIII. Bona Małogoszcz dantur ad vitam Annae virgini relictae filiae Petri Kloczowski castellani Zavichostensis ad Vielicolucum occisi.

In castris ad Wielkie Łuki a. 1580 Septemb. 18.

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum generosus Petrus Kloczowski de Kloczow castellanus Zavichostensis et capitaneus noster Malogostensis in eo bello, quod nunc cum Moschorum duce, nostro ac regni nostri acerrimo et hereditario hoste gerimus, inque expugnanda arce Wielkie Łuki operam suam nobis et reipublicae navans militisque simul et senatoris munus sustinens, dum opus munitionum et fossarum, e quibus arx oppugnaretur, urgeret excubiasque nocturnas una cum militibus nostris illi operi deditis ageret, e bombarda ex arce globo ictus occubuisset vitamque patriae causa amisisset, praemiis adhuc, quae suis in nos antecessoresque nostros serenissimos ac rempublicam meritis jure optimo debebantur, condignis a nobis non reportatis, imo vero magna parte patrimonii sui in sumptus legationum et aliorum reipublicae ministeriorum et servitiorum oppignorata: aequum esse judicavimus, ut posteritatis suae benignam rationem haberemus et merita sua, quae nobis in illo, ita ut par erat, ornare fortuna non permisit, in posteritate sua remuneraremus et ea, quae illi a nobis debebantur, in hanc aliqua ex parte conferemus. Eapropter capitaneatum Malogostensem, quem ille moriens vacuum reliquit, una cum advocatia in oppido Malogostensi consistente filiolae suae Annae, quam unicam reliquit, cum omnibus et singulis bonis ad eum capitaneatum ac advocatiam quoque praefatam ex antiquo pertinentibus, ab ipsoque generoso Petro Kloczowski possessis, fructibus quoque et proventibus universis ex illis proventibus nullis prorsus exceptis dandum et conferen-

sse existimavimus, uti quidem hisce literis nostris damus ferimus ad vitae illius terminum, tenendum, habendum, endum, gubernandum, administrandum, utendumque ac um libere et pacifice. Pollicemurque verbo nostro regio bis et serenissimis successoribus nostris Poloniae regibus, ivente memorata Anna praefati generosi Petri Kloczowski ani Zawichostensis filia, hunc ipsum capitaneatum aut quip- ad illum antiquitus pertinens, tum et advocatiam quoque atam de manibus et possessione sua eximere, aut quocun- o modo recuperare nemini unquam hominum sumus per- i, aut eam ad rem facultatem cuiquam daturi, sed neque os vel serenissimos successores nostros, etiam si fisci, men- quinae, stabuli aut quaevis aliae nostrae et reipublicae ra- id a nobis exposcere viderentur, hunc eundem capitanea- t advocatiam de manibus ejusdem Annae esse redemptu- l quavis ratione recuperaturos, imo vero in pacifica eorum sione ac libero usufructu semper, quoad in humanis aget, n esse conservaturos. Cujus advitalitatis sibi ad capitanea- unc a nobis concessi nomine haec ipsa Anna quartam par- cuniae in eo capitaneatu antiquitus a divis antecessoribus inscriptae, ex constitutionum publicarum praescripto no- fisco nostro donare et dimittere tenebitur, juribus nostris us et reipublicae in eodem capitaneatu ac advocatia salvis, iam decimis omnibus ex eodem capitaneatu et advocatia is quibusvis jam inde ab initio pendi solitis, ac reliquis bonis ecclesiasticis in eo capitaneatu existentibus liberis tibus. Quas quidem decimas juxta veterem consuetudi- berum licitumque esse semper volumus iis, ad quos perti- sine quavis contradictione memoratae capitaneatus hujus cis percipere et de iis pro arbitrio suo disponere. Atque rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo nostri muniri mandavimus. Datum in castris exercitus ad Wielkie Łuki die decima octava mensis Septembris an- mini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero anno quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 405.

LXXXIX. Nobilitatio Stanislai Czyszinski.

In castris ad arcem Wielkie Łuki. Septem. 28.

Jn nomine Domini amen. Ad perpetuam rerum temporumque memoriam. Stephanus etc., significamus etc., praeclare nobis omnium prope gentium moribus institutum videri, ut regum de cujusque virtute ac meritis cognitio quaedam sit et cognitae virtutis ad posteritatem commendatio. Haec enim hominum studia maxime aluntur et accenditur optimi cujusque animus ad recte facta laude et nominis sui illustratione: quae quidem illustratio tum inprimis suscipitur, cum qui se in plebe ceteris virtute praestitere, ab ea judicio regum secernuntur, et tanquam humo sublati in ordinem nobilium in republica virorum quodammodo transdantur, in eoque ordine certis insignibus tanquam bonis notis afficiuntur. Quod quidem institutum cum nobis a Deo in regia sublimitate collocatis inprimis conservandum atque tuendum esse semper judicaverimus et affecimus antehac plurimorum virtutem inque nos et rempublicam merita, illo praemii genere, quod in jure et splendore nobilitatis situm est, et hoc tempore in Stanislao Cziszinski commentariensi arcis nostrae Vilnensis minime praetermittendum esse duximus. Cujus cum erga nos fidem et in munere suo industriam, gnavitatem, diligentiam, operam ipsi cognoverimus et ex certis consiliariis nostris acceperimus, simili illum virtute serenissimis antecessoribus nostris duobus superioribus proximis in isto officii genere satisfecisse ac jam annos viginti septem nulla cum intermissione in illo munere suo serenissimis Poloniae regibus ac reipublicae operam suam comprobasse et quemadmodum istis studiis ad canitiem ac senectutem deductus sit, ita in iis aetatem omnem consumere velle: visum nobis est non committere, ut ille virtutis, fidei operae suae serenissimis antecessoribus nostris adeoque nobis ipsis ac reipublicae navatae ornamenta diutius desideraret, cum potissimum nobis confirmatum sit, ejus majores nobilitatis splendorem aliquando obtinuisse, e quibus posteriores iniquitate fortunae ad humilitatem ita delapsi sint, ut se plebi permiscuerint, et in ordine illo cum virtute tamen bonisque artibus se toleraverint, ut non tam petere, quam repetere nobilitatis ornamenta et vetera majorum suorum insignia videatur.

Quibus de causis nos pro regio nostro jure commemoratum Stanislaum Cziszinski cum suis legitimis utriusque sexus liberis natis aut nascituris vigore harum literarum nostrarum in ordinem, nomen, dignitatem jusque equestrium hominum adscribimus et transferimus, etc., insignia vero eadem, quae illum a majoribus suis accepisse nobis expositum est, illi confirmamus atque adeo de integro conferimus: scutum scilicet triangulare, quod oblique transversimque ramis viridis, ternis ex illo ramulis detruncatis sursum, totidemque deorsum vergentibus; inter quos ramulos certis intervallis distantes, superiore ex parte ternae aviculae, quae *saices* vocantur, ordine et ramusculorum intervallis seperatae, suo nativo colore depictae, pedibus consistant, dividat sic ut superior scuti pars caeruleo, inferior rubro colore depicta sit, et utraque in parte tam summa quam ima lilium album geminum tam sursum, quam deorsum folia sua spargens, in medio nodo aureo revinctum exstet. Scuto autem hujusmodi galea equestris aperta et aurea corona redimita imposita sit, e qua galea alae duae aquilinae, dextrorsum rubea, sinistrorsum alba se efferant, et sibi internis lateribus opponantur; quas inter alas lilium geminum ejusmodi in scuto haerere descriptum est, exstet ita, ut imo vestigio coronae crepidinem contingat, e cono autem galeae se utrinque fasciae sive temiae rubrae ac candidae circa galeae ac scuti latera spargent, pro eo ut haec pictoris opera his in literis depicta esse cernuntur. Quibus quidem insignibus nos nobilem hunc Stanislaum Cziszinski ejusque liberos ac posteros legitimos sexus utriusque decoramus, etc. In cujus rei fidem hoc diploma manu nostra subscripsimus et sigillis tam regni nostrique magni ducatus Lithuaniae jussimus sigillari. Datum in castris nostris ad arcem nostram Vielicolucum die duodecimo Septembris anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri anno quinto. Praesentibus etc. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 393.

XC. *Stipendium annuum duorum millium florenorum datur Ernesto Veiero.*

In castris ad Wielkie Łuki a. 1580 Septemb. 28.

Stephanus etc. Significamus etc., ita meritum esse de nobis serenissimisque antecessoribus nostris atque republica generosum Ernestum Veierum, virum insigni virtute reique militaris scientia praestantem, et qui munus praefecti militum tam equitum quam peditum et in Germanicis exercitibus apud maximi nominis imperatores atque duces et apud antecessores nostros Polonicos reges summa cum laude semper administravit, ut non esse aequum existimaremus diutius eum absque aliqua significatione clementiae et liberalitatis nostrae erga se permanere. Etenim omnibus istis expeditionibus, quas post suscepta regni gubernacula obivimus, nusquam sane ejus opera nobis ac reipublicae defuit: primum ad Gedanum, deinde anno superiore ad Polociam, ad extremum vero in oppugnatione Vielicolucensi et quarundam aliarum arcium, quas hoc anno de hoste cepimus. Neque vero minore studio atque fide operam eandem suam militarem serenissimis antecessoribus nostris navasse eum accepimus, cum alias persaepe tum vero praesertim in expeditione Livonica, quam vivente serenissimo rege Sigismundo Augusto maximo cum reipublicae fructu obivit. Quare ob tam praeclara sua merita studiumque in bene merendo de hac republica et ut eum in suo isto studio reddamus promptiorem etiam in posterum, dedimus et assignavimus illi damusque et assignamus literis hisce nostris pensionem annuam duorum millium florenorum per eum quotannis e proventibus sive arenda capitaneatus nostri Tucholiensis pro quolibet festo Circumcisionis Domini percipiendam et tollendam ad vitae usque suae extrema tempora vel meliorem provisionem nostram, quam illi prima sese occasione offerente, daturos nos esse pollicemur. Promittimusque pro nobis et serenissimis successoribus nostris, non esse nos et eosdem successores nostros a perceptione ejus pensionis praedictum Ernestum Veierum, quoad superstes fuerit, vel donec melior illi a nobis provisio assignetur, amoturos vel ea illi interdicturos. Quod generoso Mathiae Żalinski castellano Gedanensi, capitaneo nostro Tucholiensi moderno, et aliis qui post

eum capitaneatu isto potientur, ceterisque, quorum id intersit, ad notitiam deducimus, mandantes, ut pensionem eam supradicto Ernesto Veiero vel suo mandatario absque recusatione et difficultatibus quibusvis e proventibus capitaneatus praefati Tucholiensis annis singulis pro tempore superius assignato numeret et persolvat, primam ejus solutionem a festo Circumcisionis Domini anno futuro millesimo quingentesimo octuagesimo secundo incipiendo, non exspectatis etiam aliis ea de re literis nostris, sed tantummodo quietatione ab ipso vero accepta; neque omnino pecuniam ex capitaneatu illo nobis debitam alio quoquam expendat et eroget, quam in solutionem ejus stipendii, nos vero in rationibus id visa ejusdem Veieri quietatione suscepturi sumus. In cujus rei fidem ac testimonium evidentius hasce manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri communiri mandavimus. Datum in castris ad arcem nostram Vielcolucum die vigesima octava mensis Septembris anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 409.

XCI. *(Literae ordinum terrarum Prussiae regi datae de non persoluta contributione publica).*

Torunii a. 1580 Octob. 25.

Serenissime potentissimeque rex ac domine, domine clementissime. S. Mti V. R. fidelissima subjectionis nostrae studia et obsequia animis, ut debemus paratissimis humillime deferimus, eidemque a Deo immortali omnia gloriosissimae gubernationis incrementa devotissime comprecamur.

Serenissime potentissimeque rex ac clementissime domine. Ad S. Mtem V. R. hesterna die nostras literas ejusdem plane tenoris, ob longinqui itineris, et si quod praetereà incidere posset periculum, humillime dedimus. Quae si Mti V. R., quod factum cuperimus, traditae sunt, non necesse fuerit, si harum lectione iterum fatigare et laborem non necessarium sumere, si vero non sint traditae Mti V. R., iterum humillime significandum duximus, ejusdem clementissimas literas nobis ante aliquot septima-

nas reddidisse nobilem Stanislaum Dorohinski thesauri Mtis V. servitorem, quibus nos clementissime monere dignata est, ut summa cum diligentia in negotio hoc accipiendae et numerandae pecuniae nobis ab ordinibus harum terrarum commisso elaboremus, ut non modo hoc residuum primae ratae sine aliqua longiori mora et procrastinatione supradicto Mtis V. thesauri servitori tradamus et numeremus, sed reliquum etiam contributionis cum ea qua majori possimus assiduitate et diligentia exigamus et colligamus, et pro officio nostro vires omnes et nervos intendamus, ut diligentiam nostram in exigenda ea pecunia Mti V. R. et reipublicae magis perspicuam atque utilem reddere possimus. Qua in re nihil quidem hactenus in nobis desiderari passi sumus, sed omnem dedimus operam, ut fidem et diligentiam nostram (quantum quidem in nobis est) Mti V. R. summo studio humillime probaremus, sed multa sunt obstacula, quae non tantum nostrum, sed multorum etiam bonorum virorum in hisce terris cursum ea in re remorantur. Primum, quod plerique parum hujus obsequii sui significationem valere suspicantur ea de causa, quod interim dum hoc obsequium offerunt, dum pecuniam tam ex contributione praesenti, quam sub usuris colligere student, nova nihilominus vectigalia, novae exactiones praeter privilegia sua hisce in terris instituantur et non solum a Polonis, verum etiam nobis Pruthenis extorquantur; jam dudum quidem secundum Vistulae ripam ad montem Album, nunc vero etiam in transitu pontis Marieburgensis et pago Lubieschoviensi. Quae omnia eo vulgo spectare videntur, quasi terrarum Prussiae privilegia hac in parte pro nihilo jam reputentur; cum tamen non aliam ob causam tantam pecuniae summam receperint, quam ut ne quid novi vectigalium et exactionum nomine introduceretur, vel ipsi ad aliquod jurium et privilegiorum suorum praejudicium adigerent. Quod nunc longe abesse arbitrantur ab eo, quod cum Mtis V. R. legatis conventum est, ut in vicem contributionis in regno laudatae centena quinquaginta florenorum millia ad expeditionem Moscicam conferrent, atque ea ratione a reliquis omnibus oneribus liberi et immunes essent. Hoc vero neglecto, nemo ferme erit, qui se duplici oneri illigari velit, quin potius, si hoc urgetur, prout urgeri vident, alterum quod in obsequio conferendae pecuniae consistit, minime se consequi posse satis superque intelligant. Secundum, quod non omnibus idem in communem rempublicam

studium, sed magnam inaequalitatem in conferenda pecunia esse videamus, quemadmodum id ex regestro, quod Mti V. R. iterum transmittendum esse humillime censuimus, latius patebit. Quamvis civitates majores et quaedam etiam ex minoribus ad munus promissi explendum nihil fecerint reliqui, sed quemadmodum antehac duplum ejus, quod una vice constitutum erat, contulerunt, non nihil etiam sub usuris in eum usum a suis civibus mutuo acceperunt; ita nunc etiam priori duplo, et quod sub usuris acceperant, neglecto et posthabito, longe amplius quam in viriles ipsarum partes venturum erat, bona fide humillime iterum contulerunt, ut saltem Mti V. R. rationibus consulerent et necessitati publicae quoquomodo subvenirent. Et utinam idem omnes fecissent, minus fortassis laboraretur, sed residuum prima illius ratae sine ullo negotio, suo statutoque tempore comportari et exsolvi potuisset. Multi etenim sunt, qui quamvis multas possessiones teneant, nihil tamen hactenus dederunt neque dant. Quibusdam etiam oppidis paulo ante igne absumptis Mtas V. R. ejus contributionis gratiam clementissime facere dignata est, ut Dirschoviensi, Laschinensi et aliis, ex quibus etiam summa quaedam pecuniae confici posset, quam ut Mtas V. R. in rationibus benignissime accipiat, humillime rogamus. Deinde non parum etiam impedimenti rebus hisce attulit pestifera contagio atque lues quaedam inusitata, quae omnes ferme Europae partes nunc pervagatur. Et cum Mtas V. pro singulari sua regia prudentia facile intelligat, eam rem magnum quoque momentum habere ad absterrendos homines, quominus frequentes conveniant et literas aut pecuniam publicam accipiant et tractent, nos nihilominus pro fide et subjectione nostra,nec valetudini, nec sumptibus parcentes convenimus et omnes vires atque nervos intendimus, ut harum terrarum incolae, quoad ejus fieri omnino potuit, magna ex parte officio suo ea in re fungerentur. Ultimum denique obstaculum est, idque non minimum, quod ordines harum terrarum in hoc negotio colligendae et conficiendae pecuniae toties convenire non possunt, quoties id ipsius rei necessitas exigere videtur, dum reverendissimus Culmensis episcopus ordinum conventum absque auctoritate et mandato S. Mtis V. R. indicere nulla ratione constituit. Quod autem nisi primo quoque tempore fiat, non videmus quomodo promissa isthaec pecunia Mti V. R. commode exsolvi possit. Si etenim hac pecunia confici non potuit, alia ineunda erit

ratio, qua minori cum difficultate, quod promissum est, submisse praestetur. Id autem cum absque publicis omnium harum terrarum ordinum comitiis fieri nullo modo possit, quanto possumus maximo studio Mtem V. R. idque ob communem utilitatem humillime rogamus, ut sublatis supradictis incommodis atque difficultatibus, reverendissimo domino episcopo Culmensi clementissime mandare dignetur, ut is conventum ordinum in hisce terris quam maturime indicat. Quod absque ullo fiet periculo vel discrimine publico, cum non nisi ea consilia suscipientur, quomodo alia ratio pecuniae commodius et celerius colligendae publicaeque fidei exsolvendae iniri possit, atque eo modo non privatum quoddam, sed Mti V. publicum commodum publicaque salus quaeratur. Quibus in rebus omnibus, si Mtas V. R. ordinibus harum terrarum benignissime patrocinari dignata fuerit, nihil dubitamus, quin dfficultates conficiendae pecuniae superius recensitae facilius removeri et bono publico commodius quoque consuli possit. Quod etiam ut clementissime faciat, nos ipsorum deputati humillime ac submisse rogamus, atque dabimus vicissim omnem operam, quantum in nobis est, ut R. V. Mtas perpetuo nos in praestandis eidem omnibus fidei et subjectionis studiis non minus paratissimos, quam etiam re ipsa constantissimos experiatur. Eandem Mtem V. R. Deo immortali diutissime superstitem, bona valetudine perfruentem omnique regia fortuna florentissimam, ac de suis hostibus gloriosissime triumphantem et nos ejus gratiae, favori et clementiae votis omnibus humillime commendamur.

Datum Thorunii die 25 Octobris anno 1580.

Sacrae Mtis V. R. fideles et humillimi subditi, ad accipiendam et numerandam pecuniam publicam ex accisis provenientem ab ordinibus terrarum Prussiae deputati.

Ks. 3 f. 39 (Oddział skarb. w Arch. Gł.).

XCII. Tenuta Krzeczoviensis datur Hiacyncto Młodziejowski.

Grodnae a. 1580 Decem. 7.

Stephanus etc. Significamus etc. qua in re praeclaram nos sane operam experti sumus et experimur quotidie generosi Hiacincti Młodziejowski thesaurarii curiae regni nostri, nam ut cetera praetermittamus, quae is antecessorum nostrorum tempore et nobis jam regnantibus in procurandis thesauri nostri ac reipublicae negotiis summa cum fide et animi dexteritate egit, illud tamen praeterire non possumus, cum tribus proximis nostris bellicis expeditionibus gravissimis et difficillimis eam nobis ac reipublicae praestitisse diligentiam, ut in maxima negotiorum ac impensarum mole reique pecuniariae difficultate, essent tum omnia nobis ejus dexteritate faciliora stipendiorumque ratio ac negotia cetera recte et ordine suo administrarentur. Jure igitur ac merito is, qui tam egregiam operam nobis ac reipublicae praestat summaque cum animi contentione et fide integra in nostris obsequiis versatur, nobis et complectendus et beneficiis afficiendus est. Quod quidem nunc occasione sese idonea offerente libenter nobis esse faciendum decrevimus, nimirum ut cum sublatus esset ex hac vita generesus Hieronymus Buzenski, castellanus Siradiensis, qui tenutam Krzeczoviensem in terra Cracoviensi in certa pecuniarum summa ad rationem quingentorum millium florenorum obligatam possidebat, potestatem illi faceremus redimendae tenutae istius de manibus successorum dicti castellani Siradiensis, uti quidem literis jam hisce nostris facimus permittimusque, ut numerata ex summa pecuniae, quae in bonis illis sit legitime inscripta successoribus praedictis, vel qui jus et interesse aliquod in eam habere se existiment, quorum omnium nomina et cognomina pro expressis hic haberi volumus, bona eadem cum omnibus villis, praediis, agris, fundis, colonis ac universis in genere utilitatibus fructibusque et quicquid denique ad bona illa pertinet, obtineat et possideat in ea summa, in qua obligata sunt. Qua in possessione ac usufructu bonorum et tenutae praefatae ipsum generosum Hiacynctum Młodziejowski thesaurarium curiae regni nostri pro singulari nostra erga eum clementia conservamus et

relinquimus ad vitae ejus extrema tempora, promittentes verbo nostro regio pro nobis et serenissimis successoribus nostris, non esse nos et successores nostros eum ab usufructu et possessione tenutae praedictae ulla ex causa quamtumvis gravissima, quoad superstes fuerit, amoturos amovendive aut etiam redimendi potestatem unquam permissuros. Quod si forte contingat aliquando, ut summa, in qua ea ipsa bona sunt obligata, illi a nobis e thesauro nostro numeratur et exsolvatur, in administratione tum et possessione atque usufructu bonorum ac tenutae ejusdem ille nihilominus vigore advitalitatis istius debebit permanere eaque integre sine ulla diminutione potiri idque ea ratione, ut post redemptionem, si id forte, uti jam dictum est, fieri aliquando contingat, quartam partem redituum ad thesaurum reipublicae quotannis inferat, de tribus vero partibus nobis debitis rationem faciat in thesauro nostro. Praeterea vero quoniam is ipse, de quo superius fecimus mentionem, generosus Hieronymus Buzenski castellanus Siradiensis tenuerit dum vixisset bona nostra Siroslawicze non procul a bonis tenutae ejusdem Krzeczoviensis distantia et ea morte ipsius dispositionis nostrae sint facta, ea igitur eidem quoque generoso Hiacincto Młodziejowski thesaurario curiae nostri pro illius erga nos atque rempublicam meritis concedimus damusque et conferimus ad vitae similiter illius extrema tempora cum omnibus aliis villis ac quibusvis in genere reditibus et utilitatibus, nihil plane pro nobis et thesauro nostro succesoribusque nostris in bonis villae ejusdem ratione trium partium nobis debitarum reservando, verum eosdem ipsi condonando et remittendo, quarta tantummodo parte reipublicae salva. Atque ibidem promittimus pro nobis et serenissimis successoribus nostris, non amoturos nos esse unquam ac successores nostros ipsum praedictum Hiacynctum Młodziejowski a possessione ejus villae attinentiarumque illius omnium, quoad vixerit, nec etiam amovendi potestatem cuiquam permissuros, etiam si id vel nostra vel reipublicae necessitas aliqua postularit; quinimo et in tenuta, de qua superius est actum, et in villae ipsius possessione tutum et securum eum, quoad superstes fuerit, praestabimus, juribus tamen nostris regalibus in utrisque bonis istis salvis. In quorum omnium fidem hasce manu nostra subscripsimus et regni sigillo communiri mandamus. Datum Grodnae die septima mensis Decembris

anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo, regni vero nostri anno quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 440.

XCIII. *(Literæ universales ad tenutarios bonorum regiorum de novo delectu peditum).*

Grodnae a. 1580 Decemb. 7.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna starostom naszym i dzierżawcom wsi naszych królewskich tak tych, króre w starych i nowych sumach jako arendowanych i do wiernych rąk trzymanych i wszem poddanym naszym w tych to wsiach mieszkającym, także innym którymby to wiedzieć należało, uprzejmie i wiernie nam miłym łaskę naszę królewską. Uprzejmie i wiernie nam mili! Doznaliśmy tego dobrze na teraźniejszéj wojennéj naszéj sprawie, którąśmy z Moskiewskim odprawowali, jako się nam na służbie naszéj i rzeczypospolitéj piesi z dóbr naszych królewskich wybrani popisowali, a jako za czasem, gdy przystąpi ćwiczenie, mogą być do każdéj potrzeby naszéj rzeczypospolitéj potrzebni, tak że cudzoziemskich mniejszéj liczby potrzebować możemy, mając swe tak wprawne i ćwiczone, którzy służbę rzeczypospolitéj potrzebną odprawować będą mogli. A wiedząc, że wiele ich na swe miejsca innych osób zasadzali a sami obrani do potrzeby nie chodzili, wiele téż jest innych, którzy sprawiedliwie według liczby łanów, jako czynsz dzierżawcom i starostom płacą, nie jako pobór oddawają, nie dopuścili wybierać a drudzy zgoła wybierać ich zbraniali: tedy nie chcąc, aby uchwała sejmowa do skutku dostatecznego przywiedziona być nie miała, rozkazaliśmy teraz znowu tymże rotmistrzom i harcerzom naszym, aby do wszelakich starostw i dóbr innych jachali a znowu do gotowania tych pieszych naszych pobudzili innych téż, którzy albo pomarli, albo co miasto siebie innych zasadzali, według pierwszych uniwersałów naszych, które w mocy zostawujemy, wybrali. Wszakoż z tym dokładem, gdzieby pachołka mężnego i wzrostu podobnego obrać przyszło a on nie był tak zamożnym, żeby się na tę służbę sam wyprawić mógł, tedy dru-

dzy, z których takowego obiorą, pomódz jemu na wyprawę będą mieli, aby tak mógł służbę naszę i rzeczypospolitéj odprawować. Jeśliby téż kto takowy był, któryby obierania takowego nie dopuścił, rozkazaliśmy na przyszły sejm wszytkich przyzwać a tam za radą rad naszych prawnie postąpić rozkażemy i według dekretu karać będziemy. A tak aby żaden tak z starostów jako dzierżawiec i poddanych naszych przeciwny temu nie był, jakoby się dosyć i uchwale sejmowéj i potrzebie tak wielkiéj rzeczypospolitéj, którą za pomocą Boga, będzie li się tak rzeczyposolitéj zdało, kończyć będziemy pilnie, tym uniwersałem naszym napominamy i rozkazujemy, ponieważ żadna wina starostom i dzierżawcom w czynszach ani w robotach nie będzie, jako to szeroce inszemi uniwersałami naszemi opisano jest. Na który czas ku wyciągnieniu gotować i do popisu stawić się przyjdzie, inszem pisaniem naszem oznajmiono będzie. Wolności także wszytkie przez nas pierwszym tym obranym nadane a uniwersałem opisane, aby od każdego mocno trzymane były pod winą, która będzie przez nas skazana, pilnie rozkazujemy. Nie wątpiemy, że i uchwale sejmowéj i potrzebie rzeczypospolitéj dogodzić będziecie chcieli, jakobyśmy tych pieszych znaczniejszy poczet mieli, niśli teraz ten taki potrzebie naszéj i wszéj rzeczypospolitéj. Dan w Grodnie dnia VII Decembra roku Bożego MDLXXX, królowania naszego piątego. Stephanus rex. Jacynt Młodziejewski.

Libr. Lanc. Relat. 26 f. 41.

XCIV. Exactio teloneorum Podlascensium demandatur Nicolao Lanczynski.

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Jan. 23.

Stephanus etc. Significamus etc. quod cum morte et obitu magnifici Petri a Zborow palatini et capitanei generalis Cracoviensis, qui telonea Volhiniae Kijoviensiaque ac Podlachensia conducta a nobis habuit, teloneorum eorundem administratio in nostram potestatem et dispositionem pervenisset, atque cura habenda nobis esset, ut ea deinde alicui a nobis demandarentur et committerentur, qui cum fructu nostro ac thesauri nostri ea ad-

ministraret: quare exploratam et perspectam habentes fidem in-
primis, deinde vero in curandis rebus quibuslibet solertiam ac
dexteritatem nobilium Nicolai Lanczinski notarii thesauri nostri
et Valentini Niewiarowski, illis hanc provinciam exigendorum et
administrandorum teloneorum praedictorum [illegible]
contractu, hoc est per modum [illegible]
dam et committendam [illegible]
mittimus literis hisce nostris ita [illegible]
Lanczinski et Valentinus Niewiarowski [illegible]
ipsa telonea Volhiniae, Kijoviensia [illegible]
trium decursum a die prima Januarii [illegible]
quingentesimi octuagesimi [illegible]
Decembris anni millesimi [illegible]
contractus istius nobiscum [illegible]
bunt. Jamque illis permittimus [illegible]
et illis adjunctarum [illegible]
etiam custodiarum [illegible]
ab antecessoribus nostris [illegible]
illi telonea sive ipsi [illegible]
ministros exigendi [illegible]
nem, quae ea in re [illegible]
secundum literas [illegible]
tamen, ut ne quid [illegible]
negotio, neve a [illegible]
id, quod legitime [illegible]
cultatem camerae [illegible]
etiam minuendi [illegible]
visum fuerit [illegible]
tionis seu arendae [illegible]
ad thesaurum nostrum [illegible]
polonicalium [illegible]
nobis tria millia [illegible]
mam Decembris [illegible]
idque [illegible]
bus [illegible]
locationis [illegible]
[illegible]

tores ab illius solutione esse volumus tantisper, quoad ea de re decretum fuerit aliquid a nobis; quod ubi acciderit, peculiaribus deinde literis nostris constituemus, quantum ab iis hoc nomine numerari et ad thesaurum reipublicae inferri debeat. Quidquid autem per insolutionem quartae istius partis exponetur, id totum ad rationem posteriorum ejusce singulorum annorum pensionis a nobis suscipietur. Pensiones omnes atque fundationes antiquas in camera Luceoriensi et Kijoviensi, tum etiam alia onera notariorumque et custodum salaria atque victum ultra summam arendae, ipsi teloneatores de suo praestabunt et exsolvent, neque quicquam eo nomine illis in rationibus thesauri suscipietur. Si qui ob telonei solutionem non praestitam sive praetergressum, ut dici solet, teloneum, merces aliquas amiserit, earum mercium partem dimidiam dicti teloneatores non supprimendo quicquam ad thesaurum nostrum inferent, partem vero alteram pro se tollent. Quod si permissione divina gravior aliqua pestilentia invalescat vel bellum generale moveatur, aut etiam quod absit, hostes maxime vero Tartari Volhiniam justo exercitu invadant et depopulentur illas provincias ac vicinam Russiam, ita quod mercatores exercere sua commercia non possent, earum rerum rationem nos esse habituros pollicemur, excepto tamen bello Moschovitico, quod nihil quicquam contractui huic derogare poterit. Si aliquem ex arendatoribus mori contingat ante triennium, nihilominus tamen is, qui superstes fuerit, continuabit arendam ad praefinitum tempus conditionibusque satisfaciet. Si praeterea contingat aliquando, ut literis nostris dare pecuniam alicui ad rationem arendae suae jubeantur, id tamen non aliter facere debebunt, nisi literis illis quietatio thesauri adjungatur, neque enim, si aliter quicquam dederint vel erogaverint, in rationibus deinde ab illis suscipietur. Quoniam vero anno proxime praeterito constitutum a nobis fuerat teloneum a sale in Volhinia ac terra Kijowiensi a certa mensura atque etiam numero particularum salis, quae tolpae vocantur, pendendum, illudque nondum pro rei ipsius exigentia in suum ordinem debitum sit collocatum, quare hoc ipsum etiam teloneum a sale in Volhinia et terra seu palatinatu Kijoviensi exigendum iisdem ipsis Nicolao Lanczinski et Valentino Niewiarowski in administrationem concedimus. Cujus telonei nomine illi annis singulis ad decursum trennii nobis per quatuor millia florenorum daturos

esse se receperunt, ea quidem conditione, ut si in exigendo illo ab ordinis equestris hominibus aliquod impedimentum objiciatur, atque ex regni comitiis declaratio forte aliqua hoc in negotio data ad eos fuerit, habeatur ejus rei a nobis ratio, ut ne damnum inde aliquod illi capiant. Dare tamen operam debent, ut accurate et optimo ordine illud administrent, ita enim fiet, ut successu temporis multo major pecunia ex eo ad thesaurum nostrum provenire possit. Quod si ex salis isto teloneo quatuor millium summa annuatim colligi ab iis non poterit, debebunt regestra accepti exactionisque telonei ejusdem fideliter ac summa cum diligentia per omne ejus suae administrationis tempus a proximo Paschatis festo ad decursum triennii, quo tempore locatio ista seu arenda et administratio durare debet, conficere nobisque demonstrare. Nos vero, quod justum atque aequum nobis esse videbitur, facturi ea in re sumus, atque expediri eos in thesauro nostro mandabimus. Conditionibus ab initio contractus nobis a se oblatis debebunt omnino satisfacere, neque moram in eo aliquam committent. Libertates nobilium civitatumque principaliorum ac privilegiatorum conservare debent integre, exceptis his, qui extra regnum merces suas velint exportare, illi etenim omnes, nemine excluso, ad solutionem telonei tenebuntur. Teloneis magni ducatus Lithuaniae, nec non Russicis, Podoliensibus, ne quod praejudicium a se inferatur, diligenter cavebunt atque sese intra suos limites, ut observatum est, hactenus continebunt, ita ut ne quod impedimentum ab illis detur aliis teloneorum cameris, alioquin dependendum illis esset, ex decreto nostro, si quid commiserint ejusmodi. A sale, quod in oppido Goniądz conficitur et paratur, non plus telonei in Podlasia exigent quam per grossos duos, a nobis enim illud exigeretur, quidquid exactum esset ab eo sale. Quod si etiam res aliquae nostrae ducerentur per loca quaepiam atque literae nostrae et thesauri ea de re producerentur, libere ubique absque solutione ulla telonei dimitti debent. A mercatoribus caesaris Turcarum et mercibus quas deducent, nullum etiam teloneum secundum pacta, quae nobis cum caesare Turcarum intercedunt, exigent et recipient; habere tamen debent mercatores illi a nobis literas testimonii, quod nimirum vere Turcarum imperatoris sint illae merces. Si quae autem literae a nobis cuipiam fuerint concessae, quibus libertas merces extra regnum

ducendi absque telonei solutione permittatur, atque id ad rationem arendae nos esse suscepturos adscriptum fuerit, ejusmodi literis teloneatores praedicti locum dare, mercesque illas absque telonei sulutione admittere debent, a nobis vero id in rationibus suscipietur. Promittimus etiam nos praedictis teloneatoribus eorumque notariis in quolibet eorum necessitate opere nostro non esse defuturos, eosque uti ministros nostros in quibusvis injuriis defensuros et vindicaturos, atque illud etiam insuper adjicimus, si aliqua ex causa post expletum arendae istius tempus annuum, contractui praesenti teloneatores supranominati renunciare, administrationeque teloneum cedere velint, id liberum illis esse debet. Quae quidem omnia et singula in literis hisce perscripta rata atque firma fore promittimus et observaturos nos esse recipimus. Atque in ejus rei fidem ac evidentius testimonium hasce manu nostra subscripsimus et regni nostri sigillo communiri mandavimus. Datum Varschoviae in conventu regni generali die vigesima tertia mensis Januarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 475.

XCV. Telonea regni arendantur Joanni Dulski et Hiacincto Młodziejowski.

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Febr. 7.

Stephanus etc. Significamus etc. quod posteaquam telonea nostra Majoris et Minoris Poloniae, cessante administratione eorundem, magnifico olim Jacobo Rokossowski regni nostri thesaurario concessa, sub initium anni praesentis in dispensationem nostram devenissent, habentes probe cognitam et perspectam proventuum teloneorum eorundem rationem scientesque, quantum in ordinata eorum administratione nobis et thesauro nostro interesset, in eam statim descendimus sententiam, ut eadem telonea universa magnifico et generoso Joanni Dulski regni nostri et Hiacincto Młodziejowski curiae nostrae thesaurariis, quorum fidem in nos ac rerum gerendarum peritiam et dexteritatem in nostris ac reipublicae negotiis jam pridem exploratam habuimus

in arendam locaremus de eisdemque convenerimus ita, ut jam utrique eorum conjunctim et indivisim tanto locupletius fidei et integritatis ipsorum volentes praestare testimonium telonea eadem Majoris et Minoris Poloniae cum omnibus et singulis cameris et custodiis ad illa pertinentibus, praesentibus literis nostris ad annorum trium decursum continue et immediate se sequentium concedimus et in arendam locamus, videlicet a prima die mensis Januarii in anno praesenti millesimo quingentesimo octuagesimo primo arendam praesentem inchoando, eamque ad diem ultimam mensis Decembris in anno futurum millesimo quingentesimo octuagesimo tertio continuando inclusive, dantes et concedentes praefatis magnifico et generoso Joanni Dulski regni nostri generali et Hiacyncto Młodziejowski curiae thesaurariis plenam facultatem et omnimodam potestatem telonea nostra utraque tam Majoris quam Minoris Poloniae Cracoviensia, Posnaniensia omnia in cameris et custodiis dictorum teloneorum more et consuetudine antiqua et non alio modo exigendi et administrandi, de solutione eorum quietandi, transgressionesque omnes et singulas, si quae juste et legitime obvenerint, accipiendi. Quod si vero aut nomine telonei aut transgressionis minus juste quidpiam perceperint aut exegerint, de eo coram nobis vel commissariis nostris ad mandatum nostrum respondere et satisfacere tenebuntur. Ratione cujus quidem arendae idem ipsi magnificus et generosus regni nostri et curiae thesaurarii manu conjuncta et indivisa ex omnibus et singulis teloneorum supranominatorum provenientium, quinquaginta millia florenorum in quemlibet grossum triginta computando modo ac ratione infrascripta temporibus assignatis arenda ejusmodi durante annis singulis ad fiscum seu thesaurum nostrum dare, solvere et sine quavis contradictione integre nobis reponere tenebuntur et erant astricti: videlicet serenissimae primum conjugi nostrae singulis mensibus ab incepta arenda per florenos duo millia solvent et integre reponent, deinde quartae partis florenos novem millia pro quolibet festo Penthecosten in anno futuro ex arenda anni praesentis Rawam deferent. Reliquum autem, quod ad exsecutionem summae recensitae quinquaginta millium florenorum desiderabitur, hoc est decem septem millia florenorum, id totum ad thesaurum nostrum quotannis inferre et solvere debebunt et erunt astricti. Onera quoque, impensas, pensiones, expensas, donationes antiquas et diuturno usu consuetudineque ap-

probatas. libertates viarum, quaslibet reparationes, locorum impeditorum reformationes. memorati magnificus et generosus Joannes Dulski regni nostri et Hiacynctus Młodziejowski curiae thesaurarii et teloneorum eorundem praefecti in se suscipient, nec quicque eorum in rationem arendae nobis ponent, exceptis tantummodo donationibus. libertatibus, concessionibus, pensionibus novis et si quas post datam praesentium cuicunque concedi per nos contingat, tum etiam quietationibus vel literis, quibus libere boves aut alias merces sine solutione telonei extra regnum pellere vel exportare alicui permitteremus et his praeterea, quas magnificus olim regni nostri thesaurarius in rationibus suis ad rationem arendae ponebat. Quae omnia praemissa ex summa arendae nobis provenientis in ratione facienda suscipere et detrahere tenebimur. Si vero durante arenda memorata, aliqua libertas sive donatio pensionis per nos vel antecessores nostros alicui concessa exspiraverit et ad nos redierit, aut ratione solvendi telonei. libertate exspirata aut pensione per cessum vel decessum ad nos devoluta, id totum quantumcunque erit, nobis et thesauro nostro ultra summam arendae praefatae reddere, restituere et solvere tenebuntur. Quod si etiam intra hoc triennium aliqua temporis mutatio acciderit et pestilentia graviori in Majori vel Minori Poloniae grassante, vel propter in palatinatum Valachiae et in terras Podolia (quod absit) incursionem aut motionem bellicam ex quacunque parte regni, propter quam mercatores ad telonea boves deducere non possint, damnum aliquod insigne in ipsis vectigalibus evenerit, et ex aliqua causa proventus arendae non perceperint, ita ut ex his aliisque similibus causis summam arendae recensitae colligere non possent; nos pro justitia et benignitate nostra regia, ratione eorum habituros esse pollicemur prospecturosque ne talia damna in perniciem ipsorum redundent. Et ut praedicti magnificus et generosus Joannes Dulski regni nostri et Hiacynctus Młodziejowski curiae thesaurarii et teloneorum praefecti telonea eadem nostra commodius administrare et rationibus suis prospicere possint, permittimus eisdem, ut mercium causa, quae ex nundinis Lublinensibus et Thorunensibus Gedanum in Prussiam Pomeraniamque vehuntur, tam per Poloniam Majorem quam Masoviam custodes et cameras constituere ab eisque telonea juxta instructionem exigere, tum etiam a bobus, vaccis, vitulis Valachicis et Ruthenicis, quos per Masoviam et

Prussiam subditos nostros traducere contigerit, solutionem telonei in cameris et custodiis exigere illis erit liberum, exceptis bobus Masoviticis et Podlesnich, quos sine solutione telonei in ducatum Prussiae juxta decretum per antecessores nostros latum permittere licebit. Sed si qui subditorum nostrorum cujuscunque status et ordinis, per vim seu manu armata boves aut merces extra fines regni traducere probabiliter comperti fuerint, nos ejusmodi violentias tanquam proprium et legitimum negotium nostrum tueri, defendere, instigatorem officii nostri ad instigandum contra tales concedere, justitiamque juxta juris formam administrare et negotium uti nostrum proprium debito fine terminare, ad exsecutionemque solutionis telonei deducere tenebimur, salvis tamen et integris juribus et libertatibus nobilitatis regni, quas omnino illaesas esse volumus, salvis etiam et integris omnibus oneribus antiquis vel consuetudine et usu receptis, maxime telonei Cracoviensis et Posnaniensis. Quoniam autem plurimi inveniuntur subditorum nostrorum utriusque ordinis, qui libertate de bobus hiemalibus a nobis concessa abutantur et domi aut in regno bobus venditis, a quibus nobis teloneum debetur, sub praetextu suorum boves ad fines regni mercatoribus praesentare consueverunt, nos proventuum mensae nostrae rationibus prospicientes et hujusmodi collusionibus et artibus hominum modum praecludentes, volumus, ut quilibet ea suspicione notatus, quod suos proprios et non alterius et nondum venditos boves extra fines regni educit, jusjurandum praestare teneatur. Pollicemur autem verbo nostro regio pro nobis et serenissimis successoribus nostris, eosdem magnificum et generosum Joannem Dulski et Hiacynctum Młodziejowski regni et curiae nostrae thesaurarios ambos in solidum et quemlibet eorum seorsim, in usu et pacifica possessione praedictae triennalis locationis sive arendae telonei retinere atque conservare, nec eosdem quovismodo aut praetextu causaque aliqua quantumvis ardua dimovere vel impedire, imo securos et liberos in hac administratione vectigalium ipsorum praestare. Quod si vero integro triennio non expleto, aliquem illorum mori contigisset, tum ne quicquam damni et incommodi nobis nostraeque mensae inde consequeretur, alteri illorum, qui superstes exstiterit, arendam terminare et omnibus conditionibus in ea descriptis satisfacere nobis tenebitur. Nos etiam eos in usu et pacifica possessione praedictae aren-

dae conservabimus ac liberam penes eundem dispositionem vectigalium in manibus eorum relinquemus ad decursum usque integri triennii memorati. Insuper liberum etiam erit utrique teloneorum eorundem praefectis, vel alteri ex illis, uno aut altero anno expleto, arendae praefatae quacunque ex causa, si voluerint, vel unus etiam voluerit, abrenuntiare et sine ulla contradictione nostra locationi huic et conventioni, satisfactione tamen prius illius anni, in quo sese abdicaverit, de arendae conventa nobis praestita, resignare. Ut autem ea omnia et singula, quae praemissa sunt, eo certiora ac firmiora sint, praesentes literas manu nostra subscripsimus et sigillo nostro roborari jussimus. Datum Varschoviae in comitiis regni generalibus die septima mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri anno quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 533.

XCVI. (Stephanus rex capitaneo Latowicensi mandat, ut decimam manipularem episcopo Posnaniensi solvat).

Varsaviae a. 1581 Febr. 15.

Stephanus etc. Generoso Joanni Gniewosz capitaneo Latowiczensi, fideli nobis dilecto, gratiam nostram regiam. Generose fidelis nobis dilecte. Questum est nobis nomine reverendi in Christo patris Luca Kosczielecki episcopi Posnaniensis, quod Fidelitas tua decimam manipularem de villis nostris capitaneatus Latowiczensis: Rudnik, Żebraczka et Wielki Las tenutae Fidelitatis tuae, ad eundem reverendum episcopum Posnaniensem de jure et antiqua consuetudine spectantem et pertinentem anni praeteriti non extradidit, nec pro illa hucusque satisfacere eidem reverendo episcopo vult in grave ipsius damnum jurisque publici vilipendium, supplicatumque est nobis, ut illi de remedio juris opportuno providere dignaremur. Cui quidem supplicationi nos, qui ecclesiarum bonorumque ecclesiasticorum supremus tutor et patronus sumus providereque omnino debemus, ne ecclesiasticae personae proventibus divino cultui dicatis, praesertim vero per bonorum nostrorum regalium possessores seu tenutarios extradi solvique debitis defraudarentur et contra juris praescriptum

aequitatemque ratione proventus (?....) mandamus Fidelitati tuae, omnino id habere volentes, ut praesertim mandati nostri literis requisita praefatam decimam manipularem unius anni retentam praenominato reverendo episcopo aut ipsius clavis Zobicoviensis exactori vel mandatorio semotis quibusvis diffugiis et dilationibus persolvat, pro eaque plenarie satisfaciat, nec in posterum quovismodo seu praetextu retinere audeat. Alioquin nos de Fidelitate tua tanquam bonorum nostrorum administratore justitiam debitam jusque et rationem convenientem praefato reverendo episcopo Posnaniensi primo quoque tempore facturi sumus. Pro gratia nostra secus non facturi. Datum Warschoviae die XV mensis Februarii anno Domini MDLXXXI, regni nostri quinto. Stephanus rex.

Czern. ter. castr. 50 f. 291.

XCVII. Nicolaus a Ziten nobilitatur.

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Febr. 16.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Stephanus etc. significamus etc. Tanto in honore semper habita est virtus, ut sapientes omnes divino affulsi lumine, genus humanum, nisi illa adjutrice, nec recte gubernari, nec conservari posse: quinimo quantum ratione a brutis, tantum virtute homines ab homine distare animadverterint. Itaque illam tanquam coelitus demissum munus reverenter suscipere amplectique non dubitarint, illaque nihil pulchrius, nihil jucundius, nihil honestius, nihil homini convenientius, nihil denique in hac mortalitate magis expetendum arbitrati sunt. Ac licet virtute praediti, sibi ad bene beateque vivendum nihil deesse judicent, sed summam felicitatem in ea, tanquam unico ac tutissimo vitae humanae fulcro reponant; fit tamen providentia quodam divina rerum omnium moderatrice, ut suis praemiis fructoque uberrimo nunquam destituantur, quinimo, ut corpus umbram, sic eos gloriam, honorem, dignitatem, nominis immortalitatem aliaque infinita commoda ubique locorum sequi ac comitari necesse est. Hinc videmus virtutibus claros illustrium magnorumque virorum et principum monumentis insignis perpetuis, tamquam perspectae virtutis indubitato testimonio exornare, in familias ipsorum cooptari, ab

ignava multitudine et plebecula tanquam a fucis inutilibus segregari, ad gubernacula reipublicae evehi, ac nobiles, claros virtutibusque insignes ab omnibus reputari, censeri venerarique, ut non solum nomen laudabile et magnificum, dum vivunt, habeant, sed etiam fatis functi ad omnem posteritatem immortalem sui nominis gloriam transmittant. Quae virtutum praemia cum majores nostri divi Poloniae reges in multos saepe contulerint, quo quidem instituto et exemplo, posteaquam nobis, cum ab aliis tum inprimis ab illustrissimo Curlandiae et Semigaliae duce sincere nobis dilecto plurimum commendata esset egregii Nicolai a Ziten non tantum generis honestas, verum etiam eximia ac peculiaris ejus ipsius virtus, fides atque integritas; quae omnia primum Livoniae magistris, post serenissimo antecessori nostro divo Sigismundo Augusto, cum in aliis muneribus officiisque, tum potissimum in Pernaviensi consulatu et ad extremum capta ab hoste Pernavia, ipsi illustri duci Curlandiae in aerarii procuratione ita probavit, ut ea a magistris et serenissimo illo antecessore nostro praeclara meritorum suorum praemia consecutus sit: nos commemoratum Nicolaum a Zinthen dignum eadem gratia esse, iisdemque nobilitatis ornamentis eum afficiendum nobis judicavimus, quemadmodum illum vigore harum nostrarum liberarum literarum, nec non ipsius utriusque sexus liberos posterosque omnes legitimos in ordinem equestrem ac nobilium referimus atque adscribimus, ac vera et integra nobilitate donamus et afficimus. Ne autem memoratus a Zithen cum suis utriusque sexus posteris legitimis nudum duntaxat nobilitatis titulum a nobis consecutus videatur, etc. etc. damus, donamus et conferimus: clipeum scilicet triangularem a summo ad imum usque perpendiculariter divisum, cujus pars media dextera caerulei, sinistra rubei coloris sit; per quem clipeum universum aries albus cornibus auratis, linguam rubeam exertam gerens, currentis instar, pedibus primoribus in cursum elatis feratur, liliis flavis singulis, in quoque lilii (? clipei) angulo collocatis. Cui quidem clipeo galea equestris elatrata imposita sit, e qua se cornua duo, alterum caerulei dextrorsum, atque alterum rubei coloris sinistrorsum se efferat, ternis utroque cornu liliis flavis distincto, laqueis sive teneis dextrorsum versus albis rubeisque sinistrorsum caeruleis sparsim defluentibus, quemadmodum haec ipsa pictoris industria luculentius hisce in literis nostris depicta sunt. Quibus quidem in-

signibus et armis, ut praemittitur, nobilis Nicolaus a Zinthen pro se etc. Datum Varschoviae in generalibus regni nostri comitiis die decima sexta mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 007.

XCVIII. *Cessio Reginalis Majestatis ordinibus regni facta cum consensu Majestatis Regiae.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Febr. 20.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Anna eadem gratia regina Poloniae, magna dux Lithuaniae etc. Significamus his nostris literis universis et singulis, quorum interest vel intererit, quod nos Anna praefata regina de consensu serenissimi regis supradicti Stephani conjugis nostri, recognovimus et per praesentes recognoscimus in praesentia notariorum publicorum infrascriptorum ad id specialiter vocatorum et requisitorum: nihil nos prorsus juris et proprietatis vigore alicujus successionis et devolutionis sive post serenissimos parentes, sive etiam fratrem nostrum desideratissimum, in bonis aliquibus in regno Poloniae et magno ducatu Lithuaniae ac dominiis illis annexis, aut hereditario aut obligatorio, aut alio quoque nomine tum et in summis in bonis itidem aliquibus inscriptis et serenissimae matri nostrae reformatis, habere, neque aliquid nobis ad ea ipsa bona et summas competere posse vel debere. Proindeque spondemus et cavemus pro nobis et successoribus nostris, non esse nos unquam et successores nostros ordines regni Poloniae et magni ducatus Lithuaniae et dominiorum illis annexorum nomine ejusmodi successionis et bonorum ac summarum inquietaturos, vel aliquod negotium illis exhibituros, quinimo et nobis et successoribus nostris perpetuam eo nomine silentium imponimus. Atque insuper, si regni et magni ducatus ordines majorem et ampliorem cautionem et asssecurationem in eo negotio desideraverint, eam proximo deinde generali regni conventu, ita quemadmodum necessitas postulaverit, daturas et facturas nos esse promittimus. Quae

tamen melioratio, etiamsi aliqua ex causa non fuerit consecuta, nihilominus haec recognitio nostra ejusmodi pondus habitura est, acsi in amplissima et sufficientissima forma esset facta. In quorum omnium fidem utriusque nostrum sigilla praesentibus sunt apposita et manuum etiam nostrarum ac qui vocati fuere ad hunc actum notariorum publicorum subscriptione ea omnia roborata. Datum Varschoviae in conventu regni nostri generali die vigesima mensis Februarii anno Domini 1581, regni vero nostri anno quinto.

Metr. R. 123 f. 659.

XCIX. *Contributio ducillaris in totu ducatu Masoviae arendatur Andreae Krasinski.*

Varsaviae a. 1581 Mart. I.

Stephanus etc. Universis et singulis cujuscunque status et conditionis hominibus, harum notitiam habituris, significamus, quod cum in comitiis regni Varschoviensibus proxime celebratis de unanimi omnium ordinum consensu publica contributio ad duorum annorum decursum adversus hostem Moschum decreta sit, nosque inprimis in hoc apparatu nostro bellico in eam potissimum curam diligenter incumbamus, quo praesentibus reipublicae necessitatibus expeditiori et uberiori pecuniarum comparatione subvenire possimus: idcirco commendatam inprimis habentes fidem et industriam generosi Andreae Krasinski de Krasne judicis terrestris Ciechanoviensis, eidem de certa nostra scientia et expressa voluntate contributionem ducillarem vulgo *czopowe* nuncupatam ab omni genere potus cremati, cocturarum et propinationis, exceptis caldearibus cremati, de quibus rationem seorsim facere tenebitur, in omnibus et singulis civitatibus, oppidis, castellis, villis, tabernis tam nostris regalibus, quam etiam spiritualium et saecularium personarum subditorum nostrorum in palatinatu nostro Masoviae consistentibus, juxta tenorem literarum universalium anni millesimi quingentesimi octuagesimi primi ad decursum duorum annorum integri ad similem diem, quo eandem exactionem ducillarem inceperit, in anno sequenti millesimo quin-

gentesimo octuagesimo secundo desinentem, in arendam concedendam et locandam duximus, prout quidem damus et concedimus praesentibus literis nostris. Ita quidem, quod praedictus generosus Andreas Krasinski dictam contributionem ducillarem in omnibus civitatibus, oppidis, villis, tabernis ac aliis quibuscunque locis in palatinatu nostro Masoviae consistentibus, juxta tenorem literarum universalium per se et scribas, arendatores et succollectores suos exiget sine contradictione et impedimento quarumcunque personarum, cujuscunque status et conditionis fuerint, hisce quae sequuntur conditionibus: videlicet quod praedictus generosus Andreas Krasinski arendator noster tenebitur et erit astrictus nobis et thesauro nostro per manus dispensatoris reipublicae nomine praedictae contributionis ducillaris eam pecuniarum summam initio cujuslibet anni quartualis persolvere, quam praeteritae exactorum rationes et regestra thesauri nostri demonstrabunt. Praeterea ultra praedictam pecuniarum summam idem generosus Andreas Krasinski quinque millia florenorum auctionis nomine praedictae ducillaris contributionis palatinatus Masoviae nobis adjungere sine aliqua procrastinatione et dilatione, uti jam expressum est, initio quartualium dare et in effectu exsolvere tenebitur. Quod si, quod Deus avertat, interea temporis in praedictis civitatibus, oppidis, castellis et villis in palatinatu Masoviae consistentibus, pestem grassari contigerit, aut etiam eadem loca ex permissione divina in toto vel in parte igne exusta fuerint, promittimus nos praedicti arendatoris nostri in praestanda eidem gratia nostra justam rationem habituros. Casum mortis quod attinet, successores ejusdem generosi Andreae Krasinski judicis Ciechanoviensis conditionibus suprascriptis satisfacere tenebuntur, quos etiam nos in possessionem ejusdem exactionis durante eadem locatione conservare pollicemur. Quocirca universis et singulis palatinis, castellanis, capitaneis, vicecapitaneis, exactoribus ac eorum succollectoribus spiritualibus et saecularibus personis subditis nostris, proconsulibus, consulibus, advocatis, scabinis, scultetis ceterisque omnibus mandamus ita omnino habere volentes, ut praedictum generosum Andream Krasinski pro vero et legitimo contributionis nostrae ducillaris in palatinatu Masoviae arendatore agnoscant, ipsi et notariis, arendatoribus et succollectoribus ejus liberam dictae contributionis ducillaris exactionem in praefatis locis in palatinatu nostro Masoviae consistentibus

permittant, neque illi aut succollectoribus et arendatoribus ipsius hoc nomine impedimentum aliquod faciant, imo ipsi et succollectoribus ac arendatoribus ab ipso constitutis omnimodam opem ferant, contraque temerarios ejusdem contributionis ducillaris non solutores, quam primum ad Sinceritates et Fidelitates vestras in retentis oblati fuerint, indilatam justitiam administrent. Pro gratia et debito officiorum suorum ac gravi indignatione nostra Sinceritates et Fidelitates Vestrae secus non facturae. Datum Varschoviae die prima mensis Martii anno Domini MDLXXXI, regni nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 718.

C. *Andreas Zaboy Hanowiecki de Halicz nobilitatur.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Mart. 4.

In nomine Domini amen. Ad rei memoriam sempiternam. Nos Stephanus etc. Notum testatumque facimus ejusque rei firmam ac perpetuam exstare memoriam volumus etc. (prooemium także samo jak w nobilitacyi Usciańskiego, zob. niżéj).

... Andrea Zaboj Hanowieczki de Halicz jam inde a teneris annis, praesertim in profligandis regni nostri hostibus Tartaris, oras Podoliae saepius antea infestantibus, semper viguerint et de quibus non dubiam nobis fecerunt fidem, cum multi alii ex consiliariis nostris, tum vero inprimis venerabilis et generosus Jacobus praepositus Rohatinensis et Thomas Wierzbinscy fratres germani, ita ut eum ob id familiae suae imaginum praerogativarumque et immunitatum participem habere non dubitaverunt, quem nos etiam cum senatorum nostrorum praenominatorum etc. Actum et datum Varschoviae in conventu regni generali die prima mensis Martii anno Domini MDLXXXI, regni vero nostri anno quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 714.

CI. *Stephanus Masʒalski nobilitatur.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Mart. I.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam ejus rei, quae sequitur, memoriam. Nos Stephanus etc., significamus etc. fuisse hoc in more positum apud omnes fere tam antiquas illas fama nominis celebres, quam recentiores etiam respublicas ac populos, qui in legibus et optimis institutis uterentur, ut certa aliqua essent apud eos ornamenta et praemia, quibus insignirentur et donarentur viri excellenti quapiam virtute praediti, et qui praeclaris ac fortibus factis operam aliquando reipublicae navavissent. Quod quidem ad conservandas in statu felici respublicas, tuendamque humanam societatem plurimum habere momenti a viris sapientissimis est judicatum et usu etiam ipso compertum. Hac etiam ratione cum videlicet suus virtuti honos, suaque recte factis praemia tribuuntur, excitari mirifice in animis hominum studia ad bene merendum de republica, suscipiendaque pro ea praeclara facinora et adeunda etiam pericula quaevis. Quare majores quoque nostri morem hunc pulcherrimum et praestantissimum virtutis ornandae et justis praemiis afficiendae ita vigere voluerunt in hac republica, ut cum praestantissimus in ea ordo equestris habeatur, constans e nobilissimorum virorum sobole distincta inter se certis quibusdam imaginibus ac insignis veterum cujusque propaginem demonstrantibus, ac veluti virtutum avitarum monimentis, ad eum etiam ordinem admitterent novos homines, quos pro eorum factis egregiis ac navata sibi et reipublicae insigni aliqua opera dignos judicavissent eo beneficio. Quorum nos exemplum sequuti et per manus quasi traditae nobis consuetudini insistentes, hoc ipso etiam beneficii et ornamenti genere, de quo dictum est paulo superius, hoc est gradu nobilitatis et evectione a plebeio ordine in equestrem dignum judicavimus esse egregium ac optimum virum Stephanum Masalski de palatinatu Polocensi, idque ob illius animi fortitudinem in oppugnatione primo videlicet in anno millesimo quingentesimo septuagesimo nono arcis Polocko, postea in anno millesimo quingentesimo octuagesimo circa oppugnationem alterius arcis Vielcolucensis et arcis Rewel munitissimorum, quas nos, Deo adjuvante, proximis hisce temporibus de

hoste coepimus, per eum praestitum et ab illustri ac magnifico Joanne de Zamoscie cancellario regni nostri Belzensi, Knischinensi etc. capitaneo, quem oppugnationi eidem arci Vielcolucensi praeficeremus, conspectum. De qua luculentissimum apud nos testimonium dedit is ipse illustris et magnificus regni cancellarius, eum nimirum posteaquam operam voluntariam ad eam oppugnationem, inferendumque arci incendium professus esset, armis sibi ab ipso cancellario porrectis, contulisse ad album vexillum, quo pars quaedam peditum ejusdem cancellarii utebatur, insignitum tribus nigri coloris hastis, indeque processisse eum cum excellenti quadam animi magnitudine prima oppugnationis die ad turrim usque seu propugnaculum arcis illius, quod a nostris magna tormentorum vi oppugnabatur, ut incendium eo inferret, multaque ibi egisse strenue, et cum inter creberrimas tormentorum ex arce displosiones circa arcem Polocko vulnus capitis cruentum et circa arcem Vielcolucensem ictum globo pixidis in manum dextram accepisset, atque ob eam causam coepto tunc désistere cogeretur: nihilominus tamen postridie diei sequentis, quae tertia fuit oppugnationis, cum ardentissime a nostris ad turrim et propugnaculum illud pugnaretur, atque cespes et vallum, quo propugnaculi parietes latissime muniti fuerant, suffoderentur, ut ignis parieti admoveri posset, eum non dubitasse vulnere colligato, quod non profundum nimis esset, redire ad propugnationem eandem denuo deque incendio una cum aliis non destitisse, illum laborare. Ob tam praestantissimos igitur conatus reipublicae causa per eum magno cum vitae periculo ac cum quodam mortis contemptu susceptos, eum ordini equestri regni nostri omnino adscribendum et gradu nobilitatis ornandum et insigniendum esse duximus, quemadmodum quidem jam literis hisce nostris insignimus et ornamus, atque ipsum jam ante nominatum Stephanum filium Moysi Masalski ex palatinatu Polocensi, cui nos eadem appellatione seu cognomine post oppugnationem arcis Vielcolucensis munus, cum omni illius posteritate legitima nobilem creamus, facimus, dicimus et pronunciamus, proque vero et legitimo nobili cum sua posteritate dici, habere et pronunciari volumus. Cujus quidem nobilitatis insigne seu stemma concedimus illud ipsum, quod in eo erat vexillo, ad quod ille ab initio operam nobis ac reipublicae navaturus (cum pars maxima militiae eodem loco consisteret et inde fere res commodissime gereretur) sese

contulerat, et quod veluti auspicium quoddam illi fuit captorum ejus, tres nimirum flavi coloris hastas transversas in campo coloris coelestini, pro galea vero supra hastas corona deaurata, de qua manus extensa tenens facem, radios igneos emittens, in testimonium nobilissimi conatus sui deferret, eo modo, quo in hisce literis nostris solers pictoris manus depinxit. Quo insigni per nos sibi concesso ipse nobilis Stephanus Masalski cum omni sua posteritate legitima sexus utriusque ubique locorum tam intra regnum quam extra in annulis, sigillis etc. Datum Varschoviae in conventu generali regni die prima mensis Martii anno Domini MDLXXX primo, regni nostri quinto. Praesentibus etc. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 71b.

CII. Joannes Niemstyn Sienicki de opido Minsk pulatinatus Masoviae nobilitatur.

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Mart. I.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei, quae sequitur, memoriam. Nos Stephanus etc., significamus etc. Fuisse hoc in more positum apud omnes fere tam antiquas illa fama nominis celebres, quam recentiores etiam respublicas ac populos, qui legibus et optimis institutis uterentur, ut certa aliqua essent apud eos ornamenta et praemia, quibus insignirentur et donarentur viri excellenti quapiam virtute praediti, et qui praeclaris ac fortibus factis operam aliquando navavissent. Quod quidem ad conservandas in statu felici respublicas tuendamque humanam societatem plurimum habere momenti, a viris sapientissimis est indicatum et usu etiam ipso compertum. Hac etenim ratione, cum videlicet suus virtuti honos, suaque recte factis praemia tribuuntur, excitari mirifice in animis hominum studia ad bene merendum de republica suscipiendaque pro ea praeclara facinora et adeunda etiam pericula quaevis. Quare majores quoque nostri morem hunc pulcherrimum et praestantissimum virtutis ornandae et justis praemiis afficiendae ita vigere voluerunt in hoc republica, ut cum praestantissimus in ea ordo equestris habeatur constans

e nobillissimorum virorum sobole, distincta inter se certis quibusdam imaginibus ac insigniis veterem cujusque propaginem demonstrantibus, ac veluti virtutum avitarum monimentis ad eum etiam ordinem admitterent novos homines, quos pro eorum factis egregiis ac navata sibi et reipublicae insigni aliqua opera dignos judicavissent eo beneficio. Quorum nos exemplum secuti et per manus quasi traditae nobis consuetudini insistentes, hoc ipso etiam beneficii et ornamenti genere, de quo dictum est paulo superius, hoc est gradu nobilitatis et evectione a plebeio ordine in equestrem, dignum judicavimus esse egregium ac optimum virum Joannem Niemstyn Sienicki de oppido Minsko ex palatinatu Masoviae. Itaque ob illius singularem animi fortitudinem in oppugnatione arcis munitissimae Vielcolucensis, quam Deo adjuvante proximis hisce temporibus de hoste erepimus, per eum praestitam et ab illustri ac magnifico Joanne de Zamoscie cancellario regni nostri, Belzensi, Knischinensi, Garvoliensi etc. capitaneo, quem oppugnationi eidem praefeceramus, conspectum. De qua luculentissimum apud nos testimonium dedit is ipse illustris et magnificus regni cancellarius, eum nimirum posteaque operam voluntariam ad eam oppugnationem, inferendumque arci incendium professus esset, armis sibi ab ipso cancellario porrectis contulisse ad album vexillum, quo pars quaedam peditum ejusdem cancellarii utebatur, insignitum tribus nigri coloris hastis; indeque processisse eum cum excellenti quadam animi magnitudine prima oppugnationis die ad turrim usque seu propugnaculum arcis illius, quod a nostris magna tormentorum vi oppugnabatur, ut incendium eo inferret multaque ibi egisse strenue, et cum inter creberrimas tormentorum ex arce displosiones vulnus capitis, et aliud in dextrum genu cruenta ictu lapidis accepisset, atque ob eam causam coepto tunc desistere cogeretur; nihilominus tamen postridie die sequentis, quae tertia fuit, oppugnationis cum ardentissime a nostris ad turrim et propugnaculum illud pugnaretur, atque cespes et vallum, quo propugnaculi parietes latissime muniti fuerant suffoderentur, ut ignis parieti admoveri posset, eum non dubitasse, vulnere colligato, quod non profundum nimis esset, redire ad propugnationem eandem denuo, deque incendio una cum aliis non destitisse illum laborare. Ob tam praestantissimos igitur conatus reipublicae causa per eum magno cum vitae periculo ac cum quodam mortis contemptu susceptos, eum ordini

equestri regni nostri omnino describendum et gradu nobilitatis ornandum et insigniendum esse duximus, quemadmodum quidem jam literis hisce nostris insignimus et ornamus, atque ipsum jam ante nominatum Joannem filium Alberti Niemstyn Sienicki ex oppido Minsko, cui nos eadem appellatione seu cognomine post oppugnationem arcis Vielcolucensis munus cum omni illius posteritate legitima nobilem creamus, facimus, dicimus et pronunciamus, proque vero et legitimo nobili cum sua posteritate dici, haberi et pronunciari volumus. Cujus quidem nobilitatis insigne seu stemma concedimus et conferimus illud ipsum, quod in eo erat vexillo, ad quod ille ab initio operam nobis ac reipublicae navaturus (cujus pars maxima militiae eodem loco consisteret et inde fere res commodissime gereretur) sese contulerat, et quod veluti auspicium quoddam illi fuit coeptorum ejus, tres nimirum flavi coloris hastas transversas in rubeo campo; pro galea vero supra hastas corona deaurata, de quo manus extensa tenens facem radios igneos emittens, in testimonium nobilissimi conatus sui deferet eo modo, quo in hisce literis nostris solers manus pictoris depinxit. Quo insigni per nos sibi concesso ipse nobilis Joannes Niemstyn Sienicki cum omni sua posteritate legitima sexus utriusque ubique locorum tam intra regnum, quam extra in annulis, sigillis etc. Datum Varschoviae in conventione generali regni die prima mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri quinto. Praesentibus ut supra. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 721.

CIII. *Jacobus Usczański medicus Praemisliensis nobilitatur (stemma Jastrzębiec).*

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Mart. 2.

In nomine Domini amen. Ad rei memoriam sempiternam. Nos Stephanus etc. Notum testatumque facimus, ejusque rei firmam ac perpetuam exstare memoriam volumus. Cum nulli hominum sit dubium, nihil esse in vita hominum carius, quam ut verum nobilitatem consequatur, quam etsi multi ex illustri majo-

rum suorum origine traxerunt, et quasi munus hereditarium a parentibus acceperunt (quae res multum ad nobilitatem facere videtur), verum ii ob vicia degenerantium a majoribus suis inglorii et degeneres sunt habiti; talibus enim amplitudo parentum nihil prodesse censetur, imo quo turpior filiorum vita, eo citius suorum nobilitatem exstinguit, solent ii quidem majorum res gestas commemorare; sed verum est, quod dicit poeta: et genus et proavos et quae non fecimus ipsi, vix ea nostra voco. Quae quidem nostra esse nemo dubitat, si eos immitati fuerimus, seu secus non magis nostram quam illorum. Quare necesse est, ut aut nunquam nobilitas sit, aut illi vere nobiles sint, qui ingenio, doctrina et industria, magnitudine animi, fortitudine, prudentia in omni vita excellunt. Ejus enim est proprium recta sequi, gaudere officio, cupiditatibus imperare, avaritiam coercere: haec qui secutus fuerit, etiam infima sorte natus hominum, vere nobilis suo merito haberi et dici debet. Quamobrem nos quoque revolventes animo egregias singularisque ingenii et naturae dotes, quae in nobili ac egregio Jacobo Usczianski philosophiae et medicinae doctore jam inde a teneris annis semper viguerunt, et de quibus non dubiam nobis fecerunt fidem cum multi alii ex consiliariis nostris ac nuntiis terrarum in eo praesenti conventu regni nostri generali Varschoviensi congregatis, tum vero inprimis ipse generosus Joannes Bieykowski a Bieyków dapifer terrae Praemisliensis, ita ut eum ob id familiae suae imaginum praerogativarumque et immunitatum participem habere non dubitavit; quem nos etiam cum senatorum nostrorum et nuntiorum terrestrium praenominatorum commendatione, tum virtute, probitate, ingeniique dexteritate, ac in nos remque publicam regni nostri meritis illius in rebus physicis atque medicinae a multis annis tam erga proceres et nobiles, quam etiam ceteros homines in diversis partibus regni et dominiorum nostrorum declaratis et probatis: volentes, ut virtus praemiis et honoribus decoretur, et eo ipso ceteri ad simile parque virtutis sequendae studium accendantur, ipsum nobilem Jacobum Usczianski jam suis meritis nobilitate clarum et apud omnes acceptum honestisque actionibus exornatum, ut nihil ad veram nobilitatem consequendam ei desideretur, (bonis alioqui et honestis piisque parentibus legitime prognatum), ejusque posteritatem legitimam utriusque sexus tam masculini quam feminini ab eo descendentem, plebeis natalibus deletis et abrogatis, de ple-

nitudine potestatis et autoritatis nostrae regiae, quae ad hoc maxima est, tum communi omnium regni et magni ducatus nostri Lithuaniae consiliariorum nostrorum et ordinum ac nuntiorum terrarum in eo conventu regni nostri generali existentium consilio et assensu commendationeque accedente, nobilitandum esse duximus, nobilitamusque et verum nobilem cum universa stirpe posteritateque et progenie illius creamus, esseque volumus et decernimus perpetue et in aevum hisce literis nostris, non secus acsi ex avis atavisque nobilibus procreati essent. Et ut imagines sive arma, quae gerit ipse generosus Joannes Bieykowski ac universa ipsius familia communia obtineat, eorumque plenariam et integram ferendi facultatem habeant. quae *Jastrzębiec* vulgo nuncupantur, quemadmodum horum imaginum simulacrum ingenio manuque pictoris hic effigiatum unicuique intuenti cernere licet, ei et posteritati ipsius legitimae utriusque sexus tam masculini quam feminini, eorumque successores perpetuo et eviterne in statum et gradum nobilium, turbae denique sodalicio ac communio nostrorum militarium nobilium virorum associamus et adjungimus. Praeterea permittimus autoritate nostra regia, ut praefatis armis et insignis in omnibus et singulis honestis nobilibus et militaribus causis negotiisque seriis et jocosis, in proeliis, duellis, oppugnationibus, tormentis, hastiludiis, dimicationibus, expeditionibus bellicis, publicationibus, sigillis, signetis etc. Datum in castro nostro Varschoviensi in conventu regni nostri generali die secunda mensis Martii anno Domini MDLXXX primo, regni vero nostri anno quinto. Praesentibus etc. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 723.

CIV. Capitaneatus Grandentinensis confertur Joanni a Zborów castellano Gnesnensi.

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Mart. 5.

Stephanus etc. Significamus etc., ea esse magnifici Joannis a Zborów castellani Gnesnensis veteranarum nostrarum equestrium copiarum, tum quoque Odolanoviensis praefecti merita

erga rempublicam serenissimosque antecessores nostros et nos ipsos, ut digna esse judicaremus, quorum a nobis ratio haberetur, et quae regia nostra munificentia prosequeremur. Ita enim ille ab ipse fere ineunte aetate rationes vitae suae habet institutas, ut totum se plane reipublicae dediderit et eum militiam inprimis apud serenissimum regem Sigismundum Augustum esset professus, et ab eo equitum comitivae praepositus, ita in eo munere versatus est, ut prima militiae suae tirocinia editis in conflictu cum Moschis ad arcem Nevellum praeclaris multis facinoribus nobilitarit, maximamque nominis famam, dum invicto animi robore cum hoste congrederetur, sibi compararit, neque destitit postea per omnes occasiones regi suo egregiam et fortem operam navare, ipsoque rege mortuo officium boni et amantis patriae civis, turbulentis illis interregnorum temporibus, reipublicae ibique praestare. Posteaque vero praefectus esset a nobis initio regni nostri equestribus Polonicis copiis et peditatui Hungarico, jussusque Gedanensi tumultu civitatem illam in officio continere, civitatis ejusdem exercitum e Germano mercenario milite et civibus conflatum numerosissimum et instructissimum duce Joanne Colnen veterano et peritissimo ad oppugnandos nostros urbe egressum, insigni ac memorabili proelio ad lacum Lubissoviensem devicit. Consequutum est postea bellum Moschoviticum, in quo ille suam ibidem operam egregie nobis probavit et neque nunc etiam id facere cessat. Quare ob ea ipsa eximia et praestantissima sua merita et ut ad perseverandam in iisdem erga nos atque rempublicam officiis beneficentia nostra incitari possit, cum magnificus Fabianus Czema palatinus Mariemburgensis Grandentinensisque et Staragardiensis capitaneus noster vita simulque capitaneatibus illis nostris decessisset, illi capitaneatum Grandentinensem et palatinatum Culmensem situm ita, uti ostensum est, vacantem in usumfructum et possessionem ad vitae illius extrema tempora conferendum et concedendum esse duximus, conferimusque et concedimus literis hisce nostris praesentibus, arcem nimirum oppidumque ipsum Grandentinense, tum villas: Nowawieś, Falurzewo, Volcz, Dussoczin, Mokre Blendowo, Ruda, Bzowo, Lialkowi cum colonis, agris, fundis, censibus, daciis, pratis, silvis, lacubus, stagnis, molendinis, tabernis, atque etiam censu seu solutione nomine pascuorum ex nonnullis villis vicinis praestari solita, adeoque omnibus in genere fructibus, proventibus et utilitatibus,

quae nunc sunt et in recensitis istis, arce, oppido, villisque proveniunt et deinceps etiam justa ratione et modo parari possunt. Quarta tantum parte proventuum reipublicae salva, quam ille quotannis Rawam secundum regni constitutiones inferet, tres vero nobis debitas ei, quoad fuerit superstes, condonamus. Promittimus autem verbo nostro regio pro nobis et serenissimis successoribus nostris, non esse nos etc. amoturos etc. In cujus rei fidem et testimonium evidentius hasce manu nostra subscripsimus et regni sigillo communiri mandavimus. Datum Varschoviae in conventione regni generali die quinta mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 765.

CV. Cavetur duci Prussiae a Regia Majestate de infrascriptis (sc. de auxilio pecuniario pro hac una tantum vice praestito).

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Mart. 5.

Stephanus etc. Universis et singulis, praesentibus et in posterum futuris, quorum interest, tenore praesentium nostrarum significamus. Posteaque suscepta a nobis contra communem hostem Moschorum ducem expeditione illustris princeps affinis noster charissimus dominus Georgius Fridericus marchio Brandeburgensis in Prussia, etc., humaniter et benevole a nobis tam per legatos quam per literas nostras requisitus esset, ut Illustritas sua hujus expeditionis nostrae difficultate atque necessitate et hostis crudelissimi vicinitate commota, ad salubrem publicum conservandum et communia pericula propulsanda auxilium aliquod spontaneum ex ducatu suo in Prussia nobis afferet; cujus petitionis aequitate cum ordinibus ducatus sui probe considerata Illustritas sua, non tantum tempore prioris expeditionis nostrae in recuperatione Polotii et aliarum arcium expugnatione expedito quingentorum sclopetariorum Germanorum vexillo, (quos per sex menses suis stipendiis aluit) sponte et liberaliter nobis subvenit, verum etiam nunc a nobis iterum per literas et legatum nostrum humaniter compellata ad continuandum contra communem ho-

stem bellum et ad declarandum suum erga nos et rempubl
propensissimum studium pro confirmandis belli nervis tri;
florenorum polonicalium millia (nobis paulo post Paschatis fe
proxime futurum Regiomonti numeranda) pari spontanea
ralitate suppeditavit: cumque Illustritas sua officiose a nobi
stulasset, ut quia et prius illud ad Polotium militare et omn(
pecuniarium auxilium ultra pactorum praescripta et deb
sponte et voluntarie praestaret, Illustritati suae ejusque succ
ribus et toti in Prussia ducatui per reversales nostras idone
veremus, haec auxilia voluntaria nullo nec sibi, nec comı
bus pactis unquam praejudicio aut detrimento futura, nec a ı
aut serenissimis successoribus nostris vel toto regno pro jur
bito allegari, aut usurpari debere:—nos hanc Illustritatis sua
stulationem aequam et justam esse agnoscentes, nec cuique :
tia atque officia sua praejudicio aut fraudi esse volentes, pra
tibus hisce non tantum hoc auxilium spontaneum et ex null(
bito, sed mera libralitate profectum, grato animo accipim
agnoscimus, verum etiam nostro et serenissimorum success
nostrorum totiusque regni nostri nomine verbo nostro regi
vemus, pollicemur et volumus, quemadmodum de superio
Polocium auxilio cautum est, (quae tamen assecuratio huic
derogare debebit), ita et hoc novum pecuniarium auxiliun
que ipsi Illustritati marchioni domino Georgio Friderico, r
Illustritatis ejus successoribus, aut ipsius Prussiae ducatus s
tis ulli unquam praejudicio aut damno futurum, neque a
vel serenissimis successoribus nostris regnove nostro in p
rum vim pro jure debito unquam allegari, usurpari, exigi, p
lari aut efflagitari, sed omnia secundum pacta et conventa p
tua sancte et inviolate observari debere, quemadmodum et
pecuniae summam in nullos usus alios, quam ad propulsaı
hostem communem Moschorum ducem et ad defensionem :
nostri eique incorporatarum provinciarum convertemus.
universa et singula uti nostro et serenissimorum success
nostrorum nec non totius regni nostri nomine verbo nostro
pollicemur, ita sarta tecta servabimus et servari faciemus,
vis tamen omnibus juribus nostris, quae nobis et serenissimi:
cessoribus nostris ex pactorum dispositione et privilegio doı
nis feudi ex isto in Prussia ducatu competunt, aut comp
posunt; quibus nihil hac cautione derogamus, sed ea omni

et integra nobis et serenissimis successoribus nostris reservamus et conservari volumus. In quorum omnium fidem hasce assecurationis literas manu nostra subscripsimus et appenso sigillo regni nostri muniri mandavimus. Datum Varschoviae in conventu regni nostri generali die quinta mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 766.

CVI. (Literae regiae ad exactorem palatinatus Brzestensis de elocata contributione ducillari ejusdem pallatinatus).

Varsaviae a. 1581 Mart. 6.

Stefan etc. Urodzonemu Janowi Trzebuchowskiemu poborcy województwa brzeskiego abo po nim będącemu wiernie nam miłemu łaskę naszę królewską. Urodzony, wiernie nam miły. Daliśmy w arendę na teraźniejszym sejmie warszawskim urodzonemu Stanisławowi Karśnickiemu sędziemu ziemskiemu sieradzkiemu czopowe i składne we wszytkich miastach, miasteczkach i wsiach naszych królewskich w województwach sieradzkiem, łęczyckiem, brzeskiem, inowłocławskiem, w ziemi wieluńskiéj i ostrzeszowskiéj od piwa, miodów, gorzałek i téż garnców i od wina muskateli, małmazyi i wszelakiego picia i z czwartego grosza od wszelakich towarów i od wołów i składnego wedle uniwersału poborowego i deklaracyi naszéj na to jemu danéj. Która arenda ma się jemu począć od wyjścia albo ekspiracyi wtorego kwartału poboru anni 1580, jako o tem szerzéj arenda w sobie obmawia. Do czego aby tem porządniéj i snadniéj przyjść mógł, posyłamy dlatego komornika naszego urodz. Szymona Korablowskiego, aby od Wierności twojéj to wszytko odebrał i jemu do rąk podał. Rozkazujmy tedy Wierności twojéj, aby tego Karśnickiego i sług jego w postanawianiu i wybieraniu takowego czopowego, składnego i z czwartego grosza od towarów i wołów nie hamował, ani zatrudniał i owszem, żebyś onemu regestra stateczne czopowego, składnego i z czwartego grosza roku 1580 od-

dał na czas wyżéj omieniony, aby tem lepszą wiadomość miał po czemu do skarbu naszego od rzeczy wyżéj mianowanych płacić ma, a to bez wszego omieszkania pod łaską naszą aby inaczéj nie czynił. Dan w Warszawie dnia szóstego miesiąca marca roku Bożego MDLXXXI panowania naszego piątego. Stephanus rex.

2. Téjże saméj osnowy i pod tąż datą do Mikołaja Kozińskiego poborcy województwa Inowłocławskiego.

3. Téjże saméj osnowy i pod tąż datą do Wojciecha Krzykowskiego poborcy ziemi Łęczyckiéj.

4. Téjże saméj osnowy i pod tąż datą uniwersał do wszystkich wojewodów, kasztelanów, starostów, podstarościch, burgrabiów, burmistrzów, rajców, wójtów, ławników miast etc.

Castr. Lanc. Relat. 26 f. 144.

CVII. Nobilitatur Stanislaus Brzezniczki Jacobi Orpiska civis Stężycensis filius.

Varsaviae in conv. gen. a. 1581 Mart. 6.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam ejus rei, quae sequitur, memoriam. Stephanus etc. Cum virtute nihil sit formosius, nihil pulcherius, nihil amabilius, nihil quod magis alliciat homines ad amandum efficatius, non immerito id in more instituto que majorum semper fuit, ut quemadmodum omnibus illis, qui recte factorum celebritate et vitae existimatione claruerunt, debita semper tribuebant praemia, ita ab illis, qui per socordiam et mollitiem vitam egerunt atque luxuriam et ignaviam pessimas artes coluerunt, animum alienabant. Neque mirandum nobis est, cur illi tam domi quam militiae bene respublicas administrarent, florentesque posteritati relinquerent, cur eae tot fortissimis et clarissimis viris florerent. Etenim si qui ad excolendum artibus ingenium sese conferebant, industriaeque suae aliqua exhibebant monimenta, illos honoribus in republica et praemiis amplissimis, ne virtus illorum in obscuro esset, ornabant. Non deerant et illis,

qui vel magnitudine animi vel viribus corporis pollebant, illorumque aliqua praeclara facinora in bello pro patria gesta exstabant, praestantissima virtutis praemia et ornamenta. Quibus utrique incitati, illi domi saluberrimis consiliis rempublicam administrabant, hi vero foris spe posteritatis fructuque ducti in reipublicae periculis cum laude et virtute versabantur, atque ad difficillima quaeque audenda accendebantur solius virtutis, quam gloria tanquam umbra sequitur, spe ducti, nullamque aliam mercedem temporalem laborum et periculorum desiderantes, praeter hanc laudis et gloriae, qua quidem detracta, non est quod in hoc tam exiguo vitae curriculo et tam brevi tantis nos laboribus exerceamus et fatigemus. Sed inter alia virtutis rerumque bene et praeclare gestarum ornamenta non postremum illud praemium illis videbatur, cum laudis et gloriae cupiditate omnes accendamur, quod judicio et studio civium bene de republica meritis deferebatur, eumque vere triumphum putabant, cum illorum praeclare factorum atque in rempublicam meritorum testimonium civitatis dabatur. Quod cum ita sit, nos quoque majorum nostrorum vestigiis inhaerentes cupientesque rempublicam hanc, non solum regnantibus nobis tam consilio quam armis florere, verum etiam posteris et successoribus nostris florentem relinquere, omnibus modis in id incumbere nobis in animo est, ut virtuti praemia tribuamus, illos videlicet, qui fortiter et strenue rem pro republica gesserint, debitis honoribus et praemiis ornando, malefactis vero, cum duabus hisce rebus omnis respublica constet, debitas poenas assignando. Ea enim ratione futurum est, ut in bonis spe praemii et gloriae, qua optimus quisque ducitur, virtus crescat et augeatur, mali vero metu poenae in malefactis desistant. Cum vero perspectam et commendatam habeamus singularem virtutem, animi magnitudinem reique militaris scientiam honesti Stanislai Brzezniczki, famati Jacobi Orpiszka civis Stężycensis filii, cujus etsi in proxime praeterita expeditione, cum a nostris ad arcem Vielicolucensem in Moschovia acerrime summisque viribus pugnaretur, non postremum in conspectu illustris et magnifici Joannis Zamoyski de Zamoście regni nostri cancellarii Belzensis Knischinensisque etc. capitanei nostri, quem tunc oppugnationi Vielcolucanae aliarumque arcium hostilium praefeceramus, specimen ediderit, ut multis commendationibus et testimoniis minime egeat; tamen cum multorum illustrium virorum, praesertim vero ipsius magnifici Joannis Zamoyski, cu-

jus ille tum signa sequebatur, clarissima in illustri senatorum consiliariorumque nostrorum corona virtutis illius et fortitudinis accesserint testimonia, nuntiorumque terrestrium et omnium fere comitivarum nostrarum ductorum in hoc praesenti conventu generali, (ex quibus multi qui illi expeditioni interfuerunt, non audita, sed quae ipsimet conspexerunt, nobis retulerunt), intercesserint petitiones, ut illius virtutis eam quam debemus rationem, haberemus, libenter illorum petitioni assensimus. Cum autem non parvam inde ad laudem illius accessionem futuram existimemus, si ea, quae de illo ex praenominato magnifico cancellario regni nostri accepimus, literis hisce inseramus, non id omittendum putavimus arce Vielcolucensi, (et idem cancellarius nobis retulit), jam obsidione cincta, nec non crebris tormentorum ictibus quassata, nondum tamen omnibus rebus ad expugnationem necessariis comparatis, praedictus Stanislaus Brzezniczki illum convenit, suamque operam ad id negotium sponte obtulit, qua ipse libenter acceptata, illi propriis manibus una pilum, quo eruptionem hostium prohiberet, alia ligonem, quo aggerem demoliret, porrexit, laetisque omnibus prosecutum dimisit. Iis cum gratiarum actione acceptis, adjunctis sibi nonnullis commilitonibus, inermis plane inter tela hostium passimque volitantes tormentorum globos, etsi maximis conatibus nostri accessu prohiberentur, summaque vi moenia defensarentur, sola invicta animi fortitudine armatus, celeriter murum subire, aggerem cuniculis subtrahere, seque fortiter et strenue defendere conspiciebatur, nonnullisque ex hostibus intra munitiones pilo, quod habebat confossis, atque sclopeto emissis glandibus per foramina in pariete confecta, occisis, propugnaculum parieti ligneo, multoque aggere vestito junctum, quod nostris ad capiendam arcem maximo fuit impedimento, demolita harpagone terra cuniculisque actis trabibus, qui parietem sustinebant, supposito sulphure aliisque rebus, quibus ignis excitari potest, incendit; atque ita ex parvis initiis frustra defendentibus hostibus arce ipa munitissima hostique maxime opportuna, quae alia ratione sine magna militum nostrorum jactura expugnari non posse videbatur, flammis circumdata, hujus hominis suorumque sociorum virtute et industria funditus deleta est. His confectis, ipse illaesus sociis vulneratis nonnullis occisis sese in castra recepit, hastile unum praeacutum, quorum tria hostibus inter pugnandum per ambustum parietem e manibus extorserat, magnifico Joanni Zamoyski ductori suo reddidit. Hunc accede-

bant nocturni diurnique labores ab illo semper tollerati: nunquam in otio esse, sed semper in strenui militis officiis sese exercere, humi requiescere, coeli aërisque injuriis fortiter tollerare, famem et sitim, hiemem et aestatem juxta pati, omnia denique continenti labore superare perdidicerat. Quae quidem virtutes illius, quas certe in summis collocandas esse existimamus, diligenter animo perpendentes, indignum profecto Majestatem nostram putaremus, si debita praemia illis non tribueremus. Cum itaque nullum majus praestantiusque praemium, quod in illum conferre nunc possimus videamus, quam ut nobilitate, cum ex plebeio ordine honestis tamen parentibus natus sit, illum ornamus, eum ab hoc tempore ex plebeio in equestrem ordinem assciscendum et gradu nobilitatis, cum factis nobilissimus sit, ornandum et insigniendum duximus, uti quidem jam hisce literis nostris insignimus et ornamus, atque ipsum jam antenominatum Stanislaum Brzezniczki, cui nos abhinc ab arce illa, ad quam tot virtutis sacramenta edidit, cognomen Wielgoluczki esse volumus, cum omni illius posteritate legitima utriusque sexus nobilem creamus, facimus, dicimus et pronuntiamus, proque vero et legitimo nobili cum sua posteritate dici, haberi et pronuntiari volumus. Quod etsi tum cum adhuc in castris essemus, facere potuissemus, tamen quia perspiciebamus, illum majorem laudem inde consecuturum, si id frequentiori senatu a nobis fieret, idcirco negotium hoc ad praesentem conventum regni generalem differe, idque in illum in tanta utriusque ordinis regni nostri corona, ut virtus illius clarior esset, conferre voluimus. Sed quoniam antiqui illi imperatores, quorum praeclare gestorum fama totum terrarum orbem pervagavit, quam quidem laudem nunquam soli sine virorum fortium auxilio consequi potuissent, illis imagines et stemmata recte factorum, quo gesta illorum clariora existerent, dare et assignare cuique ratione meritorum solebant; ideo nos etiam more majorum secuti, praedicto Stanislao Wielgoluczki, cui uti quondam majoribus nostris ex virtute nobilitas coepit, quam certe peperisse melius est, quam aliorum periculis laboribusque parta inaniter, praesertim cum facta eorum non imitaris, jactari atque gloriari, nobilitatis illius stemma atque insigne concedimus et conferimus tale videlicet, quale sua sibi virtus peperit. Quod quidem propugnaculi forma cum acuminato insuper pluteo, pariete, cespite confecto, ab utroque latere muniti, niveo in campo exprimetur, idque propugnaculum illud, cujus parieti summa industria maximo

cum periculo ignem supposuit, denotabit. Supra scutum vero vel campum, ut vocant, cancellata galea, illique aurei coloris imposita corona, ex qua vir umbilicotenus, nigra indutus veste more Ungarico, pila tria sive hastilia, cuspidibus retro conversis, dextra (quae quidem illa, quae hostibus eripuit, denotant), sclopetum vero, ex quo glandes in hostes emittebat, sinistra tenens prominet, qui quidem illum ipsum, qui rem fortiter gessit, denotabit, prout hic solerti artificis manu depictum cernitur. Hoc igitur insigne non majorum sed propria illius virtute, quod laudabilius est, partum, nos autoritate nostra regia senatorumque ac omnium ordinum regni nostri suffragii praesentibus literis illi cum omni sua posteritate legitima utriusque sexus, perpetuum laborum illius in via virtutis pro republica susceptorum monumentum, donamus, tradimus et concedimus, atque hoc nostro regio inviolabili decreto plenoque ordinum regni consensu statuimus. Quod iisdem armis praedictus Stanislaus Wielgoluczki in signum verae nobilitatis perpetuis temporibus ille et posteri ejus legitimi utriusque sexus omnes et singuli sine quarumvis personarum impedimento vel vituperio in omnibus honestis actionibus etc. Datum Varschoviae in conventu regni generali die sexta mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri anno quinto. Per manus magnifici Joannis Zamoyski regni nostri supremi cancellarii, Belsensis, Międzyrzecensis, Knyschinensisque capitanei nostri. Praesentibus reverendis, magnificis, venerabilibus et generosis etc. ut supra. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 767.

CVIII. *Reformatio a Regia Majestate serenissimae reginae Annae in ducatu Masoviae facta.*

Varsaviae a. 1581 Mart. 6.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus his literis nostris, quorum interest, universis et singulis earum notitiam habituris, quia nos pro nostro in serenissimam principem dominam Annam, Dei gratia reginam Poloniae, conjugem nostram charissimam, amore rationibus suae Serenitatis in futurum tem-

pus prospicere cupientes. de consensu, consilio ac voluntate omnium regni nostri consiliariorum ad conventum generalem regni praesentem congregatorum, tum et nuntiorum quoque terrestrium reformationem jam pridem in praecedentibus conventibus tractari coeptam et ad finem non perductam, jam vero nunc in praesenti conventu conclusam et constitutam, suae Serenitati faciendam, deputandam et assignandam esse duximus talem, qualem serenissima regina Bona suae Serenitatis mater habuit, conditionibus tamen et legibus paulo post perscriptis et adjectis, prout quidem praesentibus literis nostris inhaerentes constitutionibus istius conventus praesentis facimus, deputamus, damus et assignamus conferimusque ac modo et jure reformationis inscribimus, videlicet in castris, civitatibus, oppidis, curiis, praediis et villis omnibus nostris regiis, advocatiis, molendinis, pontalibus, aggeralibus, piscinis, lacubus ac bonis nostris regalibus generaliter universis et singulariter singulis, villisque tam antiquis quam noviter locatis et locandis ac fructibus per humanam industriam adinventis, et hoc in palatinatu Masoviae consistentibus, etiam in arendam locatis et quacunque administratione ac regimine tentis et possessis, etiam ad extrema vitae tempora, quibuscunque personis seu ex quocunque alio contractu per nos vel antecessores nostros concessis, videlicet in bonis capitaneatus Czernensis oppido videlicet Czersko, Warka, Grodziec, ac bonis, tenutis ac oppidis: Osiecko, Będkow, Rębkow, Dembe, cum oppido Goscin, nec non in bonis et tenutis ac oppidis Garwolin, Lathowicz Strumiec et praediis, curiis ac villis omnibus ad eadem oppida et tenutas pertinentibus et teloneo terrestri Czernensi et aquatico Istulae. Item in bonis capitaneatus Varschoviensis ac civitate quoque ipsa Varschovia (excepta tantummodo illius jurisdictione propter omnes conventus regni generales, qui in ea haberi consueverunt), ac curia etiam ibidem reginali et proventibus ex civitate Varschoviensi et oppidis Piaseczno, Stanisławow, Nur, Ostrovia, nec non tenutis et bonis ac oppidis: Blonensi, Xiązinensi, Camenecensi, Zawissin et teloneo ejusdem tenutae aquatico et praediis, curiis ac villis omnibus molendinisque, navigiis, pontalibus, piscatoribus ad capitaneatum et curiam Varschoviensem oppidaque et tenutas pertinentibus, nec non in teloneis terrestribus et aquaticis Varschoviensi et Nurensi. Item in bonis capitaneatus Zakroczimensis oppido Zakroczim et oppido Schiroczecz et

Nova Civitate, Razom tenutis ac praediis, curiis ac villis, omnibus molendinis ad capitaneatum Zakroczimensem oppidaque et tenutas pertinentibus, nec non in teloneo aquatico Zakroczimensi. Item in bonis capitaneatus Vissogrodensis et oppido Wyszogrod ac tenuta Młodziesin et praediis, curiis ac villis omnibus, molendinis ad oppidum et tenutam Wyssogrod pertinentibus et in teloneo aquatico Wyssegradiensi. Item in bonis capitaneatus Ciechanoviensis et oppidis: Ciechanow, Przasnisz, Janowo miasto, Chorzele ac tenuta Sąchocinensi et in oppidis Rosanensi ac Makoviensi et praediis, curiis villisque omnibus ad capitaneatum Ciechanoviensem oppidaque et tenutas pertinentibus; nec non in teloneis terrestri Ciechanoviensi, terrestri Przasnisiensi, terrestri in Janowo miasto, terrestri et aquatico Rosanensi. Item in bonis capitaneatus Lomżensis et oppido Lomża, Nowogrod, Zembrow, Colno, Ostroląka et praediis, curiis ac villis omnibus, molendinis, lacubus, venationibus ad capitaneatum Lomżensem oppidaque pertinentibus. Item in bonis Visna, Radzikow et Wąsosze et omnibus praediis, curiis ac villis, molendinis ad capitaneatum Visnensem oppidaque pertinentibus et teloneo terrestri Vąsosensi pontalique Visnensi. Item in bonis et oppidis novo et antiquo Livensi, tenutisque et bonis Korithnica et Ladowo, ac praediis, curiis ac villis omnibus ad capitaneatum Livensem, oppidaque et tenutas pertinentibus et in teloneo terrestri Livensi. Et generaliter in omnibus bonis quocunque nomine et appellatione nuncupatis et in palatinatu Masoviae consistentibus; etiam his, quae hic expressa non sunt, sed prout quaeque ad regnum post extrema funera illustrium Masoviae ducum pleno jure sunt devoluta et prout ea serenissima regina Bona juxta literas reformationis suae tenuit, habuit et possidebat, per ipsam serenissimam dominam Annam reginam, conjugem nostram charissimam modo reformatorio bona omnia praenominata, castra, civitates, oppida, curias, praedia, villas, advocatias, molendina, lacus ad eadem bona nunc et ex antiquo quomodolibet spectantibus et pertinentibus, tenendum, habendum, possidendum, dirigendum et administrandum, utifruendum, ubi nos prius quam illam ex hac luce decedere contigerit, cum omni jure, dominio, proprietate, omnibusque eorundem bonorum fructibus, proventibus, censibus, redditibus, servitiis, pertinentiis, attinentiis, appensionibus et tam terrestribus quam aquaticis teloneis duorum grossorum *poradlne* vulgo seu

alias *królestwo* nuncupatorum, exactionibus, contributionibus, usibus et utilitatibus universis quomodolibet ad ipsas civitates, curia, praedia, villas et bona ex antiquo spectantibus, ac pleno et integro jure patronatus seu praesentandi, eo modo, conditione et forma, quibus serenissima olim regina Bona ea tenuit, habuit et possedit, illisque praefuit ac petita est, nihil penitus excipiendo. Quorum quamvis cetera expressa et specificata non sunt, tamen pro expressis et specificatis hic habere volumus, ita quod generalitas specialitati et specialitas generalitati in nullo deroget statuto et consuetudine de interpretandis literis nostris regalibus et aliis quibusvis laudatis et laudandis in contrarium minime obstantibus per serenissimam dominam Annam reginam, conjugem nostram charissimam, obtinendum et utifruendum juxta regni et terrarum nostrarum consuetudinem, absque ulla successorum nostrorum contradictione et impedimento, tenendum, habendum, possidendum modo et jure reformatorio ad extrema usque vitae suae tempora. Promittentes etiam verbo nostro regio pro nobis et successoribus nostris, praedictam serenissimam dominam Annam reginam, conjugem nostram amantissimam, in dictis civitatibus, oppidis, curiis, praediis, villis, bonis, possessionibus expedire, conservare, certificare, manutenere, defendere et pacificare sine ulla fraude et dolo, adversus universos et singulos et ab omni instantia et impetitione tam juridica quam violenta cujuslibet personae et quarumvis personarum statusque et sexus utriusque ac cujusvis conditionis hominum. *Quorum quidem bonorum* omnium suprascriptorum *serenissimae reginae, conjugi nostrae* charissimae, jure ac titulo *reformatorio a nobis inscriptorum* moderni possessores ac tenutarii *omnes, quoad vixerint, conservari* debebunt a sua Serenitate *circa jura eorum* illis *tam a nobis* quam a serenissimis *antecessoribus nostris super bona ipsa concessorum*, quae nos salva *ac* illaesa *manere, neque hac reformatione* suae Serenitati a *nobis facta quicque* illis *derogari volumus*. Mortuo vero quovis *praefatorum bonorum omnium possessore ac* tenutario, illa ipsa *bona pleno jure ad suam Serenitatem cum omnibus* fructibus *ac emolumentis devolventur. Neque nos, vel successores nostri serenissimi Poloniae reges in ejusmodi bonorum* morte *cujuscunque possessoris vacantium, dispositionem administrationemque* sese *ingeremus nec quicquam eadem conferemus* vel in *eisdem conferendis ac ex usu et arbitrio suo administrandis*

serenissimam conjugem nostram impediemus. Hoc autem vel inprimis cavemus, quemadmodum et constitutione publica cautum quoque est, ut quarta pars fructuum ex illis bonis omnibus cum provisione ordinaria proveniens, semper quotannis in aerarium publicum Ravam integre ex praescripto constitutionum regni publicarum inferatur, ab eorundem bonorum modernis possessoribus et ab ipsa quoque serenissima conjuge nostra, cum ista bona ad possessionem suae Serenitatis pervenerint, sive ab aliis, quibus bona haec a sua Serenitate quacunque ratione concessa et data fuerint. Deinde vero, quoniam inter ea ipsa bona reformationi suae Serenitatis subjecta multi sunt capitaneatus, praefecturae et tenutae, annexam jurisdictionem super statum militarem antiquitus habentes, ideo reservamus nobis et serenissimis successoribus nostris integram plenamque facultatem jurisdictionis illius in praefatis bonis, in quibuscunque esset personis, quibus nobis visum esset conferenda. Qua in re nihil nobis successoribusque nostris obstare poterit jus hoc suae Serenitatis reformatorium; hique omnes capitanei a nobis juris dicendi causa dati tenebuntur nobis serenissimisque successoribus nostris Poloniae regibus ac ipsi quoque regno Poloniae juramentum tale praestare, quale ab aliis omnibus capitaneis praestari solet. Quantum vero fructuum et proventuum ex illis bonis, quae aliquando morte cujusvis tenutarii et possessoris abhinc interveniente, ad suae Serenitatis possessionem devenient, suae Serenitati ad thesaurum accesserit, tantum semper detrahi ac diminui debebit ex provisione illa viginti quatuor millium florenorum pecuniae, quae suae Serenitati ex teloneis regni quotannis solvitur. Ut autem reformatio haec ad eum modum a nobis de consilio, assensu et voluntate omnium regni nostri consiliariorum in eo praesenti conventu congregatorum, tum et nuntiorum quoque terrestrium suae Serenitati facta, firmetur ac stabiliatur praedictarum civitatum, oppidorum, praediorum, curiarum et villarum rectores, capitanei, officiales, advocati et cives tam praesentes quam futuri ipsi serenissimae dominae Annae reginae conjugi nostrae charissimae, plenam praestabant sponsionem et fidelitatis jusjurandum, quod nulli alteri nisi suae Serenitati ab eademque officialibus constitutis et constituendis, morte nostra interveniente, praedictas civitates, castra, oppida, praedia, curias et villas plenarie et cum effectu tradent et subjicient, ac illorum omnimodam plenamque fa-

cient cessionem et resignationem eidemque serenissimae dominae Annae in omnibus parebunt fideliter et constanter, prout nobis et praedecessoribus nostris parere consueverunt et sunt obligati, intendere et obedire, salva tamen jurisdictione capitaneali, hoc addito, ut si quando contributio aliqua communi decreto instituta fuerit in regno universo, praefata omnia bona reformatoria ipsius serenissimae dominae Annae reginae ceteris regnicolis se in contribuendo conformabunt et ad postas seu podwodas praestandas more solito sint astricti. Promittimus etiam pro nobis et successoribus nostris, quod ubi nos prius quam dictam serenissimam dominam Annam reginam, conjugem nostram amantissimam, ab humanis decedere contigerit, tunc ipsa serenissima Anna regina, conjunx nostra amantissima, tenere et possidere, uti fruique debeat et possit omnibus praedictis civitatibus, oppidis, curiis, praediis et villis tanquam propriis et juxta morem et consuetudinem aliarum reformationum reginarum Poloniae, ac uti ea omnia mater Serenitatis ejus serenissima regina Bona ad suum ex Polonia in Italiam discessum tenuit et est usa, usque ad terminum vitae suae et in illis omnia jura reginalia exercere, jurisdictione, obedientia et fidelitate capitaneorum salva et integra, nec possit in vita ab aliis regibus aut quibuscunque aliis eximi vel privari quocunque modo. Moriente autem serenissima praefata domina Anna regina, conjuge nostra amantissima, dictae civitates, castra, oppida, curiae, praedia, villae, advocatiae, molendina, bona et possessiones ad nos et serenissimos successores nostros Poloniae reges ac ipsum quoque Poloniae regnum redibunt pleno jure. Ut vero eo melius status suae Serenitatis a nobis provideretur, ad ea bona in praesentibus literis reformationis comprehensa, de consilio ibidem consiliariorum omnium regni nostri ac magni ducatus Lithuaniae et nuntiorum etiam terrestrium, assignavimus suae Serenitati in magno ducatu Lithuaniae certa bona nostra, ex quibus singulis annis provenirent suae Serenitati undecem millia ducenti et septuaginta floreni, qua de re cautum quoque est a nobis suae Serenitati specialibus literis nostris, sub sigillo magni ducatus nostri Lithuaniae emanatis. Quoniam vero constitutionibus ejusdem conventus praesentis cautum quoque est, licere debere suae Serenitati triginta millia florenorum pecuniae in magno ducatu Lithuaniae in bonis suae Serenitati ad dictam reformationem adjectis, servitoribus suis

et aliis quibusvis personis regni et magni ducatus nostri Lithuaniae incolis, non autem peregrinis et extraneis, inscribere ac item alia triginta millia florenorum in bonis quibuscunque suprascriptis in Masovia consistentibus suis reformatoriis: ideo nos quoque eidem constitutioni innixi, deque consensu et consilio regni nostri consiliariorum ad eum conventum congregatorum ac nuntiorum etiam terrestrium omnium, cavendum quoque nobis esse ea de re peculiaribus literis nostris suae Serenitati existimavimus, prout jam hisce literis nostris cavemus, liberumque ac licitum semper suae Serenitati esse debere decernimus, declaramus ac statuimus, triginta millium florenorum pecuniae summam, quemlibet florenum triginta grossis polonicis computando, in quibuscunque bonis supra recensitis, reformationi suae Serenitatis subjectis, cuicunque ex servitoribus, famulis, famulabus, de seque sive antecessoribus divisque parentibus suis bene meritis et quibusvis aliis personis regni et magni ducatus Lithuaniae indigenis ac incolis, non autem peregrinis et advenis, pro arbitrio et beneplacito suo obligare, inscribere, assecurare, demonstrareque inscriptionibus suis in forma sufficienti et perfecta, sub sigillo suo subscriptioneque manus suae propriae, vel etiam testamento in mortis articulo legare. Quibus vero aliquid de summa hac triginta millium florenorum pecuniae a sua Serenitate inscriptum in quibuscunque bonis reformationi subjectis fuerit, illa ipsa bona in ejusmodi summa obligata ex praescripto literarum ea de re a sua Serenitate illis datarum, tenebunt, habebunt ac possidebunt iisdemque utifruentur pacifice, libere et quiete sine cujusquam impedimento, usque ad exemptionem et summae sibi inscriptae realem et effectivam repositionem. Quod si autem aliis quam ipsius dictorum bonorum modernis in summis pecuniariis possessoribus ejusmodi summae a Serenitate sua inscriptae fuerint, hi quibus hae summae inscriberentur, non prius eorum bonorum possessionem adibunt, nisi post mortem modernorum possessorum. Non debebit autem sua Serenitas quicquam amplius praeter eam triginta millium florenorum pecuniae summam in hisce bonis reformationi suae subjectis cuiquam inscribere. Quod si vero per oblivionem aut aliam quamcunque causam plus inscripserit, in eo hanc rationem teneri volumus, ut hae tantum inscriptiones firmae habeantur, quae prius fuerint a sua Serenitate factae; illae vero, quae posterius ultra quam summa triginta

millia florenorum se extendit, factae erunt, irritae censeri debebunt. Eademque ratio servabitur in legatione testamenti suae Serenitatis, ut si summa legatorum excedat summam triginta millium florenorum, hi legatas sibi summas obtineant, qui primo loco in testamento inscripti fuerint. Ut vero difficultatibus, quae exinde postmodum oriri possint, via praecludatur, illi, quibus a sua Serenitate aliquid de summa hac inscriptum fuerit, tenebuntur istius inscriptionis confirmationes in cancellaria nostra petere, quas cancellarii nostri ipsis sine ulla refragatione dabunt, in illis tamen dandis diligenter videbunt, notabuntque summas cuique a Serenitate sua assignatas. Et posteaquam viderint, expletum esse triginta millium florenorum numerum, ceteras, si quae illis oblatae fuerint, inscriptiones non confirmabunt. Quod si vero sua Serenitas majorem et ampliorem cautionem et assecurationem in eo negotio desideraverit, eam proximo deinde generali regni conventu, ac quemadmodum necessitas postulaverit, daturos ac facturos nos esse promittimus. Quae tamen melioratio etiamsi ex aliqua causa non fuerit consecuta, nihilominus haec reformatio ejusmodi pondus est habitura, acsi in amplissima et sufficientissima forma esset facta. Atque in ejus rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri muniri mandavimus. Datum Varschoviae in conventu regni nostri generali feria secunda post dominicam Laetare, quae fuit sexta dies mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri anno quarto. Praesentibus etc. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 811.

CIX. *Stipendium quadringentorum quinquaginta talerorum assignatur Joanni Michaeli Bruto scriptori Hungaricae historiae*

Varsaviae a. 1581 Mart. 9.

Stephanus etc. Significamus etc., quia nos commendatam habentes diligentiam et laborem non postremum generosi Joannis Michaelis Bruti, secretarii nostri in conscribenda jussu nostro historia Hungarica, ac ipsum eo diligentiorem ac magis propen-

sum ad munus et labores hos obeundos reddere cupientes, ipsi ex liberalitate nostra regia ad prius stipendium quadringentorum quinquaginta talerorum Bydgostiae a nobis illi concessum et postea ad summam usque quingentorum quinquaginta talerorum Mariemburgi auctum, ducentos florenos polonicos addendos et adjungendos putavimus, prout praesentibus literis nostris addimus et adjungimus, ita ut deinceps octingentos quadraginta et unum polonicos florenos et viginti grossos annui stipendii habere possit, eo videlicet modo percipiendos, ut infra cujuslibet quadrantis anni ducenti et decem floreni polonici et duodecem grossi ex zuppis nostris regiis Cracoviensibus illi dentur ac numerentur, sumpto anni initio aucti nunc stipendii a calendis Aprilis proxime futuris anni praesentis millesimi quingentesimi octuagesimi primi. Proinde id ad universorum, quorum interest, praesertim vero generosi Sebastiani Lubomierski zupparum nostrarum Cracoviensium praefecti et ejus notariorum modernorum et pro tempore existentium notitiam deducimus mandamusque, ut praedicto gnoso Joanni Michaeli Bruto stipendium praedictum modo praemisso auctum singulis quadrantibus anni, ita uti praemissum est, persolvant persolvique irrecuse curent. Nos id illis visis recognitionibus Bruti superius recensiti in ratione suscepturi sumus. Pro gratia nostra et suis officiis secus non facturi. Harum quibus manu nostra subscripsimus sigillumque regni subapprimere jussimus testimonio literarum. Datum Varschoviae die nona mensis Martii a. D. MDLXXXI, regni vero nostri quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 776.

CX. *(Literae universales, quibus tempus et dies datur peditibus regiis ad bellum profecturis).*

Varsaviae a. 1581 Mart. 18.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna, starostom, podstarościm, dzierżawcom dóbr naszych, rzeczypospolitéj wszelakich, tak tych które w gołym dożywociu na arendach i liczbach trzymają, jako tych na których stare i nowe sumy są opisąnę, wę wszytkim królestwie i państwach naszych gdziekol-

wiek będących, tak téż harcerzom i rotmistrzom naszym do wybierania pieszych z dóbr naszych wyżéj opisanych naznaczonym, pieszym także wszytkim przez nie na służby nasze i rzeczypospolitéj wybranym, do których jedno wiadomości ten uniwersał nasz przychodzić będzie, wdzięcznie i wiernie nam miłym łaskę naszę królewską. Wdzięcznie i wiernie nam mili. Na teraźniejszym sejmie warszawskim ustawione i postanowione jest przez nas i stany wszytkie koronne poparcie wojny przeciw Moskiewskiemu zaczętéj, do czego jako nowych żołnierzów potrzebujemy i służbyśmy im przypowiedzieli, tak i tych, którzy z dóbr naszych królewskich od służby naszéj i rzeczypospolitéj obrani są, zaniechać w tym nie chcemy, ale owszem wszytkie na tę naszę potrzebę wojenną miećeśmy umyślili. Jakoż wszem w obec i każdemu z osobna wyżéj opisanym i komu jedno to należeć będzie, oznajmujemy i napominamy, aby wszyscy i każdy według powinności swéj wolę naszę w tym wiedząc, do tego się przyłożyli, jakoby ci piesi bez omieszkania wyprawieni byli a żadnego impedimentu ni od kogo nie mieli i do robót, powinności wszelakich według naszych uniwersałów pierwszych pociągnieni i od starostów i dzierżawiec wszelakich dóbr naszych i urzędników ich nie byli, ale owszem żeby we wszelkich wolnościach swych według pierwszych instytucyj i uniwersałów naszych cale zachowani byli, żeby téż oni tém chętniéj ku téj służbie naszéj i rzeczyposlitéj gotowali się, a czasu i miejsca do pisania od nas im naznaczonego także potrzeby wojennéj przyszli, dla uporu i niedbalstwa czyjego w powinności swéj nie omieszkali. Rotmistrzom téż naszym tych poddanych wybrańców rozkazujemy, aby koniecznie zarazem to przemyśliwali, jakoby w téj mierze woli i rozkazaniu naszemu i powinności swéj dosyć uczynili a niczemu więcéj folgowali i dogadzali, tylko żeby każdy w województwie i starostwach swych takowe piesze porządnie wybrane i potrzebami do tego przynależącemi opatrzone, gotowe, wyćwiczone miał, a z nimi na czas i miejsce do popisu nie omieszkiwał dla naszéj łaski i dobréj przysługi swéj, którym naznaczamy tym listem naszym dzień i miejsce do popisu ich, to jest rotmistrzom i pieszym z województw wielkopolskich: poznańskiego, kaliskiego, sieradzkiego, łęczyckiego, brzeskiego, inowłocławskiego, płockiego, rawskiego, ziemie wieluńskiéj, dobrzyńskiéj, mazowieckiego, podlaskiego, na dzień blizki ostatni miesiąca maja w Bielsku; a województw Małéj Polski: krakow-

skiego, sendomierskiego, lubelskiego, bełskiego, ziemie chełmskiéj, ruskiego, podolskiego, wołyńskiego, bracławskiego, kijowskiego, na tenże dzień blizko przyszły miesiąca maja w Brześciu Litewskim, gdzie pisarze od nas posłani będą i tamże zarazem pieszym na ciągnienie pieniądze dadzą, a ztamtąd zaś wszyscy stawić się będą i są powinni na dzień ostatni blizko przyszłego miesiąca czerwca pod zamkiem Zawłociem, gdzie my téż za pomocą Bożą z wojski naszemi będziemy. Przeto aby to wszytkim i każdemu wiadomo było, aby każdy wiedząc powinność swoję, wymówek żadnych nie czyniąc, do tego się tak gotował, jakoby w tym wszytkim według powinowactwa swego dobrze dogodził i dosyć uczynił, żeby miasto przysługi niełaski i karania za przewinę swą nie odniósł. Jako nie wątpimy o tém, że każdy według uprzejmości i wierności waszéj będzie chciał chętliwie w téj mierze potrzebie naszéj i rzeczypospolitéj dogodzić i temu wszytkiemu każdy strony swéj dosyć uczynić dla łaski i powinności swéj. Dla czego pewności ten uniwersał nasz po wszytkiéj koronie i państwach naszych rozpisany ręką̨śmy własną podpisali i pieczęć koronną przycisnąć kazali. Dan w Warszawie dnia ośmnastego miesiąca marca roku Bożego millesimo quingentesimo octuagesimo primo, panowania naszego roku piątego. Stephanus rex.

Castr. Lanc. Rel. 26 f. 88.

CXI. *(Literae universales judicibus datae de non judicandis causis rotmagistri Radzіminski tempore expeditionis moscoviticae).*

Varsaviae a. 1581 Mart. 24.

Stephanus etc. Universis et singulis jurisdictionum et subselliorum quorumvis in regno nostro atque tribunalis etiam ultimae instantiae judicibus capitaneisque ac eorum vicecapitaneis et officialibus, nec non succamerariis et eorum camerariis, sinceris et fidelibus nobis dilectis gratiam nostram regiam. Sinceri et fideles nobis dilecti. Novaturus est nobis suam operam in bello moschovitico generosus Stanislaus Radzimienski capitaneus etc.

Livensis delatumque illi a nobis est munus ducendae (militiae) seu rotmagistri. Quare admonitas esse volumus Sinceritates et Fidelitates vestras, ut ea immunitate quae de exemptione militum a judiciis constitutionibus superiorum conventuum, maxime vero proximi Warschoviensis est praescripta, atque secundum eorundem constitutionum tum et Petricoviensium, quibus illi innituntur, sententiam nec non earum declarationem in proximo conventu factam, a judicandis omnibus illius causis,quas habet vel habiturus est cum quibuscunque personis et in quocunque juris gradu ille consistant, a faciendoque in his processibus aliquibus juridicis abstineant, secus pro suorum officiorum ratione ac debito et gratia nostra non facturae. Datum Varschoviae die XXIV mensis Martii anno Domini MDLXXXI, regni vero nostri anno quinto. Stephanus rex.

Czern. castr. terr. 49 f. 508.

CXII. Literæ universales ad omnes præfectos et tenutarios tum et subditos quoque bonorum reformationi reginalis Majestatis subjectorum.

Varsaviae a. 1581 Mart. 25.

Universis et singulis capitaneis, praefectis, tenutariis bonorumque quorumvis nostrorum in ducatu Masoviae consistentium possessoribus et in absentia eorum loca tenentibus, advocatis, scultetis, proconsulibus, consulibus civitatum et oppidorum quorumcunque communitatibus et congregationibus, czechmagistris, contuberniorum senioribus in ducatu Masoviae ubivis locorum degentibus et constitutis, ad quoscunque ea res pertineret, quique praesentibus requisiti fuerint, sincere et fideliter nobis dilectis, gratiam nostram regiam. Sincere et fideliter nobis dilecti. De consensu omnium regni nostri ac magni ducatus Lithuaniae consiliariorum, tum et nuntiorum quoque terrestrium ad conventum generalem regni Varschoviae nunc habitum congregatorum, facta est reformatio a nobis serenissimae principi dominae Annae Dei gratia reginae Poloniae conjugi nostrae charissimae super omnibus bonis nostris regalibus in ducatu Masoviae consistenti-

bus. Qua quidem reformatione quoniam hoc quoque cautum est a nobis suae Serenitati, omnium civitatum, oppidorum, curiarum et villarum rectores, capitaneos, officiales, advocatos et cives tam praesentes quam futuros, in bonis illis omnibus reformationi suae Serenitatis subjectis degentes debere praestare sponsionem ac fidelitatis jusjurandum, quod videlicet nulli alteri nisi suae Serenitati ab eademque officialibus constitutis et constituendis, morte nostra interveniente, illas civitates, oppida, praedia, curias et villas plenarie et cum effectu sint suae Serenitati tradituri et subjecturi, eidemque serenissimae conjugi nostrae in omnibus ad vitae suae Serenitatis ultima tempora parituri fideliter et constanter, prout nobis et praedecessoribus nostris parere consueverunt et sunt obligati intendere et obedire: mandamus igitur omnibus in universum cuilibet seorsim Sinceritatibus et Fidelitatibus vestris, ut cum sua Serenitas ad exposcendum vigore ipsius reformationis suae a Sinceritatibus et Fidelitatibus vestris tale juramentum nuncios suos ad Sinceritates et Fidelitates vestras destinaverit, ne illud praestare detrectent, imo vero pro eo ac debent, illud ad praescriptum modum faciant et id quod partium Sinceritatum et Fidelitatum vestrarum esse intelligent, libenter exsequantur, Serenitatique ejus debitam observantiam et obedientiam in omnibus praestent. Pro officio suo et gratia nostra aliter non facturi. Atque in ejus rei fidem praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri muniri mandavimus. Datum Varschoviae die vigesima quinta mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri anno quinto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 810.

CXIII. (*Literæ universales ad exactores, ne a sale regio vectigal exigant*).

Dzisnae a. 1581 Jul. 6.

Stephanus etc. Universis et singulis palatinis, castellanis, capitaneis, vicecapitaneis et bonorum nostrorum regalium quibuslibet tenutariis, arendariis, seu administratoribus ac ceteris

omnibus, quicunque aliquam vectigalium exactionem ad se pertinere existimaverint, sinceris et fidelibus nobis dilectis gratiam nostram regiam. Fideles nobis dilecti. Prospicum esse omnibus potest, tanto magis nos a solvendis vectigalibus immunes esse opportere, quantum liberalitate et munificentia nostra regia ceteri idem jus sese conscientes gloriantur. Quum vero passim novum ubique vectigal a sale nostro ex zuppis nostris demisso a quibuslibet et temerarie exigatur, neque ea in re aliquid literae zupparii nostri proficiunt, tametsi tunc demissioni legibus ipsis publicis satis luculenter cautum et prospectum est; quum in dies majores difficultates et tot juramentorum compellationes increbescant, mandamus Sinceritatibus et Fidelitatibus vestris, ut ab ea exactione salis, quem ex literis zupparii nostrum esse proprium constituit (constabit?), penitus abstineant fidemque literis, quae a zuppario nostro exhibebuntur, prorsus adhibeant, cum non solum id, quod demitti consuevit, sed multo plura habet a nobis concredita, cujus fidem ac nostram propriam ea in re valere volumus, exclusis omnibus difficultatum et tot juramentorum strepitibus. Quare et iterum mandamus Sinceritatibus et Fidelitatibus vestris, ut sine cujusvis telonei et vectigalis exactione a quovis impedimento sal nostrum ubique et libere dimittant ac ab omnibus dimitti faciant nec ea in re aerarii nostri et reipublicae proventui obsint, cum id totum quicquid eam ob rem damni Sinceritatum et Fidelitatum vestrarum opera aerario nostro illatum fuerit, instigatorem nostrum ipso jure a Sinceritatibus et Fidelitatibus vestris repetere omnino erit necessarium. Pro gratia nostra aliter non facturi. Datum Dzisnae die VI Julii anno Domini MDLXXXI, regni vero nostri sexto. Stephanus rex.

Czern. castr. ter. 50 f. 209.

CXIV. *(Literæ universales ad exactores de vectigalibus elocatis).*

Zavolociae a. 1581 Aug. 2.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna, którym to wiedzieć należy, a zwłaszcza poborcom województw poznańskiego, kaliskiego, sieradzkiego, łęczyckiego, inowłocławskiego,

brzeskiego, podolskiego, lubelskiego i powiatów, wieluńskiego, chełmskiego, liwskiego oznajmujemy, żeśmy poruczyli i podali w moc wielmożnemu Janowi Dulskiemu kasztelanowi chełmskiemu, podskarbiemu naszemu koronnemu, aby w wyżéj mianowanych województwach i powieciech ludziom pewnym arendą podał czopowe, składne, czwarty grosz ze wszelakich towarów kupieckich od wołów, jakoby wszytko tym rządniéj do skarbu naszego dochodziło. Dlaczego wam wszem poborcom rozkazujemy koniecznie mieć chcąc, jako skoro tym listem naszym rekwirowani będziecie, abyście bez wszelakiéj trudności puścili i podali takowe czopowe, składne i czwarty grosz do rąk tego, komu to pomieniony podskarbi nasz zleci, także regestra tego porządne żebyście oddali, dla łaski naszéj inaczéj aby nie było. Datum Zawolecie dnia wtórego sierpnia roku Pańskiego millesimo quingentesimo octuagesimo primo, panowania naszego roku szóstego. Stephanus rex.

Brest. Recog. 27 f. 26.

CXV. Nobilitatio Gaspari Gniewiewski.

In castris ad Plescoviam a. 1581 Septemb. 9.

Jn nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Stephanus etc. Significamus etc. Cum in rebus humanis nihil tam admirandum tamque praestans sit, quam virtus, recte sapienterque comparatum etiam est, ut eadem ipsa virtus per se vel in hoste sit amabilis. Qui amor cum sit justissimus et justitia eam vim habeat, ut cum nemine prorsus eo velit orbatum, quod ad illum propriis spectet, tum vero spectatae virtuti amplissima praemia decernat. Quo quidem humano generi nihil utilius esse potest, nam dum quisque rebus suis potitur, fit ut grato concordiae vinculo homines devincti optatissima pace fruantur; dum vero excellens aliqua virtus honore afficitur, multorum animi atque studio excitantur ad eandem virtutem capessendam. Hinc nobiles familiae, illustres magnorum principum domus egregii tractandorum exercituum duces, sorte ad omnem dimicationem subeundam militare robur. Neque enim quidque est in hominum vi-

ta, quod aeque homines ad praeclara facinora incendat, ut spes honoris, famae, existimationis, laudis, immortalitatis, qua una brevitatem vitae nostrae maxime consolamur. Ab hoc quasi fonte fluxit illa maximorum regum parta aliqua insigni victoria sapiens consuetudo, ut cum ex diversis hominum conditionibus atque fortuna collectos exercitus habeant, alios aliis praemiis afficiunt; sed in milite humilioris tenuiorisque fortunae, nobilitatis donatio excellens praemium est, quae per manus posteris tradita, cum similes sibi ad animi magnitudinem liberos procreat, viget floretque parta semel gloria multis saeculis maximo reipublicae emolumento. Ob eam rem sapienter hi sentiunt, qui nobilitatem proprium virtutis praemium censent esse, virtutis vero exercitationem quandam nobilitatem esse arbitrantur excellentiori et jure et fortuna praeditam, quam qua populus, quem plebem appellamus, utatur. Quod cum ita sit, nos quoque bello difficile Moscovitico ex sententia confecto, quorum militum virtutem eo in bello gerendo enituisse animadvertimus, eos institutos moreque regum victorum non brevi aliquo praemio, sed quam maxime diuturno, ut quod posteros ipsorum exornet, existimavimus donandos. Ex eis unus est Gaspar Gniewiewski, cujus animi vis atque magnitudo cum genere ipsius excellentior et superior esset, in militiam nostram ascitus est, eaque suae virtutis, militarisque fortitudinis documenta edidit, ut nullum esset periculum, quod formidaret, nulla vis, quam extimesceret, nulla illius coeli temperies vel summa hieme vel summa aestate, cui cederet, omnibus expeditionibus, oppugnationibus, proeliis, incursionibus praesens. Verum haec illi cum multis aliis communia sunt, illud est illi proprium et cum paucis commune, quod dura admodum et difficili obsidione oppugnationeque Plescoviae cum delectis viris societatem urbis invadendae coivit, primus inter primos moenia urbis adivit, tonitrua et procellas tormentorum bellicorum, quae pro minis crebra et certa disposita erant, contempsit, muros summa animi praestantia conscendit et intra urbis moenia fortissime cum hostibus manum conseruit, et cum multos cecidisset superante hostium multitudine, armis atque sui animi magnitudine tutus, se ad suos incolumis stupescendo hoste honorifice recepit. Hanc ergo tantam virtutem non plebeia, sed nobilissima fortuna dignissimam, sicuti quandam magni pretii gemmam nitidissimo auro, ita nobilitatis jure cingendam ornandamque existimavimus. Cui

ea insignia atque quod vulgo dicitur arma, damus nobilitatis, in quibus muta imago virtutem factumque illius diserte expressit. Astat intra murum, pugnaci extenta manu vir armatus elato ad feriendum hostem persico acinace, ut fortitudinem designet, caeruleus eum ambit campus, ut vasti animi capacitatem singularem indicet. Desuper duo vexilla galeis infixa insistunt, ut ea muris illata significent, cinguntur pennis, ut celeritatem ad omnia imperata ducis sui exsequendam ondant: quae pennae partim sunt rubeae, ut ardorem dimicandi, partim albae, ut integritatem fidei, partim violaceae, ut curam solicitudinemque commonstrent. Visantur haec ab omni posteritate artificis manu in aere aut in auro argentove expressa, quae nos in milite nostro, quem in ordinem equestrem ascribimus, in ipsa oppugnatione contuebamur et talium militum copiam nostro regno (?), approbamus. Quibus quidem insignibus praedictus Gaspar Gniewiewski insignum verae nobilitatis perpetuis temporibus ille et posteri ejus legitimi utriusque sexus omnes et singuli, sine quarumvis personarum impedimento vel vituperio in omnibus honestis actionibus, expeditionibus etc. Datum in castris ad Plescoviam die nona mensis Septembris anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri anno sexto. Praesentibus illustribus, magnificis, venerabilibus et generosis: Nicolao Radziwił duce in Dubingi ex Bierże, Vilnensi et magni ducatus Lituaniae supremo campiductore; Eustachio Wołowic castellano Vilnensi magni ducatus Lituaniae cancellario Brzestensi Kobrinensique, Christophero Radziwił duce in Dubingi et Bierże castellano Trocensi magni ducatus Lituaniae procancellario et campestri campiductore Solecensi Borysoviensique, Joanne Kiszka Samogitiae generali capitaneo et magni ducatus Lituaniae pocillatore, Andrea de Wisniowiec Voliniae ac Lubiecensi, Janussio de Zbaraż Braclaviensi et Krzemienecensi, Nicolao Sopiha Minscensi, Nicolao Dorohostaiski Polocensi Volkovicensique palatinis et capitaneis; Joanne a Zborow Gneznensi ac militum curiae nostrae praefecto Grandentinensi Odolanoviensique, Alexandro Siemiasko Braclaviensi, Joanne Hlebowicz Minscensi m. duc. Lithuaniae thesaurario, Stanislao comite a Tharnow Radomiensi, Stephano Grudziński Naklensi ac contributionum dispensatore, Alberto Ręczajski Varschoviensi castellanis et capitaneis, Joanne Zamoyski de Zamoście regni nostri supremo cancellario et exercituum regni ac

viensi generali Międzyrzecensi. [illegible] [illegible]-
c. capitaneo. Andrea de Zborow curiae regni nostri Rado-
que, Alberto Radziwił duce in Ołyka et Nieswież m. d.
niae curiae Camenecensique marschalcis et capitaneis. Joanne
owski curiae regni referendario Wladislaviensi Crusvicen-
praeposito, Hiacintho Młodziejowski curiae regni thesaura-
eczoviensique. Theodoro Skumin m. d. Lith. curiae the-
o Braclaviensique. Joanne Ostrorog regni pocillatore Stę-
que, Georgio Mniszek de Magna Kunczyce regni incisore
nsique, Alberto Baranowski cantore Gneznensi. Joanne
vski Gneznensi, Cracoviensi Posnaniensique. Mathia Bechio
niriensi Casimiriensique praeposito. Petro Tilicki Malo-
si praeposito Praemisliensibusque canonicis et secretariis
Joanne Jarzina curiae regni dapifero. Andrea Zebrzy-
curiae regni pocillatore ac rotmagistro. Georgio Niemsta
actore ac Varschoviensi. Marco Sobieski curiae vexillife-
paro Macieiowski stabuli praefecto ac Lanciciensi. Stanislao
ki curuum praefecto ac Lubomlensi Bolemoviensique. Do-
Alemani culinae magistro ac Novae Civitatis. Stanislao
ski rotmagistro ac Coninensi capitaneis: Stanislao Pęko-
i, Sigismundo Rozen. Joanne Gniewosz. Joanne Lesnio-
Stanislao Stadnicki. Stephano et Mathia Bielawski. Sta-
Wąsowicz. Martino Kazanowski, Nicolao et Hieronimo
nskich, Spitkone Jordan de Zakliczyn. Nicolao Zebrzydow-
ristophero Nisczycki, Nicolao Krowiecki. Nicolao Lancko-
Alexandro Koniecpolski, Joanne Pothocki, Jacobo Struś,
ao Ruszkowski, Alberto Chocimierski, Joanne Orzelski,
no Staręski. Joanne Raitecki, Mathia Leniek, Procopio
wski, Andrea Orzechowski, Stanislao Sobocki, Stanislao
ninski, Procopio Pieniążek, Basilio Żorawnicki, Jacobo
owski, Martino Gostinski rotmagistris, Stanislao Radziwił
n Ołyka et Nieswież, Nicolao Jazłowiecki de Buczac capi-
Stężycensi, Joanne Kostka de Stangenberg palatinide San-
ensi, Mathia Konopacki, Andrea Bobolia, Balthazaro Sta-
ski notariis campestris, secretariis et aliis quam plurimis au-
otmagistris, commilitoniibus et militibus nostris, testibus fi-
nis circa praemissa existentibus. Datum per manus ejus-
lustris et magnifici Joannis de Zamoscie regni Poloniae su-
cancellarii et exercituum regni ac Cracoviensis generalis

Międzirzecensis Knischinensique etc. capitanei, sincere nobis dilecti.

Metr. R. 123 f. 876.

CXVI. Nobilitatio Mathiae Jurgiewicz Lithuani (Stemma Janina).

In castris ad Plescoviam a. 1581 Septem. 9.

Ad perpetuam rerum temporumque memoriam. Cum regibus et principibus christianis nihil sit convenientius, nihil laudabilius, nihil ad augendam et amplificandam florentemque reddendam rempublicam utilius, quam incolis subditisque dominorum suorum exactam administrare justitiam et viros militares equestris ordinis commodis, utilitatibus, ornamentis et honoribus in republica afficere illosque pro temporum occasione in republica magis ac magis propagare ac unicuique, quod justum et aequum est tribuere; ita nos ex principibus christianis Stephanus etc., cum videamus, multum in eo situm esse reipublicae nostrae, ut in ea viros militares augeamus, ab ea re minime sumus alieni, quinimo illis omni clementia libenter propensi sumus. Etenim si intueamur non solum christianorum, sed etiam ethnicorum tyrannorumque regna videmus, profecto ubique gentium virtutem, fortitudinem, audaciam, fidem magno in pretio haberi: nec ea quicquam antiquius esse, nam quemadmodum charitatem et fidem praestare Deo nihil dignius aequiusque est, ita erga rempublicam amorem, fidem, virtutem, audaciam, fortitudinem declarare nihil laudabilius, nihil homini generosi animi convenientius, nihil praestantius, nihil honorificentius, nihil praeterea mortalibus gloriae cupidis charius optatiusque est, quam pro patria, (pro qua mori gloriosum esse, nemo est, qui ambigat) extrema quaeque pericula subire, pro ea, si opus fuerit, vitam profundere: nihil demum est, quod magis conducat ad quosvis honorum et dignitatum gradus in republica assequendos, quam praeclara facinora in bello pro patria gesta. Cum vero nullibi virtus magis elucescat, quam sub signis inter arma, in certaminibus in conspectu multorum et quasi totius orbis concursu militum, ac quod magis est, ipsius

, ita etiam nullo alio in loco magis convenit, tales qui fortitudinis et in rempublicam amoris aliqua indicia seu na ostenderint, nobilitate et insigniorum ornamentis decoam in bello sub eisdem signis: quod cum ea virtus et streatis praeclare eluxisset in nobili adolescente Mathia Jurbojarone Lituano in hac praesenti expeditione nostra con: nostrum et reipublicae hostem Moschum, non solum ad iam, verum etiam ad arcem Pieczurensem, ubi tot virtutis, tudinis et in rempublicam amoris signa edidit, ut in primo murum tormentis majoribus postratum non sine praesenvitae discrimine audacter ascendit, cum hoste fortiter di, eumque lancea sua graviter stimulabat, et in omnibus losus nullam pro dignitate nostra ac laude sua, ut bonum vitissimum militem ac omni nobilitate adolescentem dignum vitae discrimina detrectando strenue periculis obviam ivit; cum se virum tam audacem atque robustum ostendisset, obis a nonnullis militum nostrorum Ungaricorum et Gerrum praefectis relatum, et simul ab ipsis egregie ac dilime commendatus est), ac cum sit etiam ex parentibus hoitrisque bojaris natus, liberaliter in servitiis quorundam ostrae officialium aulicorum nostrorum educatus, ubi et oc idem servitium suum circa aulae nostrae vexilliferum ium Marcum Sobieski continuat;—nos vero viros strenuos, non solum charos nobis habendos, verum etiam clementia ornandos et afficiendos esse existimemus, dignissimum plaexistimavimus, quem titulo hoc nobilitatis et insigniorum ntis condecoraremus; illum itaque ex nunc praesenti diplostro in equestrem ordinem adscribimus et admittimus, illinia nobilitatis jura, praerogativas, libertates, immunitates, nta, honores, facultates attribuimus, quibus ceteri nobiegno et dominiis nostris utuntur, uti frui et gaudere eum et posteritatem ejus utriusque sexus legitimam permittimus. m autem ad insignia attinet, damus illi clypeum triangualbi sive candidi coloris, stemma scilicet sive arma vena in regno nostro Sobiesciorum familiae Janina dictum; quidem pro suo in adolescentem favore et gratia praegenerosus Marcus Sobieski aulae nostrae vexillifer, ac pro praeclaris virtutibus in familiam gentis suae adnumeravit, ie familiae suae decoravit. Cui clypeo ita insignito galea

aperta sive elatrata cum teniis albi et rubri coloris ex utraque parte sparsim dependentibus exstabit, in cujus superficie corona regia aurea gemmis pretiosis adornata posita erit. Ex qua quidem corona duae aquilinae alae dextra albi sinistra rubri coloris, inter quas turris quasi semirupta intecta, et ex qua turri manus armata tenens frameam evaginatam sanguine aspersam eminebit et denotet hunc idem adolescentem nomen suae nobilitatis suumque insigne sanguine suo partum et acquisitum esse. Quod quidem insigne non alio nomine appellari esse volumus, quam Janina, et illum ipsum, ut tanto minus ab illius prima appellatione satis honesta discreparetur, Jurgiewski appellamus et nominamus. Datum in castris ad Plescoviam die nona mensis Septembris anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri anno sexto.

Metr. R. 123 f. 880.

CXVII. Literae nobilitationis Sebastiani Podgorski.

In castris ad Plescoviam a. 1581 Novemb. 5.

Jn nomine Domini amen. Perpetuae rerum temporumque memoriae. Stephanus etc., significamus etc., nos rempublicam, quam a Deo imperio nostro commendatam habemus, ita florentissimam amplissimamque effecturos esse arbitrari, si non modo universam nobis curam habemus, verum etiam singulorum in ea republica civium, qui se ceteris potissimum virtute meritisque praestitere, commodis atque ornamentis quam maxime consulamus. Nam cum mortalium res ita natura comparuerit, ut orta occidant, et in republica cum singuli praestantes ornamentis viri, tum universae praestantium virorum familiae quodammodo consenescant et exstinguantur, alii vero virtute quasi perpetua reipublicae propagine vicissim enascantur, et decus splendoremque accipiant, quinimo saepe idem sanguinis genus progressum jam in lucem aliquam atque ordinem splendidiorem reipublicae fortunae mutabilitate iterum observari atque iterum se meritis favorem ad dignitatem erigere contingat: nostri muneris esse statuimus, pro cujusque meritis, studiis vitaeque institutis et vetera

cuique ornamenta conservare et absoleta, cum vim virtutesque pristinas recipiunt, redintegrare et nova novis etiam, si eorum merita erga nos et rempublicam efflagitent, ornamenta tribuere. Quod cum et ratione ipsa edocti et serenissimorum antecessorum nostrorum assiduis exemplis adducti libentissime semper faciamus, nunquam libentius quam belli temporibus, nusquam promptius quam inter arma et exercitus nostros nostrisque in castris; non quod pacis tempora, quod curiae, aulae, fori loca non habeant, in quo se virtus exercere et erigere ad praemia sua possit, sed quod bello potissimum eae se virtutes exercent, a quibus omnium ornamentorum, dignitatum atque honorum fundamenta duci solent, nominis, nobilitatis scilicet et ordo equestris. In quem cum optimum, fidissimum ac fortissimum quemque referre soleamus et nobis non commendata tantum, verum cognita re ipsa sit egregii Sebastiani Podgorski virtus singularis, recte facturos esse nos judicavimus, si eum in ordinem nobilitatis transferemus, cum illum ita natum atque educatum acceperimus, ut pueritiam ac ipsam adolescentiam in servitiis apud aulam nostram consumat. Cumque praeterea eo illum animo studioque rei militaris teneri perspiceremus, ut in omnibus his expeditionibus nostris, quas contra magnum Moschoviae ducem suscepimus, in quibus nunc versamur, semper alacrem et viri fortis animum re ipsa declaravit, et in hac nostra Plescoviensis urbis oppugnatione, cum irruptio publica suscepta esset, inter primos murum subierit, hostilem munitionem inscenderit ac fortiter cum hoste dimicaverit, aliquotque ex eis strenue pixidis ictu prostaverit, atque in ipso ardore pugnae ab generoso Stanislao Stadnicki rotmagistro nostro e terra sublatus aegre servatus sit. Ad quae accedit, quod nobis a nonnullis belli nostri praefectis, ac praesertim a supremo exercituum nostrorum capitaneo illustri et magnifico Joanne Zamoyski de Zamoscie, regni nostri cancellario diligenter commendatus est. Quibus omnibus gravissimis justissimisque de causis nos hunc Sebastianum Podgorski in nobilitatis et equitum regni nostri ordinem nobis asserendum esse judicavimus, atque adeo autoritate nostra regia illum posterosque ejus universos sexus utriusque nobilitamus et equestri regni nostri Poloniae ordini adscribimus, eoque omnino nobilitatis jure afficimus, quo quis unquam in regno nostro Poloniae optimo maximoque aut majoribus tam paternis quam maternis longa propagine nobilitatis ortus,

aut regum Poloniae serenissimorum nostrorum antecessorum beneficio nobilis factus est... etc. etc. Stemma etc. scutum scilicet triangulare rubei coloris, in quo solea sagittam intus habens insertam cuspide ad imum pertingente exstet. Cui scuto ita insignito galea equestris elatrata, corona aurea, quae gemmis interstincta sit redimita, immineat, e qua (ut virtutis fortitudinisque ejus monumentum exstaret) turris semiruta murata, in cujus summo duae pixides sclopetariae utrinque promineant teniis utrinque etiam e galea secundum clypeum flavis et rubeis sparsim propendentibus, pro eo ut haec omnia hisce in literis expressius picta sunt. Datum ex castris nostris ad Plescoviam die quinta mensis Novembris anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri anno sexto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 927.

CXVIII. *Christophorus Ilmanowski nobilitatur.*

In castris ad Plescoviam a. 1581 Novemb.

Jn nomine Domini amen. Stephanus etc. Sempiterna sit ejus quod sequitur memoria. Existimarunt hoc sapientissimi et vetustissimi illi majores nostri, ad omnium rerum publicarum salutem et perpetuitatem plurimum valere, si non solum minis et poenarum atrocitate a vitiis homines et sceleribus arcerentur, sed etiam si suus virtuti honos et bene meritis praemium habeatur: ita vel poenarum formidine vel bonorum et praemii proposita spe facilius mortales pulcherrimam illam virtutis speciem ad salutem et summam dignitatem reipublicae esse secuturos. Quod cum faciunt, non aequitatis modo, dum digna virtuti novorum tribuuntur praemia, sed eximiae quoque prudentiae, dum damnum fragilitate humanae naturae mortalibus illam, providentia atque libertate sua resarciunt, egregiam veramque ac nullo aevo interituram ferant laudem. Hoc nobis praeclarum majorum exemplum per manus hucusque tradi recte solitum, summa quidem cum voluntate et propensione nostra, sed et merito imitamus et si in aliquo singulare aliquod virtutis studium eluceat,

libenter animo illud complectimur: eaque de causa, si quorum virtus visa est prae caeteris eminere, in equestrem illos ordinem asciscimus, nobiliumque imaginibus atque insignibus ornamus et praerogativis immunitatibusque dotamus. Multo autem libentius id facimus, si ejusmodi homines virtutis colendae studiosi, virorum insignium benevola, candida et excellenti testimonii commendationisque autoritate adjuventur. Cum itaque illustris et magnificus Joannes de Zamoscie, cancellarius ac generalis exercituum regni nostri Cracoviensis, Mariaeburgensis, Miedzyrzecensis, Krzeschoviensis, Knischinensis etc. capitaneus, commendasset nobis egregiam virtutem Christophori Ilmanowski, nobilis olim Baltasaris Ilmanowski, serenissimi olim divi Sigismundi Augusti praedecessoris nostri stipatoris filii, utpote qui ab aliquot annis non solum in cancellaria et aula nostra omnibusque bellicis nostris contra hereditarium regni nostri hostem, Joannem Basiliadem magnum Moschoviae ducem, expeditionibus nempe ad Polociam et Wielicolucos diligenter suam nobis et reipublicae navarit operam, sed et tertia expeditione bellica nostra ad Plescoviam, ubi in tam intentissimis brumae et frigorum asperitatibus multifariisque coeli et aëris injuriis mille incommodis majore perseverantia constantiaque opus erat, sponte, alacri fortique animo, et strenuo conatu, laudis militaris avidus, ea omnia incommoda superavit, dum in munitionibus aliisque in locis parum tutis non sine discrimine saepissime versatus fuerit. Maxime dum miles noster attentasset moenia ejusdem urbis Plescoviensis, ille quoque inter primos, contempto praesenti vitae periculo, adversus tot telorum hostilium globorumque ad instar imbris emissorum procellas, murum petere non dubitavit, remque strenue et fortiter a pluribus viris militaribus spectantibus gessit, nec inde prius quam ceteri summa cum virtutis suae testificatione se recepit, sicque boni et strenui militis officio functus est. Quare cum alias nobili parente eum natum intellexissemus, patremque ejus una cum aliis nobilibus in divi Sigismundi Augusti praedecessoris nostri ministerio ac stipatorum numero fuisse, postea vero fortunae injuria et inopia coactum plebeiae conditioni atque ei vitae generi se addixisse, quo secundum legum publicarum praescriptum pristina generis nobilitas quodammodo induceretur: eo magis faciendum nobis existimavimus, ut et virtus praemiis honoris ornetur et eo ipsi ad simile ceteri virtutis sequendae studium ac-

cendantur, quo benigne ejus virtutem studiumque in patriam et rempublicam complexi, dignumque illum eximiis laudis et gloriae praemiis judicantes, pro nostra regia liberalitate ac munificentia, qua in omnes virtutis studiosos propendemus, pristinam ejus generis nobilitatem restitueremus et in numerum ac ordinem nobilium regni nostri ascisceremus, novisque nobilitatis insignibus ornandum susciperimus, uti quidem jam hisce literis nostris nobilitamus, numeroque nobilium regni ascribimus, ac in verum legitimumque nobilem creamus, eidemque ac ipsius successoribus utriusque sexus legitimis nobilitatis arma seu insignia, scutum nempe duabus arcis distinctum, in cujus dextra parte tres hastas flavi coloris transverso modo positas in campo rubeo, illustris et magnifici cancellarii ac generalis exercituum regni nostri insigne, de scitu et voluntate ejus ipsi concessum conferimus, et in parte scuti sinistra vetusta majorum suorum arma, cervum nimirum naturali suo colore expressum in caeruleo campo retinebit. Supra scutum galeam militarem apertam, diademate regio insignitam, gemmis ac vinonibus ornatam, de qua binae alae aquilinae utraeque albae sagittis transfixae eminent, in quarum medio flos roseus albus et supra florem stellae tres apparent, lemniscis hinc inde coelestini rubri et flavi coloris utraque scuti latera ambigentibus, quemadmodum haec omnia in praesentium medio literarum pictoris manu et industria accurate depicta cernuntur. Datum in castris nostris ad Plescoviam die decima nona mensis Novembris anno Domini millesimo quingentesimimo octuagesimo primo, regni vero nostri sexto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 937.

CXIX. Sebastianus Kozlakowski nobilitatur.

In castris ad Plescoviam a. 1581 Novemb. 26.

In nomine Domini amen. Stephanus etc. significamus etc. Existimarunt hoc sapientissimi illi majores nostri, ad reipublicae salutem stabilemque diuturnitatem valere plurimum, si non solum poenarum atrocitate minisque a vitiis arceantur homines, sed etiam si suis virtutibus et benemeritis honos habeatur. Ita enim

ut formidine poenae, sic quoque honorum et praemii proposita spe facilius quemque virtutem cum salute et dignitate reipublicae secuturum. Hoc praeclarum majorum exemplum per manus nobis tradi solitum summa cum voluntate propositioneque nostra imitamur. Hinc igitur est, quod cum ex relatione, testimonio atque commendatione magnifici Janussii de Zbaraż palatini Braslaviensis et capitanei nostri Krzemieniecensis et Pinscensis, intellexissemus Sebastianum Kozlakowski signa ejusdem magnifici Janussii palatini secutum, dum multa Tartarorum agmina, interregni tempore et nobis jam regnum hoc administrantibus semel atque iterum oras atque populos regni nostri incursione facta infestarent, satis strenue rem gerendo multis ex nostris militaribus viris intuentibus, plerosque ex Tartaris confecisse, multos saucios reddidisse, duos vero Scythas insignes viros manu sua captos, quorum ad nos, tum cum essemus Cracoviae, alter per eundem magnificum palatinum Bratslaviensem erat remissus, reduxisse et alia pleraque et praeclara virtutis et fortitudinis suae variis occasionibus specimina dedisse: tam egregiam virtutem militaremque fortitudinem, ut ceteri ad simile parque virtutis sequendae studium accendantur, ejusdem Sebastianum Kozlakowski hoc primo, quo majus praestantiusque apud insignes honestosque viros aliud non est, pignore videlicet nobilitatis, cum ex plebeio ordine, honestis tamen parentibus natus sit, eundem afficiendum, ornandum atque insigniendum duximus, prout per praesentes afficimus, ornamus atque insignimus, atque eundem Sebastianum Kozlakowski ab hoc ipso tempore ex plebeio in equestrem ordinem assumimus nobilitamusque et verum nobilem una cum omni sua legitima posteritate utriusque sexus creamus esseque volumus. Ejus vero nobilitatis insigne damus illi stemma, arma seu imagines novas in rubeo campi spatio duas sagittas per transversum in modum crucis deorsum tendentes, quibus pilum seu hastile manubrio nodosum sursum porrecta cuspide adversum jungitur, per medium supra campum cancellata gallea illique aurei coloris imposita corona, ex eaque simili modo duae sagittae pilo contrario per medium junctae prominentes. Quod quidem stemma illum, qui incursioni hostili restitit, atque rem fortiter pro patria gerendo Scythas confecit, duosque illorum insigniores virtute propria victos cepit, denotabit, prout hic solerti pictoris manu depictum cernitur. Hoc igitur insigne

non majorum, sed propria illius virtute, quod laudabilius est, partum, nos autoritate nostra regia illi cum omni posteritate legitima perpetuum virtutis militarisque fortitudinis monumentum per eum suamque legitimam posteritatem in signum nobilitatis etc. Datum in castris nostris ad Plescoviam die vigesima sexta mensis Novembris anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri sexto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 959.

CXX. *Secretariatus major confertur Alberto Baranowski.*

In castris ad Plescoviam a. 1581 Novemb. 29.

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum animo nobiscum perpenderemus eximiam vitae integritatem, fidem, industriam et diligentiam ceterasque virtutes praeclarissimas venerabilis Alberti Baranowski cantoris Gnesnensis, quae ille nobis secretarius cancellariae nostrae existens et gravissima quaeque nostra et reipublicae negotia exercens, cum alias semper, tum praeteritis hisce bellorum temporibus difficillimis, ex quo feliciter gubernacula regni suscepimus, summo cum obsequio in nos et observantia continue ac indesinenter comprobando declaravit, declarareque hactenus in dies magis magisque non intermittit, spem nobis optimam praebet, illum tantis dotibus et virtutibus praeditum, nobis et reipublicae utilem et accomodatum ad omnia munera obeunda futurum, consultissimumque nos facturos putavimus, ut collatione in personam suam alicujus muneris ipsum ad servitia nobis et reipublicae praestanda obnoxium redderemus. Vacante igitur ad praesens officio atque munere secretarii majoris regni nostri per evectionem in episcopatum Vladislaviensem venerabilis Hieronymi comitis a Rozdrazow praepositi Plocensis, illius ultimi et immediati possessoris, hoc idem ipsum secretarii majoris regni munus ipsi conferendum duximus, prout quidem conferimus praesentibus literis nostris, cum omnibus juribus, praerogativis, ita quemadmodum leges et statuta regni disponunt et majorem et primum regni secretarium gaudere permittunt, at-

que consuetudo fert probata, ad extrema vitae suae tempora, vel ad evectionem illius in majorem muneris vel etiam dignitatis gradum per eum obtinendum. Quod omnibus et singulis, quorum interest, denunciamus et mandamus, ut praenominatum venerabilem Albertum Baranowski cantorem Gnesnensem pro vero et legitimo majori et primo regni secretario agnoscant, ipsique de loco, juribus praerogativisque omnibus et singulis respondeant, responderique ab iis omnibus, quorum id interest, aut intererit curent. Pro gratia nostra. In cujus rei fidem evidensque testimonium praesentes manu nostra subscripsimus, sigilloque communiri jussimus. Datum in castris nostris ad urbem Pleschoviam die vigesima nona mensis Novembris anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo primo, regni vero nostri sexto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 968.

CXXI. *(Literæ universales de acceleranda solutione vectigalium).*

Vilnae a. 1582 Febr. 18.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna wojewodom, kasztelanom, starostom, podstarościom albo na ich miejscach będącym, także poborcom we wszytkich województwach i ich sukkollektorom oznajmujemy, iż za postanowieniem zgodnem na sejmikach przeszłych przez nas w powieciech Małéj i Wielkiéj Polski złożonych, stany wszytkie województw tych wybieranie poboru na przeszłym sejmie warszawskim na drugi rok uchwalonego od ról, osiadłości, szosów, młynów, hultajów, żydów i wszytkich innych podatków, które raz w rok płacone bywają, na dzień blizko przyszły świętego Macieja apostoła z chęci swéj bacząc tego być pilną potrzebę rzeczypospolitéj, zgodnie i jednostajnie uchwalili, także też postanowili i przez pewne posły swe sejmiku korczyńskiego to publikować dali. Jednak aby w tym jakie omieszkanie albo zatrudnienie nie było, tym uniwersałem naszym to znać dawamy i téż pilnie napominamy i zlecamy, aby przez urzędy starościńskie w głównych mieściech przez poborce wszędy

po miasteczkach, jako tego jest obyczaj, dzień blizko przyszły św. Macieja apostoła wydawania poboru roku przeszłego uchwalonego, publikowany wszędzie i obwołany był. A iż czas ten bardzo prędko przypada a dosyć uczynić temu nie każdy może, tedy przydawamy czasu do wybierania zupełnego po publikowaniu niedziel trzy, aby do niedzieli głuchej każdy go wydał a poborce wszyscy do szafarzów na dzień ostatni marca według naznaczenia raty do Warszawy odnieść takowego poboru wybranego nic nie omieszkiwali pod winami w uniwersale przeszłym warszawskim postanowionemi i uchwalonemi. Dan w Wilnie dnia XVIII lutego roku Bożego MDLXXXII, panowania naszego szóstego. Stephanus rex.

Lanc. castr. Relat. 28 f. 86.

CXXII. *Annuae pensio trecentorum florenorum assignatur Alexandro Koniecpolski rotmagistro.*

Rigae a. 1582 Mart. 20.

Stephanus etc. Significamus etc., quod habentes rationem servitiorum generosi Alexandri Koniecpolski de Koniecpole equitum nostrum praefecti, quae cum alias tum in proximis bellicis contra hostem Moschum per nos expeditionibus susceptis, fortiter et summa cum virtute omnia militaria officia strenue obeundo, tum vero praecipue in praeterita Pleschoviae obsidione omnes castrorum aerumnas constantissime summa cum perseverantia eo usque perferendo, donec hostis, id quod maxime optabamus, Livonia provincia nobis cederet, nobis praestitit ac etiam num praestare non desinit, cupientesque beneficentiam illi declarare nostram et in posterum promptiorem reddere nobis, annuam pensionem trecentorum florenorum polonicalium ex proventibus capitaneatus nostri Vielunensis ipsi quotannis pro quolibet festo Circumcisionis Domini percipiendam assignavimus et concessimus, quemadmodum quidem praesentibus literis nostris assignamus et concedimus ad aliam provisionem nostram. Quod generoso Stanislao Koniecpolski de Koniecpole capitaneo nostro Vielunensi moderno ac pro tempore existenti denunciamus, man-

damusque, ut eidem generoso Alexandro Koniecpolski eam trecentorum florenorum pensionis summam super expresso quolibet tempore quotannis a data praesentium incipiendo juxta concessionem hanc nostram absque ulla cunctatione et impedimento numeret et solvat. Quod nos in rationibus thesauro facientes, visa ejusdem generosi Alexandri Koniecpolski quietatione, pro rite expensis suscepturi sumus. Datum Rigae die vigesima mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo secundo, regni vero nostri sexto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 122 f. 975.

CXXIII. Tenuta Gorensis datur ad vitam Nicolao Uhrowiecki rotmagistro.

Rigae a. 1582 Mart. 26.

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum nobis non solum commendata verum re ipsa cognita perspectaque esset generosi Nicolai Uhrowiecki militum nostrorum praefecti virtus singularis, animi fortitudo atque usus bellicae rei non vulgaris, quibus ille in omnibus expeditionibus a nobis contra hostem Moschum feliciter Deo conatus nostros adjuvante susceptis, maxime vero in hac proxime praeterita Pleschoviae obsidione, in qua pedestribus Polonorum copiis reique tormentariae magna cum laude praeerat, eam nobis bello navavit operam toto oppugnationis tempore, ubi nullam strenui et gnavi in militia viri officium praetermisit, cum in reprimendis hostilibus eruptionibus, tum in irruptionibus, cum prostrata tormentorum ictibus moenia a milite nostro superantur, in quibus fortiter cum hoste pugnavit, tum vero in tolerandis summa cum perseverantia durissimo licet hiemis tempore omnibus castrorum aerumnis, tantaque diligentia et industria munus per nos sibi commissum in illis temporum iniquitatibus obibat, ut omnes illas calamitates et hiemis acerrimae injurias, quae militem nostrum magnopere premebant, forti indefessoque animo contemneret, ut eum optime de nobis republicaque nostra meritum libenter fateamur, dignissimumque existimemus, quem clementia nostra ornemus, eique virtutum et servi-

tiorum suorum praemia tribuamus. Cum igitur bona nostra regalia seu tenuta Gora nuncupata in palatinatu Sandomiriensi existentia, post mortem generosi olim Sigismundi Zebrzydowski, reginalis Majestatis conjugis nostrae stabuli praefecti, ultimi illius et immediati possessoris, in dispositionem nostram perveniret ac devoluta sit, eam huic ipsi generoso Nicolao Uhrowiecki conferendum et concedendum duximus, prout de certa scientia nostra conferimus concedimusque per praesentes ad extrema vitae suae tempora cum omnibus praediis, villis, utilitatibus, fructibus, redditibus pertinentiisque universis ad eandem tenutam Gora spectantibus, nullis penitus exceptis aut exclusis, ita nempe, prout eam praedictus olim antecessor generosus Sigismundus Zebrzydowski tenuit ac possedit, eaque utetur, fruetur quiete et pacifice, prout illi melius videbitur absque ullo cujusque impedimento. Promittimusque pro nobis et serenissimis successoribus nostris, quod durante vita ejusdem generosi Nicolai Uhrowiecki hanc ipsam tenutam Gora sive in toto, sive in parte ab eo non amovebimus, nec cuique concedemus, neque serenissimi successores nostri amovebunt aut concedent, quin nec nos ipsi pro mensa, fisco, coquina, stabulo, sine alia quavis nostra vel reipublicae necessitate illam ab eo recipiemus, sed quietum ac integrum jus super eam ipsi semper conservabimus, successoresque nostri conservabunt, juribus nostris regalibus ac reipublicae ibidem semper per omnia salvis. In quorum omnium fidem praesentes manu nostra subscripsimus sigilloque regni communiri jussimus. Datum Rigae die vigesima sexta mensis Martii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo secundo, regni vero nostri anno sexto. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 123 f. 978.

CXXIV. Conventus regni generalis Varsoviam ad quartam Octobris diem indictus, qua de re datae sunt literae ad majores regni consiliarios hoc exemplo.

Grodnae a. 1582 Jul. 16.

Stephanus etc. Magnifice sincere nobis dilecte. Quid ex proximis conventibus Corczinensi, Colensi et Varschoviensi utriusque Poloniae et Masoviae legati postularint, sicut ad alios senatores, ita ad Sinceritatem quoque vestram superioribus literis retulimus, et cum esset non nihil inter postulata ea diversitatis, eorundem de illis sententias consiliumque requisivimus. Ad quas cum responsum ab illis exspectaremus, accidit, ut ex Suecia quoque legatus noster sub idem fere tempus reveniret, deliberationemque de iisdem comitiis nostram, ut maturaremus, faceret. Collatis igitur cum legatorum, quos diximus, postulatis senatorum, quae deinceps nuper allata sunt responsis, et aliorum praeterea, quos ex propinquo convocaveramus sententiis, tum etiam quid reipublicae tempora non postularent modo, sed pene flagitarent, quid iterum nos superioribus comitiis ordinibus recepissemus, cogitantes, comitia ad diem quartam mensis Octobris Varsoviam indiximus. In his cum probe memoria teneamus, quid superioribus comitiis, cum bellum ipsum a deliberationibus rerum domesticarum nos avocaret, stipulata quodammodo manu ordinibus promiserimus, de his potissimum capitibus deliberandum intelligimus. De domestico nimirum ordine et praesertim de interregni in futurum modo constituendo vitandoque periculo ac regum electione et concordia inter ecclesiasticum civilemque ordinem sancienda. Etsi enim propter rei magnitudinem gravissimam deliberationem cum utramque, tum potissimum eam de regum eligendorum interregnique ratione judicaremus, idque literis etiam nostris Sinceritati vestrae aliisque senatoribus significaverimus, partim tamen quia tanquam affecto jam negotio et quasi lite contestata omnino discedi ab iis non posse videmus, partim ne vel tam necessaria in re studiis reipublicae defuisse videamur, vel quod verendum est, cum institutum hoc nostrum publice jam fere innotuerit, si tanquam desperata et ne tentata quidem re consili-

haec destitueremus, majores non suspiciones modo, sed sermones etiam hominum non solum nostrorum sed etiam externorum commoveamus: singulari Dei benignitate freti, a quo sicut alia imperia omnia constitui constat, ita hoc quoque multis dubiis temporibus mirabiliter conservatum, a maximis gravissimisque periculis liberatum scimus, ad has etiam deliberationes omnino accedendum existimamus. In eo igitur tota res posita erit, ut omnes cum cogitaverint, quantis olim in periculis respublica versata fuerit et quae rursum incurrere possint, cum Deum precentur, omnia ut consilia sua ad salutem dignitatemque reipublicae clementissime dirigere velit, tum ipsi quoque hujusmodi ad ea mentem afferant, quae ab omni contentione remota ad solam publicam utilitatem dignitatemque ac pacis et tranquillitatis studium conversa sint; ut ita consilio pericula, quae in posterum imminent, avertamus, ne vel contemnendo ea, nec iis obviam eundo, bonitate divina, quod nemo impune fecit, abuti videamur. Ad alias res quod attinet, quemadmodum superioribus literis Sinceritatem vestram certiorem fecimus, cum Sweciae rex Narvam aliasque arces nostras in nostra victoria suam praedam fecisset, metuendumque nobis esset, ne Moschus summa vi eam agressus, in suam rursum potestatem eandem redigeret, eamque ad rem neque miles ei defuturus videretur, quem ex praesidiis arcium Livonicarum satis numerosum deduxisset, neque arma omnisque bellici instrumenti apparatus, quem iisdem ex arcibus, cum eas nobis cederet, maximum abstulisset: et cum Moscho ea de re per legatos egimus, ut ab illis arcibus interim abstineret idque donec sui legati redirent, effecimus; et Sueciae regem per legatum nostrum hortati sumus, ut eas ipsas ob causas Moschicaeque impressionis metum, nostrae fidei curaeque Narvam committeret; interea vero ille viribus in unum collectis, de rebus jam Livonicis securus multo esset fortior ab alia ditionum suarum parte contra Moschum et Narwam nos, ne in hostiles manus perveniat, retineremus, donec vel a communibus amicis res componeretur, vel commissariis ab utraque parte nominatis definiretur, ita ut si convenire inter nos non posset, restituros nos eam illi promitteremus atque eo nomine amplissime illi cavere parati essemus. Ab hoc hujusmodi responsum legatus noster retulit, quod non modo nihil aeque haberet, sed insignem quoque nominis Polonici contumeliam atque injuriam prae se ferret tanta cum animi commo-

tione, ut dissimulare non potuisse videatur, se non modo de nostris reddendis nullam adhuc cogitationem suscepisse, sed ad alias quoque ditiones nostras Dorpatensemque ac Pernaviensem arces aspirare. Considerandum igitur, quid Polonici nominis dignitas, quid usus reipublicae postulet, quid denique Suetica haec vicinitas in provincia nondum plane paccata detrimenti reipublicae adferre possit; id quod superioribus temporibus, cum frater hujus Ericus Livonicis rebus se immiscuisset, satis cognitum est, ita ut hac quoque de re necessario in comitiis deliberandum sit. Nos quidem nihil magnopere urgebimus, quodcumque autem ab illis statuetur, ad id ita studium voluntatemque nostram adjungemus, ne illa in re reipublicae defuisse videamur. Praeter haec reliquae etiam Livoniae ea conditio est, ut cum superiorum bellorum calamitas ita eam pervaserit, ut fere deserta sit et non omnibus ornamentis modo, sed necessariis rebus spoliata, omnibus et familiaris et publicae rei adminiculis destituta, nullos ad repentinos hostium impetus propulsandos, nullos ad resistendum nervos habeat, plerisque castellis vel vi dirutis, vel vetustate collapsis, nullum fere praeterea divini cultus in tam alta vastitate vestigium exstet, nullus, qui cum imperio praesit, nulla certa forma jurisdictionis constituta, nullae leges, nullum certum jus, nulla judiciorum certa formula; ea denique cum ad conciliandos animos hominum plurimum facere solent, hic neglecta, quominus adhuc coalescere, ne coeperint quidem, effecerint, omniaque in deterius mora vergant; ipsa quoque deliberationem curamque nostram desideret, ne quod majus videri solet acquirere eam armisque adjungere potuisse, tueri autem ac constituere nequivisse videamur. Etsi enim nos partim ipsi, partim per alios, quemadmodum superioribus etiam Sinceritati vestrae significavimus, eam obierimus, sine Sinceritatum vestrarum tamen sententia nihil hac in re statuendum existimavimus. Tribunalia ultimae instantiae an emendatione aliqua opus habeant, nobilitatem potissimum ipsam experiendo cognovisse nobis persuademus. Si quid, quod ad hanc rem pertineat, ab ea proponetur, autoritatem studiumque nostrum non inviti illi accomodabimus, quidque e re fore ipsi quoque judicaverimus, aperiemus. De Russiae etiam statu certius interim explorabimus et ad comitia referemus; cujus securitati et summopere consulendum arbitramur, et hoc quidem tem-

pore ad eas copias, quas generosus Nicolaus a Syeniawa castellanus Camenecensis et campestris Russiae, autoritate ac mandato nostro conscripserat, viginti turmas equitum ex Moschovitico exercitu ad tutandam eam misimus; militum praeterea ratio habenda, qui cum pro dignitate atque gloria regni hujus, pro patriae utilitate non modo cum acerrimo hoste, sed etiam frigore fere incredibili cum fame, morbis, omniumque rerum inopia atque difficultatibus, cum natura fere ipsa bellum gererent, per absentiam tamen contra constitutiones judiciis se damnatos queruntur. Debentur eisdem stipendia et jam nonnulla, quorum ad diem Martini solutio illis promissa est. Etsi enim tributum novum scitum concessumque ab ordinibus sit, tamen et in quos usus cum illud, tum priora conversa sint, et quid vel adhuc solvendum tum militibus, tum principibus imperii, tum aliis si vel reipublicae usus Livoniae praesertim Russiae tenendae postulet, in comitiis liquebit: et cum negligenter haec vel exigantur, vel conferantur, quae res in superioribus etiam comitiis multorum sermonibus agitata est, istiusmodi ratio suscipienda erit, ne quos mala fide vel negligenter versatos in iis apparuerit, vel adhuc versaturi sint, impune ferant. Alias res de quibus et ipsis ex superiorum recessuum praescripto deliberandum esset, in aliud tempus necessario rejiciendas neminem dubitare existimamus, qui superiorum rerum vel magnitudinem, vel difficultatem animo aestimaverit. De illis igitur, ut diligenter Sihceritas vestra cogitet, et cum ad particularem conventum, quem in diem ... constituimus, ac universalem terrarum ... Poloniae ad diem Septembris a nobis indictum ipsa accedat, aeque, quae ex usu atque dignitate reipublicae esse sibi primum persuaserit, reliquae etiam nobilitati suadeat; maxime autem, ut moderate atque ita in illis versetur, ne cum alterius provinciae praejudicio quidquam statuat, sed singulorum vota sententiasque integre in comitia perveniant, autor illis sit, hortamur; tum vero ut (ad?) generalem quoque regni conventum constituto tempore veniat, ne ultra praefinitum diem contra constitutiones propositio protrahatur. Secus pro officio non factura. Bene valeat Sinceritas vestra. Datum Grodnae die decima sexta mensis Julii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo secundo, regni vero nostri anno septimo. Stephanus rex subscripsit.

Schedula literis iisdem imposita. Non ignorare praeterea Sinceritatem vestram putamus comitia imperii indicta, eademque sine mora habitum iri, quibus nostrum quoque legatum adesse, cum non parum nostra referre intelligeremus, neque tamen sine senatorum consilio in gravioribus rebus quicquam statuere vellemus, quod in re, quae moram non ferret, faciendum judicavimus, fecimus reverendumque dominum Hyeronymum de Rozdrazow episcopum Vladislaviensem atque Pomeraniae ad comitia ea misimus. Interim tamen, ut de ea' saltem, quae cum Brunszwiczensi duce nobis serenissimaeque conjugi nostrae controversia intercedit, atque itidem privatim de arce Zatmar et oppido Nemeti patrimonii nostri et a domino Maximiliano caesare nobis ademptis ageret, mandavimus. Sed quia Livoniarum quoque rerum mentionem in illis futuram ex promulgatione capitum propositorum illorum comitiorum publice edita videamus, Sueciae quoque regem aliquid moturum suspicemur, quomodo vel his occurendum sit, vel si quid praeterea in mentem Sinceritatis tuae venerit, quam primum ut per literas nobis significet, hortamur. Quo si cum amplioribus mandatis instructio ad legatum nostrum mittenda sit, ex communi senatorum sententia quam primum id fieri a nobis possit.

Ad Majorem Polonia consiliarios adjectum.
Hortamur item Sinceritatem tuam, ut quem in negotio navigationis Vartensis ad illustrissimum marchionem electorem Brandemburgensem mittendum putet, certiores nos reddat.

CXXV. Particulares conventus et generales terrarum hoc modo indicti fuere.

Conventus regni generalis indictus Varschaviam ad diem quartam mensis Octobris anno Domini 1582.

Particulares conventus in Majori Polonia: Srzedensis, Schadkoviensis, Vielunensis, Lancitiensis, Radzyoviensis, Lipnicensis, Racziążnensis, Ravensis, Sochaczoviensis, Gambynensis ultima Augusti.

by z Waszmościami o tém, co do jéj utwierdzenia i ubezpieczenia należy, namawiał i stanowił.

Bywali od Waszych Mościów częste usiłowania i prośby na sejmach przeszłych do JKMci, aby jako wojną i armis rzeczpospolita pomnaża i czyni ją od postronnych nieprzyjaciół bezpieczną, tak żeby rząd w niéj domowy i co do postanowienia go należy, wziął przedsię i obmyślawał o niém, gdyż do zachowania w całości rzeczypospolitéj i utwierdzenia jéj należy na niem wiele. Dla czego JKMość, aby non deesset w niwczem żądościam i prośbam Waszych Mościów i dobremu rzeczypospolitéj, skoro téj wojny moskiewskiéj dokonawszy i tę tam stronę, która prawie w paszczęce była u nieprzyjaciela, oswobodziwszy i ubezpieczywszy, a nic sobie prawie potém nie wytchnąwszy, do tego, co jest zadość Waszych Mościów, do opatrzenia rządu domowego z Waszmościami na sejmie tém przystąpić chce. A mianowicie do dwu rzeczy, o których na sejmach przeszłych bywały wzmianki, a tego więc ostatniego już jakoby lis o nich jest contestata i był JKMość przez pany posły stanu Waszych Mościów rycerskiego na konkluzyéj sejmu i na żegnaniu JKMość wielkiemi prośbami prawie przyciśnion, że im obiecać raczył do nich przystąpić, to jest około sposobu interregni i obierania pana, a kompozycyéj między stany duchownym i świeckim. Co się pierwszego dotycze, widzi to i sam JKMość, że należy na tem każdéj rzeczypospolitéj i Waszym Mościom także, aby jako insze rzeczy, tak ta która jest ze wszech prawie nawiętsza, w dobrem porządku była zawżdy odprawowana. Co sami Waszmoście, którzyście takowéj sprawy już skosztowali i fecistis earum rerum periculum, możecie tém lepiéj widzieć i baczyć. Raczył ci Pan Bóg sam z łaski swéj w przeszłe te interregna podźwignąć zaszłe rzeczy Waszych Mościów, że uszły upadku; ale strzeżcie się Waszmoście, abyście na tak niebezpieczny hak drugi raz nie przychodzili, a Pana Boga nie kusili, i konsyderujcie i uważajcie, czego Waszym Mościom in futurum potrzeba. Macie Waszmoście plac do tego. JKMość a to tak, jakoście tego Waszmoście żądali, podaje i proponuje to Waszym Mościom, abyście WMście namawiali i najdowali w téj rzeczy to, coby było według praw i z zachowaniem swobód WMściów a z dobrem rzeczypospolitéj; patrząc téż i biorąc przedsię przykłady przodków swych i co się k temu przed tem zdawna w inszych rzeczachpospolitych i państwach dziewało i także tych

czasów dzieje. Najdziecie WMście tych przykładów tak wiele, że trudno co inszego i myślono nakoniec, nietylko naliczono być może. A przystępować trzeba WMościom do téj sprawy sercy i animusmi dobremi, szczyremi i uprzejmemi w miłości i zgodzie zobopólnéj, inacz inszego nie patrząc, jeno na dobre ojczyzny swéj, na jéj salutem, aby kiedy potém z téj miary nie przyszła z WMściami wszytkiemi albo potomstwem WMściów do jakiego, czego racz Panie Boże uchować, upadku. Ma w téj mierze daleko być od wszech WMściów oglądanie się na swe jakie własne rzeczy i chęć albo intencya dogadzania im, ale jednostajnie wszyscy żebyście ten cel mieli postanowiony, który się wyżéj wspomniał, dobre i całość ojczyzny, tak żeby u narodów obcych i postronnych przyniosło to WMościom mniemanie i rozumienie dobre o sprawach i postępkach WMościów. To téż zachowując, żeby nie jedna drugiéj ziemia osobno na swych sejmikach preskrybowała, coby w téj mierze miało być uczyniono i postanowiono, alė żeby wszytkie ziemie zniosły się o tém społem z sobą na sejmie, nie mając w tym nic zamierzonego, ale zupełną mocą stanowiąc to, coby było ku dobremu rzeczypospolitéj. JKMość do wszytkiego co się będzie z lepszem widziało WMościom, chętnym i gotowym najdziecie; gdyżby uprzejmie rad to widział i życzy, aby tę rzeczpospolitą, którą regendam suscepit, zostawił i napotym dobrze ze wszech stron postanowioną i ugruntowaną. A iż mało na tym, żeby zamek albo dom jaki był ugruntowany i obwarowany dobrze, gdzieby zgody w nim nie było, musiałoby tam pewnie iść wszytko opak, tak i w rzeczypospolitéj pogotowiu, jestli nie będzie zgody, nic trwałego, nic pewnego być téż nie może. Jest to decantatum u wszech ludzi, że za niezgodą i wielkie rzeczy wniwecz się obracają. A tak JKMość z uprzejmego afektu i z chęci swéj przeciw téj rzeczypospolitéj życzy jéj, aby między stany w niéj będącemi, ludźmi nakoniec wszytkiemi, była stabilis i firma concordia.

Już strony tych rzeczy, które się sumienia i nabożeństwa dotykają, nie baczy JKMość, aby to miało jakie zawaśnienie czynić, bo aczkolwiek radby to widział JKMość i uprzejmie życzył, żeby wszyscy ludzie w państwach JKMości jednéj a starożytnéj byli wiary, jednako Pana Boga chwalili, ale iż tych nieszczęsnych ostatecznych czasów te casum Pan Bóg, jako na państwa insze tak i na to królestwo dopuścić raczył, że ludzie w wierze roz-

różnieni są, już to konfederacyami jest opatrzono i obwarowano aby to rozterków żadnych i rozrywania nie czyniło, i żeby z tej miary concordia politica nie targała się. Do czego tylko jeno tego nie dostaje, jakiemby sposobem do skutku to przychodzić miało i jakiby postępek być miał przeciw tem, którzyby wykraczali przeciw temu postanowieniu. Lecz quo ad praerogativas i jura ordinis et status cujusque w to żeby się wejrzało, za potrzebną być rozumie JKMość, gdyż to jest drugi nervus i związek zgody spólnéj, sprawiedliwość, aby każdy przy tem, co komu służy, został; et suum cuique tribuatur, alienum non usurpetur. A należy na tem wiele i samym téż fundamentom i gruntowi rzeczypospolitéj, aby jako jest ab initio fundata i ugruntowana, non convellatur w żadnéj rzeczy, ale była in statu suo zachowana, aby więc zatym nie waliło się wszytko. Przeto tedy JKMość podaje téż to do WMościów i napomina, abyście WMoście rzecz tak dobrą i świętobliwą wzięli przedsię pilnie, a do tego się przychylili, jakobyście WMoście nic jeden drugiemu winnem nie zostawszy, w zgodzie, w miłości wspólnéj rzeczypospolitéj żywiąc, o nie się jednako i concordibus animis starali.

Życzyłby był tego sobie JKMość, aby tam tę stronę i tamte kraje od północy tak był uspokoił, żeby nic nie zostawało w nich, na coby się JKMości i rzeczypospolitéj było trzeba oglądać; ale cupiditas ludzka taka jest, że maca i dosięgiwa wszędzie, kędyby jakiemkolwiekbądź sposobem do czego przyść. Gdy JKMość zaległ ziemię inflandzką, że nikt do niéj od nieprzyjaciela przebić nie mógł i wszytkim nieprzyjacielskim siłom czołem i wstrętem się stawił, hetman króla JMci szweckiego Narwę miasto portowe w Inflanciech i nadto niektóre insze zamki, których Moskiewski wespołek z inszą inflandzką ziemią odstąpił JKMci, w tył JKMość nie tak mocą, jako prze niepotężność miesc tych, iż pomoc i żywność do nich żadna od Moskiewskiego przed wojski JKMci przybyć nie mogła, pobrał i okkupował i niektórych inszych zamków mijając JKMość praktykami swemi zwłaszcza z ludźmi narodu niemieckiego, którzy na nich byli, sięgał, ale zabiegło mu się z łaski Bożéj, że mu to nie poszło. JKMość potem ostrzegając tego, aby Moskiewski nie dostawał zasię téj Narwie pod Szwedem, gdyż miał dział, prochów i inszego aparatu wojennego dostatek, miał comeatus potrzebę, miał ludzi dosyć nie mało, które z zamków inflandzkich puszczając je JKMość zwiódł: posłał do

niego dwu posłańców, jednego po drugiem, napominając go, aby się z tem zahamował, dokąd posłowie wieldzy między niem (a?) JKMcią zjeżdżają, aby więc przymierze jako między niemi, gdyby on wojsko wiódł pod Narew w ziemię inflandzką, nie rozerwało się. Zasię też do szweckiego króla posłał, używając go, iż Moskiewski pewnie nie zaniecha ledajako téj Narwie, aby jéj raczéj powierzył JKMci, pod którem by już Moskiewski nie śmiał jéj dostawać. A chcąc interea albo przez powinne, albo przez komisarze zobopólne z niem komponować o wszytkiem i gdzieby nie doszła kompozycya ta, chciał mu warować JKMość, że mu zasię do ręku jego miała być istotnie puszczona. Które tak słuszne podanie JKMości nietylko miejsca nie miało u niego, ale owszem opuściwszy już JKMści osobę, na Polski naród targał się słowy dotkliwemi lekce gy kładąc i nie wiedzieć czego, tyle mu nie przypisując. Ku temu podając go, jakoby od niego w Rydze wielkie sprośności, wielkie swowoleństwa przeciw onego miasta ludziom dziać się miały, inaczéj niż się naleźć i pokazać może. Nie mógł i tego dysymulować, że o zamkach JKMość Derpcie, Pernawie i Felinie myśli, o czém szerzéj na sejmie przyszłem przed stany wszytkiemi się przełoży. Czego żałuje jeszcze JKMość i nie wymawia się starania o dalszem uspokojeniu w tych rzeczach, jakieby się jeno WMościam zdało czynić. Jako to zawżdy nie słowy, ale rzeczą pokazował, że prace, niewczasy i trudy nie są mu ciężkie, dla rzeczypospolitéj podejmował je i nosił z chęcią, toż i napotym gotów zawsze pokazować, nie wyrywając się ni do czego, ale na WMościów to wkładając. WMoście uważycie, co na tem należy WMościom i coście WMoście nomini suo i ojczyźnie swéj powinni, a jako się będzie zdało WMościam, tak JKMość gotów w tem postąpić. Więtsze JKMość szczęście miał do Moskiewskiego, choć nieprzyjaciel i nie swagier, bo za posłaniem JKMci do niego obiecał, dokąd posłowie wieldzy między niem a JKMcią nie zjeżdżą, nic przeciw Szwedowi w ziemi infladzkiéj nie zaczynać i nic pod niem tam nie dostawać i dwakroć o to JKMość zaszczytem swem w téj Narwi profuit królowi szwedzkiemu i do wzięcia jéj, gdy zaległ JKMość Moskiewskiemu, że jéj bronić i posilić nie mógł i do zatrzymania, gdy Moskiewskiego od jéj dobywania zahamował, a on oto takiem się stawi przeciw JKMci, a jeszcze więcéj przeciw rzeczypospolitéj i WMościam. Co się dotycze porządku inflandzkiéj ziemie, JKMość po uczynieniu

i postanowieniu przymierza z Moskiewskiem i po opuszczeniu JKMci przezeń téj prowincyéj, aby się tem snadniéj mógł rzeczom jéj przypatrzyć i obaczyć, czego potrzebuje i co requiritur do jéj sporządzenia i postanowienia, jachać raczył do Rygi, aby to tam ex propinquo sprawować i wyrozumiewać mógł. A dla lepszéj informacyéj iż sam JKMość prze odległość nie wszędzie dojachać mógł, raczył pewne osoby, a niektóre z panów rad wysłać i deputować do wszytkiéj téj ziemi, którzyby przypatrzywszy się wszelakiemu w niéj rzeczy położeniu JKMści to odnieśli i sprawę dali, a JKMość zatem, żeby tu już w Polsce mógł tak ją ordynować i sporządzić, jakoby to cum fructu było rzeczypospolitéj, do którego JKMość wszytko referuje. Jakoż już JK. Mość ma sprawę w tem dostateczną i dla tego pośpieszyć się raczył JKMość z sejmem, bo iż machinacye szweckie tam intercedunt, k temu miasta i zamki tamteczne prze tak dawną wojnę są opustoszałe, głodne, obleciałe, bez dostatku armaty, prochów, kul i inszych rzeczy. Nie wiedziećtéż, co strony Narwie za rezolucya będzie od Moskiewskiego, która dotąd póki wieldzy posłowie między niem a JKMcią zjeżdżają, jest zawieszona; a on, jako z pogranicza znać dają JKMci, miałby wojsko tem czasy zbierać u Nowogroda; potrzeba tedy było JKMci w tem nie mieszkać, ażeby wczas wszytko co należy do pokrzepienia i sporządzenia téj ziemie, opatrzyło się i rzeczy wszytkie postanowili.

Mieć téż JKMość raczy pilne oko na Tatary i pogranicze tamto ruskie: upatruje i dosięga tego JKMość, czegoby od nich warować i czego przestrzegać. W czem tem lepszą sprawę mieć będzie JKMość ku sejmowi, gdyż ku temu czasu spodziewa się jakiéj wiadomości dostateczniejszéj, o którą się stara dosiądz i poseł, którego JKMość tam do Tatar z upominki posłać raczył, wróci się téż pod onże czas. Zaczem JKMość mając wiadomość i sprawę o rzeczach tamtych, nie zaniecha na tym sejmie do wiadomości i do uważenia, będzieli potrzeba, tego wszytkiego podać. A jednak i teraz raczył JKMość wyprawić na tamtę Ukrainę dla bezpieczeństwa więtszego rot po dwadzieścia tego wojska, co służyło przeciw Moskiewskiemu, ku drugiem rotom, które przedtem od pana Kamienieckiego na tamtę Ukrainę za rozkaniem króla JMści przyjęte są.

Sprawiedliwość, jako idzie WMościom na sądach, które za wszech zezwoleniem są postanowione, doświadczyliście WMoście

po te już kilka lat; tem snadniéj WMoście baczyć możecie, trzebali albo nie czego w niéj poprawić. Do wszytkiego, co WMoście podacie słusznego JKMci i co téż JKMość będzie rozumiał zdrowego, gotowem WMoście JKMość najdziecie.

Są nadto niektóre insze rzeczy w recesiech przeszłych sejmów opisane, których JKMość na stronę odmietywać nie raczy i owszem nie zaniecha tego, aby ich, ile czas zniesie, odprawować nie miał. Acz gdyby te wyżéj przełożone articuli dobrze były i rządnie natenczas odprawione, wieliby się dobrego sprawiło. A jestliby co było w recesiech, do czegoby teraz czasu nie stało, potemby JKMość wytchnąwszy sobie i po wojennych i po sejmowych pracach, inszy zasię sejm dlatego złożyć raczył wedle konstytucyéj i wszytkiego, czegoby było potrzeba, dokonał. Ludzie wszytkie żołnierskie, którzy na téj potrzebie albo potrzebach przeszłych JKMci i rzeczypospolitéj służyli, zaleca JKMość pilnie WMościom: pokazali z siebie to, czemu i teraźniejszy i potomny wiek dziwować się słusznie musi; wytrwali tak ciężkie, tak trudne, tak twarde czasy, będąc przez całą zimę sub divo, wielkie i srogie mrozy, jakie w ziemi Moskiewskiéj bywają, odnosząc, nic nie biorąc przedsię i nie strachając się chorób ciężkich i niebezpieczeństwa zdrowia swego, wycierpiwając głód, niewczasy i niedostatki, do których prze niedodawanie pieniędzy do wojska im przychodziło. A to wszytko czyniąc dla zatrzymania sławy imienia Waszych Mościów; godzi się tedy, aby WMoście mieli wzgląd i racyą na nie. Skarżą się niktórzy, że pod ich niebytność prawa przeciw niem imo konstytucye przeszłych sejmów popierano, w co godzi się iście pilnie wejrzeć. K temu prze niedodawanie pieniędzy do wojska, jako się wyżéj tknęło, zapłaty swojéj nie mieli; co także opatrzeć potrzeba, gdyż dobrze to a gwałt prawie sobie czyniąc, zasługowali i uczynić im musiał JKMość obligacyą i warunek, że im na ten przyszły święty Marcin ma być pewnie zapłacono.

Sąć pobory od Waszych Mościów postąpione i uchwalone, ale a coś wiedzieć, nacoby je obrócić; wielkie chaos i wielka otchłań wojna, jako na ogień pieniądze miotać przychodzi. Musiał JKMość dogadzając temu, aby nie osłabiał nic przeciw nieprzyjacielowi, co niebezpieczno bardzo bywa, zapożyczyć się u książąt niemieckich, którzy iż dogodzili w tem potrzebie JKMci i rzeczypospolitéj, godzi się mieć na to racyą i uczynić im dosyć,

a kredyt sobie na potomny czas zachować. Także i insze są długi. Więc dalsze uspokojenie inflandzkiéj ziemie, zamki i miasta w niéj potrzebują na nowem tem wstępku opustoszałe będąc, opatrzenia, potrzebują i kraje ruskie. A tak jako się wyżéj powiedziało, nie wiedzieć, jakoby wszytkiemu się dosyć miało uczynić. Wszak WMoście przypatrzą się temu na sejmie, wiele tego było i wiele być może, a na co się rozeszło i rozchodzić będzie; pewnie nie wydało się ninacz inszego, ani wyda, jeno na to, na co jest uchwalono.

I to k temu pilnéj konsyderacyéj potrzebuje, o czem mało nie po wszytkie prawie sejmy wzmianka się czyniwa, że te pobory, które na potrzebę pospolitą uchwalają się i nie rychło i źle, a nie jakoby być miało, dochodzą.

Świadomi tego panowie szafarze rzeczypospolitéj, jakie w tém omieszkanie bywało, doznać się k temu może, co zkąd przychodziło, gdy jegomość pan podskarbi koronny w to wejrzawszy, także deputat Waszych Mościów do wojska i szafarze odniosą to do wszech stanów, zaczem wżdy dojść się będzie mogło, z czyjéj przyczyny do tak niewielkiego fruktu to przychodzi i opatrzyć na potym, jakoby do więtszego przychodziło; a ten ktoby tego przyczyną był, aby tego impune non ferat, gdyż to wielka jest iniquitas, co na pospolitą potrzebę od wszech z niejakiem téż uciążeniem ludzi ubogich i czynieniem sobie gwałtu bywa dawano, to żeby kto ku swemu pożytku obracać i sobie uzurpować, albo téż i ulegać w tem miał.

Do których wszytkich rzeczy, co tu są przypomniane, napomina JKMość Waszych Mościów, żebyście WMoście posły na ten sejm ludzie baczne i biegłe a miłujące dobre pospolite obrali, dawszy im zupełną a niezamierzoną moc namawiać i stanowić o nich z Jego Królewską Mością i stany inszemi. Macie Wasz Moście czas do wszytkiego tego, cobyście WMoście rozumieli sobie, ojczyznie i potomstwu swemu potrzebnego być: non deest WMościom dux et autor, który o to powodem jest i być chce WMościom do każdéj rzeczy dobréj, jeno WMoście sami sobie non desitis i nie dawajcie przyczyny do tego, aby narody obce sprawy i postępki WMościów mieli w tych tak ważnych deliberacyach contemptui mieć, zkądby nie małe napotym niebezpieczeństwo rzeczypospolitéj urosło. Starajcież się WMoście, aby imię WMościów i rzeczypospolitéj, które z łaski Boga miłego

dźwiga się i podaje do ludzi, tem więcéj a więcéj się szerzyło i pomnażało, a było zawżdy jako armis tak zgodliwem, szczerem a bacznem obmyśliwaniem sławne i teraz i na potomne czasy. Do czego JKMość chęć, wolą i uprzejmość swą wszelaką WMościom ofiaruje, nie chcąc nigdy litować ani żałować, jako nie żałował po te czasy prac, starania i podejmowania niewczasów i niebezpieczeństw dla Waszych Mościów i dobrego rzeczypospolitéj, będąc pewien, że to wszelaką wdzięcznością jemu i nomini ipsius będzie się oddawało od WMościów i potomstwa Waszych Mościów; jako też i WMoście mogą być pewni, że JKMość i zdrowia nakoniec swego, co już nieraz pokazał, dla WMościów żałować nigdy nie będzie. Ex commissione propria Sacrae Regiae Majestatis.

Metr. R. 129 f. 6.

CXXVII. *Instructio ad conventum terrarum Prussiae generalem pro die quatuordecima Septembris Grudenti indictum, generoso a Dzyalin capitaneo Brathyanensi data.*

Grodnae a 1582 Jul. 16.

Primum nuntius noster omnibus ordinibus Prussiae in conventu Mariemburgensi congregatis salutem nostro nomine dicet, eisque gratiam nostram pollicebitur, deinde in hanc sententiam legationem suam pronuntiabit:

Quemadmodum bellicae externaeque res singulari felicitate atque virtute in Regia Majestate domino nostro clementissimo confecta sint, quomodo Livonia ad legum Poloniae, a quo superiorum temporum fato erat avulsa, rursum adjuncta, gravissimus hostis, cujus et potentia maxima et nomen non finitimis modo provinciis, sed longe dissitis et disjunctis etiam nationibus erat formidabile, devictus atque ad pacis condonationem induciasque adductus sit, arbitratur Regia Mtas dominus noster clementissimus et scire Dominationes vestras et meminisse, ut cum post Lithuaniam nullius provinciae propter et vicinitatem et maritimum periculum, quod imminere Prussiae, Livonia occupata a Mo-

scho poterat, quam ejus debellatum esse intersit, in eo et beneficium divinum singulareque Dei optimi maximi benignitatem praedicandam existiment, et suam pro republica sollicitudinem atque curam tantosque pro sola reipublicae dignitate atque utilitate susceptos labores atque pericula, gratis animis agnoscant. Est id suae in rempublicam atque R. Mtem pietatis ac observantiae, quo tamen majorem ejus significationem Dominationes vestrae ediderint, eo alacriorem ad reliqua etiam, quae restant suscipienda perficiendaque, R. Mtem reddiderint. Quia autem, dum in Lithuaniam, confecto bello Moschovitico, Livoniaque inspecta R. Mtas dominus noster clementissimus rediret, Majoris Poloniae Masoviaeque legati obviam illi progressi, quam et Minoris Poloniae legatio Vilnam ad eam, priusquam Rigam proficisceretur, delata, ut comitia regni indicerentur a Mte ejus peterent, eaque et quid superioribus comitiis ordinibus pollicita esset, et quid ipsa reipublicae necessitas flagitaret, animo secum perpendisset, facile impetrari a se passa est, ut ad eorum desideria suam quoque voluntatem accomodaret, et quia discrepantes erant de tempore comitiorum legatorum sententiae, ad senatores regni ex more ea de re retulit. Quorum sententias dum exspectat, in Sweciam quoque missus legatus, sub idem fere tempus istiusmodi cum responso revenit, quod ad maturandam illam de comitiis deliberationem non parum et ipsum momenti adferret. Collatis itaque senatorum eorum, quorum interim responsa venerint, ad priora ordinum in proximis comitiis et deinde legatorum postulata sententiis, ipsa denique reipublicae necessitate inspecta, ad diem ... Octobris generalem regni conventum Varschoviae comitia indixit. In his, ut Dominationes quoque vestrae, quid tractandum esset scirent, et pro sua etiam parte consilia ad communis reipublicae atque patriae dignitatem salutemque spectantia, juvarent, ablegandum me ad Dominationes vestras S. R. Mtas dominus nóster clementissimus duxit. Non arbitratur autem R. Mtas accuratius jam repetendum, quam vel justis necessariisque de causis vel quantis studiis superioribus comitiis, ut de duabus potissimum rebus, regum nimirum electione interregnique cum modo constituendo, tum periculo avertendo, et concordia inter ecclesiasticum et civilem ordinem sancienda certi aliquid statueretur, et ordines petierint et R. Mtas relaturam se de illis pollicita sit. Nemo enim potest esse, qui non, quantum hisce in

rebus ad securitatem stabilitatemque reipublicae positum sit, intelligat. Illud sane non potest non prae se ferre et gravem cum primis et difficilem hisce de capitibus ac potissimum illam de interregni electionisque ratione consultationem sibi visam: quod suis etiam ad senatores literis non obscure significarit. Quia tamen superioribus comitiis tanquam contracta jam hisce de rebus tractatio est, et quasi lis contestata, eademque tam multorum sermonibus agitata, ut ad exteros quoque non potuerit non promanari, verendumque esset, ne rem per se difficilem ipsi difficiliorem non nullorum opinione redderemus, si tanquam desperatam ne attingendam quidem arbitraremur, non committendum sibi R. Mtas existimat, ut vel ipsa studiis ordinum defuisse videatur, vel ansa incommodius de imperio hoc nostro reique publicae ratione sentiendi hominibus praebeatur.

Itaque quominus ad harum rerum deliberationem accedatur, non modo causae nihil jam R. Mtas arbitratur, sed monitos potius omnes vult, ita ut ad haec consilia conjunctis, paratis, tranquillisque animis accedant, nihil ut in iis praeter publicam dignitatem salutemque, quemadmodum de illis confidit, spectant, nullius privatae rei studio, nullis animi affectionibus locum relinquant. Id igitur R. Mtas· ab omnibus singulisque poscit, quod ratio ipsa, quod reipublicae necessitas, ipsa denique periculi magnitudo flagitat. Etsi enim sicut omnia alia imperia singulari divina voluntate atque consilio constitui constat, ita hoc quoque mirabiliter hactenus conservatum e multis maximisque periculis, divina ope atque auxilio emersisse scimus, officii tamen nostri est, hac bonitate benignitateque Dei ad spem futurorum consiliorum nos erigere, non ad securitatem negligentiamque abuti. Aliarum rerum is status est, ut quemadmodum Dominationes vestrae meminerunt, cum superiori bello in Moschoviam cum exercitu R. Mtas dominus noster clementissimus progressus, Plescoviam obsideret, atque ita Livoniae recuperandae operam daret, ut Moschus propriarum rerum amittendarum majorisque periculi metu sollicitus ultro deserturus relicturusque eam videratur, Sueciae interim rex Narwam aliasque arces quasdam ad regnum pertinentes, partim metu, partim fuga a Moschis desertas occuparit, neque ad eas ipsas tamen contra Moschum milite, quem ex praesidiis arcium Livonicarum deduxerat, et armis omnique bellici instrumenti apparatu, ex iisdem arcibus cum eas no-

bis cederet deportato instructissimum, efendendi satis virium cum habere videretur, non solum injuria R. Mtem commoveri, sed periculo etiam opporteret, vererique si summa vi Moschus eam aggresus esset, ne sibi et regno huic rex Sweciae eam perderet. Quibus causis R. Mtas adducta et ad Moschoviae ducem, qui a Livonicis illis arcibus tantisper eum averterent, cum literis nuntium mittendum duxit, et ad Sueciae regem, qui ut suae saltem fidei atque curae Narwam concrederet, donec vel a communibus amicis, vel per commissarios res transacta esset, hortaretur, restituramque eam, si convenire non posset, eo nómine quam amplissime R. Mtem cauturam promitteret. Verum istiusmodi responsum legatus S. R. Mtis ab eo attulit, quod non modo nihil aequi haberet, sed cum contumelia etiam atque ignominia nominis Polonici conjunctum esset, atque tantum abesset, ut de reddendis iis, quae a R. Mte postularentur cogitaret, ut alias potius ditiones ejus Derpatensem Pernaviensemque arces appetere se dissimulare non posset. Quae cum gravissima sint, quam omnes hujus reipublicae cives iis commoveri, quaeque ad dignitatem, splendorem commodumque ejus pertinent, omni cura atque cogitatione providere decet, ita Dominationes quoque vestras, quid communis hujus reipublicae dignitas, quid Livoniae provinciae tranquillitas requirat, quo denique Suetica haec vicinitas, haecque aliena appetendi cupiditas evasura sit, diligenter consideraturas, libenter sibi R. Mtas persuadet, idque, ut faciant, hortatur ac tanto magis quando id magis ad ipsam Prussiam quam alias provincias, quae a mari atque Livonia remotiores sunt, spectat. Id sane cum nulli dubium esse possit, quin hisce quoque de rebus necessariis in comitiis deliberandum sit, S. R. Mtas dominus noster clementissimus non tam magnopere urgere aliquid constituit, quam quodcunque communi consensu acque consilio statutum fuerit, ad id ita voluntatem operamque suam accomodare, nulla ut in re reipublicae defuisse videatur. Apud Moschum, etsi difficilior res videbatur, tamen cum ostendisset ei R. Mtas, si secus faceret, facile aliquid interventurum, quod pacem turbaret, non difficulter apud eum perfecit, ut donec legati ultro citroque commeaturi essent, omnem vim impetumque belli a Narwa, iisque Livoniae arcibus, quas Swecus avertisset, abstineret; ita ut ab illa quoque parte R. Mtis beneficio rex Sweciae pace et tranquillitate fruatur, sed cum brevi utrinque legati redituri exi-

stimentur, neque quis exitus de Narwa tractationis cum Moscho futurus sit constet, huic etiam in tempore occurendum R. Mtas intelligit.

Deinde reliquae etiam Livoniae is status est, ut cum nullum fere in ea divini cultus ex tam alta vastitate vestigium relictum sit, nulla certa forma jurisdictionis constituta, nullae leges, nullum jus certum, nulli magistratus neque onus hactenus coalescere coeperint; rebus iis omnibus, in quibus maximum ad conciliandos animos vinculum esse solet, destituti. Haec etiam, ut cum senatoribus hisce de rebus constituere possit, non minime causa R. Mti accelerandi comitia fuit, tum vero provincia ipsa tot continuis bellis afflicta, omnibusque suis non ornamentis modo, sed necessariis etiam cum ad publicam tum familiarem rem instrumentis spoliata est, castellisque plerisque vel dirutis vel vetustate collapsis, nullas fere contra repentinos hostium impetus ad resistendum vires habet. Itaque facile intelligunt Dominationes vestrae, iis omnibus incommodis obviam in comitiis eundum esse.

Russiae etiam securitati, ut consulatur, non parum ad totius reipublicae summam R. Mtas pertinere existimat. Interim quidem viginti turmas equitum ex Moshovitico exercitu ad eas, quas generosus Nicolaus de Sieniawa castellanus Camenecensis ac campestris Russiae, mandato stipendioque R. Mtis conscripserat, ad tutandam oram eam ei misit. Quid praeterea opus fuerit, R. Mtas, exploratis rebus hostium, brevi melius cognoscet et in comitiis aperiet. Praetera militibus quoque stipendia complura adhuc debentur, quorum solutio cum ad diem Martini ita illis promissa sit, ut nisi ea praestetur, in possessionem arcium nonnullarum cum aliarum tum Prussiae quoque ituri sint. Quantum inde incommodi, cum ad alias tum ad hanc quoque provinciam perventurum sit, earum prudentiae judicioque R. Mtas aestimandum relinquit.

Est quidem novum tributum sancitum in conventibus Majoris ac Minoris Poloniae, itidemque a Dominationibus vestris nuper in conventu Prussiae permissum; sed in quos usus et superiora erogata et hoc erogandum sit, quid item adhuc solvendum sit, quid reipublicae usus, maxime autem Russiae Livoniaeque tuendae postulet, in comitiis liquebit. Non potest autem R. Mtas dissimulare in exigendis conferendisque tributis, et negligentissime nonnullos apud Dominationes vestras versari se intellegisse, et

cum ad certum diem plerumque tributa pronunciantur, Regiaque Mtas quia debere ea intelligit, solutum etiam iri existimat, ac ea ex ratione suas rationes instituit, non parum tum illas plerumque tùrbari et impediri. Hortatur itaque R. Mtas, ut diligenter Dominationes vestrae, quorum culpa id acciderit, investigent, et illorum nomina R. Mti, ut de consilio senatorum huic malo obviam ire possit, edant, residua plene conferrant et quae post hac sancienda sint, diligentius curent.

Tandem cum meminerint Dominationes vestrae, qua ratione quibusque conditionibus, superioribus annis civitas Gedanensibus in pristinum gratiae clementiaeque locum apud R. Mtem restituta sit, ut nimirum Gedanenses de quibusdam juribus et immunitatibus, quas sibi usurpant, in primis comitiis docerent: hoc cum aliquot comitiis protraxerint, neque adhuc fecerint, intelligit R. Mtas ad curam officiumque suum pertinere.

Alias res, de quibus ex praescripto priorum recessuum et ipsis consultandum esset, propter superiorum tamen multitudinem et difficultatem in opportunius tempus necessario rejiciendas esse, qui (?) jus facile perspexerit: de illis autem, ut Dominationes vestrae cogitent, et ad communis reipublicae dignitatem atque incolumitatem consilia sua conferant, tum ipsi etiam non cum praescripta potestate, sed plena cum autoritate comitia obeant, R. Mtas dominus noster clementissimus hortatur. Idque tanto magis eas facturas confidit, quanto res eae, de quibus in comitiis agendum est, magis ad Dominationum vestrarum dignitatem illarumque jus ac libertatem atque communis reipublicae stabilitatem pertinent.

Ex commissione propria Sacrae Regiae Majestatis.

Metr. R. 129 f. 18.

CXXVIII. (Literaæ universales ad Livones de indictis comitiis). Accersiti etiam fuere Livones datæque ad illos fuerunt literæ hoc exemplo et ad Rigensem civitatem imprimis.

Grodnae a. 1582 Jul. 16.

Stephanus etc. Spirituales et famati fideliter nobis dilecti. Bello perfecto cum magno Moschoviae duce recuperataque ab eo Livonia, cum de reliquo illius statu ac ordinatione, deque rebus iis, quae nobis ejus provincia nomine cum serenissimo Swecorum rege intercedunt, tum aliis praeterea domesticis regni ac ditionum nostrarum negotiis ac illarum securitate undiquaque comparanda consultandum sit: indiximus generalia regni comitia Varschoviam ad proximam quartam Octobris diem. Qua de re, ut omnes alios regni et provinciarum nostrarum ordines, ita Fidelitates quoque vestras comonefaciendas esse putavimus, hortantes easdem, ut aliquos e suo numero viros prudentes et graves cum plena facultate ad illa comitia mittant, qui ea, quae ad communis reipublicaę statum atque securitatem, tum vero praesertim ipsam Livoniam pertinent, videant atque curent. Facturae pro gratia nostra. Datum Grodnae die decima sexta mensis Julii anno Domini 1582, regni vero nostri anno septimo.

Metr. R. 129 f. 22.

In eandem quoque sententiam ad status Livoniæ provinciæ scriptum fuerat.

Supplementum ad universales.

CXXIX. Post dimissos cum literis cubicularios, additum deinde fuit ad instructionès, quæ nuntiis ad particulares conventus missis datæ erant, hoc sequens supplementum.

Ibidem eodem die.

Odprawiwszy poseł nasz to, co mu na instrukcyéj naszéj pierwszéj jest podano, potem i to powie:

Doszła temi czasy wiadomość JKMci, że Turcy na gruncie koronnem, na miescu albo uroczysczu Taborlik zakładają i budują zamek. Co JKMość podaje do Waszych Mości, abyście WMoście rozbierali to między sobą, coby się w tem miało uczynić i jako postąpić. Jeśli posłać ekspostulując i domawiając się, aby to było zaniechano, już to JKMość in simili przedtem uczynić raczył, a nie pomogło nic; daléj coby się czynić miało, na WMościów wkłada.

I to téż JKMość oznajmuje i podaje przez mię do Waszych Mościów, co król szwecki teraz nowo na drugie poselstwo przez pana Warschawickiego pisał do JKMości, własna już prawie jest odpowiedź. A tak i to co w sobie ma i jakoby w tej mierze dignitas koronna i rzeczypospolitéj i także bezpieczeństwo onych krajów nowo rzeczypospolitéj przyczynionych miało być ostrzeżono i obwarowano, WMoście raczcie uważać.

Comitiis indictis Majestas Regia Grodna Varschaviam est profecta.

CXXX. *(Literae universales ad tenutarios bonorum regiorum de peditibus a variis laboribus servitiisque liberandis).*

Varsaviae a. 1582 Aug. 16.

Stephan etc. Wszem w obec komu to wiedzieć należy a mianowicie urodzonemu Marcinowi Faleckiemu dzierżawcy naszemu stromieckiemu i bądkowskiemu i inszym napotym będącym oznajmujemy, iż my mając na baczeniu służby uczciwych Jana Latosika z Goszczyna, Mikołaja Kępy z Strumcza i Wawrzyńca Brikczego z Stromieckiéj woli do tego czasu żywych a Wojciecha Swierczyka z Bątkowa i Szymona Cieleja z Brzozówki na téj wojnie przeszłéj pomarłych poddanych naszych ze wsi i dzierżaw wyżéj pomienionych przez rotmistrza naszego na wojnę wybranych, k temu poważając wiarę i czujność w sprawach rycerskich, także i niebezpieczeństwa i niewczasy, które oni z nami na przeszłych wojnach a mianowicie na teraźniejszéj pod

Pskowem podejmowali a chcąc im téż łaskę naszę pokazać i tym sposobem do spraw rycerskich drugich pobudzić według uchwały sejmów przeszłych a uniwersałów przez nas na wybieranie tych pieszych wydanych, tym którzy są żywi do łaski i do dalszego postanowienia naszego królewskiegó, a tych którzy pomarli, ojcom, żonom, dzieciom albo bliższym którymkolwiek ich powinnym, dotąd póki na miejsce ich przez rotmistrza naszego insi wybrani nie będą i do łaski naszéj od wszelakich robót, czynszów, zaciągów i inszych wszelakich podatków nam i dzierżawcy naszemu i komukolwiek innemu powinnych wolnościchmy nadali i ich używać onym pozwolili, jakoż i tym listem naszym dawamy i pozwalamy, dawając im wszelaką wolność używania majętności wszelakiéj, ról, gruntu, nadto naszych lasów, łąk, paszy leśnéj jako i polnéj, jezior, rzek, rąbania drzewa w puszczach i lesiech naszych okrom pustoszenia ich, a to tylko na domową własną każdego z nich potrzebę aż do czasu wyżéj mianowanego. Co żeby swój skutek wzięło, do każdego wiadomości to przywodzimy, koniecznie komu to należeć będzie rozkazując, aby ci poddani wybrańcy nasi z strony tych wolności żadnych trudności nie mieli, ani do żadnych powinności nie byli przymuszani, ale przy nich cale i nienaruszenie byli zachowani, z których jeśliby łanu albo włóki zupełnie wymierzonéj nie miał, za okazaniem listu tego aby na tym gruncie z którego wojnę służył, jemu była wymierzona a to dla łaski naszéj pod winami przez nas postanowionemi i założonemi. Co dla lepszéj wiary ręką naszą własną podpisaliśmy i pieczęcią koronną przypieczętowaćeśmy rozkazali. Dan w Warszawie dnia XVI miesiąca sierpnia roku Boż. MDLXXXII, panowania naszego roku siódmego. Stephanus rex.

Czern. castr. terr. 50 f. 988.

CXXXI. *(Literae regiae ad exactorem Czernensem de vectigalibus percipiendis).*

Varsaviae a. 1582 Sept. 24.

Urodzonemu Stanisławowi Machnackiemu poborcy ziemi Czerskiéj, wiernie nam miłemu.

Stephan etc. Urodzony i wiernie nam miły. Rozsyłając po Koronie uniwersały dla publikowania poboru tego, co bez sejmu walnego na sejmikach głównych w ziemiach przez stany koronne jest pozwolon i postanowion, posyłamy téż i Wierności twojéj około poboru tegoż uniwersał, żebyś tym snadniéj w to potrafić mógł, jakobyś się wedle niego zachować miał. A przytym rozkazujemy Wierności Twojéj, skoro ten uniwersał za publikacyą, co przez starosty do wiadomości wszech przydzie, abyś z taką, jakąś powinien wiarą i pilnością pobór ten wybierał a do szafarzów i bez omieszkania wszelakiego i bez zatrzymania przy sobie rzeczypospolitéj pieniędzy oddawał. A którzyby niedbałymi byli w oddawaniu Wierności Twojéj poboru tego, abyś takowe do grodów starostom sądowym dla postąpienia z nimi w egzekucyéj odnosił. A inaczéj koniecznie Wierność Twoja nie czyni z powinności swéj i dla łaski naszéj. Dan w Warszawie dnia XXIV miesiąca września roku Pańskiego MDLXXXII, panowania naszego roku siódmego. Na własne rozkanie króla JMości.

CXXXII. *(Literae regiae ad capitaneum Lanciciensem de nova contributione persolvenda).*

Varsaviae a. 1582 Sept. 24.

Stephan etc. Urodzony i wiernie nam miły. Posyłamy Wierności Twojéj uniwersał poborowy, tego poboru, co nowo przez stany koronne bez sejmu walnego na sejmikach głównych w ziemiach a województwach jest namówiony i postanowiony i nam przez posły Wielkiéj i Małéj Polski, także mazowieckiego i podlaskiego województw i ziem do nich należących dla publikowania go za naszym uniwersałem jest odniesiony. Rozkazujemy

dy Wiernosci [illegible]
[illegible]
ie [illegible]
[illegible] do [illegible]
[illegible]
to [illegible]
czynił w [illegible]
[illegible]
jéj odmiesien: [illegible]
pod winą [illegible]
[illegible]
dnia XXIV miesiąca [illegible]
[illegible]

[illegible]

CXXXIII. [illegible]

[illegible]

Stephan [illegible] kolwiek stanu [illegible] i świeckiego [illegible] nie i we wszech [illegible] i wiernie [illegible] nie nam mili. Zezwoliśmy byli [illegible] koronny [illegible] do Warszawy na IX dzień [illegible] w roku niniejszym dla obmyślenia i opatrzenia poparcia dalszego wojny z Moskiewskim i płacy żołdów i długów wojennych z tym dokładem, żeby to z lepszem rzeczypospolitéj było, gdybyśmy dla wojny na sejm walny odrywani nie byli, ale raczéj, gdyby dalsze to poparcie bez sejmu walnego i bez nas na powiatowych sejmikach namówione i postanowione być mogło. A iż stany koronne uważając takową potrzebę rzeczypospolitéj i wdzięczni będąc prac i trudów naszych, które z niewczasem naszym podejmowaliśmy, także téż mając baczenie na gardłowanie braci swéj, którzy długo i mężnie w wojnie téj moskiewskiéj zdrowiem i majętno-

ściami się zastawiającym przez czas nie mały na płacę zasłużonego żołdu dawno nie dostawało, z dobréj woli swéj i z chęcią radzi na sejmikach na poparcie i dokonanie wojny z Moskiewskim i na płacę przerzeczonemu wojsku namówili i postanowili pewny ratunek pozwoleniem jednostajnym jednego poboru, takowego jaki był na jeden rok na sejmie walnym koronnym warszawskim blizko przeszłym od stanów koronnych uchwalony wedle uniwersału o tym wszytkim na tymże sejmie opisanego, z tym wszytkim opatrzeniem tak wydatków i wybierania także i szafunku, jako tenże uniwersał to w sobie obmawia, warując to sobie wszytkie stany, aby to co z dobréj woli a z chęci swéj dla potrzeby rzeczypospolitéj za żądaniem naszym uczynili, swobód koronnych nie ujmowało, ażeby potym takowym sposobem w tych osobnościach łączeniu ziem koronnych takowe negotia stanowione nie były. Jakoż i my im to warujemy i tym listem naszym utwierdzamy. To jednak w tym postanowieniu rozróżnienie było i jest, że czas wydawania poborów województwa i ziemie Wielkiéj Polski także i województwa mazowieckie i podlaskie na dzień nowego lata blizko przyszłego postanowili, dołożywszy tego w osobnym uniwersale swym wielkopolskie województwa, iż na tenże omieniony czas pobory łanowe i inne, które przy innych wydawać był zwyczaj, wydawane być mają a czopowe na czas po tymto dniu nowego lata tak daléj jako jest w uniwersale oznaczony, po skończeniu czopowego piérwéj uchwalonego pod obowiązki w tymże uniwersale opisanemi, a Małéj Polski zaś województwa czas wydawania poboru tego święto św. Michała blizko przyszłego postanowili, naznaczywszy sobie przy tym wielkopolskie województwa i powiat bielski nowe poborce a województwo ruskie na naznaczenie ich czas sobie pewny opisawszy, na czym my przestawamy. A iż potym takowe postanowienie swe z strony tego pozwolonego poboru stany koronne Wielkiéj i Małéj Polski także i mazowieckiego i podlaskiego województw i ziem do nich należących przez posły swe do nas odnieśli, pozwalając nam tego, aby uniwersał nasz około zawarcia i uchwały poboru tego był wydany i publikowany, przeto my do skutku to przywodząc, pobór tenże po wszytkiéj Koronie i ziemiach do niéj należących za pozwoleniem wszytkich stanów na jeden rok wedle uniwersału na przeszłym sejmie uczynionego z odmianą omienioną prorogując, termin wydawania tegoż poboru Małéj Polski województwom do

świętego Marcina blizko przyszłego, gdyż dla skrócenia czasu na święty Michał wedle ich postanowienia przez nie trudnoby wydan być miał, tym uniwersałem naszym publikujemy, ażeby zarazem od wszech, skoro po publikacyi uniwersału tego, poborcom w ziemiach był oddawan, rozkazujemy, z tymże warunkiem i opatrzeniem wybierania jako i wydatków i szafunku tego poboru, jaki jest w uniwersale poborowym na blizko przeszłym sejmie wyrażon. A dla wiary i pewności tego pieczęć nasza koronna jest do tego listu przyciśniona. Dan z Warszawy dnia dwudziestego czwartego miesiąca września, roku Pańskiego millesimo quingentesimo octogesimo secundo, panowania naszego roku siódmego. Na własne rozkazanie króla JMości.

Lanc. Relat. 28 f. 324.

CXXXIV. Nobilitatio Petri Itali geometrae.

Varsaviae in conv. gen. a. 1582 Nov. 7.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Stephanus etc. Etsi in ipsa virtute satis ad dignitatem ornamentorum esse intelligeremus, neque a qua omnis dignitas veraque laus petenda esset, ad illius commendationem quicquam aliunde accedere posse; tamen quoties opportunitas ejus nobis detur, libenter omnibus honoris dignitatisque insignibus eos nos cumulare, quos virtute ad veram gloriam omni studio contentioneque inniti cognoscamus, non tam ut ad illius amplitudinem atque decus aliquid adjiciamus, quam quod cum externis illis honoris gloriaeque ornamentis, quae tanquam umbra virtutem comitantur, vehementius fere homines quam ipsa virtute ad sequendam eandem permoveantur, atque nos, quod in omni actione nobis propositum est, maximi virtutem ejusque studiosos nos facere ostendamus, eo plures ad illam amplectendam colendamque publicis aliorum virtutis praemiis invitemus. Itaque cum Petrus Francus Conglanensis Italus geometer noster non modo ingenium industriamque suam in superioribus nostris contra Moschoviae ducem bellis ita nobis probasset, ut non parum in locorum illorum situ percipiendo, instituendis cuniculis, munitionibus diri-

gendis aliisque ejus generis militaribus operibus ea adjuti sumus, verum virtutis veraeque laudis amore inflammatus, partem periculorum laborisque bellici ipse quoque susceperit, saepissime non sine gravi periculo cum hoste conflixerit, omniaque fere ea praestiterit, quae a reliquis strenuis fortibusque militibus nostris eo loco praestita sint: facile effecit, ut cum tantum inter alios virtus ipsius enituisset, quo conspectius testatiusque omnibus ad imitandum exemplum esset, insigni aliquo honore afficiendam ornandamque eam existimaremus. Ad quam nostram voluntatem, etsi per se satis confirmatam, non parum tamen quoque magnifici sincere nobis dilecti Joannis Zamoyski, regni nostri supremi cancellarii, exercituumque generalis, Cracoviensisque Mariemburgensis, Knissinensis, Międzyrzecensis, Knissoviensisque nostri capitanei autoritas ac testimonium momenti attulit, qui cum virtutis ejus atque singularis in superioribus bellis fortitudinis atque alacritatis testis ei coram nobis fuisset, ac simul quo suae erga illum benevolentiae atque de virtute ejus judicii significatio aliqua exstaret, suae gentis insignium partem aliquam cum illo communicare atque ad ea, quae a suis ille parentibus haberet, adjicere se decrevisse ostendisset, petiit, ut licet alias parentibus ingenuis ac minime obscuris natus esset, tamen quo nostrae erga illum clementiae atque liberalitatis justum monumentum aliquod exstaret et cum illius tum aliorum virtutem hujus exemplo magis magisque inflammaremus, ut ad hanc voluntatem suam nostram quoque autoritatem accomodare, nominatoque Petro Franco jus nobilitatis tribuere, ac pro qua republica sanguinem profundere ac maximo cum periculo dimicare non dubitasset, ejus hoc honoris aditu partem illi facere vellemus: hujus itaque studio libenter tribuendum existimavimus, quod alioquin virtuti ipsi ejus deberi judicaveramus; ac licet quoniam antea ostensum est, satis honesto inter suos loco natum intellexerimus, tamen nos quoque praesentibus hisce verum legitimumque nobilem eum creamus, illique atque legitimis ejus posteris omnia jura, libertates, privilegia etc. conferimus etc. Idque jus, ut insignibus etiam prae se ferre possint, ratione petitionis praefati magnifici sincere nobis dilecti cancellarii et exercituum generalis nostri habita, ex ipsius gentis insignibus duas hastas transversas ad ea, quae a parentibus suis habuit, griphis nimirum alatam pedem, more majorum illi conferimus, ita nimirum, ut in campo

rubeo duabus illis transversis hastis albis utatur; in galea autem scuto seu campo imposita corona aurea, supraque eam alata griphis pede, quam ea artificiosius expressiusque hoc ipso in diplomate a pictore subjecta sunt; omnino confidentes fore, ut ejus ipsius gentis insignia, quae multis saeculis militaris fortitudinis laude rerumque praeclare gestarum gloria in regno hoc nostro floruerint, cum pristinae suae virtutis tuendae, tum ad majorum gloriam laudemque sibi pariendi ipsum posterosque ejus admonitura, perpetuoque ad omne decus atque dignitatem inflammatura sint. Utetur igitur illis cum ipse tum legitima ipsius posteritas tam in literis publicis privatisque obsignandis etc. Datum Varschoviae in conventu regni generali, die septima mensis Novembris correctionis calendarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo secundo, regni vero nostri anno septimo. Praesentibus etc. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 93.

CXXXV. Stipendium annuum duorum milium florenorum in Tucholiensi capitaneatu generoso Martino Berzeuiczeyo assignatur.

Varsaviae a. 1582 Nov. 15.

Stephanus etc. significamus etc., quod cum magnificus Martinus de Berzewicze eques et noster per Transylvaniam cancellarius ac capitaneus Starogardiensis, civis ac incola regni istius et terrarum Prussiae superioribus annis effectus, operam suam nobis ac reipublicae in multis gravissimi momenti negotiis tam in legationibus quam bellis jam ultra decennium probaverit, ac ab eo tempore continua sua in aula commoratione magnos sumptus facere coactus sit etiam cum rei familiaris suae insigni detrimento, faciendum nobis esse putavimus, ut vicicissm erga eum... Itaque assignandum et concedendum illi esse duximus... in capitaneatu nostro Tucholiensi pensionem duarum millium floren... etc. Datum Varszawiae 15 Novembris correctionis an. Domini 1582 regni vero nostri septimo. Metr. R. 129 f. 119.

CXXXVI. *Locatio contributionis a mercibus, quae navibus ad portus marinos demittuntur.*

Varsaviae a. 1582 Novem. 15.

Stefan etc. Wszem w obec etc. Iż za postanowieniem naszym i rzeczypospolitéj na przeszłym i teraźniejszem sejmie warszawskiem wybieranie poboru od wszelakich towarów nad rzeką Nogatem w Elbiangu i w Białéj Górze i na inszych miescach ku lepszemu pożytkowi rzeczypospolitéj ma być przywiedziono, a za kondycyami pożytecznemi w arendę podane, czemu wszytkiemu aby się dosyć stało, a rzeczpospolita poratowana lepiéj być mogła, z powinności naszéj królewskiéj przestrzedz tego zawsze gotowi jesteśmy. A iż takową kondycyą nam i rzeczypospolitéj podaje urodzony Ostafiej Kącki, a wybieranie poboru, jako się wyżéj pomieniło, od wszelakich towarów, od statków i pewnych osób na rzeką Nogatem w Elbiągu, w Białéj Górze i na inszych miescach wedle uniwersału na się przyjąć chce, a pewną sumę pieniędzy, to jest, dwadzieścia i siedm tysięcy złotych, które ma oddawać do skarbu naszego albo tego, który będzie od nas albo od rzeczypospolitéj postanowiony, po wzięciu possesyéj w tydzień trzynaście tysięcy i pięćset złotych, a drugie trzynaście tysięcy i pięćset złotych na dzień świętego Michała w roku ośmdziesiątym trzecim postępuje, tedy my na tym przestawając, takowe wybieranie poboru wyżéj mianowanego zlecićeśmy jemu umyślili i niniejszem listem zlecamy do jednego roku zupełnego, począwszy wybieranie to a prima defluitatione w roku tysiącznym pięćsetnym ośmdziesięcym trzecim, gdy lód zejdzie, a nawigacya się pocznie, do zupełnego roku, a kończyć się w roku przyszłym tysiącznym pięćsetnym ośmdziesiątym czwartem, a to tym sposobem i tymi kondycyami, aby ten Ostafiéj Kącki był powinien na każdy rok zupełną i dostateczną zapłatę do skarbu naszego oddawać. Do czego, aby tym porządniéj a pilniéj wszytkiego dojrzał bez uciążenia poddanych, nie wynajdując innych fortelów, jedno jako uniwersał i deklaracya od nas jemu dana obmawia, pozwalamy temu przerzeczonemu Ostafiejowi Kąckiemu ludzie takowe mieć, jakie on znajdzie sobie być potrzebne, a tak aby w tym żadnego impedimentu nie miał, jeśliby téż jakie listy

komuśkolwiek z Korony i w. ks. litewskiego beli dane na wolne przepuszczenie tak zboża wszelakiego jakò popiołów, wanczosów i wszelakich towarów leśnych pod podpisem naszym także pieczęcią koronną, a byłoby przyłożono, że to na arendę przyjęto będzie, tedy takowe towary wolno puszczać będzie miał, biorąc rekognicye i wyznanie, wieleby takowych towarów przepuścił. Gdzie téż tego na liście nie będzie włożono, takowych towarów przepuszczać nie ma, jedno jako uniwersał obmawia, ani nam téż na liczbie kłaść nie będzie mógł. Cokolwiekby téż od zbóż albo towarów ludzi szlacheckich nad uniwersał wziął, a wrócić to był powinien, nie ma nam tego z arendy téj defalkować, ani na liczbie kłaść, bo mu to nie ma być przyjęto. A gdzieby śmierć nań Pan Bóg w tym czasie, niżeli ta arenda exspiruje, przypuścić raczył, tedy sukcessorowie jego dotrzymywać tego będą mieli do czasu opisanego bez wszelakiego przenagabania, w czém ich i sami zachować i od wszelakiego ukrzywdzenia bronić będziemy, aby téż oni nam we wszem dosyć uczynili. Wszem wojewodom, kasztelanom, starostom, podstarościem, poborcom i sukkollektorom ich, burmistrzom i rajcom i na miejscach ich będącem zlecamy i rozkazujemy, aby tego to Ostafieja Kąckiego i sługi jego w postanowieniu i w wybieraniu takowego poboru nie hamowali ani zatrudniali, i owszem pomocni beli dla lepszego pożytku, który rzeczypospolitéj postąpił, a inaczéj pod łaską naszą abyście nie czynili. Dan w Warszawie dnia piętnastego Novembra roku Pańskiego 1582, panowania naszego roku siódmego. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 114.

CXXXVII. *(Literæ ad tenutarium regium, quibus rex patrem cujusdam pediti in captivitatem deducti immunem omnium vectigalium facit).*

Varsaviae a. 1582 Novemb. 17.

Stephan etc. Wszem w obec komu to wiedzieć należy a mianowicie urodzonemu Janowi Lasockiemu wsi naszéj Wiączenia dzierżawcy i inszym napotym będącym tejże wsi dzierżawcom oznajmujemy, iż my mając na baczeniu służby uczciwego

Sczęsnego syna Michała Włodarza poddanego naszego ze wsi wyżéj pomienionéj przez rotmistrza naszego na wojnę wybranego a na téj wojnie teraz pod Pskowem od Moskwy pojmanego, k temu poważając wiarę i czujność jego w sprawach rycerskich, także niebezpieczeństwa i niewczasy, które on z nami na przeszłych wojnach a osobliwie teraz pod Pskowem dotąd, póki pojman nie był, podejmował: a chcąc na miejsce jego ojcu i inszym jego powinnym łaskę naszę królewską pokazać a tym sposobem innych do spraw rycerskich pobudzić, według uchwały sejmów przeszłych a uniwersałów przez nas na wybieranie tych pieszych wydanych, temu (tego?) to uczciwemu Michałowi Włodarzowi ojcu pojmanego z Wiączenia od wszelakich robót, czynszów, zaciągów i innych wszelakich podatków nam i dzierżawcy naszemu i komukolwiek innemu powinnych wolnycheśmy uczynili, jakoż i tym listem naszym wolnym czynimy, dawając jemu wszelaką wolność używania majętności jego, któréj on przedtym między innymi poddanymi naszymi a nie więcéj używał. Nadto roléj, gruntu, łąk, paszy tak leśnéj i polnéj, jezior, rzek, rąbania drzewa w puszczach i wlesiech naszych, okrom pustoszenia ich, wszakże tylko na domową własną jego samego potrzebę, a to do tego czasu, póki z więzienia wyswobodzon nie będzie i do łaski naszéj królewskiéj, z tym dokładem, że jeśliby tymczasem jaka potrzeba wojenna się trafiła, tedy ten, który téj wolności używać i będzie na miejsce pojmanego, innego wyprawiać będzie powinien. Co żeby swój skutek wzięło, do każego wiadomości to przywodzimy, koniecznie temu, komu to należeć będzie, rozkazując, aby ten Michał Włodarz pojmanego ojciec z strony tych jemu danych wolności żadnéj trudności nie miał, ani do żadnych robót i powinności przymuszony nie był, ale przy nich cale nienaruszenie zachowywan był, który to tego pojmanego ojciec, jeśliby włóki zupełnie wymierzonéj nie miał, za okazaniem listu tego, aby mu na tym gruncie, z którego ten pojmany wojnie służył, była wymierzona, a to dla łaski naszéj pod winami przez nas na to postanowionemi. Co dla lepszéj wiary ręką naszą podpisaliśmy i pieczęcią koronną przypieczętowaćeśmy rozkazali. Dan w Warszawie dnia XVII miesiąca listopada roku Bożego MDLXXXII, a panowania naszego roku siódmego. Stephanus rex.

Lanc. castr. Relat. 29 f. 40.

CXXXVIII. *Nobilitatio Joannis Ringdemuth.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1582 Nov. 25.

Stephanus etc. Significamus etc. Cum nihil magis regio muneri omnibusque adeo in republica magistratibus convenire arbitraremur, qua quacunque ratione ad virtutis studium atque amorem homines traducere, libenter eo animum nos adjecisse, ut in quocunque singularem aliquem ad virtutem sequendam ardorem perspexissemus, eum et praemiis in colenda ea confirmaremus et cum omnibus honoris insignibus ornamentisque eum affecissemus, alios quoque ejus exemplo ad amplectendam eam incitaremus: non modo ratione ipsa atque usu edocti, nihil esse quam ad deterrendos a vitio homines poenis efficacius, sic praemiis ad virtutis studium amoremque inflammandum, verum exemplis quoque cum antiquitatis tum majorum nostrorum invitati: quos cum varia multaque ad ornandam virtutem instituisse reperimus, tum id potissimum, ut eos, qui prae aliis virtute duce ad veram laudem gloriamque contenderent, nobilitatis honore donarent, atque ab infimae plebis commercio segregatos, tanquam in alto conspicuoque dignitatis gradu collocarent. Hoc tam laudabili inveteratoque instituto cum nos quoque non inviti utamur, tum vero maxime hoc tempore in eximium virum Joannem Ringdemuth, illustris principis domini Gothardi Curlandiae et Semigalliae ducis secretarium, cum primis uti voluimus, cum ejus virtus a nonnullis primariis nostris senatoribus, quibus nos propter ipsorum singularem virtutem plurimum tribuimus, diligentissime commendata esset, significatumque nobis, illum et honestis parentibus natum, omnemque vitam suam ad honestatem virtutemque retulisse, tum vero in ministeriis illustris Curlandiae ducis totiusque adeo reipublicae Livonicae per multos annos tanta cum dexteritate laudeque sua versatum, ut non domi modo consilio industriaque reipublicae plurimum profuerit, verum bello etiam contra gravissimum ejus temporis hostem Moschum, utilem fortemque operam eidem navarit, indeque et illustri Curlandiae duci bonis aliquibus feudi jure ab eo pro meritis gratissimus vassalus, ac aliis omnibus ob singularem virtutem charissimus sit et probatissimus. Ideo nos quoque, ut nostri etiam de virtute ejus judicii

significatio aliqua exstaret, libenter sane eo descendimus, ut in nobilium ordinem, quo virtus ejus jam dudum dignissimum ipsum effecit, nostra quoque autoritate eum transferremus, quemadmodum et praesentibus transferimus, nobilitatisque jus tam illi, quam omnibus utriusque sexus posteris ejus tam natis, quam quos posthac ex legitimo matrimonio susceperit, tribuimus, legitimosque ac veros nobiles eosdem creamus. Ne tamen nudum saltem nobilitatis titulum consecuti a nobis videantur, praesenti hoc in perpetuumque valituro edicto nostro parem aequalemque cum universa regni nostri magnique ducatus Lithuaniae nobilitate dignitatem, conditionem, honorem libertatemque simul eis conferimus cum plenissima integraque potestate omnibus illorum etc. Scutum nimirum caerulei coloris inque medio ejus annulum aureum pala acuminatum adamantem, ambitu ipso stellam nigri albescentisque coloris et quasi scintillantem complectentem. Scutum galea tegit ferrea, aliorumque nobilitatis insigniorum modo aperta, galeae pavo insistit expansa ala annulumque aureum cum adamante acuminato oretenus, eandem deinde universumque clypeum aurei caeruleique coloris laciniae ab utraque parte ambiunt, quae omnia haec expressius artificiosiusque hoc ipso in privilegio pictoris industria oculis subjecit. Utetur hisce insignibus praenominatus nobilis Joannes Ringdemuth ejusque utriusque sexus posteri omni tempore et loco publice et privatim etc. Datum Varschovia in conventu regni generali die vigesima quinta mensis Novembris anno Domini 1582, regni vero nostri anno septimo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 146.

CXXXIX. Literae super conficienda fictilia Antonio Destesi Italo civi Cracoviensi concessae.

Varsaviae a. 1582 Novem. 29.

Stephanus etc. Significamus etc. quod pro eo studio, quo ad propaganda commoda et ornamenta subditorum regnique nostri ferimur, dignum etiam esse existimamus, ut honesta quaeque artificia favore nostro prosequamur atque in dominiorum nostro-

rum civitatibus, ut excolantur, iila promoveamus. Cum igitur famatus Antonius Destesi Italus, natione Venetus civis Cracoviensis nobis exposuisset, habere illum in animo artem magiolicam, hoc est artem conficiendi fictilia, puta: amphoras, paropsides, orbes et id genus vasa, qua in Italia, Constantinopoli aliisque extraneis locis utuntur, in regno quoque nostro instituere ejusque rei causa homines et artifices idoneos ac peritos ex Italia aliisque regionibus propriis sumptibus ac impensis adducere constituisse, atque ut eo tutius liberiusque hanc artem exercere valeat, ipsi de libertate aliqua, ut prospiceremus nobis supplicasset, facile adducti sumus, ut institutum hoc ejus approbaremus autoritate nostra et hujusce illius supplicationis eo nomine ad nos factae in re potissimum tam justa et honesta rationem condignam habentes, damus ipsi concedimusque libertatem hanc praesentibus literis nostris, ut scilicet eam ipsam artem magiolicam ubique locorum tam in regno, quam etiam magno ducatu Lithuaniae, Cracoviae, vel quibusvis civitatibus, ubicunque voluerit, ipse tantum successoresque illius, nec praeter ipsum alius quispiam cujuscunque status ac conditionis fuerit, per spatium triginta annorum a data praesentium computando, hoc est ad annum Domini millesimum sexingentesimum duodecimum proxime venturum, absque ullo cujusquam impedimento instituere ac exercere, hoc est conficere vasa fictilia, paropsides, amphoras, orbes, aliaque similia ejus generis, qualia in Italia et Constantinopoli confici et adhuc importare consueverunt, eaque licebit ipsi ubique locorum vendere ac distrahere, prout melius utiliusque visum fuerit, praeterea et artifices hominesque ejus artis gnaros ubivis locorum conquirere et huc in regnum accersere. Qua quidem libertate per nos praesentibus concessa hic ipse Antonius Destesi una cum suis successoribus ad suprascripti temporis spatium gaudebit fruetúrque absque ullo cujusquam impedimento, neque cuipiam alteri cujusvis conditionis homini, tam in regno, quam etiam magno ducatu Lithuaniae licebit eandem artem praeter hunc ipsum Antonium Destesi exercere, ejusmodique fictilia, vasa intra praescriptum tempus conficere sub poena decem millium florenorum per triginta grossos computatorum, cujus dimidia pars thesauro et fisco nostro, dimidia vero parti, hoc est praenominato Antonio Destesi ejusque successoribus cedet, quam reponere et exsolvere quilibet toties tenebitur, quoties ejus nomine ad quodcunque judicium

regni, ab eodem judicio non recedendo, citatus fuerit. In qua quidem supra expressa libertate liberaliter per nos concessa eundem Antonium Destesi ejusque successores nos serenissimique successores nostri firmiter et inviolabiliter conservaturi sumus. In quorum omnium fidem etc. Datum Varschoviae die vigesima nona mensis Novembris anno Domini 1582, regni vero nostri anno septimo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 229.

CXL. *Scotis quibusdam libera mercandi facultas conceditur.*

Cracoviae a. 1583 Jan. 2.

Stephanus etc. Significamus etc. quia nos intercessione quorundam consiliariorum nostrorum adducti, tum etiam habentes rationem eorum Scotorum, qui per totum hoc tempus, quo in expeditionibus bellicis contra hostem nostrum Moschoviae ducem susceptis versati sumus, aulam et castra nostra cum suis mercibus sequebantur, aulamque et exercitum nostrum res necessarias eidem suppeditando pro sua copia juverunt, dandum et concedendum illis existimavimus libertatem et immunitatem damusque et concedimus hisce nostris literis, Scotis hisce, qui sequuntur, videlicet: Thomae Roplant, Thomae Dizon, Alberto Killo, Alberto Tullidaff, Andreae Dorthe, Henrico Torbesz, Richardo Atman, Bartholomeo Grzimek liberam facultatem et potestatem aulam nostram sequendi, ibique res et merces suas quasvis in omnibus civitatibus, oppidis, pagis et locis et quacunque iter fecerimus et quibuscunque in locis morati fuerimus, sine quarumvis personarum impedimento venum exponendi vendendique et distrahendi, institasque suas in loco per marschalcum regni vel curiae nostrae aut alium quemcunque ejus munere apud aulam nostram fungentem assignato, locare et struere, juribus et censibus consuetis nostris eorumque quorum interest, salvis. Quam quidem libertatem praedictis Scotis firmam et ratam ad id temporis spatium, quo aulam nostram comitati fuerint, manere volumus. Quod omnibus, quorum interest intereritque, palati-

nis, castellanis, capitaneis, tenutariis, civitatum oppidorumque magistratibus, villarumque rectoribus et dominis, eorumque loca tenentibus notum facimus mandantes, eos ipsos Scotos in libertatibus et praerogativis suprascriptis conservent conservarique curent, nec quicquam in contrarium earundem facere audeant. In cujusque rei etc. Datum Cracoviae die secunda mensis Januarii anno Domini 1583, regni vero nostri anno septimo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 263.

CXLI. *Capiteneatus Vendensis adjuncta illi praefectura Rumburgensi Procopio Pieniążek concessio.*

Cracoviae a. 1583 Jan. 15.

Stephanus etc. Significamus etc. Cum generosus Procopius Pieniążek miles Hierosolimitanus ab ipso tempore, quo regni hujus suscepimus gubernacula, continuis suis militaribus servitiis omni conatu gratiam nostram promereri studuerit, ac primum in bello cum Gedanensibus insigne virtutis suae militaris specimen praebuerit, similiter in confiniis terrarum Podoliae contra Tartaros, ac deinceps toto bellicarum expeditionum cum magno Moschoviae duce tempore pro patria sua republica non vitae suae, nec sanguini, sed ne sumptui quidem parcendo munusque magisterii equestris satis dextre, graviter et strenue adimplendo, atque maxima incommoda in hostico solo superando, subque maxima coeli et aëris inclementia intensissimisque brumae et frigoris asperitatibus in obsidione Plescoviensi perseverando, et quod summae virtutis est, ultra equestris militis officium, sponte alacri fortique animo in assaltu Plescoviensi per medias telorum hostilium ad instar imbris emissorum procellas rem cum hoste fortiter viriliterque gerendo sese nobis charissimum reddiderit, cum summa testificatione amoris pietatisque in patriam studiique et observantiae in nos suae singularis: igitur in remunerationem eorum servitiorum suorum nobis atque reipublicae per eundem praestitorum virtutisque suae praemium nos consulere cupientes, una eademque opera commodo majori capitaneatus nostri Vendensis in Livonia, adjunximus eidem arcem et praefecturam

Rumburg cum praedio Dzierzbin omnibusque et singulis suis pertinentiis, eundemque ipsum capitaneatum Vendensem tali modo per nos auctum, praefato generoso Procopio Pięniążek rotmagistro nostro in possessionem et administrationem tradendum, concedendum et conferendum esse duximus, quemadmodum quidem tradimus, concedimus et conferimus hisce praesentibus per eum cum omnibus et singulis suis pertinentiis et attinentiis fructibusque redditibus atque proventibus tenendum, habendum, possidendum et administrandum ad beneplacitum nostrum. Ceterum quo gratissima nobis sua militaria servitia palam testemur atque re ipsa comprobemus, provisionis nomine dimidiam partem proventuum ex eodem capitaneatu nostro Vendensi eidemque annexa et adjuncta praefectura Rumburg bonisque suis omnibus provenientium et proveniendorum, eidem ipsi generoso Procopio Pieniążek ad gratiam nostram assignare voluimus, prout jam ex nunc assignamus per eum libere pro se tollendam et in usus suos meliores et utiliores quotannis convertendam. Ex altera vero dimidia ejusdem capitaneatus nostri Vendensis proventuum parte idem generosus Procopius Pieniążek reparabit atque reficiet ruinas arcis Vendensis et Rumburgensis, atque aedificia arcium praefatarum facta tecta conservabit. Et quid in eum usum ex ea altera dimidia proventuum nostrorum parte erogabit atque exponet, id nobis in rationibus suis ostendere debebit. Quod vero supra expensas ejus alterius proventuum nostrorum partis residuum fuerit, de eo nobis thesaurove nostro respondere tenebitur et erit astrictus. Obligamus vero eundem, ut in eodem capitaneatu nostro bonum sese praestet oeconomum, proventus augeat atque capitaneatus illius meliorem conditionem faciat, juribus nostris regalibus et reipublicae ibidem semper per omnia manentibus salvis. In cujus rei fidem etc. Datum Cracoviae die decima quinta mensis Januarii anno domini 1583, regni nostri anno septimo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 278.

CXLII. *Facultas papyri in Livonia faciendae personis infrascriptis concessio.*

Niepolomicis a. 1583 Mart. 27.

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum excellentissimus Nicolaus de Bucellis, medicus noster primarius et nobilis Lambertus Uraderus cubicularius noster nobis exposuissent, ubique in Livonia deesse papyri faciendae officinas, ferri autem fusorias cusoriasque paucis admodum in locis esse, ostendissentque se paratos esse propriis sumptibus ejusmodi officinas construere, papyrum facere, ferrum fundere atque cudere et quicquid emolumenti inde percepissent, ejus decimam partem in fiscum nostrum quotannis inferre; visum omnino nobis est regia nostra clementia prosequi tam praeclarum eorum institutum, thesauro nostro et reipublicae ac omnibus denique subditis nostris Livoniam incolentibus utilissimum, praesertim propter domesticas papyri officinas, ne ab exteris nationibus eam pretio comparare cogerentur. Quapropter annuimus et concedimus praedicto excellenti Nicolao de Bucellis, medico nostro primario, nec non Lamberto Uradero ipsorumque heredibus liberam potestatem exstruendi et ad quadraginta annos a die datarum exercendi duas ad parandum papyrum officinas, unam quidem in districtu Vendensi, alteram vero in districtu Parnaviensi, in nostris vel in eorum districtuum fluminibus propriis, prout eorum instituto commodius videbitur. Similiter et ferri fusorias et cusorias, ubi ipsis opportunius videbitur facere, tantumque terrae, quantum illarum officinarum seu aedificiorum omnium necessitas postulaverit, clementer concedimus, hac tamen conditione, ne earum officinarum constructione libera eorum fluminum navigatio institutaque in iis districtibus vel nostra, vel aliorum oeconomia impediatur. Memorati vero Nicolaus de Bucellis nec non Lambertus Uraderius, prout sese acturos receperunt, omnium utilitatum inde provenientium decimam partem quotannis realiter in thesaurum nostrum inferre tenebuntur. Exactis vero supradictis quadraginta annis, successoribus nostris, si ita placuerit, liberum erit has officinas a Nicolao de Bucellis et Lamberto Uradero nec non eorum heredibus auferre, ita tamen, ut priusquam usu et possessione earum offi-

cinarum priventur, tam aedificiorum quam in eis existentium instrumentorum pretium, prout illo tempore aestimabuntur, parata pecunia ipsis persolvatur. Cum vero ad Majestatem nostram pertineat etiam providere, ne quis exstructione talium officinarum incommodet iis, qui primi fuerunt nobis hujusmodi utilitatis comparandae inventores, privilegio nostro regio cautum esse volumus, ne cui intra praedictos quadraginta annos talium operum officinas aedificare liceat sub amissione constructarum officinarum et poena quinque millium florenorum polonicalium, quorum medietas fisco nostro, medietas vero iis, in quorum damnum et praejudicium officinae illae factae erant, non derogando hac in parte juribus spiritualium et saecularium, praesertim nobilium et civitatum privilegiis, si quae aliquibus essent concessa. Mandamus itaque universis et singulis cujuscunque status et conditionis hominibus, quibuscunque in locis existentibus, praesentibus et futuris, ut praefatos Nicolaum de Bucellis nec non Lambertum Uraderum ipsorumque heredes hoc nostro ipsis concesso privilegio quiete et pacifice utifrui et gaudere permittant et per alios permitti curent et patiantur, nec eorum socios et operarios, quos in dictis officinis collocaverint, impediant et turbent, sed potius tueantur et defendant sub poena praedicta quinque millium florenorum et pro gratia nostra etc. In cujus rei fidem etc. Datum Niepolomitiis die vigesima septima mensis Martii anno Domini 1583, regni vero nostri anno septimo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 284.

CXLIII. *Praerogativa nomine imprimendorum breviariorum et missalium Joanni Lazaridi conceditur.*

Cracoviae a. 1583 Mai. 29.

Stephanus etc. Significamus etc., regium et proprie nostrum hoc esse ducimus iis favere, qui suum studium ad religionem propagandam ita conferunt, ut neque labori, neque sumptui parcant, quorum ex numero nobilem ac fidelem dilectum nostrum Joannem Lazaridum Janussowski esse accepimus. Quem, quidem cum exposuissent nobis consiliarii nostri decrevisse breviarium

et missale romanum concilii Tridentini sancito conscriptum typis edere suis in rem atque usum totius regni nostri, accedente ad id quorundam regni nostri consiliariorum spiritualium sumptuum subsidio, subvereri autem, ne hujus laboris damnum jacturamque faciat, si quis hoc idem negotii missalis breviariique edendi susceperit, aut alibi editos in regnum et dominia nostra vendendos invexerit: visum nobis est, non modo grato animo bonum ejus conatum prosequi, verum etiam, quae nostra est auctoritas regia, eidem et cavendum esse et prospiciendum sancimus. Itaque et jubemus hisce nostris literis, ut ne quis typographus, bibliopola, librarius in universo regno nostro et magno ducatu Lituaniae breviarium et missale dictum imprimere, aut alibi impressa clam palamve in regnum et dominia nostra importare ac venum exponere audeat. Si quis aliter fecerit, eum mille florenorum amissionisque librorum omnium poenam subire volumus, cujus dimidiam partem fisco nostro, dimidiamque illi statuimus attribuendam. Mandamus praeterea in universum cunctis magistratibus regni et dominiorum nostrorum, ut hasce nostras literas integre omnino servent servarique ab omnibus curent et dicto nobili Joanni Lazaridi Janussowski, quoties necesse fuerit, auxilio sint, atque in omnibus rebus, quod ad hanc sanctionem nostram attinet, adjumento. Pro gratia nostra secus non facturi. In quorum omnium fidem etc. Datum Cracoviae die vigesima nona mensis Maii anno Domini 1583, regni vero nostri octavo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 310.

CXLIV. Arcis Orlie Alberto Dembinski concessio.

Cracoviae a. 1583 Jul. 20.

Stephanus etc., significamus etc., quod cum generosum Albertum Dembinski rotmagistrum nostrum in dubiis atque difficillimis Livoniae rebus participem atque coadjutorem fuisse eorum laborum et periculorum, quae generosus Mathias Dembinski frater suus germanus pro illa provincia subivit, liquide nobis constet, atque tum cum satis ignominiose Moschus ab obsidione Venden-

si depulsus fuit, animosi atque fortis militis officio eum functum esse et in obsidendis hosti viis, ne aliquem commeatum cisdhunanis in Livonia arcibus subministraret, praeclaram illum nobis et reipublicae navasse operam, ita quidem ut aliquot arcium in Livonia deditio ob id sequuta sit, a fidedignis cognoscimus ac praeterea inter alias arces, quas fratrem suum juvando hosti eripuit et arcem Orlie possessionis suae fecisse seque nobis et reipublicae optime meritum reddidisse, hanc ejus virtutem... remuneratam esse cupientes... eum in possessione, usu et administratione arcis Orlie... conservandum duximus... etc. Datum Cracoviae 20 Julii an. 1583.

Metr. R. 129 t. 337.

CXLV. (Literae universales ad palatinatum Masoviae de retentis vectigalium solvendis).

Cracoviae a. 1583 Jul. 26.

Stephanus etc. Universis et singulis in genere per totum palatinatum Masoviae capitaneis significamus, nos ex certa delatione generosi Andreae Krasinski judicis Ciechanoviensis praeteriti per palatinatum Masoviae contributionis ducillaris arendatoris accepisse, plerosque adhuc superesse, qui cum retenta contributionis ejusdem ducillaris apud se detineant, solutionem, quae ad se non pertinere nulla ratione arbitrentur. Quare ne ex licentia sibi quisquam arroget, ut de solutione omnino cogitari non videatur, mandamus omninoque habere volumus, ut quicunque in retentis ad capitaneum loci delatus fuerit, in eum capitaneus exsecutionis vim illico exerceat sub poena in ejusmodi negligentia sancita et expressa; si vero neque ipse capitaneus loci ipsum illud exsequi voluerit, volumus, ut vicinior capitaneus, ad quem ipse retentorum reus delatus fuerit, ex eo ipso justitiam administret et exsecutionen perficiat omninoque curet, ne redditus reipublicae alicujus ludibrio expositi esse videantur. Idque pro gratia nostra faciendum nemo sibi aliter putet. Datum Cracoviae die XXVI mensis Julii anno Domini millesimo quingentesimo octua-

gesimo tertio, regni vero nostri anno octavo. Stephanus rex. Jacinthus Młodziejewski.

Czerr. terr. castr. 51 f. 1099.

CXLVI. Ambrosio Bizozero Italo quarundam praerogativarum concessio.

Cracoviae a. 1583 Aug. 27.

Stephanus etc. Significamus etc. Cum Ambrosius Bizozerus Mediolanensis, oblato nobis recens a se excogitato artificio tam elevandarum ad molendinorum piscinarum camporumque irrigandorum usum aquarum, quam earundem salinis, metallorum fodinis haud magno sumptu ac parvo hominum conatu equorumque labore deducendarum, nobis humiliter supplicasset, ut illius indemnitati speciali privilegio nostro prospiceremus provideremusque, ne fructus sui multarum et diuturnarum cogitationum laboris facili aliorum imitatione interceptus interiret: nos pro nostra erga homines solertes et industrios liberali affectione prohibendum duximus, ut, ne quis in regno nostro integris viginti quinque annis praeter dictum Ambrosium vel ejus heredes istiusmodi elevandarum et deducendarum aquarum artificia audeat exercere, prohibemusque praesentibus literis nostris prorsus habere volentes, ne quis in regno nostro cujuscunque dignitatis, status et conditionis in regno nostro praedicta artificia et inventiones vel ad ipsorum imitationem similia facere fieri curare iisque tam pro molis variis exstruendis, quam pro fodinis locisque palustribus exsicandis uti absque praedicti Ambrosii primi inventoris vel illius heredum et successorum licentia audeat sub poena quingentorum aureorum hungaricalium, quorum altera pars fisco nostro, altera ipsi praedicto Ambrosio cedat. Quod universis et singulis praesentibus literis nostris denuntiamus, mandantes, ut ne praeter licentiam et voluntatem inventoris, facultatem sibi istiusmodi artificiorum aedificandorum sumant, mulctam alioquin in privilegio expressam incursuri. In cujus rei fidem etc. Datum Cracoviae die vigesima septima mensis Augusti anno 1583, regni vero nostri octavo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 382.

CXLVII. Hiacincto Barotio Italo quarundam praerogativarum concessio.

Cracoviae a. 1583 Aug. 27.

Stephanus etc. Significamus etc. Quod cum omnes excellenti solertia viros, eosque praesertim, qui excogitandis et inveniendis christianae reipublicae adversus immanes sui nominis hostes commodis propugnaculis ingenium exercent suum, singulari favore ac benevolentia nostra complectamur; tum etiam camera apostolica testimonium perhibente Hiacinctum Barotium alias Wignolam Bononiensem talem excogitasse munitionem, quae sumptu non magno quovis loco exstructa octo hominum praesidio duorum millium hostium vim et oppugnationem omnem tutissime, nec sine strage oppugnantium aliquot dierum spatio sustineret: cupientes ejusdem Barotii nostra gratia et favore industriam excitare, ejusdemque solertiae praemia integra ipsi beneficio nostro conservare, posteaquam ingenium istud suum re nobis probaverit et effectu, ne quis in regno nostro istius ipsius inventi imitatione et fabricatione fructum laboris illius intercipiat, prohibendum duximus, prout quidem prohibemus praesentibus literis nostris, prorsus habere volentes, ut ne quis in regno nostro cujusvis status et ordinis toto viginti annorum spatio a data praesentium istiusmodi munitionis opus imitari, fabricari, exstruere, vel quovis loco ponere audeat, praeter praedictum Hiacinctum Barotium ejusque heredes et socios ad id ab illis assumendos, sub poena quingentorum aureorum hungaricalium, quorum pars una fisco nostro, altera ipsi vel illius successoribus irremisibiliter appendi debet. Quod universis et singulis denunciandum esse duximus, mandantes, ne facultatem istiusmodi munitionum aedificandarumque sumant praeter inventoris licentiam et voluntatem, alioquin in mulctam inscriptam incursuri. In cujus rei fidem etc. Datum Cracoviae die vigesima septima mensis Augusti anno Domini 1583, regni vero nostri anno octavo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 129 f. 382.

CXLVIII. (*Literae universales de contributione ducillari per thesaurarios regios percipienda*).

Brestiae Lith. a. 1583 Novem. 2.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna zwłaszcza wojewodom, kasztelanom, starostom, podstarościm i na wszelakich urzędziech będącym, także poborcom i arendarzom czopowego i czwartego grosza od kupi i towarów wszelakich, które za granice nasze koronne wychodzą i przez ludzie kupieckie wywożone bywają; ktemu kupcom wszelakim tak korony naszéj obywatelom, jako i innym cudzoziemcom oznajmujemy, iż jako nie jest tajne postanowienie wszéj rzeczypospolitéj na sejmikach powiatowych w roku ośmdziesiąt wtórym, gdyśmy się z wojny przeciw Moskiewskiemu naonczas zaczętéj szczęśliwie wrócili, pobór taki, jaki na sejmach walnych lat przeszłych był pozwolony, dla zaciągnienia był wybrany a tego roku skończony, jednak pobór czopowego od wszelakiego picia, także czwarty grosz od wszelakiéj kupi i towarów, które za granice koronne bywają wywożone, według uchwały pospolitéj wydany być ma: w czym wszytkim aby omieszkanie jakie nie było, za wyjściem arendy czopowego i czwartego grosza w województwach wielkopolskich: poznańskim, kaliskim, łęczyckim, brzeskim, inowłocławskim, i ziemi dobrzyńskiej, zleciliśmy i niniejszym listem zlecamy wielmożnemu i urodzonemu Janowi Dulskiemu podskarbiemu naszemu koronnemu, brańskiemu, rogozińskiemu i na Swiecimiu staroście i Jacyntowi Młodziejewskiemu podskarbiemu naszemu nadwornemu koronnemu i staroście krzeszowskiemu Małéj i Wielkiéj Polski celnikom, aby oni tak czopowego wybieranie w tych wszytkich województwach, gdzie arendy ekspirowały, to jest od miodów, piw, gorzałek, wina wszelakiego, które tam do tych województw pomienionych przywodzone bywają i także czwartego grosza od wszelakich kupi, które na granicę idą, na się przyjęli i sługi swe, także pisarze albo kogo będą rozumieć z pożytkiem naszym i rzeczypospolitej do wybrania, posłali, k temu czwarty grosz na komorach celnych z osobna pisarzom swym wybierać pilnie i wiernie zlecili, jakoby w tym szkoda żadna się nie działa, ale pożytek był okazany i na wypłacenie żołdu zasłużonym według uchwały pospolitéj był obrócony. A począć to wybieranie

mają od wyjścia arendy od nas przedtym danych. A tak napominamy i rozkazujemy... (brak w nadpsutéj księdze) wychodzący się nie zbraniali, a którzyby temu przeciwni byli wojewodowie i starostowie nasi sądowi, do którychby to wiadomości podano było, egzekucyą powinną jako w pożytkach rzeczypospolitéj czynić będą powinni, w czym wszech tych uniwersałem naszym napominamy z powinności ich urzędowych. Dan w Brześciu Litewskim dnia wtórego miesiąca Novembra roku Pańskiego MDLXXXIII. panowania naszego roku ósmego. Stephanus rex.

Brest. Recog. 28 f. 480.

CXLIX. Responsum a nuntiis terrestribus Sacrae Regiæ Majestati datum inseritur.

Varsaviae in conv. gen. a. 1585. Febr. 19.

Stephanus etc, Significamus etc., quod ad judicium nostrum elapso verae infirmitatis termino causa Christopheri Zborowski de infamatione illustris et magnifici Joannis Zamojski regni nostri cancellarii revenisset, eamque generosi Martinus Lwowski castellanus Camenecensis et Zbigniew Ossolinski isto termino revocata defensione denuo agere vellent, ac ipse Ossolinski temere et immoderatius quam decebat, contra decretum nostrum eo statu causae factum locutus esset, idque novum ac inusitatum dignitatique nostrae grave accidisset, senatores nostros magnificum Petrum de Potulicze palatinum Calissiensem et generosum Albertum Wilkanowski castellanum Plocensem ad ordinem et consessum nunciorum terrestrium misimus sciscitatum, num ex mandato illorum omnium communique sententia illa in senatu castellanus Camenecensis et Zbigneus Ossolinski egissent. Qui quidem missis ad nos ex ordine suo generosis Stanislao Bykowski castellano Conariensi Lanciciensi, Petro Myskowski capitaneo Oswiecimensi, Nicolao Herborth de Brochnal vexillifero, Michaele Konarski capitaneo Hamerstinensi, Joanne Habrahamowicz tribuno Vilnensi, Liesiczki facienteque pro omnibus verba capitaneo Oswiecimensi, tale nobis responsum dederant:

Z żałością tego używają panowie posłowie, najjaśniejszy miłościwy królu, że WKMość, jakośmy zrozumieli z ichmość panów senatorów, któreś WKMość w pośrodek nasz posłać raczeł, obrażon być raczysz od niektórych panów koleg naszych, którzy po odeściu ichmości panów rad tę sprawę o sobie dają z wielkim żalem et cum summa modestia, że natenczas nie za zleceniem nas wszystkich tu beli i to odprawowali, ale jako powinni i przyjaciele pana Christopha Zborowskiego, stojąc przy sprawie jego. Do czego jako samo ich jus naturae ciągnie, tak téż rozumieli, żeś się tam WKMość obrażać nie miał, gdyż w takich sprawach i na przeszłych sejmiech i na tym teraźniejszym z łaską WKMość przyjmować raczeł od inszych, którzy téż bywali w takich sprawach. Jednak to czyniąc jako nie ku dekretowi WKMości, który, jako oni tak i my pro sacrosancto być rozumiemy, tak ani ku żadni obrazie majestatu WKMości to czynieli; zaczém proszą uniżenie przez nas i panowie posłowie za niemi, abyś WKMość, pan nasz miłościwy, tak to przyjąwszy, im to miłościwie przebaczyć raczył.

Quod quidem responsum a nunciis terrestribus ad nos per capitaneum Oswiecimensem relatum conceptis iisdem plane verbis ad petitionem illustris et magnifici Joannis de Zamoscie regni nostri cancellarii in instanti in senatu factam, in acta cancellariae nostrae ad memoriam futuri temporis perpetuam a reverendo Alberto Baranowski nominato episcopo Praemisliensi et regni nostri vicecancellario referri inscribique mandavimus. Praesentibus reverendissimis, reverendis, magnificis et generosis: Stanislao Karnkowski archiepiscopo Gneznensi legato nato et regni nostri primate, Demetrio Sulikowski Leopoliensi archiepiscopo, Hieronimo de Rozdrazow Vladislaviensi et Pomeraniae, Petro Dunin Wolski Plocensi, Alberto Baranowski regni nostri vicecancellario Praemisliensi nominato, Jacobo Zbarawski de Woroniec Kijoviensi, Martino Białobrzeski Camenecensi episcopis; Stanislao comite de Górka Posnaniensi et Buscensi Colensique, Petro de Potulice Calissiensi et Wiszegradiensi, Alberto Łaski Siradiensi, Joanne Spławski de Targowa Górka Juniwladislaviensi, Nicolao a Mielec Podoliae et Novae Civitatis Korczyn Grodecensique, Joanne Tarło de Szczekarzowice Lublinensi et Pilsnensi, Stanislao Żołkiewski Belzensi, Stanislao Kriski de Drobin Masoviae et Plocensi, Anzelmo Gostomski de Leżenice Ravensi, Joanne Zba-

raski de Zbaraż Braslaviensi et Krzemenecensi Pinscensique palatinis, Joanne Sieninski Leopoliensi, Alberto Wilkanowski Plocensi, Alexandro Siemiaszko Braclaviensi, Joanne Dulski Culmensi regni thesaurario et Branscensi, Surazensi, Swiecensi, Rogosnensique, Joanne Koscielecki Miedzyrzecensi et Bidgostiensi, Nicolao Herburth de Fulstin Haliciensi et Leopoliensi, Simone Szczawinski Inowlodensi ac Gostinensi, Stanislao Gostomski de Lezenice Sochaczeviensi et Ravensi, Mathia Cybulski Visogradiensi... Drohiczinski Lubaczoviensi castellanis, Andrea de Bnin Opalinski supremo regni nostri marschalco, Majoris Poloniae generali Srzemensique et Alberto Radziwił duce de Ołyka et Nieswież curiae magni ducatus nostri Lithuaniae marschalco Kovnensique capitaneis nostris. Actum et datum Varschaviae in comitiis regni generalibus die XIX Februarii anno Domini 1585. Albertus Baranowski regni Poloniae vicecancellarius subscripsit. Relatio reverendi Alberti Baranowski nominati episcopi Praemisliensis regnique Poloniae vicecancellarii.

Metr. R. 131 f. 36.

CL. *Nobilitatio Thomae Natalis nobilis Ragusei canonici Cracoviensis.*

Varsoviae in conv. gen. a. 1585 Febr. 20.

Stephanus etc. Significamus etc., ea nos semper in sententia fuisse et nunc esse, ut justissimum censeamus, in quocunque singulare aliquod virtutis studium eluceat, illum debitis honoribus praemiisque decorare. Ob eamque causam, si quorum virtus visa est prae caeteris eminere, illos laudabili majorum nostrorum instituto atque exemplo insigniis et praerogativis dotamus. Eo autem libentius id facimus, si ejusmodi homines fide dignorum hominum testimonio adjuventur. Cum itaque reverendus Petrus Myskowski episcopus Cracoviensis testimonio suo locupletissimo nobis commendasset eruditionem excellentem in philosophia et medicina ac singularem experientiam et variarum linguarum

cognitionem Thomae Natalis nobilis Ragusei canonici Cracoviensis et suae reverentiae paternitatis physici, cujusmodi dotes ac praeclaras virtutes, quae in eo elucent, reverendus Stanislaus Gomolinski praepositus Posnaniensis, scholasticus Plocensis, canonicus Cracoviensis et secretarius noster admiratus, illum in familiam suam merito adsciscere in gentilemque suum adoptare statuit: nos itaque testimonio reverendi episcopi Cracoviensis, tum etiam reverendi Stanislai Gomolinski secretarii nostri studium in ornandis praedicti nobilis Thomae Natalis virtutibus benigne complexi, et dignum eundem Thomam omnibus ornamentis esse existimantes, pro nostra regia liberalitate ac munificentia, quam in omnes studiosos propendimus, eundem in numerum nobilium regni nostri adsciscendum et insigniis familiae Gomolinskich ornandum duximus, uti illum literis hisce nostris numero nobilium regni nostri adscribimus, idemque insigne, quod praefatus reverendus Stanislaus Gomolinski gerit, de consensu ejus vulgo *Jelita* appellatum, scilicet tres lanceas flavi coloris in campo rubeo, supra scuti summitatem galeam apertam, cujus ora lemnisci hinc inde flavi et rubei coloris ambiunt. Ut tamen habeat aliquod peculiare momentum, pro capro, quem eadem familia supradicta defert in galea, eidem accipitrem galeae insidentem, ut ea omnia nativis coloribus depicta in medio praesentium literarum cernantur. Actum et datum in civitate nostra Varschoviensi comitiis regni nostri generalibus praesentibus die 20 Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo quinto, regni vero nostri anno nono. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 133 f. 119.

CLI. *Protestatio ducum Słucensium de loco in senatu regni.*

Varsaviae in conv. gen. a. 1585 Febr. 24.

Stefan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna oznajmujemy, iż przed oblicznością naszą przy bytności panów rad duchownych i świeckich pod czasem sejmu teraźniejszego warszawskiego pewni przyjaciele i powinowaci książąt Słuckich imieniem ich opowiadali, jako zawsze na sejmiech przeszłych książęta pomienione nie zaniechywali się w tym opowiadać, tak i teraz nie zaniechywają, żeby wedle spisków uniej miejsce ich starodawne w radzie koronnéj było wcale zachowano, dając sprawę, że w wielkiem księstwie litewskiem przed unią jeden z domu książąt Słuckich miejsce miał w radzie po księdzu biskupie wileńskim, biorąc się i ukazać to chcąc spisem uniej i innemi dokumenty, przypominając i to, że od stanów w. ks. litewskiego posłom na sejm teraźniejszy koronny mianowicie téż ta sprawa była w instrukcyéj podana i zlecona. Ale iż do tego prze wielką zabawę potrzeb rzeczypospolitéj przyjść nie mogło, prosili nas, aby już na przyszłym sejmie ta sprawa skutek swój wzięła, i w tem się protestowali, postrzegając, jakoby się niwczym spisom uniej nie derogowało. Którą to protestacyą rozkazujemy do akt kancelaryéj naszéj przyjąć. Dan w Warszawie na sejmie walnym koronnym dnia dwudziestego czwartego miesiąca lutego roku Bożego tysiącznego pięćsetnego ośmdziesiątego piątego, królowania naszego roku dziewiątego.

Metr. R. 133 f. 147.

CLII. *Nobilitatio Pauli Szczerbic suique fratris (stemma Kozlarogi).*

Varsaviae in conv. gen. a. 1585 Febr. 25.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam etc. Stephanus etc., significamus praesentibus etc., quod cum magnum et in rebus humanis excellens quiddam nobilitatem esse veterum aetas sen-

serit, nos hanc priscorum rectae rationi summe conformem sententiam judicio nostro comprobare. Etsi enim humanitas ipsa una est, qua omnes continemur, miram tamen ingeniorum animorumque varietatem, et sigillatim in uno quoque et generatim in omnibus licet cernere. Inde fit, quod ille ad militiam natus aperta vitae pericula pro nihilo ducit; hic studio laudis ac honoris ad rempublicam administrandam accedit et in maximas invidiae contentionumque tempestates sese lubens immittit; alius porro ad societatem humanam recta ratione devinciendam ingenio opportuno in explicandis legibus occupatur, rudes mortales in vitae officiis instruit, dat responsa, explicat consilia, condit decreta, quae lites finiant, ut homines inter se justitiae nexu ad firmam concordiam constringant. Contra alios videas proprio lare contentos, nihil excelsum cogitare, in obscuro vitam degere atque prorsus in tenebris latere, excellentioribus obtemperare, imperata exsequi, iis deditos esse, quorum praesidio tecti vitam suam ab injuria tuerentur. Haec autem cum ita esse in aperto sit, tum vero communi rerum humanarum vicissitudine, qua comparatum est, ut in terris fluxa omnia sint et caduca, etiam amplissimae familiae veluti effectae sterilescunt, aliae vero non adeo nobiles per intervalla temporum altius exsurgunt, suamque generis obscuritatem rebus optime gestis illustriorem reddunt. Est itaque sapientis principis nobilitatem virtuti tribuere ac eos, quos maxime vel ceteris pares esse vel alios sui ordinis viros anteire virtute animadvertit, ex vulgi multitudine segregare atque illustriori loco ordinique collocare, ut ita virtus quam honos veluti umbra corpus comitatur, sua primum laude, postea judicio principis commendata promeritum splendorem et dignitatem consequatur.. Quapropter visum nobis est, debitis istis ornamentis afficere spectatam virtutem honestissimi de nobisque optime meriti Pauli Szczerbiec, decretorumque nostrorum scriptoris, quem ipsa natura finxit ingenio praestanti moribusque imprimis compositissimis, quique post peragratas nobilissimas provincias, post inspectos variarum gentium mores, post tot bonarum literarum celebritate clara frequentata emporia, non in aliquo loco abdito, sed in clarissima curiae nostrae luce et totius reipublicae theatro adolescentiam suam traduxit, juris scientia ita instructus, ut in juvenili sua aetate praestantes eo in genere viros exaequet, veluti qui totum aetatis suae tempus in tractando jure civili transegerit, ut omni-

no par esse, ducamus nostram in eum benevolentiam declarare, in quem non mediocrem coelestis numinis benignitatem munificentiamque effusam esse cognovimus. Atque, ut nobis prima declaratae virtutis initia proponamus, maxime nobis parentis ipsius Pauli Szczerbic civis Cracoviensis consideranda veniant merita, quem militari studio multoties excelluisse accepimus, ad Starodubum, ad Smoleńscum, ad Chotinum partim strenuum militem, partim spectabilem in omnes militum praefectum et a laudatissimo illo duce Joanne Tarnovio in honore habitum fuisse; neque contentum domestico patrioque bello in Ungariam perrexisse, pro nobilissimo illo regno decertasse, Ludovici regis castris ita adhaesisse, ut ex turbulentissima illius temporis procella cum laude et gloria eruperit. Hoc parente prognatum Paulum Szczerbic ab illustrissimo Joanne Zamoyski de Zamoscie, supremo regni nostri cancellario et exercituum nostrorum duce, a reverendissimo Stanislao Karnkowski archiepiscopo Gneznensi et magnifico Nicolao Mielecki palatino Podoliae, summi judicii viris et gravissimis senatoribus, majorem in modum commendatum una cum fratre ipsius germano natu majore Joanne Szczerbic heredesque successores eorum legitimos natos et nascendos utriusque sexus senatu universo id etiam a nobis efflagitante in societatem atque numerum equestris ordinis duximus cooptandum, uti quidem libenter cooptamus etc. Nomen familiae non mutamus, insignia seu arma, quod attinet, exposuit nobis praedictus illustris cancellarius Joannes Zamoyski, se pro suis in Paulum Szczerbic studiis ejusque meritis, illum cum fratre praedicto posterosque eorum universos utriusque sexus in gentis suae suorumque insignium communionem vocare ac quodammodo adoptare. Quam rem nos autoritate nostra regia confirmamus eique insignia vetustissimae regni nostri gentis Sariae et tesserae Jelita adscribimus atque assignamus: scutum scilicet triangulare rubei coloris, in quo hastae tres flavae equestres, binis transversim mucrone sursum tendente positis, tertia recta transversa stringente atque mucrone deorsum verso, ad imum scuti pertingente. Huic scuto ita insignito galea equestris elata corona aurea, quae gemmis interstincta sit, redimita, immineat, e qua se duae alae aquilinae, dextra rubea, sinistra flavu efferant; medius autem locus inter easdem alas constitutus, rosam rubeam contineat hoc modo, quo hic depicta cernitur. Datum Varsaviae in conventione regni gene-

li feria secunda in crastino festi sancti Mathiae apostoli anno
omini 1585, regni nostri anno nono. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 131 f. 107.

CLIII. Auctio portorii phalgeldum dicti Gedanensibus data.

Varsaviae in conv. gen. a. 1585 Febr. 26.

Anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo quinto, die vigesima sexta Februarii. Illustris et magnificus domi-ıs regni cancellarius mandatu Regiae Mtis privilegium in sena-. ac deinde per commissarios senatores a R. Mte ac senatu deputos ante examinatum dedit in senatu Gedanensium oratoribus ectabilibus: Reinoldo Molnero proconsuli, Jacobo Schelle con-li et Henrico Lembkie juris utriusque doctori syndico, quod ›c loco inserere visum est.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos :ephanus etc. Significamus etc., quod cum per plures jam an-›s et vivo adhuc praedecessore nostro divo Sigismundo Augusto ge de auctione portorii, (quod phalgeldum vulgo vocant), civitis nostrae Gedanensis, quam eidem praedecessori nostro civita-; ejus ordines per certos commissarios tum ad eam civitatem issos secundum quandam placationis formulam sub ordinum si-llo communiter editam promiserant, multum ac saepius hinc de disceptatum, controversum ac tractatum fuisset, quod civi-tis ejus ordines praetenderent, non simpliciter, neque pure auc-onem eam praedecessori nostro promissam, sed certas condi-ones temporis vel vitae ipsius regis adjectas et gravaminum iti-em, quibus civitas afficeretur, abolitionem simul et conjunctim cceptam fuisse: ideoque cum ex parte praedecessoris eae con-litiones defecissent, insuper etiam per superiorum temporum ra-onem aliae difficultates incidissent, quominus ea auctio effectum ›rtiretur, nedum ut ipsi gravaminibus tum propositis liberaren-ır se quoque existimabant, promissione sua hactenus obligari on potuisse; unde factum, ut rerum istarum tractationes ad ostrae usque gubernationis atque regni initia nondum definitae

essent. Quoniam vero plurium interesse animadverteremus, coeptum semel a decessore negotium expediri et ad finem perduci, cum praesertim existimaremus reipublicae potius utilitatem vel necessitatemque decessoris personam ea in re initio spectatam fuisse, statim a felici nostro hoc in regnum ingressu, postquam domesticas dissensiones, quae ex studiis partium in electione exortae fuerant, composuissemus, ad illud quoque portorii augendi negotium componendum autoritatem studiumque nostrum sedulo contulimus quidem; verum quia varia reipublicae negotia, tum cum magno Moschorum duce bella pro dignitate atque securitate publica a nobis suscepta, non parum studium hac in re nostrum morarentur, ad hoc usque tempus nondum rebus iis finis imponi potuit. Tandem ejusdem civitatis nostrae Gedanensis ordines, ut harum tractationum finis aliquando inveniretur, dicti portorii sui binummalem auctionem nobis et successoribus nostris regibus Poloniae coronatis consenserunt hisce conditionibus, ut gravamina nominatim proposita tollerentur ac abolerentur, civitas ad meliorem statum et rei familiaris augmentum perduceretur, et ipsi hoc gratificandi obsequio gratiam nostram regiam integre sibi conciliatam re ipsa experirentur. Nos igitur habita super hoc deliberatione cum consiliariis nostris regni nostri, ac in iis nominatim terrarum nostrarum Prussiae civitati et ejus ordinibus, tam de propositis augendi portorii conditionibus, de tollendis gravaminibus, vigore praesentium literarum, eo quo sequitur modo, cavendum et prospiciendum duximus, cavemus et prospicimus consilio et consensu consiliariorum nostrorum in omnibus accedente: Primum et ante omnia constituimus decernimusque et sancimus verboque nostro regio pro nobis et successoribus nostris spondemus ac promittimus, quod isthaec auctio portorii civitatis nostrae Gedanensis juribus, privilegiis, libertatibus antehac habitis et possessis, ipsi denique portorio, quod antiquitus possedit, nulla ratione, nullo unquam tempore nocere, obesse, derogare vel praejudicare nec possit, nec debeat. Praeterea pro rei ipsius aequitate, et ex certis ac justis rationibus animum nostrum permoventibus, tam centena millia florenorum, quae in placationis olim formula simul expressa fuerat, quam praeteriti temporis auctionem, quoniam ea ad effectum perducta non fuit, usque ad initium veris proxime futuri, et quicquid tandem aliorum debitorum contributionum retentorum aut residuorum divo

Sigismundo Augusto atque usque ad tempus receptionis in gratiam Mariemburgi factae debitorum nomine praetendi possit, pro nobis et successoribus nostris remisimus ac relaxavimus et vigore praesentium remittimus et relaxamus; neque eorum nomine nos et successores nostri civitati negotium, actionem vel molestiam exhibebimus, movebimus, inferemus, nec per alios quoscunque exhiberi, moveri vel inferri patiemur. Placationis etiam formulam diligenter inquiri mandabimus ac repertam quocunque tempore, ita uti decessori nostro exhibita fuit, civitatis ejus ordinibus restituemus et exhibebimus. Interim eam hisce literis nostris caesam irritamque esse, nec ullum postea firmitudinis, autoritatis, valoris vel obligationis robur obtinere debere volumus, prout eam vigore praesentium verbo nostro regio pro nobis et successoribus nostris cassamus, annihilamus, invalidam et irritam facimus temporibus quibuslibet futuris, civitatemque in omnibus, quae in contrarium attentari possint, indemnem praestare et contra quosvis, qui ea de re negotium facessere vel molestiam exhibere praesumpserint, nos successoresque nostri realiter, effectualiter et de facto evincere, eliberare et defendere tenebimur. Decernimus autem volumusque, ut portorium id exigant more institutoque pristino civitatis tres consules et duo scribae, qui eo, quo hactenus fieri consuevit, modo a senatu eligentur et constituentur ac nobis peculiare juramentum in eadem civitate praestabunt coram commissario nostro a nobis deputato, et rationes coram commissario nostro ibidem reddere, atque etiam quoties opus fuerit, coram nobis tanquam servitores nostri in judicio nostro respondere tenebuntur et erunt astricti. Volumus etiam et consentimus pro nobis et successoribus nostris, ut aestimatio exigendi de mercibus portorii pro valoris conditione penes senatum more hactenus consueto permaneat, nec supra binummalem auctionem portorium vel ex nostra, vel ex civitatis parte ulla ratione amplius augebimus, neque successores nostri augebunt. Immunitates quoque, quibus proventus portorii diminuantur, nos et successores nostri nemini dabimus, neque nostrarum mercium nomine et colore quemque portorium illud eludere vel intervertere permittemus. Ut praeterea in loco consueto intra civitatem et non alibi portorium conjunctim percipiatur et ibidem rationes nautarum et mercatorum de navibus, bonis et mercibus illorum ineantur et

conferantur, utque literae passus sub consueto civitatis sigillo enavigantibus edantur. Et generaliter omnem hanc percipiendi portorii rationem nos et successores nostri nunquam in posterum mutabimus vel innovabimus. Volumus etiam, sancimus et promittimus nos et successores nostros civitatem in jure maritimo, quaeque illi affinia sunt, quae civitati competunt, perpetuo conservaturos, eamque in rem nominatim privilegium divi Casimiri regis et antecessoris nostri datum in eadem civitate nostra Gedanensi Dominica Cantate anno Domini millesimo quadringentesimo quinquagesimo septimo, quod de facultate navigationes ac littora regendi, administrandi, navigationem aperiendi et claudendi cum nostro tamen consensu et voluntate exprimit ac disponit autoritate nostra regia pro nobis et successoribus nostris confirmamus, renovamus, corroboramus ac jubemus et sancimus, ut secundum istius privilegii tenorem civitas in juris ejus plena ac pacifica possessione et usu, uti hactenus fuit, deinceps etiam abque aliquo praejudicio vel impedimento perpetuis temporibus relinquatur ac conservetur. Et quia quod ad naufragorum et quae illis cognata sunt caducorum rationem attinet, divi Sigismundi etiam privilegium civitati collatum exhibuit, quemadmodum in eo concessum reperimus, ita nos quoque praesentibus benigne consentimus, ut si quae res sive merces ex quocunque naufragio ad universum ejus civitatis litus pervenerint, quas dispositioni nostrae et successorum nostrorum reservatas esse volumus et reservamus, illae ipsae res in fideli custodia burgrabii ac totius magistratus Gedanensis conserventur tamdiu, quoad dominus aut heres earundem rerum aut mercium ex naufragio provenientium comparuerit et illas jure repetiverit. Et dum cognoscetur, quod hujusmodi merces in suo valore durare nequeant, habebit burgrabius noster Gedanensis cum ipso magistratu potestatem eas vendere et pecuniam inde provenientem asservare. Casu vero, quo tractu convenienti temporis nemo compareret, qui hujusmodi jus suum et res illas ad se pertinere possit docere, extunc ipse burgrabius Gedanensis simul cum magistratu ibidem nos de iisdem rebus informare et certiores reddere tenebitur, ut nos et successores nostri de illis disponere valeamus. Idem per omnia observari debet in bonis caducis sive legitimis heredibus post obitum relictis. Ne item nova ulla vectigalia vel exactiones per nos vel successores nostros nec terra, nec aqua in fluvio Vistulae ci-

vitatis ejus civibus imponantur temporibus quibuslibet futuris, quemadmodum jam antea praefato Casimiriano privilegio ea de re cautum est, praesentibus hisce ordinamus cavemusque. Tandem etiam si forte contingat, ut auctionis hujus occassione quispiam civitati negotium faceret, muneri nostro regio, quod in defendendis indemnibusque praestandis subditis nostris versari intelligimus, minime nos successoresve nostros defuturos promittimus. Deinde quia nonnulla a civitate proposita fuerant, quibuscum gravari se existimaret, ut ea autoritate nostra vel aboleremus, vel ad aequitatis aliquam rationem reduceremus, humiliter supplicaverat, ea consiliariorum nostrorum consilio et sententia adhibita hoc omnino modo atque ratione definienda existimavimus, quemadmodum et praesentibus definimus ordinamusque. Ac primo quidem, quod ad commissionis a divo Sigismundo Augusto eam in civitatem missa negotia attinet, etsi sciamus gravissimis de causis divum decessorem nostrum adductum, commissarios suos in eam civitatem designasse; quia tamen magna temporum perturbatio varietasque consecuta fuit, eaque, quae commissionis ejus autoritate sancita promulgataque fuerant, nunquam adhuc ad effectum deducta sunt. Placationis etiam formulam divo decessori nostro civitas ita obtulerit, ut a commissione illa ejusque omnibus gravaminibus benignissime liberari se petiverit, eaque placatio a divo decessore nostro Sigismundo Augusto ita accepta fuerit. Nos tota isthac causa diligenter examinata et perpensa, volumus, ne quid in posterum de ea quaestionis vel controversiae delinquatur, sed ut civitas in jure et statu suo, quo antea fuerat, deinceps etiam permaneat, nec in istarum actionum et constitutionum commissarialium quidque de statu civitatis immutetur, ac proinde pro nobis et successoribus nostris civitatem nostram Gedanensem et omnes ejus ordines ac cives realiter et effectualiter ab isthac tota commissione et omnibus ejus attinentiis et gravaminibus clementissime relevamus et liberamus, constituentes ac decernentes autoritate nostra regia, ne quid illorum, quae in civitatis praejudicium, contumeliam ac damnum acta, gesta, constituta sunt, quorum etiam numero famosos libellos Fridem(v?)aldi et quorumvis aliorum comprehendimus et cassamus, ullo unquam tempore nec magistratus, nec civium honori, existimationi et fidei civitatis, item juribus, privilegiis, libertatibus et probatis consuetudinibus quoquomodo obesse, nocere, derogare vel

praejudicare possit vel debeat. Ita tamen, ut et pertinere interim ad nos agnoscamus, quoties publicae utilitatis, aut ipsius civitatis ratio id postulaverit, commissarios nostros ad civitatem mittendi arbitrium, neque in hoc jure, quod legitimum et indubitatum divi decessores nostri habuerunt, quoque jam inde ab initio usi sunt, nostro successorumve nostrorum auctoritati ulla re derogatum velimus; commissarii autem, si quos forte nos successoresve nostri mittendos existimarint, ea cum potestate mittentur, ut secundum juris communis permissionem a delegatis ad principem referendi jus potestatemque gravari se existimantibus concedant, iique ad nos appellari possent, quem post Deum immortalem unicum in terris dominum agnoscunt. De magistratuum privatorumque ad tribunal nostrum regium evocationibus statuimus ac decernimus, in privatorum causis ordinariam civitatis jurisdictionem jurisque ejus progressum rationemque usitatam minime turbandam vel impediendam. De magistratuum autem vel negligentia vel injuria culpave alia, si querendum quis existimaverit, in eo si temere negotium illis fecisse judicatus fuerit, volumus, ut is et in impensas condemnetur et alias etiam poenas, quae vel in temere litigantes vel calumniatores statui solent, subeat proque causae conditione severe puniatur; si qui etiam contumeliosis citationibus existimationem magistratus vel privatorum laeserint, contra illos recte injuriarum agetur et pro injuriae atrocitate impune non erit. Mandata e cancellaria nostra posthac nulla edi mandabimus, quemadmodum et praesentibus mandamus ordinamusque, quibus legitimus juris et instantiarum ordo et usitatus judicii processus in quibuscunque causis et actionibus ad civitatis jurisdictionem pertinentibus suspendatur vel impediatur. Quod si tamen pro causae vel actionis qualitate magistratus vel partium informatione res desiderare videbitur, tota causa quemadmodum ab eo, qui mandatum aliquod petierit, narrata fuerit, illo comprehendatur. Ad quam narrationem, si quid respondendum vel aliter informandos nos successoresve nostros magistratus consuevit, per eum, qui cum eo mandato se appellaverit, clausis literis intra bimestre tempus a die exhibitionis mandati id faciant. Quod si praetermiserint, et is, qui mandatum attulerat, protestatus eo nomine idoneis testibus fuerit, ejusque rei instrumentum indubitatum protulerit, aut vero fecerint quidem, sed tamen non satis causae, quominus prius mandatum exsecuti sint, nos successores-

ve nostri censuerint, tum demum ad poenalia mandata procedetur. In causis vero criminalibus in civitate ista usitatum legitimum juris cursum impediri nolumus. Mari si quid pro re ac necessitate regni et ditionum subditorumque nostrorum gerendum statuerimus, successoresve nostri statuent, mature id deliberateque fiet et civitatis nostrae Gedanensis, quae maritima expeditione maxime prae ceteris afficeretur, aequa ratio habebitur. Tale vero praedonum speculatorumque genus, quale hactenus cum publico incommodo fuit, plane abominamur nostroque et successorum nostrorum nomine tollimus; salvi conductus ad excludendas controversias et actiones civiles nulli dabuntur, ita autem iis, quibus aliqua ex causa dati fuerint, uti volumus, ut non modo ad licentiam impunitatemque iis non abutantur, sed ne ab ordinaria quidem jurisdictione iis sese eximant, ac a vi quidem et potentia magistratuum tecti illis sint, nec interim in contemptum salvi conductus nostraeque autoritatis carceribus coerceantur. In jure tamen nihilominus respondere, legibusque obtemperare teneantur. Tum vero ultra trium mensium spatium nemini dari volumus, intra qûos et magistratus, si indignum, qui salvum conductum acceperit, beneficio hoc principis existimarit, nos informare possit; et si qui in tutelam acceptus a nobis fuerit, prius quam salvus conductus exspiret, contra majorem vim, si tutela nostra dignus sit, denuo sibi prospicere; si quis etiam praetextu salvi conductus eodemque stante, crimen aliquod commiserit, illo non obstante prehendendi jus magistratui erit recteque in eum ex lege agi et pro ratione admissi facinoris animadverti poterit, ita tamen, ut nos successoresve nostros primo quoque tempore de eo informet. A jurisdictione et communibus muneribus aut oneribus civitatis personalibus vel realibus neminem eximemus, successoresve nostri eximent. Ad eos vero quod attinet, qui a divis decessoribus nostris, aut nobis etiam ipsis antehac hujus generis literas impetrarint, de iis eam mentem sententiamque decessorum nostrorum nostramque, sicut ante fuit, ita adhuc esse praesentibus declaramus, ut eo usque saltem uti iis possint, si non ex recenti vel contractu vel delicto eo loci commisso conveniantür. Quod si vero qui hujusmodi aliquo privilegio nostro decessorumve nostrorum muniti sint, eo ad aliorum injuriam abuti, fiduciaque ejus delicto aliquo aut contractu obstringere se voluerint, ordinarii magistratus judicium, cui vel contrahendo vel delinquen-

do tacite quodammodo ipse se submittunt, minime recusare possint. Hoc etiam pro rei ipsius aequitate et civitatis jure conservando statuimus, contuberniis opificum ceterisque collegiis privatim privilegia aliqua minime danda; si qua etiam data sint, nulla iisdem juris auctoritatem tribuendam, senatui vero more majorum de collegiorum corporumque statutis (salva fide nobis successsoribusque nostris debita) ex civitatis rationibus et communi utilitate statuendi jus potestatemque integram relinquimus. Moratorias etiam literas civium incolarumve aut inquilinorum civitatis, quae domicilium et continuam mansionem, negotiationem cum civibus exercendi causa ibi habuerint, nemini dabimus successoresve nostri dabunt, nisi qui fortunae adverso casu bona amiserint et de amissis testimonium a senatu habuerint, eoque nomine commendati fuerint. Ad transmarini salis in Prussiam subvectionem quod attinet, uti jura Prussiae in suo statu permanere et salva esse volumus, ita civitatem quoque nostram Gedanensem in iisdem juribus et libera salis subvectione intra Prussiam, uti antiquitus fieri consuevit, absque aliquibus novis exactionibus vel impositionibus integre conservabimus et successores nostri conservabunt. Quia etiam Vistulae fluminis cursum nonnullis in locis averti civitas questa fuit, ne quocunque praetextu is derivetur, aut quid in eo fiat, quo deterior quam antehac fuerit, navigatio fiat, statuimus prohibemusque, ac si quid antehac turbatum fuerit, in pristinam causam omnia restituemus et restitui faciemus. Cum etiam mercatores et praesertim peregrinos in nobilitatis ac civitatum injuriam pelles, frumentum, humulum, ceram, linum et alia mercium genera in villis ac pagis emere, vendereve et opificia ac negotiationes illicitas contra publicas terrarum Prussiae constitutiones exercere solere intellexerimus, firmiter posthac, ne id de cetero fiat, prohibemus statuentes, ut nemo posthac peregrinorum contra jura, privilegia et consuetudines terrarum Prussiae ulla civitate locove alia negotia exerceat, neque etiam in contrarium ulli exercendorum commerciorum privilegium aut jus tribuemus successoresve nostri tribuent. Si quae etiam contra jus publicum et prisca civitatis ac terrarum Prussiae jura privilegiaque in contrarium emanarint, ea praesentibus hisce irrita abrogataque esse volumus. Monopolia etiam quae in fraudem istius civitatis institui vel exerceri possint, vetita et sublata esse volumus. Ad possessiones civitatis quod attinet

intelligimus divi Casimiri regis beneficio plerasque ad civitatem pertinere: itaque cum haec privilegia ejus generis sint, ut nullam omnino dubitationem habeant, clementer sane nostra etiam autoritate illa confirmamus utque in perpetuum eas civitas quemadmodum antehac possedit, eo quo, qui optimo jure possident, possideat teneatque consentimus. Praeter has, si quas vel a posterioribus regibus, vel privato emptionis aut permutationis titulo civitas habeat, in quibus dubitationis aliquid sit, quas exiguas esse nobis indicatum est, etsi diverso jure a civitate possideantur, eandem tamen illarum rationem esse judicamus, ut nimirum non modo ex dignitate sed usu etiam communis reipublicae esse arbitremur, quo eae penes civitatem perpetuo permaneant. Itaque quantum in nobis est, non modo ipsi in eo jure civitatem non turbabimus, sed si quid est, quod objici contra id possit, ad id in publico regni conventu tollendum clementiam operamque nostram civitati deferimus, ut de iis comitiorum quoque autoritate civitati caveatur. Quae omnia et singula, uti supra scripta sunt, per nos et successores nostros rata, firma ac perpetuo conservabuntur neque nos aut successores nostros adversus ea in civitatis nostrae Gedanensis praejudicium aut detrimentum quidque facturos vel fieri passuros, in verbo nostro regio pro nobis et successoribus nostris promittimus ac pollicemur. In quo certissimam fidem et evidentius testimonium haec manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri majori appenso communiri jussimus. Datum Varschoviae in conventu regni generali die vigesima sexta mensis Februarii anno Domini millesimo quingentesimo octuagesimo quinto, regni vero nostri anno nono. Praesentibus reverendissimis, reverendis, illustribus, magnificis, generosis: Stanislao Karnkowski Dei gratia Gnesnensi archiepiscopo legato nato et regni nostri primate, Petro Myskowski Cracoviensi, Hieronimo Rozdrazowski Cujaviensi, Petro Dunin Wolski Plocensi, Alberto Baranowski Praemisliensi et regni nostri vicecancellario, Jacobo Voroniecki Kijoviensi episcopis; Nicolao Christophero Radziwił duce in Dubniki et Bierze Vilnensi, Solecensi, Borissoviensi, Eustachio Wołowicz castellano Vilnensi et magni ducatus Lithuaniae cancellario, Bristensi, Cobrinensi, Joanne Hlebowicz castellano Trocensi et magni ducatus Lithuaniae thesaurario, Petro de Potulicze Calissiensi, Alberto Laski Siradiensi, Joanne Splawski Inovladislaviensi, Constantino duce in Ostrog Kijoviensi et mar-

schalco Volhiniae, Janussio duce in Ostrog Volhiniae, Nicolao a Mielec Podoliae, Corcinensi, Grodecensi, Philone Kmita Smolenscensi, Orsanensi, Joanne Tarło de Szczekarzewicz Lublinensi, Pilznensi, Nicolao Drohostajski Polocensi, Stanislao Żołkiewski Belzensi, Gregorio Zielinski Plocensi, Zakroczimensi, Mławensi, Stanislao Criski de Drobnin Masoviae, Plocensi, Dobrzinensi, Anzelmo Gostomski Ravensi, Nicolao Działyński Culmensi, Bratianensi, Janussio Zbaraski Bracławiensi, Crzemenecensi, Pinscensi palatinis et capitaneis; Stanislao a Tarnow Sandomiriensi, Joanne Konarski Calissiensi, Jacobo Ponętowski Brzestensi, Paulo Szczawinski Lanciciensi, Sochaceviensi, Varacensi, Stanislao Włodek de Hermanow Camenecensi, Haliciensi, Colomensi, Andrea Firlej de Dąbrowica Lublinensi, Sandomiriensi, Stanislao Radziminski Cernensi, Livensi, Camenecensi, Martino Lesniowolski de Obory Podlachiae Losicensi, Michaele Haraburda Minscensi, Joanne Koscielecki Międzyrzecensi et Bydgostiensi; Georgio Mniszek Radomiensi, Sanocensi, Sokalensi, Stanislao Sierakowski de Bogusławice Landensi et Przedecensi, Nicolao Herborth de Fulsztyn Haliciensi, Leopoliensi, Stephano Grudziński Naklensi, Simone Szubski Inovlodensi, Gostinensi, Stanislao Gostomski Sochacoviensi, Ravensi, Alberto Ręczajski Varschoviensi, Derpatensi, Stanislao Bykowski Conariensi castellanis et capitaneis, Andrea Opalinski de Bnin regni nostri supremo marschalco et Majoris Poloniae generali capitaneo, Joanne de Zamoscio regni nostri supremo cancellario et exercituum generali ac Cracoviensi, Mariaemburgensi, Knisinensi etc. capitaneo, Joanne Dulski castellano Culmensi et regni nostri thesaurario, Branscensi, Surasensi, Sviecensi Rogosnensique capitaneo, Alberto Radziwił duce in Ołyka et Nieswież curiae magni ducatus Lithuaniae marschalco, Petro Tylicki secretario majore regni praeposito Gnesnensi, Cracoviensi, Posnaniensi Varmiensique, Joanne Tarnawski referendario curiae regni Vladislaviensi, Lanciciensi, Crusviciensique praeposito, Jacincto Młodziejowski curiae nostrae thesaurario, Stanislao Krasicki curruum nostrorum praefecto, Lubomliensi capitaneo, Laurentio Goslicki decano Plocensi, Cracoviensi Sandomiriensique, Joanne Piotrowski scholastico Lanciciensi custode Sandomiriensi, Cracoviensi Posnaniensique canonicis, Paulo Zajączkowski archidiacono Praemisliensi secretariis nostris, Hieronimo Philipowski lectistratore nostro, Nurensi, Stricensique ca-

pitaneo, Marco Sobieski vexillifero curiae nostrae et aliis multis officialibus, secretariis et aulicis nostris, nec non nuntiis nostris terrestribus ad praesentem nostrum (conventum?) Varschoviensem congregatis, sincere et fidelibus nobis dilectis. Quod quidem privilegium antequam redderet magnificus dominus cancellarius iisdem Gedanensium oratoribus in senatu praesentibus praefatus est: ita hoc privilegium concedere Majestatem Regiam Gedanensi civitati, ut nolit ulla in re praejudicari aut derogari libertatibus et privilegiis nobilium aut ecclesiae Vladislaviensi, quas sartas, tectas R. Mtas conservari vult et suum robur obtinere cupit.

Metr. R. 133 f. 161.

CLIV. Georgio Farensbeck arx Karkus in perpetuum conceditur.

Varsaviae in conv. gen. a. 1585 Febr. 26.

In nomine Domini amen. Ad perpetuam rei memoriam. Nos Stephanus etc. significamus etc. Cum generosus et strenuus Georgius Farensbeck jam ante belli contra magnum Moschoviae ducem ob Livoniam a crudelissimo dominatu ejus liberandam a nobis suscepti fama excitus, aliis omnibus, quae tum in longinquis regionibus obibat negotiis suae in patriam nosque fidei posthabitis, ultro ad nos justo cum comitatu primum se contulisset, postea in duas expeditiones nostras peregrini militis ex transmarinis usque locis ad duo millia stipendiis nostris magno suo cum labore nobis adduxisset, in iisdem et impensas communis reipublicae causa fecisset et ita se gessisset, ut et virtus ejus in omnium oculos incurreret, maxime autem prae ceteris omnibus e Livonica nobilitate emineret, cum nulli omnino militaris ac strenui viri officio in omni genere belli excursionibus, proeliis, urbium arciumque hostilium oppugnationibus pro suo loco deesset, omnibusque periculis forti ac constanti animo pro nostra ac patriae suae dignitate se objecisset; nos jam tum recuperata Livonia diligentem cogitationem suscepisse, quomodo non modo nostri de singulari virtute ejusque erga nos fide judicii perpetuum

aliquod monumentum in eum posterosque ejus conferemus, verum operam etiam ac sumptus ejus, quos nostra causa suscepisset, aliquo modo compensaremus. Qua de re dum nos cogitamus, rationesque aliquas ei proposuissemus, accidit, ut cum inter nos ac serenissimum Daniae regem, cujus servitiis tempore servitutis illius Livonicae se addixerat, ac a quo servitiorum suorum Osiliam provinciam praemium retulerat, controversiae non nihil exstitisset ac vero ille a sua erga nos fide nullo modo discedendum sibi putasset, quamvis illius ipsius serenissimi Daniae regis permissu ad nos se contulisset, tamen et in gravissimum odium apud eundem serenissimum Daniae regem adduceretur, et ea ipsa etiam Osilia, quam in feudum illi serenissimus Daniae rex concesserat, ac ex qua ad duodecim millia talerorum annuorum reddituum percipiebat, exueretur. Quae res non modo nobis eo majorem causam praebuit, ut cujus antea operam atque studium compensatione ac clementia nostra dignam judicassemus, ejus nunc calamitatem ope auxilioque nostro eo magis sublevandum judicaremus; verum ipsos etiam ordines impulit, ut in hoc publico regni conventu tam senatus quam nuncii terrestres ad eum conventum ablegati universi diligentissime pro eo apud nos intercederent. Cum itaque antea jam arcem Karkusiensem in laboris ejus militaris ac impensarum compensationem ex clementia nostra regia ultro ei detulissemus, etsi etiam majori aliqua re pro virtute ejus, tum hac etiam calamitate in quam devenisset, benignitatem nostram declarare ei cupiebamus; cum tamen in hoc provinciae Livoniae nondum satis constituto statu uberius aliquid hoc tempore reperire non possemus, eam potissimum conferendam ei putavimus, qua ei collata reipublicae etiam simul rectissime consuleremus. Praeterquam enim quod arx ea a duce olim Holsatiae etc. Magno, in cujus possessione fuerat, ita relicta fuisset, ut pleraeque possessiones ejus variis modis distractae, dissipatae, neglectae et plane eversae fuissent; cum serenissimus etiam Sueciae rex juris non nihil in eam praetenderet, esset vero in ipsis fere finibus posita, tam dubiis qualia haec essent temporibus, et hac rerum omnium incertudine non sine magna cura tum vero sumptu ejus muniendae conservandaeque teneri eam posse videbamus. Quae cum idem Farensbeckius, tam perspectae in nos ac reipublicam fidei homo, quanta ea a privato nobili praestari possent, in se suscepisset, si hereditario ac perpetuo jure sibi familiaeque

suae eam contulissemus, non modo in ipsius familia perpetuum nos nostrae erga eum clementiae monumentum hac ratione relicturos judicabamus, verum rempublicam etiam hujus virtute atque constantia eo securiorem ab illa parte futuram nobis persuadebamus. Quae cum ita sint, nos in hoc publico regni nostri conventu habita super hac re diligenti deliberatione cum senatoribus nostris, singularem dicti Georgii Farensbeck fidem, virtutem ac constantiam remunerandam, tum vero sumptus partim jam ab eo reipublicae causa factos compensandos, partim de iis, quos deinceps in defensionem, munitionem ac conservationem arcis ejus bonorumque illius, quantum a privato nobili praestare potest, facturus sit, quam rectissime prospectum cupientes, consensu autoritateque senatus nostri accedente, ad intercessionemque pro eo nunciorum terrestrium ab universa nobilitate ad hunc conventum ablegatorum, faciendum nobis esse putavimus pro gratia nostra ipsiusque meritis, ut praefatam arcem nostram Karkusiensem cum omnibus bonis pertinentiisque ad eam ab antiquo spectantibus, jure hereditario perpetuo in aevum ac perpetuum cum omni jure dominio et proprietate illi legitimisque heredibus illius utriusque sexus et successoribus tam descendentibus quam collateralibus daremus, conferremus traderemusque, quemadmodum et praesentibus literis hisce tenendam, possidendam habendamque damus, conferimus tradimusque, nihil omnino nobis aut successoribus nostris regibus Poloniae juris, proprietatis reservantes, cum omnibus utilitatibus, proventibus, redditibus quocunque nomine censeantur, qui nunc sunt et haberi possunt, nullis penitus exceptis; nec non cum facultate dictam arcem vel bona ejus vendendi, alienandi, donandi, locandi, permutandi, oppignorandi et in usus suos, quos meliores et utiliores noverit, convertendi, etiam nostro aut nostrorum successorum irrequisito consensu, modo id non externo, sed subdito fideli nostro fiat. Quod si etiam demonstrare potuerit, aliqua bona, quae proprie ad arcem pertinuerint, diversis alienationibus ab ipsa arce avulsa et distracta fuisse, etsi omnes alienationes secundum declarationem nostram jam ante a nobis factam irritas esse volumus. Ex quibus bonis sibi eo modo in perpetuum donatis expeditionem bellicam prout cetera nobilitas Livonica obire tenebitur. Quod si unquam accidat, (quod tamen Deus avertat), ut per vim potentioris alicujus hostis externi aliqua pars Livoniae et in ea dicta arx

Karkusiensis amittatur eamque deinde de manibus illius recuperari nobis detur, tunc nulli alii praeterquam eidem generoso ac strenuo Georgio Farensbeck ipsiusque legitimis heredibus et successoribus eam restituere pro nobis et successoribus nostris pollicemur. Si etiam, quod nunquam fore speramus aut facere cogitamus, eam arcem alicui externo principi ex transactione aliqua aut quocunque pacto et conventu concedere velimus, non prius ea arce praedictus Farensbeckius aut ipsius legitimi succcessores cedere debebunt, quam per nos vel successores nostros alia bona aequivalentia in eadem provincia Livonia illi ejusque heredibus perpetuo jure collata et in possessionem data fuerint, et expensis in reparandam, defendendam muniendamve arcem Karkusiensem factis refusis, armamentariumque et munitionem ipsius, quo libuerit illi asportare et avehere permisso. Quae omnia rata firmaque temporibus perpetuis futuris, tam a nobis quam successoribus nostris regibus Poloniae inviolabiliter irrevocabiliterque teneri conservarique debere, verbo nostro regio promittimus. In quorum omnium majorem fidem et evidentius testimonium, hasce literas manu nostra subscriptas, tam regni, quam magni ducatus Lithuaniae nostri sigillis muniri ac roborari jussimus. Datum Varschoviae in comitiis regni generalibus die XXVI mensis Februarii anno Domini 1585, regni vero nostri nono. Praesentibus reverendissimis, reverendis, illustribus, magnificis, etc. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 131 f. 86.

CLV. (Literae universales ad exactores de retentis contributionum exigendis).

Cracoviae a. 1585 Mart. 20.

Stephanus etc. Wszem w obec i każdemu z osobna, do których wiadomości ten nasz uniwersał przychodzić będzie, zwłaszcza starostom naszym sądownym, także poborcom lat przeszłych, przy których retenta poborowe zostały i dostatecznie skarbowi i rzeczypospolitéj z nich się nie usprawiedliwili, tudzież i arendarzom czopowego i składnego od win węgierskich, mał-

mazie i muszkatele, poboru nagotowanego i innych podatków zatrzymanych oznajmujemy, iż mając wiadomość od wielmożnego Jana Dulskiego kasztelana chełmińskiego, podskarbiego naszego koronnego, także też deputatów od rad koronnych i posłów ziemskich na blizko przeszłym sejmie, do słuchania liczby z poborów wszytkich koronnych wysadzonych, że wielu retent tak gotowych pieniędzy przy poborcach i arendarzach niezapłaconych skarbowi rzeczypospolitéj, jako i przy starostach sądowych za oddaniem delat przez poborce i arendarze tych, którzy nie wydali i uchwale się sejmowéj przeciwiali, zostało a według uniwersału nie są przez starosty nasze wyciągnione, ani do poborców oddane, przeto wszytkie takie napominamy i rozkazujemy, aby jako najprędzéj do skarbu koronnego te pieniądze wydali, także którzyby liczb nie czynili, zarazem in instanti czynić aby byli powinni pod winami w uniwersalech pierwszych opisanymi. A strony starostów, gdziekolwiek retenta są podane do urzędów i jeszcze podane będą, tak przez poborce jak i arendarze czopowego i innego podatku, aby także byli powinni egzekucyą czynić skuteczną a z dóbr i dzierżaw naszych, żeby się sami usprawiedliwili i pieniądze wszytkie do poborców albo arendarzów oddali, aby one sami do skarbu respondowali a nie starostowie. Jednak przy oddawaniu pieniędzy starosta albo urząd jego ma dać rekognicyą, albo wiele oddaje. A gdzieby temu, który dosyć nie uczynił i kwitu od poborce albo arendarza nie okazał, albo więc sam poborca w czem nie praw został, taki każdy ma pod winy uniwersalne podpaść i one za tym postępkiem, jaki jest w uniwersale opisany, uiścić. Co aby do wiadomości wszech przyszło, chcemy to mieć, abyście ten uniwersał nasz do akt swoich naprzód wpisawszy, potym przez woźnego na miejscach zwykłych obwołać i publikować rozkazali, a inak względem łaski naszéj a powinności swéj abyście nie czynili. Dan w Krakowie dnia dwudziestego miesiąca marca roku Pańskiego MDLXXXV, królowania naszego dziewiątego. Stephanus rex.

Brest. Recog. 30 f. 155.

CLVI. *(Sal transmarinum ad regnum importari rex Stephanus non sinit).*

Niepolomiciis a. 1585 Mart. 28.

Stephan etc. Wszem w obec i każdemu z osobna w województwach sieradzkim, łęczyckim, brzeskim, inowłocławskim, płockim, rawskim i w ziemi dobrzyńskiéj tak stanu szlacheckiego, jako i miejskiego obywatelom oznajmujemy, iż jakośmy przed tym wiele uniwersałów naszych posyłali strony zabronienia soli zamorskiéj, która wyszła imo Toruń do tych województwów opisanych, (i którą?) prowadzą i onéj passim używają, ku szkodzie wielkiéj żup naszych krakowskich, tak i teraz za potrzebną być baczemy, abyśmy to do wiadomości przywiedli i znowu napomnieli, aby się tego żaden nie ważył soli takowéj prowadzić do państw koronnych, które z żup królewskich soli dostatek zawsze mieć mogą. Czego aby tem pilniejszy odpór był, posyłamy szlachetnego Jana Ziabka komornika naszego, któremuśmy zupełną moc dali, aby wszytkę takową sól zabierał, topił i używać jéj nie dopuścił, któremu gdy do tego pomocy potrzebować będzie, napominamy IchMć starostom naszym i miastom zlecamy, aby jako własnéj naszéj rzeczy pomocy się dawać nie zbraniali, ale i sami pomocni byli, jakoby to swawoleństwo pohamowane było. Inak dla łaski naszéj nie czyniąc. Dan w Niepołomicach 28 marca roku Bożego 1585, królowania naszego IX. Stephanus rex.

Brest. Recog. 30 f. 139.

CLVII. *Literae regiae ad capitaneum Czernensem, quibus interdicitur, ne sal Rutenicum vendatur.*

Grodnae a. 1585 Maii 23.

Stephanus etc. Generoso Stanislao Paris capitaneo nostro Cernensi, in absentia ejus vicecapitaneo, fideli nobis dilecto, gratiam nostram regiam. Generose fidelis nobis dilecte. Perlatum ad nos esse, praefectum zupparum nostrarum Rutenicarum non tantum in cameris legibus regni et constitutionibus sali Rute-

nico constitutis, sed etiam in capitaneatu Fidelitatis tuae ceterisque vicinis sal Rutenicum deponere et divendere. Quum igitur intelligimus, si rationes divendendi salis Rutenici et Cracoviensis turbantur vel misceantur, magno id futurum esse thesauri nostri damno et incommodo, volumus et Fidelitati tuae mandamus, provideat diligenter, ne ullum sal Rutenicum in capitaneatu Fidelitatis tuae deponatur et divendatur, quum (?) efficiat, ut et prohibitoribus salis ejus Rutenici auxilio sit, ne propterea thesaurus noster detrimentum aliquod patiatur, neque secus Fidelitas tua pro gratia nostra officioque suo faciat. Datum Grodnae die XXIII Maii anno Domini MDLXXXVI, regni nostri undecimo. Stephanus rex.

Czern. ter. castr. 55 f. 273.

CLVIII. Rescriptum ratione cocturis salis Philippo Regnault.

Sine loco a. 1585 men. Jul. (sine die).

Stephanus etc. Significamus etc., quod cum nobis expositum esset, nobilem Philippum Regnault Lotharingum in augendis salinarum nostrarum commodis nova quadam arte nobis cupere pro ingenio suo navare operam eumque omnino polliceri, id quod hucusque non nisi magnis sumptibus in coctione salis perficiebatur, nunc sua industria longe faciliori minusque sumptuosa ratione conficere, atque ita quidem, ut sal nihilominus per ipsum coctum sit aeque bonum et perfectum atque nunc est, nec in aliis locis coctiones pro suo libito constituere cupiat, sed sic accomodare jam institutarum salis cocturarum fornaces et calabos munire praesumat, ut et diutius durent et partioribus ligni sal aeque bonum ac nunc paratur futuris temporibus minori sumptu conficiatur. Cumque hoc ipsius institutum et inventum non ad tempus aliquid certum sed in perpetuum potius regno nostro, sed id quod promittit ad effectum deducatur, sit utilitatem allaturum, nec minus ipsi quoque autori sit fructuosum futurum; at si cogitatis ejus effectus non responderit, nulla inde dispendia nos consecutura, sed potius in autorem redundatura sint: cupientes istis

conatibus non deesse, immo autorem gratia nostra promovere ac ceteros quoque hujus exemplo ad similia industriae specimina edenda provocare, facile annuimus, ut auctoritate nostra interveniente idem Philippus Regnault hoc suum inventum in cocturis salinariis exercere possit, concedimusque ipsi et sociis, quoscunque sibi asciscere voluerit, hoc praesens nostrum privilegium, quo plenam et omnimodam potestatem illis facimus exsequendi et in actum deducendi artem et industriam suam in coquendo sale, minore quam ante hac impensa et majori cum utilitate nostra eademque perfectione salis, cum consensu tamen introducendi hanc suam artem praesentium zuppariorum nostrorum, ad quorum manus totum salinarium negotium jam assignavimus, nihil etiam praejudicando iis, qui modo consueto sal coquunt, quominus etiam deinceps arbitratu suo liceat illis hoc idem facere. Quod negotium, ut promptius et majore spe a praedicto Philippo Regnault cum sociis suscipiatur et perficiatur, volumus, ut quicquid ex dicta inventione utilitatis et commodi obvenerit, id autem intelligendum est, ultra omnes expensas tam operarum quam lignarum et omnium aliarum necessitatum, sine quibus illa coctio perfici nequit, tres partes ipsi et sociis absque ullo impedimento vel praefecti salinarum vel ejus officialium percipiant, et post ipsos idem jus eorum successores et heredes habeant. Quarta vero pars fisco nostro cedere debebit, idque per spatium viginti annorum proxime sequentium ab inchoato opere computandorum et post exspirationem horum totum fisco nostro applicabitur. Interim autem eundem nobilem Philippum Regnault et ejus successores ab exercenda ista arte atque industria percipiendisque tribus partibus lucri non amovebimus, neque per salinarum nostrarum praefectos amoveri patiemur, quinimo in libero et pacifico ejusdem instituti exercitione eum socios ac eorum successores ad tempus suprascriptum conservare promittimus. Quod quidem ad notitiam omnium dignitariorum, officialium et magistratuum in regno et dominiis nostris existentium, praesertim vero modernorum et pro tempore futurorum zuppariorum nostrorum Cracoviae et Russiae omniumque cocturarum salis nostri praefectorum denunciamus eisdemque mandamus, ut commemoratum Philippum Regnault hoc nostro privilegio per viginti annorum spatium uti ac frui sinant et hanc nostram concessionem cum omnibus suis clausulis, articulis, punctis diligenter conservent exsequanturque

et ad effectum deduci curent, neque permittimus, ut quisquam hominum intra tempus antedictum artem et inventum hoc per ipsum in regnum hoc introducendi sine scitu ac permissu illius sociorumve aut heredum vel eorum, quibus illi eam potestatem concedere, vendere, aut quovis modo committere voluerint, directe vel indirecte exigere, imitari exercereque audeat, sub poena mille aureorum ungaricalium, quotiescunque contra mandatum hoc nostrum a quocunque commissum fuerit, irremisibiliter exigenda, ipsique Philippo Regnault dimidia, fisco vero nostro altera parte dimidia applicanda, sub qua poena idem nos omnibus, quibus de jure imperare possumus, in regno nostro morantibus, interdicimus praesentibus. Pro gratia nostra. In cujus rei fidem etc. Datum die .. mensis Julii anno Domini 1585. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 131 f. 249.

CLIX. *Capitaneatus Sandomiriensis Stanislao Pękosławski confertur.*

Grodnae a. 1586 April 1.

Stephanus etc. Cum generosus Stanislaus Pękosławski Margeburgensis in Livonia capitaneus noster is vir sit, qui ab ipso post felicem inaugurationem in regnum nostrum Gedanensi tumultu, omnibus deinceps bellis, quae nostris auspiciis hactenus gesta sunt, praefectus equitum turmae, non tantum ea omnia, quae equestrium ductorum propria sunt officia, excubias vigilanter agere, hostem aperto campo audacter aggredi, in periculis expedito uti consilio, nil timide aut per ignaviam, omnia fortiter et alacri animo conficere cumulate adimplevit; verum etiam praeter ordinem et munus equestris militiae omnium Moscoviticarum munitionum oppugnationibus agendis, aggeribus et vineis ac disponendis contra hostiles muros tormentis usum rei militaris, vigorem invicti ad pericula pro publico commodo nostraque gloria animi constantiam ferens, laboribus maximis eximie probavit; inde vero in recuperatam a nobis Livoniam missus ibi nostra reipublicaeque negotia summa fide, summa dexteritate tractans,

facultates fortunasque suas exhausit, et cum pro suo in rempublicam studio intentus esset, ne quid in illa provincia detrimenti caperetur, Curones post magni ducis mortem deficientes, a nobis imparibus copiis profligavit; porro domi et in republica is civis esset, qui sanis consiliis et dignitatem nostram et reipublicae pariter salutem tueatur: nos igitur cupientes spectatam ejus viri virtutem beneficentia nostra reipublicae astringere, atque fortunas ipsius militia nostris et reipublicae servitiis attritas allevare, faciendum nobis esse duximus, ut eum capitaneatu Sandomiriensi obitu generosi olim Andreae Firley de Dąbrowica castellani Lublinensis ejus ultimi et immediati possessoris vacante ornaremus etc. Datum Grodnae die prima mensis Aprilis anno Domini 1586, regni nostri decimo. Stephanus rex subscripsit.

Metr. R. 132 f. 98.

CLX. (Majestas Regia a senatoribus quaerit de rebus in futuro conventu proponendis).

Grodnae a. 1586 mense Junio.

Stephanus etc. Magnifice sincere nobis dilecte. Quoties superiorum aliquot comitiorum regni generalium faciem in memoriam revocamus et ob oculos ponimus, videntes manifeste non modo sine ullo reipublicae fructu, verum etiam cum jactura praestantissimarum rerum summoque nostro fastidio et molestia praeterita illa comitia exitum habuisse suum, inde fit, ut libentius a celebratione comitiorum prorsus abstineremus, quam ut laborem et molestiam incassum nobis suscipiendum putaremus. Cum autem instituta et leges regni praescribant, statis temporibus comitia celebrari debere, cumque praeterea permulta sint reipublicae negotia, quae comitia requirant et legibus et necessitatibus reipublicae ita exigentibus, proposuimus publica regni ordinibus indicere comitia. Ad quem autem diem et locum illa per nos indici deberent, tum quoque inter tot et tantas reipublicae necessitates et negotia, quae, ut ceteris omnibus senatoribus ita et Sinceritati Vestrae bene nota, cognita et perspecta sunt, quae potissimum hoc tempore ex iis in manus assumi, quaeque in fu-

turis particularibus et generalibus conventibus ad tractandum per nos proponi debeant, hac nostra epistola de eo Sinceritatis Vestrae sententiam (? requirimus). Porro etiam utrum mentio aliqua facienda sit occasionis Moschoviticae, an potius hoc, rei agendae caput, praestaret penitus silentio praeterire, quandoquidem id antea in superioribus proximis comitiis propositum vix non plane contemptum sit. Cumque nobis etiam in tanta hominum ingratitudine et labores et sumptus usquequaque adeo dulces et jucundos esse non possint, e contra vero ratio suadet, et nunc omittendum non esse vel adtestandum posteritati, quae recto et incorrupto judicio solet plerumque discutere praeterita, nos instanti et tanta commoditate reipublicae nostroque officio defuisse minime, in re tam ancipiti et dubia, utrum horum nobis amplectendum sit, consilium quoque suum Sinceritas Vestra communicet et perscribat. Quod Sinceritas Vestra faciet pro officio suo senatorio nobisque et reipublicae debita fide. Bene valeat. Datum Grodnae die (?) mensis Junii anno Domini MDLXXXVI, regni vero nostri undecimo.

Metr. R. 130 f. 28.

Testamenta variis temporibus a rege Stephano conscripta.

CLXI. Testamentum primum Stephani regis.

Anno et loco incerto.

In nomine Patris et Filii et Spiritus Sancti amen. Stephanus rex Poloniae etc. Per omnia sanus cum mecum tacitus repraesento tritum illud, quia nihil certius morte, nihil incertius hora mortis, ne talis incertitudo vitae aut mihi aut aliis fraudi sit, tale ex tempore facio testamentum valiturum semper et ubique, si non fuerit subsequutum generalius, ad quod quidem faciendum fert animus, si permissum fuerit. Inprimis autem rogatos esse volui status et ordines regni Poloniae magnique ducatus Lituaniae per salutem prosperumque successum reipublicae, ut hoc, quod sequitur, testamentum meum ratum habeant nec ulla in parte impediant, memores laborum meorum et aerumnarum alacriter pro hac republica susceptarum. Neglecta patria sed

et posteritatis omni spe abjecta difficillimisque reipublicae temporibus florem aetatis meae ad eorum servitia contuli et non sine fructu eorum (meo certe nullo) exposui, quando domi sedatis ex electionis varietate hominum animis, hostem potentem et formidabilem jamque cervicibus illorum imminentem auspice Deo repressi, fines amissas recuperavi, Livoniam parti eorum restitui, pristinam dignitatem reipublicae cum multo sanguine popularium meorum, quantum potui, nullis parcendo incommodis ac difficultatibus, personae etiam meae loco suo repraesentavi, pro quibus omnibus non tantum abest, ut ullam gratitudinem retulerim, imo vero calumniis perpetuis jactatus acerbam vitam duxi. Sed cum bonorum principum sit male audire et bene facere, moderate sortem meam pertuli. Hoc profecto beneficium, quod ab eis postulo, tale est, ut lege naturae et communi sartum tectumque cum sit, parvum et ipsorum judicio perexiguum est, quo magis spero me obtenturum.

Thesaurum, ut vocant Tykocinensem, etiam inter tot et tam praegnantes reipublicae et nostras difficultates fideliter conservatum reipublicae reddo. Ex quibus si quae pauca et viliora erogata aut in usus serenissimae reginae extradita sunt, in chartis scripta sunt; boni autem consulant hanc meam parsimoniam nec quemquam eo nomine vexent, aut fidem in dubium vocent, nam in mea propria cura fuerunt, nec ullus sine mea praesentia contrectavit.

Ad contentationem aulicorum meorum omnes restantias ad tempora mea, mihi et dispositioni meae jure pertinentia, tam in regno Poloniae quam Lituaniae et provinciarum habitas assignamus et committimus. Patriae, quae me genuit et auxit charisque propinquis, quantum debeam, agnosco, sed in hac egestate mea non rem ipsam, at signum saltem optimae erga eos voluntatis, lego quinquaginta millia talerorum, quorum triginta quinque millia in auricambium per praefectum meum Fogarasiensem sunt tradita, reliquum ex proventibus arcis Fogaras complebitur. Hanc autem pecuniam ad urgentes necessitates servabunt in auricambio, ut augeatur summa. Ad te redeo, charissime nepos Transylvaniae (? niensis) Sigismunde Bathori tibique in primis collegium Claudiopolitanum et Albense lego et committo, quae collegia pater tuus et ego fundavimus propriis facultatibus nostris, sine cujusque injuria, quos ita tuearis et defendas, quatenus animae

tuae, cui praes, salus tibi chara est. Non deerunt puto Arriani atque Kolossvarienses, qui eos eversos velint, favebunt his senatores tui omnes aut Calvinistae aut Lutherani, nec deerunt opportunitati juvenes et aulici personae tuae, pariter haeretici, qui tibi adulantes, procaciter in eos invehentes, animum tuum transversum rapiant. Sed si vir es, facile omnibus simul resistes sola constantia et fervore zeloque pietatis magis magisque Deo et hominibus contestata. Utinam potuissem vel in hoc solum meae erga te pietati satisfacere, ut si non omnes, saltem paucos tibi intimos consiliarios et cubicularios catholicos piosque dare potuissem, tibi ornamento, mihi securitati fuissent. Sed ea est ibi temporis et morum perversitas, ut omnes declinaverint variisque haeresibus imbuti, atheismum plerique spirent: quo difficilior igitur tibi instat concertatio, eo major tibi restabit laus et praemium sempiternum.

Eidem nepoti Sigismundo lego res et ornamenta equorum et frameas auro et gemmis relatas.

CLXII. Secundum testamentum Stephani regis.

(Anno 1586?).

In nomine etc. Sanus licet sim, circumsonat tamen mentem meam incertudo vitae, quae licet omnes, maxime tamen plenos dierum, propius spectare certum est. Ne igitur fallax securitas mihi fraudi sit, constitui brevem extremae voluntatis meae facere indicem, facturus ampliorem, si permissum fuerit.

Inprimis autem quantum patriae debeam charisque propinquis, cum omnia debeam, exiguis tamen testabor rebus, quum amplioribus per rationes meas non liceat. Principi igitur Transylvaniae Sigismundo et per consequens necessitati extremae reipublicae, si qua (Deus avertat) immineret, lego pecuniam omnem, quae in auricambium per praefectum Fogariensem erogata est, simul cum omni ea pecunia, quae ex ejusdem arcis Fogaras reditibus apud eum restaret, ad hunc usque annum 1586 cum reditu ex arenda Rinuldinarensi.

Arcem Fogaras lego Balthasari ex fratre Andrea nepoti, ea tamen lege ut ante possessionem acceptam principi Transyl-

vaniae Sigismundo fidelitatem juret, praeterea singulis in expeditionibus cum ducentis equis personaliter, vel si princeps legatum miserit ipse quoque per legatum ad finem belli fidelem et obsequentem militiam praestet. Quod si contingat Balthasarum sine herede decedere, redeat arx Fogaras ad Sigismundum nepotem, et si is quoque steriliter decederet, Gabrieli Mailath soli et heredibus suis, non autem aliis ejusdem Mailathi fratribus cedat.

Andreas cardinalis possideat Emedenum cum pertinentiis et bona Eurmenes et villas pertinentes ad ea, villas dico, quae a Falauceio officiali possidebantur, in cujus locum assignamus Sigismundo principi Rinuldinarum.

Argentum omne, quod pro mense mea servit, Andreae cardinali lego. Argenti ex Transylvania advecti reliquias apud Veselinum habitas Balthasari nepoti lego.

Argentum, quod meis pecuniis propriis redemi manibusque vicethesaurarii servandum assignavi, reipublicae, cujus antea fuerat, reddo. Omnes frameas meas auro aut argento celatas aequaliter inter Sigismundum et Balthasarum dividendas committo.

Frameam unam gemmis distinctam variis et ceteris praestantiorem Sigismundo nepoti lego, annulos cardinali.

CLXIII. Testamentum tertium Stephani regis.

Niepolomiciis an. 1585 Maii 12.

In nomine sanctae et individuae Trinitatis. Stephanus rex Poloniae magnus dux Lithuaniae etc. Sanus et mente et corpore dum incertudinem horae extremae recogito, ne inopinatus aliquis casus meus cuique fraudi esse possit, tale ex tempore manu mea scribo testamentum valiturum semper et ubique, si non fuerit aliud posthac testamentum subsequutum, ad quod quidem alio tempore, si dabitur, fusius faciendum, animum habemus.

Thesaurum Tykocinensem etiam inter tot et tam arduas necessitates meas fideliter conservatum reipublicae reddo, ex quibus si quae pauca et viliora erogata aut in usus serenissimae reginae extradita sunt, in chartis signavimus. Rogo autem, boni

consulant hanc meam parsimoniam, nec quemquam eo nomine vexent, aut fidem in dubium vocent, nam in mea propria cura fuerunt, nec ullus sine mea praesentia contrectavit.

Ad contentationem aulicorum meorum omnes restantias tam in regno Poloniae, quam magno ducatu Lithuaniae habitas, in re ad me pertinenti assigno et committo.

Patriae charisque propinquis quantum debeam, scio: ipsa enim non saltem me genuit, sed aluit et auxit in hunc usque gradum, post Deum, manibus me traxit, plurimum sanguinis pro gloria mea in omnibus bellis difficillimis alacriter fudit, quae talia licet sint, ut nulla compensatione sarciri per me possint: in signum tamen mutui amoris ex pecunia mea propria, quam post aliquas septimanas percepturi sumus pro redemptione captivorum Moscoviticorum, summam videlicet nonaginta sex millia florenorum in communem usum reipublicae Transylvaniae dono.

Ex reposito vero et proventibus arcis nostrae Fogaras quadraginta millia talerorum, ea tamen conditione, ne unquam haec pecunia erogetur, nisi summa et inevitabilis belli necessitate urgente, in communem defensionem regni, repugnatur (reponatur?) autem in arce Keumar sub fideli custodia. Et quoniam potentia Turcica est tanta, ut viribus sufficere nequeant, ad conciliandam imperatoris Turcarum benevolentiam, unicorum illud, a palatino Lublinensi propria mea pecunia redemptum, instituta solenni legatione in nomine Transylvanorum imperatori Turcarum protunc constituta, praesentandum committo. Quod eo facilius regni Poloniae status et ordines concedent, si illis tritum illud in mentem venerit: Tua res agitur, paries cum proximus ardet. Verum si tanta esset aliquorum ingratitudo (quod non credo), ut illud exsequi nollent, at saltem pecuniam triginta millia florenorum pro unicórnu erogatur, reddatur (erogatam reddant?), unde donationem eo nomine amplam Transylvaniae curabunt.

At quia nisi Dominus custodierit civitatem, frustra vigilant qui custodiunt eam, proinde ipsum principem Transylvaniae Sigismundum, omnes denique senatores, status et ordines regni Transylvaniae oro et obtestor per salutem animarum suarum reipublicaeque tranquillitatem, simultates deponant, pietatem colant, avitam sanctam catholicam fidem recolant, aut saltem per me fratremque meum introductam, post (brak wyrazu) aequo animo ferant. Collegium in Koloswar et Kolosmonaster fun-

datum bonisque dotatum, partim jure regio, partim pecunia et bonorum aliorum permutatione, bono jure acquisitis, tueantur, conservent et augeant. Sic etiam Alben Waradiensem non solum conservent, sed augeant ad eorumque incrementa adjiciant; alioquin si violentas injicient manus, implebunt modios irae divinae, qui retribuat talibus secundum munditiam cordis eorum. Palatino Transylvaniae, nepoti nostro Sigismundo Bathory dono ornamenta equorum et frameas auro et gemmis distinctas et ornatas. Item sex annulos in parva ladula mea repositos, quorum unus adamas turbinatus magnus, pedi aquilino simili insitus, secundus smaragdus incisus cum figuris adamas tabulae forma, tertius et quartus rubinus, quintus smaragdus, adamas in uno annulo conjunctim, 5-tus (sextus?) rubinus.

Argentum omne laboratum dono Andreae cardinali et Balthasaro Bathori nepotibus, tam illud, quod in mea mensa habui, quam quod mea pecunia propria a creditoribus variis redemi, et apud manus vicethesaurarii nostri existunt, praeterea quod adhuc restat ex Transylvanico argento apud manus Veselini.

Arcem Fogaras dono Balthasaro Bathori nepoti, ea conditione, ut omnibus viribus suis in bonis paternis aut postea acquisitis cedat et abrenunciet aliis fratribus suis, nec sortem suam ab eis requirat, nisi si forte steriliter ipsos decedere contingeret, tunc enim legitima eorum mutua successio locum suum habere debebit. Quod si dictus Balthasar Bathori steriliter decederet, arx Fogaras in neminem alium nisi Sigismundum principem ejusque heredes devolvatur. Quod si contingeret ipsum quoque Sigismundum Batori steriliter decedere, ad Gabrielem Mailath ejusque heredes descendentes in virilem sexum devolvatur. Et quoniam terra Fogaras a contributionibus publicis libera est, obligamus et oneramus possessores ejus arcis pro tempore existentes, ut in omnem expeditionem generalem ducentos equites et centum pedites, bonos milites, non bojaros ducant aut obstante legitimo impedimento, si ipse in persona sua ire non possit, sub certo praefecto mittat suisque sumptibus durante expeditione alat.

Instrumenta equorum argentea frameasque auro et argento paratas Balthasaro nepoti dono.

Equos omnes, exceptis currulibus, vestes etiam omnes servitoribus et pueris camerae meae ex aequo dividendas committo.

Omnes equos meos currules monasteriis ordinis mendicantium in regno et magno ducatu Lithuaniae existentibus arbitris dominorum testamentariorum distribuendos committo.

Ex pecunia redemptionis captivorum restabunt 30000 flor., ex quibus decem millia lego in aedificationem templi et collegii Grodnensis, viginti millia lego ad emptionem bonorum pro hospitali Varschoviensi per me reformato. Apud manus Stephanowsky restant triginta millia vel paulo minus, ut ratio monstrabit per memet ipsum emendata, nihil rationibus horum nocere debet. Ex eadem pecunia Francisco Veselini dono decem millia florenorum, Stephano Lepsem quinque millia, Gabrieli Mailath quinque millia.

Deinde apud magnum procuratorem propriae pecuniae meae restant florenorum octo millia, quae exponantur tempore sepulturae in eleemosynam pauperum et sepulchri praeparationem, quod simile fiat sepulchro fratris mei nuper per me alte erecto.

Exsecutores hujus ultimae voluntatis meae constituo: magnificos Joannem Zamoyski cancellarium, Andream Opalinsky marschalcum, Christophorum Radzywil palatinum Vilnensem et dnm cardinalem episcopum Vilnensem, de quorum singulari fide, ut vivens, ita moriens conquiesco.

Omnes ordines et status regni et magni ducatus Lithuaniae oro et obtestor, per salutem reipublicae suae, uti hoc testamentum meum ratum esse velint nec ulla in parte impediant, memores meorum laborum et aerumnarum, cum enim neglecta patria, posteritate et flore aetatis me ad eorum servitia exposui, tum hostem potentem cervicibus eorum, Deo juvante, removi, fines amissas recuperavi, Livoniam in potestatem redegi, pristinam dignitatem reipublicae restitui, hanc profecto gratitudinem, quam nullam viventi praestiterunt, morienti rependant. In quorum omnium fidem firmitatemque meam hanc nostram ultimae voluntatis ordinationem secreto sigillo munivimus et manu nostra subscripsimus. Datum Niepolomiciis dominica Jubilate an. D. 1585. Stephanus rex.

Metr. R. 130 f. 177—182.

CLXIV. *Collatio per milites facta pro exstruendo sacello in memoriam Stephani regis.*

a. 1586 (?)

Wszechmogącego Pana *) sąde są skuteczny i krys założył, którego terminu żaden człowiek przeskoczyć nie może. A jako każdy tak i monarcha, pomazaniec Boży, Stefan król, święty, waleczny przestrzygając sprawiedliwości, rządu i t. d. w królestwie swem, tenże dekret wykonał pańskie, któremu Panie Boże Wszechmogący bądź miłościw.

Na pamiątkę tedy takiego króla, który był wlepił męzkie serca ludziom rycerskim dziłem (t. j. dziełem) swem, poruczają Jego Mości panu Młodziejowskiemu, podskarbiemu koronnemu nadwornemu, aby była pamiątka jako sławy jego tak i leżenia ciała jego, zbudować kaplicę taką, jakaby godna była na wieczną pamiątkę ciału tak zacnego monarchy.

Naprzód tedy dają. Jegomość pan wojewoda sendomirski, złotych polskich dwieście [1]).

Jacint Młodziejowski [2]) dobrodziejstwa wyznawając i służyć (? gi sluzicz gi) i z mego mieszka dawam rad na tak znaczną potrzebę złotych polskich sto.

Ja Sta(nisław) Krasicki przyznawając dobrodziejstwo, dawam złotych sto [3]).

Jako ojcu ludzi rycerskich i będąc prawie w tem rzemieśle od niego ćwiczon, na pobudkę ludzi innych rycerskich, jako ojcu wszych nas i dobrodziejowi złotych polskich sto. Jan Podowski? (Kochowski?) z Po.... starosta bie(cki) manu propria.

---

*) W oryginale dochowany ten akt, nie bez wartości będący, składa się z sześciu kart arkuszowych, stanowiących jeden zeszyt. Tylko dwie piérwsze są zapisane. Mieści się w luźnych aktach Arch. Głów. odnoszących się do dziejów Stefana Batorego. Wstęp aż do podpisów zdaje się być pisanym przez Bełżeckiego. Tak wnoszę z podobieństwa charakteru pisma, którém Bełżecki własnoręcznie zapisał swoję ofiarę pieniężną.

1) Wojewodą był Stanisław Szafraniec. Zob. Herbarz Polski Niesieckiego, wyd. Bobrowicza. Lipsk, 1839—1846. T. I, str. 141.

2) Podskarbi nadw. celnik koronny. Zob. Paprocki, Herby... wyd. Tur. 411.

3) Prawdopodobnie obożny koronny, starosta lubomski, następnie kasztelan przemyski, o którym wspomina Niesiecki. T. V, str. 357.

Ja Jadam Stadniczki [1]) chudy sługa Stefana króla pana mego, daję na ozdobę grobu Jego Król. Mości, daję złotych polskich sto.

Jako ojcu ludzi rycerskich, tymże sposobem panu i dobrodziejowi swemu królowi Jego Mości zmarłemu Stefanowi, Jerzy Sczucki [2]) będąc sługą jego, daję na ozdobę świętej pamiątki na grób jego złotych polskich zasłużonych pięćdziesiąt.

Ja Szymon Charlyęski [3]) na ozdobę świętej sławnéj pamięci króla Stefana, daję złotych polskich sto.

Ja jako chudy pachołek z roty JMP Adama Stadnickiego, na ozdobę grobu świętej pamięci nieboszczyka Stefana króla złotych sto. Adam Dunikowski [4]).

Przy zapłacie zasłużonych swych na święty Michał, które mi powinien skarb oddać . . . . wyprawy tureckiej, złotych pięćdziesiąt polskich. Kossowski (?) Jan.

Temu cnemu a świętemu panu nie to ale zdrowiem ja był mu ofiarował, by go był nam Bóg pochował flor. 100, daję z skarbu zasłużonych. J. Bełżecki (J. B.) [5]).

P. Paweł Chidziński flor. 12, p. Floryan Oliewnicki [6]) flor. 2 z kassy JPana Stadnickiego Jadama.

---

[1]) Może ten sam co następnie był wojewodą bełzkim. Adam Stadnicki odznaczał się pod Pskowem, jeździł z Zygmuntem III do Szwecyi. Zob. Niesiecki, tom 8 str. 476. Był bratem stryjecznym głośnego rycerza za czasów Stefana, Stanisława, a synem kasztelana sądeckiego. Pod Pskowem, jak mówi Paprocki, Herby 203, dwiema kulami postrzelon.

[2]) Zob. Niesiecki, tom 8, str. 316.

[3]) Z wojew. lubelskiego. Był przy Janie Zamojskim, hetmanie i kanclerzu kor., roty znacznie wodził piesze, w potrzebach z niémi bywał, począwszy odegdańskiéj aż przez wszystkie moskiewskie. Paprocki, 603.

[4]) Obok nazwiska wizerunek herbu Habdank (litera W). O Dunikowskim Janie jako mężnym rotmistrzu mówi Niesiecki, t. 3 s. 435.

[5]) Obok dodany herb w kształcie podkowy odwróconéj do góry z krzyżem w środku, czyli herb Jastrzębiec, którego używali Bełżeccy. Zob. Paprocki, 176 i n. Jan Bełżecki był dworzaninem króla Stefana, u którego jeszcze natenczas siedmiogrodzkiego książęcia, piérwsze sobie pole do wojennych dzieł usłał, gdzie rękę zaprawiwszy na nieprzyjacielskieh karkach, z jaką późniéj rezolucyą szedł na Szeremeta i Bułhaka wodzów moskiewskich, widział Mielecki hetman i wielką część zwycięztwa jégo sercu przypisał. Zob. Bielski, 774. Niesiecki, t. 2 s. 101. Wstęp aż do podpisów zdaje się być pisany przez Bełżeckiego. Tak sądzę z podobieństwa ręki wstępu i kilku wierszy przez Bełżeckiego napisanych.

[6]) Obok dodany herb Sas, którego Olewniccy używali. Zob. Niesiecki, tom 8, str. 284.

Cnotliwego Stefana żołnierz Andrzej Strzelecki na grób zasłużonych, z tych które mam pod chorągwią JMPana Re(gimentarza) k(or.) pozwala dać złotych dziesięć. Herb mój Jelec.

Znając pana chętnego i łaskawego na ludzie rycerskie, każdy z nas pomniąc na to, z własnej swej chudoby dziesięć złotych (z roty JMPana starosty przemyskiego) udzielam, ażeby z tego pamiątka była. Herb swój kładę trzy róże: Stanisław Goyszki.

Swiętemu królowi jako wierni poddani in perpetuam et aeternam rei memoriam i jako ten, który dobrodziejstwo familii swej znając, Najjaśniejszemu Stefanowi oddaję złotych dziesięć, a to z roty Jmści, p. Reffer..... n, star(osty) pyrn(awskiego) z zasłużonych. Na co ręką się swą podpisuję:

Remia Orzechowski m. pr.

SUPPLEMENTUM.

CLXV. *Protestatio dominorum spiritualium ex parte judiciorum ultimae instantiae.*

Torunii in conv. gen. a. 1576. Dec. 3.

Stephanus Dei gratia rex Poloniae etc. Significamus praesentibus literis nostris, quorum interest, universis et singulis exortam fuisse in praesenti conventu Torunensi generali inter status spiritualem et saecularem controversiam occasione judiciorum ultimae instantiae per statum saecularem in singulis palatinatibus constitutorum, in qua quidem controversia pro parte status spiritualis facta et exhibita est protestatio tenoris infrascripti: Nos Stanislaus Karnkowski, Cuiaviensis; Petrus Miskowski, Plocensis; Petrus Dunin Wolski designatus Praemisliensis; Petrus Kostka a Stangenbergh Culmensis; Albertus Starozrzebski Chelmensis, Dei gratia episcopi nostro ac reverendissimorum dominorum archiepiscoporum, confratrum nostrorum absentium nec non reverendorum ac venerabilium fratrum nostrorum praelatorum et canonicorum ecclesiarum metropolitanarum et cathedralium et aliarum ecclesiarum necnon quarumvis collegiorum et societatum tam saecularium, quam regularium, ubicunque in regno Poloniae et provinciis illi adhaerentibus existentium nominibus, inhaerendo prioribus protestationibus nomine quo supra, tam dicto quam scripto diversis locis et temporibus per quascunque personas factis, occasione judiciorum ultimae instantiae per statum saecularem in singulis palatinatibus seorsim constitutorum et constituendorum, de quibus etiam in praesenti conventu coram S. R. Mte inter nos et statum saecularem controversia fuit exorta, solenniter omnibus melioribus via, modo, ratione et stilo, quibus melius et efficacius possumus et debemus, protestamur, nos unquam in praefata judicia consensisse, nec consentire voluisse

neque hoc tempore consentire, eave ex parte ordinis nostri quovismodo approbare, ut pote quae juribus et privilegiis ecclesiasticis damnosa et perniciosa fore prospiciamus; itaque jura et privilegia, personas, bona ecclesiastica omnia in omnibus quemadmodum a majoribus nostris nobis relicta sunt, sarta tecta conservare cupientes, a veteri et hactenus in regno Poloniae usitata judiciorum forma et juris processu in nullo nos puncto discedere velle, aut per quemvis actum intendere modo quo supra protestamur. Quoniam vero legibus et statutis regni cautum est, ne ullae constitutiones novae sine scitu et unanimi consensu ac voluntate tam spiritualis quam saecularis status omnium denique ordinum sancirentur et constituerentur, ideo tam judicia praefata quam processus quilibet ex eis consecuti, invito et reclamante statu spirituali de facto et per injuriam alterius status factae nullatenus super bona et personas ecclesiasticas extendi possunt, aut nullum damnum vel detrimentum illis affere debent, quinimo processus vigore hujusmodi judiciorum in personis et bonis spiritualium in quocunque juris gradu ex quacunque causa consistentes perductos seu pendentes nullitatis vicio subjacere nec ullam exsecutionem ab officiis locorum fieri debere. Supplicatumque nobis est, ut eandem protestationem actis cancellariae nostrae inseri mandaremus, cui petitioni nos annuentes neque cuiquam juri ipsorum derogatum esse volentes, ex quo idem status spiritualis ad judicia supramemorata non consensit, protestationem hujusmodi admisimus eosque ad judicia hujusmodi cogi, nec eis subjacere, nec talium decretorum exsequutionem a quoquam fieri debere declaramus. In cujus rei fidem praesentibus literis sigillum nostrum est appressum. Datum Thorunii in conventu regni generali die tertia mensis Decembris, anno Domini 1576, regni vero nostri primo.

Petrus Dunin Wolski,
nom. episcopus Praemisliensis et regni Poloniae cancellarius.
Relatio reverendissimi Petri Dunin Wolski etc.
Metr. R. 113 f. 540.

CLXVI. *Remissio causarum judicialium ad judicia ordinaria ultimae instantiae.*

Torunii a. 1576. Decemb. 20.

Stephanus etc. Significamus etc. Quia nos de communi ac mutuo senatorum et consiliariorum regni ad praesentem conventum congregatorum consensu atque consilio volentes et postulatis nunciorum terrestrium in eo satisfacere et juri nostro regio, ne quid per hoc derogetur, providere, omnes in universum causas et actiones judiciales ad judicia ordinaria ultimae instantiae more ac proprie spectantes ac pertinentes ad eadem judicia ordinaria ultimae instantiae in singulis terris et palatinatibus celebranda, rejecimus ac remissimus, prout quidem reicimus ac limitamus praesentibus. Excipimus autem a praesenti remissione ac judicio nostro regio reservamus, quaecunque mere ac proprie judicio nostro regio pertinent, videlicet: causas mere criminales, tum etiam ex judiciis ordinariis ultimae instantiae ad conventum regni pro declaratione remissas; item causas dignitatem, authoritatem superioritatemque nostram regiam ac rempublicam ac exsecutionem legum ademptionemque bonorum nullo jure tangente, quas quidem propter conclusionem praesentis conventus ad alium conventum regni generalem, ubicunque locorum post modernum conventum proxime et immediate celebrabimus, limitamus ac prorogamus. Excipimus etiam a praesenti remissione et judicio nostro regio reservamus causas fisci nostri ac redemptionis dislimitationisque bonorum nostrorum regalium a quibusvis officiis quocumque modo et ratione devolutas et devolvendas; item citationes et actiones contra capitaneos et alios quosvis officiales ex officio institutas et instituendas, nec non causas juris Theutonici Maidemburgensis et Culmensis, quas quidem nos juxta terminorum suorum exigentiam post curiam judicaturi sumus, admittentes etiam protestationem dominorum spiritualium, ut juxta antiquum usum judiciorum pro qualitate et exigentia terminorum singularum causarum actiones eorum conservantes, qui ad constituenda ejusmodi judicia ordinaria et ad remissionem praesentem non consentiebant. In cujus rei fidem etc. Datum Thorunii 20 die mensis Decembris anno Domini 1576.

Metr. R. 113 f. 572.

CLXVII. *Limitatio in negotio limitum inter magnum ducatum Lithuaniae et Podlachiam.*

Torunii a. 1576. Decemb. 22.

Stefan z łaski Bożéj król Polski etc.: Oznajmujemy wszystkim pospolicie i każdemu z osobna, komu tego będzie potrzeba wiedzieć albo chcący słyszéć: iż sprawa była i jest do nas na ten sejm koronny walny Toruński przez posły ziemskie, którzy na ten sejm od braci swéj od rycerstwa koronnego zjechali się byli, przyniesiona około rozgraniczenia województwa Brześciajskiego do wielkiego księstwa Litewskiego należącego z jednéj strony, a Podlaskiego ku koronie należącego z drugiéj strony, z téj przyczyny, że starosta Brześciajski przywłaszcza sobie jurisdycyą nad szlachtą i imiony szlacheckiemi, które w trakcie Woińskim, Lomaskim i Kodemerskim leżą, jako o tym między pewnemi osobami w Brześciu na zamku przed urzędem i sądem zamkowem beli i są kontrowersye niemałe czynione, które za listy naszemi tu na ten sejm Toruński ku rozsądkowi naszemu przypadły i przywiedzione były, u którego to tam sądu grodzkiego i województwa Brześciajskiego jurisdykcyą szlachta w tamtym kraju mieszkająca udać się nie chciała i nie udała, wyjmując się do województwa Podlaskiego, które wszytko, jako jest samo w sobie, do Korony należy, ukazując i mając po sobie dowodów nie mało listownych, którą rzecz i sprawę tak wedle prośby i żądania posłów ziemskich jako téż i wedle listów naszych w téj mierze do wielmożnego Ostafieja Wołowicza, kasztelana Trockiego, podkanclerzego wielkiego księstwa Litewskiego, starosty Brześciajskiego i Kobryńskiego i do innych téj rzeczy i sprawie należących wydanych, aczbyśmy byli radzi na tem sejmie ku pewnemu a dobremu końcu dla zgody onych ludzi poddanych naszych rycerstwa w onym kraju mieszkającego i urzędów tamecznych przedsięwziąwszy, przywiedli, ale nam do tego inne pilniejsze i więtsze rzeczypospolitéj potrzeby na tenże sejm przypadłe, przeszkodziły, żeśmy dla nich téj woléj naszéj dosyć uczynić nie mogli. Wszakoż, aby między temi stronami, które między sobą postępki prawne o pewne swe różnice mają, pokój był pewny zachowan, a jeden przeciw drugiemu w takiéj wątpliwości około jurisdycyjéj między województwy nie postępował, zabiegając temu wszystkiemu, jakośmy to czynić

powinni dla dobra rzeczypospolitej i pokoju wewnętrznego, te wszytkie rożnice i uznanie jéj, onym listem naszym pierwszym przystawając, do sejmu walnego koronnego blisko przyszłego, gdziekolwiek przez nas z Radami naszemi wszystkiemi koronnemi i wielkiego księstwa Litewskiego położon i odprawion będzie, odkładamy i limitujemy w tejże mocy i ważności, jako tu na tem sejmie była i być miała. Na którym sejmie przyszłym, tę rzecz i sprawę przedsięwziąwszy, tak za pomocą Boga i za wywody dostatecznemi z obu stron koniec pewny około tych granic między województwy uczynić chcemy i o to się starać będziemy. A przeto wam wszystkim, w tamtym kraju mieszkającym, wiernie nam miłym, przykazujemy, abyście do tego czasu, do sejmu przyszłego walnego koronnego, w pokoju się między sobą zachowali a postępków żadnych sądnych jeden przeciw drugiemu nie patrzyli, ani postępowali do tego rozsądku naszego i sejmowego, który naprzód o tym ma być przez nas i Rady wszytkie i stany sejmowy należące uczyniony. Dan w Toruniu dwudziestego wtórego dnia miesiąca Grudnia roku Bożego 1576, panowania naszego pierwszego.

Metr. R. 115 f. 46.

CLXVIII. *Ordinatio certa cum Sandomiriensi capitaneo juxta taxam lustratorum.*

Varsaviae a. 1578. Mart. 27.

Stephanus etc. Significamus etc. Quandoquidem inter cetera, quorum nobis primam et praecipuam curam habere opportet, non postremum sibi locum vindicet fiscus ipse noster et reipublicae, quippe quod in eo non postrema pars praesidii reipublicae sit posita; ideo nos sicuti in aliis omnibus rebus, quascunque commodo et ornamento huic regno nostro esse posse animadvertimus, nunquam officio nostro deesse volumus, ita ut aerarii nostri ac publici quoque commoda, quantum in nobis est, promovere nunquam intermittimus, quoad omnes nostras et reipublicae necessitates ex eo sumptas suppeditari queant. Quoniam

vero multum interesse nobis et aerario publico animadverteremus, diligentem inire rationem cum capitaneis et tenutariis bonorum mensae regiae de pendenda et conferenda aerario nostro ab illis debita pecunia missisque illis calculationibus et subductionibus, quibus hactenus non sine maximo labore, damno ac molestia usum in thesauro nostro fuit; certum aliquem et magis utilem modum ea in re statuere, idque etsi cum aliis permultis capitaneis et tenutariis, maxime tamen cum Sandomiriensi faciendum esse nobis merito existimavimus, eo quod quinta illa pars fructuum ejusdem capitaneatus, regnante Sigismundo Augusto antecessore nostro, tum et haec, quae ab Henrico rege capitaneis assignata fuit, ad omnes capitaneatus istius nostri Sandomiriensis necessitates sufficere minime queat, quandoquidem plures sunt in illo curiae diversis in locis constructae, quae continua refectione et instauratione opus habent, ipsaque bona nostra a nobilibus vicinis assidua defensione indigeant; ad haec quoque in officiales arcis Sandomiriensis, qui jurisdicendi et administrandae justitiae gratia semper habentur, non mediocrem sumptum facere capitaneum nostrum loci illius apportet, tum et familiam quoque et servitores necessarios praediorum et curiarum. Quibus omnibus nos diligenter expensis et consideratis, volentes hisce calculationibus, quibus hactenus usi cum capitaneo nostro Sandomiriensi sumus, modum statuere, talem compositionem et ordinationem cum ipso ab eo tempore, quo ultimam in thesauro nostro fecit rationem, et in posterum, quamdiu ipsum capitaneatum possidebit, fecerimus, innitentes quoque constitutioni de providendis capitaneis nostris in conventione Petricoviensi anno 1567-o lata: quod scilicet hic ipse capitaneus noster Sandomiriensis soluta quarta parte proventuum illius capitaneatus ex praescripto constitutionum regni juxta taxam sive aestimationem lustratorum ad aerarium publicum loco trium illarum partium, quae nobis ab illo pendi debebant, singulis annis ad thesaurum nostrum ad diem ultimam mensis Decembris pendere tenebitur florenos 1705, grossos 27 ac denarios 3. Ex calculationibus etenim suis, annis praeteritis ab illo factis, satis abunde cognovimus, illum plus non potuisse neque etiam deinceps posse thesauro nostro numerare. Reliquum vero ejusdem capitaneatus fructuum et emolumentorum juxta inventaria et libellos lustratorum provenientium in victum ipsius capitanei ac pro alendis officialibus arcis Sandomiriensis, tum

servitoribus quoque ac omni familia curiarum et praediorum, atque etiam in refectionem et restaurationem ipsarum curiarum et prediorum nostrorum omnium in eodem capitaneatu nostro Sandomiriensi existentium; tum et fluvii quoque ex oppido Pokrziwnicensi ad molendina Sandomiriensia fluentis, qui frequenti opera et praesidio indiget; nullisque deinceps nobiscum calculationibus et subductionibus utetur, sed integram eam summam praefatam nobis, singulis annis statuto die numerare tenebitur, non allegando quod taxae lustratorum proventus ejusdem capitaneatus per omnia non respondeant, neque etiam defalcando ex eadem casus omnes fortuitos, quicunque aliquando evenerint, puta sterilitatem, inundationem, bellicam motionem ac alios quoque omnes, quicunque permissione divina evenire quoquomodo possent. Licebit autem per nos et serenissimos quoque successores nostros Poloniae reges eidem generoso Andreae Firley castellano Lublinensi et capitaneo nostro Sandomiriensi, omnia quaecunque ex re nostra, reipublicae ac sua quoque esse animadverterit, in eodem capitaneatu nostro statuere, ac omnia ea, quaecunque ad boni et solertis oeconomi officium pertinere videbuntur, libere sine cujusvis contradictione facere et exercere; qua in re etiam a nobis literis et mandatis nostris ac quavis alia ratione impediri non debebit, quamdiu vivet.

Promittimus praeterea nos et successores nostros ab eodem capitaneatu, quamdiu vixerit ipse, nihil esse adempturos, avulsuros et abalienaturos; sed pacifice et quiete ea omnia, quae hactenus possedit, illum possidere et tenere permissuros, et quantum in nobis erit, effecturos. Quare magnifico Hieronymo Bużenski de Bużenin regni nostri thesaurario Brzeznicensique nostro capitaneo ac thesauri nostri notariis pro tempore existentibus denuntiamus mandantes, ut praefatus capitaneus noster Sandomiriensis, non de majori, quam superius expressa est, ex praedicto capitaneatu nostro proventuum summa, secundum praesentis ordinationis nostrae praescriptum, annis singulis respondeat nec ipsi alio modo rationem de proventibus illis ab eo exigant pro gratia nostra. In quorum omnium fidem et evidentius testimonium praesentes manu nostra subscripsimus et sigillo regni nostri muniri mandavimus. Datum Varsoviae die 27 Martii anno 1578.

Metr. R. 122 f. 67 v. Stephanus rex.

CLXIX. *Arenda proventuum capitaneatus Samboriensis per generosum Stanislaum Herboth.*

Leopoli a. 1578 Aug. 19.

Stephanus etc. Significamus his literis nostris, quorum interest, universis et singulis earum notitiam habituris. Quod cum generosus Stanislaus Herboth de Fulsztyn castellanus Leopoliensis et capitaneus noster Samboriensis, juxta contractum cum felicis recordationis Sigismundo Augusto rege antecessore nostro initum, summam certam pecuniae in capitaneatu nostro Samboriensi, atque hic ipse contractus anno proxime elapso finem jam suum sortitus esset, eaque ratione reditus et proventus omnes illius capitaneatus in liberam dispositionem et administrationem nostram devenissent: nos probe compertam et exploratam habentes ejusdem generosi Stanislai Herboth castellani Leopoliensis in nos et rempublicam regni istius fidem, in augendisque et ampliandisque fructibus et proventibus reipublicae et nostris etiam summum studium, nec minorem quoque industriam et peritiam, e re nostra ac reipublicae nos facturos esse existimavimus, si proventus istius capitaneatus nos concernentes ipsi in arendam locaremus, uti sane jam per praesentes literas nostras, omnes et singulos fructus et proventus, puta census, labores, datias, pensiones, piscinas, molendina et alia omnia emolumentia ipsius capitaneatus ad nos et mensam nostram antiquitus pertinentia, nullis prorsus exceptis, sed prout in inventariis comprehensa habentur (exceptis bonis Ozijmina et villis omnibus ad illa pertinentibus, quae in certis pecuniarum summis idem ipse obligata possidet) arendamus ad trium annorum sese proxime et continue sequentium decursum, incipiendo a proxime praeterita prima die Januarii anni praesentis millesimi quingentesimi septuagesimi octavi, ad ultimam diem mensis Decembris anni millesimi quingentesimi octuagesimi, idque legibus et conditionibus infrascriptis. Ac prima quidem ea, quod scilicet annis singulis in thesaurum nostrum florenos pecuniae octo millia et quingentos, florenum quemlibet triginta grossis usitatis computando, duabus pensionibus, altera pro festo Petri et Pauli apostolorum, altera vero ad diem ultimam Decembris, sine omnibus exceptionibus, dilationibus, excusationibus et causationibus integre pendere et numerare te-

nebitur, non licebitque illi ex ea pecunia quicquam in quosvis usus nostros quantumvis necessarios, etiamsi id a nobis illi jussum ac imperatum fuerit, erogare; nullas item pensiones cuicunque a nobis assignatas, vel postmodum quoque assignandas solvere, vel si etiam aliquid alicui literis nostris ad importunam cujusvis instantiam numerari mandaverimus. Si quid vero contrarium factum ab illo fuerit, suo damno id faciet nobisque integram pecuniam memoratam solvet. Ultra vero eam ipsam summam debebit quoque singulis annis ex praescripto legum publicarum quartam partem juxta taxam et aestimationem revisorum reipublicae solvere ac Ravam suo sumptu deferre. Nullas expensas tam in aedificia, quam alias quascunque res ad rationem istius arendae faciet, siquidem nullae ab ipso suscipientur. Bobus, agnis et aliis pecudibus et pecoribus, si quando in usum culinae et mensae Majestatis nostrae Regiae coempta, vel ex Transylvania ac alias undocunque eo adducta et pulsa fuerint, pascua libera concedet eorumque custodiam et curam subditis in eodem capitaneatu committet, eo vero nomine nihil ex summa illa arendae detrahet. Agnos et porcos in usum coquinae et mensae nostrae tempore exactionis, si id ab illo exposcemus, nobis dabit, non majori autem pretio, quam quod habetur in inventario jam pridem a magnifico Joanne Zamojski regni nostri cancellario confecto. Si aliquando evenerit nos in ipso capitaneatu praesentes adesse, ac ibidem morari, victualia omnia ad mensam, coquinam et stabulum nostrum necessaria et pertinentia, hic idem castellanus Leopoliensis nobis suppeditare tenebitur eo pretio, quod in memorato inventario annotatum est, quod pretium illi parata pecunia a nobis solvetur, vel ad rationem arendae ipsius suscipietur. Lignorum itidem copiam tantam, quantam usus exposcet, nobis subministrabit per subditos nostros. Ducturas etiam sive subvectiones alias odwozy pro reportandis rebus et servitoribus nostris, quotiescunque et quocunque opus fuerit, in subditis nostris praefati capitaneatus nobis reservamus. Sylvae nostrae ne excindantur et exstirpentur diligenter providebit, in eisdemque villas et advocatias novas a nemine etiam consensum nostrum vel antecessorum nostrorum eam ad rem habente, exstruere et locare non sinet. Tenebitur praeterea idem generosus Stanislaus Herborth castellanus Leopoliensis omnia onera consueta capitaneatus praedicti adimplere, providere, solutionem servitii universae fa-

miliae castri et praediorum de suo praestare, aliaque necessaria communia ibidem coëmere et expedire suis sumptibus propriis non ad rationem arendae, aedificia antiqua in praediis, curiis et molendinis restaurare illaque sarta et tecta conservare etiam astrictus erit. Nullos extraordinarios proventus, qui subditis nostris damno aut gravamini essent, instituet praeter eos, quos citra jacturam nostram et subditorum nostrorum gravamen et injuriam invenire et excogitare pro commodo nostro poterit. Limites bonorum nostrorum ac subditos nostros a quibusvis personis defendet, neque ipsos subditos nostros insuetis laboribus, datiis, commensurationibus agrorum et fundorum, oneribus, ducturis, podvodis vel injuriis quibusvis opprimet, imo vero justi iam indilatam ipsis administrabit. Brasea ex molendinis nostris emensurata subditis iisdem nostris aequo et justo pretio divendet, nec eorum pretium majus quam in oppidis vicinis erit, instituet. Quodsi vero aliquando (quod absit) per ignem ac per incursionem hostium damnum aliquod in praefatis proventibus aliquo anno acceperit, sine mora id ipsum nobis indicabit. Nos vero ad revidenda eadem damna revisores nostros mittemus, atque damni quantitate et qualitate perpensa, quod justum et conveniens esse videbitur, ex summa arendae defalcabimus. Si vero aliqua damna in capitaneatu praefato per ipsum castellanum Leopoliensem aut ejus negligentia facta fuerint, vel subditi nostri per eum insuetis laboribus, datiis aut aliquibus oneribus et injuriis gravarentur, tum nobis de praemissis omnibus cum eodem coram revisoribus aut commissariis ad id a nobis deputandis agere jure licebit. Hoc vero cautum hic sibi esse volumus, quod praesenti arenda nihil juri suo advitalicio, quod ab antecessoribus nostris serenissimis ad eum capitaneatum concessum habet, derogari debet, tum etiam quod successores sui arendam hanc continuabunt ad diem ultimam mensis Decembris iisdem conditionibus et legibus praescriptis, si ille non exacto integro anno aliquo arendae vitam morte commutaverit. Juribus aliis nostris et reipublicae salvis interim semper in eodem capitaneatu manentibus. In eorum omnium fidem etc. Datum Leopoli die 19 Augusti, anno Domini 1578, regni nostri tertio. Stephanus rex.

Metr. R. 117 f. 188.

CLXX. *Adamo Sandiuogio a Czarnkow capitaneatus Pisdrensis confertur.*

Vilnae a. 1579. Octob. 9.

Stephanus etc. Significamus etc. Collatum a nobis fuisse proximis superioribus comitiis Varschoviae celebratis generoso Joanni a Sienno et in Rymanów castellano Haliciensi ob ejus praeclara in nos atque rempublicam merita, tum ut compensaremus illi sumptus ac impensas per eum in obeunda ad Turcarum imperatorem, foederis conficiendi causa, legatione factas, capitaneatum seu praefecturam Pyzdrensem in Majori Polonia, ut eam de manibus filii generosi olim Alberti Sandiuogi a Czarnkow majoris Poloniae generalis Pysdrensisque capitanei ac aliorum quorumvis interesse habentium redimeret repeteretque. Verum cum nobis ab eo ipso castellano Haliciensi significatum fuisset, quod ob multas graves ac legitimas causas, cum generoso Adamo Sandiuogio a Czarnkow filio praefati generosi olim Majoris Poloniae generalis capitanei de eadem praefectura certum contractum iniverit, acceptaque ab eo contentatione quadam illi de omni iure suo a nobis ad praemissa habito, cedere in animum induxerit [1]), petieritque a nobis, ut eam ad rem consensum sibi nostrum benigne praeberemus, nos supplicationibus castellani praefati admissis in eam ipsam juris cessionem in personam superius nominati Adami Sandiuogi a Czarnkow faciendam consensisse consentireque praesentibus. Quae quidem juris cessio cum ab ipso castellano Haliciensi ad acta quascunque authentica facta et recognita fuerit, ratam eam et firmam stabilemque fore decernimus. Atque habentes singularem rationem meritorum parentis ejusdem generosi Adami a Czarnkow, ac orphanitati etiam ejus consulere volentes, tum vero quod parens ipsius de proventibus praefati capitaneatus, licet minime uti et reliqui bonorum obligatorum possessores teneretur, tamen quartam non ulla legis necessitate adactus, sed ultro sponteque sua solvebat, et nunc etiam filius ejus in eadem quantitate et qualitate eandem similiter ad thesaurum reipublicae soluturum se annis singulis obtulit, omne hoc jus

---

[1]) Joh. a Sienno castell. Hall. cedit juri suo quod habuit saeper capitaneatum pisdrensem. Varsoviae 1579. Decemb. 19. Metr. 121 f. 78.

praefati castellani ac omnem facultatem potestatemque ad redimenda ea ipsa bona nostra in praenominatum Adamum Sandiuogium a Czarnkow transferendum ac ei conferendum duximus transferimusque ac eidem conferimus per praesentes, renunciantes eum, postquam haec ipsa cessio fuerit a praenominato Haliciensi castellano facta, verum ac legitimum capitaneum Pyzdrensem ac vita ejus durante semper fore. Cui quidem hac facultate a nobis concessa liberum esse volumus, vel per strepitum juris via et modo usitato vel etiam de bono esse a generosa Hedvigi de Gulczewo, magnifici Andreae Sieprski de eadem Gulczewo olim palatini Ravensis et capitanei Plocensis filia, praefati generalis patris sui conjuge, matre vero sua, qua capitaneatus istius est possessor, et cui summa in eo tanquam successori parentis sui legitime servit, eundem capitaneatum acquirere, ut videlicet praedicta Hedvigis de Gulczewo dictam summam ab eodem suo filio accipere et levare, vel etiam eandem, in eum quocunque titulo et modo transferre, ac eidem de ea coram quibuscunque actis cujuscunque judicii vel officii regni nostri condescendere possessionemque bonorum omnium realiter ac in effectu eidem tradere possit. Quo capitaneatu sic, uti praemissum est, redempto sive acquisito, omnibusque ac singulis ejus attinentiis fructibusque, proventibus, censibus, utilitatibus ac obventionibus universis, quocunque appelentur nomine, nihil plane excipiendo, praefatus generosus Adamus Sandiuogius a Czarnkow utetur, eaque habebit ac libere et ex omni parte secure iis fruetur ad vitae suae extrema tempora, quem in usufructu et possessione ipsius capitaneatus ac bonorum omnium et singulorum quoad vixerit, conservaturum sumus ac serenissimi successores nostri conservabunt. Promittimusque verbo nostro pro nobis et iisdem nostris successoribus, quod vita praefati generosi Adami Sandiuogii a Czarnkow durante eum de praenominato Pysdrensi capitaneatu bonisque ad eum spectantibus non sumus amoturi, nec usum eorum illi unquam adempturi, serenissimique nostri ac eorundem successores nostri non adiment, quacunque etiam et quantacunque nostra ac eorundem successorum nostrorum vel reipublicae necessitate id postulante et exigente, multo minus aliquis quicunque is esset et quacunque dignitate statu et sexu praeditus, id vigore consensus nostri aut successorum nostrorum facere, ipsumque praedictum Adamum Sandiuogium de praemissis amovere vel

ab illo repetere poterit. Qui consensus, si concessus aliquando aut obtentus fuerit ab aliquo, nullum robur nullamque authoritatem contra praemissa est habiturus tenore et authoritate praesentium mediante ac solvo et integro permanentibus. In quorum omnium fidem etc. Datum Vilnae die nona mensis Octobris, anno Domini 1589, regni vero nostri quarto.

Stephanus rex.

Metr. R. 119 f. 232.

CLXXI. *Privilegium Mathaeo Czygański de imprimendo suo libello de aucupio conscripto datur.*

Varsaviae a. 1581. Febr. 19.

Stephanus etc. Significamus nostris hisce literis universis et singulis. Cum omni laude atque favore dignissimi sint ii, qui artis atque scientiae alicujus abditoris usui humano profana pandunt secreta, proinde nos non solum dignum laude censentes, sed etiam favore nostro prosequi volentes institutum nobilis Mathaei Czygański, quod habet in divulgando atque praelo publicando aucupii libello, per ipsum ex diuturna praxi et experientia polonico idiomate conscriptum, liberam illi potestatem facimus eum ipsum libellum per quemvis typographum, cui id negotii dare voluerit, ad decursum quindecim annorum typis excudendi, divendendi et dietrahendis. Interim vero prohibemus atque interdicimus omnibus et singulis typographis atque bibliopolis, ne praeter voluntatem authoris infra quindecim annorum decursum eum ipsum libellum recudere atque divendere audeant, sub amissione omnium exemplarium et mille florenorum mulctae; cujus medietas fisco nostro applicari, altera eidem nobili Mathaeo Cziganski cedere debebit. Quod ad omnium et singulorum, quorum interest aut intererit, notitiam deducimus mandantes eisdem, ne quicquid ei privilegio contrarium facere aut attentare praesumant, sub ea ut praefertur mulcta, atque pro gratia nostra. Datum Varschoviae die decima nona Februarii anno Dom. MDLXXXI (1581). regni nostri quinto.

Metr. R. 123 f. 645. Stephanus rex subscripsit.

CLXXII. *Protestatio ordinum magni ducatus Lithuaniae pro duce Słucensi facta.*

Varsaviae a. 1581. Mart. 6.

Stefan z Bożéj łaski król Polski etc.: Wszem w obec i każdemu z osobna oznajmujemy, iż przed oblicznością naszą, przy bytności Panów Rad duchownych i świeckich i posłów koronnych, przy dokonaniu sejmu teraźniejszego warszawskiego, Panowie Rady i posłowie wielkiego księstwa Litewskiego opowiadali, jako zawsze na sejmiech tak i na tym dzisiejszém sejmie nie zaniechali tego, mając poruczenie w powieciech od braciéj swéj postrzegać, aby wedle spisków uniéj, jako oni mienią, miesce starodawne książąt Słuckich w radzie koronnéj było wcale zachowano, dając sprawę, że w wielkiém księstwie Litewskim przed uniją jeden z domu książąt Słuckich miesce miał w radzie po księdzu biskupie wilenskiem, biorąc się i ukazać to chcąc spisem uniéj i innemi dokumenty. Ale iż do tego przez wielką zabawę potrzeb rzeczypospolitéj przyjść nie mogło, prosili nas, aby już na przyszłym sejmie ta sprawa skutek swój wzięła i w tem się protestowali, postrzegając, jakoby się niczem spisom uniéj nie deregowało, którą to protestacyą stanów litewskich rozkazaliśmy do akt w kancelariéj naszéj przyjąć. Dan w Warszawie szóstego dnia marca, roku pańskiego tysiąc pięćset ośmdziesiątego pierwszego, panowania naszego roku piątego.

Metr. Reg. 124 f. 71.

CLXXIII. *Joannis Kostka palatinus Sandomiriensis de ratione facta quietatur, reservatis quibusdam.*

Varsaviae a. 1581. Mart. 18.

Stephanus etc. Significamus etc. Quod magnificus Joannes Kostka de Stemberg, palatinus Sandomiriensis, Marienburgensis, Dirschoviensis, Pucensisque capitaneus ac terrarum Prussiae dispensator, fecit in thesauro regni nostri rationem de omnibus et singulis proventibus ad castrum Marienburgense pertinen-

tibus, annorum quinque a die prima Januarii in anno 1576, ad diem ultimam Decembris in anno 1580 terminatorum et finitorum; item de frumento omnis generis crescentiae praediorum omnium castri ejusdem Marienburgensis in annis quinque videlicet, in anno 1575, usque ad annum 1579, crescentia nihilominus anni 1580 integra pro futura ratione remanente; item de arenda capitaneatuum retenta, videlicet: capitaneatus Radzinensis, ab anno 1572 usque ad annum octuagesimum pro annis novem, ac item capitaneatus Pucensis ab anno septuagesimo tertio festi Circumcisionis Domini, ad simile festum in anno 80, pro annis septem; item de restis tam frumentorum, quam pecuniae, aliisque omnibus rebus ex ratione priori capitaneatus Marienburgensis restantium et remanentium; insuper de pecunia ex contributione cervisiaria, quam accisam vocant, in anno 77 ex capitaneatu Marienburgensi ac aliis nonnullis juxta regestri specificationem collecta, nec non a D. Płotowski exactore Culmensi resta contributionis terrestris, ac denique a Joanne Bakorski notario, restae pecuniae circa eundem ex ratione aedificii navis dicti Calm (?) remanentis perceptae, idem magnificus palatinus Sandomiriensis terrarum Prussiae dispensator rationem in thesauro regni fecit. In qua quidem ratione posita pecunia perceptae primum restae ex ratione priori remanentis florenorum 1167 (8) 14, ac item ex proventibus omnibus suprascriptis annorum quinque juxta registrorum latiorem specificationem omnibus et singulis perceptis, quae faciunt per gr. 30 florenorum 19224 (2) 12; positis item omnibus et singulis distributis earundem pecuniarum tam in onera, utilitates aedificiaque castri Marienburgensis, praediorum, molendinorum omnium, quam ad mandata et literas nostras, quae fecit juxta registri susceptarum rationis ejusdem latiorem specificationem flr. 97532 (27) 15; collatis itaque insimul pecuniis perceptis et rursus distributis summis, remanserunt adhuc ex ratione praesenti circa eundem magnificum palatinum Sandomiriensem plus perceptae pecuniae paratae, per gr. 30 computandos flr. 12858 (13) 11. Ad rationem cujus restae nomine arendae capitaneatus Pucensis annorum septem retentae circa rationem praesentem, dedit et exsolvit thesauro regni nostri flr. 3360/0. Restant adhuc finaliter ex ratione praesenti circa eundem magnificum palatinum Sandomiriensem floreni 9498/13/11, quos Ravae pro festo Pentecostes futuro in anno praesenti ad thesaurum regni inferre et exsolvere tenetur. Frumentorum vero

et aliorum victualium, restant videlicet siliginis lastos 5/19/1, tritici last 1/26 1/2, hordei lastos. 5 pisae lastos 4/39/3, braseorum lastos 11/16, butiri quartae 88 1/2, pernae lardi 406, arvinae 198. Restant insuper crescencia integra anni 1580 frumentorum omnis generis praediorum omnium capitaneatus Marienburgensis. De quibus omnibus in futuro respondere et satisfacere thesauro nostro tenetur. In quorum omnium testimonium etc. Datum Varsoviae die decima octava Martii, anno 1581.

Stephanus rex.

Metr. R. 125 f. 391 v.

CLXXIV. *Arenda capitaneatus Marienburgensis magnifico Joanni Kostka palatino Sandomiriensi.*

Varsaviae a. 1581. Mart. 20.

Stephanus etc. Significamus etc. Quod cum inter alias res, quae muneri nostro incumbunt, augendorum quoque et ampliandorum proventuum nostrorum et reipublicae, diligens et exacta adhibenda sit a nobis ratio seduloque providendum, ut aerarium nostrum tot sumptibus belli et aliis diversis jam pene exhaustum adminiculum aliquod et fulcimentum ex auctione et accessione reddituum habere et non in deteriorem conditionem devenire videatur, faciendum nobis necessario putavimus, ut de constituenda etiam et ordinanda proventuum capitaneatus nostri Marienburgensis certa ratione, qui amplissimi semper antea censebantur, modum aliquem sequeremur. Cumque inter alios nullus alius nunc praecipue commodior et utilior nobis sese offerat, quam ut omnes et singulos proventus capitaneatus ejusdem Marienburgiensis magnifico Joanni Kostka de Stembergk palatino Sandomiriensi, cujus erga nos studium observantiam rerumque agendarum peritiam et dexteritatem abunde perspeximus, in administrationi certo interveniente contractu et ordinatione traderemus atque committeremus adeoque jam hisce literis nostris committimus, tradimus et in arendam locamus, incipiendo videlicet arendam seu locationem a die prima mensis Januarii proxime praeteriti

anni praesentis millesimi quingentesimi octuagesimi primi ad diem usque ultimam Decembris anni ejusdem et sic deinceps aliis annis continue et immediate se sequentibus ad voluntatem usque et beneplacitum nostrum. Cujus quidem locationis seu arendae vigore supranominatus magnificus Joannes Kostka palatinus Sandomiriensis, omnes et singulos reditus capitaneatus Marienburgiensis ex omnibus villis, praediis, lacubus, piscinis et id genus aliis emolumentis, tam ex majori quoque minori Insula undecunque provenientes et ad eundem mere pertinentes, tum quae deinceps pro industria in locatione agrorum praedialium, tum etiam operae subditorum inveniri, augeri et excogitari possunt, tollet, percipiet eisque arbitrio juxta beneplacitum suum disponet; exceptis tamen iis quae ex aliis capitaneatibus et ex accisa aliisque extraordinariis proventibus ad castrum Marienburgensem deferri solebant, quos nobis salvos reservamus. Ratione vero ejus arendae idem magnificus Joannes Kostka palatinus Sandomiriensis, singulis annis durante praesenti concessione arendae viginti millia florenorum polonicalium idque duobus pensionibus, altera nempe pro quartali die divo Michaeli sacra, altera vero pro die ultima Decembris pure simpliciter sine quibusvis exceptionibus et procrastinationibus ad thesaurum nostrum inferet et in effectu persolvet, idque ad quietationes tantum regni vel curiae nostrae thesaurariorum, aliis autem quibusvis et literis quietationibusque rejectis et non susceptis. Quartam partem deinde quotannis ad thesaurum reipublicae inferri solitam seorsim extra arendam nihil ex eadem nobis detrahendo solvet et Ravam deferet. Deinde onera quoque castri Marienburg(i)ensis, omnia antiqua ut recepta, pensiones spiritualium ad ecclesiam castrensem et insulanas rectoribus et parochi pertinentes; saecularium item officialium castri, armamentarii, praediorum, molendinorum et reliquae familiae salaria solvet; vinctos item Moschos istic jam ablegatos, tum pedites ducentos propter custodiam arcis juxta antiquam consuetudinem suo stipendio et sumptibus alet, vestiet et necessariis omnibus providebit nec quicquid ex eis ratione arendae conventae nobis ponet. Nullam jam quoque provisionem capitanealem antea ordinatam amplius ex hac arenda nobis detrahet, aedificiaque castri, molendinorum et alia quacunque fuerit opus restaurare illaque sarta tecta conservare suo proprio sumptu, non ad rationem arendae tenebitur et erit adstrictus, ita ut nullas ne-

que impensas quantumvis necessarias neque sumptus in arendam conventam nobis ponat, sed eam integre et in effectu temporibus et pensionibus assignatis inferat et exsolvat. Quod autem attinet pecora et pecudes, quas ex praediis aliis juxta ordinationem nostram coegerit, ea omnia, quo meliori poterit pretio divendet et pecuniam pro eis acceptam ad thesaurum nostrum deferet. Ex omnibus vero praediis quatuor agros pro majori commodo et utilitate subditis conducere concessimus, unum saltim Piaski nuncupatum cum suis agris propter utilitatem castri integrum relinquet. Casu vero, quod absit, si eundem magnificum palatinum Sandomiriensem anno quocunque, idque ante expletam et finitam illius anni arendam mori contigisset, extunc successores illius legitimis liberum erit, arendam eandem ad decursum anni unius ad diem ultimam Decembris in eo quo mortuus fuerit anno, continuare et de eadem nobis satisfacere. Quae omnia et singula superius contenta promittimus et policemur pro nobis et serenissimis successoribus nostris salva et integra conservaturos, neque ullum impedimentum in arenda memorata percipiendisque integre proventibus illaturos esse. In cujus rei fidem etc. Datum Varsoviae die vigesima Martii anno 1581, regni nostri quarto.

Stephanus rex.

Metr. R. 125 f. 394.

INDEX PERSONARUM ET RERUM NOTABILIORUM.

D.

F.

G.

H.

J.

K.

L.

M.

N.

O.

P.

Q.

R.

S.

T.

U.

V.

W.

Z.

Ż.

